

# Gdańskie Studia Prawnicze

Rok XXVI — Nr 5(57)/2022

Między jednolitością a odrębnościami –  
rodzaje i tryby postępowania cywilnego

---

Redakcja naukowa  
Anna Machnikowska



Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego  
Gdańsk 2022

Rada naukowa

*prof. Silvia Allegrezza* (Luksemburg), *prof. Jurij Boszycki* (Ukraina), *prof. Robert Esser* (Niemcy),  
*prof. Catherine Grynfolgel* (Francja), *prof. Karel Klima* (Czechy), *prof. Edward Lee* (USA),  
*prof. Heinz-Peter Mansel* (Niemcy), *prof. Philippe Nelidoff* (Francja), *prof. Petro Steciuk* (Ukraina),  
*dr Wojciech Świda* (Argentyna), *prof. Richard Warner* (USA), *prof. Jerzy Zajadło* (Polska)

Kolegium redakcyjne

*Krzysztof Grajewski* – Redaktor naczelny  
*Arkadiusz Wowerka* – Sekretarz naukowy  
*Aleksandra Szydzik* – Członek Kolegium  
*Agnieszka Martynowska* – Sekretarz redakcji

Redakcja naukowa numeru

*Anna Machnikowska*

Redaktor Wydawnictwa

*Katarzyna Ambroziak*

Korekta językowa streszczeń w języku angielskim

*Anna Rytel-Warzocho*

Skład, łamanie i projekt okładki

*Maksymilian Biniakiewicz*

Czasopismo sfinansowane ze środków Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego

W wypadku wykorzystania tekstów z „Gdańskich Studiów Prawniczych”  
w innych publikacjach prosimy o powołanie się na nasze czasopismo.  
Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów w tekstach nadesłanych do publikacji.



Adres redakcji:

ul. Bażyńskiego 6, 80-952 Gdańsk  
© Copyright by Uniwersytet Gdański  
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISSN 1734-5669

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego  
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot  
tel. (+48) 58 523 11 37  
e-mail: [wydawnictwo@ug.edu.pl](mailto:wydawnictwo@ug.edu.pl)  
[wydawnictwo.ug.edu.pl](http://wydawnictwo.ug.edu.pl)

Księgarnia internetowa: [wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep/](http://wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep/)

Druk i oprawa

Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego  
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot  
tel. (+48) 58 523 14 49

# Między jednolitością a odrębnościami – rodzaje i tryby postępowania cywilnego

## Spis treści

### Artykuły

- Prof. dr hab. Andrzej Jakubecki, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie  
Jednolitość czy różnorodność postępowania cywilnego?  
Optymalny model kodeksu postępowania cywilnego . . . . . 9  
<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.01>
- Prof. dr hab. Sławomir Cieślak, Uniwersytet Łódzki  
Aksjologiczne uzasadnienie postępowań odrębnych w procesie cywilnym. . . . . 44  
<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.02>
- Dr hab. Marcin Walasik, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Profil i zakres postępowania nieprocesowego . . . . . 67  
<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.03>
- Prof. dr hab. Andrzej Marciniak, Uniwersytet Łódzki  
Postępowanie cywilne rozpoznawcze a postępowanie egzekucyjne . . . . . 98  
<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.04>
- Dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, Uniwersytet Szczeciński  
Stosunek pomiędzy postępowaniem egzekucyjnym  
a postępowaniami restrukturyzacyjnymi – wybrane zagadnienia . . . . . 121  
<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.05>
- Prof. dr hab. Jacek Gołaczyński, Uniwersytet Wrocławski  
Informatyzacja postępowania cywilnego.  
Od odrębności do modelu podstawowego . . . . . 145  
<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.06>
- Dr hab. Anna Machnikowska, Uniwersytet Gdański  
„Nie mnożyć bytów ponad potrzebę”.  
O władzy sędziego na przykładzie postępowań odrębnych. . . . . 180  
<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.11>
- Dr hab. Aneta Arkuszewska, Uniwersytet Rzeszowski  
Pozasądowe metody rozwiązywania sporów – mediacja i arbitraż  
w modelu kodeksu postępowania cywilnego. . . . . 207  
<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.08>

- Dr hab. Agnieszka Laskowska-Hulisz, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
Postępowanie grupowe jako przykład pozakodeksowego sądowego  
postępowania cywilnego . . . . . 225  
<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.07>
- Prof. dr hab. Łukasz Błaszczak, Uniwersytet Wrocławski  
Model sądowej kontroli decyzji administracyjnych  
(na przykładzie spraw z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów  
oraz postępowań regulacyjnych). Postulaty *de lege ferenda* . . . . . 256  
<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.09>
- Dr Joanna May, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
Celowość utrzymania postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy  
jako postępowania odrębnego . . . . . 279  
<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.10>
- Dr hab. Andrzej Olaś, Uniwersytet Jagielloński  
*E pluribus unum?* O optymalny model procedury cywilnej w sprawach spornych –  
uwagi na tle Modelowych Europejskich Reguł Postępowania Cywilnego . . . . . 294  
<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.12>

#### Varia

- Dr hab. Anna Machnikowska, Uniwersytet Gdański  
Dr Dominika Mróz-Szarmach, Uniwersytet Gdański  
Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego,  
22–25 września 2021 r. (sprawozdanie) . . . . . 315

# Between Uniformity and Distinctiveness – Types and Modes of Civil Procedure

## Table of contents

### Articles

Professor Andrzej Jakubecki, Maria Curie-Skłodowska University in Lublin Uniformity or Diversity of Civil Proceedings? Optimal Model for the Code of Civil Procedure . . . . .	9
Professor Sławomir Cieślak, University of Łódź Axiological Justification of Separate Proceedings in a Civil Process . . . . .	44
Professor Marcin Walasik, Adam Mickiewicz University in Poznań Profile and Scope of Non-contentious Proceedings . . . . .	67
Professor Andrzej Marciniak, University of Łódź Preliminary Civil Proceedings and Enforcement Proceedings . . . . .	98
Professor Kinga Flaga-Gieruszyńska, University of Szczecin Relationship between Enforcement Proceedings and Restructuring Proceedings – Selected Issues . . . . .	121
Professor Jacek Gołaczyński, University of Wrocław Informatization of Civil Proceedings. From Distinctiveness to a Basic Model . . . . .	145
Professor Anna Machnikowska, University of Gdańsk “Do not Multiply Entities beyond the Need”. On the Power of the Judge on the Example of Separate Proceedings . . . . .	180
Professor Aneta Arkuszewska, University of Rzeszów Extrajudicial Methods of Dispute Resolution – Mediation and Arbitration in the Code of Civil Procedure Model . . . . .	207
Professor Agnieszka Laskowska-Hulisz, Nicholas Copernicus University of Toruń Group Proceedings as an Example of Non-code Judicial Civil Proceedings . . . . .	225
Professor Łukasz Błaszczak, University of Wrocław Model of Judicial Review of Administrative Decisions (on the Example of Competition and Consumer Protection Cases and Regulatory Proceedings). Postulates <i>de lege ferenda</i> . . . . .	256

Joanna May, PhD, Nicholas Copernicus University of Toruń Advisability of Maintaining a Proceeding in Matters of Labour Law as a Separate Proceeding. . . . .	279
Professor Andrzej Olaś, Jagiellonian University in Kraków <i>E pluribus unum?</i> Search for the Optimal Model of Civil Procedure in Contentious Matters – Comments on the Background of the Model European Rules of Civil Procedure . . . . .	294

### **Varia**

Professor Anna Machnikowska, University of Gdańsk Dominika Mróz-Szarmach, PhD, University of Gdańsk Congress of Chairs and Departments of Civil Procedure, 22–25 September 2021 (Report) . . . . .	315
---	-----

# Artykuły







**Andrzej Jakubecki**

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

[jakubeckiandrzej@gmail.com](mailto:jakubeckiandrzej@gmail.com)

ORCID: 0000-0001-9073-4371

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.01>

## **Jednolitość czy różnorodność postępowania cywilnego? Optymalny model kodeksu postępowania cywilnego**

I. Rozważania dotyczące jednolitości postępowania cywilnego z natury rzeczy są ograniczone do postępowania rozpoznawczego. Trudno byłoby bowiem poszukiwać jednolitości w odniesieniu do tak różnych postępowań, jak postępowanie rozpoznawcze z jednej strony oraz postępowanie egzekucyjne czy postępowanie zabezpieczające z drugiej. Problem jednolitości i różnorodności postępowania rozpoznawczego pojawia się na tle trybów oraz rodzajów postępowania rozpoznawczego. W niniejszym opracowaniu skoncentruję się głównie na przedstawieniu problematyki jednolitości oraz różnorodności postępowań rozpoznawczych prowadzonych w trybie procesowym.

Kodeks postępowania cywilnego z 1930 r.<sup>1</sup> przyjmował w zasadzie jednolity model postępowania rozpoznawczego w sprawach cywilnych. Należy jednak pamiętać, że kodeksowa regulacja obejmowała wyłącznie postępowanie procesowe (sporne). Jak zaś podnosił Maurycy Allerhand, zawarte w art. 1 d.k.p.c. stwierdzenie, że kodeks postępowania cywilnego normuje właściwość sądów powszechnych i postępowanie przed tymi sądami w sprawach cywilnych, chyba że ustawy szczególne stanowią inaczej, było niedokładne, ponieważ nie unormowano w nim postępowania niespornego, egzekucyjnego i upadłościowego<sup>2</sup>. Co się zaś tyczy postępowania egzekucyjnego, to przepisy normujące to postępowanie oraz przepisy o postępowaniu zabezpieczającym dodano do kodeksu dopiero w nowelizacji z 1932 r.<sup>3</sup> Regulacje odnoszące się do postępowania niespornego pozostały rozproszone aż do 1945 r., kiedy to dekretem z dnia 18 lipca przyjęty został kodeks postępowania niespornego<sup>4</sup>. Prawo upadłościowe do dziś jest przedmiotem odrębnego aktu prawnego.

<sup>1</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 83, poz. 651; dalej: d.k.p.c.).

<sup>2</sup> M. Allerhand, *Kodeks postępowania cywilnego*, Lwów 1932, s. 1.

<sup>3</sup> Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 112, poz. 934 ze zm.). Pierwotnie zakładano, że postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające – wzorem austriackim – będzie unormowane w odrębnej ustawie.

<sup>4</sup> Dekret z dnia 18 lipca 1945 r. – Kodeks postępowania niespornego (Dz. U. Nr 27, poz. 169 ze zm.; dalej: k.p.n.).

Unormowania dawnego kodeksu postępowania cywilnego dotyczące postępowania procesowego (czyli zgodnie z tytułem części pierwszej kodeksu – „postępowania spornego”<sup>5</sup>) były w zasadzie jednolite niezależnie od rodzaju rozpoznawanych spraw. Trzeba jednak zauważyć, że przebieg postępowania różnił się nieco w zależności od tego, czy chodziło o postępowanie pierwszoinstancyjne przed sądem okręgowym czy przed sądem grodzkim. Podstawowa regulacja obejmowała postępowanie przed sądami okręgowymi, natomiast w postępowaniu przed sądami grodzkimi stosowało się przepisy o postępowaniu w sądach okręgowych ze zmianami przewidzianymi w art. 383–392 d.k.p.c. Odrębności postępowania przed sądami grodzkimi dotyczyły w szczególności ewentualności ustnego zgłoszenia powództwa i innych wniosków poza rozprawą, a także udzielania pouczeń stronom<sup>6</sup>, wytoczenia powództwa o wydanie lub odebranie przedmiotu najmu oraz powództwa o ochronę posiadania, jak też zawiązania do próby ugodowej. Należy jeszcze dodać, że w dziale o postępowaniu przed sądami okręgowymi znajdował się rozdział II pt. *Sprawy handlowe*, ale unormowano w nim tylko problematykę związaną ze skierowaniem spraw handlowych do wydziału handlowego sądu okręgowego. Bardzo ograniczony zakres wspomnianych wyżej unormowań szczególnych z pewnością nie uzasadnia tezy o braku jednolitości regulacji postępowania w sądach pierwszej instancji. Rzeczywiste odrębności pojawiały się w tytule V części pierwszej dawnego kodeksu, w którym uregulowano dwa postępowania odrębne<sup>7</sup>, a mianowicie postępowanie nakazowe oraz postępowanie upominawcze.

Przepisy dawnego kodeksu postępowania cywilnego – od chwili reformy sądownictwa pracy z 1934 r.<sup>8</sup> – miały zastosowanie także w postępowaniu przed sądami pracy, które co do zasady były odrębnymi od sądów powszechnych organami rozstrzygającymi sprawy ze stosunku pracy<sup>9</sup>. W postępowaniu tym istniały nieliczne odrębności

<sup>5</sup> Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające było uregulowane w części drugiej kodeksu postępowania cywilnego.

<sup>6</sup> W postępowaniu przed sądami grodzkimi obowiązywał przymus adwokacki. Pouczenia były więc zbędne.

<sup>7</sup> Pojęcie postępowań odrębnych jest związane z procesowym trybem postępowania rozpoznawczego. W literaturze w ramach trybu procesowego wyróżnia się proces zwyczajny oraz procesy nadzwyczajne, określane właśnie mianem postępowań odrębnych. J. Jodłowski, W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1958, s. 3 i nn.; T. Ereciński, *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Ewolucja postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze, 28–30.09.2007 r.*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 1 i nn.

<sup>8</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo o sądach pracy (Dz. U. Nr 95, poz. 854).

<sup>9</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o sądach pracy (Dz. U. Nr 37, poz. 350) przewidywało tworzenie dwóch rodzajów sądów pracy, a mianowicie tzw. samoistnych sądów pracy powoływanych przez Ministra Sprawiedliwości oraz Ministra Pracy i Opieki Społecznej oraz sądów pracy tworzonych w ramach sądów powiatowych (były zabór austriacki) lub sądów pokoju (były zabór rosyjski), a następnie (po ich przemianowaniu) w sądach grodzkich. Sądy pracy zastąpiły działające wcześniej organy orzekające w sprawach pracy (sądy przemysłowe i handlowe oraz komisje rozjemcze). Zob. szerzej zwłaszcza T.J. Kotliński, *Polskie sądownictwo pracy w okresie międzywojennym*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2010, t. 13, s. 169 i nn.; A. Dziadzio [w:] *System prawa pracy*, t. 6: *Procesowe prawo pracy*, red. K.W. Baran, Warszawa 2016, s. 65 i nn.

określone w przepisach rozporządzenia z 1934 r.<sup>10</sup> Jeżeli zaś chodzi o sprawy małżeńskie, to zgodnie z art. X rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Przepisy wprowadzające kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 83, poz. 652; dalej: p.w.d.k.p.c.) w sprawach małżeńskich niemajątkowych obowiązywały przepisy kodeksu postępowania cywilnego z uwzględnieniem odmienności określonych w tym przepisie<sup>11</sup>.

W związku z powyższym można skonstatować, że w okresie międzywojennym, poza postępowaniami odrębnymi uregulowanymi w kodeksie postępowania cywilnego, istniały także postępowania odrębne (bądź przynajmniej odmienności postępowania w pewnych sprawach) wynikające z pozakodeksowych aktów prawnych.

Do istotnej zmiany unormowań dawnego kodeksu postępowania cywilnego doszło w wyniku nowelizacji wprowadzonych tuż po zakończeniu okupacji niemieckiej. Dekret z dnia 25 września 1945 r. – Przepisy wprowadzające prawo małżeńskie (Dz. U. Nr 48, poz. 271) dodał do kodeksu nowy rozdział zatytułowany *Postępowanie w sprawach małżeńskich*, a w dekrete z dnia 22 stycznia 1946 r. – Przepisy wprowadzające prawo rodzinne (Dz. U. Nr 6, poz. 53) dodano dalszy rozdział pt. *Postępowanie w sprawach ze stosunków rodziców i dzieci*. W ten sposób liczba postępowań odrębnych w kodeksie postępowania cywilnego wzrosła do czterech. Jeżeli chodzi o uregulowanie postępowania odrębnego w sprawach małżeńskich, to kodeks niemal w całości recypował dotychczasową treść art. X p.w.d.k.p.c. Wprowadzenie odrębnej regulacji postępowania w sprawach ze stosunków rodziców i dzieci było zaś nowością, ponieważ dotąd sprawy te toczyły się według schematu postępowania zwyczajnego<sup>12</sup>.

Dalsze zmiany w odniesieniu do katalogu postępowań odrębnych w dawnym kodeksie postępowania cywilnego wprowadziła ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 38, poz. 349). Uchyliła ona przepisy o postępowaniu przed sądem grodzkim, a do regulacji tytułu V *Postępowania odrębne* dodano przepisy o postępowaniu odrębnym w sprawach o ochronę zakłóconego lub utraconego posiadania (dotąd zamieszczone w przepisach o postępowaniu przed sądem grodzkim) oraz o postępowaniu pojednawczym<sup>13</sup>. W ten sposób liczba postępowań odrębnych w dawnym kodeksie wzrosła do sześciu. Poza kodeksem znalazły się natomiast przepisy o rozstrzygnięciu spraw z zakresu prawa pracy. W 1950 r.

<sup>10</sup> Do odrębności należało m.in. to, że pomiędzy wniesieniem pozwu i wyznaczeniem rozprawy nie mogło upłynąć więcej niż dwa tygodnie; sąd na wniosek powoda – przy spełnieniu określonych przesłanek – mógł rozpoznać sprawę w trybie nakazowym, w postępowaniu przeprowadzono posiedzenie pojednawcze, w którym nie brał udziału sędzia zawodowy, a tylko ławnicy. Zob. A. Dziadzio [w:] *System prawa pracy...*, t. 6..., s. 69.

<sup>11</sup> M. Waligórski zauważał, że art. X p.w.d.k.p.c. nie regulował postępowania w niemajątkowych sprawach małżeńskich jako całości, gdyż należało to do ustaw dzielnicowych, zawierał tylko szereg specyficznych fragmentów tego postępowania. *Idem*, *Zmiany proceduralne w związku z ostatnią unifikacją prawa cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1946, z. 5–6, s. 82.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> Według W. Siedleckiego postępowanie pojednawcze nie było postępowaniem odrębnym, lecz „postępowaniem specjalnym”. Zob. J. Jodłowski, W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1958, s. 35.

zniesiono sądy pracy, a jurysdykcję w tym zakresie formalnie przekazano sądom powszechnym<sup>14</sup>, ale już rok później, wzorem sowieckim, w niektórych przedsiębiorstwach państwowych powołano zakładowe komisje rozjemcze<sup>15</sup>. W 1954 r. stworzono zaś pozasądowy system rozstrzygania sporów indywidualnych z zakresu prawa pracy, w skład którego wchodziły zakładowe komisje rozjemcze<sup>16</sup>. Postępowanie przed tymi organami uregulowane było w przepisach pozakodeksowych.

Kolejny etap kształtowania się postępowań odrębnych w postępowaniu cywilnym został wyznaczony przez wejście w życie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r.<sup>17</sup> W pierwotnej wersji kodeks regulował sześć postępowań odrębnych, a mianowicie postępowanie: w sprawach małżeńskich, w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi, w sprawach o roszczenia pracowników, w sprawach o naruszenie posiadania oraz postępowanie nakazowe i upominawcze. Natomiast postępowanie pojednawcze, zaliczane dotąd do postępowań odrębnych, unormowano w ogólnych przepisach o procesie. Nowością było wprowadzenie do kodeksu postępowania w sprawach o roszczenia pracowników. Jednakże rola sądów powszechnych w tych sprawach była całkowicie zmarginalizowana. Było tak aż do wejścia w życie kodeksu pracy, który wprowadził okręgowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych jako instancję odwoławczą w sprawach pracy. Zgodnie z kodeksem pracy sprawy o roszczenia ze stosunku pracy należały do właściwości zakładowych lub powiatowych komisji rozjemczych oraz powiatowych komisji odwoławczych do spraw pracy, jak też do okręgowych sądów pracy. Wprowadzenie w pełni sądowego wymiaru sprawiedliwości w sprawach z zakresu prawa pracy nastąpiło w 1985 r.<sup>18</sup>, kiedy to nie tylko zmodyfikowano przepisy o postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy, ale wprowadzono także nowe postępowanie odrębne w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych<sup>19</sup>.

<sup>14</sup> Dekret z dnia 26 października 1950 r. o przekazaniu sądom powszechnym spraw w zakresie sądownictwa pracy (Dz. U. Nr 49, poz. 446). Zob. A. Dziadzio [w:] *System prawa pracy...*, t. 6..., s. 71.

<sup>15</sup> Szerzej zob. K.W. Baran, *Modele organizacji polskich organów powołanych w celu likwidacji indywidualnych sporów w XX wieku* [w:] *Vetera novis augure. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, t. 1, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2009, s. 3.

<sup>16</sup> Szerzej na temat tego modelu oraz jego ewolucji zob. m.in. A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2001, s. 55; K.W. Baran, *Modele organizacji...*, s. 3 i nn.; A. Dziadzio [w:] *System prawa pracy...*, t. 6..., s. 72 i nn.

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.).

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 20, poz. 86).

<sup>19</sup> Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Polska odziedziczyła zróżnicowane regulacje ubezpieczeniowe państw zaborczych. Podobnie zróżnicowane były zasady postępowania w tych sprawach. Do ujednoczenia systemu rozstrzygania sporów doszło na mocy ustawy z dnia 28 lipca 1939 r. – Prawo o sądach ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 71, poz. 476), która weszła w życie po II wojnie światowej i obowiązywała do 1974 r. Sądy ubezpieczeń społecznych miały charakter szczególnych sądów administracyjnych. Szerzej zob. E. Modliński, *Sądy ubezpieczeń społecznych jako szczególne sądy administracyjne*, Warszawa 1946, s. 29; K. Kolański, *Postępowanie w sprawach ubezpieczeniowych* [w:] *Rozwój ubezpieczeń społecznych w Polsce*, cz. 1: *Dwudziestolecie międzywojenne*, red. C. Jackowiak, Wrocław 1991, s. 165 i nn.; M. Cholewa-Klimek, *Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2010, s. 21 i nn.

Z upływem czasu w kodeksie pojawiały się dalsze postępowania odrębne. Ich liczba jest obecnie „imponująca”. Pełen katalog postępowań odrębnych unormowanych w kodeksie postępowania cywilnego obejmuje:

- 1) postępowanie w sprawach małżeńskich;
- 2) postępowanie w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi;
- 3) postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych;
- 4) postępowanie w sprawach o naruszenie posiadania;
- 5) postępowanie w sprawach gospodarczych;
- 6) postępowanie w sprawach własności intelektualnej;
- 7) postępowanie w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów oraz w sprawie praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową;
- 8) postępowania w sprawach z zakresu regulacji energetyki;
- 9) postępowanie w sprawach z zakresu regulacji telekomunikacji i poczty;
- 10) postępowanie w sprawach z zakresu regulacji transportu kolejowego;
- 11) postępowanie w sprawach z zakresu regulacji rynku wodno-kanalizacyjnego;
- 12) postępowanie nakazowe;
- 13) postępowanie upominawcze;
- 14) elektroniczne postępowanie upominawcze;
- 15) postępowanie uproszczone;
- 16) europejskie postępowanie upominawcze;
- 17) europejskie postępowania w sprawach transgranicznych, obejmujące: a) europejskie postępowanie nakazowe, b) europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń.

Dodatkowo trzeba zauważyć, że można spodziewać się dalszego poszerzenia katalogu kodeksowych postępowań odrębnych. Ministerstwo Sprawiedliwości planuje bowiem wprowadzenie do kodeksu postępowania odrębnego w sprawach z udziałem konsumentów<sup>20</sup> oraz nakazowego postępowania alimentacyjnego<sup>21</sup>. Poza tym należy odnotować fakt, że dział VIII, w którym unormowane jest elektroniczne postępowanie upominawcze, nosi nazwę „postępowania elektroniczne”, co wskazuje, iż ustawodawca bierze lub brał pod uwagę ewentualność wprowadzenia jeszcze elektronicznych postępowań odrębnych w procesie. Wreszcie trzeba zauważyć, że poza kodeksem uregulowano ponadto postępowanie grupowe, a także postępowanie w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji<sup>22</sup>. Niewątpliwie mają one pewne cechy postępowań odrębnych.

Przy tak dużej liczbie postępowań odrębnych trudno jest mówić o jednolitym modelu procesu cywilnego jako zasadniczym trybie postępowania rozpoznawczego. Ulokowanie regulacji dotyczących tych wszystkich postępowań w kodeksie zbliża nas

<sup>20</sup> T. Zembruski, *Procedura cywilna. MS planuje całkowicie nowy model postępowania z udziałem konsumentów*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 2 grudnia 2020, <https://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/1497880,postepowanie-z-udzialem-konsumentow-kpc-nowelizacja.html> [dostęp: 4.10.2021].

<sup>21</sup> Projekt – druk sejmowy nr 1092.

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji (Dz. U. poz. 1132; dalej: u.r.n.s.).

wprawdzie do realizacji postulatów zupełności kodyfikacji prawa procesowego cywilnego, ale powinna jednak zrodzić się refleksja, czy odrębne postępowania procesowe są w ogóle potrzebne, a jeśli tak – to czy usprawiedliwiona jest tak duża ich liczba.

**II.** Przyczyny wprowadzania odrębności w przebiegu procesu cywilnego są zróżnicowane. Zazwyczaj kreowanie takich odrębności jest podyktowane albo dążeniem do uproszczenia i przyspieszenia postępowania, albo potrzebą dostosowania postępowania do szczególnych właściwości spraw będących przedmiotem postępowania<sup>23</sup>.

Do postępowania odrębnych o charakterze uproszczonym i przyspieszonym należy zaliczyć postępowanie nakazowe, postępowanie upominawcze, elektroniczne postępowanie upominawcze oraz postępowanie uproszczone<sup>24</sup>. Taki charakter mają również tzw. europejskie postępowania transgraniczne (europejskie postępowanie upominawcze i europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń)<sup>25</sup>. Ich pojawienie się w kodeksie postępowania cywilnego nie wynikało z intencji przyświecającej ustawodawcy polskiemu, lecz było podyktowane potrzebą stworzenia krajowej regulacji procesowej, która uzupełniłaby i umożliwiła sprawne stosowanie w Polsce przepisów unijnych zawartych w rozporządzeniu (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiającym postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz. Urz. UE L 399 z 30.12.2006, s. 1, ze zm.) oraz w rozporządzeniu (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiającym postępowanie w sprawie roszczeń (Dz. Urz. UE L 199 z 31.07.2007, s. 1, ze zm.)<sup>26</sup>. Potrzeba uzupełnienia wspomnianych regulacji europejskich nie jest kwestionowana. Natomiast można rozważyć, czy właściwym rozwiązaniem jest lokowanie tych unormowań wśród przepisów o postępowaniach odrębnych. Niekompletność tych regulacji związana z ich „usługową” funkcją w stosunku do prawa europejskiego sprawia, że mamy do czynienia z unormowaniem odmiennym niż w przypadku pozostałych postępowania odrębnych.

Jeżeli chodzi o postępowania w sprawach małżeńskich, w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi, w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w sprawach o naruszenie posiadania, w sprawach gospodarczych oraz w sprawach własności intelektualnej, to odrębności w ich przebiegu są podyktowane charakterem rozpoznawanych spraw. Wprawdzie do postępowania przyspieszonego i uproszczonego zaliczane bywa także postępowanie o ochronę posiadania, ale niewątpliwie uproszczenie wynika wyłącznie ze szczególnego przedmiotu ochrony

<sup>23</sup> W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004, s. 26.

<sup>24</sup> Por. S. Cieślak, *Postępowania przyspieszone w procesie cywilnym. Zarys postępowania nakazowego, upominawczego i uproszczonego*, Warszawa 2004, s. 4.

<sup>25</sup> K. Knoppek, *System postępowania przyspieszonego w procesie cywilnym po zmianach Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzonych w latach 2008–2010* [w:] *Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, s. 91.

<sup>26</sup> Postępowania te traktowane są w literaturze jako postępowania odrębne, a zarazem jako międzynarodowe postępowania cywilne. Zob. K. Weitz, *Europejskie prawo procesowe cywilne – stan obecny i perspektywy dalszego rozwoju*, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 2, s. 5; A. Laskowska, *Europejskie postępowanie nakazowe*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2010, nr 4, s. 92.

posesoryjnej, który „wymusza” wyłączenie zarzutów petytoryjnych, co stanowi sedno odrębności postępowania o ochronę posiadania.

Szczególną kategorię postępowań odrębnych w kodeksie postępowania cywilnego stanowią tzw. postępowania regulacyjne, czyli postępowania związane z wnoszeniem odwołań od decyzji organów regulacyjnych do sądu ochrony konkurencji i konsumentów. Chodzi o postępowania w sprawach: z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów oraz w sprawie praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową, z zakresu energetyki, z zakresu regulacji telekomunikacji i poczty, w sprawach z zakresu regulacji transportu kolejowego oraz w sprawach z zakresu regulacji rynku wodno-kanalizacyjnego. Postępowania te – z wyjątkiem postępowania w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów oraz w sprawie praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę konkurencyjną – są uregulowane w identyczny sposób, co ewentualnie mogłoby uzasadniać wprowadzenie wspólnej regulacji. Co do tych postępowań wysuwane są zasadne postulaty, żeby – ze względu na naturę rozpoznawanych w nich spraw – przekazać je do sądów administracyjnych<sup>27</sup>.

Mając na uwadze liczbę postępowań odrębnych przewidzianych obecnie w kodeksie postępowania cywilnego oraz fakt, że niektóre z tych postępowań (np. postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych) stanowią w istocie alternatywny wobec ogólnych przepisów o procesie sposób prowadzenia postępowania cywilnego właściwie w tych samych sprawach, warto postawić pytanie, czy istnienie tylu postępowań odrębnych jest merytorycznie uzasadnione oraz czy wszystkie przewidziane w nich odmienności postępowania są rzeczywiście potrzebne. Jak bowiem podnosi się w nauce, słabością kodeksu jest zbyt duża liczba postępowań odrębnych rozumianych jako szczególnie postępowania przeznaczone do rozpoznawania wąskich grup spraw. Wielość tych postępowań nie znajduje merytorycznego uzasadnienia i prowadzi do odwrócenia modelowej relacji, w której postępowanie zwykle ma podstawowy charakter, a postępowania odrębne stanowią wyjątek<sup>28</sup>. Stąd wysuwane są postulaty istotnego ograniczenia liczby postępowań odrębnych<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> W. Broniewicz, *Czy potrzebny jest nowy Kodeks postępowania cywilnego?*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 4, s. 11 i nn.; T. Ereciński, *O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego kodeksu postępowania cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2010, nr 1, s. 9 i nn.; P. Grzegorzczak, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 87 i nn.; M. Walasik, *Zakres regulacji nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 52; K. Weitz, *Czy nowa kodyfikacja postępowania cywilnego?*, „Państwo i Prawo” 2007, z. 3, s. 25; F. Zedler, *Co dalej z Kodeksem postępowania cywilnego?* [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2005, s. 329.

<sup>28</sup> T. Ereciński, *Wprowadzenie. O stanie prac nad projektem nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 7.

<sup>29</sup> Zob. M. Walasik, *Zakres regulacji...*, s. 53; K. Weitz, *Czy nowa kodyfikacja...*, s. 25; F. Zedler, *Co dalej z Kodeksem...*, s. 328 i nn.

III. Jak się wydaje, najmniejsze wątpliwości powinno budzić istnienie postępowań przyspieszonych, w szczególności postępowania nakazowego oraz postępowania upominawczego, które mają tradycję sięgającą dawnego kodeksu postępowania cywilnego<sup>30</sup>. Jak wspomniano, tylko te postępowania były w dawnym kodeksie zaliczone do postępowań odrębnych. Miały one fakultatywną naturę, a ich cechą charakterystyczną było to, że wydanie orzeczenia (nakazu zapłaty) następowało w postępowaniu toczącym się bez udziału pozwanego (tzw. postępowanie *ex parte*). W 1955 r. niektóre czynności w postępowaniu nakazowym oraz w postępowaniu upominawczym zostały przekazane do kompetencji państwowych biur notarialnych<sup>31</sup>. Ukształtowany w tym czasie model postępowania nakazowego oraz postępowania upominawczego został bez większych zmian utrzymany w kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r.<sup>32</sup> Natomiast w latach 80. XX w. stopniowo ograniczano udział państwowych biur notarialnych w tych postępowaniach aż do całkowitego pozbawienia ich kompetencji w 1990 r.<sup>33</sup> W 1996 r. postępowaniu nakazowemu nadano obligatoryjny charakter<sup>34</sup>. Co się zaś tyczy postępowania upominawczego, to w 2000 r. zniesiono górną granicę wysokości dochodzonych tu roszczeń, przez co nadano mu charakter wstępnego etapu procesu cywilnego, mającego zastosowanie w sprawach prostych, niekoniecznie zaś drobnych<sup>35</sup>. W toku prac nad projektem nowego kodeksu postępowania cywilnego Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego opowiedziała się za stanowiskiem, zgodnie z którym w nowej kodyfikacji pożądane jest zachowanie postępowania nakazowego jako odrębnego postępowania przeznaczonego do szybkiego dochodzenia pewnych roszczeń opartych na dokumentach, natomiast postępowanie upominawcze może pełnić funkcję obligatoryjnej wstępnej fazy postępowania w każdej sprawie o roszczenie pieniężne<sup>36</sup>. Dalsze zmiany dotyczące postępowania nakazowego i postępowania upominawczego, a zwłaszcza nowelizacja kodeksu z dnia 4 lipca 2019 r.<sup>37</sup> wprowadziła nieznaczne modyfikacje, sprowadzające się do naprawienia pewnych niedociągnięć.

Odmienności postępowania nakazowego odnoszą się nie tylko do pierwszego etapu postępowania, który kończy się wydaniem nakazu, lecz rozciągają się też na postępowanie po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty. Jak bowiem wynika z art. 493

<sup>30</sup> Wprowadzenie tych postępowań było inspirowane prawem austriackim. T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 3 oraz cytowana tam literatura z okresu międzywojennego.

<sup>31</sup> Dekret z dnia 18 lutego 1955 r. o przekazaniu państwowym biur notarialnym niektórych dotychczasowych czynności sądowych (Dz. U. Nr 9, poz. 56).

<sup>32</sup> J. Świerta, *Postępowanie nakazowe*, Kraków 1998, s. 13.

<sup>33</sup> Ustawa z dnia 13 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 55, poz. 318).

<sup>34</sup> Skreślono art. 481 k.p.c., który stanowił, że postępowanie nakazowe i upominawcze wszczyna się na wniosek, oraz nadano art. 485 k.p.c. brzmienie wskazujące, że wydanie nakazu zapłaty następuje, jeżeli okoliczności uzasadniające dochodzone roszczenie zostały udowodnione w całości dołączonymi do pozwu dokumentami urzędowymi lub prywatnymi. Zob. M. Manowska, *Postępowanie nakazowe i upominawcze*, Warszawa 2001, s. 5.

<sup>35</sup> S. Cieślak, *Postępowania przyspieszone...*, s. 53 i nn.

<sup>36</sup> T. Ereciński, *Wprowadzenie...*, s. 8.

<sup>37</sup> Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469).



§ 3 k.p.c., w postępowaniu tym nie stosuje się przepisów art. 194–196 i art. 198 k.p.c., powództwo wzajemne jest niedopuszczalne oraz nie można występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych; jednakże w przypadku zmiany okoliczności powód może żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego równowartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się może nadto rozszerzyć powództwo o świadczenia za kolejne okresy<sup>38</sup>. Istnienie tego rodzaju odmienności postępowania było krytykowane w nauce<sup>39</sup>. W szczególności zwracano uwagę, że zakaz kumulacji roszczeń (a także zakaz powództwa wzajemnego) oraz ograniczony zakres rozpoznania sprawy w postępowaniu po wniesieniu zarzutów prowadzą do konieczności wytaczania nowych powództw dla rozstrzygnięcia wszystkich istniejących pomiędzy stronami konfliktów. To zaś, co usprawia pracę sędziów, niekoniecznie jest korzystne dla stron<sup>40</sup>. Doktryna formułowała też postulaty ujednoczenia postępowania nakazowego i uproszczonego czy wręcz stworzenie jednego postępowania przyspieszonego pod nazwą „postępowanie nakazowe”<sup>41</sup>.

Z postępowaniem upominawczym wiąże się kwestia elektronicznego postępowania upominawczego, które pojawiło się w polskim prawie procesowym w 2010 r.<sup>42</sup> Postępowanie to traktowane jest jako szczególny rodzaj postępowania upominawczego, choć formalnie zostało wyodrębnione w osobnej jednostce redakcyjnej kodeksu. Zabieg ten mógłby sugerować, że mamy do czynienia z „oddzielnym” od postępowania upominawczego rodzajem postępowania odrębnego<sup>43</sup>. Jak się wydaje, w nauce dominuje jednak stanowisko, iż mamy tu do czynienia ze szczególną odmianą postępowania upominawczego<sup>44</sup>. Wskazuje się jednak, że w rezultacie nowelizacji z 2019 r. doszło do takiego pogłębienia różnic<sup>45</sup> pomiędzy postępowaniem upominawczym i elektro-

<sup>38</sup> Niedopuszczalność powództwa wzajemnego wynikała już z pierwotnego brzmienia art. 493 k.p.c., natomiast wyłączenie stosowania art. 194–196 i art. 198 k.p.c. oraz niedopuszczalność występowania z nowymi roszczeniami były przewidziane w art. 495 k.p.c. (od roku 2000).

<sup>39</sup> S. Dalka, *Efektywność postępowania nakazowego i upominawczego*, „Palestra” 1978, z. 5–6, s. 27.

<sup>40</sup> T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 12.

<sup>41</sup> M. Jędrzejewska, *Modele postępowania w cywilnych sprawach „drobnych i prostych” (model sądowy, arbitrażowy i administracyjny)*, „Palestra” 1977, z. 7, s. 25; S. Dalka, *Efektywność...*, s. 28.

<sup>42</sup> Ustawa z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 26, poz. 156 ze zm.).

<sup>43</sup> A. Olaś, *Elektroniczne postępowanie upominawcze na mocy nowelizacji z 4.7.2019 r.* [w:] *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w praktyce*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, M. Malczyk, Warszawa 2020, s. 315.

<sup>44</sup> S. Cieślak, *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 7, s. 359 i nn.; B. Draniewicz, *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, „Edukacja Prawnicza” 2010, nr 5, s. 6 i nn.; P. Rylski, *Funkcjonowanie w praktyce przepisów o elektronicznym postępowaniu upominawczym na etapie po wniesieniu sprzeciwu lub po przekazaniu sprawy sądowi właściwości ogólnej*, Warszawa 2015, s. 6; J. Studzińska, *Skutki zaskarżenia elektronicznego nakazu zapłaty przez jednego ze współuczestników* [w:] *Ar s in vita. Ar s in iure. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, red. A. Barańska, S. Cieślak, Warszawa 2018, s. 172 i nn.; M. Wójcik-Krokowska, *Sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym oraz w elektronicznym postępowaniu upominawczym*, „Monitor Prawniczy” 2018, nr 5, s. 172 i nn. Por. odmiennie R. Flejszar, *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, „Państwo i Społeczeństwo” 2009, nr 3, s. 224 i nn.

<sup>45</sup> Chodzi zwłaszcza o wprowadzenie regulacji, według której po przekazaniu sprawy w związku

nicznym postępowaniem upominawczym, że należy już mówić o dwóch oddzielnych postępowaniach odrębnych<sup>46</sup>. W odróżnieniu od postępowania upominawczego elektroniczne postępowanie upominawcze ma fakultatywny charakter, natomiast oba te postępowania cechuje sumaryczność (orzekanie na podstawie niekompletnego materiału procesowego) oraz fakt, że toczą się one bez udziału pozwanego (*ex parte*).

Postępowanie uproszczone wprowadzono do kodeksu w 2000 r.<sup>47</sup> Zostało ono pomyślane dla spraw prostych pod względem faktycznym i prawnym. Zgodnie z art. 505<sup>1</sup> k.p.c. w brzmieniu nadanym mu w 2019 r. w postępowaniu tym rozpoznaje się sprawy o świadczenie, w których wartość przedmiotu sporu nie przekracza dwudziestu tysięcy złotych, a w sprawach o roszczenia z rękojmi i gwarancji – jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty (art. 505<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Należy zatem podkreślić, że nowelizacja kodeksu z 2019 r. poszerzyła zakres przedmiotowy spraw należących do postępowania uproszczonego<sup>48</sup>. O ile wcześniej postępowanie to stosowało się w sprawach ze stosunków kontraktowych, o tyle obecnie w postępowaniu tym rozpoznaje się sprawy o zasądzenie świadczenia, bez względu na ich charakter, a jedynym ogranicznikiem jest wartość przedmiotu sporu. Wyjątki od tej zasady są enumeratywnie wskazane w art. 505<sup>1</sup> § 2 k.p.c.

Postępowanie uproszczone ma charakter obligatoryjny, a sąd może rozpoznać sprawę z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, jeżeli może to przyczynić się do sprawniejszego rozwiązania sporu (art. 505<sup>1</sup> § 3 k.p.c.)<sup>49</sup>. Tak określone kryterium pominięcia postępowania uproszczonego stwarza pole do całkowitej uznaniowości<sup>50</sup>.

Jak zauważa się w nauce, w odróżnieniu od postępowania nakazowego i upominawczego, struktura postępowania uproszczonego w ujęciu dynamicznym, jak też statycznym nie różni się od struktury procesu<sup>51</sup> (postępowania zwykłego). Odrębności, które służą przyspieszeniu postępowania, ujawniają się przy analizie poszczególnych instytucji procesowych. Polegają w szczególności na ograniczeniach w zakresie przed-

---

z brakiem podstaw do wydania nakazu zapłaty, uchyleniem nakazu lub utraty przezeń mocy wskutek sprzeciwu nie mamy do czynienia z kontynuacją postępowania (jak to jest w postępowaniu upominawczym), lecz ze wszczęciem nowego postępowania w sprawie.

<sup>46</sup> A. Olaś, *Elektroniczne postępowanie...*, s. 316.

<sup>47</sup> Ustawa z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554 ze zm.).

<sup>48</sup> D. Chrapoński, *Nowa regulacja postępowania uproszczonego w Kodeksie postępowania cywilnego*, „Palestra” 2020, z. 7–8.

<sup>49</sup> W literaturze wyrażono pogląd, że tak określone kryterium *de facto* czyni z postępowania uproszczonego postępowanie fakultatywne. J. Derlatka, *Świadek-ekspert na tle projektowanych przepisów o dowodach w postępowaniu uproszczonym*, „Monitor Prawniczy” 2019, nr 7, s. 365.

<sup>50</sup> Pierwotnie art. 505<sup>7</sup> § 3 k.p.c. stanowił, że jeżeli sąd uzna, że sprawa jest szczególnie zawiła lub jej rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych, w dalszym ciągu rozpoznaje ją z pominięciem przepisów niniejszego działu. W takim wypadku nie pobiera się uzupełniającej opłaty od pozwu. Tak ujęte kryterium pozwalało przynajmniej na odwołanie się do konkretnych cech sprawy przy ocenie, czy usprawiedliwione jest odstąpienie od postępowania uproszczonego.

<sup>51</sup> S. Cieślak, *Postępowania przyspieszone...*, s. 73.

miotowej kumulacji roszczeń, niedopuszczalności zmiany powództwa, wyłączeniu przepisów o interwencji głównej i ubocznej oraz o przypozwaniu i przekształceniach podmiotowych (art. 194–196 i 198 k.p.c.). W każdej sprawie rozpoznawanej w postępowaniu uproszczonym, jeżeli ściśle udowodnienie wysokości żądania nie jest możliwe lub nader utrudnione, istnieje możliwość zasądzenia odpowiedniej sumy według własnej oceny sądu opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (*ius moderandi*)<sup>52</sup>. Uznanie sędziowskie ma zrekompensować ograniczenia w zakresie dopuszczalności dowodu z opinii biegłego (art. 505<sup>6</sup> § 2, art. 505<sup>7</sup> k.p.c.). W postępowaniu uproszczonym pojawiła się także nowa instytucja tzw. świadka eksperta. Modyfikacji podlegają tu także zasady uzasadniania wyroku oraz zaskarżania (możliwość zrzeczenia się prawa do apelacji, węższe zakreslenia zarzutów apelacyjnych i inne).

Jeżeli chodzi o ograniczenia w zakresie przedmiotowej kumulacji roszczeń polegające na tym, że połączenie kilku roszczeń w jednym pozwie jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy wynikają z tego samego stosunku prawnego lub kilku stosunków prawnych tego samego rodzaju (art. 505<sup>3</sup> k.p.c.), to ograniczenia te przyspieszają postępowanie przez zapobieżenie komplikacjom procesowym wynikającym z kumulacji (w szczególności badaniu pod względem faktycznym i prawnym wszystkich roszczeń), co niewątpliwie przedłuża postępowanie. Należy jednak zauważyć, że taki sposób uproszczenia postępowania to nic innego jak „uproszczenie przez mnożenie”. Roszczenia, które nie mogą być objęte jednym pozwem, będą dochodzone w odrębnym procesie. Mechanizm przyspieszenia jednego postępowania staje się zarzewiem osobno rozpoznawanych sporów. To samo dotyczy powództwa wzajemnego oraz zarzutu potrącenia, które są dopuszczalne w postępowaniu uproszczonym tylko wtedy, gdy także roszczenie wzajemne nadaje się do rozpoznania w tym postępowaniu (art. 505<sup>6</sup> § 3 k.p.c.). O ile jasne jest, że łączenie spraw należących do postępowania uproszczonego ze sprawami wykraczającymi poza jego zakres przedmiotowy przekreślałoby sens postępowania uproszczonego, o tyle trzeba pamiętać, że owe roszczenia wzajemne staną się przedmiotem odrębnych procesów, co sprawi, że „efekt przyspieszenia” z szerszej perspektywy straci na atrakcyjności. Jeśli chodzi z kolei o ustanowioną w art. 505<sup>4</sup> § 1 k.p.c. niedopuszczalność zmiany powództwa oraz wyłączenie stosowania przepisów o interwencji głównej i interwencji ubocznej, a także przepisów o przekształceniach podmiotowych (art. 194–196 i 198 k.p.c.), to uproszczenie i ewentualne przyspieszenie postępowania jest okupione zagrożeniem dla należytej ochrony praw osoby trzeciej oraz ryzykiem poniesienia przez powoda dotkliwych skutków procesowych, materialnych i finansowych. Niedopuszczalność przedmiotowej zmiany powództwa oznacza przecież, że każda taka zmiana prowadzi do wyłączenia zmienionego roszczenia i przekazania go do odrębnego postępowania. Pierwotne powództwo w pewnych przypadkach może zaś wręcz podlegać oddaleniu<sup>53</sup>. Jeśli natomiast chodzi o zakaz przekształceń podmiotowych, to w razie wadliwego określenia stron procesu powód ponosi nieusuwalne

<sup>52</sup> Unormowanie to odpowiada art. 322 k.p.c., który jednak ogranicza się tylko do spraw o naprawienie szkody, o dochody, o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia i o świadczenie z umowy o dożywocie.

<sup>53</sup> Por. M. Manowska, *Postępowanie uproszczone w procesie cywilnym*, Warszawa 2001, s. 20.

ryzyko oddalenia powództwa, z czym wiążą się konsekwencje finansowe przegranego procesu, a w razie ponownego wytoczenia procesu pojawia się ryzyko, że roszczenie w stosunku do legitymowanej w sprawie osoby uległo przedawnieniu albo wygasło<sup>54</sup>. Z kolei niedopuszczalność w postępowaniu uproszczonym interwencji, zwłaszcza interwencji ubocznej, oraz przypozwania sprawia, że pod znakiem zapytania staje nie tylko ochrona praw strony postępowania uproszczonego, ale także ochrona interesu prawnego osób trzecich, których dotyczy wynik postępowania.

Wprowadzenie ograniczeń dowodowych oraz w szerokim zakresie uznania sędziowskiego (*ius moderandi*) oznaczają, że w postępowaniu uproszczonym ustawodawca zadawała się „ułamnym” wyjaśnieniem sprawy. Skłania to do postawienia pytania, czy takie ukształtowanie postępowania uproszczonego jest godnym akceptacji sposobem na przyspieszenie postępowania<sup>55</sup>. Jest to pytanie tym bardziej aktualne, że w art. 505<sup>9</sup> k.p.c. ograniczono znacznie katalog zarzutów, na których można oprzeć apelację w postępowaniu uproszczonym. W odróżnieniu od postępowania upominawczego i elektronicznego postępowania upominawczego, w których z rozstrzygnięciem na podstawie niepełnego materiału procesowego mamy do czynienia tylko w pierwszej fazie postępowania (wydanie nakazu), w postępowaniu uproszczonym ograniczenia w tym zakresie rozciągają się także na postępowanie odwoławcze. Sens istnienia postępowania uproszczonego był już kwestionowany w nauce<sup>56</sup>. Podnoszono przy tym, że istnienie postępowania uproszczonego miałyby rzeczywiste praktyczne znaczenie, gdyby wśród uproszczeń znalazło się np. ograniczenie postępowania do jednej instancji albo istotne zawężenie zakresu kognicji sądu odwoławczego czy też stworzenie możliwości wyrokowania na posiedzeniu niejawnym. Rozwiązania takie naruszałyby jednak standardy konstytucyjne instancyjności oraz jawności rozpoznania sprawy<sup>57</sup>. Przychylając się do tego poglądu, wyrażam zapatrywanie, że – bez szkody dla praktyki – przepisy o postępowaniu uproszczonym już obecnie można byłoby uchylić. W moim przekonaniu oceny tej nie zmieniają modyfikacje tego postępowania wprowadzone w 2019 r.<sup>58</sup> Do rozważenia natomiast pozostaje, czy niektóre z instytucji postępowania uproszczonego nie zasługują na przeniesienie do przepisów ogólnych o procesie (np. ewentualność zrzeczenia się prawa do zaskarżenia orzeczenia – art. 505<sup>8</sup> § 3 k.p.c. czy ograniczenie uzasadnienia wyroku – art. 505<sup>8</sup> § 4 k.p.c.).

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 21 i nn.

<sup>55</sup> Takie samo podejście legło u podstaw regulacji postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych.

<sup>56</sup> T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 15; P. Grzegorzczak, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 99.

<sup>57</sup> T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 15; P. Grzegorzczak, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 99.

<sup>58</sup> Jak zauważa A. Oleś, zmiany przepisów o postępowaniu uproszczonym wprowadzone nowelizacją z 2019 r. z pewnością nie kończą dyskusji w kwestii potrzeby utrzymywania postępowania uproszczonego w ramach systemu postępowań przyspieszonych. *Idem*, *Postępowanie uproszczone po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Ryłski, Warszawa 2020, s. 276.

**IV.** Jeżeli chodzi o postępowania odrębne, których istnienie jest uzasadnione szczególnymi właściwościami spraw będących przedmiotem postępowania, to w kodeksie na plan pierwszy wysunięte zostało postępowanie w sprawach małżeńskich (art. 425–452 k.p.c.), przeznaczone do rozpoznawania spraw o rozwód i separację na żądanie jednego z małżonków oraz innych spraw małżeńskich, do których należą sprawy o unieważnienie małżeństwa, o ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa oraz o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami. Wyodrębnienie postępowania w sprawach małżeńskich jest konsekwencją doniosłości społecznej tychże spraw<sup>59</sup>.

Do najważniejszych odrębności postępowania w tych sprawach należy zaliczyć ograniczenia zasady dyspozytywności i kontradiktoryjności polegające m.in. na niedopuszczalności rozstrzygnięcia sprawy przez sąd wyłącznie na uznaniu powództwa lub przyznaniu okoliczności faktycznych, a w przypadku wydania wyroku zaocznego – na niemożności przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda zawartych w pozwie i innych pismach procesowych doręczonych pozwanemu (art. 431 k.p.c.), na zarządzeniu przeprowadzenia wywiadu środowiskowego (art. 434 k.p.c.). Istotne odmienności dotyczą też rozszerzonej skuteczności wyroku (art. 435 § 1 k.p.c.), niedopuszczalności powództwa wzajemnego oraz niedopuszczalności wszczynania odrębnej sprawy o rozwód lub o separację w czasie procesu o rozwód lub o separację (art. 439 k.p.c.), niedopuszczalności wszczynania odrębnej sprawy o zaspokojenie potrzeb rodziny i o alimenty w czasie trwania procesu o rozwód lub o separację (art. 445 k.p.c.), niedopuszczalności wszczęcia odrębnego postępowania dotyczącego władzy rodzicielskiej nad wspólnymi dziećmi małżonków lub o ustalenie z nimi kontaktów w toku sprawy o rozwód lub o separację czy określenia kręgu osób legitymowanych biernie w procesie o unieważnienie małżeństwa albo o stwierdzenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa, jeżeli powództwo wytacza prokurator (art. 448 k.p.c.). Katalog odrębności jest oczywiście dłuższy.

Podobne względy, które zadecydowały o wyodrębnieniu postępowania w sprawach małżeńskich, legły u podstaw wykreowania postępowania odrębnego w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi (art. 453–458 k.p.c.). Tu również mamy do czynienia z ograniczeniami dyspozytywności oraz kontradiktoryjności postępowania (niedopuszczalność rozstrzygnięcia sprawy przez sąd wyłącznie na uznaniu powództwa lub przyznaniu okoliczności faktycznych, a w przypadku wydania wyroku zaocznego – niemożność przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda zawartych w pozwie i innych pismach procesowych doręczonych pozwanemu, zarządzanie wywiadu środowiskowego – art. 458 w zw. z art. 431 i 434 k.p.c.). Te i inne odrębności postępowania należycie odzwierciedlają specyfikę spraw ze stosunków między rodzicami a dziećmi i są spotykane także w obcych systemach prawnych<sup>60</sup>.

<sup>59</sup> Odrębności postępowania w sprawach małżeńskich występują także w obcych systemach prawnych (np. w Niemczech, Austrii, Szwajcarii). Zazwyczaj polegają one na ograniczeniu zasady kontradiktoryjności i dyspozytywności na rzecz śledczości oraz oficjalności. Z. Krzemiński, *Postępowanie odrębne w sprawach małżeńskich*, Warszawa 1973, s. 10 i nn.

<sup>60</sup> Z. Krzemiński, *Postępowanie odrębne w sprawach ze stosunku między rodzicami a dziećmi*, Warszawa 1978, s. 10 i nn.

W odniesieniu do postępowania odrębnego w sprawach małżeńskich oraz postępowania odrębnego w sprawach ze stosunków między rodzicami i dziećmi w nauce wyrażono pogląd, że ich zachowanie jest pożądane. W sprawach tych wymagana jest bowiem większa aktywność i kontrola ze strony sądu, a to ze względu na ochronę dobra dziecka i rodziny<sup>61</sup>. W kwestii tej prezentowane bywa również inne stanowisko<sup>62</sup>. Jednakże, mając na uwadze, że zdecydowana większość odrębności pojawiających się w omawianych postępowaniach jest – jak się wydaje – pożądana, należy opowiedzieć się za utrzymaniem tych odrębności.

**V.** Na postępowanie odrębne w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych składają się w istocie dwa odrębne postępowania. Wprowadzenie postępowania odrębnego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych było związane z przekazaniem tych spraw do postępowania cywilnego niezależnie od wątpliwości, czy są to sprawy cywilne w znaczeniu materialnym czy formalnym. W nauce wskazuje się, że postępowanie w sprawach ubezpieczeń społecznych oparte jest na specyficznych dla niego zasadach konstrukcyjnych: ochrony słusznego interesu ubezpieczonego, ograniczonego formalizmu oraz postulatcie szybkości postępowania<sup>63</sup>. Niektóre unormowania odróżniają wyraźnie to postępowanie od postępowania w sprawach pracowniczych, w szczególności w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych wykluczone jest zawarcie ugody (art. 477<sup>12</sup> k.p.c.), której zawarcie jest mocno eksponowane w sprawach z zakresu prawa pracy<sup>64</sup>. Istnienie szczególnych reguł postępowania przy rozpoznawaniu spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych wydaje się uzasadnione. Dlatego likwidacja tego postępowania odrębnego, tak długo, jak długo sprawy ubezpieczeniowe będą rozpoznawane w procesie cywilnym, nie wchodzi w grę, chociaż za słuszny uważam postulat, że rozpoznawanie z zakresu ubezpieczeń społecznych powinno być przekazane sądownictwu administracyjnemu<sup>65</sup>. Dopóki jednak sprawy te są rozpoznawane w postępowaniu cywilnym, to warto przynajmniej rozważyć, czy sprawy z tego zakresu nie powinny być przesunięte do postępowania nieprocesowego. W sprawach tych, ze względu na ich przedmiot, konieczna jest bowiem

<sup>61</sup> T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 14. Odrębną kwestią pozostaje natomiast to, czy sprawy rozpoznawane w postępowaniu w sprawach rodzinnych oraz w postępowaniu w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi nie powinny zostać przeniesione do postępowania nieprocesowego. Zob. M. Walasik, K. Markiewicz, *Założenia wstępne dotyczące przepisów o postępowaniu nieprocesowym w nowym Kodeksie postępowania cywilnego przyjęte przez zespół problemowy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 9, s. 106.

<sup>62</sup> Zdaniem F. Zedlera (*Co dalej z Kodeksem...*, s. 328), z postępowania odrębnego w sprawach małżeńskich należy zrezygnować, przenosząc niektóre rozwiązania szczególne (np. dotyczące pełnomocników czy jawności rozprawy) do przepisów ogólnych o czynnościach procesowych. Podobnie K. Weitz, *Czy nowa kodyfikacja...*, s. 25.

<sup>63</sup> M. Cholewa-Klimek, *Postępowanie sądowe...*, s. 62 i nn.

<sup>64</sup> *Ibidem*.

<sup>65</sup> Zob. J. Ignaczewski, *Wymiar sprawiedliwości – teraźniejszość i przyszłość*, Warszawa 2008, s. 96 i nn.; T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 14; J. Dorosz-Kruczyński, *Zmienić czy wyrzucić? Co dalej z postępowaniem odrębnym w sprawach gospodarczych?* [w:] *Postępowanie cywilne – wprowadzone i projektowane zmiany 2019*, red. G. Jędrejek, S. Kotas, F. Manikowski, Warszawa 2019, s. 324.

wzmoczona kontrola sądu nad czynnościami zainteresowanych podmiotów, podejmowanych w zakresie gromadzenia materiału procesowego<sup>66</sup>. Co więcej, odrębności postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych powodują, że – pomimo iż sprawy te są rozpoznawane w procesie – w postępowaniu tym trudno jest zachować „czysty” model dwustronności<sup>67</sup>.

W odniesieniu do postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy w piśmiennictwie wyrażono zapatrywanie, że z postępowania tego należy zrezygnować ze względu na to, iż odrębności względem ogólnego reżimu procesowego są nieznaczne<sup>68</sup>. Odrębności postępowania w tych sprawach znajdują wyraz w zwiększeniu zakresu czynności podejmowanych przez sąd z urzędu (czynności wyjaśniające – art. 468 k.p.c.; szczególna kontrola czynności dyspozytywnych stron – art. 469 k.p.c.; wezwanie do wzięcia udziału w sprawie na podstawie art. 194 § 1 i 3 k.p.c. oraz pouczenie pracownika o roszczeniach wynikających z przytoczonych faktów – art. 477 k.p.c.; możliwość uwzględnienia z urzędu roszczenia alternatywnego – art. 477<sup>1</sup> k.p.c.)<sup>69</sup>. Przepisy te mają na względzie ochronę pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, ale jednocześnie stanowią wyłom także w zasadzie równości stron. Nasuwa się zatem pytanie, czy utrzymywanie tej nierówności jest dziś uzasadnione. Potrzeba szczególnej ochrony pracownika jako strony słabszej procesu miała swe usprawiedliwienie nie tylko ideologiczne, ale i praktyczne w okresie, w którym pracownik był konfrontowany z pracodawcą będącym przedsiębiorstwem (często wieloprzemysłowym), wyposażonym w służby prawne i znaczne środki finansowe. Współcześnie natomiast przeciwnikiem pracownika, korzystającego ze wsparcia związku zawodowego, bywa niekiedy drobny przedsiębiorca, którego nawet nie stać na to, żeby ponieść koszty profesjonalnego pełnomocnika. W razie likwidacji postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy niektóre inne rozwiązania istniejące w tym postępowaniu można przenieść do przepisów ogólnych o procesie, np. unormowanie dotyczące nadania rygoru natychmiastowej wykonalności wyrokowi zasądzającemu należność pracownika (art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c.).

**VI.** Jak się wydaje, nie wymaga szerszej argumentacji pogląd, że brak jest sensu w utrzymywaniu regulacji dotyczącej odrębnego postępowania w sprawach o ochronę posiadania, która obejmuje zaledwie dwa przepisy<sup>70</sup>. Można je z powodzeniem ulokować

<sup>66</sup> Postulat taki wysuwają M. Walasik i K. Markiewicz, *Założenia wstępne...*, s. 106.

<sup>67</sup> Zob. B. Gudowska, *Zainteresowany, czyli kłopot (uwagi o art. 477<sup>1</sup> k.p.c.)* [w:] *Aurea praxis. Aurea theoria...*, s. 235 i nn.; P. Rylski, *Zainteresowany w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych – założenia konstrukcyjne na tle ogólnych założeń postępowania cywilnego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, nr 109, s. 92; M. Szymanowski, *Zainteresowany i inna osoba – jako strony w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, „Polski Proces Cywilny” 2021, nr 1, s. 45 oraz 54 i nn.

<sup>68</sup> M. Walasik, *Zakres regulacji...*, s. 52. Por. też T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 14.

<sup>69</sup> Zob. też E. Marszałkowska-Krzesz, *Specyfika postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych* [w:] *Z zagadnień prawa pracy i prawa socjalnego. Księga jubileuszowa Profesora Herberta Szurgacza*, red. Z. Kubot, T. Kuczyński, Warszawa 2011, s. 414 i nn.

<sup>70</sup> Zob. T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 14; P. Grzegorzczak, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 98; F. Zedler, *Co dalej z Kodeksem...*, s. 328.

w ogólnych przepisach o procesie<sup>71</sup>. Trzeba jednak przyznać, że w przeszłości zagadnienie wyodrębnienia procesu posesoryjnego nie było jednoznacznie postrzegane w piśmiennictwie<sup>72</sup>.

**VII.** Szczególnym problemem w polskim prawie procesowym cywilnym stało się postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych. Postępowanie to zostało wprowadzone do kodeksu ustawą z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz. U. Nr 33, poz. 175 ze zm.). Przepisy te pojawiły się w kodeksie postępowania cywilnego w związku z likwidacją w Polsce, pod koniec okresu komunistycznego, Państwowego Arbitrażu Gospodarczego (dalej: PAG), który – jako organ państwowy niebędący sądem – rozstrzygał spory pomiędzy tzw. jednostkami gospodarki uspołecznionej. Wraz z likwidacją PAG sprawy gospodarcze przekazano na drogę procesu cywilnego, choć wcześniej toczyła się dyskusja, czy do rozpoznawania tych spraw nie należy powołać sądów szczególnych<sup>73</sup>. Przekazując rozpoznawanie spraw gospodarczych sądom powszechnym (wydziałom gospodarczym) według kodeksu postępowania cywilnego, zdecydowano, iż konieczne jest wprowadzenie pewnych odmienności proceduralnych nawiązujących nieco do dawnej procedury arbitrażowej<sup>74</sup>. Znalazło to wyraz we wprowadzeniu – niemającego żadnego odniesienia w polskiej tradycji<sup>75</sup> – postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych<sup>76</sup>. Podobne zjawisko pojawiło się także w innych krajach postkomunistycznych<sup>77</sup>. Pierwotnie od-

<sup>71</sup> P. Grzegorzcyk, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 98 (przypis 950).

<sup>72</sup> Zob. zwłaszcza M. Allerhand, *Nadzwyczajne procesy cywilne* [w:] *Polska procedura cywilna*, t. 2, s. 130 i nn.; J. Krajewski, *Odrębności postępowania posesoryjnego*, „Nowe Prawo” 1961, nr 2, s. 210 i nn.

<sup>73</sup> Szerzej zob. T. Wiśniewski [w:] *Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych*, red. *idem*, seria: System Prawa Handlowego, t. 7, Warszawa 2007, s. 8 i nn.

<sup>74</sup> Było to wyrazem tendencji zachowawczych zmierzających do ocalenia tego, co w obliczu nowych zjawisk gospodarczo-politycznych może bądź powinno być zachowane. J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 2, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020, s. 1079.

<sup>75</sup> Nie jest prawdą, jakoby w dawnym kodeksie postępowania cywilnego unormowane było postępowanie odrębne „w sprawach handlowych”. Por. B. Draniewicz, Ł. Piebiak, *Postępowania odrębne. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 26. W okresie międzywojennym istniały wprawdzie wydziały handlowe, w których orzekali tzw. sędziowie handlowi, ale nie były z tym związane żadne odmienności proceduralne. Zob. P. Grzegorzcyk, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 75 (przypis 16); A. Jakubecki, *Czy potrzebne jest nam postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych? (uwagi na tle projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego z 13 września 2018 r.)*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2018, nr 4, s. 58.

<sup>76</sup> Co do założeń, którymi kierowano się przy wprowadzeniu tego postępowania, zob. zwłaszcza S. Włodyka, *Sądownictwo gospodarcze (uwarunkowania i założenia)*, „Państwo i Prawo” 1987, z. 5; *idem*, *Ustawa o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych*, „Państwo i Prawo” 1990, z. 3, s. 24 i nn.; T. Ereściński, *Sądy gospodarcze w obliczu spodziewanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubieżskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2017, s. 132 i nn.

<sup>77</sup> A.M. Arkuszewska, A. Kościółek, *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego – wybrane zagadnie-*



mienności tego postępowania nie były drastycznie różne od ogólnych reguł procesu cywilnego. Zmieniło się to jednak w miarę kolejnych nowelizacji<sup>78</sup>. W wyniku nowelizacji z 2006 r.<sup>79</sup> postępowanie w sprawach gospodarczych zostało ukształtowane w taki sposób, że właściwie straciło punkty styczne ze zwykłym procesem. W szczególności wskutek nowelizacji z 2006 r. dodatkowemu zastrzeżeniu uległy rygory prekluzji w gromadzeniu materiału procesowego, wyłączono możliwość dokonywania przekształceń podmiotowych oraz przedmiotowych powództwa, a także wyłączono powództwo wzajemne oraz ograniczono dopuszczalność potrącenia<sup>80</sup>.

Krytyka wyodrębnienia postępowania w sprawach gospodarczych narastała od dawna<sup>81</sup>. Podkreślano, że: 1) istnienie odrębnej procedury w sprawach gospodarczych jest ewenementem na skalę światową; 2) istnienie odrębnego postępowania mogło być usprawiedliwione w okresie przejściowym z gospodarki nakazowo-rozdzielczej do gospodarki rynkowej, ale następnie doszło do dezaktualizacji przesłanek uzasadniających jego dalsze istnienie; 3) sprawy gospodarcze z prawnego punktu widzenia nie różnią się od innych spraw, a jedynym wyznacznikiem odrębności postępowania jest status stron; 4) różnicowanie procedury ze względu na kryterium statusu stron jest sprzeczne z zasadą równości wobec prawa; 5) fałszywe jest założenie, że „profesjonalizm” przedsiębiorców w zakresie działalności gospodarczej uzasadnia narzucenie im surowszych wymagań co do prowadzenia procesu, ponieważ w zakresie prawa przedsiębiorcy nie są profesjonalistami<sup>82</sup>. I chociaż nie brakowało również zwolenników zaostrego rygorystyki postępowania w sprawach gospodarczych<sup>83</sup>, przewagę zdobył pogląd opowiadający się za usunięciem postępowania w sprawach gospodarczych z polskiego systemu postępowania cywilnego<sup>84</sup>. W nowelizacji z dnia 16 wrześ-

---

nia. Część I, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 5, s. 7. Postępowanie gospodarcze jest odrębnie unormowane na Ukrainie.

<sup>78</sup> Por. np. E. Marszałkowska-Krześ, *Nowelizacja postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2000, nr 10, s. 18 i nn.

<sup>79</sup> Ustawa z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 235, poz. 1699).

<sup>80</sup> Szerzej na temat odrębności postępowania w sprawach gospodarczych zob. m.in. M. Manowska, *Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2008, s. 139 i nn.

<sup>81</sup> Zwraca na to uwagę A. Machnikowska, *Postępowanie w sprawach gospodarczych jako postępowanie odrębne* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021, s. 307 i nn. T. Erciński (*Sądy gospodarcze...*, s. 135) podkreśla jednak, że postępowanie gospodarcze wprowadzone w 1989 r. powinno być postrzegane jako twór swojej epoki i recepta na sprawne rozpoznawanie sporów gospodarczych w okresie przejściowym (od gospodarki nakazowo-rozdzielczej do gospodarki wolnorynkowej).

<sup>82</sup> Zob. literatura powołana przez T. Wiśniewskiego – *idem*, *Postępowanie sądowe z udziałem przedsiębiorców*, red. *idem*, seria: System Prawa Handlowego, t. 7, Warszawa 2013, s. 11 i nn.

<sup>83</sup> Zob. np. B. Draniewicz [w:] *idem*, Ł. Piebiak, *Postępowania odrębne...*, s. 31 i nn.; M. Ossowska-Grzelak, *Wybrane odrębności proceduralne postępowania w sprawach gospodarczych na tle ogólnego postępowania rozpoznawczego – cz. 2*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 23, s. 1263.

<sup>84</sup> T. Erciński, *Postępowania odrębne...*, s. 13; R. Flejszar, *Przedsiębiorca w postępowaniu cywilnym rozpoznawczym*, Warszawa 2006, s. 257 i nn.; P. Grzegorzczak, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 80 i nn.; K. Weitz, *Czy potrzebne jest postępowanie w sprawach gospodarczych?*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 7–8, s. 24.

nia 2011 r.<sup>85</sup> przepisy o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych zostały uchylone z dniem 3 maja 2012 r.

Niestety, przyzwyczajenie do idei odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych ze strony niektórych przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości spowodowały, że nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego, zaledwie po siedmiu latach, przywróciła instytucję postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych<sup>86</sup>. W uzasadnieniu projektu wskazano, że poddanie spraw gospodarczych zwyktemu procesowi nie spełnia wymagań współczesnego obrotu gospodarczego oraz że celem przywrócenia postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych jest skrócenie czasu rozpoznania i rozstrzygnięcia tych spraw. Założenia te uważam za bałamutne<sup>87</sup>. Razi zwłaszcza twierdzenie o rzekomej nieprzystawalności procesu toczącego się na zasadach ogólnych do wymogów obrotu gospodarczego. Wadliwe jest też „absolutyzowanie” szybkości postępowania w sprawach gospodarczych kosztem zasadniczych założeń procesu cywilnego<sup>88</sup>. Szybkość postępowania bowiem, chociaż pożądana w każdej sprawie, nie jest wartością nadrzędną w procesie cywilnym i musi być postrzegana przez pryzmat prawidłowego osądzenia sprawy<sup>89</sup>. Przywracanie postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych (będącego reliktem okresu komunistycznego w Polsce<sup>90</sup>) trzydzieści lat po transformacji ustrojowej i gospodarczej w Polsce jest zabiegiem kuriozalnym<sup>91</sup>.

Nowe przepisy o postępowaniu w sprawach gospodarczych nawiązują w wielu aspektach do uregulowań znanych z poprzedniej regulacji (np. zakaz występowania

---

Postulat taki wysunąłem już w 2003 r. podczas obrad Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego działającej przy Ministrze Sprawiedliwości.

<sup>85</sup> Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381).

<sup>86</sup> Krytycznie co do tego B. Rymkiewicz, *Postępowanie w sprawach gospodarczych a realizacja postulatów sprawności postępowania* [w:] *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w praktyce*, red. F. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, M. Malczyk, Warszawa 2020, s. 297; K. Gwóźdź, *Postępowanie w sprawach gospodarczych jako postępowanie odrębne – novum czy powrót do przyszłości?* [w:] *Nowelizacja Kodeksu...*, s. 309; A. Jakubecki, *Czy potrzebne jest...*, s. 55 i nn.

<sup>87</sup> Zob. analizę argumentacji za i przeciw postępowaniu odrębnemu w sprawach gospodarczych z perspektywy aksjologicznej przedstawioną przez A. Machnikowską – *eadem*, *Postępowanie w sprawach gospodarczych...*, s. 311–321.

<sup>88</sup> P. Grzegorzczak, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 84.

<sup>89</sup> *Ibidem*; K. Weitz, *Czy potrzebne jest...*, s. 38; A. Jakubecki, *Czy potrzebne jest postępowanie...*, s. 55. Odmienne poglądy w tej kwestii wyraża I. Gil, *Pojęcie sprawy gospodarczej i odrębności postępowania w sprawach gospodarczych według projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie cywilne...*, s. 308. Zdaniem tej autorki z punktu widzenia przedsiębiorcy najważniejsze jest szybkie i sprawne przeprowadzenie postępowania rozpoznawczego, a ochrona prawna udzielana przez sądy będzie efektywna tylko w przypadku sprawnego prowadzenia postępowań rozpoznawczych, nawet z uszczerbkiem dla „prawdy materialnej”. Osobiście wątpię jednak, czy pod tym poglądem podpisałby się którykolwiek przedsiębiorca, który „szybko i sprawnie” przegrał proces na podstawie ustaleń dokonanych wbrew prawdzie materialnej.

<sup>90</sup> J. Gudowski [w:] *Kodeks...*, t. 2..., s. 1080.

<sup>91</sup> Zob. także krytyczne uwagi J. Gudowskiego w: *ibidem*, s. 1081.

z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowego roszczenia, zakaz dokonywania przekształceń podmiotowych powództwa, niedopuszczalność powództwa wzajemnego, prekluzja w gromadzeniu materiału procesowego), ale niewątpliwie nie jest to wierne odtworzenie poprzedniego stanu prawnego. Do nowości należą bowiem unormowania dotyczące m.in.: umów dowodowych, subsydiarności dowodu z zeznań świadków, konieczności wykazania dokumentem czynności strony, w szczególności oświadczenia woli lub wiedzy, z którym prawo łączy nabycie, utratę lub zmianę uprawnienia strony w zakresie stosunku prawnego. Poszerzono także krąg spraw rozpoznawanych w postępowaniu w sprawach gospodarczych.

Abstrahując od analizy poszczególnych odrębności postępowania w sprawach gospodarczych<sup>92</sup>, jestem przekonany, że żadna z nich – bez względu na jej ocenę – nie usprawiedliwia istnienia odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych<sup>93</sup>. Jeżeli zaś niektóre z tych rozwiązań mogą, bez szkody dla należytego rozstrzygnięcia sprawy, przyczynić się do usprawnienia postępowania, to najlepszym rozwiązaniem byłoby przeniesienie ich do ogólnych przepisów o procesie. Istnienie postępowania w sprawach gospodarczych, wyodrębnionego w oparciu o kryteria podmiotowe, budzi także zastrzeżenia konstytucyjne w świetle stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym kryterium to nie jest wystarczające dla zaostrożenia rygorów procesowych<sup>94</sup>. Konkludując, w moim przekonaniu przepisy o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych należy jak najszybciej uchylić.

**VIII.** Najnowszym postępowaniem odrębnym, które pojawiło się w kodeksie postępowania cywilnego w efekcie nowelizacji z 2020 r.<sup>95</sup>, jest postępowanie w sprawach własności intelektualnej. Postępowanie to zastało uregulowane w dziale IVg tytułu VI księgi pierwszej kodeksu postępowania cywilnego (art. 479<sup>89</sup>–479<sup>129</sup> k.p.c.). Stworzenie postępowania odrębnego w sprawach własności intelektualnej pozostaje w ścisłym związku z wprowadzeniem do polskiego systemu sądownictwa wyspecjalizowanych sądów rozpoznających sprawy z tego zakresu, tzw. sądów własności intelektualnej<sup>96</sup>. Z powyższymi zmianami związane są pewne modyfikacje przepisów

<sup>92</sup> Krytykę rozwiązań przedstawiłem w odrębnym opracowaniu. Zob. A. Jakubecki, *Czy potrzebne nam jest postępowanie...*, s. 53–69.

<sup>93</sup> Zob. też T. Ereciński, *Sądy gospodarcze...*, s. 134.

<sup>94</sup> *Ibidem*, s. 135; J. Gudowski [w:] *Kodeks...*, t. 2..., s. 1081. Na tle dawnego stanu faktycznego M. Mączyński, *Ograniczenie prawa podmiotów gospodarczych do sądu*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 5, s. 60. Por. też R. Flejszar, *Postępowanie w sprawach gospodarczych. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 188.

<sup>95</sup> Ustawa z dnia 13 lutego 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 288 ze zm.).

<sup>96</sup> Sprawy własności intelektualnej należą do właściwości sądów okręgowych (art. 479<sup>90</sup> § 1 k.p.c.). Na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 2020 r. w sprawie przekazania niektórym sądom okręgowym rozpoznawania spraw własności intelektualnej z właściwości innych sądów okręgowych (Dz. U. poz. 115) rozpoznawanie spraw własności intelektualnej przekazano sądom okręgowym w Gdańsku, Katowicach, Lublinie, Poznaniu i Warszawie. W sprawach własności intelektualnej dotyczących programów komputerowych, wynalazków, wzorów użytkowych, topografii układów scalonych, odmian roślin oraz tajemnic przedsiębiorstwa o charakterze technicznym wyłącznie właściwy w pierwszej instancji jest Sąd Okręgowy w Warszawie (art. 479<sup>90</sup> § 2 k.p.c.).

ustaw materialnoprawnych z zakresu prawa własności intelektualnej. Z uzasadnienia projektu nowelizacji wynika, że ustanowienie postępowania odrębnego w sprawach własności intelektualnej było podyktowane daleko idącą specyfiką tych spraw i rosnącą z roku na rok ich liczbą<sup>97</sup>.

Wśród odrębności postępowania w sprawach własności intelektualnej pojawiają się instytucje niewystępujące w innych kodeksowych postępowaniach cywilnych, w szczególności: zabezpieczenie środka dowodowego (art. 479<sup>96</sup> i nn. k.p.c.), wyjawienie lub wydanie środka dowodowego (art. 479<sup>106</sup> i nn. k.p.c.) oraz wezwanie do udzielenia informacji (art. 479<sup>112</sup> i nn. k.p.c.). Warto dodać, że zabezpieczenie środka dowodowego jest instytucją całkowicie różną od zabezpieczenia dowodu w rozumieniu art. 310 i nn. k.p.c. Inne szczególne uregulowania odnoszą się m.in. do powództw wzajemnych (art. 479<sup>12</sup> i nn. k.p.c.), *ius moderandi* (art. 479<sup>93</sup> k.p.c.), a także obligatoryjnego zastępstwa stron przez adwokatów, radców prawnych lub rzeczników patentowych (art. 87<sup>2</sup> k.p.c.)<sup>98</sup>.

Zamieszczone w postępowaniu w sprawach gospodarczych przepisy o zabezpieczeniu środka dowodowego, wyjawieniu lub wydaniu środka dowodowego oraz wezwaniu do udzielenia informacji stanowią kolejną już próbę transpozycji do prawa polskiego dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz. Urz. UE L 157 z 30.04.2004, s. 45; dalej: dyrektywa 2004/48/WE). Regulacje dotyczące tych zagadnień były dotąd zamieszczone w odrębnych ustawach z zakresu prawa własności intelektualnej<sup>99</sup>, i choć stanowiły one implementacje tych samych przepisów dyrektywy, to różniły się niekiedy znacznie między sobą<sup>100</sup>. Przepisy te z dniem 1 lipca 2020 r. zostały albo uchylone, albo zmodyfikowane, a unormowania zamieszczone w przepisach o postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej ujednoliciły stan prawny<sup>101</sup>. Jest to niewątpliwą zaletą omawianego unormowania<sup>102</sup>.

<sup>97</sup> Zob. też M. Rejda, *Nowe postępowanie w sprawach własności intelektualnej*, Lex/el. 2020.

<sup>98</sup> Zob. A. Tomaszek, J. Wojewódzka, *Sprawy własności intelektualnej – nowe postępowanie odrębne w polskiej procedurze cywilnej*, „Monitor Prawniczy” 2020, nr 15, s. 785 i nn.

<sup>99</sup> Zob. obowiązujące do 1 lipca 2020 r. brzmienie art. 80 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 4 kwietnia 1992 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1062), art. 36b ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie odmian roślin (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 213 ze zm.), art. 11a ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 386), art. 286<sup>2</sup> ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 324).

<sup>100</sup> Zob. A. Jakubecki, *Wezwanie do udzielenia informacji w postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej*, „Polski Proces Cywilny” 2020, nr 3, s. 479 i nn.; M. Rejda, *Zabezpieczenie dowodów w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej*, Warszawa 2019, s. 55 i nn.; B. Matusiewicz-Kulig, A. Sokołowska-Ławniczek, *Sądy ds. własności intelektualnej w Polsce – wybrane zagadnienia*, „Monitor Prawniczy” 2020, nr 20 (dodatek), s. 66.

<sup>101</sup> M. Dziurda, *Postępowanie w sprawach własności intelektualnej z perspektywy systemowej*, „Przeгляд Sądowy” 2020, nr 10, s. 6; A. Jakubecki, *Wezwanie do udzielenia informacji...*, s. 480.

<sup>102</sup> A. Kościółek, *Zakres zastosowania wezwania do udzielenia informacji (art. 479<sup>112</sup> i n. k.p.c.) [w:] Praktyka wobec nowelizacji...*, s. 348 i 357.

Poza dyskusją jest, że przepisy implementujące dyrektywę 2004/48/WE modyfikują postępowanie w sprawach własności intelektualnej. Odrębną kwestią jest jednak to, czy przepisy powinny znaleźć się właśnie w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, czy też w odrębnej lub odrębnych ustawach<sup>103</sup>. Okoliczność, że w dotychczasowym stanie prawnym regulacje rozsiane w różnych ustawach nie były ujednolicone, świadczy o niedostatkach legislacji, a nie o tym, że takie umieszczenie regulacji jest niemożliwe. Należy wszakże zauważyć, że ewentualne ulokowanie szczególnych unormowań dotyczących postępowania w sprawach własności intelektualnej poza kodeksem postępowania cywilnego nie zmieniałoby sedna rzeczy. Co najwyżej mogłyby się pojawiać wątpliwości, czy mielibyśmy tu do czynienia z postępowaniem odrębnym, czy też wyłącznie z modyfikacjami ogólnego postępowania procesowego niezastępującymi na określenie ich mianem postępowania odrębnego. Przecież odrębności postępowań w sprawach z zakresu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, prawa własności przemysłowej, ustawy o ochronie odmian roślin oraz ustawy o ochronie baz danych istniały w naszym systemie już wcześniej, a jednak doktryna nie klasyfikowała tych postępowań jako postępowania odrębne. Odmienności traktowano jako odchylenia od zwykłego przebiegu procesu. Faktem jest natomiast, że na tle nowej regulacji postępowania w sprawach własności intelektualnej liczba odchyień od zwykłego procesu wyraźnie wzrosła. Będąc przekonany, że w postępowaniu w sprawach własności intelektualnej absolutnie konieczne było wprowadzenie jednolitej regulacji w przedmiocie zabezpieczenia środka dowodowego, wyjawienia lub wydania środka dowodowego oraz wezwania do udzielenia informacji, wyrażam wątpliwość, czy równie niezbędne bądź pożądane były także inne modyfikacje reguł ogólnych, np. wprowadzenie przymusu adwokacko-radcowskiego<sup>104</sup>. Kwestia ta wymaga niewątpliwie pogłębionej dyskusji z udziałem przedstawicieli doktryny prawa własności intelektualnej.

**IX.** Poza kodeksem postępowania cywilnego pozostaje postępowanie grupowe, uregulowane w ustawie z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 446; dalej: u.d.r.p.g.). Postępowanie to jest pomyślane jako pozakodeksowe sądowe postępowanie cywilne<sup>105</sup>, w którym można dochodzić roszczeń jednego rodzaju, co najmniej 10 osób, opartych na tej samej

<sup>103</sup> M. Dziurda, *Postępowanie...*, s. 6.

<sup>104</sup> Złożoność spraw z zakresu prawa własności intelektualnej niewątpliwie uzasadnia zastępstwo stron przez fachowych pełnomocników. Z pewnością można wskazać sprawy, których stopień komplikacji prawnej jest nie mniejszy, w których jednak brak obowiązkowego zastępstwa procesowego przez adwokatów lub radców prawnych.

<sup>105</sup> P. Grzegorzcyk, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Ogólna charakterystyka*, Warszawa 2011, s. 23; T. Erciński, P. Grzegorzcyk, *Effective Protection of Divers Interests in Civil Procedure on the Example of Polish Act on Group Action [w:] Recent Trends in Economy of Civil Procedure. Materials of International Conference 9–10.5.2013*, Vilnius 2013, s. 24 i nn.; T. Jaworski, P. Radzimirski, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 21; B. Cis, *Zasady dochodzenia roszczeń w postępowaniu grupowym w świetle dokonanych i projektowanych zmian [w:] Postępowanie cywilne...*, s. 363.

lub takiej samej podstawie faktycznej. W nauce istnieją wątpliwości, czy postępowanie grupowe można zaliczyć do postępowań odrębnych. Od postępowań odrębnych w ścisłym kodeksowym znaczeniu różni się ono przede wszystkim tym, że unormowano je poza kodeksem postępowania cywilnego oraz że jest nakierowane na ochronę interesu pewnej grupy, a nie prawa podmiotowego czy interesu indywidualnego, co charakteryzuje klasyczny model procesu cywilnego<sup>106</sup>. W literaturze postępowanie to bywa też zaliczane wprost do postępowań odrębnych<sup>107</sup>.

Zamieszczenie regulacji postępowania grupowego poza kodeksem postępowania cywilnego wynikało z tej przyczyny, iż Komisja Kodyfikacyjna uznała, że – wobec braku tradycji grupowego dochodzenia w prawie polskim – konieczne jest „przetestowanie”, czy i jak instytucja ta sprawdzi się w praktyce. Nie byłoby bowiem rozsądne wprowadzanie postępowania grupowego do kodeksu postępowania cywilnego, co w razie ewentualnych wadliwości regulacji wymuszałoby dalsze jego nowelizacje<sup>108</sup>. Zakładano, że w razie potwierdzenia w praktyce przydatności postępowania grupowego regulacja ta zostanie zamieszczona w nowym kodeksie postępowania cywilnego, nad którego projektem prowadzono prace<sup>109</sup>.

Celem wprowadzenia postępowania grupowego było stworzenie możliwości rozstrzygnięcia wielu podobnych spraw różnych podmiotów w jednym postępowaniu, zwłaszcza w przypadku, gdy jest to bardziej korzystne dla zainteresowanego niż indywidualne dochodzenie roszczenia<sup>110</sup>. Chodzi głównie o przypadki, w których uprawniony zwykle rezygnuje z dochodzenia swych praw ze względu na niską wartość przedmiotu sporu albo wskutek poczucia bezsilności wobec potężnego przeciwnika<sup>111</sup>.

Odrębności postępowania grupowego wyrażają się m.in. w odmiennym przebiegu, szczególnie określonych przesłankach dopuszczalności postępowania oraz w zakresie spraw cywilnych, które mogą zostać rozpoznane w postępowaniu grupowym. Przede wszystkim unormowano tu także właściwość sądu (art. 3 u.d.r.p.g.), sposób określenia strony powodowej (art. 4 u.d.r.p.g.), zasady określania wynagrodzenia pełnomocnika (art. 5 u.d.r.p.g.), wymagania co do treści pozwu (art. 6 u.d.r.p.g.), obowiązek złożenia przez powoda kaucji na zabezpieczenie kosztów procesu (art. 8 u.d.r.p.g.) i inne kwestie.

<sup>106</sup> Zob. R. Kułski, *Ochrona interesów zbiorowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2017, s. 115 i nn.; P. Grzegorzczak, *Ustawa...*, s. 11.

<sup>107</sup> Zob. np. W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 372; W. Kuberska, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym – pierwsze doświadczenia praktyczne*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 7–8, s. 83 i nn.; R. Kułski, *Ochrona...*, s. 260.

<sup>108</sup> M. Sieradzka, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 11 i nn. Pod uwagę brano także odmienną postępowania grupowego od zwykłego procesu ukierunkowanego na ochronę indywidualnych interesów. P. Grzegorzczak, *Ustawa...*, Warszawa 2011, s. 22.

<sup>109</sup> Zob. uzasadnienie projektu ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 1829 oraz P. Grzegorzczak, *Ustawa...*, s. 22 i nn.

<sup>110</sup> M. Aśląnowicz, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym*, Warszawa 2019, Wprowadzenie, nb 46.

<sup>111</sup> M. Sorysz, *Powództwo grupowe – zagadnienia wybrane*, „Monitor Prawniczy” 2001, nr 21, 1176 i nn.

Z jednej strony postępowanie grupowe nie cieszy się nadmierną popularnością w praktyce, a liczba wytaczanych spraw nie jest duża<sup>112</sup>. Wynika to m.in. z faktu, że zakres spraw należących do postępowania grupowego w toku prac legislacyjnych w Sejmie został bardzo ograniczony<sup>113</sup>. Wśród innych przyczyn małej popularności w praktyce postępowania grupowego wskazuje się przewlekłość postępowania, trudności w dochodzeniu roszczeń pieniężnych, ryzyko obciążenia powoda kaucją na zabezpieczenie kosztów postępowania oraz problemy interpretacyjne<sup>114</sup>. Z drugiej zaś strony postępowanie grupowe jest pozytywnie oceniane w doktrynie<sup>115</sup>, chociaż wysuwa ona także godne rozważenia postulaty co do nowelizacji przepisów<sup>116</sup> oraz poszerzenia postępowania, np. na spory z zakresu prawa pracy<sup>117</sup>.

W moim przekonaniu postępowanie grupowe, pomimo relatywnie niewielkiej liczby spraw<sup>118</sup>, znalazło swe miejsce w polskim systemie prawa procesowego cywilnego. Praktyka potwierdziła przydatność tego postępowania dla ochrony interesów zbiorowych. Postępowanie to – abstrahując od ewentualnej potrzeby dalszych modyfikacji – nie tylko więc zasługuje na dalsze istnienie, ale także na włączenie do kodeksu po-

<sup>112</sup> Zob. M. Asłanowicz, *Ustawa...*, Wprowadzenie, nb 47; B. Cis, *Zasady...*, s. 367.

<sup>113</sup> Zakres ten został nieco poszerzony w nowelizacji z dnia 7 kwietnia 2017 r. Obecnie – jak wynika z art. 1 ust. 2, 2a i 2b u.d.r.p.g. – ustawa ma zastosowanie w sprawach o roszczenia z tytułu odpowiedzialności za szkodę – wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, z tytułu czynów niedozwolonych, z tytułu odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania umownego lub z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, a w odniesieniu do roszczeń o ochronę konsumentów także w innych sprawach. W postępowaniu grupowym jest wyłączone dochodzenie roszczeń o ochronę dóbr osobistych, z wyjątkiem roszczeń wynikających z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, w tym roszczeń przysługujących najbliższym członkom rodziny poszkodowanego, zmarłego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Możliwość dochodzenia w postępowaniu grupowym roszczeń pieniężnych wynikających z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, w tym roszczeń pieniężnych przysługujących najbliższym członkom rodziny poszkodowanego, zmarłego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, jest ograniczona do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego.

<sup>114</sup> Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wiarytelności, Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 1185. Zob. też A. Jaworski, P. Radzimirski, *Ustawa...*, s. VII.

<sup>115</sup> Zob. np. M. Dębiak, *Postępowanie grupowe – analiza regulacji w wymiarze teoretycznym i praktycznym po czterech latach jej funkcjonowania*, „Forum Prawnicze” 2014, nr 6, s. 30; M. Sieradzka, *Postępowanie grupowe – kolejny krok w kierunku ochrony interesów wielu podmiotów w jednym postępowaniu*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2010, nr 4, s. 11; P. Pogonowski, *Postępowanie grupowe. Ochrona prawna wielu podmiotów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, s. 16.

<sup>116</sup> B. Cis, *Zasady...*, s. 382 i nn.; M. Dębiak, *Postępowanie...*, s. 36; A. Jaworski, *Dopuszczalność postępowania grupowego – uwagi prawnoporównawcze*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 11–12, s. 69 i nn. Por. M. Szafrąńska-Rejdek, *Funkcjonowanie w praktyce sądowej ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym*, Warszawa 2017, s. 72, [https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/IWS\\_Szafra%C5%84ska-Rejdek-M\\_-Dochodzenie-rozszcze%C5%84-w-post%C4%99powaniu-grupowym-po-red-bez-rej.-zmian.pdf](https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/IWS_Szafra%C5%84ska-Rejdek-M_-Dochodzenie-rozszcze%C5%84-w-post%C4%99powaniu-grupowym-po-red-bez-rej.-zmian.pdf) [dostęp: 5.11.2021].

<sup>117</sup> A. Jaworski, *Dopuszczalność...*, s. 69; M. Mędrala, *Funkcja ochronna cywilnego postępowania sądowego w sprawach z zakresu prawa pracy*, Warszawa 2011, s. 298; B. Cis, *Zasady...*, s. 383.

<sup>118</sup> W latach 2010–2018 do sądów w sprawach cywilnych i gospodarczych wniesiono łącznie 256 pozwów w postępowaniu grupowym. Wykaz dostępny na: <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie> [dostęp: 5.11.2021].

stępowania cywilnego<sup>119</sup>. W nauce zwrócono natomiast uwagę, że nowelizacje ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym z 2017 oraz 2019 r. świadczą o tym, iż ustawodawca najprawdopodobniej nie zdecyduje się na zamieszczenie tej regulacji w kodeksie<sup>120</sup>. Moim zdaniem brak decyzji co do włączenia postępowania grupowego do kodeksu postępowania cywilnego wynika stąd, że wskutek zlikwidowania w dniu 17 grudnia 2015 r. Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego doszło do zerwania ciągłości prac legislacyjnych w zakresie prawa cywilnego materialnego i procesowego. Kwestia, czy postępowanie grupowe należy włączyć do kodeksu, może być uważana za dyskusyjną<sup>121</sup>.

**X.** Cytowana wyżej ustawa z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji obok przepisów materialnoprawnych zawiera także dość obszerną regulację procesową odnoszącą się do postępowania sądowego w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji. Ustawa została uchwalona w celu implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/104/UE z dnia 26 listopada 2014 r. w sprawie niektórych przepisów regulujących dochodzenie roszczeń odszkodowawczych z tytułu naruszenia prawa konkurencji państw członkowskich i Unii Europejskiej, objęte przepisami prawa krajowego (Dz. Urz. UE L 349 z 5.12.2014, s. 1)<sup>122</sup>.

Naruszenie prawa konkurencji zgodnie z art. 2 pkt 1 u.r.n.s. oznacza naruszenie zakazów określonych w art. 101 lub art. 102 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 202 z 7.06.2016, s. 1) lub zakazów określonych w art. 6 lub art. 9 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 275).

Regulacje procesowe zawarte w omawianej ustawie dotyczą w szczególności właściwości rzeczowej i miejscowej sądu, łączenia spraw do rozpoznania i rozstrzygnięcia, umorzenia postępowania zawieszonoego na zgodny wniosek stron, ograniczeń dopuszczalności dowodu z niektórych dokumentów, związania sądu decyzją Prezesa UOKiK o uznaniu praktyki za naruszającą konkurencję lub wyrokiem wydanym w wyniku odwołania od tej decyzji oraz sposobu ustalania wysokości szkody. W kwestiach nieuregulowanych w ustawie stosuje się (wprost) przepisy kodeksu postępowania cywilnego (art. 32 u.r.n.s.).

Najobszerniejsza regulacja odnosi się do specyficznej instytucji tzw. wyjawienia środka dowodowego (art. 17–28 u.r.n.s.). Zgodnie z art. 17 ust. 1 u.r.n.s. sąd na pisemny wniosek powoda, który uprawdopodobnił swoje roszczenie i zobowiązał się, że uzyskany w ten sposób dowód będzie wykorzystany jedynie na potrzeby toczącego się postępowania, może nakazać pozwanemu, osobie trzeciej lub organowi ochrony konkurencji wyjawić środek dowodowy służący stwierdzeniu faktu istotnego dla

<sup>119</sup> Por. M. Asłanowicz, *Ustawa...*, Wprowadzenie, nb 49.

<sup>120</sup> B. Cis, *Zasady...*, s. 364.

<sup>121</sup> Por. R. Kulski, *Ochrona...*, s. 256.

<sup>122</sup> Szerzej zob. A. Piszcz [w:] *Roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji. Komentarz*, red. eadem, A. Stawicki, D. Wolski, Lex/el. 2018, uwagi do art. 1.



rozstrzygnięcia, znajdujący się w ich posiadaniu. Wniosek o wyjawienie środka dowodowego może złożyć również pozwany, który zobowiązał się, że uzyskany w ten sposób dowód będzie wykorzystany jedynie na potrzeby toczącego się postępowania. Wzmiankowana instytucja wyjawienia środka dowodowego przypomina nieco znane z postępowania w sprawach własności intelektualnej wyjawienie i wydanie środka dowodowego (art. 479<sup>106</sup>–479<sup>111</sup> k.p.c.).

Podobnie jak w przypadku postępowania grupowego można rozważać, czy postępowanie cywilne w sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji jest pozakodeksowym postępowaniem cywilnym, czy raczej szczególnym przypadkiem postępowania, który cechuje się pewnymi odrębnościami na tle ogólnych przepisów o procesie, a może mamy tu do czynienia z pozakodeksowym postępowaniem odrębnym. Osobiście skłaniam się do tego ostatniego poglądu, a to prowadzi do postawienia pytania, czy omawiane przepisy – na wzór postępowania w sprawach własności intelektualnej – nie powinny być włączone do kodeksu postępowania cywilnego.

Zważywszy, że ustawa o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji ma kompleksowy charakter, wyłączenie z niej przepisów procesowych w celu ich włączenia do kodeksu musiałoby być związane z jednoczesnym przeniesieniem regulacji materialnoprawnych do ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Rozczłonkowanie regulacji utrudniłoby jej stosowanie w praktyce. Z tego względu tworzenie w ramach kodeksu kolejnego postępowania odrębnego w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji uważam za nieracjonalne.

Obecna regulacja postępowania w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji może wszakże nasuwać pewne zastrzeżenia. Ogólne odesłanie do stosowania w kwestiach nieuregulowanych przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie rozwiązuje problemu zbiegu tych przepisów z przepisami o innych postępowaniach odrębnych<sup>123</sup>. Niejasna jest także relacja tego postępowania oraz postępowania grupowego.

**XI.** W podsumowaniu przeglądu obecnego stanu prawnego w odniesieniu do postępowań odrębnych w procesie cywilnym wyrażam przekonanie, które zdaje się dominować w doktrynie, że normując postępowanie rozpoznawcze w trybie procesowym, należy dążyć do zapewnienia jednolitości regulacji procesowych bez względu na charakter rozpoznawanej sprawy. Nie ulega jednak wątpliwości, że istnienie pewnych odmienności postępowania w niektórych sprawach jest nieuniknione.

Jednakże wprowadzanie odrębności postępowania powinno być przez ustawodawcę traktowane restrykcyjnie. Mnożenie odrębności postępowania w określonych sprawach, zwłaszcza w postaci kreowania postępowań odrębnych, jest zjawiskiem niepożądanym, które prowadzi do komplikacji powiązań wewnątrzsystemowych

<sup>123</sup> W szczególności może dojść do zbiegu z postępowaniem w sprawach gospodarczych (art. 458<sup>1</sup> § 2 k.p.c.).

między postępowaniami<sup>124</sup>, utrudnia stosowanie przepisów oraz dochodzenie praw przed sądem. Zdecydowanie należy zanegować zasadność tworzenia postępowań w oparciu o kryterium podmiotowe (sprawy z udziałem przedsiębiorców, sprawy z udziałem konsumentów itp.). Z tego względu opowiadam się za likwidacją postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych oraz jestem przeciwny wprowadzeniu postępowania w sprawach z udziałem konsumentów.

W tych sprawach, których charakter bezwzględnie wymaga wprowadzenia pewnych odrębności proceduralnych, których nie dałoby się zamieścić jako regulacji szczególnych wśród ogólnych przepisów o procesie, istnienie postępowań odrębnych można uznać za usprawiedliwione, ale należy dążyć do tego, żeby liczba odrębności była ograniczona do niezbędnego minimum. Do tej grupy postępowań odrębnych zaliczyłbym postępowanie w sprawach małżeńskich oraz postępowanie w sprawach ze stosunków między rodzicami i dziećmi.

Za uzasadnione uważam istnienie odrębności postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych o tyle, o ile postępowanie to należy do kognicji sądów powszechnych. Co się tyczy postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy, to najwyższy czas, żeby rozważyć, czy jego utrzymywanie jest nadal zasadne. Nie znajduję również uzasadnienia dla wyodrębniania postępowania w sprawach o ochronę posiadania, chociaż przepis wyłączający zarzut petytoryjny w tych sprawach powinien w kodeksie pozostać.

Co się tyczy przyspieszonych postępowań odrębnych, to w moim przekonaniu należy zrezygnować z postępowania uproszczonego.

Jak zaznaczyłem wyżej, przyłączam się do postulatów doktryny dotyczących przekazania spraw regulacyjnych sądom administracyjnym, co zaowocowałoby uchyleciem działów IVa–IVf tytułu VI księgi pierwszej kodeksu. W kodeksie pozostać natomiast powinny – z braku lepszej lokalizacji – europejskie postępowania w sprawach transgranicznych.

**XII.** Niezależnie od zakresu postępowań odrębnych istotnym zagadnieniem związanym z ideą jednolitości postępowania cywilnego jest istnienie dwóch trybów postępowania rozpoznawczego – procesu i postępowania nieprocesowego (dawniej zwanego postępowaniem niespornym). Jak zaznaczono, do kodyfikacji postępowania niespornego doszło dopiero w 1945 r. i aż do wejścia w życie kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. było ono objęte odrębnym aktem prawnym pod nazwą „kodeks postępowania niespornego”. Kodeks ten, w odróżnieniu od obowiązującego równoległe kodeksu postępowania cywilnego, wyposażał sąd w o wiele większą możliwość podejmowania czynności z urzędu w sprawach o dużej doniosłości społecznej<sup>125</sup>.

<sup>124</sup> P. Feliga, *Sprawiedliwe załatwienie sprawy gospodarczej jako cel odrębności postępowania w sprawach gospodarczych (art. 458<sup>1</sup>–458<sup>3</sup> KPC)* [w:] *Reforma...*, s. 214.

<sup>125</sup> K. Korzan, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2004, s. 9. Zob też np. K. Lubiński, *Istota i charakter działalności sądu w postępowaniu nieprocesowym*, Toruń 1985, s. 63 i nn.

Dzisiaj nie ma powrotu do dyskusji, która toczyła się w latach 40. i 50. ubiegłego stulecia, czy wzorem sowieckim należy znieść odrębności postępowania spornego (procesu) i postępowania nieprocesowego<sup>126</sup>. Warto jednak przypomnieć, że w toku prac legislacyjnych nad kodeksem postępowania cywilnego ścierały się trzy koncepcje. Jedną z nich zakładała całkowite połączenie postępowania spornego i niespornego. Według drugiej pierwszeństwo należało dać postępowaniu niespornemu z uwagi na jego elastyczność. Trzecie stanowisko opowiadało się za pierwszeństwem postępowania spornego<sup>127</sup>. Projekt kodeksu postępowania cywilnego przyjęty w pierwszym czytaniu normował postępowanie nieprocesowe odrębnie od procesu. W drugim czytaniu przyjęto kompromisowe rozwiązanie polegające na tym, że postępowanie procesowe i nieprocesowe połączono we wspólnej części pod nazwą „postępowanie rozpoznawcze” i tę część podzielono na dwie księgi (proces i postępowanie nieprocesowe)<sup>128</sup>. Ten układ kodeksu przetrwał do obecnych czasów.

Zamieszczenie regulacji obu trybów postępowania rozpoznawczego w jednym kodeksie było uzasadniane zacieraniem się istniejącej pomiędzy nimi różnicy, zwłaszcza w zakresie dyspozycyjności i kontradyktoryjności<sup>129</sup>, a także oficjalności postępowania. Założenia te nie całkiem odpowiadają obecnemu stanowi prawnemu, który został ukształtowany przez liczne nowelizacje wzmacniające kontradyktoryjność i dyspozycyjność w trybie procesowym oraz wprowadzające prekluzję w gromadzeniu materiału procesowego. Kierunek ewolucji zasad dotyczących postępowania procesowego nie odpowiada potrzebom postępowania nieprocesowego, w którym – z uwagi na ochronę interesu publicznego – konieczna jest większa aktywność sądu<sup>130</sup>. W obowiązującym kodeksie brak odpowiednika art. 26 k.p.n., zgodnie z którym dla wyjaśnienia okoliczności sprawy sąd z urzędu zarządzał przeprowadzenie dowodów, a w razie potrzeby mógł zarządzić odpowiednie dochodzenie.

Licząca ponad 55 lat tradycja kodeksu postępowania cywilnego przemawia za utrzymaniem w tym kodeksie dwóch trybów postępowania rozpoznawczego. Konieczne jednak jest uzupełnienie regulacji postępowania nieprocesowego, które właściwie odzwierciedlałyby odmienności tegoż postępowania.

<sup>126</sup> Zob. A. Lityński, *Spór o postępowanie niesporne (1945–1964)*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2003, nr 1, s. 53 i nn.

<sup>127</sup> Z. Resich, *Ocena założeń kodyfikacyjnych kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Funkcjonowanie kodeksu postępowania cywilnego w praktyce. Materiały na konferencję naukową*, Warszawa 1984, s. 13; A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym w świetle prac kodyfikacyjnych w Polsce (1918–1964). Studium historycznoprawne*, Katowice 2015, s. 165; M. Lisiewski, *Scalenie postępowania spornego i niespornego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1959, nr 14, s. 83; J. Jodłowski, *Podstawowe problemy kodyfikacji postępowania cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1960, z. 8–9, s. 212 i nn.; P. Ryłski, *Uczestnik postępowania nieprocesowego – zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa 2017, s. 88.

<sup>128</sup> *Uzasadnienie ogólne projektu kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Projekt kodeksu postępowania cywilnego oraz przepisów wprowadzających*, Warszawa 1964, s. 211–212.

<sup>129</sup> Zob. P. Ryłski, *Uczestnik...*, s. 88 oraz powołana tam literatura.

<sup>130</sup> A. Jakubecki, *Naczelne zasady postępowania cywilnego w świetle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Czterdziestolecie kodeksu...*, s. 378 i nn.

**XIII.** Na marginesie rozważań dotyczących jednolitości postępowania cywilnego, w nawiązaniu do kwestii optymalnego modelu kodeksu postępowania cywilnego, trzeba także zasygnalizować problematykę z zakresu przedmiotowego kodeksu.

Zgodnie z polską tradycją kodeks postępowania cywilnego normuje nie tylko postępowanie rozpoznawcze, ale także postępowanie egzekucyjne oraz postępowanie zabezpieczające. Jest to kontynuacja stanu ukształtowanego jeszcze w okresie międzywojennym, chociaż – jak wiadomo – dawny kodeks postępowania cywilnego w wersji z 1930 r. pierwotnie nie obejmował w ogóle postępowania egzekucyjnego, co się zaś tyczy zabezpieczenia, to „zabezpieczeniu powództwa” poświęcał tylko trzy artykuły ulokowane w dziale II – *Postępowanie przed sądem okręgowym*, pomiędzy przepisami o pozwie i o rozprawie. Dopiero w wyniku nowelizacji kodeksu z 1932 r. dotychczasową regulację kodeksu oznaczono jako „część pierwsza” oraz dodano część drugą pt. *Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające*<sup>131</sup>. Okoliczność, że przepisy o postępowaniu zabezpieczającym ulokowano po przepisach egzekucyjnych może tłumaczyć to, iż w założeniu cel postępowania zabezpieczającego kojarzono głównie z zapewnieniem skuteczności egzekucji<sup>132</sup>. W kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r. odwrócono kolejność unormowań, wysuwając postępowanie zabezpieczające przed postępowaniem egzekucyjnym, w czym można widzieć pewną emancypację postępowania zabezpieczającego. Pełne „wyzwolenie się” postępowania zabezpieczającego, jako trzeciego rodzaju ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym, miało miejsce w 2004 r., kiedy to przepisy o zabezpieczeniu oraz egzekucji ulokowano w odrębnych częściach kodeksu.

Obecny stan prawny, w którym kodeks postępowania cywilnego obejmuje zarówno postępowanie rozpoznawcze, jak i postępowanie zabezpieczające oraz postępowanie egzekucyjne, nie jest kwestionowany w doktrynie i brak jest szczególnych powodów, żeby go zmieniać<sup>133</sup>. Kwestia ta może jednak powrócić, jeśli dojdzie do wznowienia prac nad nowym kodeksem. W takim przypadku można także rozważyć zagadnienie, czy instytucję zabezpieczenia roszczeń ukształtować – jak to jest obecnie – jako postępowania wyposażone w samodzielność strukturalną, czy raczej należałoby przesunąć punkt ciężkości na regulację samej czynności zabezpieczenia w toku postępowania rozpoznawczego<sup>134</sup>.

Obowiązujący kodeks postępowania cywilnego kultywuje tradycję, zgodnie z którą kodeks ten reguluje również postępowanie przez sądem polubownym (arbitrażowym). W związku z tym można ograniczyć się do spostrzeżenia, iż nie jest to powszechne podejście w innych systemach prawnych. W razie tworzenia nowego kodeksu można

<sup>131</sup> Zob. A. Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019, s. 73.

<sup>132</sup> Zob. A. Jakubecki, *Ewolucja przepisów w postępowaniu zabezpieczającym w polskim prawie procesowym cywilnym* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z perspektywy pięćdziesięciolecia jego obowiązywania. Doświadczenia i perspektywy*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Ł. Błaszczak, Sopot 2016, s. 65.

<sup>133</sup> Co do sposobów regulacji sądowego postępowania egzekucyjnego w obcych systemach prawnych zob. A. Marciniak, *Sądowe postępowanie...*, s. 74 i nn.

<sup>134</sup> Przy tym ujęciu odpadyby problematyczne *de lege lata* zagadnienia, takie jak: zawisłość sporu w postępowaniu zabezpieczającym, miejscowa właściwość sądu itp.

zatem rozważyć, czy przepisów o sędzię polubownym nie ułożyć w odrębnej ustawie. Nie wydaje się jednak, żeby taki zabieg był konieczny.

## Literatura

- Allerhand M., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Lwów 1932.
- Allerhand M., *Nadzwyczajne procesy cywilne* [w:] *Polska procedura cywilna*, t. 2, Warszawa 1928.
- Arkuszevska A.M., Kościółek A., *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego – wybrane zagadnienia. Część I*, „Przeгляд Sądowy” 2012, nr 5.
- Aślanowicz M., *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym*, Warszawa 2019.
- Baran K.W., *Modele organizacji polskich organów powołanych w celu likwidacji indywidualnych sporów w XX wieku* [w:] *Vetera novis augure. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, t. 1, red. S. Grodziski, D. Małec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2009.
- Broniewicz W., *Czy potrzebny jest nowy Kodeks postępowania cywilnego?*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 4.
- Broniewicz W., Marciniak A., Kunicki I., *Postępowanie cywilne w zarysie*, wyd. 13, Warszawa 2020.
- Cholewa-Klimek M., *Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2010.
- Chrapoński D., *Nowa regulacja postępowania uproszczonego w Kodeksie postępowania cywilnego*, „Palestra” 2020, z. 7–8.
- Cieślak S., *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 7.
- Cieślak S., *Postępowania przyspieszone w procesie cywilnym. Zarys postępowania nakazowego, upominawczego i uproszczonego*, Warszawa 2004.
- Cis B., *Zasady dochodzenia roszczeń w postępowaniu grupowym w świetle dokonanych i projektowanych zmian* [w:] *Postępowanie cywilne – wprowadzone i projektowane zmiany 2019*, red. G. Jędrejek, S. Kotas, F. Manikowski, Warszawa 2019.
- Dalka S., *Efektywność postępowania nakazowego i upominawczego*, „Palestra” 1978, z. 5–6.
- Derlatka J., *Świadek-ekspert na tle projektowanych przepisów o dowodach w postępowaniu uproszczonym*, „Monitor Prawniczy” 2019, nr 7.
- Dębiak M., *Postępowanie grupowe – analiza regulacji w wymiarze teoretycznym i praktycznym po czterech latach jej funkcjonowania*, „Forum Prawnicze” 2014, nr 6.
- Dorosz-Kruczyński J., *Zmienić czy wyrzucić? Co dalej z postępowaniem odrębnym w sprawach gospodarczych?* [w:] *Postępowanie cywilne – wprowadzone i projektowane zmiany 2019*, red. G. Jędrejek, S. Kotas, F. Manikowski, Warszawa 2019.
- Draniewicz B., *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, „Edukacja Prawnicza” 2010, nr 5.
- Draniewicz B., Piebiak Ł., *Postępowania odrębne. Komentarz*, Warszawa 2007.
- Dziadzio A. [w:] *System prawa pracy*, t. 6: *Procesowe prawo pracy*, red. K.W. Baran, Warszawa 2016.
- Dziurda M., *Postępowanie w sprawach własności intelektualnej z perspektywy systemowej*, „Przeгляд Sądowy” 2020, nr 10.
- Erciński T., *O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego kodeksu postępowania cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2010, nr 1.
- Erciński T., *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Ewolucja postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze, 28–30.09.2007 r.*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009.

- Ereciński T., *Sądy gospodarcze w obliczu spodziewanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2017.
- Ereciński T., *Wprowadzenie. O stanie prac nad projektem nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Ereciński T., Grzegorzczak P., *Effective Protection of Divers Interests in Civil Procedure on the Example of Polish Act on Group Action* [w:] *Recent Trends in Economy of Civil Procedure. Materials of International Conference 9–10.05.2013*, Vilnius 2013.
- Feliga P., *Sprawiedliwe załatwienie sprawy gospodarczej jako cel odrębności postępowania w sprawach gospodarczych (art. 458<sup>1</sup>–458<sup>13</sup> KPC)* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Ryłski, Warszawa 2020.
- Flejszar R., *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, „Państwo i Społeczeństwo” 2009, nr 3.
- Flejszar R., *Postępowanie w sprawach gospodarczych. Komentarz*, Warszawa 2007.
- Flejszar R., *Przedsiębiorca w postępowaniu cywilnym rozpoznawczym*, Warszawa 2006.
- Gil I., *Pojęcie sprawy gospodarczej i odrębności postępowania w sprawach gospodarczych według projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie cywilne – wprowadzone i projektowane zmiany 2019*, red. G. Jędrejek, S. Kotas, F. Manikowski, Warszawa 2019.
- Grzegorzczak P., *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Grzegorzczak P., *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Ogólna charakterystyka*, Warszawa 2011.
- Gudowska B., *Zainteresowany, czyli kłopot (uwagi o art. 477<sup>1</sup> k.p.c.)* [w:] *Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011.
- Gudowski J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 2, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.
- Gwóźdź K., *Postępowanie w sprawach gospodarczych jako postępowanie odrębne – novum czy powrót do przyszłości?* [w:] *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w praktyce*, red. F. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, M. Malczyk, Warszawa 2020.
- Ignaczewski J., *Wymiar sprawiedliwości – teraźniejszość i przyszłość*, Warszawa 2008.
- Jakubecki A., *Czy potrzebne jest nam postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych? (uwagi na tle projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego z 13 września 2018 r.)*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2018, nr 4.
- Jakubecki A., *Ewolucja przepisów w postępowaniu zabezpieczającym w polskim prawie procesowym cywilnym* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z perspektywy pięćdziesięciolecia jego obowiązywania. Doświadczenia i perspektywy*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Ł. Błaszczak, Sopot 2016.
- Jakubecki A., *Naczelnne zasady postępowania cywilnego w świetle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2006.
- Jakubecki A., *Wezwanie do udzielenia informacji w postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej*, „Polski Proces Cywilny” 2020, nr 3.

- Jaworski A., *Dopuszczalność postępowania grupowego – uwagi prawnoporównawcze*, „Przeгляд Sądowy” 2009, nr 11–12.
- Jaworski T., Radziński P., *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz*, Warszawa 2010.
- Jędrzejewska M., *Modele postępowania w cywilnych sprawach „drobnych i prostych” (model sądowy, arbitrażowy i administracyjny)*, „Palestra” 1977, z. 7.
- Jodłowski J., *Podstawowe problemy kodyfikacji postępowania cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1960, z. 8–9.
- Jodłowski J., Siedlecki W., *Postępowanie cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1958.
- Knoppek K., *System postępowań przyspieszonych w procesie cywilnym po zmianach Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzonych w latach 2008–2010* [w:] *Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011.
- Kolasiński K., *Postępowanie w sprawach ubezpieczeniowych* [w:] *Rozwój ubezpieczeń społecznych w Polsce, cz. 1: Dwudziestolecie międzywojenne*, red. C. Jackowiak, Wrocław 1991.
- Korzan K., *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2004.
- Kościółek A., *Zakres zastosowania wezwania do udzielenia informacji (art. 479<sup>112</sup> i n. k.p.c.)* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021.
- Kotliński T.J., *Polskie sądownictwo pracy w okresie międzywojennym*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2010, t. 13.
- Krajewski J., *Odrębności postępowania posesoryjnego*, „Nowe Prawo” 1961, nr 2.
- Krzemiński Z., *Postępowanie odrębne w sprawach małżeńskich*, Warszawa 1973.
- Krzemiński Z., *Postępowanie odrębne w sprawach ze stosunku między rodzicami a dziećmi*, Warszawa 1978.
- Kuberska W., *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym – pierwsze doświadczenia praktyczne*, „Przeгляд Sądowy” 2012, nr 7–8.
- Kulski R., *Ochrona interesów zbiorowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2017.
- Laskowska A., *Europejskie postępowanie nakazowe*, „Przeгляд Prawa Egzekucyjnego” 2010, nr 4.
- Lisiewski M., *Scalenie postępowania spornego i niespornego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1959, nr 14.
- Lityński A., *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2001.
- Lityński A., *Spór o postępowanie niesporne (1945–1964)*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2003, nr 1.
- Lubiński K., *Istota i charakter działalności sądu w postępowaniu nieprocesowym*, Toruń 1985.
- Machnikowska A., *Postępowanie w sprawach gospodarczych jako postępowanie odrębne* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021.
- Manowska M., *Postępowanie nakazowe i upominawcze*, Warszawa 2001.
- Manowska M., *Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2008.
- Manowska M., *Postępowanie uproszczone w procesie cywilnym*, Warszawa 2001.
- Marciniak A., *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019.
- Marszałkowska-Krześ E., *Nowelizacja postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 2000, nr 10.

- Marszałkowska-Krześ E., *Specyfika postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych* [w:] *Z zagadnień prawa pracy i prawa socjalnego. Księga jubileuszowa Profesora Herberta Szurgacza*, red. Z. Kubot, T. Kuczyński, Warszawa 2011.
- Matusiewicz-Kulig B., Sokołowska-Ławniczek A., *Sądy ds. własności intelektualnej w Polsce – wybrane zagadnienia*, „Monitor Prawniczy” 2020, nr 20 (dodatek).
- Mączyński M., *Ograniczenie prawa podmiotów gospodarczych do sądu*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 5.
- Mędrala M., *Funkcja ochronna cywilnego postępowania sądowego w sprawach z zakresu prawa pracy*, Warszawa 2011.
- Modliński E., *Sądy ubezpieczeń społecznych jako szczególne sądy administracyjne*, Warszawa 1946.
- Olaś A., *Elektroniczne postępowanie upominawcze na mocy nowelizacji z 4.7.2019 r.* [w:] *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w praktyce*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, M. Malczyk, Warszawa 2020.
- Olaś A., *Postępowanie uproszczone po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Rylski, Warszawa 2020.
- Ossowska-Grzelak M., *Wybrane odrębności proceduralne postępowania w sprawach gospodarczych na tle ogólnego postępowania rozpoznawczego – cz. 2*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 23.
- Piszcz A. [w:] *Roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji. Komentarz*, red. eadem, A. Stawicki, D. Wolski, Lex/el. 2018.
- Pogonowski P., *Postępowanie grupowe. Ochrona prawna wielu podmiotów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009.
- Rejda M., *Nowe postępowanie w sprawach własności intelektualnej*, Lex/el. 2020.
- Rejda M., *Zabezpieczenie dowodów w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej*, Warszawa 2019.
- Resich Z., *Ocena założeń kodyfikacyjnych kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Funkcjonowanie kodeksu postępowania cywilnego w praktyce. Materiały na konferencję naukową*, Warszawa 1984.
- Rylski P., *Funkcjonowanie w praktyce przepisów o elektronicznym postępowaniu upominawczym na etapie po wniesieniu sprzeciwu lub po przekazaniu sprawy sądowi właściwości ogólnej*, Warszawa 2015.
- Rylski P., *Uczestnik postępowania nieprocesowego – zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa 2017.
- Rylski P., *Zainteresowany w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych – założenia konstrukcyjne na tle ogólnych założeń postępowania cywilnego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, nr 109.
- Rymkiewicz B., *Postępowanie w sprawach gospodarczych a realizacja postulatu sprawności postępowania* [w:] *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w praktyce*, red. F. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, M. Malczyk, Warszawa 2020.
- Siedlecki W., Świeboda Z., *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004.
- Sieradzka M., *Postępowanie grupowe – kolejny krok w kierunku ochrony interesów wielu podmiotów w jednym postępowaniu*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2010, nr 4.
- Sieradzka M., *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz*, Warszawa 2010.
- Sorysz M., *Powództwo grupowe – zagadnienia wybrane*, „Monitor Prawniczy” 2001, nr 21.



- Stawarska-Rippel A., *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym w świetle prac kodyfikacyjnych w Polsce (1918–1964). Studium historycznoprawne*, Katowice 2015.
- Studzińska J., *Skutki zaskarżenia elektronicznego nakazu zapłaty przez jednego ze współuczestników* [w:] *Ars in vita. Ars in iure. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Janowskiemu*, red. A. Barańska, S. Cieślak, Warszawa 2018.
- Szafrańska-Rejda M., *Funkcjonowanie w praktyce sądowej ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym*, Warszawa 2017, [https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/IWS\\_Szafra%C5%84ska-Rejda-M.\\_-Dochodzenie-rozszcze%C5%84w-post%C4%99powaniu-grupowym-po-red-bez-rej.-zmian.pdf](https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/IWS_Szafra%C5%84ska-Rejda-M._-Dochodzenie-rozszcze%C5%84w-post%C4%99powaniu-grupowym-po-red-bez-rej.-zmian.pdf).
- Szymanowski M., *Zainteresowany i inna osoba – jako strony w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, „Polski Proces Cywilny” 2021, nr 1.
- Świerta J., *Postępowanie nakazowe*, Kraków 1998.
- Tomaszek A., Wojewódzka J., *Sprawy własności intelektualnej – nowe postępowanie odrębne w polskiej procedurze cywilnej*, „Monitor Prawniczy” 2020, nr 15.
- Uzasadnienie ogólne projektu kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Projekt kodeksu postępowania cywilnego oraz przepisów wprowadzających*, Warszawa 1964.
- Walasik M., *Zakres regulacji nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Walasik M., Markiewicz K., *Założenia wstępne dotyczące przepisów o postępowaniu nieprocesowym w nowym Kodeksie postępowania cywilnego przyjęte przez zespół problemowy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 9.
- Waligórski M., *Zmiany proceduralne w związku z ostatnią unifikacją prawa cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1946, z. 5–6.
- Weitz K., *Czy nowa kodyfikacja postępowania cywilnego?*, „Państwo i Prawo” 2007, z. 3.
- Weitz K., *Czy potrzebne jest postępowanie w sprawach gospodarczych?*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 7–8.
- Weitz K., *Europejskie prawo procesowe cywilne – stan obecny i perspektywy dalszego rozwoju*, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 2.
- Wiśniewski T. [w:] *Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych*, red. *idem*, seria: System Prawa Handlowego, t. 7, Warszawa 2007.
- Wiśniewski T. [w:] *Postępowanie sądowe z udziałem przedsiębiorców*, red. *idem*, seria: System Prawa Handlowego, t. 7, Warszawa 2013.
- Włodyka S., *Sądownictwo gospodarcze (uwarunkowania i założenia)*, „Państwo i Prawo” 1987, z. 5.
- Włodyka S., *Ustawa o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych*, „Państwo i Prawo” 1990, z. 3.
- Wójcik-Krokowska M., *Sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym oraz w elektronicznym postępowaniu upominawczym*, „Monitor Prawniczy” 2018, nr 5.
- Zedler F., *Co dalej z Kodeksem postępowania cywilnego?* [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2006.
- Zembrzuski T., *Procedura cywilna. MS planuje całkowicie nowy model postępowania z udziałem konsumentów*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 2 grudnia 2020, <https://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/1497880,postepowanie-z-udzialem-konsumentow-kpc-nowelizacja.html>.

## Streszczenie

*Andrzej Jakubecki*

### **Jednolitość czy różnorodność postępowania cywilnego? Optymalny model kodeksu postępowania cywilnego**

Problem jednolitości i różnorodności postępowania cywilnego pojawia się przede wszystkim na tle trybów oraz rodzajów postępowania rozpoznawczego. Opracowanie koncentruje się na problematyce jednolitości oraz różnorodności postępowań rozpoznawczych w trybie procesowym. W polskim systemie prawa procesowego obok postępowania zwykłego istnieją także postępowania odrębne cechujące się odmiennościami. Ich liczba ciągle rośnie. Trudno jest mówić o jednolitym modelu procesu cywilnego jako zasadniczym trybie postępowania rozpoznawczego w Polsce. Nie jest to właściwy stan. Normując postępowanie rozpoznawcze w trybie procesowym, ustawodawca powinien dążyć do zapewnienia jednolitości regulacji procesowych bez względu na charakter rozpoznawanej sprawy. Nie ulega jednak wątpliwości, że istnienie pewnych odmienności postępowania w niektórych sprawach jest nieuniknione. Należy jednak dążyć do zmniejszenia liczby istniejących w polskim prawie postępowań odrębnych. Niektóre sprawy należy przekazać do rozpoznania sądom administracyjnym (np. sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, z zakresu regulacji energetyki, z zakresu regulacji telekomunikacji i poczty). Natomiast niektóre postępowania odrębne powinny zostać zlikwidowane (np. postępowanie w sprawach gospodarczych).

**Słowa kluczowe:** postępowanie cywilne; tryb procesowy; postępowanie odrębne; jednolitość postępowania cywilnego.

## Summary

*Andrzej Jakubecki*

### **Uniformity or Diversity of Civil Proceedings? Optimal Model for the Code of Civil Procedure**

The problem of the uniformity or diversity of civil proceedings arises primarily in the context of modes and types of examination proceedings. The article focuses on the issue of uniformity and diversity of explanatory proceedings in the procedural mode. In the Polish procedural law system, apart from ordinary contentious proceedings, there are also some specific proceedings that differ a lot. Their number is constantly growing. Therefore, it would not be appropriate to speak about a uniform model of contentious proceedings as the basic mode of the examination of civil cases in Poland. The current situation in that respect is not correct. When regulating the examination procedure in civil cases, the legislator should strive to ensure uniformity of procedural regulations regardless of the nature of the case under consideration. However, there is no doubt that the existence of certain differences in civil proceedings in some cases is inevitable. Nevertheless, efforts should be made to reduce the number of specific proceedings existing in Polish law. Some cases should be transferred to administrative courts (e.g. cases in the field of

social security, cases pertaining to energy, telecommunication and postal regulations). Some separate proceedings should be abolished (e.g. specific proceedings in commercial matters).

**Keywords:** civil proceedings; contentious proceedings; specific types of proceedings; unity of civil proceedings.

**Sławomir Cieślak**

Uniwersytet Łódzki

scieslak@wpia.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-1596-465X

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.02>

## **Aksjologiczne uzasadnienie postępowań odrębnych w procesie cywilnym**

### **Wprowadzenie**

Celem opracowania jest ocena aktualnej struktury systemu procesu cywilnego, z punktu widzenia jego funkcjonalności, jak również zgłoszenie ewentualnych postulatów zmierzających do jego optymalizacji. Dla osiągnięcia tego celu przydatne stanie się sięgnięcie także do innych metod badawczych niż logiczno-językowa. W szczególności przedstawione zostaną tendencje w ujęciu historycznym w zakresie przekształceń systemu procesowego, a pomocne będzie tu odwołanie się do aksjologii procesu cywilnego przy dokonywaniu oceny poszczególnych procedur odrębnych.

Do zagadnień szczegółowych, których analiza prawna ma doprowadzić do osiągnięcia celu niniejszego artykułu, należą: cechy, które powinny charakteryzować system procesowy; wyróżniane w historii procesy nadzwyczajne; cele przyświecające funkcjonowaniu poszczególnych procedur odrębnych oraz aksjologiczne warunki tworzenia procedur odrębnych.

### **1. Analiza prawna**

#### **1.1. Cechy systemu procesowego**

Z uwagi na to, że ustawodawca zdecydował się na odstąpienie od jednolitego modelu procesu, liczba i rodzaje postępowań procesowych oraz zachodzące między nimi relacje wpływają na funkcjonalność całego systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych. Aby zbiór procedur wchodzących w skład struktury procesu nie miał charakteru przypadkowego, powinien cechować się uporządkowaniem co do kilku kwestii. Po pierwsze, liczba procedur odrębnych powinna być możliwie najmniejsza. W rozwoju historycznym polskiego procesu można dostrzec wprowadzanie procedur odrębnych pod wpływem bieżących, doraźnych potrzeb społecznych, bez należytego zbadania wpływu dokonywanej zmiany na funkcjonowanie całego systemu, w tym

zwłaszcza bez uwzględnienia wpływu wprowadzanych procedur odrębnych na zwiększenie liczby problemów procesowych wyłaniających się w praktyce postępowania cywilnego i ograniczenie efektywności udzielanej w ten sposób ochrony prawnej w jednostkowych sprawach. W doktrynie prawa procesowego cywilnego od dawna zwraca się uwagę, że często specyfikę pewnych spraw cywilnych można uwzględnić przez wprowadzenie faktycznych, drobnych modyfikacji w ramach zwykłego trybu procesowego, bez potrzeby tworzenia odrębnego rodzaju postępowania procesowego. Najlepszym tego przykładem są sprawy o roszczenia alimentacyjne<sup>1</sup>, których szczególne traktowanie wykracza poza stadium rozpoznawcze postępowania cywilnego (proces) i można je zaobserwować w postępowaniu klauzulowym, zabezpieczającym, egzekucyjnym czy też upadłościowym. Po drugie, z uporządkowanym zbiorem postępowań procesowych mamy do czynienia zasadniczo wtedy, gdy w ogóle nie zachodzą pomiędzy nimi powiązania wewnętrzny-systemowe, a jeśli one występują, to są ukształtowane zgodnie z zasadą wyłączności określonego rodzaju procedury. Oznacza to, że w razie ustanowienia określonego rodzaju postępowania odrębnego dla konkretnej kategorii spraw cywilnych, z urzędu lub na wniosek strony, sprawy te mogą być rozpoznane wyłącznie w tym postępowaniu odrębnym (brak kumulacji procedur w postaci ich jednoczesnego zastosowania w tej samej sprawie oraz następczo w ramach raz wszczętego postępowania)<sup>2</sup>. Utrzymanie w ramach struktury procesu porządku w odniesieniu do obu wyżej wymienionych kwestii sprawia, że zbiór procedur jest uporządkowany i stanowi system<sup>3</sup>.

## 1.2. Procesy nadzwyczajne w ujęciu historyczno-porównawczym

Przy ustalaniu optymalnej struktury systemu procesu cywilnego trudno nie doceniać ukształtowanej tradycji prawnej związanej z funkcjonowaniem określonych procedur sądowych. Tradycja ta przede wszystkim dostarcza cennych doświadczeń stanowiących kryterium oceny przydatności określonych procedur<sup>4</sup>. Z tego względu

<sup>1</sup> Tak T. Ereciński, *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze, 28–30.09.2007 r.*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 2; M. Walasik, *Zakres regulacji nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 52.

<sup>2</sup> S. Cieślak, *Powiązania wewnętrzny-systemowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, s. 125–127.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 19–24.

<sup>4</sup> W literaturze prawa procesowego cywilnego trafnie wskazuje się, że praktyczne zweryfikowanie konieczności wprowadzenia określonej procedury nadzwyczajnej powinno poprzedzać podjęcie decyzji o jej wprowadzeniu. Tak J. Skąpski, *Nadzwyczajne procesy cywilne (Koreferat)* [w:] *Polska procedura cywilna*, t. 2, Warszawa 1928, s. 155. Podobnie S. Gołąb podkreślał znaczenie wypróbowania w praktyce prawnej rozwiązań, które planowano wprowadzić do polskiego systemu prawnego, co było związane z szerokim sięganiem przez projektodawców z okresu międzywojennego do doświadczeń płynących zarówno z państw zaborczych, jak i innych państw ówczesnej Europy (*idem*, *Projekty polskiej procedury cywilnej. Powstanie – uzasadnienie – zdania odrębne*, Kraków 1930, s. 2). Szerokie sięganie do myśli prawniczej państw obcych było wtedy w pełni zrozumiałe i wynikało z braku rodzimej

w niniejszym punkcie opracowania zostaną zarysowane tendencje, jakie można zaobserwować przy przekształcaniu struktury polskiego procesu cywilnego, poczynając od prac przygotowawczych nad dawnym kodeksem postępowania cywilnego z 1932 r.<sup>5</sup> Forma artykułu wymusza w tym zakresie odpowiednią zwięzłość analizy historycznej opierającą się na syntetycznym sformułowaniu tezy na podstawie wyników wcześniej przeprowadzonych badań szczegółowych<sup>6</sup>.

Warto rozpocząć od poglądów wyrażanych na temat optymalnej struktury procesu przez członków Sekcji Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej dla postępowania sądowego cywilnego<sup>7</sup>, która podjęła prace po odzyskaniu niepodległości po okresie zaborów. Punktem wyjścia do projektowania struktury nowego kodeksu musiały być, z uwagi na brak możliwości rozwoju polskiej myśli prawniczej w okresie zaborów, regulacje procesowe obowiązujące w państwach zaborczych<sup>8</sup>. W toczącym się wówczas dyskursie można zaobserwować dwa podejścia. Pierwsze reprezentował Józef Skąpski i można je określić jako restryktywne, w tym sensie, że zakładało daleko posuniętą ostrożność we wprowadzaniu wyjątków od ogólnego trybu procesowego. Autor ten akcentował wyjątkowy charakter wszelkich procedur wprowadzających wyłom w zasadniczej, ogólnej strukturze procesu. Opierając się na założeniu o zupełnie wyjątkowym charakterze procedur odrębnych oraz doświadczeniach płynących z państw zaborczych, J. Skąpski wypowiedział się pozytywnie jedynie w odniesieniu do funkcjonowania jednego postępowania odrębnego, tj. postępowania nakazowego na wzór austriackiego postępowania mandatowego. Natomiast krytycznie odniósł się do pomysłu ukształtowania postępowania nakazowego według konstrukcji niemieckiego postępowania dokumentowego. Cenne są powoływane przez niego argumenty przeciwko wprowadzeniu postępowania upominawczego. Autor uznał to postępowanie za nieodpowiednie dla naszych stosunków, w czym można upatrywać podejścia

---

myśli prawniczej wskutek rozbiorów. Aktualnie podejmowanie decyzji o zmianie struktury procesu cywilnego musi się wiązać z odwołaniem do doświadczeń płynących z historii polskiego procesu.

<sup>5</sup> Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 112, poz. 934 ze zm.; dalej: d.k.p.c. z 1932 r.). Obwieszczenie zostało ogłoszone w związku z połączeniem w jednym akcie prawnym kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. z regulacją zawartą w prawie o sądowym postępowaniu egzekucyjnym z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. Nr 93, poz. 803).

<sup>6</sup> S. Cieślak, *Powiązania...*, s. 77–93.

<sup>7</sup> Jeszcze przed powołaniem tej Sekcji działały komisje przygotowujące projekty; na temat ich składow zob. S. Gołąb, *Projekty polskiej procedury cywilnej...*, s. 3–4; A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym w świetle prac kodyfikacyjnych w Polsce (1918–1964): studium historycznoprawne*, Katowice 2015, s. 99 i nn.

<sup>8</sup> S. Gołąb zauważał, z pewną przesadą, że „widoczne jest, że niemal wszystkie ustawy procesowe wzięte były pod uwagę przy tworzeniu projektów polskich”. W pełni zasadne jest zaś jego stwierdzenie, że „kodyfikator nowożytny nie może pomijać zdobyczy ogólnej kultury prawnej ani przechodzić do porządku dziennego nad instytucjami, wypróbowanymi już w praktyce prawnej”; *idem*, *Projekty polskiej procedury cywilnej...*, s. 2 oraz *idem*, *Skupienie i przyspieszenie w procesie cywilnym*, Lwów 1937, s. 7. W nauce historii prawa zwrócono uwagę, że na drogę badań komparatystycznych skierował członków komisji kodyfikacyjnej brak ściśle polskiej tradycji oraz literatury rodzimej, zob. A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne...*, s. 36.

deterministycznego<sup>9</sup> przy uchwalaniu prawa. Nieodpowiedniości dla naszych stosunków upatrywał on w przyzwyczajeniu społeczeństwa polskiego do rozpraw sądowych, które może prowadzić do zaniechywania wnoszenia sprzeciwów. W konsekwencji procedura upominawcza może być odbierana jako rodzaj pułapki dla pozwanego. W związku z tym, w razie wprowadzenia tej procedury do struktury procesu, opowiadał się za ustanowieniem dodatkowego zabezpieczenia interesów prawnych pozwanego w postaci możliwości sprzeciwienia się egzekucji na podstawie wydanego w nim nakazu zapłaty w terminie 14 dni od doręczenia orzeczenia zezwalającego na egzekucję. Nie było to zresztą jedyne postulowane przez niego rozwiązanie mające zabezpieczać interes procesowy pozwanego w postępowaniu upominawczym. Opowiadał się on ponadto przeciwko łączeniu z czynnością sprzeciwu instytucji prekluzji procesowej, ponieważ byłoby to sprzeczne z fundamentalnymi zasadami postępowania. Tezy podnoszone przez J. Skąpskiego są ważne, odnoszą się do aksjologii procesu cywilnego i warto je mieć na uwadze przy modyfikowaniu szczegółowych rozwiązań postępowania upominawczego w obecnie obowiązującym kodeksie postępowania cywilnego. Zachowują one aktualność niezależnie od tego, czy chodzi o zwykłą procedurę upominawczą, elektroniczne postępowanie upominawcze czy też szczególną procedurę upominawczą, która przez pewien okres była przewidziana w ramach postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> W doktrynach polityczno-prawnych wyróżnia się determinizm i kreacjonizm jako dwa przeciwne podejścia do tworzenia prawa, zob. M. Rupniewski, *Elementy kreacjonizmu i determinizmu prawnego w nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r.* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020, s. 75 i nn. Na takie podejście przy tworzeniu d.k.p.c. z 1932 r. wskazuje też E. Waśkowski, przytaczając sformułowanie zawarte w uzasadnieniu projektu tego kodeksu, według którego kodeks dąży do „harmonijnego połączenia różnych poglądów i przyzwyczajzeń dzielnicowych”; *idem*, *System procesu cywilnego. 1: Wstęp teoretyczny. Zasady racjonalnego ustroju sądów i procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 207.

<sup>10</sup> Poruszona kwestia spotyka się ze zróżnicowaną oceną w literaturze i orzecznictwie sądowym. W okresie obowiązywania art. 479<sup>14</sup> ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.) rozważano kwestię dopuszczalności stosowania go w odniesieniu do sprzeciwu pozwanego wniesionego w postępowaniu upominawczym. W wyroku z dnia 3 grudnia 2003 r. (I CK 363/02, OSP 2004, nr 11, poz. 142, s. 600) Sąd Najwyższy uznał, że przepis o prekluzji dowodowej nie znajduje zastosowania do sprzeciwu od nakazu zapłaty, gdyż odnosi się do odpowiedzi na pozew. Pogląd ten spotkał się z odmiennymi ocenami w doktrynie, zob. głosę aprobowującą S. Cieślaka (*Glosa do wyroku SN z dnia 3 grudnia 2003 r. (I CK 363/02)*), „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2004, nr 11, poz. 142, s. 601), a także głosę krytyczną P. Judka (*Zasada prekluzji procesowej w postępowaniu upominawczym w sprawach gospodarczych*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 2, s. 7). Glosa krytyczna została oparta na odstąpieniu od wyniku wykładni językowej art. 479<sup>14</sup> k.p.c. na rzecz metod wykładni funkcjonalnej, jak też na odrzuceniu reguły, według której zaostrzone rygory procesowe muszą wynikać z wyraźnej regulacji procesowej. Warto zwrócić uwagę na aktualność tej kwestii także w stanie prawnym wynikającym z nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r. Obecnie rozważane jest, czy do sprzeciwu od nakazu zapłaty można stosować odpowiednio przepisy odnoszące się do odpowiedzi na pozew, zwłaszcza w razie nałożenia się przepisów o postępowaniu upominawczym i postępowaniu w sprawach gospodarczych. Zob. też A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne...*, s. 134.

J. Skąpski<sup>11</sup> sceptycznie odnosił się do wprowadzenia do systemu procesowego postępowania w sprawach bagatelnych, przy czym wynikało to z dwóch przyczyn: zbyt niewielkich odrębności od zwykłego trybu procesowego (uproszczony protokół i ograniczony zakres przyczyn zaskarżenia) oraz negatywnych doświadczeń płynących z funkcjonowania tej procedury w systemie austriackim, w którym występowały różne jego odmiany, tj. proces sumaryczny (*summarische Process*, 1845 r.) oraz proces drobiazgowy (*Bagatellverfahren*, 1873 r.<sup>12</sup>). Zbyt mały zakres odrębności dotyczył, zdaniem tego autora, również spraw o ochronę posiadania oraz spraw odnoszących się do najmu lub dzierżawy.

Podejście bardziej elastyczne prezentował w tym dyskursie Maurycy Allerhand. Podobnie jak J. Skąpski zdecydowanie popierał on wprowadzenie postępowania nakazowego według kształtu austriackiego postępowania mandatowego, z jednoczesną krytyką niemieckiego odpowiednika tego postępowania, jakim było niemieckie postępowanie dokumentowe. Inaczej jednak niż J. Skąpski widział on pozytywne strony postępowania upominawczego i opowiadał się za rozszerzeniem jego stosowania na terytorium całego państwa. M. Allerhand<sup>13</sup> także dostrzegał zagrożenie, którego źródłem jest przyzwyczajenie społeczeństwa polskiego do udziału w posiedzeniu sądowym, bez czego nie może zapaść orzeczenie sądowe. Ostatecznie jednak korzyść w postaci odciążenia sądów dzięki tej procedurze przemawia, w jego przekonaniu, za wprowadzeniem postępowania upominawczego do systemu procesu cywilnego. Autor ten chciał jednak ograniczyć kognicję sądów w tej nadzwyczajnej procedurze do spraw prostych, za które uważał sprawy o zapłatę, przy czym za konieczne uznał on ograniczenie tych spraw do określonej kwoty<sup>14</sup>. Jego zdaniem górna granica dochodzonych roszczeń powinna odpowiadać połowie granicy dla właściwości rzeczowej sądów powiatowych. Ponadto wypowiedział się pozytywnie na temat celowości wprowadzenia postępowania w sprawach drobiazgowych, o ochronę posiadania oraz w niektórych sprawach ze stosunków najmu i dzierżawy nieruchomości.

Ostatecznie skład systemu procesu cywilnego ustalony w przyjętym d.k.p.c. z 1932 r. był bliższy zapatrywaniom J. Skąpskiego i obejmował jedynie dwa postępowania odrębne: postępowanie nakazowe oraz postępowanie upominawcze (art. 465–485 d.k.p.c. z 1932 r.). Regulacja postępowania upominawczego zawierała przy tym dwa przepisy podwyższające gwarancje ochrony interesu procesowego pozwanego, na które zwracano uwagę w dyskursie poprzedzającym przyjęcie tego kodeksu. Pierwszym rozwiązaniem było wprowadzenie górnej granicy dochodzonego w nim

<sup>11</sup> J. Skąpski, *Nadzwyczajne procesy...*, s. 163–165.

<sup>12</sup> O tych nadzwyczajnych postępowaniach procesowych w XIX w. w Austrii zob. A. Menger, *System des Oesterreichischen Civilprocessrechts in Rechtsvergleichender Darstellung*, Bd. 1, Wien 1876, s. 42–43. Modyfikacja tych procedur, od procesu sumarycznego do procesu drobiazgowego, wiązała się z odchodzeniem od dominującej formy ustnej na rzecz pisemności, zob. E. Waśkowski, *System procesu cywilnego...*, s. 202.

<sup>13</sup> M. Allerhand, *Nadzwyczajne procesy cywilne* [w:] *Polska procedura cywilna*, t. 2, Warszawa 1928, s. 109.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 112. Propozycje autora były bliskie rozwiązaniom austriackiego postępowania upominawczego.



roszczenia o zapłatę do tysiąca złotych, a postępowanie mogło się toczyć wyłącznie przed sądem grodzkim (art. 476 d.k.p.c. z 1932 r.)<sup>15</sup>. Drugie z rozwiązań odnosiło się do wymagań prawnych stawianych przeciwni. W przepisie art. 478 d.k.p.c. z 1932 r. nie tylko nie przewidziano granicy czasowej dla powoływania przez pozwanego faktów i dowodów, ale nawet odstąpiono od wymagania formy pisemnej, umożliwiając pozwanemu wniesienie sprzeciwu także ustnie do protokołu sądowego.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na dodatkowy element charakteryzujący dyskurs poprzedzający przyjęcie d.k.p.c. z 1932 r., jakim jest dbałość o to, by wprowadzenie wyjątkowych procedur względem zasadniczego trybu procesu zwykłego nie wywoływało problemów w praktyce stosowania prawa procesowego. W szczególności chodzi o eliminowanie potencjalnych wątpliwości co do jednoczesnego stosowania przepisów normujących kilka procedur nadzwyczajnych. Jako przykład można wskazać wyznaczenie stosunku pomiędzy postępowaniem drobiazgowym oraz nakazowym lub upominawczym. M. Allerhand przyjął, że „mimo (...) uprzedniego wydania polecenia zapłaty sprawa nie przestaje być drobiazgową, jeżeli w następstwie wskutek sprzeciwu lub zarzutów proces ma być prowadzony”<sup>16</sup>. Z uwagi na niewprowadzenie postępowania drobiazgowego do d.k.p.c. z 1932 r. wskazówki zgłoszone przez tego autora nie musiały zostać wykorzystane w regulacji procesowej. Świadczy to jednak o dużej dbałości przedstawicieli nauki prawa procesowego o jakość tworzonego prawa przez „systemowe” podejście do proponowanych zmian oraz świadomość niebezpieczeństw wiążących się z wprowadzaniem szczątkowych modyfikacji systemu procesu cywilnego, odpowiadających na doraźne potrzeby społeczne bez uwzględnienia powiązań między procedurami.

W dalszym rozwoju struktury systemu procesu cywilnego możemy obserwować stałą tendencję, występującą z mniejszym lub większym natężeniem, do zwiększania liczby procedur odrębnych i komplikowania relacji zachodzących między nimi. Dokonywanym zmianom nie towarzyszyła wcale (albo była obecna tylko w znikomym zakresie) refleksja na temat wpływu dokonywanych zmian na funkcjonowanie całego systemu. W szczególności nie zastanawiano się nad skutkami zbiegu kilku procedur w tej samej sprawie, a więc czy powstaną problemy procesowe z ustaleniem zbiegu procedur i jaka będzie kolejność stosowania przepisów regulujących w odmienny sposób tę samą kwestię procesową w regulacjach zbiegających się procedur. Odsyłając do wyników badań szczegółowych przekształceń struktury procesu cywilnego, w tym miejscu trzeba się ograniczyć do wskazania, że stały wzrost liczby procedur odrębnych

<sup>15</sup> W ten sposób starano się osiągnąć korzyści płynące z istnienia postępowania w sprawach drobiazgowych oraz postępowania upominawczego, ponieważ przyjęte postępowanie upominawcze stanowi w swej istocie połączenie obu tych konstrukcji procesowych. W prostszy sposób osiągnięto cele związane z obydwojema tymi procedurami, co jest kolejnym przejawem dbałości autorów d.k.p.c. z 1932 r. o to, by niepotrzebnie nie komplikować struktury procesu cywilnego. Na taki zamiar autorów kodeksu wskazuje też fakt, iż według założeń Komisji Kodyfikacyjnej postępowanie upominawcze miało być określone mianem postępowania skróconego, co – zdaniem M. Kostwińskiego – było nawiązaniem do tradycyjnej nazwy procesu sumarycznego; zob. *idem*, *Merytoryczne rozpoznanie sprawy w procesie cywilnym w ramach konstrukcji odwrócenia sporu*, Warszawa 2019, s. 160.

<sup>16</sup> M. Allerhand, *Nadzwyczajne procesy...*, s. 126.

przedstawia się w następujących liczbach: od 2 w d.k.p.c. z 1932 r., przez 6 postępowań odrębnych w pierwotnym brzmieniu kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r., aż po 19 procedur odrębnych w aktualnym stanie prawnym<sup>17</sup>. Sam liczbowy wzrost procedur odrębnych nie oddaje jednak w pełni stopnia skomplikowania systemu procesowego cywilnego. Temu wzrostowi towarzyszył bowiem brak należytego uporządkowania relacji zachodzących między nowo wprowadzаныmi procedurami odrębnymi. Obrazuje to najlepiej wzrost liczby powiązań wewnątrzsystemowych: od 1 w d.k.p.c. z 1932 r.<sup>18</sup>, przez 25 w 2013 r.<sup>19</sup>, aż do 41 w aktualnym stanie prawnym.

### 1.3. Cele przyświecające wprowadzaniu procedur odrębnych

Jako pierwszy cel, jakiemu ma służyć wprowadzanie procedur wyjątkowych względem zwykłego trybu procesowego, bez wątplenia należy wskazać stworzenie możliwości szybszego uzyskania tytułu wykonawczego przez wierzyciela, przy czym dotyczy to spraw prostych lub bezspornych. W systemie procesowym wyróżniono sześć tzw. procedur przyspieszonych<sup>20</sup>, jednak po wejściu w życie nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r.<sup>21</sup> można przyjąć, że liczba procedur przyspieszonych zwiększyła się o siódme postępowanie odrębne, jakim jest postępowanie w sprawach gospodarczych. Warto przypomnieć, że ten cel funkcjonowania procedur odrębnych przyświecał twórcom d.k.p.c. z 1932 r., którzy wprowadzili dwie procedury przyspieszone o charakterze autonomicznym i fakultatywnym – ich uruchomienie było uzależnione od woli powoda. Prostota ówczesnego systemu procesowego zapewniała szybką ścieżkę rozpoznawania wielu spraw cywilnych, przy jednoczesnym wyeliminowaniu potencjalnych zagrożeń dla sprawnego i efektywnego załatwiania tych spraw wskutek wątpliwości co do kolejności stosowania przepisów różnych procedur. Obecnie, pomimo zwiększenia liczby procedur odrębnych podporządkowanych temu samemu celowi (przyspieszenie rozpoznawania spraw), nie zachowano reguły rozłączności zakresów ich zastosowania, a ponadto w wielu wypadkach niejasne są występujące między nimi relacje, co wpływa na efektywność ochrony prawnej udzielanej w poszczególnych sprawach.

<sup>17</sup> W zależności od założeń wstępnych liczba procedur odrębnych może być różna; jako przykład można wskazać, że w najnowszym podręczniku W. Broniewicza, A. Marciniaka, I. Kunickiego (*Postępowanie cywilne w zarysie*, wyd. 13, Warszawa 2020, s. 371–372) podano liczbę 19 postępowań odrębnych w procesie cywilnym.

<sup>18</sup> Na podstawie tego stanu prawnego można stwierdzić, że powiązania między postępowaniem nakazowym i upominawczym w sprawach o roszczenia pieniężne do wysokości tysiąca złotych ukształtowano według zasady wyłączności procedury wybranej przez powoda w pozwie (art. 465 i 476 d.k.p.c. z 1932 r.).

<sup>19</sup> Zob. wyniki badań opublikowane w: S. Cieślak, *Powiązania...*, s. 133–135.

<sup>20</sup> S. Cieślak, *System postępowań przyspieszonych w procesie cywilnym po zmianach Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzanych w życie w latach 2008–2010* [w:] *Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, s. 87–106.

<sup>21</sup> Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469).

W ramach oceny aksjologicznej procedur przyspieszonych osobnego zbadania wymagają procedury oparte na konstrukcji odwrócenia sporu<sup>22</sup> oraz procedury przyspieszone niekorzystające z tej konstrukcji. Do pierwszej grupy procedur przyspieszonych należy zaliczyć zwykłe postępowanie nakazowe, zwykłe i elektroniczne postępowanie upominawcze oraz europejskie postępowanie nakazowe stanowiące – wbrew nazwie – procedurę typu upominawczego. W wypadku tych procedur mamy do czynienia z odwróceniem „naturalnej” dynamiki procesu, według której wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy jest poprzedzone doręczeniem pozwanemu odpisu pozwu oraz przyznaniem mu możliwości ustosunkowania się do twierdzeń powoda zawartych w pozwie, stosownie do reguły *audiatur et altera pars*. Cel w postaci przyspieszenia załatwiania spraw cywilnych w postępowaniach przyspieszonych opartych na konstrukcji odwrócenia sporu skłonił ustawodawcę do ograniczenia praw procesowych pozwanego na etapie do wydania nakazu zapłaty. Występuje tu zderzenie dwóch wartości: podwyższenie efektywności załatwiania niektórych kategorii spraw cywilnych oraz równość stron procesowych. Korzyścią osiąganą za pomocą procedur przyspieszonych opartych na konstrukcji odwrócenia sporu jest wyeliminowanie z rozpoznawania w postępowaniu kontradiktoryjnym spraw, które mają charakter bezsporny. Z badań statystycznych wynika, że około 90% nakazów zapłaty wydawanych w postępowaniu upominawczym nie jest zaskarżanych przez pozwanych<sup>23</sup>. Powoduje to znaczące odciążenie sądów od czasochłonnego rozpoznawania spraw w formie kontradiktoryjnej, chociaż trzeba mieć też świadomość, że istnienie uproszczonej formy procesowej dochodzenia praw prowadzi do zwiększonego wpływu spraw do sądu, w którym forma ta jest stosowana. Można to zaobserwować na podstawie danych dotyczących wpływu spraw do Sądu Rejonowego w Lublinie, które są rozpoznawane w elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz zestawiając je z liczbą spraw załatwianych w zwykłym postępowaniu upominawczym<sup>24</sup>.

Ustanowienie procedur przyspieszonych opartych na konstrukcji odwrócenia sporu odgrywa pozytywną rolę wewnątrz systemu procesu cywilnego. Chodzi o skuteczne motywowanie dłużników do dobrowolnego spełniania świadczeń bezspornych, w sytuacji gdy nie ma możliwości wykorzystania procesu cywilnego do odsunięcia w czasie powstania tytułu egzekucyjnego. W tym wypadku, jak już zaznaczono w doktrynie<sup>25</sup>, postępowanie cywilne pełni efektywnie swoją funkcję nie przez uruchomienie

<sup>22</sup> Na temat tej konstrukcji w literaturze polskiej zob. M. Kostwiński, *Merytoryczne rozpoznanie sprawy...*, s. 55–83; *idem*, *Czy jest potrzebny nakaz świadczenia?*, „Polski Proces Cywilny” 2015, nr 4, s. 604.

<sup>23</sup> Wyniki badań statystycznych przeprowadzonych w Polsce i innych krajach zebrał i zaprezentował M. Kostwiński, *Merytoryczne rozpoznanie sprawy...*, s. 65–66, w tym zwłaszcza przypis nr 32.

<sup>24</sup> Zob. dane dostępne na stronie: <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> [dostęp: 7.02.2022]. Zwrócono już na to uwagę w literaturze prawa procesowego cywilnego, zob. np. Ł. Goździaszek, *Sprawność postępowania zwykłego, postępowania gospodarczego i elektronicznego postępowania upominawczego* [w:] *Ochrona praw wierzycieli w Polsce. Wymiar ekonomiczny. Koszty transakcyjne. Prawne formy zabezpieczeń. Informatyzacja sądownictwa*, red. J. Gołaczyński, E. Mączyńska, Warszawa 2017, s. 209–210.

<sup>25</sup> S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 59; *idem*, *Założenia aksjologiczne postępowania cywilnego – propozycja sformułowania kryteriów aksjologicznej oceny regulacji procesowej*

drogi procesu, ale przez sam fakt istnienia możliwości skorzystania przez wierzyciela z postępowania przyspieszonego w procesie cywilnym.

Rozważenia wymaga kwestia, czy ograniczenie praw procesowych pozwanego na etapie do wydania nakazu zapłaty można uznać za proporcjonalne w stosunku do korzyści płynących z funkcjonowania tych procedur, o których była wcześniej mowa. W literaturze<sup>26</sup> poddano badaniu to zagadnienie w kontekście zgodności konstrukcji odwrócenia sporu z naczelnymi zasadami procesowymi. Co istotne, w ramach tego badania za punkty odniesienia przyjęto zasady: jawności, kontrydiktoryjności, dyspozycyjności, koncentracji materiału procesowego oraz prawdy. Brak odrębnego badania zgodności konstrukcji odwrócenia sporu z zasadą równości uzasadniono założeniem, że realizacja zasady równości wiąże się ściśle z innymi zasadami procesowymi, a gwarancje procesowe zabezpieczające zasadę równości skupiają się na dalszym etapie postępowania (informowanie strony biernej o podjętej akcji procesowej i umożliwienie zaskarżenia wydanego orzeczenia). Trzeba poprzeć stanowisko tego autora, według którego przesunięcie momentu umożliwiającego pozwanemu równy dostęp do środków procesowych nie oznacza naruszenia zasady równości, a jedynie różnicowanie sposobu jej zapewnienia w stosunku do procesu trybu zwykłego<sup>27</sup>.

O ile brak jest podstaw do oceny braku równości wobec prawa powoda i pozwanego w postępowaniu nakazowym i upominawczym, o tyle można zaobserwować różnicowanie poziomu ochrony prawnej strony powodowej w zależności od rodzaju świadczenia dochodzonego z tego samego stosunku prawnego. Jest to związane z ograniczeniem zakresu przedmiotowego postępowania nakazowego i upominawczego jedynie do świadczenia polegającego na zapłacie sumy pieniężnej oraz na wydaniu rzeczy zamiennych. Nie wchodzi więc w grę wydanie rzeczy oznaczonej co do tożsamości ani też dochodzenie świadczenia polegającego na czynieniu. W literaturze trafnie podano przykład dochodzenia dwóch roszczeń procesowych: wydania rzeczy przywłaszczonej oraz odszkodowania pieniężnego za szkodę wynikającą z przywłaszczenia tej rzeczy. Dochodzenie drugiego z wymienionych roszczeń jest szybsze i tańsze, ponieważ wierzyciel może skorzystać z postępowania nakazowego. Inaczej jest w wypadku pierwszego z roszczeń procesowych, co prowadzi do wniosku o brak uzasadnionej przyczyny różnicowania sytuacji prawnej powoda – wierzyciela, w zależności od rodzaju roszczenia procesowego wynikającego z tego samego stosunku prawnego i uzasadnionego tymi samymi okolicznościami faktycznymi. Optymalnym rozwiązaniem tego problemu byłoby rozszerzenie zakresu przedmiotowego

---

wej [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC...*, s. 18. W literaturze przyjmuje się także, że celem tych procedur, oprócz załatwiania spraw cywilnych, jest też swoista selekcja spraw bezspornych na wczesnym etapie procesu, zob. np. M. Kostwiński, *Postępowanie nakazowe i upominawcze po nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. a postulat szybkości postępowania cywilnego oraz zasada równości* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC...*, s. 250.

<sup>26</sup> M. Kostwiński, *Merytoryczne rozpoznanie sprawy...*, s. 85–86.

<sup>27</sup> *Ibidem*; M. Kostwiński, *Postępowanie nakazowe...*, s. 251.

postępowania nakazowego i upominawczego także o świadczenie wydania rzeczy oznaczonej co do tożsamości, a być może nawet o świadczenie czynienia<sup>28</sup>.

Na osobną uwagę zasługuje cel wyodrębnienia procedur przyspieszonych nieopartych na konstrukcji odwrócenia sporu. Chodzi o postępowanie uproszczone (art. 505<sup>1</sup> i nn. k.p.c.) oraz europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (art. 2 ust. 1 rozporządzenia nr 861/2007<sup>29</sup> w zw. z art. 505<sup>21</sup> i nn. k.p.c.). Podstawowym celem wyodrębnienia postępowania uproszczonego jest przyspieszenie rozpoznawania spraw o świadczenie, którego wartość nie przekracza 20 tysięcy zł. Przyspieszenie rozpoznania spraw w tym postępowaniu w założeniu ma nastąpić za pomocą innych środków niż konstrukcja odwrócenia sporu. Utrzymywanie w systemie procesowym dwóch procedur przyspieszonych, takich jak zwykle postępowanie upominawcze w aktualnym kształcie oraz postępowanie uproszczone, nie może być uznane za przejaw racjonalnego urządzenia systemu procesowego. Jest raczej przejawem mnożenia zbędnych bytów prawnych. O wiele prostszym i przez to lepszym rozwiązaniem byłoby połączenie korzystnych rozwiązań występujących w obu postępowaniach w ramach jednej konstrukcji postępowania upominawczego w sprawach drobnych, a więc tak jak przyjęto w pierwotnej wersji d.k.p.c. z 1932 r.<sup>30</sup>

Spośród europejskich postępowań w sprawach transgranicznych jedno postępowanie jest oparte na konstrukcji odwrócenia sporu, tj. europejskie postępowanie nakazowe będące postępowaniem typu upominawczego, natomiast europejskie postępowanie w sprawach drobnych roszczeń jest postępowaniem o tradycyjnej strukturze w ujęciu dynamicznym. W ich wypadku zasadniczy cel regulacji nie wiąże się z przyspieszeniem rozpoznawania spraw cywilnych, lecz z zapewnieniem równych warunków dochodzenia roszczeń we wszystkich państwach UE, co ma pośredni wpływ także na kształtowanie równych szans w konkurencji przedsiębiorców na wspólnym rynku towarów i usług (motyw 8 preambuły rozporządzenia nr 1896/2006<sup>31</sup>; podobnie

<sup>28</sup> Postulat taki zgłosił M. Kostwiński (*Czy jest potrzebny nakaz...*, s. 603–621); *idem*, *Postępowanie nakazowe...*, s. 253.

<sup>29</sup> Rozporządzenie (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (Dz. Urz. UE L 199 z 31.07.2007, s. 1).

<sup>30</sup> A. Olaś, po przedstawieniu istotnych modyfikacji postępowania uproszczonego w toku nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r., dochodzi do wniosku, że przeprowadzone zmiany nie kończą dyskusji w kwestii potrzeby utrzymania postępowania uproszczonego w ramach przyspieszonych postępowań odrębnych; *idem*, *Postępowanie uproszczone po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw [w:] Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Rylski, Warszawa 2020, s. 276.

<sup>31</sup> Według motywu 8 preambuły rozporządzenia (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz. Urz. UE L 399 z 30.12.2006, s. 1), „utrudnienia w dostępie do skutecznego wymiaru sprawiedliwości w sprawach transgranicznych oraz zakłócenia konkurencji na rynku wewnętrznym spowodowane brakiem równowagi w funkcjonowaniu instrumentów procesowych dostępnych wierzycielom w różnych państwach członkowskich sprawiają, że konieczne jest przyjęcie przepisów wspólnotowych gwarantujących równe zasady traktowania wierzycieli i dłużników w całej Unii Europejskiej”.

motyw 7 preambuły rozporządzenia nr 861/2007<sup>32</sup>). W wypadku tych regulacji przyspieszenie rozpoznawania niektórych sporów o charakterze transgranicznym ma charakter wtórny względem harmonizacji instrumentów procesowych dochodzenia należności w poszczególnych państwach UE.

W Modelowych Europejskich Zasadach Postępowania Cywilnego z 2020 r.<sup>33</sup> zrezygnowano z zaproponowania nowych rozwiązań co do europejskich postępowań, uznając że w przywołanych wyżej rozporządzeniach unijnych zamieszczono już regulację tego typu procedur i w modelowych zasadach mało prawdopodobne byłoby przyjęcie bardziej innowacyjnego podejścia. W komentarzu 9 do zasady 18 zwrócono jednak uwagę, że wyżej wymienione dwie procedury przyspieszone w europejskich postępowaniach w sprawach transgranicznych są bardziej podatne na wpływ rozwoju sztucznej inteligencji niż procedury zwykłe. Największy potencjał rozwoju elektronicznego wsparcia występuje w zakresie dochodzenia drobnych roszczeń. W tych sprawach oszczędność kosztów i czasu można osiągnąć przez komputerowe generowanie orzeczeń w I instancji, z pełną kontrolą czynnika ludzkiego przy rozpoznawaniu apelacji w II instancji.

Zgola odmienny jest cel wyodrębnienia postępowań w sprawach małżeńskich oraz w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi. Procedury te wprowadzono do struktury polskiego procesu cywilnego odpowiednio w latach 1945<sup>34</sup> i 1946<sup>35</sup>. Celem tych regulacji jest zapewnienie efektywnej ochrony prawnej instytucji małżeństwa, która ma charakter publicznoprawny, co odróżnia ją od zdecydowanej większości pozostałych instytucji prawa cywilnego, w których dominuje interes prywatny jako przedmiot ochrony. Specyfika rozpoznawania tych spraw wiąże się ze wzmocnieniem inkwizycyjności, co znajdowało wyraz m.in. w określaniu obu procedur mianem procesów inkwizycyjnych<sup>36</sup>. Na etapie prac nad projektem d.k.p.c. z 1932 r. J. Skąpski widział konieczność wyodrębnienia procesu małżeńskiego, jednak dopiero po uchwaleniu projektu prawa małżeńskiego. Uznawał on, że „małżeństwo nie jest prywatno-prawną instytucją i dlatego prawo małżeńskie w przejawach swoich natury publicznej leży poza sferą prywatno-prawnej dyspozycji”<sup>37</sup>.

<sup>32</sup> Według motywu 7 preambuły rozporządzenia nr 861/2007, „zakłócenie konkurencji na rynku wewnętrznym na skutek zachwiania równowagi w odniesieniu do funkcjonowania środków proceduralnych przyznanych wierzycielom w różnych państwach członkowskich wiąże się z potrzebą stworzenia prawodawstwa wspólnotowego gwarantującego równe szanse wierzycielom i dłużnikom w całej Unii Europejskiej”.

<sup>33</sup> *ELI/UNIDROIT Model European Rules of Civil Procedure*, [https://www.europeanlawinstitute.eu/file-admin/user\\_upload/p\\_eli/Publications/200925-eli-unidroit-rules-e.pdf](https://www.europeanlawinstitute.eu/file-admin/user_upload/p_eli/Publications/200925-eli-unidroit-rules-e.pdf) [dostęp: 10.02.2022].

<sup>34</sup> Postępowanie w sprawach małżeńskich wprowadzono mocą art. VIII pkt 2 dekretu Rady Ministrów z dnia 25 września 1945 r. – Przepisy wprowadzające prawo małżeńskie (Dz. U. Nr 48, poz. 271).

<sup>35</sup> Postępowanie w sprawach ze stosunków między rodzicami i dziećmi wprowadzono mocą art. XII dekretu Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 1946 r. – Przepisy wprowadzające prawo rodzinne (Dz. U. Nr 6, poz. 53).

<sup>36</sup> E. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne...*, s. 162.

<sup>37</sup> J. Skąpski, *Nadzwyczajne procesy...*, s. 156–157.

Inny jest cel wprowadzenia postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy. Jest nim uprzywilejowanie wyrównawcze strony słabszej stosunku pracy, tj. pracownika. Trzeba przy tym mieć na uwadze warunki społeczno-gospodarcze panujące w okresie, w którym wprowadzono to postępowanie do systemu polskiego procesu cywilnego w kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r. Charakteryzowały się one z jednej strony prawie całkowitym wyłączeniem prywatnych podmiotów jako pracodawców. Z drugiej zaś strony, dominującym źródłem utrzymania społeczeństwa były dochody płynące ze świadczenia pracy. W praktyce oznaczało to przeciwstawienie sobie w procesie dwóch podmiotów stosunku pracy, których pozycja ekonomiczna i poziom dostępu do pomocy prawnej znacząco się różniły na korzyść jednostek państwowych. W takich warunkach szczególnie unormowanie procesu dochodzenia roszczeń pracowników, zawierające instytucje wyrównujące pozycje procesowe stron procesu można było uznać za naturalne i w pełni uzasadnione. Taki cel regulacji podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 stycznia 1965 r. (III PO 42/64, OSN 1965, poz. 106), wpisanej do księgi zasad prawnych, w której przyjęto, że „postępowanie odrębne unormowane w art. 459–477 k.p.c. służy zapewnieniu środków utrzymania jak najszerzej grupie tych obywateli i ich rodzin, których głównym źródłem utrzymania jest wynagrodzenie za pracę”. Funkcjonowanie nowego postępowania odrębnego wiązało się więc z koniecznością zapewnienia należytej ochrony praw pracownika (dobro pracownika) oraz będących na jego utrzymaniu członków jego rodziny<sup>38</sup>.

Po zmianie systemu społeczno-gospodarczego w Polsce, zapoczątkowanej w 1989 r., rażące dysproporcje w sytuacji prawno-ekonomicznej stron stosunku pracy nie są już tak często obserwowane. Wyjątkowo mogą też wystąpić skrajne sytuacje, w których np. pracodawca, będący osobą fizyczną, zatrudnia tylko jednego pracownika, a należność ze stosunku pracy przewyższa w pewnym okresie uzyskiwany przez pracodawcę dochód z jego działalności gospodarczej.

Pomimo tych ogromnych przekształceń społeczno-gospodarczych model procesowej ochrony roszczeń pracowniczych niewiele się zmienił i wymaga szerokiego dyskursu prawnego z udziałem specjalistów prawa pracy i postępowania cywilnego, w celu uwzględnienia w regulacji procesowej obecnych uwarunkowań panujących na rynku pracy.

Zamierzonym przez ustawodawcę celem przywrócenia postępowania w sprawach gospodarczych było zapewnienie instrumentu procesowego umożliwiającego efektywne dochodzenie należności wynikających z obrotu gospodarczego<sup>39</sup>. Warto przypomnieć, że w zmienionym kształcie tę procedurę odrębną przywrócono w ramach

<sup>38</sup> Tak też w uchwale Pełnego Składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1966 r., III PZP 28/66, OSNCP 1967, nr 1, poz. 1, s. 3.

<sup>39</sup> Druk sejmowy nr 3137, Sejm VIII kadencji; projekt dostępny na stronie: <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3137> [dostęp: 12.02.2022]. Jak podkreśla A. Jarocho, na podstawie aktualnego stanu prawnego najistotniejszą z punktu widzenia ustawodawcy cechą postępowania w sprawach gospodarczych jest jego szybkość; *idem*, *Szybkość w postępowaniu w sprawach gospodarczych* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC...*, s. 230.

nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r., po tym, jak usunięto to postępowanie odrębne w toku nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 16 września 2011 r.<sup>40</sup> Co warte podkreślenia, na etapie prac nad nowelizacją z 2019 r. projektodawca miał możliwość zweryfikowania w praktyce przydatności tej procedury odrębnej. Pomimo negatywnych doświadczeń płynących z funkcjonowania tej procedury<sup>41</sup> ustawodawca zdecydował się na jej przywrócenie.

Wyżej wymienione posunięcie ustawodawcy zasługuje na negatywną ocenę na płaszczyźnie aksjologicznej. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na dysfunkcjonalność tego rozwiązania. Wiąże się ona z mnożeniem bytów zbędnych w sytuacji, w której występują już w dużej liczbie postępowania odrębne wprowadzone w celu przyspieszenia rozpoznania spraw cywilnych, o których była mowa wcześniej. W takim wypadku wprowadzenie kolejnego postępowania w celu szybkiego rozpoznawania sporów między przedsiębiorcami stanowi dalsze pogłębianie niejednorodnego charakteru procesu i stwarza kolejne problemy wynikające z krzyżowania się procedur odrębnych. Poza tym, wprowadzenie kolejny raz środka prawnego w celu usprawnienia załatwiania spraw, w sytuacji gdy zbliżony do niego środek już wcześniej nie przyniósł oczekiwanych rezultatów, stanowi działanie pozbawione cechy racjonalności. W szczególności zweryfikowane zostało w praktyce, że zaostrzenie formalizmu procesowego nie przynosi pozytywnego efektu w postaci przyspieszenia rozpoznania sporów między przedsiębiorcami, a ponadto może ograniczać prawo do sądu, na co wskazywano już w toku konsultacji projektu nowelizacji<sup>42</sup>. Praktyka najbliższych lat pokaże, czy przewidziana w przywróconym postępowaniu instytucja umowy dowodowej będzie tym czynnikiem, który wpłynie na efektywność udzielanej w sprawach gospodarczych ochrony prawnej<sup>43</sup>. Ponadto w literaturze prawa procesowego cywilnego dostrzeżono, że w uzasadnieniu do projektu nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r. na pierwszym miejscu stawia się szybkie tempo postępowania, a rzetelność procesu przejawiająca się poprawnością proceduralną ma już znaczenie wtórne<sup>44</sup>. Prowadzi to do ograniczenia,

<sup>40</sup> Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381).

<sup>41</sup> A. Jarochoa zauważa, że zarówno w warstwie teoretycznej, jak i praktycznej skutki funkcjonowania postępowania w sprawach gospodarczych w okresie od 1989 do 2012 r. były przedmiotem krytyki ze strony przedstawicieli teorii, a także praktyki postępowania cywilnego; *idem*, *Szybkość w postępowaniu...*, s. 225.

<sup>42</sup> Taki pogląd wyrażono np. w uchwale Naczelnej Rady Adwokackiej nr 61/2019 z dnia 15 czerwca 2019 r.; zob. [http://www.nra.pl/admin/wgrane\\_dokumenty/uchwala-nr-61-2019zmianakpc.pdf](http://www.nra.pl/admin/wgrane_dokumenty/uchwala-nr-61-2019zmianakpc.pdf) [dostęp: 9.02.2022].

<sup>43</sup> Instytucja umowy dowodowej spotkała się ze zróżnicowanymi ocenami w literaturze prawa procesowego cywilnego. Pod pewnymi warunkami pozytywnie ocenili ją np. Ł. Błaszczak, *Umowa dowodowa jako przykład nowej instytucji w Kodeksie postępowania cywilnego (art. 458<sup>9</sup> k.p.c.)*, „Palestra” 2019, z. 11–12, s. 155–156; K. Knoppek, *Umowy dowodowe w postępowaniu w sprawach gospodarczych [w:] Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC...*, s. 243. Za bardzo kontrowersyjną uznał z kolei tę instytucję A. Jarochoa, *Szybkość w postępowaniu...*, s. 232.

<sup>44</sup> Zasadnicze zastrzeżenia do takiego zestawienia hierarchii wartości proceduralnych, chronionych w postępowaniu w sprawach gospodarczych zgłosił A. Jarochoa, *Szybkość w postępowaniu...*, s. 231, 233.



a nawet wyłączenia możliwości ochrony w tym postępowaniu wartości proceduralnych o większym znaczeniu niż szybkość rozpoznania sprawy.

Dysfunkcjonalność postępowania w sprawach gospodarczych polega też na błędnym zidentyfikowaniu przyczyn przewlekłego rozpoznawania sporów gospodarczych, tzn. upatrywaniu ich w kształcie regulacji procesowej, nie zaś w przepisach odnoszących się do organizacji pracy sądów<sup>45</sup>.

Doraźne potrzeby społeczne spowodowały wprowadzenie do systemu procesu cywilnego tzw. postępowań regulacyjnych, postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, o naruszenie posiadania, jak również w sprawach własności intelektualnej. Cele wiązane z dwoma ostatnio wymienionymi procedurami mogą być zrealizowane bez tworzenia postępowań odrębnych, przez zamieszczenie przepisów szczególnych wśród przepisów dotyczących zwykłego trybu procesowego. Postępowania regulacyjne oraz w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, jako dotyczące problemów natury publicznoprawnej, powinny być wyłączone całkowicie nie tylko z systemu procesowego cywilnego, ale z całego postępowania cywilnego i przekazane do postępowania sądowno-administracyjnego.

#### **1.4. Warunki tworzenia (i utrzymywania) postępowań odrębnych w procesie cywilnym**

Na podstawie powyższych rozważań odnoszących się do celów dotychczas funkcjonujących procedur odrębnych, jak również doświadczeń płynących z praktyki ich stosowania można sformułować warunki tworzenia postępowań odrębnych w ramach trybu procesowego cywilnego.

W pierwszej kolejności za taki warunek należy uznać utrzymanie zupełnie wyjątkowego charakteru procedur odrębnych względem zwykłego trybu procesowego. Jego spełnianie powinno prowadzić do utrzymania możliwie najprostszego systemu procesowego, tak by złamanie zasady zwykłego trybu procesowego, jako właściwego do załatwiania spraw cywilnych, było ograniczone do wypadków niezbędnych. Z tym warunkiem wiąże się dodatkowa kwestia, czy ogólna regulacja procesu zwykłego ma stanowić jedynie zbiór przepisów wspólnych dla wielu procedur nadzwyczajnych, którego podstawowym celem jest zapewnienie ekonomii regulacji procesowej, tzn. wyłączenie konieczności powtarzania unormowania dotyczącego instytucji występujących w różnych procedurach. Inne jest przeznaczenie ogólnej regulacji procesowej, gdy większość spraw cywilnych jest załatwiana według ogólnego trybu procesowego (zasadniczy sposób załatwiania spraw cywilnych), a zupełnie wyjątkowo sprawa jest kierowana na drogę procedury odrębnej, inne zaś wtedy, gdy większość spraw jest rozpoznawana w procedurach nadzwyczajnych. Ponadto, regulacja kodeksowa materii procesowej musi cechować się racjonalnością, która stanowi samoistną wartość

<sup>45</sup> Tak A. Jarocho w: *ibidem*, s. 235. Na brak odpowiedniej diagnozy rzeczywistych problemów sądownictwa gospodarczego zwrócił też uwagę P. Feliga, *Sprawiedliwe załatwienie sprawy gospodarczej jako cel odrębności postępowania w sprawach gospodarczych (art. 458<sup>1</sup>–458<sup>13</sup> KPC)* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja?...*, s. 214.

proceduralną<sup>46</sup>. Z tej przyczyny istotne znaczenie ma prawidłowe ukształtowanie relacji między unormowaniem zasadniczym i wprowadzanymi od niego wyjątkami, co oznacza, że wyjątki od procesu trybu zwykłego nie mogą przeważać nad zasadą.

Drugim warunkiem tworzenia procedur odrębnych jest istotność odstępstw od reguł zwykłego trybu procesowego. Warunek ten stanowi naturalną konsekwencję przyjęcia pierwszego warunku. Z wyjątkowego charakteru procedur odrębnych wynika bowiem, że powinny to być odstępstwa istotne, mające nie tylko charakter ilościowy, ale przede wszystkim jakościowy. Tego rodzaju odstępstwa powinny pozwalać na odtworzenie z przepisów szczególnych, stosowanych przy rozpoznawaniu określonej kategorii spraw, zasad procesowych charakterystycznych dla tej procedury odrębnej.

Trzeci warunek jest związany z ideą determinizmu prawnego, stanowiącą jedną z koncepcji przyjmowania prawa powszechnie obowiązującego. Oznacza to, że stosunki społeczne panujące w Polsce muszą być uwzględniane przy wprowadzaniu nowych procedur odrębnych (determinizm prawny). Powinno to zapobiegać sztucznym „przeszczepom” instytucji procesowych z obcych systemów prawnych, na co zwracano uwagę już podczas przygotowywania projektu kodeksu postępowania cywilnego w okresie międzywojennym<sup>47</sup>.

Problem determinizmu lub kreacjonizmu przy tworzeniu nowego prawa jest rozważany w doktrynach prawnych<sup>48</sup>. Jako przykład podejścia deterministycznego można podać, wspomniane już wcześniej, panujące przeświadczenie członków społeczeństwa o możliwości wydania merytorycznego rozstrzygnięcia tylko po przeprowadzeniu rozprawy, które powinno mieć wpływ na sposób uregulowania przez ustawodawcę możliwości wydawania merytorycznych orzeczeń na posiedzeniach niejawnych i zakresu wymagań stawianych czynnościom, za pomocą których możliwe jest podjęcie wówczas obrony przez pozwanego.

Za warunek tworzenia procedur odrębnych nie powinno być natomiast przyjmowane istnienie wyspecjalizowanej struktury sądownictwa przeznaczanej do rozpoznawania spraw w tych postępowaniach. Nie oznacza to jednak, że wyodrębnienie organizacyjne określonego podmiotu do rozpoznawania pewnej kategorii spraw może być całkowicie ignorowane przy ocenie celowości utworzenia procedury odrębnej. W niektórych kategoriach spraw wystarczające może się okazać samo podwyższenie stopnia specjalizacji osób pełniących funkcje orzeczników, bez potrzeby zapewnienia specjalnej procedury.

---

<sup>46</sup> Jest to wartość stanowiąca jedno z kryteriów aksjologicznej oceny regulacji procesowej (KAORP 3A), wyróżnionych w doktrynie prawa procesowego cywilnego; S. Cieślak, *Założenia...*, s. 23.

<sup>47</sup> J. Skąpski, *Nadzwyczajne procesy...*, s. 161.

<sup>48</sup> M. Rupniewski, *Elementy kreacjonizmu...*, s. 75 i nn.

## 2. Wnioski końcowe obejmujące ocenę aktualnej struktury systemu procesowego cywilnego i próbę projekcji optymalnego składu tego systemu

Obecny kształt systemu postępowań procesowych stanowi konsekwencję przemian dokonywanych w różnych warunkach społeczno-gospodarczych. Zmiany w nim dokonywane były odpowiedzią na pojawiające się doraźne potrzeby, często bez niezbędnej oceny funkcjonowania całego systemu. Przy wprowadzaniu kolejnych procedur odrębnych zazwyczaj brakowało (z wyjątkiem prac nad przyjęciem kodeksów z 1930 i 1964 r.) oceny wpływu tych posunięć ustawodawcy na funkcjonowanie całego systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych i zazwyczaj ograniczano się do ocen wycinkowych odnoszących się do konkretnych kategorii spraw cywilnych. Tymczasem wszystkie procedury cywilne stanowią naczynia połączone i zmiany dotyczące jednej z nich wpływają na funkcjonowanie całości systemu postępowania cywilnego. Zmiana elementu tego systemu wymaga wobec tego ustalenia jej wpływu na funkcjonowanie całego systemu.

Trafne i wciąż aktualne pozostają poglądy przedstawicieli doktryny prawa procesowego cywilnego<sup>49</sup>, według których liczba procedur odrębnych jest zbyt duża, a występujące między nimi relacje są wadliwie ukształtowane<sup>50</sup>, co musi wpływać na efektywność ochrony prawnej udzielanej w procesie cywilnym, czy też szerzej – w postępowaniu cywilnym ujmowanym jako pewna całość. Jak już wspomniano, wskutek zwiększania liczby procedur odrębnych liczba powiązań wewnątrzsystemowych

<sup>49</sup> T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 13–14; *idem*, *Wprowadzenie. O stanie prac nad projektem nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym kodeksie...*, s. 7–8. M. Walasik wyraził z kolei pogląd o celowości rezygnacji z postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy oraz postępowania o ochronę posiadania; *idem*, *Zakres regulacji...*, s. 52; M. Kostwiński, *Merytoryczne rozpoznanie sprawy...*, s. 274–275.

<sup>50</sup> Zob. np. S. Cieślak, *Postępowania przyspieszone w procesie cywilnym. Zarys postępowania nakazowego, upominawczego i uproszczonego*, Warszawa 2004, s. 5–7; *idem*, *Powiązania...*, s. 240; J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 3, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, uwaga 13 do art. 505<sup>1</sup> oraz uwaga 1 do art. 505<sup>14</sup>. Na poważne problemy interpretacyjne w praktyce postępowania cywilnego, związane z wprowadzaniem kolejnych procedur odrębnych do systemu procesowego, zwrócono uwagę w orzecznictwie SN wkrótce po wejściu w życie nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 24 maja 2000 r., zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 27 listopada 2001 r., III CZP 61/01, OSNC 2002, nr 5, poz. 62, s. 31 i uchwały SN z dnia 14 grudnia 2001 r., III CZP 67/01, Biul. SN 2001, nr 12, s. 6; w uzasadnieniu postępowania SN – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 listopada 2018 r. (III PZ 11/18, Legalis nr 1846892) uznał, że „brak norm o charakterze kolizyjnym utrudnia ocenę, według jakich przepisów (w jakim postępowaniu odrębnym) sprawa powinna być rozpoznana, jeżeli według różnych kryteriów może być zakwalifikowana do rozpoznania w różnych postępowaniach odrębnych. Jednocześnie Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera unormowań, które w sprawie należącej do różnych postępowań odrębnych wyłączałyby *expressis verbis* jednoczesne stosowanie w tej sprawie przepisów regulujących różne postępowania. Brak takiej regulacji pozwala na sformułowanie tezy, że ustawodawca dopuścił, a nawet założył możliwość rozpoznawania jednej sprawy według przepisów dotyczących kilku postępowań odrębnych, jeżeli ze względów przedmiotowych i podmiotowych należy ona do tych postępowań”.

łączących postępowania procesowe (odrębne i inne o charakterze procesowym) zwiększyła się z 25 w 2013 r. do 41 w aktualnym stanie prawnym.

Doświadczenia płynące z wieloletniego funkcjonowania zwykłego postępowania nakazowego przekonują o celowości jego dalszego funkcjonowania w systemie procesu cywilnego jako postępowania odrębnego. Wpływa ono jednoznacznie pozytywnie na realizację celu stawianego postępowaniu cywilnemu i funkcji realizowanej zarówno przez wszczęcie postępowania nakazowego w jednostkowej sprawie, jak i przez sam fakt ustanowienia procedury szybkiego uzyskiwania tytułu egzekucyjnego w sprawach o roszczenia bezsporne. Dla zapewnienia właściwego funkcjonowania systemu procesowego za celowe należy uznać jedynie wprowadzenie precyzyjnej normy kolizyjnej, na wypadek zbiegu zwykłego postępowania nakazowego z innym postępowaniem procesowym w tej samej sprawie. W drugiej fazie tego postępowania przepisy normujące inne postępowania procesowe powinny być stosowane tylko wtedy, gdy nie są sprzeczne z regulacją postępowania nakazowego. Relacje między zwykłym postępowaniem nakazowym oraz innymi postępowaniami odrębnymi powinny być uregulowane według zasady pierwszeństwa postępowania nakazowego. Należy też wykorzystać potencjał tkwiący w zwykłym postępowaniu nakazowym do usprawnienia rozpoznawania także spraw o świadczenia polegające na wydaniu rzeczy oznaczonych co do tożsamości oraz na czynieniu (*facere*). Uwzględnienie postulatu zgłoszonego w tym przedmiocie w doktrynie prawa procesowego cywilnego pozwoliłoby też wyeliminować problem natury aksjologicznej wiążący się z nierównym traktowaniem wierzycieli, w zależności od rodzaju roszczenia dochodzonego z tego samego stosunku prawnego, o czym była mowa.

Ocena celowości funkcjonowania zwykłego postępowania upominawczego jako postępowania odrębnego powinna być dokonana ze szczególnym uwzględnieniem pozostałych procedur przyspieszonych, a więc nie można jej przeprowadzić w oderwaniu od pozostałych elementów systemu postępowań przyspieszonych. Obecna regulacja nie jest wewnętrznie spójna. Można postulować w tej kwestii alternatywne rozwiązania. Pierwsze mogłoby polegać na usunięciu tego postępowania z systemu postępowań odrębnych i ukształtowaniu go jako stadium początkowego każdego procesu o świadczenie pieniężne lub o wydanie rzeczy zamiennych (model austriacki), ewentualnie mogłoby być także połączone z rozszerzeniem zakresu przedmiotowego tego postępowania na roszczenia o wszelkie świadczenia. Drugim z możliwych rozwiązań mogłoby być ukształtowanie go jako fakultatywnego postępowania odrębnego w sprawach drobnych (połączenie obecnego postępowania upominawczego i uproszczonego), z jednoczesnym usunięciem z systemu postępowania uproszczonego. Drugie rozwiązanie znacząco upraszczałoby system procesowy. Ponadto eliminowałoby wątpliwości natury aksjologicznej wynikające z dopuszczenia przez ustawodawcę do wydania tytułu egzekucyjnego opiewającego na nieograniczoną sumę pieniężną, bez dołączenia jakichkolwiek dowodów przez powoda. Nie usuwa tych wątpliwości łatwość doprowadzenia do utraty mocy nakazu zapłaty w drodze wniesienia sprzeciwu. O ile procedura upominawcza w sprawach drobnych nie

budzi zastrzeżeń ze względu na zasadę proporcjonalności<sup>51</sup>, o tyle w sprawach o dużej wartości przedmiotu sporu procedura upominawcza nie może być uznana za odpowiednią.

Funkcjonowanie w systemie procesu cywilnego procedur odrębnych w sprawach wynikających ze stosunków publicznoprawnych (tzw. postępowania w sprawach regulacyjnych oraz w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych) stanowi zbędne skomplikowanie struktury systemu procesowego. Sprawy administracyjne powinny być załatwiane w procedurach dla nich przewidzianych. W aktualnym stanie prawnym nie występują przyczyny uzasadniające traktowanie ich jako spraw cywilnych w znaczeniu formalnym. Rozbudowany system procedur odrębnych w sprawach o świadczenie sprawia, że ustawodawca musiał rozwiązać problem zbiegu postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych z postępowaniem uproszczonym. Dokonał tego przez dopuszczenie rozpoznania niektórych spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych (wymienionych w art. 477<sup>8</sup> § 2 k.p.c.) przy jednoczesnym zastosowaniu przepisów o postępowaniu uproszczonym. Dopuszczenie do kumulacji procedury odrębnej w sprawie cywilnej w znaczeniu formalnym z innym postępowaniem odrębnym nie może być pozytywnie ocenione. W wypadku postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz postępowań odrębnych w sprawach regulacyjnych nie jest spełniony pierwszy z warunków tworzenia procedur odrębnych.

Odstępstwa przy rozpoznawaniu spraw małżeńskich oraz spraw ze stosunków między rodzicami a dziećmi są niewątpliwie istotne, co znajduje uzasadnienie także w modyfikacji zasad procesowych realizowanych w procesie zwykłym. Szczególne znaczenie przypisywane jest zasadzie integralności wyroku rozwodowego. Z kolei w wypadku postępowania ze stosunków między rodzicami a dziećmi akcentowane są kwestia społecznego znaczenia spraw o prawa stanu cywilnego, jak również interes publiczny determinowany przez dobro dziecka. W odniesieniu do obu procedur spełnione są wszystkie wyróżnione warunki tworzenia procedur odrębnych.

Uznając potrzebę zapewnienia specjalnej procedury w wyżej wymienionych sprawach, należy jednak zwrócić uwagę na możliwy również inny sposób ukształtowania tych postępowań. Można dopuścić dwa rozwiązania jako równie uzasadnione pod względem aksjologicznym. Pierwszym jest utrzymanie dotychczasowej regulacji,

---

<sup>51</sup> Zasada proporcjonalności jest szczególnie akcentowana w postępowaniu cywilnym państw europejskich, począwszy od przyjęcia angielskich *Civil Procedure Rules* w 1998 r. (weszyły one w życie 26 kwietnia 1999 r., S.I. 1998 nr 3132; dalej: CPR). Szczególne znaczenie proporcjonalności akcentuje się w Anglii i Walii, gdzie zasada ta stała się kluczowym elementem raportów lorda Woolfa na temat dostępności wymiaru sprawiedliwości; szerzej zob. R. Susskind, *Sądy internetowe i przyszłość wymiaru sprawiedliwości*, tłum. S. Kowalski, Warszawa 2021, s. 69. Autor ten jako jedną z siedmiu zasad sprawiedliwości proceduralnej wyróżnił sprawiedliwość proporcjonalną (współmierną); *ibidem*, s. 69–70. O proporcjonalności nakładów w stosunku do stopnia złożoności sprawy jest mowa w regule 1.1.2. CPR. Zasada proporcjonalności stanowi również jedną z modelowych europejskich zasad postępowania cywilnego. W Modelowych Europejskich Zasadach Postępowania Cywilnego z 2020 r. uznano, że stała się ona zasadą procesową o wzrastającym znaczeniu w całej Europie od początku XXI w. („the general principle of proportionality in dispute resolution, which has itself become an increasingly important procedural principle across Europe since the start of the 21st century”).

z jednoczesnym dbaniem o wyłączenie możliwości występowania powiązań tych procedur z innymi postępowaniami odrębnymi oraz zwykłym trybem procesowym; za tym rozwiązaniem przemawia ponad 70-letnia tradycja funkcjonowania tych procedur w systemie procesu cywilnego. Drugie rozwiązanie stanowi skierowanie tych spraw do rozpoznawania w drugim trybie rozpoznawczym, tj. w postępowaniu nieprocesowym. Za nim przemawia ograniczenie formy kontrydiktoryjnej w postępowaniu nieprocesowym, co może przysłużyć się stworzeniu bardziej dogodnych warunków do mediacji i eliminacji konfliktów w rodzinie. Nie można wykluczyć, że przeniesienie omawianych spraw do rozpoznania w trybie nieprocesowym wiązałoby się także ze zmianami w materialnym prawie rodzinnym.

Pozostawienie w strukturze procesu cywilnego dwóch wyżej wymienionych procedur odrębnych nie wymaga dokonywania zmian co do sposobu ukształtowania relacji między nimi oraz innymi postępowaniami odrębnymi ani też z procesem zwykłym. Ustawodawca zapewnił prawidłowe unormowanie w zakresie powiązań wewnątrzsystemowych tych procedur z innymi postępowaniami procesowymi, wprowadzając normy kolizyjne (np. w art. 505<sup>1</sup> § 2 pkt 2 k.p.c.).

Bardziej złożona jest kwestia celowości dalszego utrzymywania w strukturze procesu cywilnego postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy. Obecnie występujący zakres odrębności tego postępowania jest niewątpliwie istotny i pozwala na wyróżnienie szczególnych zasad charakterystycznych dla jego przebiegu, w tym zwłaszcza zasada szczególnej ochrony słusznych interesów pracownika<sup>52</sup>. Główny problem wiąże się jednak z ustaleniem, czy te odrębności powinny być utrzymane. Po przełomie społeczno-gospodarczym w Polsce w 1989 r. postępowanie to wymaga poddania ponownemu badaniu na płaszczyźnie aksjologicznej, przy czym chodzi o ocenę celowości utrzymywania uprzywilejowania wyrównawczego pracownika. W dyskursie prawnym powinni wziąć udział specjaliści z zakresu prawa pracy, prawa postępowania cywilnego oraz z innych dyscyplin naukowych w dziedzinie nauk społecznych zajmujący się rynkiem pracy i problemami z nim związanymi. Akcentując potrzebę oparcia się na teorii determinizmu przy dokonywaniu zmian w prawie, jednocześnie podkreślenia wymaga znaczenie badań prawnoporównawczych w ramach wspomnianego dyskursu<sup>53</sup>.

<sup>52</sup> Szczególne zasady rozpoznawania spraw pracowniczych są też wyróżniane w obcej literaturze. Jako przykład można wskazać, że w literaturze hiszpańskiej wymienia się zasady wspólne dla procesu w sprawach pracowniczych oraz innych procedur (*principios del proceso laboral comunes*), a także zasady specyficzne dla tego postępowania (*principios propios del proceso laboral*), do których zaliczono zasady: bezpośredniości (*inmediación*), koncentracji (*concentración*), ustności (*oralidad*), szybkości (*celeridad*) oraz nieodpłatności (*gratuidad*); J.L.M. Pérez, C.M. Navarrete, M.N.M. Vida, S.O. Encabo, J.A.F. Avilés, *Manual de derecho procesal del trabajo*, Madrid 2010, s. 78–83.

<sup>53</sup> Warto wskazać zwłaszcza rozwiązania francuskie, które zakładają dualizm w regulacji rozpatrywania sporów pracowniczych. Ten dualizm źródeł regulacji francuskiej wynika ze specyficznego stosunku łączącego strony postępowania (stosunek pracy podporządkowanej; *relations de travail subordonnée*) oraz szczególnej natury sądów pracy, tworzonych w parytetowym składzie sędziów niezawodowych (*formations paritaires composées de magistrats non professionnels*). Francuskie postępowanie przed sądami pracy jest regulowane przepisami książki pierwszej *Code de procédure civile*, z zastrzeżeniem szczególnej regulacji kodeksu pracy (art. R1451-1 *Code du travail*); J.J. Barbieri [w:] *Procédure civile. Juridictions civiles et commerciales. Conseil des prud'hommes*, Levallois-Perret 2013, nb 37000, s. 627;

Trudno w tym miejscu przesądzić wynik tego dyskursu. Można jednak prognozować ewentualne kierunki i zakres zmian. Mniejsze zmiany mogłyby polegać na uregulowaniu relacji pomiędzy tym postępowaniem i innymi postępowaniami odrębnymi według zasady wyłączności postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy, z wyjątkiem dokonania przez pracownika wyboru zwykłego postępowania nakazowego. Wówczas należałoby przyjąć zasadę wyłączności wybranego postępowania fakultatywnego, z możliwością kumulacji procedur w drugim stadium postępowania nakazowego w postaci jednoczesnego zastosowania obu procedur i pierwszeństwem przyznanych przepisom regulującym postępowanie nakazowe. Większy zakres wiązałby się z przeniesieniem regulacji postępowania w sprawach pracowniczych z kodeksu postępowania cywilnego do kodeksu pracy, wraz z odesłaniem do odpowiedniego stosowania przepisów o procesie zwykłym. Dodatkowo można też rozważyć poszerzenie zakresu orzekania w składach ławniczych, z parytetowym udziałem w nich przedstawicieli pracowników i pracodawców, a więc z wykorzystaniem rozwiązań zbliżonych do wskazanej regulacji francuskiej.

Niewielki zakres odstępstw od zwykłego trybu procesowego przemawia za usunięciem z systemu postępowań odrębnych postępowania w sprawach o naruszenie posiadania, z jednoczesnym zamieszczeniem wyjątkowej regulacji przy rozpoznawaniu tych spraw wśród ogólnych przepisów o procesie. W tym wypadku nie jest spełniony drugi warunek tworzenia procedur odrębnych.

Specyfika załatwianych spraw gospodarczych powinna być uwzględniana przez specjalizację orzeczników oraz sposób kształtowania składów orzekających, np. przez wprowadzenie w niektórych kategoriach spraw gospodarczych składów ławniczych obejmujących osoby wywodzące się ze środowiska przedsiębiorców o długoletniej i nienagannej praktyce. W wypadku postępowania w sprawach gospodarczych nie jest spełniony pierwszy i drugi warunek tworzenia procedur odrębnych. O dysfunkcyjności postępowania w sprawach gospodarczych jako środka przyspieszającego rozpoznawanie sporów gospodarczych można się było przekonać w praktyce dzięki wieloletniemu obowiązywaniu przepisów je normujących w okresie od 1989 do 2012 r.

Obecny kształt postępowania w sprawach własności intelektualnej nie zawiera na tyle istotnych odstępstw od procesu zwykłego, aby stanowiły uzasadnienie dla jego kształtowania jako postępowania odrębnego. Podobnie jak w wypadku spraw gospodarczych, nie budzi natomiast wątpliwości celowość specjalizacji sędziów orzekających w sprawach własności intelektualnej. Same ułatwienia w dochodzeniu roszczeń można było wprowadzić do ogólnych przepisów o procesie oraz do przepisów o postępowaniu zabezpieczającym, co pozwoliłoby uniknąć bardzo skomplikowanych

---

C. Chainais [w:] S. Guinchard, F. Ferrand, C. Chainais, *Procédure civile*, Paris 2013, nb 253, s. 145. Jednym z możliwych rozwiązań byłoby wprowadzenie w kodeksie pracy odesłania do przepisów kodeksu postępowania cywilnego o zwykłym trybie procesowym, z uwzględnieniem szczególnej regulacji zawartej w kodeksie pracy.

powiązań tego postępowania z postępowaniem w sprawach gospodarczych, nakazowym, upominawczym, uproszczonym i w sprawach z zakresu prawa pracy.

## Literatura

- Allerhand M., *Nadzwyczajne procesy cywilne* [w:] *Polska procedura cywilna*, t. 2, Warszawa 1928.
- Barbieri J.J. [w:] *Procédure civile. Juridictions civiles et commerciales. Conseil des prud'hommes*, Levallois-Perret 2013.
- Błaszczak Ł., *Umowa dowodowa jako przykład nowej instytucji w Kodeksie postępowania cywilnego (art. 458<sup>9</sup> k.p.c.)*, „Palestra” 2019, z. 11–12.
- Broniewicz W., Marciniak A., Kunicki I., *Postępowanie cywilne w zarysie*, wyd. 13, Warszawa 2020.
- Chainais C. [w:] S. Guinchard, F. Ferrand, C. Chainais, *Procédure civile*, Paris 2013.
- Cieślak S., *Glosa do wyroku SN z dnia 3 grudnia 2003 r. (I CK 363/02)*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2004, nr 11, poz. 142.
- Cieślak S., *Postępowania przyspieszone w procesie cywilnym. Zarys postępowania nakazowego, upominawczego i uproszczonego*, Warszawa 2004.
- Cieślak S., *Powizania wewnętrznyssystemowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013.
- Cieślak S., *System postępowań przyspieszonych w procesie cywilnym po zmianach Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzanych w życie w latach 2008–2010* [w:] *Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011.
- Cieślak S., *Założenia aksjologiczne postępowania cywilnego – propozycja sformułowania kryteriów aksjologicznej oceny regulacji procesowej* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. *idem*, Łódź 2020.
- Ereciński T., *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze, 28–30.09.2007 r.*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009.
- Ereciński T., *Wprowadzenie. O stanie prac nad projektem nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Feliga P., *Sprawiedliwe załatwienie sprawy gospodarczej jako cel odrębności postępowania w sprawach gospodarczych (art. 458<sup>1</sup>–458<sup>13</sup> KPC)* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Rylski, Warszawa 2020.
- Gołąb S., *Projekty polskiej procedury cywilnej. Powstanie – uzasadnienie – zdania odrębne*, Kraków 1930.
- Gołąb S., *Skupienie i przyspieszenie w procesie cywilnym*, Lwów 1937.
- Goździaszek Ł., *Sprawność postępowania zwykłego, postępowania gospodarczego i elektronicznego postępowania upominawczego* [w:] *Ochrona praw wierzycieli w Polsce. Wymiar ekonomiczny. Koszty transakcyjne. Prawne formy zabezpieczeń. Informatyzacja sądownictwa*, red. J. Gołączyński, E. Mączyńska, Warszawa 2017.
- Gudowski J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 3, red. T. Ereciński, Warszawa 2016.
- Jarocho A., *Szybkość w postępowaniu w sprawach gospodarczych* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020.



- Judek P., *Zasada prekluzji procesowej w postępowaniu upominawczym w sprawach gospodarczych*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 2.
- Knoppek K., *Umowy dowodowe w postępowaniu w sprawach gospodarczych* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020.
- Kostwiński M., *Czy jest potrzebny nakaz świadczenia?*, „Polski Proces Cywilny” 2015, nr 4.
- Kostwiński M., *Merytoryczne rozpoznanie sprawy w procesie cywilnym w ramach konstrukcji odwrócenia sporu*, Warszawa 2019.
- Kostwiński M., *Postępowanie nakazowe i upominawcze po nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. a postulat szybkości postępowania cywilnego oraz zasada równości* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020.
- Menger A., *System des Oesterreichischen Civilprocessrechts in Rechtsvergleichender Darstellung*, Bd. 1, Wien 1876.
- Olaś A., *Postępowanie uproszczone po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Ryłski, Warszawa 2020.
- Pérez J.L.M., Navarrete C.M., Vida M.N.M., Encabo S.O., Avilés J.A.F., *Manual de derecho procesal del trabajo*, Madrid 2010.
- Rupniewski M., *Elementy kreacjonizmu i determinizmu prawnego w nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r.* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020.
- Skąpski J., *Nadzwyczajne procesy cywilne (Koreferat)* [w:] *Polska procedura cywilna*, t. 2, Warszawa 1928.
- Stawarska-Rippel A., *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym w świetle prac kodyfikacyjnych w Polsce (1918–1964): studium historycznoprawne*, Katowice 2015.
- Susskind R., *Sądy internetowe i przyszłość wymiaru sprawiedliwości*, tłum. S. Kowalski, Warszawa 2021.
- Walasik M., *Zakres regulacji nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Waškowski E., *System procesu cywilnego. 1: Wstęp teoretyczny. Zasady racjonalnego ustroju sądów i procesu cywilnego*, Wilno 1932.

## Streszczenie

**Sławomir Cieślak**

### Aksjologiczne uzasadnienie postępowań odrębnych w procesie cywilnym

Obecny kształt systemu postępowań procesowych stanowi konsekwencję przemian dokonywanych w różnych warunkach społeczno-gospodarczych. Zmiany w nim dokonywane były odpowiedzią na pojawiające się doraźne potrzeby, często bez niezbędnej oceny funkcjonowania całego systemu. Przy wprowadzaniu kolejnych procedur odrębnych zazwyczaj brakowało (z wyjątkiem prac nad przyjęciem kodeksów z 1930 i 1964 r.) oceny wpływu tych posunięć ustawodawcy na funkcjonowanie całego systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych i zazwyczaj ograniczano się do ocen wycinkowych odnoszących się do konkretnych kategorii

spraw cywilnych. Tymczasem wszystkie procedury cywilne stanowią naczynia połączone i zmiany dotyczące jednej z nich wpływają na funkcjonowanie całości systemu postępowania cywilnego. Zmiana elementu tego systemu wymaga wobec tego ustalenia jej wpływu na funkcjonowanie całego systemu. System procesowy wymaga istotnego uproszczenia oraz prawidłowego ukształtowania relacji między procedurami.

**Słowa kluczowe:** system procesu cywilnego; postępowania odrębne; ocena aksjologiczna.

## Summary

*Sławomir Cieślak*

### **Axiological Justification of Separate Proceedings in a Civil Process**

The current shape of the system of civil proceedings is a consequence of amendments made to the Code of Civil Procedure in various socio-economic conditions. The amendments constituted a response to emerging ad hoc needs, often without the necessary assessment of the functioning of the entire procedural system. The introduction of successive separate procedures usually lacked (with the exception of the work on the adoption of the 1930 and 1964 Codes) an assessment of the impact of these measures on the functioning of the entire civil justice system and was usually limited to fragmentary assessments relating to specific categories of civil cases. Since all separate civil proceedings are interconnected vessels and changes affecting one of them have impact on the functioning of the entire civil procedure system. Therefore, changing one element of this system requires a determination of its impact on the functioning of the entire system. The procedural system requires a significant simplification and a correct formation of the connexions between separate proceedings.

**Keywords:** civil procedure system; separate proceedings; axiological assessment.

**Marcin Walasik**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

marcin.walasik@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0001-9750-2936

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.03>

## Profil i zakres postępowania nieprocesowego

### 1. Cel pracy

Problematyka statusu postępowania nieprocesowego i elementów statuujących to postępowanie jako samodzielny tryb rozpoznawania spraw cywilnych jest od lat żywo dyskutowana w piśmiennictwie<sup>1</sup>. Zagadnienia z tym związane były także przedmiotem referatów prezentowanych na zjazdach procesualistów cywilnych<sup>2</sup>. Pozycję postępowania nieprocesowego w systemie ochrony prawnej można wobec tego uznać za szczególnie opracowaną od strony teoretycznej. Odrębną kwestią jest natomiast korelacja między ogólną wiedzą o specyfice postępowania nieprocesowego a normatywnym ukształtowaniem tego postępowania i ewolucją obowiązującego w tym zakresie stanu prawnego. Nauka prawa stanowi naturalny rezerwuuar koncepcji, które mogą służyć za wzorzec określonych rozwiązań legislacyjnych. Istnienie powiązań w tej sferze świadczy o wzajemnym przenikaniu się teoretycznej myśli o prawie i działania tego prawa jako regulatora życia społecznego.

<sup>1</sup> Spośród publikacji, które ukazały się w ostatnich latach, por. np. M. Walasik, K. Markiewicz, *Założenia wstępne dotyczące przepisów o postępowaniu nieprocesowym w nowym Kodeksie postępowania cywilnego przyjęte przez zespół problemowy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego do spraw postępowania cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 9, s. 102 i nn.; T. Demendecki, *O potrzebie zachowania trybu postępowania nieprocesowego dla rozpoznawania spraw cywilnych we współczesnym polskim postępowaniu cywilnym. Przyczynek do dyskusji*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji. Administracja” 2012, nr 1, s. 211 i nn.; S. Cieślak, *Powiązania wewnątrzsystemowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, s. 176–178; P. Ryłski, *Uczestnik postępowania nieprocesowego – zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa 2017, s. 84 i nn.; E. Gapska [w:] *eadem*, J. Studzińska, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2020, s. 59 i nn.; K. Lubiński [w:] *System prawa procesowego cywilnego. Postępowanie nieprocesowe*, t. 4, cz. 1, vol. 1, red. T. Ereciński, K. Lubiński, Warszawa 2021, s. 328 i nn. wraz z dalszą literaturą powołaną w tych pracach.

<sup>2</sup> K. Korzan, *Teoretyczne podstawy wyodrębnienia postępowania nieprocesowego z sądowego postępowania cywilnego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 1990, nr 170, s. 63 i nn.; *idem*, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2004, s. 21 (przypis 1); K. Lubiński, *Teoretyczne a legislacyjne podstawy przekazywania spraw do procesu i postępowania nieprocesowego w nowym Kodeksie postępowania cywilnego* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z perspektywy pięćdziesięciolecia jego obowiązywania. Doświadczenia i perspektywy*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Ł. Błaszczak, Sopot 2016, s. 22 i nn.

W ramach debaty nad odrębnościami trybów udzielania ochrony prawnej w sprawach cywilnych za celowe można uznać określenie stanu stosunków między ustaleniami nauki prawa a obowiązującym prawodawstwem na obszarze postępowania nieprocesowego. Postępowanie to stanowi klasyczny przejaw zróżnicowania postępowania cywilnego w stadium służącym rozpoznawaniu spraw cywilnych. Refleksja nad stopniem tego zróżnicowania nie może wobec tego obejść się bez pytania o aktualną pozycję postępowania nieprocesowego. Dogmatyka może w tym zakresie oczekiwać względem praktyki legislacyjnej odpowiednio ukierunkowanego oddziaływania na obecny stan normatywny. Dotyczy to zarówno samego kształtu postępowania nieprocesowego, jak i jego zakresu, który może być oceniany pod kątem konieczności jego redukcji, poszerzenia albo utrzymania istniejącej sytuacji bez zmian. Tym zagadnieniom zostaną poświęcone dalsze uwagi.

## 2. Powody zróżnicowania trybu rozpoznawania spraw cywilnych

Ustanowienie postępowania nieprocesowego jako samodzielnego trybu rozpoznawania spraw cywilnych należy współcześnie postrzegać w kategoriach środka służącego odpowiedniemu (rzetelnemu) ukształtowaniu postępowania sądowego w sprawach cywilnych<sup>3</sup>. Standard ten jest elementem składowym konstytucyjnej zasady prawa do sądu, której źródło stanowi art. 45 Konstytucji<sup>4</sup>. W świetle tej zasady postępowania sądowe powinny być zorganizowane w sposób, który zapewnia jednostkom możliwość uzyskania efektywnej ochrony ich wolności i praw. Wymóg ten może zostać spełniony, jeżeli reżim postępowania sądowego jest właściwie przystosowany do charakteru sprawy będącej przedmiotem rozpoznania. Rzetelnie pod tym względem ukształtowane postępowanie pozwala na budowanie zaufania obywateli do sądowego wymiaru sprawiedliwości i poczucia poszanowania ich prawnie chronionych interesów<sup>5</sup>.

Regulacje powodujące, że rozpoznawanie spraw cywilnych odbywa się w postępowaniu sądowym, które nie jest właściwie zorganizowane i unormowane, mogą być kwalifikowane jako naruszające standard wyznaczany przez art. 45 Konstytucji. W orzecznictwie konstytucyjnym<sup>6</sup> ugruntował się pogląd, że nierzetelne procedury sądowe, nawet jeśli nie prowadzą wprost do nieefektywności konstytucyjnego prawa

<sup>3</sup> M. Walasik, *O właściwy tryb postępowania w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym*, „Przeгляд Sądowy” 2010, nr 7–8, s. 25–26; *idem*, *Zakres regulacji nowego Kodeksu postępowania cywilnego [w:] Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 54–55.

<sup>4</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.; dalej: Konstytucja).

<sup>5</sup> Por. np. wyroki TK z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09, OTK-A 2009, nr 7, poz. 113; z dnia 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53; z dnia 15 marca 2011 r., P 7/09, OTK-A 2011, nr 2, poz. 12.

<sup>6</sup> Por. np. wyroki TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, nr 1, poz. 2; z dnia 29 kwietnia 2008 r., SK 11/07, OTK-A 2008, nr 3, poz. 47; z dnia 1 lipca 2008 r., SK 40/07, OTK-A 2008, nr 6, poz. 101; z dnia 21 lipca 2009 r., K 7/09, OTK-A 2009, nr 7, poz. 113; z dnia 25 lipca 2013 r., SK 17/12, OTK-A 2013, nr 6, poz. 86.

do sądu, a pośrednio do „unicestwienia” innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę prawo do sądu gwarantuje, to jednak przez naruszenie zaufania, jakie ma wytwarzać rzetelna procedura sądowa, muszą budzić zastrzeżenia. W świetle tego stanowiska prawo do sądu bez zachowania rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym. Przy takim podejściu przepisy, na mocy których określona sprawa cywilna jest rozpatrywana przez sąd poza trybem postępowania nieprocesowego, mogą teoretycznie podlegać kontroli pod względem zgodności z art. 45 Konstytucji. W istocie jednak stwierdzenie naruszenia z tego powodu konstytucyjnej zasady prawa do sądu może wystąpić wyjątkowo w przypadkach poważnego niedostosowania innego niż postępowanie nieprocesowe trybu rozpoznania sprawy cywilnej do specyfiki wolności i praw objętych ochroną sądową. Kolizja ta nie powstaje natomiast w sytuacji, gdy postępowanie nieprocesowe ze względu na sposób jego ukształtowania może być uważane jedynie za bardziej optymalny model rozpatrywania określonej sprawy cywilnej przez sąd, nawet przy stwierdzeniu pewnych dysfunkcji w sposobie organizacji przewidzianego dla rozpoznania tej sprawy postępowania sądowego. Wtedy to weryfikacji pod względem zgodności z zasadą prawa do sądu mogą być poddawane przepisy, które prowadzą do takich dysfunkcji i wywołują niekonstytucyjny skutek, a nie samo zaniechanie prawodawcy polegające na odstąpieniu od przekazania sprawy na drogę postępowania nieprocesowego.

Takie stanowisko zostało zaprezentowane w orzecznictwie konstytucyjnym. Zagadnieniem stosunku procesu do postępowania nieprocesowego Trybunał Konstytucyjny miał okazję zająć się w wyroku z dnia 14 marca 2018 r.<sup>7</sup>, w którym pod kątem zgodności z art. 45 Konstytucji była oceniana funkcjonalność postępowania w sprawie o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu należącego do zasobu spółdzielni mieszkaniowej<sup>8</sup>. Sprawy te, pod naporem orzecznictwa Sądu Najwyższego<sup>9</sup>, są obecnie rozpoznawane w trybie procesu, mimo formalnego obowiązywania obok siebie przepisów, których treść nie jest zgodna<sup>10</sup>. Respektując przyjęty przez Sąd Najwyższy sposób rozstrzygnięcia tej sprzeczności<sup>11</sup>, Trybunał Konstytucyjny nie zdecydował

<sup>7</sup> Wyrok TK z dnia 14 marca 2018 r., P 7/16, OTK-A 2018, poz. 14.

<sup>8</sup> Por. art. 36 i art. 39–43 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1208; dalej: u.s.m.).

<sup>9</sup> Por. orzeczenia SN z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 379/08, OSNC 2009, nr 10, poz. 172; z dnia 10 grudnia 2009 r., III CSK 110/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 82; z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 63/11, Biul. SN 2012, nr 11.

<sup>10</sup> Por. art. 49 ust. 2 u.s.m., który przewiduje, że postępowanie z wniosku członka spółdzielni mieszkaniowej o ustanowienie odrębnej własności lokalu powinno toczyć się przed sądem według przepisów kodeksu postępowania cywilnego o zniesieniu współwłasności. Z kolei zgodnie z art. 49<sup>1</sup> u.s.m. osoba, która na podstawie ustawy może żądać ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu, w razie bezczynności spółdzielni może wystąpić do sądu z powództwem na podstawie art. 64 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1360 ze zm.; dalej: k.c.) w związku z art. 1047 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.).

<sup>11</sup> Według reguły kolizyjnej *lex posterior derogat legi priori*, przy uwzględnieniu, że art. 49<sup>1</sup> u.s.m., przewidujący właściwość procesu, jako przepis późniejszy powinien wyłączać stosowanie wcześniej ustanowionego art. 49 u.s.m., który odsyła na drogę postępowania nieprocesowego.

się na stwierdzenie, że postępowanie procesowe jest nieodpowiednie, z konstytucyjnego punktu widzenia, dla dochodzenia roszczeń o przekształcenie prawa do lokalu spółdzielczego. Trybunał poprzestał w tym zakresie jedynie na wyrażeniu stanowiska, że w postępowaniu prowadzonym w trybie procesu brak instrumentów, które zapewniłyby ochronę uprawnionego w pewnych określonych sytuacjach. Zostało to odniesione do wypadku, gdy uczynienie zadość przesłance samodzielności lokalu wymaga wykonania robót adaptacyjnych<sup>12</sup>, których przeprowadzenie może oddziaływać na interes prawny podmiotów niebiorących udziału w procesie<sup>13</sup>. W konsekwencji Trybunał Konstytucyjny ostatecznie uznał, że w tym zakresie art. 49<sup>1</sup> u.s.m. jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji, ponieważ instrumenty procesowe dostępne w przewidzianym w nim trybie procesowym są niewystarczające (nieefektywne) z punktu widzenia realizacji przez uprawnionego, któremu przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu, uprawnienia do ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu.

Orzeczenie to wyłącznie ze względu na nietypowy kontekst normatywny, związany z równoległym obowiązywaniem przepisów przewidujących w tożsamych co do przedmiotu sprawach właściwość procesowego i nieprocesowego trybu ich rozpoznawania, mogło wywołać skutek polegający na skierowaniu tych spraw na drogę postępowania nieprocesowego<sup>14</sup>. W innej sytuacji efekt ten nie zostałby osiągnięty z uwagi na przewidziane w art. 13 § 2 k.p.c. domniemanie drogi procesu. Każda próba derogacji tego domniemania, w braku obowiązywania odrębnego przepisu, nie może automatycznie prowadzić do przekazania sprawy do trybu nieprocesowego w następstwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Przepis art. 13 § 2 k.p.c. dla rozpoznania spraw w innego rodzaju postępowaniu, w tym w postępowaniu nieprocesowym, wymaga istnienia podstawy przewidzianej w ustawie. Trybunał Konstytucyjny nie ma natomiast kompetencji do ustanowienia takiej podstawy ani nie jest władny narzucić interpretacji zakładającej obowiązywanie koniecznej do tego normy prawnej<sup>15</sup>, mimo

---

<sup>12</sup> *De lege lata* sąd może zapewnić możliwość wykonania takich robót wyłącznie w postępowaniu nieprocesowym o zniesienie współwłasności mającym na celu ustanowienie odrębnej własności lokalu (por. art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1048 ze zm.).

<sup>13</sup> Osoby znajdujące się w takiej sytuacji jako zainteresowane wynikiem sprawy są uprawnione do udziału w postępowaniu nieprocesowym (art. 510 § 1 k.p.c.), w tym prowadzonym według przepisów o zniesieniu współwłasności.

<sup>14</sup> Wynika to wyraźnie z uzasadnienia wyroku TK z dnia 14 marca 2018 r. (P 7/16, OTK-A 2018, poz. 14), w którym stwierdzono, że zgodnie z orzeczeniem sądy rozstrzygające sprawy takie, jakie legły u podstaw pytania prawnego, powinny stosować art. 49 ust. 2 u.s.m., a więc nie art. 49<sup>1</sup> u.s.m., który został uznany za częściowo niekonstytucyjny; w tym kierunku także R. Dżiczek, *Spółdzielnie mieszkaniowe. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 499–500; K. Królikowska [w:] *Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz*, red. K. Osajda, B. Lanckoroński, Warszawa 2022, art. 49<sup>1</sup> uw. 10.

<sup>15</sup> Wymagałoby to jej rekonstrukcji w drodze wnioskowania przez analogię, które niekiedy jest wykorzystywane w orzecznictwie w celu uzasadnienia rozpatrywania spraw w postępowaniu nieprocesowym (por. bliżej M. Walasik, *Analogia w prawie procesowym cywilnym*, Warszawa 2013, s. 271–272 i 299–300). Jednak rozwijanie systemu norm prawnych w ten sposób nie należy do zadań Trybunału Konstytucyjnego.

że w rzeczywistości jego orzecznictwo może prowadzić do powstawania luk w przepisach<sup>16</sup>, w tym także w regulacjach z zakresu postępowania cywilnego<sup>17</sup>.

Przedstawione uwagi świadczą o tym, że prawodawca przy określaniu reżimu rozpoznawania spraw w postępowaniu cywilnym dysponuje szerokim zakresem autonomii. Odstąpienie od przekazania sprawy na drogę postępowania nieprocesowego co do zasady uchyla się spod kontroli konstytucyjnej, jeżeli w ramach ustanowionego trybu rozpoznania sprawy możliwe jest zapewnienie efektywnej ochrony sądowej dla roszczenia przewidzianego w prawie materialnym i przy poszanowaniu praw wszystkich zainteresowanych podmiotów. Ustalenie naruszenia tego standardu powinno prowadzić do punkowego stwierdzenia niekonstytucyjności wadliwych przepisów, nie może natomiast modyfikować reżimu rozpoznania sprawy cywilnej, gdyż za każdym razem wymaga to podjęcia pozytywnej decyzji przez prawodawcę, do czego nie jest wystarczające derogujące rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego ze względu na jego status prawodawcy negatywnego<sup>18</sup> i związane z tym ograniczenia kognicji<sup>19</sup>. Nie należy jednak wykluczać wykonania przez prawodawcę orzeczenia trybunalskiego, pod wpływem zawartej w nim argumentacji, poprzez wprowadzenie zmiany trybu rozpoznania sprawy z procesowego na nieprocesowy.

### 3. Względny charakter kryteriów rozgraniczających postępowanie procesowe i nieprocesowe

Poznanie naukowe jest nakierowane na stworzenie katalogu kryteriów pozwalających na usystematyzowanie spraw cywilnych pod względem ich zdadności do przekazania na drogę procesowego albo nieprocesowego trybu postępowania rozpoznawczego. Kryteria te stanowią wypadkową ogólnej refleksji nad prawem i obserwacji praktyki legislacyjnej, lecz ich znaczenie nie wykracza poza rolę ustaleń o charakterze wyłącznie teoretycznym. Świadomość tego stanu rzeczy towarzyszy nauce od dawna<sup>20</sup>. Prawodawca może w sposób swobodny określać przedmiot poszczególnych postępowań rozpoznawczych w sprawach cywilnych i nie musi w tej mierze kierować się żadną myślą przewodnią<sup>21</sup>. W tej sytuacji opracowane przez doktrynę kryteria podziału spraw na procesowe i nieprocesowe stanowią jedynie swego rodzaju dyrektywy celowościowe, które wyłącznie mocą perswazji mogą wpływać na kształt obowiązującego stanu prawnego. W żadnym razie kryteriów tych nie należy natomiast traktować w kategoriach

<sup>16</sup> S. Wronkowska, *Kilka uwag o „prawodawcy negatywnym”*, „Państwo i Prawo” 2008, z. 10, s. 13 i 15.

<sup>17</sup> M. Walasik, *Analogia...*, s. 456–457.

<sup>18</sup> S. Wronkowska, *Kilka uwag...*, s. 5–6.

<sup>19</sup> Poza zakresem której leżą tzw. zaniechania prawodawcze, przy uwzględnieniu dyskusyjności kryteriów służących wyróżnieniu tego pojęcia; por. np. R. Stefanicki, *Zaniechanie a pominięcie ustawodawcze. Spór o granice kognicji Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Sądowy” 2017, nr 1, s. 51 i nn.

<sup>20</sup> K. Korzan, *Teoretyczne...*, s. 68.

<sup>21</sup> J.J. Litauer, *Uwagi z powodu wprowadzenia księgi I-ej Kodeksu postępowania niespornego*, „Państwo i Prawo” 1946, z. 1, s. 53–54; *idem*, *Kodeks postępowania niespornego*, Łódź 1946, s. 7.

nakazów ontologicznych, które powinny być przestrzegane w sposób bezwarunkowy, co świadczy o ich nienormatywnym i przez to względnym charakterze.

Przedstawioną tezę potwierdza przede wszystkim historyczny rozwój postępowania nieprocesowego. Wśród spraw, które obecnie mogą być zaliczane do kanonicznej części tego trybu postępowania, kilka z nich do niedawna podlegało rozpoznaniu w postępowaniu procesowym. W grupie tej znajdują się m.in. sprawy o ubezwłasnowolnienie<sup>22</sup> i o uznanie za zmarłego<sup>23</sup> oraz sprawy działowe<sup>24</sup>, dla których w prawodawstwie obowiązującym na ziemiach polskich w sposób powszechny ustanowiono właściwość trybu nieprocesowego dopiero w okresie powojennym na skutek zastąpienia prawa państw zaborczych prawem zunifikowanym<sup>25</sup>.

Poza tym prawodawca dysponuje arsenalem zróżnicowanych metod przecięzania barier, które uniemożliwiają rozpoznawanie określonych spraw cywilnych w procesie, a wynikają z ogólnej organizacji tego trybu postępowania sądowego. Na wprowadzenie nieograniczonych odstępstw w tym zakresie pozwala konstrukcja procesowych postępowania odrębnych, która we współczesnej postaci jest bardzo pojemna i elastyczna<sup>26</sup>. Przeszkody do skierowania sprawy na drogę procesu nie stanowi także niebezpieczeństwo powstania sytuacji, w której zabraknie strony będącej przeciwnikiem w postępowaniu. Mając na uwadze dwustronną pod względem podmiotowym strukturę procesu, prawodawca może w tym wypadku sięgać po rozwiązania, które pozwalają na wprowadzenie zastępcy działającego za nieistniejącą stronę. Taki cel mają liczne przepisy, które w razie śmierci podmiotu określonego stosunku prawnego przewidują obowiązek ustanowienia kuratora na potrzeby przeprowadzenia postępowania<sup>27</sup>, co dotyczy przede wszystkim procesów w sprawach dotyczących małżeństwa (art. 19 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 1359 ze zm.; dalej: k.r.o. oraz art. 447 § 1 i 2 i art. 448 § 1 k.p.c.)

<sup>22</sup> K. Lubiński, *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie*, Warszawa 1979, s. 63–65.

<sup>23</sup> Por. *Kodeks postępowania niespornego. Część ogólna. Postępowanie o ubezwłasnowolnienie, o uznanie za zmarłego, o stwierdzenie zgonu*, Zabrze 1946, s. 8; możliwość przywrócenia tego rozwiązania rozważał B. Dobrzański – zob. *idem*, *Scalenie postępowania spornego z niespornym w projekcie kodeksu postępowania cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1960, z. 3, s. 42.

<sup>24</sup> Por. P. Brodniewicz, M. Walasik, *Usprawnienie postępowania w sprawach działowych*, „Iustitia” 2010, nr 2, s. 62 (przypis 55); orzeczenie SN z dnia 10 lutego 1949 r., C 428/48, PiP 1949, z. 6–7; uchwała SN z dnia 5 maja 1958 r., 1 Co 9/58, OSNCK 1959, nr 1, poz. 5.

<sup>25</sup> Por. dekrety: z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie (Dz. U. Nr 40, poz. 225), uchylający w art. 22 § 2 pkt 3 przepisy § 645–687 niemieckiej ustawy o postępowaniu cywilnym z 1877 r.; z dnia 26 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o uznanie za zmarłego i o stwierdzenie zgonu (Dz. U. Nr 40, poz. 226), uchylający w art. 24 § 2 pkt 4 przepisy § 960–976 niemieckiej ustawy o postępowaniu cywilnym z 1877 r.; z dnia 8 listopada 1946 r. o postępowaniu niespornym z zakresu prawa rzeczowego (Dz. U. Nr 64, poz. 345), uchylający w art. 49 § 2 pkt 4 przepisy § 977–988 niemieckiej ustawy o postępowaniu cywilnym z 1877 r. i ustanawiający w art. 52 § 1 intertemporalną regułę kontynuacji w odniesieniu do będących w toku spraw z zakresu prawa rzeczowego także w sytuacji, gdy do ich wszczęcia doszło w trybie spornym (procesowym).

<sup>26</sup> T. Ereciński, *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, *Ewolucja postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, Warszawa 2009, s. 1 i nn.

<sup>27</sup> B. Dobrzański, *Scalenie...*, s. 42; K. Korzan, *Teoretyczne...*, s. 65; P. Rylski, *Uczestnik...*, s. 92–93.



lub pochodzenia dziecka (por. art. 61<sup>10</sup> § 2 i 3, 61<sup>12</sup> § 2, art. 70 § 2, art. 82 § 3, art. 83 § 2, art. 84 § 3 i 4 k.r.o.)<sup>28</sup>. Śladem tym podąża także orzecznictwo, czego przykładem może być stanowisko, zgodnie z którym ze względu na potrzebę zachowania zasady dwustronności procesu powództwo o ustalenie zmiany płci powinno być wytoczone przeciwko rodzicom, a w razie ich śmierci – przeciwko kuratorowi ustanowionemu przez sąd<sup>29</sup>.

Relatywizowaniu kryteriów podziału spraw cywilnych na podlegające rozpoznaniu w postępowaniu procesowym i nieprocesowym sprzyja także regulacja skutków rozpatrzenia sprawy w trybie, który nie jest właściwy. Uchybienie w tym zakresie przepisom prawa procesowego cywilnego nie wywołuje w sposób bezpośredni nieważności postępowania (por. art. 379 k.p.c.), która może wystąpić jedynie jako refleks naruszenia innych norm regulujących organizację postępowania cywilnego<sup>30</sup>. Rozwiązanie to, skądinąd uzasadnione<sup>31</sup>, pozwala w braku sformułowania zarzutów w środku zaskarżenia na zupełne abstrahowanie od tego, w jakim trybie doszło do rozpoznania sprawy. Wynika to z aktualnego także w obecnym stanie prawnym założenia, że to samo prawo materialne zasadniczo może być dochodzone zarówno w jednym, jak i w drugim trybie postępowania<sup>32</sup>. Zjawisko to w ostatnich latach na szerszą skalę wystąpiło w przypadku spraw o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu należącego do zasobu spółdzielni mieszkaniowej. Sprawy te ze względu na niestabilny<sup>33</sup> i mało przejrzysty stan prawny<sup>34</sup> były w tym samym czasie rozpoznawane w procesie (o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli)<sup>35</sup> albo w postępowaniu nieprocesowym (o ustanowienie

<sup>28</sup> Aczkolwiek technika ta nie zawsze jest stosowana konsekwentnie. Sprawy dotyczące wydania lub sprostowania świadectwa pracy, które niedawno trafiły na forum postępowania nieprocesowego (por. art. 2 ustawy z dnia 16 maja 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1043), są bowiem rozpoznawane w tym trybie, jeżeli skierowanie przeciwko pracodawcy żądania wykonania obowiązku z tym zakresie jest niemożliwe (art. 691<sup>10</sup> § 1–2 i art. 691<sup>11</sup> k.p.c.), co obejmuje także przypadki nieistnienia pracodawcy jako podmiotu prawa (por. art. 477<sup>1b</sup> k.p.c.).

<sup>29</sup> Orzeczenia SN z dnia 22 września 1995 r., III CZP 118/95, OSNC 1996, nr 1, poz. 7; z dnia 10 stycznia 2019 r., II CSK 371/18, OSNC 2019, nr 10, poz. 104.

<sup>30</sup> Np. dotyczących składu sądu, właściwości rzeczowej sądu, jurysdykcji krajowej albo z zakresu gwarancji zachowania praw stron lub uczestników; por. wyrok SN z dnia 17 lutego 1967 r., III CR 381/66, OSNC 1967, nr 10, poz. 176; M. Walasik, K. Markiewicz, *Założenia...*, s. 110; E. Gapska [w:] *eadem*, J. Studzińska, *Postępowanie...*, s. 57.

<sup>31</sup> Szerzej o jego genezie por. J. Jodłowski, *Nowy etap przebudowy polskiego procesu cywilnego*, Warszawa 1953, s. 9 i nn.

<sup>32</sup> Z. Fenichel, *Uwagi o projekcie księgi pierwszej kodeksu postępowania niespornego*, „Polski Proces Cywilny” 1936, nr 20–21, s. 641; J.J. Litauer, *Uwagi...*, s. 54 (przypis 1).

<sup>33</sup> K. Grzesiowski, *Praktyczne problemy uchylecia art. 49 ustawy z 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych*, cz. 1, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 6, s. 301 i nn.

<sup>34</sup> Por. art. 49 u.s.m., którego obowiązywanie zostało przywrócone na skutek wyroku TK z dnia 20 kwietnia 2005 r., K 42/02, OTK-A 2005, nr 4, poz. 38, oraz art. 49<sup>1</sup> u.s.m., który został objęty wyrokiem interpretacyjnym TK z dnia 14 marca 2018 r., P 7/16, OTK-A 2018, poz. 14.

<sup>35</sup> Por. orzeczenia SN z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 379/08, OSNC 2009, nr 10, poz. 172; z dnia 10 grudnia 2009 r., III CSK 110/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 82; z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 63/11, LEX nr 1108496.

odrębnej własności lokalu)<sup>36</sup>, w zasadzie bez uszczerbku dla efektywności ochrony prawnej udzielanej w każdym z tych trybów postępowania rozpoznawczego<sup>37</sup>.

#### 4. Ewolucja postępowania nieprocesowego po kodyfikacji

Po włączeniu postępowania nieprocesowego do kodyfikacji postępowania cywilnego aktywność legislacyjną prawodawcy w tej sferze wyznaczały dwie przeciwstawne tendencje. W tym czasie można bowiem zaobserwować stały proces rozbudowy postępowania nieprocesowego polegający na poszerzaniu (kodeksowego i pozakodeksowego) katalogu spraw rozpatrywanych w tym postępowaniu. Zarazem po przełomie ustrojowym w 1989 r. doszło do stagnacji w zakresie tworzenia regulacji określających pozycję postępowania nieprocesowego na tle ogólnych zasad i instytucji postępowania cywilnego, które równocześnie podlegały licznym przeobrażeniom. W efekcie normatywny status postępowania nieprocesowego stał się mało przejrzysty i przybrał trudny do zdefiniowania profil.

Na przestrzeni ponad półwiecza po wejściu w życie kodeksu postępowania cywilnego postępowanie nieprocesowe objęło co najmniej kilkanaście spraw nowej kategorii<sup>38</sup>. Odnośnie do postępowań kodeksowych tytułem przykładu w kolejności chronologicznej można wymienić postępowanie w sprawach: z zakresu przepisów o przedsiębiorstwach państwowych i o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego (art. 691<sup>1</sup>–691<sup>9</sup> k.p.c.)<sup>39</sup>, o separację na zgodny wniosek i o zniesienie separacji (art. 567<sup>1</sup>–567<sup>5</sup> k.p.c.)<sup>40</sup>, o przepadek przedmiotów (art. 610<sup>1</sup> i nn. k.p.c.)<sup>41</sup>, o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką (art. 598<sup>1</sup>–598<sup>14</sup> k.p.c.)<sup>42</sup> i o wykonanie kontaktów z dzieckiem (art. 598<sup>15</sup>–598<sup>22</sup> k.p.c.)<sup>43</sup>, dotyczących europejskiego poświadczenia spadkowego (art. 1142<sup>1</sup>–1142<sup>7</sup> k.p.c.)<sup>44</sup>,

<sup>36</sup> Por. np. postanowienia SO w Krakowie z dnia 3 października 2013 r., II Ca 1693/12, LEX nr 1723005 i SO w Łodzi z dnia 26 listopada 2014 r., III Ca 884/14, LEX nr 2126373.

<sup>37</sup> Wpływało to jednak na zróżnicowanie reżimu postępowania w tych sprawach przede wszystkim w zakresie wysokości opłat sądowych (art. 13 i art. 41 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1125), właściwości rzeczowej sądu (art. 17 pkt 4 i art. 507 k.p.c.) oraz dopuszczalności skargi kasacyjnej (art. 398<sup>2</sup> § 1 i art. 519<sup>1</sup> § 4 pkt 4 k.p.c.).

<sup>38</sup> Szerzej K. Lubiński [w:] *System...*, s. 87.

<sup>39</sup> Por. art. 1 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 20, poz. 86).

<sup>40</sup> Por. art. 3 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o zmianie ustaw – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 52, poz. 532).

<sup>41</sup> Por. art. 2 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks celny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 22, poz. 269).

<sup>42</sup> Por. art. 1 ustawy z dnia 19 lipca 2001 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 98, poz. 1069).

<sup>43</sup> Por. art. 1 ustawy z dnia 26 maja 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 144, poz. 854).

<sup>44</sup> Por. art. 1 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1137).

z zakresu prawa pracy dotyczących wydania lub sprostowania świadectwa pracy (art. 691<sup>10</sup>–691<sup>11</sup> k.p.c.)<sup>45</sup> oraz dotyczących osób stosujących przemoc w rodzinie (art. 560<sup>2</sup>–560<sup>12</sup> k.p.c.)<sup>46</sup>. Niektóre z postępowań zmieniły również status z postępowań pozakodeksowych na kodeksowe, co dotyczy przede wszystkim postępowania wieczystoksięgowego (art. 626<sup>1</sup>–626<sup>13</sup> k.p.c.) i postępowania rejestrowego (art. 694<sup>1</sup>–694<sup>8</sup> k.p.c.). Natomiast grupa postępowań nieprocesowych uregulowanych poza kodeksem została poszerzona m.in. o postępowania<sup>47</sup> w sprawach nieletnich<sup>48</sup>, o przyznanie państwowej kompensaty ofiarom niektórych przestępstw<sup>49</sup>, z zakresu prawa wyborczego<sup>50</sup> oraz dotyczące osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej<sup>51</sup>. Lista spraw kierowanych na drogę postępowania nieprocesowego jest rozszerzana w sposób systematyczny. Nie występują natomiast zasadniczo zmiany odwrotne związane z przekazywaniem spraw nieprocesowych na drogę postępowania procesowego.

Z kolei zjawisko stagnacji w dziedzinie określenia normatywnej pozycji postępowania nieprocesowego jest wynikiem braku systemowej rewizji przepisów ogólnych z zakresu tego postępowania od czasu ich wejścia w życie. Nowelizacje, które dotyczyły tych unormowań, miały na celu wyłącznie przeniesienie na obszar postępowania nieprocesowego zmian związanych z transformacjami, którym było poddawane postępowanie rozpoznawcze prowadzone w trybie procesu. Do tego rodzaju zmian należy zaliczyć ograniczenie udziału ławników w postępowaniu nieprocesowym (art. 509 k.p.c.), powierzenie w tym postępowaniu czynności z zakresu ochrony prawnej referendarzom sądowym (art. 509<sup>1</sup> i art. 518<sup>1</sup> k.p.c.) oraz wprowadzenie przepisów dotyczących dopuszczalności skargi kasacyjnej (art. 519<sup>1</sup> k.p.c.) i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 519<sup>2</sup> k.p.c.). Obecny kształt normatywny postępowania nieprocesowego jest wobec tego w sposób pośredni determinowany przez negatywną decyzję legislacyjną, jaką było odejście od ideologicznych i dogmatycznych założeń epoki ustroju socjalistycznego, na których pierwotnie został ufundowany kodeks postępowania cywilnego. Zmiany związane z przewartościowaniami w sferze hierarchii naczelnych zasad postępowania cywilnego, w tym przede wszystkim wyartykułowane w tytule wstępnym kodeksu, spowodowały, że

<sup>45</sup> Por. art. 2 ustawy z dnia 16 maja 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1043).

<sup>46</sup> Por. art. 1 ustawy z dnia 30 kwietnia 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 956).

<sup>47</sup> Szersze zestawienie zob. E. Gapska [w:] *eadem*, J. Studzińska, *Postępowanie...*, s. 44–46.

<sup>48</sup> Por. pierwotnie art. 20 § 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. z 2018 r., poz. 969), a obecnie art. 27 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. poz. 1700).

<sup>49</sup> Por. art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych czynów zabronionych (Dz. U. z 2016 r., poz. 325).

<sup>50</sup> Por. np. art. 20 § 5, art. 111 § 2, art. 145 § 3 i 5, art. 149 § 8 i art. 242 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2020 r., poz. 1319).

<sup>51</sup> Por. art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz. U. z 2021 r., poz. 1638).

model postępowania nieprocesowego został pozbawiony swych uniwersalizowanych podstaw i w odróżnieniu od postępowania procesowego zawisł w aksjologicznej próżni<sup>52</sup>. Poszczególne elementy tego modelu w znacznej części określa obecnie przewidziane w art. 13 § 2 k.p.c. odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów o procesie, które ze względu na swą elastyczną formułę stwarza szerokie pole do uznaniowych i dowolnych ocen. Przykładem tego mogą być kontrowersje, które towarzyszą ustaleniu miarodajnych dla postępowania nieprocesowego reguł gromadzenia faktów i dowodów. Nie brak głosów, w świetle których reguły te należy rekonstruować według wzorca wyznaczanego przez zasadę kontrydiktoryjności i nie ma powodu do ich różnicowania w procesie i w postępowaniu nieprocesowym<sup>53</sup>. Przeważające jest jednak stanowisko, zgodnie z którym sąd powinien aktywniej niż w procesie działać w tej sferze w postępowaniu nieprocesowym, nie unikając poszukiwania faktów i prowadzenia dowodów z urzędu<sup>54</sup>. W istocie trzeba natomiast uwzględnić, że w postępowaniu nieprocesowym, w zależności od specyfiki sprawy podlegającej rozpoznaniu, obowiązują co najmniej cztery odmienne systemy gromadzenia materiału faktycznego i dowodowego, które mogą opierać się na modelu inkwizycyjnym, umiarkowanie kontrydiktoryjnym, kontrydiktoryjnym albo sumarycznym<sup>55</sup>.

W takim otoczeniu prawnym nie jest zadaniem prostym określenie na poziomie normatywnym obecnej pozycji postępowania nieprocesowego w systemie ochrony prawnej w sprawach cywilnych. Brak możliwości przedstawienia spójnej

<sup>52</sup> Stąd od razu sygnalizowano potrzebę odrębnego doktrynalnego spojrzenia na tę problematykę; por. A. Jakubecki, *Naczelne zasady postępowania cywilnego w świetle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego*, red. I. Ratusińska, Kraków 2006, s. 378–379.

<sup>53</sup> W tym kierunku W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2001, s. 77; A. Świdorska, *Zasada kontrydiktoryjności w postępowaniu nieprocesowym*, „Prawo, Administracja, Zarządzanie” 1992, nr 2, s. 418–420; M. Uliasz, *Kontrydiktoryjne czy inkwizycyjne postępowanie w sprawach o podział majątku wspólnego?*, „Przegląd Sądowy” 2010, nr 6, s. 49–53; J. Misztal-Konecka, *O obowiązującym systemie zasad kontrydiktoryjności w postępowaniu nieprocesowym: przyczynki do dyskusji*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2016, nr 3, s. 150 i 156–160; A. Laskowska-Hulisz [w:] *System prawa procesowego cywilnego. Postępowanie nieprocesowe*, t. 4, cz. 1, vol. 2, red. T. Ereciński, K. Lubiński, Warszawa 2021, s. 1426–1427.

<sup>54</sup> Por. np. J. Lapierre, *Prawo sądu do instruowania procesu z urzędu według kodeksu postępowania cywilnego na tle porównawczym* [w:] *Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae*, red. A. Marciniak, Łódź 1998, s. 204; K. Korzan, *Postępowanie...*, s. 63 i 174; J. Gudowski, *O kilku naczelnych zasadach procesu cywilnego – wczoraj, dziś, jutro* [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtyśkiemu*, red. A. Nowicka, Poznań 2005, s. 1029–1030; P. Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, s. 83; T. Ereciński, *O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego kodeksu postępowania cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2010, nr 1, s. 18–19; P. Ryłski [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rudkowska-Ząbczyk, Warszawa 2010, s. 142–143; T. Demendecki, *O potrzebie...*, s. 221; K. Markiewicz, *Zasady orzekania w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 2013, s. 299; J. Turek, *Czynności w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 2013, s. 77; K. Lubiński [w:] *System...*, s. 98; E. Gapska, J. Studzińska, *Postępowanie...*, s. 61, 77 i 79.

<sup>55</sup> Bliżej zob. M. Walasik, *System(y) gromadzenia materiału w postępowaniu nieprocesowym* [w:] *Sine ira et studio. Księga jubileuszowa dedykowana Sędziemu Jackowi Gudowskiemu*, red. T. Ereciński, P. Grzegorzczak, K. Weitz, Warszawa 2016, s. 641.

charakterystyki postępowania nieprocesowego stanowi przeszkodę w prowadzeniu konstruktywnej debaty o jego przyszłości, w tym nie pozwala na świadome kształtowanie przedmiotowego zakresu tego postępowania.

## 5. Elementy konstrukcyjne postępowania nieprocesowego *de lege lata*

Postępowanie nieprocesowe nie jest jednolite pod względem charakteru czynności, które są w nim podejmowane w celu udzielenia ochrony prawnej. Na podstawie tego kryterium postępowania nieprocesowe prowadzone w poszczególnych sprawach mogą być klasyfikowane w różny sposób. Współcześnie główną rolę odgrywa podział na postępowania, w których sąd sprawuje wymiar sprawiedliwości, oraz na postępowania, w których są wykonywane inne niż wymiar sprawiedliwości zadania z zakresu ochrony prawnej<sup>56</sup>. Grupa postępowań, w których podejmowane czynności nie polegają na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, nie jest jednorodna, a postępowania wchodzące w jej skład mogą być systematyzowane za pomocą zróżnicowanych kryteriów<sup>57</sup>. Wśród nich należy wyodrębnić postępowania, w których udzielana jest ochrona prawna w sposób niewiązący w pełni lub tymczasowy albo o niesamoistnym znaczeniu, a także postępowania wykonawcze mające na celu realizację określonego obowiązku oraz postępowania niekończące się wydaniem orzeczenia.

Ochrona prawna, która nie wywołuje definitywnie wiążących skutków, jest udzielana w postępowaniach sumarycznych. Do tego rodzaju postępowań zalicza się postępowanie wieczystoksięgowe, rejestrowe i o złożenie do depozytu sądowego lub jego zwrot albo wydanie. Skutki orzeczeń wydawanych w tych postępowaniach mogą być bez zasadniczych ograniczeń weryfikowane w innych postępowaniach cywilnych. Do istoty tymczasowej ochrony prawnej należy natomiast ograniczenie oddziaływania pod względem czasu jej trwania<sup>58</sup>. Taki prowizoryczny status może mieć także ochrona uzyskiwana w postępowaniu nieprocesowym, co przykładowo dotyczy spraw o zabezpieczenie spadku i spraw o zarząd nad spadkiem nieobjętym. Z kolei ochrona prawna o charakterze niesamoistnym zapewnia możliwość ustalenia skutków istotnych dla przeprowadzenia albo rozstrzygnięcia innej sprawy cywilnej. Postępowania nieprocesowe, w których ochrona prawna zmierza do takiego celu, pełnią pomocniczą funkcję względem postępowań mających za przedmiot sprawę główną. W skład tej grupy wchodzi przykładowo postępowania o sporządzenie spisu inwentarza oraz o wyjawienie przedmiotów spadkowych. Osobną kategorię tworzą

<sup>56</sup> Por. E. Gapska [w:] *eadem*, J. Studzińska, *Postępowanie...*, s. 52–53; nawiązuje to do rozróżnienia wprowadzonego w art. 1 § 2 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 2072).

<sup>57</sup> Por. K. Lubiński, *Istota i charakter prawny działalności sądu w postępowaniu nieprocesowym*, Toruń 1986, s. 225 i nn. oraz *idem* [w:] *System...*, s. 278 – autor w grupie tej wyróżnia postępowania obejmujące działalność jurysdykcyjną inną niż wymiar sprawiedliwości albo wykonywanie czynności pomocniczych wymiaru sprawiedliwości.

<sup>58</sup> J. Jagieła, *Tymczasowa ochrona prawna w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2007, s. 132.

postępowania nieprocesowe, w których podejmowane są czynności prowadzące do wykonania określonych obowiązków. Do tej kategorii należą przykładowo postępowania w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką oraz o wykonanie kontaktów z dzieckiem. Liczna jest również grupa postępowań nieprocesowych, które nie kończą się wydaniem orzeczenia. Czynności podejmowane w tych postępowaniach polegają na odbieraniu określonych oświadczeń (np. w przedmiocie uznania dziecka lub przyjęcia albo odrzucenia spadku), na wydawaniu zaświadczeń (np. wykonawcy testamentu) albo urzędowym stwierdzeniu określonych faktów (np. otwarcie i ogłoszenie testamentu). We wszystkich wymienionych rodzajach postępowań nieprocesowych działalność sądu nie polega na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Ze względu na tę kwalifikację czynności w tych postępowaniach mogą być i w niektórych przypadkach są powierzane referendarzom sądowym (art. 509<sup>1</sup> k.p.c.) albo notariuszom (art. 640, art. 649 i art. 665 k.p.c.). Różnorodność postępowań nieprocesowych, w których wykonywane są inne niż wymiar sprawiedliwości zadania z zakresu ochrony prawnej, sprawia, że określenie ich specyfiki wymaga szczegółowej analizy ustanowionego dla nich reżimu. W związku z tym elementy kształtujące te postępowania są opisywane w ramach odrębnie prowadzonych nad nimi studiów<sup>59</sup>.

Przedmiotem ogólnej refleksji mogą być natomiast postępowania nieprocesowe, w których czynności podejmowane przez sąd polegają na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Pod tym pojęciem należy rozumieć rozpatrywanie i rozstrzyganie w sposób wiążący i ostateczny spraw ze sfery wolności lub praw jednostek, których środkiem ochrony jest prawo do sądu<sup>60</sup>. Postępowania nieprocesowe, w których działalność sądu przybiera taką postać, stanowią alternatywny względem procesu tryb rozpoznawania spraw w postępowaniu cywilnym. Konieczne staje się wobec tego określenie, które elementy kształtujące postępowanie nieprocesowe przesądzają o jego odrębności w stosunku do postępowania rozpoznawczego prowadzonego w trybie procesu. Za konstytutywne w tym zakresie należy w obecnym stanie prawnym uznać cztery cechy, które na tle procesu wyróżniają ogólny reżim postępowania nieprocesowego.

Po pierwsze, postępowanie procesowe w odróżnieniu od procesu może w wypadkach wskazanych w ustawie zostać wszczęte z urzędu (art. 506 k.p.c.). Od strony konstrukcyjnej nie jest natomiast dopuszczalne, aby proces cywilny został uruchomiony

<sup>59</sup> Por. np. K. Markiewicz, *Postępowanie w sprawach depozytowych*, Warszawa 2007; M. Margoński, *Kurator spadku*, Warszawa 2009; A. Michnik, *Postępowanie o wpis do rejestru przedsiębiorców*, Warszawa 2009; P. Mysiak, *Postępowanie wieczystoksięgowe*, Warszawa 2010; A. Stempniak, *Postępowanie w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku*, „Polski Proces Cywilny” 2011, nr 3, s. 44 i nn.; H. Haak, *Postępowanie wykonawcze w sprawach opiekuńczych – zagadnienia wybrane* [w:] *Proces cywilny. Nauka – Kodyfikacja – Praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, red. P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik, Warszawa 2012, s. 515 i nn.; R. Zegadło, *Wykonywanie orzeczeń o kontaktach*, „Rodzina i Prawo” 2012, nr 23, s. 25 i nn.; M. Uliasz, *Postępowanie w sprawach o zabezpieczenie spadku, spis inwentarza i wykaz inwentarza*, Warszawa 2016.

<sup>60</sup> Por. M. Walasik, *Konstytucyjna koncepcja sądowego wymiaru sprawiedliwości* [w:] *Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2017, s. 842–844 i 865.

z inicjatywy sądu i zarazem niezależnie od woli podmiotów sytuacji prawnej, która miałaby zostać poddana pod rozstrzygnięcie. W związku z tym proces może toczyć się wyłącznie na skutek wytoczenia powództwa.

Po drugie, w postępowaniu nieprocesowym na sędzie spoczywa obowiązek zapewnienia pełnej pod względem podmiotowym skuteczności orzeczenia co do istoty sprawy<sup>61</sup>. W odróżnieniu od procesu strona podmiotowa postępowania nieprocesowego jest kształtowana przez zasadę uczestnictwa, a udział poszczególnych osób w tym postępowaniu podlega kontroli sprawowanej przez sąd z urzędu<sup>62</sup>. Zgodnie z art. 510 § 2 k.p.c. sąd jest bowiem obowiązany wezwać do udziału w sprawie każdego zainteresowanego, którego sfery prawnej dotyczy wynik postępowania. W procesie obowiązuje w tej mierze zasada działania sądu wyłącznie na wniosek powoda albo pozwanego (art. 194 § 1 i 3 oraz art. 196 § 1 k.p.c.). Jedynie w sytuacji, gdy okaże się, że nie występują w charakterze powodów lub pozwanych wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, sąd ma obowiązek wezwać stronę powodową, aby oznaczyła w wyznaczonym terminie osoby niebiorące udziału w taki sposób, by ich wezwanie lub zawiadomienie było możliwe (art. 195 § 1 k.p.c.). Ostatecznie osoby te mogą wziąć udział w sprawie wyłącznie w razie ich oznaczenia przez stronę powodową (art. 195 § 2 k.p.c.).

Po trzecie, w rozwinięciu założenia, że sąd powinien z urzędu kształtować podmiotową strukturę postępowania nieprocesowego, w art. 524 § 2 k.p.c. wprowadzono środek ochrony dla zainteresowanego, który nie był uczestnikiem postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy<sup>63</sup>. Na podstawie tego przepisu taki zainteresowany może żądać wznowienia postępowania, jeżeli postanowienie to narusza jego prawa, a w takim wypadku stosuje się przepisy o wznowieniu postępowania z powodu pozbawienia możliwości działania. Konstrukcja ta pośrednio potwierdza, że orzeczenie co do istoty sprawy wydane w postępowaniu nieprocesowym może oddziaływać także na sytuację osób trzecich, które z jakichś przyczyn nie brały udziału w rozpoznaniu sprawy. Dopuszczalność wznowienia postępowania zapewnia tym osobom możliwość uzyskania efektywnej ochrony ich praw.

Po czwarte, należy zwrócić uwagę na art. 513 k.p.c., którego znaczenie nie zawsze jest uwzględniane w analizach dotyczących charakterystyki postępowania nieprocesowego. Przepis ten przewiduje, że niestawiennictwo uczestników nie tamuje rozpoznania sprawy, a w postępowaniu nieprocesowym nie stosuje się przepisów o wyroku zaocznym. Zakaz stosowania przepisów o wyroku zaocznym rozciąga się także na art. 339 § 2 i art. 340 § 1 k.p.c., które w razie bierności pozwanego umożliwiają przyjęcie za prawdziwe twierdzeń o faktach zawartych w pozwie lub pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed wydaniem wyroku zaocznego, chyba że budzą one

<sup>61</sup> A. Miączyński, *Ochrona praw jednostki w postępowaniu nieprocesowym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze” 1979, z. 85, s. 47; P. Ryłski, *Uczestnik...*, s. 69.

<sup>62</sup> P. Ryłski, *Uczestnik...*, s. 84 i nn.

<sup>63</sup> K. Weitz [w:] *System prawa procesowego cywilnego. Środki zaskarżenia*, t. 3, cz. 2, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 1387 i nn.; P. Ryłski, *Uczestnik...*, s. 70 i 402.

uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa<sup>64</sup>. Wyłączenie stosowania tych przepisów oznacza, że w razie braku aktywności choćby jednego uczestnika sąd obowiązany jest przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu zweryfikowania przytoczonych w postępowaniu twierdzeń i ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nawet jeśli nie budzą one uzasadnionych wątpliwości lub nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa<sup>65</sup>. W takiej sytuacji w postępowaniu nieprocesowym nie jest dopuszczalne stwierdzenie prawdziwości przytaczanych okoliczności faktycznych bez przeprowadzenia co do nich dowodów, co może po stronie sądu aktualizować obowiązek podjęcia w tym zakresie także dochodzeń z urzędu. Przepis art. 513 k.p.c. osłabia w związku z tym oddziaływanie zasady kontrydiktoryjności w postępowaniu nieprocesowym<sup>66</sup>, która jest równoważona przez możliwość wzmożonej kontroli czynności uczestników przez sąd, w tym poprzez działania śledcze. W braku podstaw do innych ustaleń tego typu umiarkowanie kontrydiktoryjny model należy uważać za domyślny system gromadzenia materiału faktycznego i dowodowego w postępowaniu nieprocesowym<sup>67</sup>. Stanowi to wymowny przejaw bardziej paternalistycznego podejścia państwa do sposobu udzielania ochrony prawnej w tym postępowaniu. Konieczność taka co do zasady nie występuje w procesie z uwagi na odmienny profil aksjologiczny tego trybu rozpoznawania spraw cywilnych.

## 6. Zakres postępowania nieprocesowego w modelu normatywnym

Wzgląd na możliwość wszczęcia postępowania rozpoznawczego z urzędu nie uzasadnia obecnie przeniesienia żadnej ze spraw cywilnych z reżimu procesowego na drogę postępowania nieprocesowego. Do procesu przynależą sprawy, które nie wymagają uruchamiania co do nich czynności rozpoznawczych w następstwie działań sądu jako organu prowadzącego postępowanie. Negatywne skutki bierności stron są w tym zakresie niwelowane w procesie poprzez szerokie uprawnienia prokuratora do żądania wszczęcia postępowania, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego (art. 7 k.p.c.). Wszczęcie postępowania z urzędu powinno następować jedynie w wyjątkowych sytuacjach zagrożenia dla interesu publicznego, w tym bezpieczeństwa obrotu, albo interesu indywidualnego osób nieobecnych lub nieporadnych. Tego rodzaju sprawy nie podlegają obecnie rozpoznaniu w procesie.

Inaczej na zakres procesu i postępowania nieprocesowego można natomiast spojrzeć przez pryzmat zasady uczestnictwa i wiążącej się z nią gwarancji zapewnienia

<sup>64</sup> Szerzej o tej konstrukcji zob. M. Plaskacz, *Podstawa faktyczna wyroku zaocznego* [w:] *Honeste procedere...*, s. 391 i nn.

<sup>65</sup> B. Dobrzański [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, red. Z. Resich, W. Siedlecki, Warszawa 1969, s. 775; J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 72.

<sup>66</sup> W tym kierunku E. Gapska [w:] *eadem*, J. Studzińska, *Postępowanie...*, s. 61.

<sup>67</sup> M. Walasik, *System(y)...*, s. 647.



udziału w postępowaniu wszystkim osobom, których praw dotyczy wynik sprawy. Niektóre sprawy podlegające rozpoznaniu w procesie nie zawsze powstają na tle sytuacji prawnych, w których konfiguracja interesów poszczególnych podmiotów prowadzi do spolaryzowania zajmowanych przez nich stanowisk. Stwarza to problemy z adaptacją takich spraw do dwustronnej struktury procesu, który ze względów konstrukcyjnych może być prowadzony wyłącznie w razie istnienia opozycyjnie usytuowanych podmiotów, tj. powoda jako strony czynnej i pozwanego jako strony biernej. Tego rodzaju niedostosowanie w granicznych sytuacjach może istotnie komplikować, a niekiedy nawet nie pozwalać na uzyskanie ochrony prawnej w procesie, co powinno przemawiać za zmianą procesowego trybu rozpoznania sprawy na postępowanie nieprocesowe. Związane z tym perturbacje powstają przede wszystkim w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym<sup>68</sup> i o uznanie za niegodnego dziedziczenia<sup>69</sup>, a także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych<sup>70</sup>, w których status strony został przyznany także zainteresowanemu jako osobie, czyjej prawa lub obowiązki zależą od podejmowanego rozstrzygnięcia (art. 477<sup>11</sup> k.p.c.)<sup>71</sup>. Podobną specyfiką w zakresie ukształtowania interesów stron odznaczają się również niektóre sprawy ze stosunku spółki<sup>72</sup> oraz sprawy dotyczące skuteczności uchwał podejmowanych przez różnego rodzaju zbiorowe jednostki organizacyjne. W świetle orzecznictwa niejasny pod tym względem jest natomiast status spraw o ustalenie zmiany płci<sup>73</sup>. Można jednak przyjąć, że z uwagi na brak podstaw do przeciwstawiania osobistego prawa jednostki do ustalenia zmiany płci interesowi innych osób<sup>74</sup> sprawy te nie powinny być

<sup>68</sup> M. Walasik, *O właściciwy...*, s. 30 i nn.; J. Gudowski, *Towarzystwo sporu – przypadek współuczestnictwa specjalnego w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym*, „Studia Iuridica” 2018, nr 75, s. 87; P. Ryłski, *Współuczestnictwo procesowe współwłaścicieli w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 u.k.w.h.)*, „Studia Iuridica” 2018, nr 75, s. 184–185.

<sup>69</sup> M. Walasik, K. Markiewicz, *Założenia...*, s. 106; P. Ryłski, *Uczestnik...*, s. 92.

<sup>70</sup> M. Walasik, K. Markiewicz, *Założenia...*, s. 106; P. Ryłski, *Uczestnik...*, s. 92 i 118.

<sup>71</sup> Por. M. Klimas, *Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2013, s. 153 i nn.

<sup>72</sup> K. Lubiński, *Teoretyczne...*, s. 54; *idem* [w:] *System...*, s. 374; potwierdza to pośrednio zawarte w art. 875 § 1 k.c. odesłanie do przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych na potrzeby ustalenia reżimu wspólnego majątku współników w razie rozwiązania spółki cywilnej.

<sup>73</sup> Rozbieżny wydzźwięk ma w tym zakresie orzecznictwo SN, gdyż wynika z niego, że istota wiążących prawnych między transseksualistą występującym o ustalenie przynależności do płci a jego małżonkiem i dziećmi decyduje o koniecznym charakterze współuczestnictwa między tymi osobami po stronie pozwanej (wyrok SN z dnia 6 grudnia 2013 r., I CSK 146/13, LEX nr 1415181), a zarazem, że bierną legitymację procesową w takiej sprawie powinni mieć wyłącznie rodzice powoda (wyrok SN z dnia 10 stycznia 2019 r., II CSK 371/18, OSNC 2019, nr 10, poz. 104). Wątpliwości te Sąd Najwyższy będzie ponownie rozstrzygał w sprawie III CZP 143/22 na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego przez Prokuratora Generalnego.

<sup>74</sup> W wyroku z dnia 10 stycznia 2019 r. (II CSK 371/18) Sąd Najwyższy *obiter dictum* wyraził pogląd, zgodnie z którym charakter praw osobistych, w tym prawa do płci, przesądza o tym, że interes w ustaleniu płci lub ustaleniu jej zmiany ma wyłącznie podmiot tego prawa, w związku z czym rozstrzygnięcie o płci lub jej zmianie powinno następować wyłącznie z udziałem tego podmiotu, a ewentualny wzgląd na dobro innych osób, w szczególności dzieci osoby dochodzącej stwierdzenia zmiany płci, może mieć jedynie znaczenie materialnoprawne, tj. dotyczy sfery zbadania zasadności żądania.

rozpoznawane w procesie, ponieważ ze względu na jednostronny charakter udzielanej ochrony prawnej właściwy dla nich jest tryb postępowania nieprocesowego<sup>75</sup>.

O przekazaniu spraw do postępowania nieprocesowego nie może natomiast w każdej sytuacji przesądzać to, że wyrok wydany po rozpoznaniu sprawy w procesie wpływa na sferę prawną osób, które nie brały udziału w postępowaniu. Zjawisko oddziaływania wyroków na sytuację osób trzecich niebędących stronami jest zróżnicowane pod względem jurydycznym. Wystarczającą ochronę praw tych osób w procesie może w większości sytuacji zapewnić instytucja interwencji głównej lub ubocznej (art. 75 i nn. k.p.c.). W celu niwelacji ryzyka związanego z niewzięciem albo brakiem możliwości wzięcia udziału w procesie przez osobę trzecią należy rozważyć wprowadzenie do krajowego systemu prawnego środka będącego odpowiednikiem opozycji przeciwko wyrokowi, która jest znana niektórym państwom zaliczającym się do kręgu romańskiej kultury prawnej<sup>76</sup>. Środek ten powinien umożliwiać osobie trzeciej zwrócenie się do sądu o neutralizację skutków wyroku wydanego w procesie prowadzonym bez udziału tej osoby, jeżeli zawarte w nim rozstrzygnięcie narusza jej prawa. Skonstruowany w ten sposób środek pełniłby podobne funkcje jak skarga o wznowienie postępowania nieprocesowego przysługująca zainteresowanemu, który nie był uczestnikiem tego postępowania, w razie gdy wydane w nim postanowienie co do istoty sprawy narusza jego prawa (art. 524 § 2 k.p.c.). Takie rozwiązanie w sposób skuteczny wyłączyłoby potrzebę transferowania spraw z procesu do postępowania nieprocesowego ze względu na konieczność stworzenia gwarancji poszanowania praw osób trzecich, które nie są stronami rozpatrywanego stosunku prawnego.

Natomiast na uwagę zasługuje to, że w obecnym stanie prawnym w reżimie niektórych spraw rozpoznawanych w procesie obowiązują normy, które bezpośrednio znoszą możliwość stosowania art. 339 § 2 k.p.c., podobnie jak przewiduje to art. 513 zdanie drugie k.p.c. ze skutkiem dla całego postępowania nieprocesowego. Taką dyspozycję zawiera art. 431 zdanie drugie k.p.c., który został ustanowiony w postępowaniu odrębnym w sprawach małżeńskich<sup>77</sup> i znajduje zastosowanie również w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi<sup>78</sup> (art. 458 § 1 k.p.c.). Podobna regulacja została również wprowadzona w reżimie spraw o opróżnienie (wydanie) lokalu, który służył do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych osób mających status lokatora<sup>79</sup>.

<sup>75</sup> J. Ignatowicz, *Glosa do uchwały SN z dnia 22 września 1995 r., III CZP 118/95*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1996, nr 4, poz. 78, s. 194; M. Walasik, K. Markiewicz, *Założenia...*, s. 106; P. Rylski, *Uczestnik...*, s. 91. Takie rozwiązanie przewidziane było w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 10 września 2015 r. o uzgodnieniu płci, która nie weszła w życie z powodu odmowy jej podpisania przez Prezydenta (druk nr 3978 VII kadencji).

<sup>76</sup> P. Rylski, *Udział osób trzecich w procesie cywilnym – perspektywa kodyfikacyjna* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 149.

<sup>77</sup> Tj. zgodnie z art. 425 k.p.c. w sprawach o unieważnienie małżeństwa, o ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa i o rozwód oraz o separację na żądanie jednego z małżonków, a także w sprawach o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami (art. 452 k.p.c.).

<sup>78</sup> Tj. zgodnie z art. 453 k.p.c. w sprawach o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka, o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa oraz o rozwiązanie przysposobienia.

<sup>79</sup> Według definicji przyjętych w art. 2 ust. 1 pkt 1 i 4 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie

Przepis art. 15 ust. 4 u.o.l.p. nie tylko przewiduje, że w sprawach tych nie stosuje się art. 339 § 2 k.p.c., lecz dodatkowo stanowi, że wydanie w nich wyroku zaocznego może nastąpić wyłącznie po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Unormowania te pośrednio wskazują na istnienie podstaw do przekazania spraw małżeńskich i spraw ze stosunków między rodzicami a dziećmi do rozpoznania w trybie postępowania nieprocesowego<sup>80</sup>. Taki postulat można obecnie uznać za realny także w odniesieniu do spraw o wydanie lokalu służącego do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych osób mających status lokatora. Prawodawca postanowił bowiem skierować do postępowania nieprocesowego sprawy o zobowiązanie do opuszczenia wspólnie zajmowanego „mieszkania”, jeżeli podstawą żądania jest stosowanie przemocy wobec członków rodziny (por. art. 560<sup>2</sup> k.p.c.). Mankamentem tego rozwiązania jest jednak to, że sprawy o wydanie lokali mieszkalnych przez osoby niebędące (byłymi) lokatorami podlegałyby rozpoznaniu w procesie<sup>81</sup>. Z kolei jego zaletą byłoby zażegnanie kontrowersji, które powstają na tle art. 15 ust. 1 u.o.p.l. odnośnie do charakteru współuczestnictwa po stronie osób obowiązanych do opróżnienia lokalu<sup>82</sup>.

Zastosowanie art. 339 § 2 k.p.c. w określonych sprawach może być także ograniczane w drodze wykładni ustalanej przez orzecznictwo. Miarodajnym przykładem w tym zakresie są sprawy prowadzone przeciwko konsumentom. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 4 czerwca 2020 r.<sup>83</sup> stwierdził bowiem, że art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE L 95 z 21.04.1993, s. 29) należy interpretować w ten sposób, że – w sytuacji gdy sąd orzeka w drodze wyroku zaocznego w związku z niestawiennictwem konsumenta na rozprawie, na którą został wezwany – stoi na przeszkodzie takiej wykładni przepisu krajowego, która uniemożliwia sądowi rozpoznającemu powództwo wniesione przez przedsiębiorcę przeciwko temu konsumentowi, wchodzące w zakres stosowania tej dyrektywy, przeprowadzenie środków dowodowych niezbędnych do dokonania z urzędu oceny nieuczciwego charakteru warunków umownych, na których przedsiębiorca oparł swe roszczenie, w wypadku gdy sąd ten poweźmie wątpliwości co do nieuczciwości tych warunków w rozumieniu omawianej dyrektywy. Wyrok ten został wydany na skutek pytania prejudycjalnego skierowanego przez sąd polski, a rozstrzygany w nim problem dotyczył bezpośrednio

---

praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 172; dalej: u.o.p.l.).

<sup>80</sup> M. Wałasik, K. Markiewicz, *Założenia...*, s. 106.

<sup>81</sup> Co uniemożliwiałoby kumulację żądań w przypadku zróżnicowanego statusu osób, w których posiadaniu znajduje się ten sam lokal (art. 191 § 1 k.p.c.). Dotyczyłoby to przykładowo żądania skierowanego przeciwko byłemu właścicielowi lokalu, który nie jest lokatorem w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 u.o.p.l., oraz przeciwko jego małżonkowi korzystającemu z takiego statusu (por. wyrok SN z dnia 21 marca 2006 r., V CSK 185/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 208).

<sup>82</sup> Por. A. Nadobnik, *Charakter współuczestnictwa po stronie pozwanej w sprawie o opróżnienie lokalu mieszkalnego*, „Polski Proces Cywilny” 2016, nr 4, s. 707 i nn.; uchwała SN z dnia 8 grudnia 2017 r., III CZP 79/17, OSNC 2018, nr 9, poz. 88.

<sup>83</sup> Wyrok TS z dnia 4 czerwca 2020 r., C-495/19, Kancelaria Medius SA przeciwko RN, ECLI:EU:C:2020:431.

zasad stosowania art. 339 § 2 k.p.c. (obecnie także w zw. z art. 340 § 1 k.p.c.). Wyrażone w tej mierze stanowisko może być brane pod uwagę w dyskusji nad umiejscowieniem spraw przeciwko konsumentom w systemie postępowania cywilnego<sup>84</sup>. Znamienne jest jednak, że według ustalonej linii orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości wynikający z zasady skuteczności prawa europejskiego obowiązek badania z urzędu umowy zawartej przez konsumenta pod kątem niedozwolonych postanowień nie może oznaczać całkowitego zastąpienia absolutnej bierności konsumenta. Wobec tego nie jest sprzeczne z tą zasadą, że konsument może uzyskać ochronę prawną dopiero wtedy, gdy zostanie zainicjowane postępowanie przed sądem krajowym<sup>85</sup>.

## 7. Prospołeczny profil postępowania nieprocesowego

Kryteria, które decydują o różnicowaniu trybu rozpoznawania spraw na procesowy i nieprocesowy, mają względny charakter i przez to mogą być relatywizowane w zależności od przyjętego punktu odniesienia. Tezę tę potwierdzają doświadczenia historyczne i obowiązujące rozwiązania normatywne, a także praktyka stosowania przez orzecznictwo przepisów określających przedmiotowy zakres procesu i postępowania nieprocesowego<sup>86</sup>. Mimo tego nauka nie powinna rezygnować z prób systemowego wyjaśnienia przyczyn istnienia dwóch alternatywnych trybów rozstrzygnięcia spraw cywilnych<sup>87</sup>. W przeciwnym razie należałoby poprzestać na stwierdzeniu, że postępowanie nieprocesowe w zależności od uznania prawodawcy może obejmować jakikolwiek eklektyczny i przypadkowy zbiór spraw cywilnych. Stanowi to zaprzeczenie zasad poznania naukowego w obszarze prawoznawstwa, w tym procesualistyki cywilnej, która nie może uchylać się od konstruktywnej krytyki działań legislacyjnych<sup>88</sup>. Poza tym takie podejście jest nie do pogodzenia z samą ideą prawa, które w przyjętym paradygmacie powinno w sposób racjonalny i uporządkowany regulować życie społeczne.

W tej sytuacji za nadal aktualną należy uznać potrzebę ustalenia ogólnej podstawy uzasadniającej wyodrębnienie dwóch ścieżek rozpoznawania spraw w postępowaniu cywilnym. Za taką podstawę można przyjąć sposób określenia głównej funkcji sądu

<sup>84</sup> Por. M. Rejda, *O potrzebie istnienia odrębnej regulacji procesowej dotyczącej dochodzenia roszczeń konsumenckich (uwagi na tle wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-618/10 Banco Español de Crédito SA v. Joaquín Calderón Camín)* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 699. Według projektu z dnia 27 września 2022 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2650 IX kadencji) planowane jest wprowadzenie postępowania odrębnego w sprawach z udziałem konsumentów (projektowane art. 458<sup>14</sup>–458<sup>16</sup> k.p.c.).

<sup>85</sup> Por. np. wyroki TS z dnia 10 września 2014 r., C-34/13, Monika Kušionová przeciwko SMART Capital, a.s., EU:C:2014:2189, pkt 56; z dnia 1 października 2015 r., C-32/14, ERSTE Bank Hungary Zrt przeciwko Attila Sugár, ECLI:EU:C:2015:637, pkt 62 i 63.

<sup>86</sup> Por. wyżej punkt 3.

<sup>87</sup> K. Stefko, *Główne zasady polskiej procedury cywilnej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1919, R. 44, s. 15.

<sup>88</sup> Por. R. Stürner, *Rola myśli dogmatycznej w prawie procesowym cywilnym*, tłum. A. Żebrowska, „Polski Proces Cywilny” 2017, nr 3, s. 302.

w procesie i w postępowaniu nieprocesowym. Propozycja ta stanowi próbę powrotu do postrzegania postępowania nieprocesowego jako trybu poszukiwania ochrony prawnej, który w porównaniu z procesem ma charakter bardziej paternalistyczny i jest zorientowany także prospołecznie. Postawienie w ten sposób stosunku procesu do postępowania nieprocesowego nie jest niczym nowym, ponieważ tego rodzaju klasyczna myśl jest od dawna prezentowana w piśmiennictwie<sup>89</sup>, w którym także zakres aktywności sądu bywał wskazywany jako główna cecha różnicująca oba te tryby postępowania<sup>90</sup>. Waga tego czynnika nie była istotna w okresie, w którym obowiązujące regulacje w sposób jednolity określały stanowisko sądu w postępowaniu cywilnym bez względu na procesowy albo nieprocesowy tryb rozpoznania sprawy<sup>91</sup>. Stan ten mógł wówczas stanowić odpowiedni grunt dla postulatu całkowitego wtopienia postępowania nieprocesowego w proces cywilny<sup>92</sup>. Po przełomie ustrojowym, który nastąpił w 1989 r., sytuacja ta stopniowo ulegała zmianie. Ostatecznie w obecnym stanie prawnym pozycja sądu w procesie cywilnym może być określana jako co do zasady pasywna, ponieważ działania sądu z urzędu mają wyłącznie charakter subsydiarny i są dopuszczalne jedynie w zakresie odrębnie przewidzianym przez ustawę. Na tym tle funkcja sądu w postępowaniu nieprocesowym ponownie może być profilowana jako bardziej paternalistyczna w odróżnieniu od procesu, który współcześnie pod względem konstrukcji i rządzących nim zasad odzyskał bardziej indywidualistyczną formę. Zakres zadań sądu może wobec tego znowu wyznaczać orientacyjną oś podziału na proces i postępowanie nieprocesowe<sup>93</sup>. Ujęcie to pozwala na traktowanie tego postępowania jako środka bardziej etatystycznego oddziaływania prawa, polegającego w tym wypadku na zwiększeniu zaangażowania sądu w rozstrzygnięcie sprawy nieprocesowej.

Takie ukształtowanie pozycji sądu w postępowaniu nieprocesowym nie może odbywać się w sposób spontaniczny, lecz wymaga odniesienia do odpowiedniego kontekstu. Kontekst ten wyznaczają przede wszystkim regulacje z zakresu prawa materialnego<sup>94</sup>, które normują stosunki będące źródłem spraw podlegających rozpoznaniu

<sup>89</sup> Por. np. K. Stefko, *Główne...*, s. 16 i nn.; J.J. Litauer, *Uwagi...*, s. 54; *idem*, *Kodeks...*, s. 8; B. Dobrzański, *Scalenie...*, s. 44; J. Krajewski, *Postępowanie nieprocesowe*, Toruń 1973, s. 4–5; K. Lubiński, *Istota...*, s. 58–62; *idem* [w:] *System...*, s. 102–104; M. Sawczuk, *O celach i funkcjach postępowania cywilnego procesowego i nieprocesowego (niespornego)* [w:] *Symbolae Vitoldo Broniewicz...*, s. 328; J. Gudowski, *O kilku...*, s. 1029–1030; P. Grzegorzczak, *Stabilność orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych* [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 118–119; R. Kulski, *Cel i funkcje postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 476–477.

<sup>90</sup> Z. Fenichel, *Uwagi...*, s. 635 – autor ten podniósł, że bez zasady postępowania z urzędu nie ma postępowania niespornego odrębnego od spornego.

<sup>91</sup> Zmiany wprowadzane w tym zakresie w latach 50. minionego stulecia kompleksowo scharakteryzował J. Jodłowski, *Z zagadnień polskiego procesu cywilnego*, Warszawa 1961, s. 11 i nn.

<sup>92</sup> W tym kierunku J. Jodłowski, *Nowy etap...*, s. 6, 7 i 9–10; krytycznie m.in. B. Dobrzański, *Scalenie...*, s. 42 i nn.; podłoże tego sporu opisuje A. Machnikowska, *50-lecie kodeksu postępowania cywilnego z dalekiej i bliskiej perspektywy*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2015, z. 3, s. 558, 564 i 571.

<sup>93</sup> Za takim ujęciem opowiadał się K. Stefko, *Główne...*, s. 21.

<sup>94</sup> R. Kulski, *Cel...*, s. 471.

w postępowaniu cywilnym. Podstawowa funkcja prawa procesowego cywilnego polega bowiem na stworzeniu możliwości realizacji norm prawa materialnego<sup>95</sup>. Teza ta współcześnie wpisuje się w pełni w koncepcję konstytucyjnej zasady prawa do sądu, która obejmuje także standard odpowiedniego przystosowania postępowania sądowego do specyfiki sprawy będącej przedmiotem rozpoznania<sup>96</sup>. Specyfikę sprawy określają w głównej mierze normy prawa materialnego. Prawo to natomiast w różnorodny sposób oddziałuje na normowane stosunki cywilnoprawne. Obecnie w dziedzinie objętej regulacją prawa materialnego można wyodrębnić sferę pozostawiającą jednostkom szeroką swobodę działania, jak i obszar, w którym zakres autonomii woli podlega różnym ograniczeniom<sup>97</sup>. Zróżnicowanie to nie może pozostać bez wpływu na sposób organizacji postępowania sądowego, które ma służyć urzeczywistnieniu norm prawa materialnego. Indywidualistyczny model tego postępowania jest przystosowany przede wszystkim do rozpatrywania spraw ze stosunków cywilnoprawnych, w których pozycja stron została uregulowana jako w pełni autonomiczna<sup>98</sup>. W konsekwencji model ten wymaga określonej przebudowy pozwalającej na synchronizację postępowania sądowego ze specyfiką spraw, które nie odpowiadają tej charakterystyce. Do wykorzystania w tym celu nadaje się postępowanie nieprocesowe, które stwarza szerszą przestrzeń do uwzględniania przez sąd także optyki prospołecznej i podejmowania działań interwencyjnych w związku z rozpoznawaniem spraw cywilnych.

Od strony teoretycznej postępowanie nieprocesowe można wobec tego uznać za tryb predystynowany do rozpatrywania spraw ze stosunków, które nie w pełni podlegają wpływom autonomii woli stron lub pod tym względem wymagają wzmocnionej kontroli. Dotyczy to spraw, w których przedmiotem ochrony jest nie tylko indywidualny interes jednostek, lecz także interes ponadindywidualny (społeczny) odnoszący się do określonych wartości lub dóbr. Interes ten za każdym razem wymaga konkretyzacji i nie należy go sprowadzać jedynie do konieczności zapewnienia praworządności (urzeczywistnienia prawa przedmiotowego) w stosunkach cywilnoprawnych<sup>99</sup>. Poza indywidualistycznie pojmowany zasięg tych stosunków wykraczają przede wszystkim gwarancje dotyczące realizacji praw socjalnych oraz poszanowania interesów osób trzecich, które nie biorą albo nie mogą brać udziału w postępowaniu sądowym, a także ogólny wzgląd na bezpieczeństwo i pewność (zaufanie) obrotu<sup>100</sup>.

<sup>95</sup> J. Jodłowski, *O potrzebie i kierunkach badań integracyjnych w dziedzinie prawa cywilnego materialnego i procesowego*, „Państwo i Prawo” 1973, z. 2, s. 8 i 10.

<sup>96</sup> Por. wyżej punkt 2.

<sup>97</sup> M. Safjan [w:] *System prawa prywatnego*, t. 1: *Prawo cywilne – część ogólna*, red. *idem*, Warszawa 2012, s. 49 i nn.

<sup>98</sup> Por. np. K. Lubiński, *Istota...*, s. 60; *idem* [w:] *System...*, s. 103–104; P. Grzegorzczak, *Stabilność...*, s. 118; R. Kulski, *Cel...*, s. 474–475; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2003, s. 2–3.

<sup>99</sup> Takie podejście przeważa w nauce; por. przegląd stanowisk, które przedstawiają: P. Grzegorzczak, *Stabilność...*, s. 119; R. Kulski, *Cel...*, s. 472 i nn.; wcześniej wyraźnie w tym kierunku K. Lutostański, *Z badań nad pierwiastkiem prywatnym i publicznym w procesie cywilnym (Uwagi nad systemem dyspozycyjno-kontradycyjnym i oficjalno-śledczym w procesie cywilnym, a zwłaszcza w zakresie prowadzenia dowodów)*, Warszawa 1907, s. 35–41 i 91–92.

<sup>100</sup> Kategoria ta może być podnoszona do rangi samodzielnej zasady prawa cywilnego; M. Safjan [w:] *System...*, s. 344 i nn.

## 8. Zakres postępowania nieprocesowego w modelu teoretycznym

Przyjęcie założenia, że postępowanie nieprocesowe powinno zostać ukształtowane jako bardziej paternalistyczny i prospołecznie zorientowany tryb udzielania ochrony prawnej, prowadzi do pewnej korekty wniosków co do przedmiotowego zakresu tego postępowania, które można wysunąć na podstawie analizy obecnego stanu unormowań<sup>101</sup>. Wśród spraw wytypowanych do przekazania na drogę postępowania nieprocesowego znajdują się sprawy ze stosunków prawnych, które nie są autonomicznie kształtowane przez jednostki lub podlegają w tym zakresie istotnym ograniczeniom. W grupie tej można wymienić sprawy o uznanie za niegodnego dziedziczenia, o ustalenie zmiany płci oraz sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych<sup>102</sup>. Do tej kategorii zaliczają się także niektóre sprawy ze stosunków prawnorodzinnych, w tym sprawy o rozwód albo separację oraz o unieważnienie małżeństwa albo o ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa, a także sprawy dotyczące pochodzenia dziecka, nie wyłączając spraw o rozwiązanie przysposobienia. Natomiast w sprawach o ustanowienie rozdzielności majątkowej, mimo że ustrój majątkowy pozostaje co do zasady w dyspozycji małżonków<sup>103</sup>, zachodzi z kolei potrzeba uwzględnienia interesu osób trzecich, w tym w szczególności zbadania, czy uzyskanie orzeczenia sądowego nie zmierza do pokrzywdzenia wierzycieli<sup>104</sup>.

Pod tym względem szczególnego podejścia wymagają także sprawy o alimenty. Wprawdzie twierdzenia o fikcyjności procesu alimentacyjnego nie można uzasadniać tym tylko, że zaspokojenie roszczeń alimentacyjnych może nastąpić w zbiegu z innym roszczeniem<sup>105</sup>, niemniej jednak sąd powinien czuwać, aby przez zapewnienie sobie oczywiście nadmiernego świadczenia uprawniony nie uzyskał uprzywilejowania, które może prowadzić do pokrzywdzenia innych wierzycieli obowiązanego z uwagi na pierwszeństwo zaspokojenia należności alimentacyjnych w postępowaniu egzekucyjnym (art. 1025 § 1 pkt 1 k.p.c.). Takie zachowanie nie może korzystać z ochrony prawnej<sup>106</sup>, a ustalenie okoliczności, które mogą o tym świadczyć, powinno następować niezależnie od twierdzeń stron. Poza tym reżim spraw o alimenty charakteryzuje się szczególnymi rozwiązaniami<sup>107</sup>, które znamionują paternalistyczne podejście prawodawcy do zasad udzielania ochrony prawnej. Do tych rozwiązań należy zaliczyć moż-

<sup>101</sup> Por. wyżej punkt 6.

<sup>102</sup> W sprawach tych z mocy art. 477<sup>12</sup> k.p.c. nie jest dopuszczalne zawarcie ugody sądowej. Dalszym przedmiotem ochrony w tych sprawach jest także stabilność finansów systemu ubezpieczeń społecznych.

<sup>103</sup> Por. art. 47 k.r.o., zgodnie z którym małżonkowie mogą przez umowę zawartą w formie aktu notarialnego wspólność ustawową rozszerzyć lub ograniczyć albo ustanowić rozdzielność majątkową lub rozdzielność majątkową z wyrównaniem dorobków.

<sup>104</sup> Por. np. wyroki SN z dnia 17 września 1993 r., II CRN 95/93, LEX nr 110583; z dnia 24 maja 1994 r., I CRN 50/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 246; z dnia 12 października 1995 r., I CRN 161/95, niepubl.

<sup>105</sup> Por. wyrok SN z dnia 10 maja 1966 r., III CR 82/66, LEX nr 5983.

<sup>106</sup> Por. wyrok SN z dnia 30 października 1972 r., III CRN 255/72, LEX nr 7174.

<sup>107</sup> O genezie niektórych z nich por. M. Waligórski, *Dochodzenie alimentów w procesie*, „Państwo i Prawo” 1951, z. 8–9, s. 337 i nn.

liwość wytoczenia powództwa przed sąd miejsca zamieszkania osoby uprawnionej (art. 32 k.p.c.), obowiązek prowadzenia dochodzeń w celu ustalenia miejsca zamieszkania lub pobytu obowiązanego (art. 144 § 1 k.p.c.), możliwość zmiany powództwa w formie ustnej (art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c.), natychmiastową wykonalność wyroków z urzędu (art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz obowiązek utworzenia i wydania z urzędu tytułu wykonawczego wierzycielowi (art. 1082 k.p.c.). Całokształt tych unormowań świadczy o tym, że w sprawach dotyczących alimentów ze względu na ich społeczny aspekt oczekiwany jest podwyższony poziom aktywności po stronie sądu<sup>108</sup>, co może przemawiać za przeniesieniem tych spraw na drogę postępowania nieprocesowego.

W podobny sposób mogą być również oceniane sprawy z udziałem konsumentów. Wyodrębnienie obrotu konsumenckiego ma podstawę w odmiennym sposobie reglamentacji stosunków prawnych, który dopuszcza ingerencje w sferę autonomii woli w celu zrównoważenia pozycji kontrahentów i ochrony konsumenta jako strony słabszej<sup>109</sup>. Obowiązek ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi ma rangę konstytucyjną (por. art. 76 Konstytucji), a jego realizacja służy także zapewnieniu skuteczności prawa europejskiego. Usprawiedliwia to działanie sądu z urzędu w zakresie kontroli niedozwolonych postanowień umownych, w tym gromadzenie w tym celu materiału faktycznego oraz dowodowego niezależnie od wniosków stron<sup>110</sup>. Ze względu na to postępowanie w sprawach z udziałem konsumentów może być postrzegane jako zawierające elementy paternalistycznego podejścia do ochrony prawnej jednostki. Paternalizm ten służy zarazem osiągnięciu społecznych celów w zakresie zapewnienia uczciwości praktyk stosowanych w obrocie prawnym, a także podniesieniu poziomu i jakości życia jednostek<sup>111</sup>. Zasada pomocniczości państwa jest również źródłem regulacji, które przewidują aktywność sądu w sferze badania podstaw do obejmowania (byłych) lokatorów nakazem wydania (opróżnienia) zajmowanego przez nich lokalu mieszkalnego, a także do rozstrzygania o ich prawie do zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu (art. 14 u.o.p.l.). Stanowi to jedną z form prowadzenia polityki socjalnej sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych, w tym realizacji obowiązku przeciwdziałania bezdomności, do czego obliguje władze publiczne

<sup>108</sup> *Ibidem*, s. 349–350.

<sup>109</sup> M. Safjan [w:] *System...*, s. 51.

<sup>110</sup> Bliżej zob. K. Gajda-Roszczyńska, *Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 331–332; wyroki TS: z dnia 9 listopada 2010 r., C-137/08, VB Pénzügyi Lízing Zrt. przeciwko Ferencowi Schneiderowi, ECLI:EU:C:2010:659; pkt 45 i 56; z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csabie Cspaiowi, Viktorii Cspai, ECLI:EU:C:2013:88, pkt 24; z dnia 7 listopada 2019 r., C-419/18 i C-483/18, Profi Credit Polska S.A. w Bielsku Białej przeciwko Bogumile Włostowskiej i innym, ECLI:EU:C:2019:930, pkt 66 i 70; z dnia 4 czerwca 2020 r., C-495/19, Kancelaria Medius SA przeciwko RN, ECLI:EU:C:2020:431, pkt 38, w którym przyjęto, że sąd krajowy, przed którym toczy się spór pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, powinien mieć możliwość przeprowadzenia z urzędu niezbędnych środków dowodowych w celu ustalenia, czy warunek zawarty w spornej umowie nie ma charakteru abuzywnego. Odmiennie, wskazując na brak konieczności odwoływania się w tym zakresie do zasady inkwizycyjności, K. Weitz, *Wpływ prawa Unii Europejskiej na krajowe prawo procesowe cywilne*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2019, z. 2, s. 331–332.

<sup>111</sup> Por. np. wyrok TS z dnia 14 czerwca 2012 r., C-618/10, Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquín Calderón Camina, ECLI:EU:C:2012:349, pkt 67, wraz z dalszym orzecnictwem.



art. 75 ust. 1 Konstytucji. Osiągnięcie tego rodzaju społecznych celów wymaga ingerencji w ogólne zasady obrotu cywilnoprawnego, w tym co do wykonywania orzeczeń, poprzez wprowadzenie szczególnych rozwiązań służących ochronie praw lokatorów. Zapewnienie tej ochrony w obowiązującym stanie prawnym nie może wobec tego być uzależnione wyłącznie od woli zainteresowanych stron, co w razie ich pasywności uzasadnia podjęcie interwencyjnych działań przez sąd<sup>112</sup>. Natomiast przeciwko kierowaniu spraw z udziałem konsumentów i o wydanie lokalu mieszkalnego na drogę postępowania nieprocesowego przemawia podmiotowa struktura tych spraw. Ich podstawę stanowią umowne stosunki prawne, które mają charakter dwustronny, co w razie sporu prowadzi do zajęcia przez strony przeciwstawnych stanowisk. Układ ten bardziej odpowiada konstrukcji, na której opiera się organizacja trybu rozpoznawania spraw w procesie.

Z kolei sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym bezpośrednio dotyczą interesu osób, na których sferę prawną oddziałuje wpis nieistniejącego prawa albo brak wpisu istniejącego prawa. Pośrednim przedmiotem ochrony w tych sprawach jest jednak także bezpieczeństwo obrotu w zakresie nieruchomości i praw rzeczowych na nieruchomościach<sup>113</sup>. Uzgodnienie treści księgi wieczystej służy bowiem także wzmocnieniu jej publicznej wiarygodności. Wartość ta pozwala na realizację systemowej funkcji ksiąg wieczystych, która polega na powszechnym dostępie do tych ksiąg i ochronie osób działających w zaufaniu do ich treści<sup>114</sup>. Uzgodnienie stanu księgi wieczystej nie może wobec tego odbywać się przy uwzględnieniu wyłącznie samych wyników przeprowadzonego postępowania, bez możliwości podjęcia przez sąd interwencji w razie stwierdzenia zagrożenia dla bezpieczeństwa obrotu.

Niejednoznaczna pod tym kątem jest natomiast ocena wielopodmiotowych spraw ze stosunku spółki oraz spraw dotyczących skuteczności uchwał zbiorowych jednostek organizacyjnych. Przeciwko kierowaniu tych spraw na drogę postępowania nieprocesowego może przemawiać ich ściśle organizacyjny charakter, który wiąże się wyłącznie z funkcjonowaniem samej spółki lub innej jednostki. W sprawach tych zachodzi jednak konieczność uwzględnienia interesów wszystkich członków zrzeszenia, zwłaszcza gdy nie biorą oni udziału w sprawie, a rozstrzygnięcie odnosi się także do ich praw, uzyskując po uprawomocnieniu się rozszerzoną moc wiążącą. Nie jest natomiast pewne, czy istnieje faktyczna możliwość zapewnienia wszystkim tym osobom wpływu na toczące się postępowanie sądowe, przede wszystkim w razie wystąpienia zainteresowania

<sup>112</sup> Odmienne przed wejściem w życie art. 14 u.o.p.l. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 maja 2000 r. (III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195), w której stwierdzono, że badanie w procesie o eksmisję materialnoprawnych przesłanek uprawnienia byłego najemcy do lokalu socjalnego, według zasady kontradyktoryjności, nie uzasadnia zarzutu, że takie działanie sądu jest niewystarczające z punktu widzenia, wynikającego z Konstytucji, obowiązku przeciwdziałania bezdomności i wymaga inicjatywy dowodowej sądu opartej na zasadzie inkwizycyjności.

<sup>113</sup> M. Wałasik, *O właściwy...*, s. 39.

<sup>114</sup> K. Stefko, *Główne...*, s. 18. Por. obecnie art. 2–6 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2204).

w skali masowej<sup>115</sup>. Odpowiedzią na takie zjawiska mogą być także nowe rozwiązania procesowe gwarantujące zbiorową ochronę osobom, których interesy zostaną w jakiś sposób skategoryzowane<sup>116</sup>.

## 9. Ideologia i polityka prawa a profil i zakres postępowania nieprocesowego

Rozstrzygnięcie kontrowersji dotyczących profilu i związanego z tym zakresu postępowania nieprocesowego nie jest możliwe w paradygmacie naukowym. Metody teoretyczne pozwalają jedynie na opis poszczególnych instytucji postępowania cywilnego i badanie ich faktycznej roli w systemie ochrony prawnej w sprawach cywilnych. Na tej podstawie można również stwierdzić, czy rola ta jest zgodna z określonym (rzeczywistym albo deklarowanym) modelem tego systemu. Natomiast każda próba oceny stanu normatywnego wymaga przeprowadzenia operacji wartościowania i odwołania się do pewnych założeń aksjologicznych, a także przyjęcia w tej mierze określonego systemu preferencji. Procesualistyka cywilna tradycyjnie nie uchyla się od tego rodzaju rozważań. Obecnie są one przede wszystkim pochodną zjawiska europeizacji postępowania cywilnego<sup>117</sup> oraz jego konstytucjonalizacji<sup>118</sup>, które stwarza konieczność konfrontowania regulacji procesowych ze standardem wyznaczanym przez zasadę prawa do sądu. Takie podejście otwiera jednak drogę do nierozstrzygalnych w kategoriach naukowych (prawdy i fałszu) sporów o wartości. Tą samą charakterystyką może także wyróżnić się debata dotycząca profilowania postępowania nieprocesowego i jego zakresu. Ustalenie tego profilu jako bardziej paternalistycznego i prospołecznego w porównaniu z procesem musi być poprzedzone dokonaniem wyboru wiodących wartości, których realizacji powinno służyć postępowanie nieprocesowe<sup>119</sup>. Wybór ten odbywa się przy uwzględnieniu określonego systemu preferencji, wobec czego nie jest czynnością z zakresu czystego poznania naukowego. W związku z tym istotny wpływ na stanowiska formułowane w tej mierze ma czynnik o charakterze ideologicznym<sup>120</sup> (światopoglądowym). Legitymizacja tych stanowisk jest w tej sytuacji możliwa jedynie poprzez odesłanie do zespołu określonych sądów i ocen uznających wyższość pewnych wartości nad innymi, co zakłada konieczność odpowiedniego ich wyważenia.

<sup>115</sup> M. Walasik, K. Markiewicz, *Założenia...*, s. 107–108.

<sup>116</sup> Rozwiązania te mogą przykładowo zmierzać w kierunku ustawowego zastępstwa w postępowaniu sądowym poszczególnych grup interesu.

<sup>117</sup> Bliżej zob. K. Weitz, *Wpływ...*, s. 297 i nn.

<sup>118</sup> P. Grzegorzcyk, *O konstytucjonalizacji prawa procesowego cywilnego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2012, z. 2, s. 293 i nn.; *Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego*, red. Ł. Błaszczak, Wrocław 2015.

<sup>119</sup> Różne konkurujące w tym zakresie wartości są od lat katalogowane w nauce, por. np. K. Lutostański, *Z badań...*, *passim*; E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 83–89.

<sup>120</sup> Por. R. Kulski, *Cel...*, s. 472.

Procesualistyka cywilna w ostatnich latach nie podejmuje w sposób bezpośredni zagadnień natury ideologicznej, zachowując w tym zakresie dystans i neutralność<sup>121</sup>. Podobnie zmiany legislacyjne nie zawierają zazwyczaj żadnych deklaracji ideologicznych, a ich uzasadnienie koncentruje się na podkreśleniu celu nowelizacji, którym przeważnie jest zwiększenie sprawności lub efektywności postępowania cywilnego. Pewne symptomy zaangażowania ideologicznego przy określaniu profilu postępowania cywilnego można natomiast zaobserwować w orzecznictwie. Probierzem stopnia etatyżacji tego postępowania są przede wszystkim poglądy dotyczące dopuszczalności prowadzenia przez sąd dowodu z urzędu. Ostatnią dekadę minionego wieku można zaliczyć do okresu liberalistycznego podejścia do zadań postępowania cywilnego, czego wyrazem było stanowisko minimalizujące obowiązki sądu w gromadzeniu materiału dowodowego z urzędu i ograniczające taką inicjatywę wyłącznie do wyjątkowych sytuacji<sup>122</sup>. Od początku tego stulecia można natomiast zauważyć stopniowe odchodzenie od tego paradygmatu ze względu na bardziej paternalistyczną i społeczną wizję funkcjonowania systemu ochrony prawnej w sprawach cywilnych, wyrażającą się w możliwości realizowania przez państwo i sąd także pomocniczej roli względem jednostki<sup>123</sup>. Proces ustalania znaczenia normatywnego obowiązujących w tej mierze regulacji nadal ewoluuje i obecnie nie można przyjąć, aby został definitywnie zakończony<sup>124</sup>.

W istocie jednak określenie ideologicznych podstaw postępowania cywilnego jest zagadnieniem z zakresu polityki prawa, które najpierw powinno zostać rozstrzygnięte w procesie stanowienia norm prawnych. To do prawodawcy należy zdefiniowanie podstawowych wartości, które leżą u podstaw systemu prawnego, oraz określenie ich wagi i hierarchii. Decyzja podejmowana w tym przedmiocie ma charakter polityczny i jest jednym z elementów procesu racjonalnego tworzenia prawa<sup>125</sup>. Nie inaczej jest w przypadku postępowania cywilnego, którego profil także powinien być uzależniony od tego, jakie wartości są w określonym momencie dziejowym uważane w państwie za preferowane<sup>126</sup>. W braku jasnego określenia systemu wartości przez prawodawcę ciężar rekonstrukcji ideologicznych podstaw postępowania cywilnego przenosi się na

<sup>121</sup> Wstrzemięźliwość ta może być następstwem przesylenia ideologicznego niektórych wypowiedzi z zakresu postępowania cywilnego, które były publikowane przed 1989 r.

<sup>122</sup> Podsumowanie orzecznictwa z tego okresu zawiera uchwała SN z dnia 19 maja 2000 r. (III CZP 4/00), w której stwierdzono, że sąd powinien korzystać z przysługującej mu inicjatywy dowodowej w razie rażącej nieporadności strony działającej bez adwokata lub radcy prawnego, a także gdy zachodzi podejrzenie działania w celu obejścia prawa lub prowadzenia przez strony procesu fikcyjnego.

<sup>123</sup> Referując stan orzecznictwa w tym zakresie, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2014 r. (IV CA 1/14, OSNC 2015, nr 12, poz. 149) wskazał, że przeciw ograniczeniom stosowania art. 232 zdanie drugie k.p.c. przemawia nie tylko wykładnia językowa tego przepisu, ale także przesłanki ustrojowe oraz racje aksjologiczne, a konieczności skorzystania z tego uprawnienia należy upatrywać w sytuacjach, w których może dojść do naruszenia elementarnych zasad, jakimi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości, w szczególności gdy dochodzone roszczenie jest słuszne co do zasady.

<sup>124</sup> T. Wiśniewski, *Kolizyjność zasad procesu cywilnego* [w:] *Sine ira et studio...*, s. 696.

<sup>125</sup> Por. S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań 1982, s. 152; J. Wróblewski, *Teoria racjonalnego tworzenia prawa*, Wrocław 1985, s. 113 i 228.

<sup>126</sup> P. Grzegorzczak, *Stabilność...*, s. 118; R. Kulski, *Cel...*, s. 478.

proces stosowania prawa i jego wykładni. W takiej sytuacji powstaje ryzyko przekraczania granic swobody jurysdykcyjnej przez sądy i powstawania niełatwych do przewyciężenia rozbieżności w orzecznictwie, co stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa prawnego jednostek. W związku z niezdecydowaniem po stronie prawodawcy także procesualistyka cywilna powinna zajmować się zadaniem opracowania i uporządkowania materiałów pozwalających na optymalizację założeń ideologicznych postępowania cywilnego, w tym uzasadniających wyodrębnienie nieprocesowego trybu rozpoznawania spraw cywilnych. Stanowisko doktryny jest bowiem również uznawane za pomocnicze źródło wspierające w tej mierze proces tworzenia prawa<sup>127</sup>. Do tej jednak pory prawodawca w działaniach legislacyjnych na obszarze postępowania nieprocesowego powstrzymywał się od systemowych reform i zmian, mimo że potrzeba ich przeprowadzenia jest eksponowana w piśmiennictwie. Nie wiadomo, jakie są przyczyny tego stanu rzeczy. Można co najwyżej spekulować, że prawodawca nie podziela opinii formułowanych w tym przedmiocie albo jedynie nie ma świadomości ich istnienia. Potwierdza to, że prawo procesowe cywilne jest obecnie tworzone raczej w oderwaniu od dorobku nauki albo bez jego znajomości<sup>128</sup>.

Bez zdefiniowania podstaw aksjologicznych postępowania nieprocesowego nie jest możliwe prowadzenie rzeczowego dyskursu o profilu i zakresie tego postępowania. Osobnym pytaniem jest, w jakim stopniu w procesie tym należy uwzględniać ideologiczne i polityczne wybory dokonywane przez społeczeństwo. Raczej nie do pomyślenia jest sytuacja, w której kształt postępowania cywilnego mógłby całkowicie abstrahować od doktryny, według której przynajmniej oficjalnie ma być zorganizowane państwo<sup>129</sup>. Pewnie z niestabilnością pod tym względem krajowych elit politycznych należy wiązać brak odpowiednich warunków do ustabilizowania się spójnych założeń aksjologicznych systemu ochrony prawnej w sprawach cywilnych. Stanowi to nie tylko hamulec racjonalnego i optymalnego sprofilowania postępowania nieprocesowego oraz określenia jego zakresu na tle procesowego trybu rozpoznania spraw, lecz równocześnie nie pozwala też na linearny rozwój kultury prawnej w dziedzinie postępowania cywilnego<sup>130</sup>.

<sup>127</sup> J. Wróblewski, *Teoria...*, s. 114.

<sup>128</sup> K. Weitz, *Współczesne problemy kodyfikacji prawa postępowania cywilnego*, „Forum Prawnicze” 2020, nr 3, s. 40.

<sup>129</sup> A. Pastuszka, *Indywidualistyczne i społeczne pojmowanie orzecznictwa cywilnego*, „Głos Sądownictwa” 1933, nr 6, s. 338.

<sup>130</sup> Rozwój ten został także załamany przez deformacyjne zmiany, którym w ostatnich latach poddawana jest ta gałąź prawa; szerzej zob. K. Weitz, *Współczesne...*, s. 34; J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego A.D. 2022. Esej o postmodernizmie, obskurantyzmie prawnym i niekompetencji* [w:] *Non omne quod licet honestum est. Studia z prawa cywilnego i handlowego w 50-lecie pracy naukowej Profesora Wojciecha Jana Katnera*, red. S. Byczko, A. Kappes, U. Promińska, Łódź–Warszawa 2022, s. 242 i nn.

## Literatura

- Brodniewicz P., Walasik M., *Usprawnienie postępowań w sprawach działowych*, „Iustitia” 2010, nr 2.
- Cieślak S., *Powiązania wewnątrzsystemowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013.
- Demendecki T., *O potrzebie zachowania trybu postępowania nieprocesowego dla rozpoznawania spraw cywilnych we współczesnym polskim postępowaniu cywilnym. Przyczynek do dyskusji*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji. Administracja” 2012, nr 1.
- Dobrzański B. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, red. Z. Resich, W. Siedlecki, Warszawa 1969.
- Dobrzański B., *Scalenie postępowania spornego z niespornym w projekcie kodeksu postępowania cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1960, z. 3.
- Dziczek R., *Spółdzielnie mieszkaniowe. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Ereciński T., *O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego kodeksu postępowania cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2010, nr 1.
- Ereciński T., *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Ewolucja postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009.
- Fenichel Z., *Uwagi o projekcie księgi pierwszej kodeksu postępowania niespornego*, „Polski Proces Cywilny” 1936, nr 20–21.
- Gajda-Roszczyńska K., *Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012.
- Gapska E., Studzińska J., *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2020.
- Gudowski J., *Kodeks postępowania cywilnego A.D. 2022. Esej o postmodernizmie, obskurantyzmie prawnym i niekompetencji* [w:] *Non omne quod licet honestum est. Studia z prawa cywilnego i handlowego w 50-lecie pracy naukowej Profesora Wojciecha Jana Katnera*, red. S. Byczko, A. Kappes, U. Promińska, Łódź–Warszawa 2022.
- Gudowski J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, red. T. Ereciński, Warszawa 2016.
- Gudowski J., *O kilku naczelnych zasadach procesu cywilnego – wczoraj, dziś, jutro* [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtyśsińskiemu*, red. A. Nowicka, Poznań 2005.
- Gudowski J., *Towarzystwo sporu – przypadek współuczestnictwa specjalnego w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym*, „Studia Iuridica” 2018, nr 75.
- Grzegorzczak P., *O konstytucjonalizacji prawa procesowego cywilnego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2012, z. 2.
- Grzegorzczak P., *Stabilność orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych* [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010.
- Grzesiowski K., *Praktyczne problemy uchylecia art. 49 ustawy z 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych*, cz. 1, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 6.
- Haak H., *Postępowanie wykonawcze w sprawach opiekuńczych – zagadnienia wybrane* [w:] *Proces cywilny. Nauka – Kodyfikacja – Praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, red. P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik, Warszawa 2012.
- Ignatowicz J., *Glosa do uchwały SN z dnia 22 września 1995 r., III CZP 118/95*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1996, nr 4, poz. 78.
- Jagiela J., *Tymczasowa ochrona prawna w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2007.

- Jakubecki A., *Naczelne zasady postępowania cywilnego w świetle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego*, red. I. Ratusińska, Kraków 2006.
- Jodłowski J., *Nowy etap przebudowy polskiego procesu cywilnego*, Warszawa 1953.
- Jodłowski J., *O potrzebie i kierunkach badań integracyjnych w dziedzinie prawa cywilnego materialnego i procesowego*, „Państwo i Prawo” 1973, z. 2.
- Klimas M., *Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2013.
- Kodeks postępowania niespornego. Część ogólna. Postępowanie o ubezwłasnowolnienie, o uznanie za zmarłego, o stwierdzenie zgonu*, Zabrze 1946.
- Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego*, red. Ł. Błaszczak, Wrocław 2015.
- Korzan K., *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2004.
- Korzan K., *Teoretyczne podstawy wyodrębnienia postępowania nieprocesowego z sądowego postępowania cywilnego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 1990, nr 170.
- Krajewski J., *Postępowanie nieprocesowe*, Toruń 1973.
- Królikowska K. [w:] *Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz*, red. K. Osajda, B. Lanczoroński, Warszawa 2022.
- Kulski R., *Cel i funkcje postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Lapierre J., *Prawo sądu do instruowania procesu z urzędu według kodeksu postępowania cywilnego na tle porównawczym* [w:] *Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae*, red. A. Marciniak, Łódź 1998.
- Laskowska-Hulisz A. [w:] *System prawa procesowego cywilnego. Postępowanie nieprocesowe*, t. 4, cz. 1, vol. 2, red. T. Ereciński, K. Lubiński, Warszawa 2021.
- Litauer J.J., *Kodeks postępowania niespornego*, Łódź 1946.
- Litauer J.J., *Uwagi z powodu wprowadzenia księgi I-ej Kodeksu postępowania niespornego*, „Państwo i Prawo” 1946, z. 1.
- Lubiński K., *Istota i charakter prawny działalności sądu w postępowaniu nieprocesowym*, Toruń 1986.
- Lubiński K., *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie*, Warszawa 1979.
- Lubiński K. [w:] *System prawa procesowego cywilnego. Postępowanie nieprocesowe*, t. 4, cz. 1, vol. 1, red. T. Ereciński, K. Lubiński, Warszawa 2021.
- Lubiński K., *Teoretyczne a legislacyjne podstawy przekazywania spraw do procesu i postępowania nieprocesowego w nowym Kodeksie postępowania cywilnego* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z perspektywy pięćdziesięciolecia jego obowiązywania. Doświadczenia i perspektywy*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Ł. Błaszczak, Sopot 2016.
- Lutostański K., *Z badań nad pierwiastkiem prywatnym i publicznym w procesie cywilnym (Uwagi nad systemem dyspozycyjno-kontradiktoryjnym i oficjalno-śledczym w procesie cywilnym, a zwłaszcza w zakresie prowadzenia dowodów)*, Warszawa 1907.
- Machnikowska A., *50-lecie kodeksu postępowania cywilnego z dalekiej i bliskiej perspektywy*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2015, z. 3.
- Margoński M., *Kurator spadku*, Warszawa 2009.
- Markiewicz K., *Postępowanie w sprawach depozytowych*, Warszawa 2007.
- Markiewicz K., *Zasady orzekania w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 2013.
- Miączyński A., *Ochrona praw jednostki w postępowaniu nieprocesowym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze” 1979, z. 85.
- Michnik A., *Postępowanie o wpis do rejestru przedsiębiorców*, Warszawa 2009.

- Miształ-Konecka J., *O obowiązywaniu zasady kontryktoryjności w postępowaniu nieprocesowym: przyczynek do dyskusji*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2016, nr 3.
- Mysiak P., *Postępowanie wieczystoksięgowe*, Warszawa 2010.
- Nadobnik A., *Charakter współuczestnictwa po stronie pozwanej w sprawie o opróżnienie lokalu mieszkalnego*, „Polski Proces Cywilny” 2016, nr 4.
- Pastuszka A., *Indywidualistyczne i społeczne pojmowanie orzecznictwa cywilnego*, „Głos Sądownictwa” 1933, nr 6.
- Plaskacz M., *Podstawa faktyczna wyroku zaocznego* [w:] *Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2017.
- Pogonowski P., *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005.
- Radwański Z., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2003.
- Rejda M., *O potrzebie istnienia odrębnej regulacji procesowej dotyczącej dochodzenia roszczeń konsumenckich (uwagi na tle wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-618/10 Banco Español de Crédito SA v. Joaquín Calderón Camín)* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Rylski P. [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rudkowska-Ząbczyk, Warszawa 2010.
- Rylski P., *Uczestnik postępowania nieprocesowego – zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa 2017.
- Rylski P., *Udział osób trzecich w procesie cywilnym – perspektywa kodyfikacyjna* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Rylski P., *Współuczestnictwo procesowe współwłaścicieli w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 u.k.w.h.)*, „Studia Iuridica” 2018, nr 75.
- Safjan M. [w:] *System prawa prywatnego, t. 1: Prawo cywilne – część ogólna*, red. idem, Warszawa 2012.
- Sawczuk M., *O celach i funkcjach postępowania cywilnego procesowego i nieprocesowego (niespornego)* [w:] *Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae*, red. A. Marciniak, Łódź 1998.
- Siedlecki W., Świeboda Z., *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2001.
- Stefanicki R., *Zaniechanie a pominięcie ustawodawcze. Spór o granice kognicji Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Sądowy” 2017, nr 1.
- Stefko K., *Główne zasady polskiej procedury cywilnej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1919, R. 44.
- Stempniak A., *Postępowanie w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku*, „Polski Proces Cywilny” 2011, nr 3.
- Stürner R., *Rola myśli dogmatycznej w prawie procesowym cywilnym*, tłum. A. Żebrowska, „Polski Proces Cywilny” 2017, nr 3.
- Świdarska A., *Zasada kontryktoryjności w postępowaniu nieprocesowym*, „Prawo, Administracja, Zarządzanie” 1992, nr 2.
- Turek J., *Czynności w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 2013.
- Uliasz M., *Kontryktoryjne czy inkwizycyjne postępowanie w sprawach o podział majątku wspólnego?*, „Przegląd Sądowy” 2010, nr 6.
- Uliasz M., *Postępowanie w sprawach o zabezpieczenie spadku, spis inwentarza i wykaz inwentarza*, Warszawa 2016.
- Walasik M., *Analogia w prawie procesowym cywilnym*, Warszawa 2013.

- Walasik M., *Konstytucyjna koncepcja sądowego wymiaru sprawiedliwości* [w:] *Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2017.
- Walasik M., *O właściwy tryb postępowania w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym*, „Przegląd Sądowy” 2010, nr 7–8.
- Walasik M., *System(y) gromadzenia materiału w postępowaniu nieprocesowym* [w:] *Sine ira et studio. Księga jubileuszowa dedykowana Sędziemu Jackowi Gudowskiemu*, red. T. Ereciński, P. Grzegorzczak, K. Weitz, Warszawa 2016.
- Walasik M., *Zakres regulacji nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszyłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Walasik M., Markiewicz K., *Założenia wstępne dotyczące przepisów o postępowaniu nieprocesowym w nowym Kodeksie postępowania cywilnego przyjęte przez zespół problemowy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego do spraw postępowania cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 9.
- Waligórski M., *Dochodzenie alimentów w procesie*, „Państwo i Prawo” 1951, z. 8–9.
- Waśkowski E., *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932.
- Weitz K. [w:] *System prawa procesowego cywilnego. Środki zaskarżenia*, t. 3, cz. 2, red. J. Gudowski, Warszawa 2013.
- Weitz K., *Wpływ prawa Unii Europejskiej na krajowe prawo procesowe cywilne*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2019, z. 2.
- Weitz K., *Współczesne problemy kodyfikacji prawa postępowania cywilnego*, „Forum Prawnicze” 2020, nr 3.
- Wiśniewski T., *Kolizyjność zasad procesu cywilnego* [w:] *Sine ira et studio. Księga jubileuszowa dedykowana Sędziemu Jackowi Gudowskiemu*, red. T. Ereciński, P. Grzegorzczak, K. Weitz, Warszawa 2016.
- Wronkowska S., *Kilka uwag o „prawodawcy negatywnym”*, „Państwo i Prawo” 2008, z. 10.
- Wronkowska S., *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań 1982.
- Wróblewski J., *Teoria racjonalnego tworzenia prawa*, Wrocław 1985.
- Zegadło R., *Wykonywanie orzeczeń o kontaktach*, „Rodzina i Prawo” 2012, nr 23.

## Streszczenie

*Marcin Walasik*

### Profil i zakres postępowania nieprocesowego

Artykuł dotyczy statusu postępowania nieprocesowego w polskim postępowaniu cywilnym. Kryteria podziału spraw na podlegające rozpoznaniu w procesie i w postępowaniu nieprocesowym mogą być uznane za względne. Po 1989 r. prawodawca nie zredefiniował, czym postępowanie nieprocesowe powinno charakteryzować się na tle procesu. Do elementów konstrukcyjnych postępowania nieprocesowego zalicza się to, że jego wszczęcie w wypadkach wskazanych w ustawie może nastąpić z urzędu (art. 506 k.p.c.), sąd obowiązany jest wezwać do udziału w sprawie każdego zainteresowanego (art. 510 k.p.c.), zainteresowany, który nie był uczestnikiem, może żądać wznowienia postępowania (art. 524 § 2 k.p.c.), oraz że brak jest możliwości



stosowania przepisów o wyroku zaocznym (art. 513 k.p.c.), a sąd w razie bierności uczestników nie może przyjąć za prawdziwe twierdzeń przytoczonych w sprawie. W związku z tym postępowanie nieprocesowe może być uważane za bardziej paternalistyczny i prospołeczny w porównaniu z procesem tryb rozpoznawania spraw cywilnych. Uzasadnia to poszerzenie zakresu tego postępowania, przede wszystkim o sprawy z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, o uzgodnienie treści księgi wieczystej i o zmianę płci. Ustalenie profilu postępowania nieprocesowego nie może jednak nastąpić bez odwołania się do określonego systemu wartości i ideologii, która te wartości spaja. Wobec tego powinna o tym bardziej decydować polityka prawa aniżeli dogmatyka prawa.

**Słowa kluczowe:** postępowanie procesowe; postępowanie nieprocesowe; postępowanie procesowe a postępowanie nieprocesowe; sprawy cywilne; prawo do sądu.

## Summary

*Marcin Walasik*

### Profile and Scope of Non-contentious Proceedings

The article concerns the status of non-contentious proceedings in Polish civil proceedings. The criteria for the division of cases into those examined in contentious or non-contentious proceedings may be considered relative. After 1989 the Polish legislator did not redefine what non-contentious proceedings should be characterized by in comparison with contentious proceedings. The structural elements of non-contentious proceedings include the following: (i) they may be initiated ex officio in the cases specified by the law (Article 506 of the Civil Procedure Code), (ii) the court is obliged to summon every interested person to join the case (Art. 510 of the Civil Procedure Code), (iii) an interested person who was not a participant to the case may request the reopening of proceedings (Article 524 § 2 of the Civil Procedure Code), (iv) there is no possibility of applying the provisions on default judgment (Article 513 of the Civil Procedure Code) and (v) the court, in case of inactivity of the participants, cannot consider the statements made in the case to be true. Therefore, non-contentious proceedings may be regarded as a more paternalistic and pro-social mode of hearing civil cases than contentious proceedings. This justifies the extension of the scope of non-contentious proceedings, mainly to family law cases, the reconciliation of the content of land and mortgage register cases, and the gender reassignment cases. However, determining the profile of non-contentious proceedings cannot be done without referring to the certain system of values and ideology that binds these values together. Therefore, this profile should be decided more by the policy of law than by the science of law.

**Keywords:** contentious proceedings; non-contentious proceedings; contentious proceedings versus non-contentious proceedings; civil cases; right to a fair trial.

**Andrzej Marciniak**

Uniwersytet Łódzki

marciniak-a@wp.pl

ORCID: 0000-0003-4724-1015

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.04>

## Postępowanie cywilne rozpoznawcze a postępowanie egzekucyjne

### 1. Zasada *non est inchoandum ab executione* (podstawy i ograniczenia)<sup>1</sup>

Jak wiadomo, w czasach przedpaństwowych normalną drogą przymusowego urzeczywistnienia treści stosunków prawnych była samopomoc, która przybierała najczęściej postać zemsty prywatnej. W miarę krzepnięcia własności prywatnej, rozwoju państwa i prawa samopomoc była stopniowo ograniczana na rzecz rozwijającego się postępowania prowadzonego w określonych przez prawo formach i pod powagą władzy państwowej. Przepisy prawne coraz dokładniej zaczęły regulować przebieg postępowania egzekucyjnego, formalizując przede wszystkim przesłanki, od których zależało wszczęcie egzekucji. W ten sposób starano się zapewnić nadzór państwowy nad stosowaniem środków przymusu i przeciwdziałać bezpodstawnym i niesłusznym egzekucjom. Zasadnicze zmiany idące w tym kierunku polegały na ograniczeniu dopuszczalności egzekwowania świadczeń nieustalonych uprzednio przez sąd oraz na uzależnieniu możliwości wszczęcia egzekucji od uprzedniego, odrębnego zezwolenia władzy sądowej.

Charakter naszkicowanych zmian ilustrują najlepiej strukturalne przekształcenia rzymskiego procesu cywilnego. W okresie procesu legisakcyjnego, będącego najstarszym rodzajem procesu rzymskiego, zasadniczym sposobem egzekucji roszczeń prywatnych była *legis actio per manus iniunctionem*, w drodze której istniała również możliwość kwestionowania zasadności egzekucji (np. przez podniesienie zarzutu nieważności wyroku lub spełnienia świadczenia)<sup>2</sup>. Podstawę do wszczęcia egzekucji dawał tytuł, z którego wynikało, że odpowiedzialność osobista dłużnika jest bezsporna

<sup>1</sup> Treść tego punktu rozważań pokrywa się częściowo z treścią mojego opracowania pt. *Podstawy i ograniczenia zasady non est inchoandum ab executione*, stanowiącego pierwszy rozdział monografii: *Notarialne tytuły egzekucyjne*, red. A. Marciniak, Warszawa 2017, s. 1–24.

<sup>2</sup> Por. W. Osuchowski, *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 1981, s. 121; W. Litewski, *Rzymski proces cywilny*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace prawnicze” 1988, z. 123, s. 30; I. Andolina, *Introduzione alla teoria del titolo esecutivo*, Milano 1968, s. 2 i nn. oraz powołana tam literatura.

(tytuł wykonawczy w dzisiejszym znaczeniu). Tytułem takim był najczęściej wyrok zasądający świadczenie oraz uznanie roszczenia (*confessio in iure*). Oprócz tego istniała możliwość wszczęcia egzekucji na podstawie oczywistej odpowiedzialności wynikającej z niektórych deliktów i aktów prawnych<sup>3</sup>. Z biegiem czasu jedynymi tytułami uprawniającymi do *manus iniectio* zostały już tylko wyrok zasądający świadczenie i uznanie roszczenia, a więc tytuły pochodzące od sądu<sup>4</sup>. W czasach procesu formułkowego tytułami uprawniającymi do egzekucji były tytuły sądowe w postaci wyroku zasądającego świadczenie, *confessio in iure* i tzw. przysięgi przymusowej (*iusiurandum in iure*)<sup>5</sup>. Z kolei egzekucja właściwa dla procesu kognicyjnego miała charakter urzędowy i mogła być prowadzona wyłącznie na podstawie wyroku lub uznania roszczenia po uprzedniej decyzji sędziego (*iussum, interlocutio*) zezwalającej na jej przeprowadzenie. O wydanie takiej decyzji wierzyciel wnosił zwykłym wnioskiem (*imploratio officii iudicis*). W procesie justyniańskim wymagana była w to miejsce *actio iudicati*, która nie prowadziła jednak do nowego sporu, lecz służyła wyłącznie sprawdzeniu dopuszczalności egzekucji<sup>6</sup>.

Rzymianie nie sformułowali ogólnej, jurydycznej teorii podstawy egzekucji roszczeń prywatnoprawnych. Jednakże wykształcone na różnych etapach rozwoju procesu rzymskiego i zebrane w kodyfikacji justyniańskiej zasady egzekwowania takich roszczeń zostały w średniowieczu opracowane i rozwinięte teoretycznie przez glosatorów i komentatorów. Najwybitniejszy przedstawiciel tej ostatniej szkoły Bartolus de Saxoferrato (1313–1357) sformułował w tym zakresie ogólną zasadę, według której *non est inchoandum ab executione*<sup>7</sup>. Zawarta w treści przytoczonej paremii zasada, że postępowania nie można rozpoczynać od egzekucji, wyrażana była również później w nieco innych ujęciach przez Bartholomaeusa de Soliceto (*Executio ante sententiam non est facienda (...). Juris ordine praetermisso, non valet executio*) oraz Paulusa de Castro (*Ab executione non est inchoandum: sed primo debet de causa cognosci, atque per*

<sup>3</sup> Szerzej na ten temat zob. W. Osuchowski, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 122 i nn.; W. Litewski, *Rzymski proces cywilny...*, s. 30 i nn.; K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1976, s. 120.

<sup>4</sup> Por. W. Litewski, *Rzymski proces cywilny...*, s. 30, l. Andolina, *Introduzione alla teoria...*, s. 85 i nn.

<sup>5</sup> Por. W. Litewski, *Rzymski proces cywilny...*, s. 64. Środkiem prawnym służącym do wszczęcia egzekucji na podstawie wyroku była *actio iudicati*, na podstawie zaś uznania – *actio confessoria*. Obie skargi zapewniały dłużnikowi ochronę przed bezpodstawną lub niesłuszną egzekucją, gdyż umożliwiały mu podniesienie zarzutów skierowanych przeciwko wymienionym tytułom (np. zarzut nieważności wyroku) lub stwierdzonym w nich zobowiązaniom (np. zarzut umorzenia zobowiązania). Spór wywołany wniesieniem *actio iudicati* lub *actio confessoria* kończył się z reguły uznaniem roszczenia. W przeciwnym razie zapadał wyrok. Na podstawie uznania lub zasądzenia roszczenia z *actio iudicati* lub *actio confessoria* na wniosek wierzyciela *magistratus* zarządzał egzekucję osobistą lub majątkową, o ile w określonym terminie nie doszło do dobrowolnego zaspokojenia wierzyciela (szerzej na ten temat zob. *ibidem*, s. 64 i nn.; W. Osuchowski, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 142 i nn.; l. Andolina, *Introduzione alla teoria...*, s. 20 i nn.; R. Vaccarella, *Titolo esecutivo, precetto, opposizioni*, Torino 1983, s. 4 i nn.).

<sup>6</sup> Por. W. Litewski, *Rzymski proces cywilny...*, s. 99 i nn.; l. Andolina, *Introduzione alla teoria...*, s. 52 i nn.

<sup>7</sup> Por. Bartoli a' Saxoferrato, *Omnium iuris Interpretum Antesignani. Commentaria*, t. 8, Venetiis 1596, Tit. *De execut. rei iudicatae*, s. 76, [https://books.google.com.ar/books?id=FZENlg9YeDsC&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs\\_ge\\_summary\\_r&cad=0#v=onepage&q&f=false](https://books.google.com.ar/books?id=FZENlg9YeDsC&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false) [dostęp: 21.09.2021].

*definitivam sententiam terminari*)<sup>8</sup>. W tych dwóch ostatnich wypowiedziach zasada *non est inchoandum ab executione* ujmowana jest wyraźnie w aspekcie dopuszczalności egzekwowania świadczeń tylko uprzednio ustalonych przez sąd prawomocnym orzeczeniem sądowym.

Średniowieczna zasada, w myśl której postępowania nie można rozpoczynać od egzekucji, zachowała żywotność właściwie do czasów współczesnych, mimo zapoczątkowanej przez europejskie kodyfikacje prawa procesowego z XIX w. i utrwalonej we współczesnych ustawach procesowych koncepcji pewnego uniezależnienia postępowania egzekucyjnego od postępowania rozpoznawczego.

Szczególnym przejawem tej zasady jest istniejąca na gruncie niemieckiego systemu prawa procesowego teoria o dopuszczalności egzekwowania roszczeń tylko uprzednio rozpoznanych i ustalonych przez sąd<sup>9</sup>. Podobnie w literaturze francuskiej i polskiej przyjmuje się tradycyjnie, że egzekucja stanowi ostatnią fazę postępowania cywilnego, następującą po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w postępowaniu rozpoznawczym, stwierdzając przy tym, że stadium rozpoznawcze tego postępowania stanowi *prius*, a egzekucyjne – *posterius*<sup>10</sup>. Zaznacza się przy tym jednak, że postępowanie egzekucyjne odrywa się w wielu wypadkach od postępowania rozpoznawczego i nabiera w stosunku do tego ostatniego charakteru autonomicznego, zwłaszcza w warunkach dopuszczalności egzekucji na podstawie tytułów nie pochodzących od sądów państwowych (np. aktów notarialnych, wyroków sądów polubownych i ugód zawartych przed takimi sądami, tytułów egzekucyjnych wydanych przez komornika sądowego)<sup>11</sup>.

Problem następczego charakteru postępowania egzekucyjnego w stosunku do postępowania cywilnego rozpoznawczego wiąże się niewątpliwie z charakterem egzekucji, jako prawnoprocessowym instrumentem służącym przymusowemu urzeczywistnianiu norm prawnych nakładających obowiązek określonego świadczenia<sup>12</sup>. Za-

<sup>8</sup> Cyt. za: I. Andolina, *Introduzione alla teoria...*, s. III.

<sup>9</sup> Por. K.A. Betterman, *Die Vollstreckung des Zivilurteils in den Grenzen seiner Rechtskraft*, München-Berlin 1848, s. 98.

<sup>10</sup> Por. F. Kruszelnicki, *Zarys systemu polskiego prawa egzekucyjnego i zabezpieczającego*, Warszawa 1934, s. 5; M. Waligórski, *Proces cywilny. Funkcja i struktura*, Warszawa 1947, s. 45; E. Wengerek, *Pojęcie i przedmiot postępowania egzekucyjnego* [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, red. J. Jodłowski, Wrocław 1974, s. 336; R. Perrot, *Voies d'exécution*, Paris 1978, s. 14; *idem*, Ph. Théry, *Procédures civiles d'exécution*, Paris 2000, s. 4 oraz cytowana tam literatura; A. Marciniak, *Postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2008, s. 25.

<sup>11</sup> Por. R. Perrot, Ph. Théry, *Procédures civiles...*, s. 5 i nn. oraz cytowana tam literatura; W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1977, s. 18; E. Wengerek, *Pojęcie i przedmiot...*, s. 336; *idem*, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1978, s. 15 i nn.; A. Marciniak, *Postępowanie egzekucyjne...*, s. 25; J. Lapierre, J. Jodłowski, Z. Resich, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 43.

<sup>12</sup> Chodzi w tym wypadku o normy indywidualno-konkretne, obejmujące swym działaniem podmioty indywidualnie oznaczone oraz stan faktyczny, który nie jest jedynie przyjętą w ustawie hipotezą, lecz stanem zaszłym w rzeczywistości. Szerzej na ten temat zob. J. Wróblewski, *Lex generalis a lex specialis*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1963, seria 1, z. 28, s. 5 i nn.

stosowanie charakterystycznych dla egzekucji środków przymusu oznacza bowiem silną ingerencję organów egzekucyjnych w sferę podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela, chronionych także konstytucyjnie. W związku z tym dla prawnej regulacji tytułów, na podstawie których dopuszczalne będzie wszczęcie i przeprowadzenie egzekucji, podstawowego znaczenie nabiera sposób ustalenia normy prawnej formułującej obowiązek świadczenia, dający w najwyższym stopniu pewność rzeczywistego jej istnienia. Chodzi w tym wypadku o autorytatywne ustalenie treści takiej normy, usuwającej niepewność co do jej istnienia oraz treści danego stosunku prawnego<sup>13</sup>. Potrzeby takie zaspokaja postępowanie cywilne rozpoznawcze, które zabezpieczone autorytetem państwa zapewnia właściwą ochronę sfery prawnej podmiotów prawa. Charakterystyczna dla tego postępowania zasada prawdy, realizowana także przez zasadę kontrydiktoryjności, jawności i bezpośredniości pozwala na poczynienie ustaleń sądu co do stanu faktycznego i prawnego sprawy zgodnych z rzeczywistością.

Ujmując zagadnienie następczego charakteru postępowania egzekucyjnego w stosunku do postępowania rozpoznawczego w płaszczyźnie przesłanek wykonalności wydanych w postępowaniu cywilnym orzeczeń sądowych, należy podnieść, że orzeczenia takie stają się wykonalne w zasadzie z chwilą ich uprawomocnienia się, która w istocie swej, poprzez niezaskarżalność<sup>14</sup>, gwarantuje niewzruszalność (stabilność) orzeczenia, co z prawnego punktu widzenia stwarza stan pewności, że zasądzone orzeczeniem świadczenie rzeczywiście przysługuje wierzycielowi. Natomiast wyjątkowa z mocy ustawy lub postanowienia sądu natychmiastowa wykonalność orzeczeń, motywowana wieloma istotnymi względami społecznymi, gospodarczymi i utylitarnymi<sup>15</sup>, w zakresie swej podstawy niezbędnej do wdrożenia egzekucji, znajduje kluczowe uzasadnienie w stosunkowo dużym prawdopodobieństwie istnienia przysługującego wierzycielowi roszczenia<sup>16</sup>. Zaznaczmy, że w takich wypadkach postępowanie egzekucyjne może być prowadzone równocześnie z postępowaniem rozpoznawczym.

<sup>13</sup> Jak zaznacza Henryk Mądrzak, wdrożenie egzekucji powinno być dozwolone dopiero z chwilą, gdy istnieje – przynajmniej w granicach praktycznie możliwych do osiągnięcia – pewność, że zasądzone wyrokiem świadczenie jest uzasadnione. Pewność tę można przyjąć dopiero z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia, gdyż wtenczas wykluczona jest możliwość badania legalności i zasadności wyroku w drodze zwykłych środków prawnych (por. H. Mądrzak, *Natychmiastowa wykonalność wyroków w procesie cywilnym PRL*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1965, nr 35, s. 17).

<sup>14</sup> Wykluczającą możliwość uchylenia albo zmiany orzeczenia w drodze zwyczajnych i szczególnych środków zaskarżenia. Wynikająca z tego prawomocność formalna orzeczenia (art. 363 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.) stanowi z kolei przesłankę prawomocności materialnej, polegającej na mocy wiążącej orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) – por. W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2016, s. 307 i nn.

<sup>15</sup> W literaturze podnosi się, że natychmiastowa wykonalność orzeczeń jest uzasadniona: 1) stosunkowo dużym prawdopodobieństwem dochodzonego roszczenia; 2) pilną i niecierpiącą zwłoki potrzebą zaspokojenia ważnych z punktu widzenia społecznego roszczeń, stanowiących źródło utrzymania uprawnionego lub jego rodziny; 3) niebezpieczeństwem, że w razie opóźnienia wyrok nie będzie mógł być w ogóle wykonany lub też jego wykonanie napotka znaczne trudności (por. H. Mądrzak, *Natychmiastowa wykonalność wyroków...*, s. 19 i nn.).

<sup>16</sup> Por. *ibidem*, s. 19.

Stan pewności istnienia obowiązku świadczenia przez dłużnika stwarza także ugoda sądowa ze względu na udział w jej zawarciu stron postępowania oraz sądu. W drodze ugody strony regulują istniejący między nimi sporny lub niepewny stosunek prawny pod kontrolą sądu, który nadaje ponadto ugodzie przed nim zawartą właściwą formę procesową (art. 223 w zw. z art. 204 § 4 i art. 469 k.p.c.)<sup>17</sup>. Nie bez racji zatem ugodę sądową traktuje się często w literaturze jako „surogat wyroku”, a związany z nią zarzut „sprawy ugodzonej” identyfikuje się pod względem następstw z zarzutem „sprawy prawomocnie osądzonej”<sup>18</sup>.

Sformułowana przez komentatorów prawa rzymskiego paremia *non est inchoandum ab executione* urosła do rangi ogólnie przyjmowanej zasady, aczkolwiek już w czasach jej powstania nie odpowiadała w pełni ówczesnym postanowieniom rzymsko-kanonicznego prawa procesowego. Początkowo, według tego prawa, podstawę egzekucji mogło stanowić tylko prawomocne orzeczenie sądowe. Jednakże rozkwit gospodarczy miast włoskich w późnym średniowieczu związany z rozwojem obrotu towarowego i wymiany doprowadził m.in. do rozwoju notariatu i przyznania w XIII w. dokumentom notarialnym wiarygodności publicznej (*fides publica*) oraz mocy wykonawczej właściwej wyrokom sądowym<sup>19</sup>. Podobną moc uzyskują weksle, a w XIII i XIV w. akty notarialne sporządzone we Francji i w Niemczech oraz wpisy długu do ksiąg sądowych w miejskich prawach niemieckich<sup>20</sup>. Dokumenty te umożliwiały wszczęcie i przeprowadzenie egzekucji bez uprzedniego rozpatrzenia sprawy przez sąd w postępowaniu rozpoznawczym. Rozwiązania takie miały oczywiście długoletnią tradycję i obowiązywały częściowo już w okresie prawa rzymskiego.

Podstawową przyczyną dopuszczalności egzekucji bez uprzedniego rozpatrzenia sprawy przez sąd w postępowaniu rozpoznawczym były potrzeby obrotu prawnego, zwłaszcza należąta ochrona interesów wierzyciela, głównie gospodarczych, którym postępowanie cywilne rozpoznawcze przestało odpowiadać ze względu na jego przewlekłość, uciążliwość i kosztowność. W rezultacie powstają regulacje prawne dopuszczające egzekucję na podstawie pozasądowych tytułów egzekucyjnych, w tym tytułów możliwych do kreacji już przy nawiązaniu umownych stosunków zobowiązaniowych.

<sup>17</sup> Por. uchwałę SN z dnia 20 grudnia 1969 r., III PZP 43/69, OSNCP 1970, nr 2, poz. 40; J. Lapierre, *Ugoda sądowa w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1968, s. 44, 60, 126 i nn.; J. Górowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–366*, t. 1, red. A. Marciniak, K. Piasecki, wyd. 7, Warszawa 2016, s. 1063 i nn.

<sup>18</sup> Por. J. Lapierre, *Ugoda sądowa...*, s. 34 i 38 oraz cytowana tam literatura.

<sup>19</sup> Por. I. Andolina, *Introduzione alla teoria...*, s. 125 i nn.; J. Świętopelk-Zawadzka, *Rys historyczny notariatu*, „Kwartalnik Prawa Cywilnego i Handlowego” 1917, nr 2, s. 248. Chodzi w tym wypadku o dokument notarialny stwierdzający oświadczenie dłużnika o uznaniu roszczenia (*confessio in iure*), które pierwotnie odbierał tylko sędzia w ramach tzw. pozornego procesu, wszczynanego przez wierzyciela w porozumieniu z dłużnikiem. Na podstawie tego dokumentu początkowo sędzia, a następnie także notariusz, wydawał nakaz zapłaty (por. K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 2005, s. 200 i nn.; K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa*, t. 3, Warszawa 1966, s. 98; M. Walasik, *Poddanie się egzekucji aktem notarialnym*, Warszawa 2008, s. 23 oraz powołana tam literatura).

<sup>20</sup> Szerzej na temat tych wpisów zob. M. Walasik, *Poddanie się egzekucji...*, s. 24 oraz powołana tam literatura.

W ten sposób następuje ograniczenie zasady *non est inchoandum ab executione*. Dopuszczalność egzekucji na podstawie pozasądowych tytułów egzekucyjnych z czasem rozszerza się i staje się właściwa w różnym zakresie przedmiotowym dla wielu porządków prawnych państw europejskich<sup>21</sup>. Oprócz wspomnianej potrzeby wzmocnienia pozycji wierzyciela w przymusowym dochodzeniu należnych mu świadczeń, w szczególności przez ułatwienie mu w porównaniu z ogólnymi standardami przymusowego zaspokojenia roszczenia, przyczyn dopuszczalności egzekucji z pominięciem uprzedniego postępowania rozpoznawczego należy upatrywać także – zwłaszcza w czasach nam współczesnych – w konieczności odciążenia sądowego wymiaru sprawiedliwości, co wpisuje się częściowo w rozwój tzw. alternatywnych sposobów rozstrzygnięcia sporów cywilnych (*alternative dispute resolution*, ADR).

Dopuszczalność egzekucji świadczeń z pominięciem postępowania rozpoznawczego ma jednak wyraźne granice wyznaczone przez wiele czynników, często wzajemnie powiązanych, dających w rezultacie daleko idącą pewność istnienia obowiązku świadczenia wskazanego w pozasądowym tytule egzekucyjnym. Do czynników tych należą w zasadzie: 1) pozycja ustrojowa podmiotu kreującego pozasądowy tytuł egzekucyjny, 2) charakter prawny i moc dowodowa dokumentu ucieleśniająca taki tytuł oraz 3) udział dłużnika lub stron w jego powstaniu. Dla potrzeb dalszej analizy czynniki te zostaną potraktowane odrębnie.

Ad 1) Podmiotami uprawnionymi do kreowania pozasądowych tytułów egzekucyjnych są zazwyczaj funkcjonariusze publiczni (np. komornicy sądowi<sup>22</sup>), osoby wykonujące zawody zaufania publicznego (np. notariusze<sup>23</sup>), organy administracji publicznej,

<sup>21</sup> Należą do nich: Austria, Belgia, Chorwacja, Czechy, Dania, Francja, Grecja, Holandia, Hiszpania, Luksemburg, Łotwa, Niemcy, Polska, Portugalia, Słowacja, Słowenia, Szkocja, Szwajcaria, Ukraina, Węgry i Włochy. Do tytułów tych należą tradycyjne akty notarialne szczególnej treści, zawierające według niektórych porządków prawnych oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji, a także wypisy z sądowych rejestrów długów (Szkocja), tytuły egzekucyjne francuskiego komornika sądowego wydane na podstawie bankowego certyfikatu niepłatności czeku (tzw. *protêt exécutoire*), decyzje i akty administracyjne oraz inne dokumenty, również prywatne. Szerzej na ten temat zob. T. Demendecki, *Kilka uwag o notariacie ukraińskim*, „Rejent” 2002, s. 56; B. Tymecki, *Notariat w wybranych krajach Europy Środkowej przystępujących do Unii Europejskiej*, „Rejent” 2004, nr 3–4, s. 103; M. Walasik, *Poddanie się egzekucji...*, s. 27 i nn. oraz cytowana tam literatura; R. Perrot, Ph. Théry, *Procédures civiles...*, s. 335 i nn.

<sup>22</sup> Według art. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1309 ze zm.) komornik sądowy jest funkcjonariuszem publicznym działającym przy sądzie rejonowym. Zgodnie z art. 768<sup>1</sup> i 770<sup>1</sup> k.p.c. prawomocne postanowienie komornika o ukaraniu grzywną oraz prawomocne postanowienie komornika w przedmiocie kosztów egzekucji stanowią tytuły uprawniające do egzekucji bez potrzeby zaopatrywania ich w klauzulę wykonalności. We Francji tytułem egzekucyjnym jest np. tytuł wydany przez komornika sądowego (będącego funkcjonariuszem publicznym – zob. art. 1 Ordonnance n° 45–2592 du 2 novembre 1945 relative au statut des huissiers) przeciwko wystawcy czeku na podstawie bankowego certyfikatu niepłatności (*non-paiement, impayé*) czeku wystawcy (zob. art. L 111–3 *Code des procédures civiles d'exécution*). Według tego ostatniego przepisu tytułem egzekucyjnym jest także ugoda zawarta przed komornikiem.

<sup>23</sup> Według art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1799 ze zm.; dalej: p.n.) notariusze są osobami zaufania publicznego, korzystającymi z ochrony przysługującej funkcjonariuszom publicznym. W innych systemach prawnych notariusz ma status funkcjonariusza publicznego, jak np. we Francji (zob. art. 1 rozporządzenia rządowego n° 45–2590

sądy polubowne, mediatorzy, sądy dyscyplinarne, komisje pojednawcze, a także inne podmioty działające zazwyczaj na podstawie właściwego umocowania (jak np. geodeta w prawie polskim<sup>24</sup>).

Pozycja ustrojowa tych podmiotów stanowi istotny element gwarancji zgodności kreowanych przez nie tytułów egzekucyjnych z rzeczywistym istnieniem stwierdzonych nimi obowiązków świadczenia, eliminujących niebezpieczeństwo egzekucji świadczeń nienależnych czy też nieistniejących.

Ad 2) Przegląd pozasądowych tytułów egzekucyjnych pozwala na ich normatywną kwalifikację jako dokumentów urzędowych (art. 244 k.p.c., art. 2 p.n.), które na mocy art. 244 k.p.c. korzystają z domniemania autentyczności oraz domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. To ostatnie domniemanie nadaje tym dokumentom charakter najbardziej wiarygodnego środka dowodowego w postępowaniu cywilnym<sup>25</sup>, co w odniesieniu do postępowania egzekucyjnego stwarza wystarczającą podstawę do nadania im mocy tytułu egzekucyjnego.

Ad 3) Trzecim czynnikiem decydującym o dopuszczalności egzekucji na podstawie pozasądowych tytułów egzekucyjnych jest udział dłużnika lub stron w ich powstaniu. Chodzi tu o różnego rodzaju ugody sądowe i pozasądowe oraz akty notarialne zawierające oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji. Wspólną cechą tych czynności jest dobrowolność poddania się określonemu trybowi egzekwowania świadczeń przez zwolnienie wierzyciela z uprzedniego zastosowania typowej powinności proceduralnej polegającej na sądowym ustaleniu zasadności roszczenia wierzyciela. Ustalenie to następuje wyłącznie na podstawie woli stron stosunku zobowiązaniowego, w tym zwłaszcza dłużnika.

W tym kontekście za niedopuszczalne uznaje się ustawowe nadanie charakteru tytułu egzekucyjnego aktom dokumentującym wyłącznie oświadczenie wierzyciela co do istnienia i wysokości jego roszczenia. Między innymi z tego względu wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r. (P 42/12)<sup>26</sup> Trybunał Konstytucyjny uznał, że przepisy art. 96 i 97 prawa bankowego<sup>27</sup> dotyczące bankowego tytułu egzekucyjnego są niezgodne z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP<sup>28</sup>). W uzasadnieniu tego

---

z dnia 2 listopada 1945 r. dotyczącego ustroju notariatu), Belgii (zob. art. 1 ustawy z dnia 25 ventôse XI r. Republiki [16 marca 1803 r.] o ustroju notariatu) i Włoszech (zob. art. 1 ustawy nr 89 z dnia 16 lutego 1913 r. regulującej ustrój notariatu i archiwów notarialnych). Podobnie jest w Austrii, gdzie notariusze sprawują urząd publiczny (zob. art. 1 ustawy RGBI nr 75/1871 Kodeksu notarialnego).

<sup>24</sup> Według art. 31 ust. 4 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1990) ugoda zawarta przed geodetą w sprawie o rozgraniczenie nieruchomości ma moc ugody sądowej. W sprawach tych geodeta działa na podstawie upoważnienia wójta, burmistrza, prezydenta miasta (por. art. 31 ust. 1 prawa geodezyjnego i kartograficznego), a więc organów jednostek samorządu terytorialnego, stanowiących organy administracji publicznej (zob. art. 5 § 2 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 2000 ze zm.).

<sup>25</sup> Por. T. Ereciński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, red. *idem*, Warszawa 2016, s. 341.

<sup>26</sup> Wyrok TK z dnia 14 kwietnia 2015 r., P 42/12, OTK-A 2015, nr 4, poz. 46 (Dz. U. z 2015 r., poz. 559).

<sup>27</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 2439 ze zm.).

<sup>28</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).



wyroku podkreślono, że prawo do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego jest wyjątkowym przywilejem prawnym banku, w którym występuje on w istocie rzeczy w charakterze sędziego we własnej sprawie (*iudex in causa sua*). Trybunał Konstytucyjny zaznaczył przy tym, że nie można nie dostrzegać różnic między bankowym tytułem egzekucyjnym a aktem notarialnym jako tytułem egzekucyjnym i innymi pozasądowymi tytułami egzekucyjnymi wymienionymi w art. 777 § 1 k.p.c. Przede wszystkim żaden z tych tytułów nie jest wystawiany, jak bankowy tytuł egzekucyjny, przez samego wierzyciela. Oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji jest złożone w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza, który – mimo prywatyzacji notariatu – jest z nadania państwa organem ochrony prawnej, mającym obowiązek bezstronnego działania, z uwzględnieniem interesów obu stron czynności prawnej oraz z najwyższą starannością (art. 80 p.n.).

Przedstawione wyżej skrótowo czynniki dają w rezultacie daleko idącą pewność czy też stosunkowo duże prawdopodobieństwo rzeczywistego istnienia obowiązku świadczenia wskazanego w pozasądowych tytułach egzekucyjnych. Odformalizowany i uproszczony mechanizm powstawania takich tytułów nie daje oczywiście gwarancji ich zgodności z rzeczywistą treścią stosunków faktycznych i prawnych w stopniu właściwym dla sądowych tytułów egzekucyjnych. Te ostatnie dają niewątpliwie wyższy stopień pewności, że stwierdzone nimi świadczenia rzeczywiście przysługują wierzycielowi, co wynika z przenikających sądowe postępowanie cywilne rozwiązań procesowych stanowiących gwarancję realizacji w tym postępowaniu zasady prawdy. Nie bez racji zatem ustawy procesowe przyznają dłużnikowi znacznie szersze środki obrony przed egzekucją nieistniejącego czy też nienależnego świadczenia stwierdzonego pozasądowym tytułem egzekucyjnym. Należą do nich pozostające w dyspozycji dłużnika instrumenty procesowe w postaci powództw przeciwegzekucyjnych<sup>29</sup>, pozwalających na zaprzeczenie obowiązkowi spełnienia świadczenia stwierdzonego pozasądowym tytułem egzekucyjnym, a w konsekwencji na sądową ocenę zasadności takiego obowiązku<sup>30</sup>. Prowadzi to oczywiście do przerzucenia na dłużnika ciężaru podjęcia postępowania rozpoznawczego celem ustalenia zasadności egzekwowanego roszczenia, w czym można upatrywać istotnych mankamentów ograniczenia czy też przełamania zasady *non est inchoandum ab executione*.

Nie ulega wątpliwości, że zasada ta jest ściśle związana z ochroną dłużnika, zwłaszcza przed egzekucją nienależnego świadczenia, prowadzącą do jego pokrzywdzenia.

<sup>29</sup> Mam tutaj na uwadze powództwo o pozbawienie albo ograniczenie tytułu wykonawczego wykonalności przewidziane w art. 840 § 1 k.p.c., powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego (dotyczy to w szczególności powództwa o ustalenie nieistnienia należności cywilnej poddanej egzekucji administracyjnej z mocy ustawy; zob. art. 35a i 59 § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 479) oraz powództwo dłużnika o umorzenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie tytułu wykonawczego wydanego przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny (art. 36 ust. 3 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji, tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 793).

<sup>30</sup> Zaznaczmy, że pozasądowych tytułów egzekucyjnych nie chroni właściwa orzeczeniom sądowym prawomocność materialna (*res iudicata*) czy też zawisłość sporu (*lis pendens*).

Dopuszczalność egzekucji na podstawie pozasądowych tytułów egzekucyjnych prowadzi natomiast do pewnego uprzywilejowania czy też wzmożenia ochrony procesowej niektórych roszczeń, polegającej na istotnym z punktu widzenia społecznego i gospodarczego usprawnieniu mechanizmu ich dochodzenia. Trzeba przy tym mieć na względzie, że charakterystyczne dla wielu pozasądowych postępowań cywilnych znaczne rozbudowanie elementów koncyliacyjnych powoduje, iż zasada prawdy schodzi niejako w tych postępowaniach na drugi plan. Pierwszoplanowego znaczenia nabiera natomiast ugodowe uregulowanie przez strony łączącego ich stosunku prawnego, odpowiadające ich słusznym interesom, zawierające zwłaszcza uznanie długu, co stanowi wystarczającą podstawę do nadania ugodzie sądowej mocy wykonawczej właściwej orzeczeniom sądów państwowych (*confessus pro iudicato est*). Nieco inne uzasadnienie w rozważanym aspekcie znajduje nadanie waloru tytułu egzekucyjnego aktom notarialnym, zawierającym oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji. Oświadczeniem takim dłużnik dobrowolnie rezygnuje z uprzedniego badania sprawy przez sąd i tym samym zrzeka się z zagwarantowanej mu sądowej ochrony prawnej.

Właściwe dla pozasądowych tytułów egzekucyjnych, powstających w drodze umowy stron, niebezpieczeństwo zmywy stron co do wykorzystania takiego tytułu w celach sprzecznych z prawem (np. celem zredukowania należności rzeczywistego wierzyciela w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji) jest – jak sądzić wypada – niewiele większe od niebezpieczeństwa tzw. fikcyjnych procesów. Udział funkcjonariuszy publicznych lub osób zaufania publicznego w kreowaniu tytułów powstających w drodze umowy stron jest istotnym gwarantem zgodności takich tytułów z rzeczywistym układem stosunków faktycznych i prawnych, zabezpieczającym w sposób właściwy prawa i słusze interesy stron.

Właściwemu dla współczesnych czasów rozwojowi alternatywnych sposobów rozstrzygania sporów cywilnych musi towarzyszyć zjawisko ograniczania zasady *non est inchoandum ab executione* przez rozszerzenie kręgu pozasądowych tytułów egzekucyjnych. W przeciwnym wypadku sposoby te przestają odgrywać poważniejszą rolę, czego dowodzą już doświadczenia historyczne.

Podsumowując tę część rozważań, należy zwrócić uwagę, że zasada *non est inchoandum ab executione* nie obowiązuje w Szwajcarii w zakresie egzekucji świadczeń pieniężnych prowadzonej w trybie ustawy federalnej z dnia 11 kwietnia 1889 r. o ściąganiu długów i upadłości (*Bundesgesetz über Schuldbetreibung und Konkurs*, SchKG). Według przepisów tej ustawy wszczęcie postępowania egzekucyjnego obejmującego egzekucję przymusową, czyli egzekucję świadczeń pieniężnych, następuje przez złożenie w urzędzie egzekucyjnym wniosku o przeprowadzenie egzekucji, bez konieczności dołączenia do tego wniosku tytułu egzekucyjnego. Materialnoprawna podstawa należności wierzyciela nie wymaga przy tym udowodnienia. Wierzyciel może zatem złożyć wniosek o przeprowadzenie egzekucji świadczenia pieniężnego bez uprzedniego wszczęcia postępowania rozpoznawczego, a więc bez uprzedniego uzyskania tytułu egzekucyjnego. Na podstawie takiego wniosku urząd egzekucyjny wydaje bez

żadnej kontroli sądowej nakaz zapłaty, który po uprawomocnieniu się stanowi podstawę egzekucji przymusowej<sup>31</sup>.

## 2. Rozgraniczenie postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego

Zagadnienie stosunku postępowania cywilnego rozpoznawczego do postępowania egzekucyjnego trzeba rozważyć także w płaszczyźnie jedności postępowania rozpoznawczego i postępowania egzekucyjnego z uwagi na ich wspólny cel, jakim jest realizacja prawa cywilnego materialnego. Mimo silnych związków postępowania te nie stanowią zwartej całości, lecz odznaczają się odmiennościami funkcjonalnymi i strukturalnymi. Zastrzeżenie to znajduje pełne uzasadnienie w świetle genezy i tendencji rozwojowych postępowania egzekucyjnego.

U podstaw teorii jedności postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego leżał z całą pewnością utrwalony długoletnią tradycją dogmat o niepodzielności władzy sędziowskiej, łączącej w sobie moc sądenia i wykonywania orzeczeń. Wyraża to glosa Irneriusa (1050–ok. 1125), założyciela szkoły glosatorów, według której *ius dicentis officium in iurisdictione et imperio consistit* (gl. officium ad D.2, 1,1). W historycznym rozwoju prawa postępowania cywilnego koncepcja niepodzielności władzy sędziowskiej nie utrzymała się jednak jako obowiązujące założenie ustrojowe. Oparte na takim założeniu postępowanie egzekucyjne okazało się mało efektywne i przewlekłe, co w warunkach intensywnego rozwoju gospodarki rynkowej było zjawiskiem szczególnie dotkliwym. Charakterystyczną dla europejskich kodyfikacji prawa procesowego z XIX w.<sup>32</sup> była wyraźna tendencja do zwiększenia efektywności egzekucji przez uniezależnienie postępowania egzekucyjnego od postępowania rozpoznawczego, stosownie do ich odmiennej funkcji i struktury. Towarzyszyło temu zjawisko ustrojowo-organizacyjnego wyodrębnienia i usamodzielnienia organów egzekucyjnych, uniezależnienia ich w zasadzie od sądu procesowego przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych oraz zachowania dla sądu funkcji wyłącznie jurysdykcyjnych. W wyniku tych fundamentalnych przemian ustrojowych postępowanie egzekucyjne nabrało w stosunku do postępowania rozpoznawczego wyraźnie autonomicznego charakteru.

Należy zaznaczyć, że w niektórych państwach odrębność postępowania egzekucyjnego od postępowania rozpoznawczego podkreśla również ich odrębna regulacja prawna (np. austriacki kodeks postępowania cywilnego z 1895 r. i odrębna ordynacja egzekucyjna z 1896 r., francuski kodeks postępowania cywilnego z 1975 r. i odrębny kodeks postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych z 2012 r. – *Code des*

<sup>31</sup> Szerzej na ten temat zob. J. Kern Kostkiewicz, *Nichtgerichtliche Zwangsvollstreckungstitel in der Schweiz* [w:] *Notarialne tytuły egzekucyjne...*, s. 25 i nn.

<sup>32</sup> Mam tutaj na uwadze francuski kodeks postępowania cywilnego z 1807 r., rosyjską ustawę postępowania cywilnego z 1864 r., włoski kodeks postępowania cywilnego z 1865 r., niemiecki kodeks postępowania cywilnego z 1877 r. oraz austriacki kodeks postępowania cywilnego z 1895 r. wraz z odrębną ordynacją egzekucyjną z 1896 r.

*procédures civiles d'exécution*). W tym samym kierunku zmierzało pierwotnie polskie ustawodawstwo porozbiorowe, o czym jeszcze będzie mowa.

Szczególnym wyrazem zarysowanych zmian strukturalnych i ustrojowo-organizacyjnych były rozwiązania normatywne formalizujące postępowanie egzekucyjne, w tym zwłaszcza przesłanki dopuszczalności egzekucji, oraz uwalniające organy egzekucyjne od zadań kognicyjnych właściwych dla sądu. Wszelkie spory materialno-prawne powstałe na tle prowadzonej egzekucji, w tym dotyczące zasadności roszczenia stwierdzonego tytułem egzekucyjnym oraz praw osób trzecich do przedmiotów objętych egzekucją, mogły być rozstrzygane przez sąd w procesie. Zarysowany w ten sposób podział kompetencji między sądem procesowym a organami egzekucyjnymi oznaczał koniec jedności postępowania cywilnego rozpoznawczego i egzekucyjnego.

Rozgraniczenie obu tych postępowań zostało przeprowadzone również w polskim kodeksie postępowania cywilnego. Znalazło to normatywny wyraz nie tylko w systematyce tego kodeksu, który formalnie wyodrębnia postępowanie rozpoznawcze i postępowanie egzekucyjne, lecz przede wszystkim w art. 804 § 1 k.p.c. stanowiącym, że organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Zadania tych organów ograniczają się do sprawnego i skutecznego prowadzenia egzekucji. W tym zakresie organy egzekucyjne obowiązane są tylko do działania zgodnego z proceduralnymi wymaganiami, a nie do badania merytorycznej zasadności treści tytułu wykonawczego czy też praw osób trzecich do zajętych składników majątku dłużnika. Wszelkie zarzuty tego rodzaju mogą być podnoszone w drodze przewidzianych przez ustawę powództw przeciwegzekucyjnych i rozpoznawane przez sąd w procesie cywilnym. Takie rozwiązanie strukturalne wzmacnia niewątpliwie efektywność egzekucji sądowej oraz zapewnia jednocześnie dłużnikom i osobom trzecim sądową ochronę ich praw podmiotowych.

Jednakże w ostatnich latach przedstawione rozgraniczenie postępowania cywilnego rozpoznawczego i egzekucyjnego jest w polskim ustawodawstwie wyraźnie łamane. Wskazuje na to przede wszystkim wprowadzony ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469) nowy przepis, czyli art. 804 § 2 k.p.c., przyznający organowi egzekucyjnemu kompetencję do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Według tego przepisu, jeżeli z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął, a wierzyciel nie przedłożył dokumentu, o którym mowa w art. 797 § 1<sup>1</sup> k.p.c., organ egzekucyjny odmawia wszczęcia egzekucji. Uszczegółowienie tych kompetencji organu egzekucyjnego przewidują wprowadzone wymienioną nowelizacją nowe przepisy:

- a) art. 797 § 1<sup>1</sup> k.p.c. nakładający na wierzyciela ciężar dołączenia do wniosku o wszczęcie egzekucji dokumentu, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia, jeżeli z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął;
- b) art. 825 pkt 1<sup>1</sup> k.p.c. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przez organ egzekucyjny na wniosek dłużnika, jeżeli przed dniem złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji roszczenie objęte tytułem wykonawczym uległo przedawnieniu, a wie-

rzyciel nie wykaże, że nastąpiło zdarzenie, wskutek którego bieg terminu przedawnienia został przerwany.

Prawdziwe jest twierdzenie, że wymienione przepisy wprowadzają wyjątek od przewidzianej w art. 804 § 1 k.p.c. zasady niedopuszczalności badania przez organ egzekucyjny zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym tylko w zakresie przedawnienia roszczenia stwierdzonego takim tytułem. Jednakże słuszne są opinie, iż ta nowa regulacja procesowa jest wysoce nietrafna<sup>33</sup> albo stanowi nieporozumienie wymagające natychmiastowej interwencji ustawodawcy zmierzającej do jej uchylenia<sup>34</sup>. Nie ulega bowiem kwestii, że przepisy art. 797 § 1<sup>1</sup>, art. 804 § 2 i art. 825 pkt 1<sup>1</sup> k.p.c. przełamują fundamentalną zasadę zakazu badania przez organ egzekucyjny zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym, stanowiącą podstawę rozgraniczenia postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego i związanego z tym podziału zadań i kompetencji pomiędzy sądem rozstrzygającym sprawy cywilne a organem egzekucyjnym. Prowadzi to w rzeczywistości do częściowego przekształcenia postępowania egzekucyjnego w postępowanie rozpoznawcze (w spór) o wymagalność roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym, co oczywiście nie pozostaje bez negatywnego wpływu na skuteczność egzekucji i należytą ochronę praw wierzyciela.

Zarysowaną wyżej odrębność postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego w aspekcie podziału kompetencji między sądem procesowym a organami egzekucyjnymi naruszają także przynajmniej częściowo nowe przepisy art. 845 § 2–2<sup>4</sup> k.p.c. o egzekucyjnym zajęciu ruchomości, wprowadzone ustawą z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1168). Przepisy te nakładają w istocie rzeczy na komornika sądowego powinność badania własności zajmowanych ruchomości. Jak zaznacza się w literaturze, ocena dopuszczalności zajęcia ruchomości według znowelizowanego art. 845 k.p.c. powiązana jest mocniej niż uprzednio z kwestią prawa własności zajmowanej ruchomości<sup>35</sup>. Utrzymano przy tym dotychczasową zasadę dopuszczalności zajęcia ruchomości na podstawie władania nimi przez dłużnika albo wierzyciela, czyli na zewnętrznych atrybutach własności, leżących w płaszczyźnie okoliczności faktycznych<sup>36</sup>. Jednakże według nowego art. 845 § 2 zdanie drugie k.p.c. komornik nie może dokonać zajęcia ruchomości, jeżeli z ujawnionych w sprawie okoliczności wynika, że nie stanowią one własności dłużnika. Na podstawie tego przepisu należy wnosić, że jeszcze przed dokonaniem zajęcia ruchomości znajdujących się w posiadaniu dłużnika albo wierzyciela komornik powinien ustalić stan prawny tych

<sup>33</sup> Por. D. Zawistowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 6, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, s. 345.

<sup>34</sup> Por. M. Muliński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Docho-dzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 2, red. T. Zem-brzusi, Warszawa 2020, s. 1515.

<sup>35</sup> Por. D. Zawistowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4..., Warszawa 2021, s. 489.

<sup>36</sup> Por. np. E. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Warszawa 1972, s. 368; F. Zedler, *Powództwo o zwolnienie od egzekucji*, Warszawa 1973, s. 79; A. Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019, s. 335. Zob. także wyrok SN z dnia 15 lutego 1991 r., IV CR 550/90, Biuletyn SN 1991, nr 6, poz. 20.

ruchomości, co niejednokrotnie wymagać będzie rozstrzygnięcia skomplikowanych zagadnień materialnych należących do kompetencji sądu, do czego komornik nie ma właściwych sądowi instrumentów procesowych.

Wypada sądzić, że regulacja zawarta w art. 845 § 2 zdanie drugie k.p.c. narusza funkcje postępowania egzekucyjnego i istniejący model obrony praw osób trzecich przed egzekucją oparty na powództwie o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji (art. 841 i 847 k.p.c.). Konstrukcja dopuszczalności zajęcia ruchomości na podstawie zewnętrznych atrybutów własności pozwala właściwie zabezpieczyć cel egzekucji w postaci realizacji praw wierzyciela, nie pozbawiając przy tym prawa osoby trzeciej do wykazywania prawa własności zajętych rzeczy we właściwym do tego postępowaniu procesowym za pomocą powództwa ekscydencyjnego. Według nowego brzmienia art. 845 § 2 k.p.c. o wyłączeniu ruchomości spod zajęcia mają decydować bliżej niesprecyzowane w ustawie „ujawnione w sprawie okoliczności” wskazujące, że zajmowane ruchomości nie stanowią własności dłużnika. Można oczywiście uważać, że ta nowa regulacja ma charakter pozorny, ponieważ już na gruncie dotychczasowych unormowań poddanych interpretacji judykacyjnych praktyka komornicza w zakresie dokonywanego zajęcia bądź odstępowania od zajęcia ruchomości opierała się na różnych, często odmiennych, a nawet dowolnych ocenach sytuacji i okoliczności towarzyszących czynności zajęcia rzeczy. Jednakże należy podzielić zapatrywanie, że celem zmiany art. 845 § 2 k.p.c. było zwiększenie ochrony przed egzekucją praw osób trzecich. Przyjęto przy tym założenie, że decyzja o odmowie zajęcia ruchomości ma być oparta nie na ocenie „ujawnionych okoliczności”, lecz na bezwarunkowym ich uwzględnieniu przez komornika. Treść art. 845 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. przesądza o obligatoryjnym charakterze odstąpienia od zajęcia ruchomości w razie ujawnienia okoliczności, z których wynika, że ruchomość nie jest własnością dłużnika. Okoliczności te muszą spełniać walor pewności i oczywistości, aby stanowiły podstawę obligatoryjnego odstąpienia od zajęcia ruchomości. Tylko taka interpretacja nowego uregulowania może sprawić, że jego cel zostanie spełniony, a jest nim sprawne przeprowadzenie egzekucji z ruchomości, z poszanowaniem praw wierzyciela oraz zapewnieniem ochrony osób trzecich<sup>37</sup>. W świetle takiej interpretacji art. 845 § 2 k.p.c. wypada uważać, że komornik powinien odstępować od zajęcia ruchomości pozostających we władaniu dłużnika tylko wtedy, gdy ma pewność, że są one własnością osoby trzeciej. Praktyka egzekucyjna poszła jednak w nieco innym kierunku. Ze względu na grożącą komornikowi odpowiedzialność odszkodowawczą odstępuje się często od zajęcia ruchomości w razie jakiegokolwiek wątpliwości co do ich własności.

Konieczność uwzględnienia przez komornika „ujawnionych w sprawie okoliczności” co do własności zajmowanych ruchomości powoduje z pewnością opóźnienie zajęcia i osłabia pozycję wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym. Przedstawiona zmiana art. 845 § 2 k.p.c. przy braku bardziej szczegółowych regulacji jej towarzyszących prowadzi ponadto do naruszenia zasady niekonkurencyjności środków prawnych

<sup>37</sup> Por. H. Pietrzkowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe...*, s. 1606.

w postępowaniu cywilnym (egzekucyjnym)<sup>38</sup>. W rezultacie powyższego rodzi się niebezpieczeństwo częściowego przekształcenia postępowania egzekucyjnego w postępowanie rozpoznawcze (w spór) o prawo własności zajmowanych ruchomości.

### 3. Odpowiednie stosowanie przepisów o procesie do postępowania egzekucyjnego

Stosunek postępowania rozpoznawczego do postępowania egzekucyjnego kształtuje również pewna wspólność właściwych dla tych postępowań regulacji prawnych. Dotyczy to w pierwszej kolejności przepisów ogólnych zawartych w Tytule wstępnym kodeksu postępowania cywilnego, czyli przepisów art. 1–13 k.p.c., które stosuje się wprost do wszystkich postępowań cywilnych uregulowanych w tym kodeksie, a w szczególności do postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego. W drugiej kolejności dotyczy to przepisów o procesie, które na mocy art. 13 § 2 k.p.c. mają odpowiednie zastosowanie do postępowania egzekucyjnego.

Zakreślony tytułem tego opracowania przedmiot rozważań wymaga szerszego poruszenia problematyki odpowiedniego stosowania w postępowaniu egzekucyjnym przepisów o procesie. Stosowanie w takim zakresie metody odpowiedniego stosowania przepisów nasyca sporo trudności, o czym świadczą najlepiej różnice w wynikach egzegezy tekstów prawnych opartych na tej metodzie.

Przykładowo w literaturze i judykaturze przyjmuje się zgodnie, że przepisy o pełnomocnikach procesowych zawarte w art. 86–97 k.p.c. dotyczące działania przed sądem mają odpowiednie zastosowanie w postępowaniu egzekucyjnym. Jednakże w kwestiach bardziej szczegółowych powstających na tym tle dochodzi do różnicy zdań. Dotyczy to w szczególności problemu, czy zawarte w art. 87 k.p.c. ograniczenia kręgu osób, które mogą być pełnomocnikami procesowymi, zachowują pełną aktualność w postępowaniu egzekucyjnym. Według dominującego poglądu ograniczenia te mają zastosowanie w postępowaniu egzekucyjnym tylko wtedy, gdy chodzi o działanie przed sądem jako organem egzekucyjnym lub sprawującym nadzór judykacyjny nad czynnościami komornika, nie mają natomiast zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez komornika sądowego. Oznacza to, że w postępowaniu egzekucyjnym przed komornikiem pełnomocnikiem strony lub innego uczestnika może być każda osoba zdolna do czynności prawnych (art. 95, 96 i 100 kodeksu cywilnego<sup>39</sup>, art. 65 k.p.c.)<sup>40</sup>. Stanowisko to zaakceptował Sąd Najwyższy w uchwale z dnia

<sup>38</sup> Por. M. Romańska, *Badanie okoliczności materialnoprawnych w postępowaniu klauzulowym i egzekucyjnym* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzuski, Warszawa 2021, s. 510 i nn.

<sup>39</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1360 ze zm.).

<sup>40</sup> Por. F. Zadrowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Zbiór aktualnych pytań prawnych*, red. J.J. Litauer, W. Świącicki, Łódź 1949, s. 330 i nn.; E. Wengerek, *Pełnomocnicy stron w postępowaniu egzekucyjnym*, „Palestra” 1967, z. 4, s. 13 i nn.; *idem*, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1978, s. 108 i nn.; J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*,

23 lipca 2008 r. (III CZP 56/08)<sup>41</sup>. Odmienny pogląd wyraził Kazimierz Korzan, którego zdaniem pełnomocnikami procesowymi upoważnionymi do występowania w imieniu strony w postępowaniu egzekucyjnym mogą być na mocy art. 13 § 2 k.p.c. tylko adwokaci oraz osoby wymienione w art. 87 k.p.c. Autor ten stawia w konsekwencji tezę o dopuszczalności podejmowania czynności procesowych w postępowaniu egzekucyjnym tylko przez tych samych pełnomocników, którzy są uprawnieni do działania w postępowaniu rozpoznawczym<sup>42</sup>. Tego samego zdania są również inni autorzy, którzy jednoznacznie stwierdzają, że przepis art. 87 k.p.c. dotyczy postępowania egzekucyjnego zarówno przed sądem, jak i komornikiem<sup>43</sup>. Wbrew wcześniejszym zapatrywaniom przychyliłem się do tego stanowiska na podstawie bardziej pogłębionej analizy metody odpowiedniego stosowania przepisów o procesie w postępowaniu egzekucyjnym<sup>44</sup>.

Innym przykładem rozbieżności zdań przy odpowiednim stosowaniu przepisów o procesie do postępowania egzekucyjnego jest kwestia cofnięcia wniosku o wszczęcie egzekucji, o czym wspomina się jeszcze w piśmiennictwie prawniczym<sup>45</sup>, mimo trafnych wypowiedzi wielu innych autorów, że przepisy prawa egzekucyjnego nie przewidują cofnięcia takiego wniosku, a wierzyciel będący dysponentem postępowania egzekucyjnego może, według przepisów szczególnych o tym postępowaniu, wyrazić wolę jego zakończenia przez złożenie wniosku o umorzenie postępowania (podobnie jak powód przez cofnięcie pozwu)<sup>46</sup>.

U podstaw trudności występujących przy wykładni przepisów prawa egzekucyjnego za pomocą odpowiedniego stosowania do niego przepisów o procesie leży niewątpliwie brak bardziej samodzielnych dla nauki postępowania cywilnego, a przez to bardziej pogłębionych badań w tym zakresie.

W literaturze prawa procesowego cywilnego przy wykładni przepisów prawa egzekucyjnego za pomocą odpowiedniego stosowania w tym zakresie przepisów o procesie w zasadzie powtarza się schematycznie jedynie na wstępie, zgodnie z wypracowanymi w teorii prawa i ogólnie przyjętymi w prawie postępowania cywilnego konsekwencjami, że niektóre z przepisów o procesie cywilnym znajdują zastosowanie

---

t. 1: *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 527; A. Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne...*, s. 131; J. Misztal-Konecka, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, Warszawa 2019, s. 230; H. Ciepła [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, s. 788.

<sup>41</sup> Uchwała SN z dnia 23 lipca 2008 r., III CZP 56/08, OSNC 2009, nr 7–8, poz. 108.

<sup>42</sup> Por. K. Korzan, *Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1986, s. 195 i nn.

<sup>43</sup> Por. A. Antkiewicz, K. Kazimierzczak, *Uchybienia organów egzekucyjnych i sądów egzekucyjnych w sprawach cywilnych w procesie stosowania prawa*, cz. 1, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2011, nr 3, s. 5; P. Dzienis, A. Grajewski, *Pełnomocnik w postępowaniu egzekucyjnym*, Warszawa 2019, s. 25.

<sup>44</sup> Por. A. Marciniak, *Pełnomocnictwo w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, „Palestra” 2021, z. 11, s. 22 i nn.

<sup>45</sup> Por. np. A. Stangret-Smoczyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, red. J. Gołaczyński, Lex 2012, teza 12 do art. 796 k.p.c.

<sup>46</sup> Por. np. W. Broniewicz, *Postępowanie egzekucyjne i egzekucja w sprawach cywilnych*, „Państwo i Prawo” 1988, z. 8, s. 41; A. Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne...*, s. 267.



do innych postępowań uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego wprost, bez żadnych modyfikacji i zabiegów adaptacyjnych. Zaś pozostałe przepisy o procesie znajdują zastosowanie do tych innych postępowań tylko pośrednio, po odpowiedniej modyfikacji (dostosowaniu) ich treści do specyfiki postępowania, w którym mają być zastosowane, albo w ogóle nie będą mogły być zastosowane do innych postępowań ze względu na ich specyfikę<sup>47</sup>. Natomiast kwalifikacja wykładanego przepisu do jednej z tych grup pozostaje w sferze ocen interpretatora, ocen często intuicyjnych, przyjmowanych już bez bliższego uzasadnienia, ze względu – jak wypada sądzić – na brak bliżej sprecyzowanych teoretycznie kryteriów takiej oceny, które leżą w ogólniejszej, bardzo trudnej płaszczyźnie zagadnień obowiązywania prawa. W rezultacie kwestia zastosowania poszczególnych przepisów o procesie do postępowania egzekucyjnego prowadzi do różnych wyników interpretacyjnych. Właściwe pojęcie „odpowiedniości” zakłada, że przepis odsyłający nigdy nie nakazuje mechanicznego stosowania przepisów, do których odsyła, lecz zakłada konieczność dokonania oceny, w jakim sensie, zakresie i sposobie należy stosować dany przepis do zakresu odniesienia. Jak pisze Józef Nowacki, przy odpowiednim stosowaniu przepisów prawa zasadniczego znaczenia nabiera pojęcie „odpowiedniości”, które autor ten nieco bliżej objaśnia, biorąc pod uwagę różne aspekty przepisów stosowanych do zakresu odniesienia, tak pod względem ich hipotez i dyspozycji, jak i różnych rozmiarów zakresu odniesienia<sup>48</sup>.

Ogólna nauka prawa (czyli teoria prawa) poza ogólnymi twierdzeniami co do odpowiedniego stosowania prawa nie zajmuje się odrębnie kwestiami związanymi z odzwierciedleniem norm prawa egzekucyjnego przy pomocy odpowiedniego stosowania przepisów o procesie. Jest to w zasadzie zadanie dla dogmatyki prawa procesowego cywilnego, które niewątpliwie wymaga szerszego opracowania, na wzór podjętej swego czasu z doskonałym rezultatem problematyki analogii w prawie procesowym cywilnym<sup>49</sup>.

#### 4. Problem kodyfikacji sądowego postępowania egzekucyjnego

Problem kodyfikacji sądowego postępowania egzekucyjnego to w istocie problem miejsca prawa regulującego to postępowanie w systemie prawa. Chodzi w szczególności o to, czy postępowanie to powinno być uregulowane w kodeksie postępowania cywilnego, czy też w odrębnym akcie prawnym. Rozważenie tego problemu wymaga

<sup>47</sup> Por. J. Nowacki, „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, „Państwo i Prawo” 1964, z. 3, s. 367 i nn.; *idem*, *Studia z teorii prawa*, Kraków 2003, s. 451 i nn.; J. Wróblewski, *Przepisy odsyłające*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1964, seria 1, nr 35, s. 90; W. Siedlecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, red. Z. Resich, W. Siedlecki, Warszawa 1975, s. 90; J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1: *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 241; J. Jagieła [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–205*, t. 1, red. A. Marciniak, Warszawa 2019, s. 238 i nn.

<sup>48</sup> Por. J. Nowacki, „Odpowiednie” stosowanie przepisów..., s. 368 i nn.

<sup>49</sup> Zob. M. Walasik, *Analogia w prawie procesowym cywilnym*, Warszawa 2013.

na wstępie zwrócenia uwagi na czynniki, które miały wpływ na sposób kodyfikacji tego prawa, zwłaszcza w powiązaniu z kodyfikacjami prawa procesowego cywilnego oraz systemem ustrojowym organów egzekucyjnych. Niezbędne są tu pewne uwagi natury historycznej oraz natury prawno-porównawczej, odnoszące się zwłaszcza do rozwiązań kodyfikacyjnych prawa egzekucyjnego w obcych systemach prawnych. Uwagi w tym ostatnim zakresie ograniczone zostaną do tych systemów prawnych, które brane są najczęściej pod uwagę w polskich badaniach naukowych z obszaru postępowania cywilnego.

W chwili odzyskania niepodległości w 1918 r. na terytorium Polski obowiązywały trzy ustawodawstwa z zakresu postępowania cywilnego, a mianowicie rosyjska ustawa postępowania cywilnego z 1864 r., niemiecki kodeks postępowania cywilnego z 1877 r. i austriacki kodeks postępowania cywilnego z 1895 r. wraz z odrębną ordynacją egzekucyjną z 1896 r.<sup>50</sup> Należy przy tym zaznaczyć, że zarówno w rosyjskiej ustawie postępowania cywilnego, jak i w niemieckim kodeksie postępowania cywilnego uregulowane było także postępowanie egzekucyjne.

Warto przypomnieć, że w ramach powołanej w 1919 r. Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej wyłoniona została sekcja postępowania cywilnego, która kontynuowała rozpoczęte jeszcze w 1917 r. prace nad projektem polskiego kodeksu postępowania cywilnego. Prace te doprowadziły do ogłoszenia w 1930 r. rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej tego kodeksu, który obejmował tylko postępowanie sporne (proces), gdyż według pierwotnych założeń postępowanie egzekucyjne miało być objęte odrębnym aktem ustawowym<sup>51</sup>. Kodeks ten miał wejść w życie 1 stycznia 1933 r. W 1932 r. kolejnym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej ogłoszono prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym, które miało wejść w życie również z dniem 1 stycznia 1933 r. W tym samym roku dokonano połączenia obu tych aktów prawnych w jeden kodeks postępowania cywilnego, który zaczął obowiązywać od wskazanej wyżej daty.

Pobieżny przegląd ustawodawstwa europejskiego co do sposobów regulacji (kodyfikacji) postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych pozwala na wyróżnienie trzech zasadniczych rozwiązań legislacyjnych w tym zakresie. Według pierwszego

<sup>50</sup> Na należących do Polski obszarach Spisza i Orawy obowiązywał węgierski kodeks postępowania cywilnego z 1911 r., jednak rozporządzenie Rady Ministrów z 1922 r. rozciągnęło na te obszary ustawodawstwo austriackie dotyczące postępowania cywilnego.

<sup>51</sup> Niezbędna przy tym wydaje się uwaga natury personalnej, która w pewnym stopniu wyjaśnia przyjęte w toku prac legislacyjnych Komisji Kodyfikacyjnej RP wstępne założenie objęcia postępowania egzekucyjnego odrębną ustawą (poza kodeksem postępowania cywilnego). Przewodniczącym (prezydentem) tej Komisji był prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego – Franciszek Ksawery Fierich (1860–1928). Natomiast przewodniczącym podkomisji do opracowania ustawy o sądowym postępowaniu egzekucyjnym był prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie – Kamil Stefko (1875–1966). Uniwersytety te znajdowały się na obszarze byłego zaboru austriackiego. Zarówno F.K. Fierich jak i K. Stefko odbyli studia prawnicze na wymienionych uniwersytetach, a więc na bazie ustawodawstwa austriackiego. Również ich późniejsza działalność naukowa i dydaktyczna z zakresu prawa postępowania cywilnego oparta była na austriackim kodeksie postępowania cywilnego i odrębnej od tego kodeksu austriackiej ordynacji egzekucyjnej.

z nich regulacja postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych zawarta jest w kodeksach postępowania cywilnego (w Niemczech, Polsce i we Włoszech), natomiast według rozwiązania drugiego – w odrębnych od kodeksu postępowania cywilnego ustawach (np. w Austrii i we Francji). Dla pełności obrazu trzeba wspomnieć również o systemie mieszanym, właściwym dla Szwajcarii, gdzie egzekucja świadczeń niepieniężnych jest unormowana w kodeksie postępowania cywilnego z 2008 r., a egzekucja świadczeń pieniężnych we wspomnianej już odrębnej ustawie federalnej z dnia 11 kwietnia 1889 r. o ściąganiu długów i upadłości<sup>52</sup>.

Analiza przedstawionych rozwiązań legislacyjnych co do sposobu regulacji (kodyfikacji) postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych wskazuje, że o zastosowaniu danego rozwiązania nie decyduje ustrój organów egzekucyjnych. Na przykład w Austrii i Niemczech, gdzie mamy do czynienia z klasyczną egzekucją sądową, w której organem egzekucyjnym jest sąd powszechny (działający jako sąd egzekucyjny) oraz komornik sądowy, zastosowane zostały dwa różne sposoby regulacji postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych. Przyjęcie zatem określonego sposobu kodyfikacji postępowania egzekucyjnego trzeba tłumaczyć względami historycznymi, tradycji i kultury prawnej poszczególnych państw oraz – co istotne – usamodzielnianiem się (wyodrębnianiem się) postępowania egzekucyjnego w ramach postępowania cywilnego ze względu na właściwe postępowaniu egzekucyjnemu szczególne funkcje i rządzące nim zasady. W tym kontekście szczególnej uwagi wymaga ustawodawstwo francuskie, w którym w ostatnich latach doszło do przełamania wielowiekowej tradycji regulacji postępowania egzekucyjnego w ramach kodeksu postępowania cywilnego.

Francuski kodeks postępowania cywilnego z 1806 r. obejmował swym zakresem cywilne postępowanie egzekucyjne w art. 517–779. Nowy kodeks postępowania cywilnego z 1975 r. obejmujący kilka wcześniej wydanych dekretów, uzupełniony w następnych latach kolejnymi dekretemi, zawierał pierwotnie w Księdze V również materię postępowania egzekucyjnego. W aktualnym kształcie kodeks ten obejmuje 6 ksiąg (zawartych w art. 1–1582) oraz aneks dotyczący stosowania kodeksu postępowania cywilnego w trzech szczególnych departamentach (liczący 64 artykułów). Zakresem przedmiotowym tego kodeksu w jego aktualnym kształcie nie jest jednak objęte postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych. Przepisem art. 96 ustawy z dnia 9 lipca 1991 r. przewidziano bowiem kodyfikację postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych. W następstwie tego dekretem rządowym (*ordonnance*) nr 2011–1895 z dnia 19 grudnia 2011 r. (część ustawowa – *partie législative*) oraz dekretem Rady Stanu (*Conseil d'État*) nr 2012–783 z dnia 30 maja 2012 r. (część regulaminowa – *partie réglementaire*) wprowadzono kodeks postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych (*Code des procédures civiles d'exécution*), który obowiązuje od dnia 1 czerwca 2012 r. Uzupełniany w następnych latach kolejnymi aktami prawnymi kodeks ten w aktualnej wersji obejmuje w każdej z tych części po 6 ksiąg. Tytuły poszczególnych ksiąg obu wymienionych części są identyczne. Część legislacyjna liczy 178 artykułów, zaś część regulaminowa – 488 artykułów.

<sup>52</sup> Por. J. Kern Kostkiewicz, *Nichtgerichtliche...*, s. 25 i nn.

We francuskiej literaturze postępowania cywilnego wytacza się dwa zasadnicze argumenty na rzecz przyjęcia odrębnego kodeksu postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych i usunięcia materii nim objętej z nowego kodeksu postępowania cywilnego. Według argumentu pierwszego (praktycznego) – przepisy regulujące postępowanie egzekucyjne są bardzo obszerne i powodują, że nowy kodeks postępowania cywilnego jest dziełem niewygodnym, nieporęcznym (*difficilement maniable*). Ponadto kodeks ten w części egzekucyjnej zawiera unormowania należące zarówno do materii ustawowej, jak i regulaminowej. Zestawienie tych dwóch rodzajów unormowań w jednym tekście kodeksu postępowania cywilnego wymaga ciągłej ich separacji i pociąga za sobą wiele trudności interpretacyjnych; od regulacji kodeksowej należy wymagać natomiast jasności. Według argumentu drugiego (dogmatycznego) – jest rzeczą oczywistą, że prawo egzekucyjne wykracza poza obszary właściwe dla prawa postępowania cywilnego (rozumianego jako postępowanie rozpoznawcze) w tym sensie, że nie ogranicza się ono tylko do egzekucji orzeczeń sądowych. Ponadto duch (sens) tych praw nie jest ten sam. Troską legislatora z 1991 r. było „odsądowienie” (*déjudiciariser*) sposobów (środków) egzekucyjnych, polegające na uwolnieniu sędziego od udziału w szeregu czynności egzekucyjnych i udziału w postępowaniu egzekucyjnym, co nie dotyczy funkcji kontrolnych sędziego egzekucyjnego (*juge de l'exécution*).

Jeżeli chodzi o ustawodawstwo polskie, za utrzymaniem unormowań dotyczących sądowego postępowania egzekucyjnego w ramach kodeksu postępowania cywilnego przemawia niewątpliwie ponad 80-letnia tradycja takiego rozwiązania legislacyjnego. Za unormowaniem postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych w odrębnej ustawie (kodeksie) przemawia zaś kilka innych ważkich argumentów.

Po pierwsze, należy podnieść, że w dotychczasowych pracach kodyfikacyjnych problematyka sądowego postępowania egzekucyjnego nie spotkała się z należyтым zainteresowaniem i uwagą, które ze zrozumiałych względów koncentrowały się na postępowaniu rozpoznawczym (procesie i postępowaniu nieprocesowym). W rezultacie prace kodyfikacyjne dotyczące postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych nabierały zawsze drugorzędnego znaczenia, mimo znaczącej roli egzekucji w systemie ochrony prawnej. Ostatnio działające komisje kodyfikacyjne prawa cywilnego pracujące nad przygotowaniem nowego kodeksu postępowania cywilnego nie zajęły się problematyką prawa postępowania egzekucyjnego. Tymczasem materia postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych jest bardzo skomplikowana. Krzyżują się w niej bowiem różne zagadnienia z wielu dziedzin prawa (w szczególności prawa cywilnego, handlowego, hipotecznego, postępowania cywilnego, prawa administracyjnego). Regulacja tego postępowania wymaga zatem uważnej troski i odrębnego potraktowania. Prace legislacyjne w tym zakresie nie mogą być traktowane jako mało znaczący (i uciążliwy) fragment końcowy prac nad kodeksem postępowania cywilnego, czemu zazwyczaj towarzyszy pośpiech i brak należytej refleksji. Po drugie, postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych różni się zasadniczo od procesu i postępowania nieprocesowego, jeżeli chodzi o ich funkcje oraz rządzące nimi zasady. Po trzecie, na gruncie polskiego prawa postępowania cywilnego aktualny i zasadny jest, podnoszony w literaturze francuskiej, argument o występowaniu prawa egzekucyjnego poza

obszarami właściwymi dla postępowania cywilnego. Również w Polsce egzekucja sądowa nie ogranicza się do wykonywania orzeczeń sądowych wydanych w postępowaniu cywilnym. Egzekucja sądowa coraz częściej służy przymusowemu wykonywaniu innych aktów prawnych w następstwie przyznawania im mocy wykonawczej właściwej wyrokom sądowym. Krąg tych pozasądowych tytułów wykonawczych i egzekucyjnych stale się rozszerza, o czym była już mowa. Zjawisko przełamania średniowiecznej zasady niedopuszczalności rozpoczynania postępowania cywilnego od egzekucji (*non est inchoandum ab executione, executio ante sententiam non est facienda*) jest coraz bardziej powszechne, nie tylko w ustawodawstwie polskim. Nadanie mocy egzekucyjnej pozasądowym orzeczeniom, ugodom i aktom spowodowało niewątpliwie pewną samodzielność postępowania egzekucyjnego. Zasięg tej samodzielności wyznacza ciągle rozszerzający się na przestrzeni lat krąg pozasądowych tytułów egzekucyjnych i wykonawczych.

Nie ulega wątpliwości konieczność nowej regulacji postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych. Obowiązujące w tym zakresie unormowania bazujące głównie na zasadach i rozwiązaniach przyjętych w kodeksie postępowania cywilnego z 1930 r. (powtórzonych następnie w obowiązującym kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r.), mimo licznych, ale tylko fragmentarycznych nowelizacji, nie odpowiadają w pełni współczesnym uwarunkowaniom ustrojowym, społecznym, gospodarczym i technologicznym. Nowelizacje te nie zawsze cechuje należyta klarowność i odpowiednia długość. Właściwy dla nich jest niejednokrotnie nie tylko brak odpowiedniej synchronizacji z innymi unormowaniami (dawnymi i nowymi), ale także naruszenie wręcz podstawowych zasad postępowania cywilnego. Szczególnie istotne wydaje się ograniczenie materii ustawowej dotyczącej postępowania egzekucyjnego, rozbudowanej w ostatnich latach zwłaszcza przez wprowadzenie do niej przepisów zaczerpniętych z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 1968 r. w sprawie czynności komorników (Dz. U. Nr 10, poz. 52 ze zm.), które utraciło moc w następstwie uchylecia przepisów kodeksu postępowania cywilnego będących podstawą prawną jego wydania. Wzorem doświadczeń i rozwiązań francuskich przeniesienie tej materii ustawowej do aktów wykonawczych należy uważać za konieczne.

## Literatura

- Andolina I., *Introduzione alla teoria del titolo esecutivo*, Milano 1968.
- Antkiewicz A., Kazimierzczak K., *Uchybienia organów egzekucyjnych i sądów egzekucyjnych w sprawach cywilnych w procesie stosowania prawa*, cz. 1, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2011, nr 3.
- Bartoli a' Saxoferrato, *Omnium Iuris Interpretum Antesignani. Commentaria*, t. 8, Venetiis 1596, Tit. *De execut. rei iudicatae*.
- Betterman K.A., *Die Vollstreckung des Zivilurteils in den Grenzen seiner Rechtskraft*, München-Berlin 1848.
- Broniewicz W., *Postępowanie egzekucyjne i egzekucja w sprawach cywilnych*, „Państwo i Prawo” 1988, z. 8.

- Broniewicz W., Marciniak A., Kunicki I., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2016.
- Ciepla H. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.
- Demendecki T., *Kilka uwag o notariacie ukraińskim*, „Rejent” 2002, nr 10.
- Dziesięć P., Grajewski A., *Pełnomocnik w postępowaniu egzekucyjnym*, Warszawa 2019.
- Ereński T. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, red. *idem*, Warszawa 2016.
- Górowski J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–366*, t. 1, red. A. Marciniak, K. Piasecki, wyd. 7, Warszawa 2016.
- Gudowski J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1: *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereński, Warszawa 2016.
- Jagiela J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–205*, t. 1, red. A. Marciniak, Warszawa 2019.
- Kern Kostkiewicz J., *Pozasądowe tytuły egzekucyjne w Szwajcarii/Nichtgerichtliche Zwangsvollstreckungstitel in der Schweiz* [w:] *Notarialne tytuły egzekucyjne*, red. A. Marciniak, Warszawa 2017.
- Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 1976.
- Koranyi K., *Powszechna historia państwa i prawa*, t. 3, Warszawa 1966.
- Korzan K., *Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1986.
- Kruszelnicki F., *Zarys systemu polskiego prawa egzekucyjnego i zabezpieczającego*, Warszawa 1934.
- Lapierre J., *Uгода sądowa w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1968.
- Lapierre J., Jodłowski J., Resich Z., Misiuk-Jodłowska T., Weitz K., *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016.
- Litewski W., *Rzymski proces cywilny*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze” 1988, z. 123.
- Marciniak A., *Pełnomocnictwo w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, „Palestra” 2021, z. 11.
- Marciniak A., *Podstawy i ograniczenia zasady non est inchoandum ab executione* [w:] *Notarialne tytuły egzekucyjne*, red. *idem*, Warszawa 2017.
- Marciniak A., *Postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2008.
- Marciniak A., *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019.
- Mądrzak H., *Natychniastowa wykonalność wyroków w procesie cywilnym PRL*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1965, nr 35.
- Misztal-Konecka J., *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, Warszawa 2019.
- Muliński M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 2, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.
- Nowacki J., „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, „Państwo i Prawo” 1964, z. 3.
- Nowacki J., *Studia z teorii prawa*, Kraków 2003.
- Osuchowski W., *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 1981.
- Perrot R., *Voies d'exécution*, Paris 1978.
- Perrot R., Théry Ph., *Procédures civiles d'exécution*, Paris 2000.
- Pietrkowski H. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 2, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.
- Romańska M., *Badanie okoliczności materialnoprawnych w postępowaniu klauzulowym i egzekucyjnym* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzuski, Warszawa 2021.

- Siedlecki W. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, red. Z. Resich, W. Siedlecki, Warszawa 1975.
- Siedlecki W., *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1977.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 2005.
- Stangret-Smoczyńska A. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, red. J. Gołaczyński, Lex 2012.
- Świętopełk-Zawadzka J., *Rys historyczny notariatu*, „Kwartalnik Prawa Cywilnego i Handlowego” 1917, nr 2.
- Tymecki B., *Notariat w wybranych krajach Europy Środkowej przystępujących do Unii Europejskiej*, „Rejent” 2004, nr 3–4.
- Vaccarella R., *Titolo esecutivo, precetto, opposizioni*, Torino 1983.
- Walasik M., *Analogia w prawie procesowym cywilnym*, Warszawa 2013.
- Walasik M., *Poddanie się egzekucji aktem notarialnym*, Warszawa 2008.
- Waligórski M., *Proces cywilny. Funkcja i struktura*, Warszawa 1947.
- Wengerek E., *Pełnomocnicy stron w postępowaniu egzekucyjnym*, „Palestra” 1967, z. 4.
- Wengerek E., *Pojęcie i przedmiot postępowania egzekucyjnego* [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, red. J. Jodłowski, Wrocław 1974.
- Wengerek E., *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Warszawa 1972.
- Wengerek E., *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1978.
- Wróblewski J., *Lex generalis a lex specialis*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1963, seria 1, z. 28.
- Wróblewski J., *Przepisy odsyłające*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1964, seria 1, z. 35.
- Zadrowski F. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Zbiór aktualnych pytań prawnych*, red. J.J. Litauer, W. Święcicki, Łódź 1949.
- Zawistowski D. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4 i 6, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.
- Zedler F., *Powództwo o zwolnienie od egzekucji*, Warszawa 1973.

## Streszczenie

**Andrzej Marciniak**

### Postępowanie cywilne rozpoznawcze a postępowanie egzekucyjne

Część pierwsza opracowania poświęcona jest podstawom i ograniczeniom zasady *non est inchoandum ab executione*, według której postępowania cywilnego nie można rozpoczynać od egzekucji. Następnie przedstawiono problematykę rozgraniczenia postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego z uwzględnieniem ich odmienności funkcjonalnych i strukturalnych. Na tym tle poruszone zostało zagadnienie odpowiedniego stosowania przepisów o procesie do postępowania egzekucyjnego. Końcowa część artykułu obejmuje problem kodyfikacji sądowego postępowania egzekucyjnego.

**Słowa kluczowe:** sąd; postępowanie cywilne; postępowanie rozpoznawcze; postępowanie egzekucyjne; komornik sądowy; notariusz; tytuł wykonawczy.

## Summary

*Andrzej Marciniak*

### Preliminary Civil Proceedings and Enforcement Proceedings

The first part of the paper is devoted to the foundations and limitations of the principle of *non est inchoandum ab executione*, according to which the civil proceedings cannot begin with the enforcement. Then, the problem of the separation of preliminary civil proceedings and enforcement proceedings is presented, taking into account their functional and structural differences. Against this background, the issue of the appropriate application of provisions concerning contentious proceedings to enforcement proceedings was raised. The final part of the paper covers the problem of codification of judicial enforcement proceedings.

**Keywords:** court; civil procedure; preliminary civil proceedings; enforcement proceedings; bailiff; public notary; enforcement title.



**Kinga Flaga-Gieruszyńska**

Uniwersytet Szczeciński

kinga.flaga-gieruszynska@usz.edu.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5177-4450>

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.05>

## **Stosunek pomiędzy postępowaniem egzekucyjnym a postępowaniami restrukturyzacyjnymi – wybrane zagadnienia**

### **Wprowadzenie**

Określenie stosunku pomiędzy postępowaniem egzekucyjnym a poszczególnymi rodzajami postępowań restrukturyzacyjnych ma kluczowe znaczenie dla ustalenia reguł ochrony dłużnika przed niewypłacalnością. Ustawodawca wprowadził bowiem prymat postępowań restrukturyzacyjnych, zakładając, że „uwolnienie” dłużnika od negatywnych skutków czynności egzekucyjnych zwiększa prawdopodobieństwo wykonania układu z wierzycielami, a więc osiągnięcia celu restrukturyzacji zobowiązań dłużnika, tj. jego oddłużenia – w ramach realizacji idei „drugiej szansy”. Z założenia dłuższy czas trwania postępowań restrukturyzacyjnych uzasadnia wprowadzenie odmiennych regulacji dotyczących wpływu otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego na postępowania sądowe i administracyjne<sup>1</sup>. W szczególności otwarcie każdego z tych postępowań nie pozbawia wierzyciela możliwości kontynuowania lub wszczęcia postępowania sądowego w celu dochodzenia wierzytelności wobec dłużnika. Wierzyciel zachowuje uprawnienie do prowadzenia takiego postępowania, choćby wierzytelność podlegała umieszczeniu w spisie wierzytelności, a dłużnik nie zaprzeczył jej istnieniu<sup>2</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest wskazanie relacji, jakie zachodzą pomiędzy poszczególnymi postępowaniami restrukturyzacyjnymi a postępowaniem egzekucyjnym, które są kluczowe dla efektywnego zaspokojenia wierzyciela, a jednocześnie mają zasadnicze znaczenie w zakresie umożliwienia kontynuacji działalności dla dłużników zagrożonych niewypłacalnością. W artykule pominięto natomiast kwestię powstania w postępowaniu restrukturyzacyjnym szczególnych tytułów egzekucyjnych, które pozwalają na dochodzenie wierzytelności niezaspokojonych w tym postępowaniu,

---

<sup>1</sup> A. Malmuk-Cieplak, *Wpływ postępowania upadłościowego*, „Polski Proces Cywilny” 2015, nr 3, s. 401.

<sup>2</sup> B. Merczyński, M. Murawska, *Wpływ otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego na postępowania sądowe i egzekucyjne*, „Monitor Prawa Bankowego” 2015, nr 12, s. 51.

a odnoszących się do rozliczenia należności powstałych w związku z tym postępowaniem, ponieważ problem ten wymaga odrębnej rozbudowanej analizy.

## **1. Odmienne charakter postępowania egzekucyjnego i restrukturyzacyjnego jako podstawa kształtowania ich wzajemnego stosunku**

Nie ulega wątpliwości, że oba rodzaje postępowań, zarówno postępowania restrukturyzacyjne, jak i postępowanie egzekucyjne, są postępowaniami cywilnymi. Ta klasyfikacja nie budzi wątpliwości, zważywszy, że – jak wskazywał Andrzej Zieliński – podstawowym zadaniem postępowania cywilnego jest realizowanie norm prawa materialnego w sprawach cywilnych w drodze ich przymusowego urzeczywistnienia. Zadanie to determinuje pojęcie postępowania cywilnego jako prawnie uregulowanego zespołu działań, zmierzających do skonkretyzowania i przymusowego zrealizowania norm prawnych w sprawach cywilnych w formie przewidzianej prawem<sup>3</sup>. Jednak w aspekcie niniejszych rozważań co do obu tych kategorii postępowań należy przede wszystkim zauważyć ich odmienne znaczenie dla zabezpieczenia słusznym interesów wierzycieli i korelację tego celu z postulatem ochrony dłużnika przed niewypłacalnością.

W doktrynie wskazuje się, że postępowanie restrukturyzacyjne to zorganizowany ciąg czynności procesowych podejmowanych przez uprawnione do tego organy (sądowe i pozasądowe) z udziałem zainteresowanych podmiotów, uczestniczących w tym postępowaniu, w celu zapewnienia ochrony zarówno społecznych, jak i indywidualnych interesów zmierzających do osiągnięcia celu zainicjowanego postępowania<sup>4</sup>. Jego podstawowym celem jest uniknięcie ogłoszenia upadłości dłużnika przez umożliwienie mu restrukturyzacji w drodze zawarcia układu z wierzycielami, a w przypadku postępowania sanacyjnego – również przez przeprowadzenie działań sanacyjnych, przy zabezpieczeniu słusznym praw wierzycieli (art. 3 ust. 1 prawa restrukturyzacyjnego<sup>5</sup>). Poszczególne postępowania restrukturyzacyjne odznaczają się istotnymi różnicami o charakterze funkcjonalnym i strukturalnym, co skutkuje odmiennością ich przebiegu, wpływając jednocześnie na zakres praw i obowiązków podmiotów uczestniczących w tych postępowaniach<sup>6</sup>. Różnią się przede wszystkim zakresem ochrony dłużnika przed wierzycielami oraz obszarem restrukturyzacji majątku dłużnika, a także regulami dotyczącymi zarządzania przedsiębiorstwem dłużnika. Jednak ich wspólnym mianownikiem – kluczowym dla oceny ich relacji z postępowaniem egzekucyjnym

<sup>3</sup> A. Zieliński, *Postępowanie cywilne. Kompendium*, Warszawa 2019, s. 11.

<sup>4</sup> I. Gil, *Relacje postępowania egzekucyjnego do postępowania restrukturyzacyjnego oraz współpraca komornika sądowego i zarządcy ustanowionego w postępowaniu sanacyjnym* [w:] *Współczesny model egzekucji sądowej i postępowania egzekucyjnego. Zbiór studiów*, red. A. Góra-Błaszczkowska, I. Gill, K. Flaga-Gieruszyńska, Sopot 2017, s. 202 i wskazana tam literatura.

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1588; dalej: pr. restr.).

<sup>6</sup> I. Gil, *Relacje postępowania egzekucyjnego...*, s. 203.

jest ochrona przed wierzycielami w zamian za poddanie się kontroli sądu i wierzycieli na zasadach określonych w danym postępowaniu restrukturyzacyjnym. Co więcej, zauważalna jest wyraźna zależność pomiędzy poziomem ochrony przed wierzycielami a stopniem ograniczenia swobody dłużnika w zakresie uprawnień zarządczych dłużnika<sup>7</sup>.

W odniesieniu do postępowań restrukturyzacyjnych w doktrynie pojawia się pogląd, że uniknięcie upadłości dłużnika jest celem nadrzędnym, natomiast zabezpieczenie słusznego interesu warunkiem zabezpieczającym jego realizację<sup>8</sup>. Jednak stanowisko to nie jest trafne, ponieważ nie wynika ono z dalszych postanowień prawa restrukturyzacyjnego. Jak stanowi art. 8 ust. 1 pr. restr., sąd odmawia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, jeżeli skutkiem tego postępowania byłoby pokrzywdzenie wierzycieli. Co więcej, w orzecznictwie zauważa się również, że celem tym jest uniknięcie ogłoszenia upadłości dłużnika (przy czym osiągnięcie tego celu powinno się odbyć przy zabezpieczeniu słusznym praw wierzycieli), nie zaś ochrona wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa oraz kontynuowanie dotychczasowej działalności dłużnika<sup>9</sup>. Należy zatem uznać, że oba te cele mają równorzędny charakter i zabezpieczenie słusznego interesu wierzycieli nie może zostać zaniechane w imię uniknięcia upadłości dłużnika. Prawo restrukturyzacyjne ma zapewnić warunki, o ile to możliwe, do wynegocjowania warunków realizacji układu, które zapewnią maksymalne zaspokojenie wierzycieli, przy możliwej ochronie wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa. W konsekwencji uniknięcie upadłości nie może mieć miejsca kosztem uszczerbku w słusznym prawach ogółu wierzycieli<sup>10</sup>. Niemniej, jeśli zaspokojenie wierzycieli jest możliwe w drodze układu zawartego w postępowaniu restrukturyzacyjnym, to rozwiązanie to jest preferowane w porównaniu z osiągnięciem tego samego celu w drodze likwidacji majątku dłużnika, względnie egzekucji singularnej.

Nie sposób nie zgodzić się ze stanowiskiem, że relacje pomiędzy zagrożonym niewypłacalnością dłużnikiem a jego wierzycielami są relacjami opartymi na konflikcie interesów. Jest to konflikt dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, jest to konflikt pomiędzy dłużnikiem a wierzycielami w ogólności. W ramach tego konfliktu dłużnik dąży do ograniczenia swojej odpowiedzialności kosztem wierzycieli, co w odniesieniu do restrukturyzacji przedsiębiorstwa oznacza dążenie do jego zachowania, bez uwzględnienia w tym zakresie interesu wierzycieli. Po drugie, jest to konflikt pomiędzy wierzycielami, z których każdy dąży do uzyskania maksymalnego zaspokojenia swojej wierzytelności niezależnie od stopnia zaspokojenia pozostałych wierzycieli<sup>11</sup>. Ta cecha

<sup>7</sup> P. Zimmerman, *Komentarz do art. 2 pr. restr., teza nr 1* [w:] *idem, Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2022.

<sup>8</sup> M. Kubiczka, B. Sokoła, *Przesłanki prowadzenia postępowania restrukturyzacyjnego w świetle jego celu*, „Doradca Restrukturyzacyjny” 2015, nr 2, s. 23.

<sup>9</sup> Postanowienie SO w Warszawie z dnia 8 maja 2018 r., XXIII Gz 71/18, Legalis.

<sup>10</sup> R. Adamus, *Komentarz do art. 3 pr. restr., teza nr IV.2* [w:] *idem, Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2019.

<sup>11</sup> M. Geromin, A. Hrycaj, Z. Miczek [w:] *Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*, red. A. Hrycaj, Warszawa 2020.

postępowania restrukturyzacyjnego jest wspólną z postępowaniem egzekucyjnym, aczkolwiek istnienie wskazanej sprzeczności pomiędzy dłużnikiem a wierzycielami oraz poszczególnymi wierzycielami nie jest równoznaczne z tożsamością celów obu tych postępowań.

Na wstępie warto podkreślić, że postępowanie egzekucyjne stanowi ogół prawnie zorganizowanych czynności związanych z egzekucją. Jak wskazuje Andrzej Marciniak, egzekucja polega na zastosowaniu przez powołane do tego organy egzekucyjne przewidzianych prawem środków przymusu w celu uzyskania od dłużnika należnego wierzycielowi świadczenia ustalonego w odpowiednim akcie (tytule wykonawczym albo tytule egzekucyjnym). W nauce postępowania cywilnego zgodnie podkreśla się przydatność oraz duże walory jurydyczne egzekucji jako niezwyklego instrumentu prawno-procesowego w skutecznej realizacji norm prawnych. Egzekucja niesie jednak ze sobą dla dłużnika wiele niekorzystnych następstw, urastających często do poważnych problemów życiowych i społecznych. Charakterystyczny dla egzekucji element przymusu powoduje, że w zakresie stosunków cywilnoprawnych jest ona jedną z najdalej idących sankcji prawnych<sup>12</sup>. W konsekwencji postępowanie egzekucyjne obejmujące w swej istocie egzekucję singularną, mimo tożsamego celu, skoncentrowanego na zaspokojeniu wierzycieli, ma odmienny, wysoce windykacyjny charakter, ograniczający ochronę dłużnika do zapewnienia podstaw egzystencji dla niego i jego bliskich. Jak stwierdził Sąd Najwyższy, uwzględniając charakter postępowania egzekucyjnego, jako służącego zaspokojeniu wierzyciela w następstwie czynności w stosunku do dłużnika przymuszających, dokonywanych przez właściwe organy, należy zauważyć, że przedmiotem postępowania egzekucyjnego jest wydobycie wierzytelności od dłużnika i pozyskanie jej przez wierzyciela jako ostatni etap realizowania norm prawa materialnego regulujących stosunek prawny pomiędzy uprawnionym i zobowiązanym<sup>13</sup>. Postępowanie egzekucyjne stanowi zatem stadium wykonawcze postępowania cywilnego, a ustawodawca stwarza w ten sposób możliwość zaspokojenia uprawnień wierzyciela przy wykorzystaniu środków przymusu oddziałujących na zachowanie lub stan majątku dłużnika<sup>14</sup>. Ten charakter postępowania egzekucyjnego czyni je zdecydowanie bliższym postępowaniu upadłościowemu, a jedynie częściowo pokrywającym się z celem postępowania restrukturyzacyjnego, które w dużej mierze opiera się na realizacji woli dłużnika zagrożonego niewypłacalnością oraz dostrzega wagę kontynuacji przez niego działalności.

W konsekwencji należy uznać, że ustawodawca kształtuje relację pomiędzy postępowaniami restrukturyzacyjnymi a postępowaniem egzekucyjnym na zasadzie primatu tych pierwszych ze względu na odmienną charakteru obu tych kategorii postępowań, a także inaczej ukształtowane cele postępowania, które mają jednak jeden wspólny mianownik – ochronę słusznym interesów wierzycieli. Aczkolwiek trzeba tu

<sup>12</sup> A. Marciniak, *Pojęcie i cel egzekucji oraz postępowania egzekucyjnego* [w:] *idem, Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019.

<sup>13</sup> Postanowienie SN z dnia 22 stycznia 2008 r., II CNP 169/07, LEX nr 817507.

<sup>14</sup> D. Zawistowski, *Komentarz do art. 758 k.p.c.* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730–1088*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.

zaakcentować odmienne pojmowanie reguł tej ochrony, ponieważ w postępowaniu egzekucyjnym zasadnicze znaczenie ma indywidualny interes wierzyciela egzekwującego, natomiast w postępowaniu restrukturyzacyjnym – pojawia się kwestia ochrony słusznych interesów wierzycieli pojmowanych w kategoriach interesu grupowego, a nie indywidualnego. Ma to wpływ na rozwiązania szczegółowe, wyrażone w poszczególnych konstrukcjach odnoszących się do każdego z postępowań restrukturyzacyjnych, w zależności od stopnia ochrony dłużnika przed egzekucją, charakterystycznego dla tego postępowania.

## **2. Prymat postępowań restrukturyzacyjnych względem postępowania egzekucyjnego**

Jak wskazano w dotychczasowych rozważaniach, zasadniczym celem postępowań restrukturyzacyjnych jest ochrona przed ogłoszeniem upadłości dłużnika zagrożonego niewypłacalnością, jednak z wyłączeniem pokrzywdzenia wierzycieli. Ustawodawca wprowadza rozwiązania mające na celu ochronę dłużnika przed negatywnymi skutkami postępowania egzekucyjnego, które może zniweczyć realizację celów postępowania restrukturyzacyjnego, skoncentrowanych na utrzymaniu dłużnika jako uczestnika obrotu gospodarczego.

Decydujące znaczenie dla dalszych dociekań ma wskazanie, że w postępowaniu restrukturyzacyjnym pojawiają się trzy grupy wierzytelności:

- 1) objęte z mocy prawa układem (art. 150 ust. 1 pr. restr.), przy czym wierzytelności wobec dłużnika wynikające z umowy wzajemnej, która nie została wykonana w całości lub części przed dniem otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, są objęte układem tylko w przypadku, gdy świadczenie drugiej strony jest świadczeniem podzielonym i tylko w zakresie, w jakim druga strona spełniła świadczenie przed dniem otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego i nie otrzymała świadczenia wzajemnego;
- 2) wyłączone z mocy prawa z układu (art. 151 ust. 1 pr. restr.);
- 3) objęte układem z woli wierzycieli (art. 151 ust. 2 pr. restr.).

Jednocześnie należy wskazać na nową regulację art. 151 ust. 2a pr. restr., w ramach której ustawodawca wprowadził możliwość objęcia układem wierzyciela zabezpieczonego rzeczowo nawet bez jego zgody. Zastosowanie tego rozwiązania jest jednak możliwe wyłącznie wtedy, gdy dłużnik przedstawi wierzycielowi propozycje układowe obejmujące:

- 1) pełne zaspokojenie w terminie określonym w układzie jego wierzytelności wraz z należnościami ubocznymi, które były przewidziane w umowie będącej podstawą ustanowienia zabezpieczenia, nawet jeżeli umowa ta została skutecznie rozwiązana albo wygasła, albo

- 2) zaspokojenie wierzyciela w stopniu nie niższym od tego, jakiego może się spodziewać w przypadku dochodzenia wierzytelności wraz z należnościami ubocznymi z przedmiotu zabezpieczenia.

Jak zauważa Piotr Zimmerman, dla potrzeb wyliczenia, czy spełniony został warunek zaspokojenia wierzyciela nie gorzej niż w wypadku egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia wierzytelności, przyjmuje się w pełnej kwocie należność główną wraz z należnościami ubocznymi, które były przewidziane w umowie będącej podstawą ustanowienia zabezpieczenia, nawet jeżeli umowa ta została skutecznie rozwiązana lub wygasła, co oznacza w szczególności naliczenie odsetek umownych, a nie ustawowych, karnych bądź dodatkowych, nawet jeśli na wypadek rozwiązania lub wygaśnięcia były one zastrzeżone<sup>15</sup>.

Rozwiązanie to stanowi bezpośrednią konsekwencję dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1023 z dnia 20 czerwca 2019 r. w sprawie ram restrukturyzacji zapobiegawczej, umorzenia długów i zakazów prowadzenia działalności oraz w sprawie środków zwiększających skuteczność postępowań dotyczących restrukturyzacji, niewypłacalności i umorzenia długów, a także zmieniającej dyrektywę (UE) 2017/1132 (Dz. Urz. UE L 172 z 26.06.2019, s. 18). Jak wskazali projektodawcy, proponowane modyfikacje mają odpowiednio wyważyć interesy wierzyciela rzeczowego z interesami dłużnika oraz pozostałych wierzycieli<sup>16</sup>. Zgodnie z założeniami tego rozwiązania okoliczności te będą badane przez sąd restrukturyzacyjny na etapie zatwierdzenia układu. W razie objęcia układem wierzytelności zabezpieczonej rzeczowej, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 151 ust. 2a pr. restr., wierzyciel zabezpieczony traci uprawnienie do prowadzenia egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia.

Ideę postępowania restrukturyzacyjnego ustawodawca odzwierciedlił przede wszystkim w art. 259 ust. 1 pr. restr. co do przyspieszonego postępowania układowego, w art. 278 ust. 1 pr. restr. co do postępowania układowego, a także w art. 312 ust. 1 pr. restr. co do postępowania sanacyjnego. W tych przepisach przewidziano skutki istotne dla przebiegu postępowania egzekucyjnego powstające z dniem otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego (zawieszenie postępowania egzekucyjnego). Natomiast w postępowaniu o zatwierdzeniu układu ustawodawca odnosi się do postępowania egzekucyjnego poprzez odpowiednie zastosowanie art. 259 i 260 pr. restr. od dnia wydania postanowienia w przedmiocie zatwierdzenia układu do dnia jego uprawomocnienia (art. 224 ust. 2 pr. restr.).

Uprawomocnienie się postanowienia o zatwierdzeniu układu wywołuje zasadnicze skutki odnoszące się do postępowania egzekucyjnego, ponieważ z tą chwilą osiągnięto cel tego etapu postępowania restrukturyzacyjnego, a wierzytelności uległy modyfikacjom w sposób określony w układzie, w związku z czym dalsze prowadzenie

<sup>15</sup> P. Zimmerman, *Komentarz do art. 151 pr. restr.* [w:] *idem*, *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, wyd. 7...

<sup>16</sup> Uzasadnienie do ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1080), druk nr 1016, s. 46, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/29B883DE3C85152EC125869A003CB331/%24File/1016-uzas.DOCX> [dostęp: 22.09.2022].

egzekucji co do „pierwotnej” wierzytelności byłoby bezpodstawne i niecelowe<sup>17</sup>. Jak wskazuje art. 170 ust. 1 pr. restr., z dniem uprawomocnienia się postanowienia zatwierdzającego układ postępowania zabezpieczające i egzekucyjne prowadzone przeciwko dłużnikowi w celu zaspokojenia wierzytelności objętych układem ulegają umorzeniu z mocy prawa. W tym przypadku wydanie jakiegokolwiek postanowienia przez organ egzekucyjny jest zbędne, a jeśli nawet dojdzie do błędnego wydania postanowienia o umorzeniu postępowania, to będzie ono miało jedynie charakter deklaratoryjny. Z pewnością nie można tego rozstrzygnięcia uznać za postanowienie kończące postępowanie.

Wskazane rozwiązanie ma charakter generalny, ponieważ odnosi się do wszystkich wierzytelności objętych układem, niezależnie od tego, czy zostały ujęte w spisie wierzytelności. Wynika to bezpośrednio z art. 166 ust. 1 pr. restr., zgodnie z którym układ wiąże wszystkich wierzycieli, których wierzytelności są według ustawy objęte układem (z zastrzeżeniem art. 166 ust. 2 pr. restr.). Skutek ten będzie dotyczyć wyłącznie wierzytelności objętych układem z mocy prawa, co wyłącza jego odniesienie do wierzytelności, które zostały nim objęte jedynie z woli wierzycieli. Związanie układem wierzycieli, niezależnie od ich udziału w postępowaniu restrukturyzacyjnym, wyłącza możliwość równoległego prowadzenia egzekucji sądowej. Układ nie wiąże jedynie tych wierzycieli, których dłużnik nie ujawnił i którzy nie byli uczestnikami postępowania, przy czym zastrzeżenie to należy interpretować jedynie w ujęciu koniunkcji, ponieważ zaistnienie jednej z tych okoliczności jest niewystarczające dla wyłączenia wierzytelności z mocy ustawy objętej układem spod jego postanowień. Ponadto w doktrynie wskazuje się, że wykładnia funkcjonalna omawianego przepisu powinna zmierzać do uznania, że do wierzycieli nieobjętych układem nie mają zastosowania skutki utraty wykonalności tytułów egzekucyjnych i wykonawczych z mocy prawa, a także skutki umorzenia z mocy prawa postępowań zabezpieczających i egzekucyjnych<sup>18</sup>. To wyłączenie jest uzasadnione podstawową konstatacją, że wierzyciele, którzy nie zostali objęci układem, muszą mieć możliwość podejmowania czynności zmierzających do zaspokojenia ich wierzytelności. Odmienne podejście stanowiłoby zaprzeczenie zasady ochrony słusznych interesów wierzycieli, która została *expressis verbis* wyrażona w art. 3 pr. restr.

Należy podkreślić, że postanowienia art. 170 ust. 1 pr. restr. odnoszą się jedynie do postępowania egzekucyjnego *sensu stricto*, natomiast nie obejmują postępowania klauzulowego. Jak wskazuje się w doktrynie, wierzyciel, który nie bierze udziału w postępowaniu restrukturyzacyjnym, może uzyskać klauzulę wykonalności na posiadanym tytule egzekucyjnym, uzyskanym poza tym postępowaniem restrukturyzacyjnym. Jednak na etapie wykonania układu zawartego w postępowaniu restrukturyzacyjnym sąd z urzędu uwzględni jego postanowienia, jeśli znajdują one zastosowanie do tej wierzytelności, i w treści klauzuli ogranicza wykonalność orzeczenia do kwot

---

<sup>17</sup> R. Adamus, *Komentarz do art. 170 k.p.c., teza nr 1* [w:] *idem*, *Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, wyd. 2...

<sup>18</sup> *Ibidem*.

i terminów płatności ustalonych w układzie co do tej kategorii wierzytelności<sup>19</sup>. W tym przypadku należy nie dopuścić do sytuacji, w której w obrocie prawnym będzie funkcjonował tytuł egzekucyjny w postępowaniu egzekucyjnym na inną kwotę, niż wynika to z treści zatwierdzonego układu<sup>20</sup>. Jednocześnie rozwiązanie to nie pozbawia wierzycieli pozostających poza postępowaniem restrukturyzacyjnym możliwości wyegzekwowania wierzytelności, ale na zasadach określonych w układzie.

Natomiast w odniesieniu do wierzycieli biorących udział w postępowaniu restrukturyzacyjnym podstawowe znaczenie mają postanowienia art. 170 ust. 3 pr. restr., zgodnie z którym tytuły wykonawcze lub egzekucyjne, obejmujące wierzytelności objęte układem, tracą wykonalność z mocy prawa. W ten sposób ustawodawca eliminuje niedopuszczalną sytuację funkcjonowania w obrocie dwóch tytułów egzekucyjnych: powstałego poza postępowaniem restrukturyzacyjnym oraz wyciągu ze spisu wierzytelności. Rozwiązanie to jest powiązane bezpośrednio z postanowieniami art. 102 ust. 2 pr. restr. Wyciąg z zatwierdzonego spisu wierzytelności może w określonych warunkach stanowić tytuł egzekucyjny.

Zawieszone postępowania zabezpieczające i egzekucyjne prowadzone przeciwko dłużnikowi w celu zaspokojenia wierzytelności nieobjętych układem mogą zostać podjęte na wniosek wierzyciela (art. 170 ust. 2 pr. restr.). Tym samym wierzyciele, którzy posiadają wierzytelności wyłączone z mocy prawa z układu (art. 151 ust. 1 pr. restr.), a także wyłączone z powodu niewyrażenia zgody przez wierzyciela na objęcie układem (art. 151 ust. 2 pr. restr.), będą mogli podjąć zawieszone lub wszcząć nowe egzekucje po prawomocnym zatwierdzeniu układu i egzekwować swoje należności na zasadach ogólnych.

Ponadto zgodnie z art. 170 ust. 4 pr. restr. stronom przysługuje prawo wytoczenia powództwa o ustalenie, że tytuły wykonawcze lub egzekucyjne utraciły wykonalność. W tym przypadku powództwo może wytoczyć nie tylko dłużnik, ale również wierzyciel w celu ustalenia, że wierzytelność nie jest objęta układem z powodu jej nieujawnienia przez dłużnika oraz nieobecności wierzyciela w postępowaniu restrukturyzacyjnym. Wprowadzenie tego środka prawnego jest konsekwencją szczególnego znaczenia układu jako tytułu egzekucyjnego<sup>21</sup>. W ten sposób zarówno dłużnik, jak i wierzyciel mają możliwość uzyskania pewności co do prawidłowości rozstrzygnięcia w zakresie objęcia konkretnej wierzytelności postanowieniami układu. W doktrynie wskazuje się, że wytaczanie tego rodzaju powództwa jest uzasadnione tylko wówczas, gdy skutek ten nie został stwierdzony w sposób urzędowy, a więc za pomocą deklaratoryjnego postanowienia organu prowadzącego egzekucję. Jeżeli tego rodzaju orzeczenie zostało wydane, wytaczanie osobnego powództwa o ustalenie jest bezprzedmiotowe<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> P. Zimmerman, *Komentarz do art. 170 pr. restr., teza nr 3* [w:] *idem, Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, wyd. 7...

<sup>20</sup> B. Groele [w:] *Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*, red. A. Machowska, Warszawa 2020, s. 343–344.

<sup>21</sup> Postanowienie SA w Poznaniu z dnia 14 maja 2003 r., I ACz 984/03, MoP 2004, nr 12, s. 566.

<sup>22</sup> D. Kwiatkowski, R. Kosmał, *Komentarz do art. 170 k.p.c., teza nr 4* [w:] *idem, Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2020.



To ostatnie wyłączenie jest zasadne z uwagi na niedopuszczalność istnienia dwóch prawomocnych orzeczeń co do tego samego przedmiotu, zważywszy na możliwość pojawienia się odmiennych rozstrzygnięć w tej materii.

Dopełniając analizy tej konstrukcji, nie można pominąć rozwiązania wprowadzonego w art. 168 pr. restr., który stanowi, że układ nie narusza praw wynikających z hipoteki, zastawu, zastawu rejestrowego, zastawu skarbowego lub hipoteki morskiej, jeżeli były ustanowione na mieniu dłużnika, chyba że uprawniony wyraził zgodę na objęcie zabezpieczonej wierzytelności układem. W przypadku wyrażenia zgody na objęcie układem zabezpieczonej wierzytelności prawa te pozostają w mocy, z tym że zabezpieczają wierzytelność w wysokości i na warunkach płatności określonych w układzie. Należy zgodzić się ze stanowiskiem, że norma ta nie dotyczy egzekucji prowadzonych z przedmiotu zabezpieczenia, w sytuacji ustanowienia zabezpieczeń rzeczowych na majątku dłużnika, ponieważ te pozostają w mocy na podstawie art. 168 pr. restr. i – wobec braku zgody wierzyciela rzeczowego na objęcie układem – są poza układem. Tym samym w razie wyrażenia takiej zgody przez wierzyciela rzeczowego zabezpieczenia pozostają w mocy (art. 168 ust. 2 pr. restr.), niemniej zaspokojenie wierzytelności dokonywane będzie na warunkach układu<sup>23</sup>. Prawomocne postanowienie o zatwierdzeniu układu stanowi podstawę wpisu do właściwego rejestru. Jeżeli układ modyfikuje sposób rzeczowego zabezpieczenia wierzytelności, wpis musi uwzględniać wszystkie zmiany wynikające z układu.

### **3. Instrumenty ochrony dłużnika przed egzekucją przed zatwierdzeniem układu w postępowaniu restrukturyzacyjnym – wybrane aspekty**

W trzech spośród omawianych postępowań z dniem otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego postępowania zabezpieczające i egzekucyjne związane z dochodzeniem wierzytelności objętych układem ulegają zawieszeniu (art. 259 ust. 1, art. 278 i art. 312 pr. restr.). Rozwiązania te są zmodyfikowane w ramach postępowania o zatwierdzenie układu. Przede wszystkim stanowią one odzwierciedlenie prymatu postępowań restrukturyzacyjnych nad postępowaniem egzekucyjnym.

W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na specyfikę postępowania o zatwierdzenie układu jako postępowania wysoce odformalizowanego. Na etapie pozasądowym tego postępowania dłużnik nie jest ograniczony w zarządzie swoim majątkiem, ale z tego powodu nie uzyskuje ochrony przed egzekucją sądową, także na etapie po złożeniu wniosku o zatwierdzenie układu. Rozwiązania ochronne ustawodawca wprowadza dopiero po zatwierdzeniu układu do czasu uprawomocnienia się postanowienia w tym przedmiocie, na zasadach określonych przez ustawodawcę na potrzeby przyspieszonego postępowania układowego. Zgodnie z art. 224 ust. 2 pr. restr.

<sup>23</sup> B. Groele, *Komentarz do art. 170 k.p.c., teza nr 2* [w:] *Prawo restrukturyzacyjne*, red. P. Filipiak, A. Hrycaj, Warszawa 2020.

od dnia wydania postanowienia w przedmiocie zatwierdzenia układu do dnia jego uprawomocnienia przepisy art. 259 i art. 260 pr. restr. stosuje się odpowiednio. Regulacja art. 224 ust. 2 pr. restr. nie obejmuje postanowień o charakterze formalnym – o umorzeniu postępowania czy odrzuceniu wniosku o zatwierdzenie układu<sup>24</sup>. Trafny jest pogląd, zgodnie z którym odniesienie omawianych skutków do dnia układowego jest pozbawione sensu, ponieważ nie brałoby pod uwagę postępowań egzekucyjnych wszczętych między dniem układowym a dniem wydania postanowienia o zatwierdzeniu układu. Dla takiego skutku nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia, zaś przyjęcie proponowanego rozwiązania mieści się w zakresie odpowiedniego stosowania przepisu prawa<sup>25</sup>. W konsekwencji ustawodawca wiąże ochronę dłużnika przed egzekucją sądową z rozstrzygnięciem sądowym, a nie z samodzielną inicjatywą i działaniem dłużnika.

Z dniem 1 grudnia 2021 r. ustawodawca wprowadził nowe postępowanie o zatwierdzenie układu (tzw. postępowanie o zatwierdzenie układu 2.0), będące połączeniem dotychczasowego postępowania o zatwierdzenie układu oraz uproszczonego postępowania restrukturyzacyjnego, które według ustawodawcy miało być remedium na problemy przedsiębiorców związane z epidemią. Zgodnie z art. 226a ust. 1 pr. restr. po sporządzeniu spisu wierzytelności, spisu wierzytelności spornych oraz wstępnego planu restrukturyzacyjnego nadzorca układu może dokonać obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego. Od dnia dokonania obwieszczenia, o którym mowa w art. 226a ust. 1 pr. restr., do dnia prawomocnego umorzenia postępowania w przedmiocie rozpoznania wniosku o zatwierdzenie układu albo zakończenia postępowania o zatwierdzenie układu (art. 226d *ab initio* pr. restr.) przepisy art. 256 i art. 312 pr. restr. stosuje się odpowiednio. W okresie wskazanym w art. 226d pr. restr. przepisy art. 256 i art. 312 pr. restr. stosuje się odpowiednio (art. 226e pr. restr.). W konsekwencji obwieszczenie o ustaleniu dnia układowego sprawia, że majątek dłużnika zostaje objęty ustawową ochroną przed egzekucją w takim samym stopniu, w jakim niedopuszczalne jest postępowanie egzekucyjne z masy sanacyjnej w toku postępowania sanacyjnego. Odpowiednie stosowanie art. 312 pr. restr. ma ten skutek, że postępowanie egzekucyjne skierowane do majątku dłużnika wszczęte przed dniem dokonania obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego ulega zawieszeniu z mocy prawa z dniem wskazanego obwieszczenia. Z uwagi na fakt, że w omawianym postępowaniu restrukturyzacyjnym nie ma sędziego-komisarza ani innego organu postępowania restrukturyzacyjnego, który wydałby postanowienie o charakterze deklaratoryjnym, wskazujące, iż w konkretnym przypadku doszło do zawieszenia postępowania egzekucyjnego, należy przyjąć, iż problem ten powinien – w razie kwestionowania czynności komornika – rozstrzygnąć sąd egzekucyjny w trybie skargi na czynności komornika. Z uwagi na odpowiednio stosowane postanowienia art. 312 ust. 3 pr. restr. sumy uzyskane

<sup>24</sup> D. Chrapoński, *Wpływ postępowania restrukturyzacyjnego na postępowania egzekucyjne i zabezpieczające przeciwko dłużnikowi*, „Doradca Restrukturyzacyjny” 2016, nr 4, s. 51.

<sup>25</sup> P. Filipiak, *Komentarz do art. 224 pr. restr., teza nr 14* [w:] *Prawo restrukturyzacyjne*, red. *idem*, A. Hrycaj...

w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym, a jeszcze niewydane przez komornika wierzycielom przelewa się na rachunek dłużnika niezwłocznie po obwieszczeniu w Krajowym Rejestrze Zadłużonych o dniu układowym. Od chwili tego obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego skierowanie egzekucji do majątku dłużnika oraz wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia lub zarządzenia zabezpieczenia roszczenia na majątku dłużnika jest niedopuszczalne po dniu obwieszczenia. Ograniczenia dotyczące postępowań zabezpieczających i egzekucyjnych skierowanych do majątku dłużnika nie mają zastosowania do egzekucji świadczeń alimentacyjnych oraz rent z tytułu odszkodowania za wywołanie choroby, niezdolności do pracy, kalectwa lub śmierci oraz z tytułu zamiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę. Natomiast w przypadku roszczeń, co do których jest niedopuszczalne wszczęcie postępowania egzekucyjnego oraz wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia lub zarządzenia zabezpieczenia roszczenia, z dniem obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego bieg przedawnienia roszczenia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu przez czas trwania postępowania o zatwierdzenie układu, czyli aż do prawomocnego jego zakończenia, umorzenia decyzją sądu lub z mocy prawa wobec niezłożenia w terminie czterech miesięcy wniosku o zatwierdzenie układu lub prawomocnego uchylenia skutków obwieszczenia.

W ramach przyspieszonego postępowania układowego podstawowe znaczenie mają natomiast postanowienia art. 259 ust. 1 pr. restr., zgodnie z którym postępowanie egzekucyjne dotyczące wierzytelności objętej z mocy prawa układem, wszczęte przed dniem otwarcia przyspieszonego postępowania układowego, ulega zawieszeniu z mocy prawa z dniem otwarcia postępowania. Dla zastosowania tego przepisu wiążąca jest chwila wszczęcia postępowania egzekucyjnego (skutecznego złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji przez wierzyciela), a nie moment rzeczywistego wszczęcia egzekucji, tj. dokonania pierwszej czynności egzekucyjnej. Bezsporne jest to, że w okresie zawieszenia organ egzekucyjny nie podejmuje żadnych czynności egzekucyjnych. Wyjątek stanowią te czynności, które mają na celu podjęcie zawieszonych postępowań albo uchylenie dokonanych już czynności pozostających w mocy także po zawieszeniu postępowania<sup>26</sup>. Zawieszone w tym trybie postępowania będą mogły być podjęte w razie prawomocnego uchylenia lub umorzenia postępowania restrukturyzacyjnego, pod warunkiem złożenia wniosku przez wierzyciela. W przypadku sytuacji określonej w art. 259 ust. 1 pr. restr. nie ma potrzeby wydawania przez sąd w postępowaniu restrukturyzacyjnym lub organ egzekucyjny odrębnego postanowienia o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego.

W relacji pomiędzy postępowaniami restrukturyzacyjnymi a postępowaniem egzekucyjnym bardzo istotne znaczenie odgrywa sprawny przepływ informacji pomiędzy organami obu postępowań. Tym samym organ egzekucyjny powinien pozyskać informację z urzędu o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego, aby nie podejmować czynności w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym. W takiej sytuacji

<sup>26</sup> A. Klich, *Zawieszenie z mocy prawa a postępowanie restrukturyzacyjne* [w:] *eadem*, *Zawieszenie postępowania egzekucyjnego*, Sopot 2020.

niedopuszczalne jest wprowadzanie przez organ egzekucyjny dodatkowych wymogów co do zaniechania czynności, takich jak np. przedstawienie stosownych dokumentów przez dłużnika, względnie nadzorcę sądowego. Podobnie nie ma znaczenia dla ustalenia chwili zawieszenia postępowania błędne wydanie postanowienia o zawieszeniu postępowania przez komornika sądowego, ponieważ nie wywołuje ono żadnych skutków procesowych. Natomiast na wniosek dłużnika lub nadzorczy sądowego sędzia-komisarz postanowieniem stwierdza zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Rozwiązanie to jest uzasadnione w razie zaistnienia wątpliwości, czy w konkretnym przypadku mamy do czynienia z wierzytelnością, która mieści się w zakresie art. 150 pr. restr., a więc jest wierzytelnością objętą układem z mocy prawa. Postanowienie doręcza się również organowi egzekucyjnemu, dla którego wskazane rozstrzygnięcie ma charakter wiążący.

Uzupełniając rozważania odnoszące się do skutków zawieszenia postępowania, należy podkreślić, że w przepisach regulujących przyspieszone postępowanie układowe należałoby *de lege ferenda* umieścić odpowiednik art. 278 ust. 2 pr. restr., ponieważ nie ma uzasadnienia dla konstrukcji przemawiających za nierównym poziomem ochrony dłużnika przed skutkami egzekucji w przyspieszonym postępowaniu układowym i w postępowaniu układowym<sup>27</sup>.

W celu zwiększenia prawdopodobieństwa wykonania układu w przyspieszonym postępowaniu układowym wprowadzono również możliwość uchylenia zajęcia, co wynika z faktu, że zawieszenie postępowania egzekucyjnego nie wywołuje takiego skutku. Sędzia-komisarz na wniosek dłużnika lub nadzorczy sądowego może uchylić zajęcie dokonane przed dniem otwarcia przyspieszonego postępowania układowego w postępowaniu egzekucyjnym lub zabezpieczającym dotyczącym wierzytelności objętej z mocy prawa układem, jeżeli jest to konieczne dla dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa. W praktyce odnosi się to przede wszystkim do zajętego rachunku bankowego, na którym znajdują się środki niezbędne do prowadzenia działalności gospodarczej przez dłużnika, ale również do materiałów, surowców i innych produktów, które są dłużnikowi niezbędne do kontynuowania tej działalności. Nie można również wykluczyć, że uchylenie zajęcia będzie odnosiło się do produktów, które dłużnik będzie chciał sprzedać w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w celu uzyskania środków na jej dalsze prowadzenie. Jest to jeden z przykładów rozwiązań wprowadzonych w prawie restrukturyzacyjnym, w ramach których indywidualny interes wierzyciela musi ustąpić przed interesem dłużnika, który jest istotny dla realizacji celów postępowania restrukturyzacyjnego, przy uwzględnieniu ochrony słusznego interesu ogółu wierzycieli. Postanowienie sędziego-komisarza w sprawie uchylenia zajęć w zawieszonych postępowaniach egzekucyjnych i zabezpieczających doręcza się dłużnikowi, nadzorczy sądowemu, wierzycielowi egzekwującemu oraz organowi egzekucyjnemu. Postanowienie to jest niezaskarżalne, a więc nie podlega zaskarżeniu.

---

<sup>27</sup> R. Adamus, *Problem przekazania do masy układowej w przyspieszonym postępowaniu układowym sum uzyskanych w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym*, „Doradca Restrukturyzacyjny” 2020, nr 3, s. 81.

Ponadto wszczęcie postępowania egzekucyjnego oraz wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia lub zarządzenia zabezpieczenia roszczenia wynikającego z wierzytelności objętej z mocy prawa układem jest niedopuszczalne po dniu otwarcia przyspieszonego postępowania układowego (art. 259 ust. 3 pr. restr.). Ten aspekt ochrony dłużnika był akcentowany w poprzednim stanie prawnym, gdy w judykaturze wskazywano, że zakaz kontynuowania postępowań egzekucyjnych i zabezpieczających, wyrażający się w ich zawieszeniu z mocy prawa, odnosi się *a fortiori* do wszczęcia tych postępowań. Zakaz wszczynania postępowań egzekucyjnych dotyczy wszakże tylko wierzytelności, które z mocy prawa są objęte układem<sup>28</sup>. Ustawodawca wprowadza również jednoznaczne rozstrzygnięcia w odniesieniu do biegu przedawnienia, co usunęło jakiegokolwiek wątpliwości występujące w tej materii z uwagi na brak czynności zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu restrukturyzacyjnym jako przerywającej bieg przedawnienia. W odniesieniu do roszczeń, co do których jest niedopuszczalne wszczęcie postępowania egzekucyjnego oraz wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia lub zarządzenia zabezpieczenia roszczenia, z dniem otwarcia przyspieszonego postępowania układowego bieg przedawnienia roszczenia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu przez czas trwania przyspieszonego postępowania układowego. Wskazane wyłączenie wszczęcia postępowania egzekucyjnego nie obejmuje swoim zakresem postępowania klauzulowego. Postępowanie w sprawie nadania klauzuli wykonalności jako prowadzone wyłącznie w celu stworzenia podstawy przyszłego postępowania (tytułu wykonawczego) nie jest zatem ani częścią postępowania rozpoznawczego, ani też częścią postępowania egzekucyjnego. Jest szczególnym postępowaniem o ściśle określonym przez jego przepisy zakresie kognicji<sup>29</sup>. W konsekwencji nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu nie jest równoznaczne z wszczęciem postępowania egzekucyjnego w rozumieniu omawianego przepisu.

Uzupełnieniem mechanizmów ochrony dłużnika przed skutkami postępowania egzekucyjnego są postanowienia art. 260 pr. restr. Wierzyciel posiadający wierzytelność zabezpieczoną na mieniu dłużnika hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską może w toku przyspieszonego postępowania układowego prowadzić egzekucję wyłącznie z przedmiotu zabezpieczenia. Z pewnością stanowi to istotne ograniczenie uprzywilejowania wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo na rzecz zwiększenia prawdopodobieństwa zaspokojenia ogółu wierzycieli<sup>30</sup>. Problematyczna w tym przypadku jest sytuacja, w której organ egzekucyjny – wbrew temu ograniczeniu – skieruje egzekucję do składnika majątkowego, który nie jest przedmiotem zabezpieczenia. Zdaniem Rafała Adamusa, w tym przypadku organ egzekucyjny powinien umorzyć postępowanie egzekucyjne co do innych

<sup>28</sup> Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 18 czerwca 2014 r., IV SA/Po 10/14, Legalis.

<sup>29</sup> Postanowienie SA w Poznaniu z dnia 22 lutego 2013 r., I ACz 127/13, Legalis.

<sup>30</sup> M. Pietruszyńska, P. Zimmerman, *Skutki niedostatecznego zabezpieczenia roszczeń banku w kontekście możliwości prowadzenia egzekucji w stosunku do dłużnika*, „Monitor Prawa Bankowego” 2013, nr 3, s. 89–91.

składników mienia niż przedmiot zabezpieczenia<sup>31</sup>. Natomiast według Anny Hrycaj, umorzenie postępowania egzekucyjnego nie wchodzi w rachubę, gdyż takiego skutku nie przewidziano w prawie restrukturyzacyjnym nawet w odniesieniu do wiarytelności z mocy prawa objętych układem, i w związku z tym należy przyjąć, że ma tu miejsce szczególny rodzaj wstrzymania czynności egzekucyjnych wobec składników majątku dłużnika poza przedmiotem zabezpieczenia<sup>32</sup>. Z kolei Dariusz Chrapoński uznał, że w takiej sytuacji postępowanie egzekucyjne skierowane do innych składników winno zostać *ex lege* zawieszony z dniem otwarcia przyspieszonego postępowania układowego na podstawie stosowanego *per analogiam* art. 259 ust. 1 pr. restr.<sup>33</sup> To stanowisko wydaje się słuszne, gdyż w pełni oddaje ochronną funkcję prawa restrukturyzacyjnego, a ponadto nie narusza praw egzekwującego wierzyciela rzeczowego<sup>34</sup>. Z tym poglądem należy się zgodzić również z tego względu, że nie wprowadza on nowych, nieznanych prawu restrukturyzacyjnemu ani kodeksowi postępowania cywilnego konstrukcji prawnych, a wykorzystuje odpowiednio rozwiązanie stosowane w innym postępowaniu restrukturyzacyjnym.

Kolejnym instrumentem ochrony dłużnika w przyspieszonym postępowaniu układowym jest możliwość zawieszenia postępowania egzekucyjnego przez sędziego-komisarza na wniosek dłużnika lub nadzorca sądowego co do wiarytelności nieobjętych z mocy prawa układem, jeżeli egzekucję skierowano do przedmiotu zabezpieczenia niezbędnego do prowadzenia przedsiębiorstwa. Łączny czas zawieszenia postępowania egzekucyjnego nie może przekroczyć trzech miesięcy, co pozwala na kilkukrotne zastosowanie tej konstrukcji pod warunkiem nieprzekroczenia łącznego wymiaru czasowego. Zawieszenie postępowania egzekucyjnego nie skutkuje obowiązkiem organu egzekucyjnego w zakresie zwrotu wyegzekwowanych lub wpłaconych środków. Środki pozyskane przez komornika sądowego, a niewydane wierzycielom nie mogą być wydane ani wierzycielowi, ani dłużnikowi. Środki te pozostają u komornika sądowego do momentu, gdy to zabezpieczenie upadnie z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o zatwierdzenie układu.

Zwolnienie zajętego przedmiotu spod zajęcia może nastąpić zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego<sup>35</sup> (art. 260 ust. 2 pr. restr.). W tym ostatnim przypadku znajdzie więc zastosowanie art. 1061 § 1 k.p.c. Dłużnik prowadzący działalność gospodarczą w formie przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego, w razie gdy egzekucja zostanie skierowana do rzeczy niezbędnej do prowadzenia tej działalności, może wystąpić do sądu o wyłączenie tej rzeczy spod zajęcia, wskazując we wniosku składniki

<sup>31</sup> R. Adamus, *Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 443.

<sup>32</sup> A. Hrycaj [w:] *Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*, red. eadem, A. Jakubecki, A. Witosz, seria: System Prawa Handlowego, t. 6, Warszawa 2017, s. 234–235.

<sup>33</sup> D. Chrapoński, *Komentarz do art. 260 pr. restr.* [w:] *Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, red. A. Torbus, A. Witosz, Warszawa 2016.

<sup>34</sup> P. Zimmerman, *Komentarz do art. 260 pr. restr.* [w:] *idem*, *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2018.

<sup>35</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.).

swego mienia, z których możliwe jest zaspokojenie roszczenia wierzyciela w zamian za rzecz zwolnioną. Jak wskazuje Stanisław Gurgul, do „zwolnienia spod zajęcia”, o którym mowa, przepisów art. 841 i 842 k.p.c. nie stosuje się<sup>36</sup>. Postanowienie o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego doręcza się również organowi egzekucyjnemu. Jest ono zaskarżalne, ale zażalenie przysługuje wyłącznie wierzycielowi prowadzącemu egzekucję. Z kolei na postanowienie oddalające wniosek zażalenie przysługuje wyłącznie dłużnikowi.

Natomiast do egzekucji świadczeń alimentacyjnych oraz rent z tytułu odszkodowania za wywołanie choroby, niezdolności do pracy, kalectwa lub śmierci oraz z tytułu zamiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę przepisów art. 260 ust. 1–4 pr. restr. nie stosuje się (art. 260 ust. 5 pr. restr.). Jak podkreśla się w doktrynie, w razie egzekucji tych wierzytelności nie występuje ograniczenie możliwości prowadzenia egzekucji do przedmiotu zabezpieczenia rzeczowego oraz zawieszenie postępowania egzekucyjnego przez sędziego-komisarza co do wierzytelności nieobjętych z mocy prawa układem, jeżeli egzekucję skierowano do przedmiotu zabezpieczenia niezbędnego do prowadzenia przedsiębiorstwa. Nie będzie także możliwe w takiej egzekucji zwolnienie zajętego przedmiotu spod zajęcia<sup>37</sup>. Stanowi to oczywisty przejaw szczególnej ochrony wierzycieli posiadających tego rodzaju wierzytelności z uwagi na ich znaczenie dla podstaw ich egzystencji, co stanowi regułę w wielu postanowieniach szczegółowych prawa restrukturyzacyjnego.

W postępowaniu układowym, które ze swej natury jest bardziej czasochłonne niż jego przyspieszona forma, już na etapie postępowania o jego otwarcie pojawia się środek zabezpieczenia bezpośrednio odnoszący się do postępowania egzekucyjnego i egzekucji skierowanych przeciw majątkowi dłużnika. Zgodnie z art. 268 ust. 2 pr. restr. sąd może, na wniosek dłużnika lub tymczasowego nadzorca sądowego, zawiesić postępowania egzekucyjne prowadzone w celu dochodzenia należności objętych z mocy prawa układem oraz uchylić zajęcie rachunku bankowego, jeżeli jest to niezbędne do osiągnięcia celów postępowania układowego. Rozwiązanie to nie odnosi się do wierzytelności nieobjętych układem, a także tych, które wymagają zgody wierzyciela co do ich objęcia układem. Nie ma jednak znaczenia rodzaj wierzytelności objętych z mocy prawa układem, co pozwala zastosować omawianą konstrukcję również do wierzytelności publicznoprawnych. Do wniosku ma zastosowanie art. 126 k.p.c., ponieważ stanowi on pismo procesowe w rozumieniu ustawy procesowej. We wniosku musi zostać wskazane konkretne postępowanie, względnie postępowania egzekucyjne, a także odpowiednio – konkretny rachunek bankowy (rachunki bankowe), w odniesieniu do którego ma nastąpić uchylenie zajęcia. Wniosek może również odnosić się do spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Wnioski o charakterze ogólnym, bez sprecyzowanego przedmiotu, nie mogą być pozytywnie rozstrzygnięte. Istotne jest

<sup>36</sup> S. Gurgul, *Komentarz do art. 260 pr. restr., teza nr 3* [w:] *idem, Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2020.

<sup>37</sup> W. Głodowski, *Wpływ postępowania restrukturyzacyjnych na postępowanie egzekucyjne* [w:] *Transformacje postępowania cywilnego w postępowaniach wykonawczych*, red. I. Gil, Sopot 2017, s. 227.

również uprawdopodobnienie okoliczności istotnych dla oceny zasadności złożonego wniosku, w szczególności znaczenia zastosowania tego rodzaju środka zabezpieczenia dla możliwości kontynuowania działalności gospodarczej przez dłużnika. W świetle tej konstrukcji sąd, rozpoznając wniosek, musi przeanalizować jego znaczenie dla zaspokojenia wierzycieli oraz prawdopodobieństwa wykonania potencjalnego układu dłużnika z wierzycielami. Z tego względu zastosowanie takiego sposobu zabezpieczenia majątku dłużnika przed negatywnymi skutkami egzekucji sądowej ma charakter fakultatywny, zależny od okoliczności podlegających ocenie sądu. Jednocześnie wskazuje się, że w praktyce zabezpieczenie majątku dłużnika przez zawieszenie egzekucji powinno wiązać się z uchyleniem zajęć rachunków bankowych. Tylko bowiem w ten sposób efektywnie można zabezpieczyć możliwość ewentualnej kontynuacji działalności przedsiębiorstwa<sup>38</sup>. Podstawową przesłanką zastosowania takiego kompleksowego rozwiązania jest złożenie wniosku obejmującego odpowiedni zespół środków zabezpieczenia. W przypadku stwierdzenia, że wniosek dotyczy nie tylko wierzytelności objętych układem, sąd powinien zawiesić postępowanie egzekucyjne jedynie w części dotyczącej wierzytelności objętej układem. Podobne rozstrzygnięcie można zastosować w razie dochodzenia przymusowego zaspokojenia przez wierzycieli w jednym postępowaniu egzekucyjnym kilku świadczeń, określonych w jednym bądź też kilku tytułach egzekucyjnych, a także w przypadku zbiegu egzekucji. Ponadto, jeśli w ramach jednego pisma pojawia się wniosek o zawieszenie kilku postępowań egzekucyjnych, prowadzonych przez różne organy egzekucyjne, sąd powinien zawiesić tylko te postępowania, które dotyczą wierzytelności objętych z mocy prawa układem, a w pozostałym zakresie wniosek o zawieszenie egzekucji oddalić<sup>39</sup>. Tym samym podstawową regułą jest zaniechanie interpretacji rozszerzającej omawianego przepisu jako rozwiązania o charakterze wyjątkowym.

Uchylenie zajęcia rachunku bankowego pozwala dłużnikowi na dysponowanie wszystkimi środkami dostępnymi na tym rachunku, niezależnie od czasu ich wpłynięcia, co stanowi rozwiązanie ryzykowne z perspektywy zabezpieczenia słusznych interesów ogółu wierzycieli. Z tego względu, uchylając zajęcie rachunku bankowego, sąd ustanawia tymczasowego nadzorcę sądowego, jeżeli wcześniej nie został ustanowiony w trybie art. 268 ust. 1 pr. restr. Dyspozycje dłużnika dotyczące środków na rachunku bankowym, którego zajęcie uchylono, wymagają zgody tymczasowego nadzorcę sądowego. Zgoda nadzorcę odnosi się do każdego przelewu, bez względu na jego wysokość, gdyż ustawodawca nie wprowadził żadnej wartości, którą można uznać za bagatelną w świetle tego przepisu. Nie ulega również wątpliwości, że powinna ona być wyrażona przed dokonaniem przelewu, ponieważ przepis nie zawiera konstrukcji dopuszczającej zgodę udzielaną *ex post*. W ten sposób ustawodawca realizuje postulat ochrony wierzycieli, którzy mogliby być pokrzywdzeni w związku z uchyleniem

<sup>38</sup> P. Zimmerman, *Komentarz do art. 268 pr. restr.* [w:] *idem*, *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, wyd. 7...

<sup>39</sup> A. Malmuk-Cieplak, *Zawieszenie postępowania i uchylenie zajęć rachunków bankowych* [w:] *Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*, red. A. Machowska...



dokonanych przez komornika na ich wniosek zajęć rachunków bankowych dłużnika. Warto dodać, że w razie naruszenia wymogu uzyskania zgody tymczasowego nadzorcy sądowego bank ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za nieuprawnione dokonanie przelewu środków z rachunku bankowego (art. 471 i nn. kodeksu cywilnego<sup>40</sup> w zw. z art. 50 ust. 2 prawa bankowego<sup>41</sup>), a beneficjent takiej dyspozycji naraża się na żądanie zwrotu przelanej kwoty.

Postanowienie o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego oraz uchyleniu zajęcia rachunku bankowego doręcza się wierzycielowi prowadzącemu egzekucję oraz organowi egzekucyjnemu. Zażalenie na postanowienie przysługuje dłużnikowi oraz wierzycielowi prowadzącemu egzekucję (art. 268 ust. 4 pr. restr.). Postanowienie wydane w postępowaniu zabezpieczającym podlega natychmiastowemu wykonaniu, niezależnie od złożenia środka zaskarżenia. Rozwiązanie to jest odpowiednio stosowane w postępowaniu sanacyjnym (art. 286 ust. 2 pr. restr.).

Z kolei na dalszym etapie postępowania układowego postępowanie egzekucyjne dotyczące wierzytelności objętej z mocy prawa układem, wszczęte przed dniem otwarcia postępowania układowego, ulega zawieszeniu z mocy prawa z tym dniem. Zawieszono postępowania mogą być podjęte na skutek prawomocnego uchylenia lub umorzenia postępowania układowego, pod warunkiem złożenia stosownego wniosku przez wierzyciela. W zawieszonym postępowaniu nie podejmuje się żadnych czynności, a zawieszenie postępowania wstrzymuje bieg terminów (art. 179 § 2 k.p.c.). Z kolei w razie prawomocnego zatwierdzenia układu dochodzi do umorzenia postępowania z mocy prawa, jak wskazano wyżej. Na wniosek dłużnika lub nadzorcy sądowego sędzia-komisarz postanowieniem stwierdza zawieszenie postępowania egzekucyjnego (art. 278 ust. 1 pr. restr.), a więc mamy w tym przypadku do czynienia z rozstrzygnięciem o charakterze deklaratywnym. Postanowienie to doręcza się dłużnikowi i wierzycielowi prowadzącemu egzekucję, a także organowi egzekucyjnemu. Jednak organ egzekucyjny powinien zaprzestać prowadzenia egzekucji, niezależnie od wydania wskazanego postanowienia. Postanowienie jest niezaskarżalne, więc nie wymaga uzasadnienia.

Sumy uzyskane w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym, a jeszcze niewydane, przelewa się do masy układowej niezwłocznie po wydaniu postanowienia o otwarciu postępowania układowego. W tym przypadku pojawia się dyskusja odnosząca się do możliwości dokonywania potrąceń przez organ egzekucyjny, w ramach rozliczenia kosztów postępowania egzekucyjnego. Dominujące jest stanowisko, zgodnie z którym ustawa nakazuje przekazanie „sum uzyskanych” bez prawa ich pomniejszenia w jakikolwiek sposób, a z samej istoty zawieszenia wynika niemożność dokonywania czynności w toku postępowania<sup>42</sup>. W ramach tego stanowiska wskazuje się, że

<sup>40</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1360 ze zm.; dalej: k.c.).

<sup>41</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 2439 ze zm.).

<sup>42</sup> P. Zimmerman, *Komentarz do art. 278 pr. restr., teza nr 2* [w:] *idem, Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, wyd. 7...; A. Malmuk-Cieplak, *Komentarz do art. 278 pr. restr., teza nr 4* [w:] *Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz...*

w szczególności niedopuszczalne jest wydanie przez komornika sądowego postanowienia o ustaleniu własnego wynagrodzenia i potrąceniu go z wyegzekwowanej lub zabezpieczonej kwoty<sup>43</sup>. W takiej sytuacji należy uznać, że komornik sądowy, wobec braku możliwości potrącenia, może jedynie nabyć status wierzyciela co do wierzytelności publicznoprawnych w postępowaniu restrukturyzacyjnym. Jednak pojawia się również pogląd przeciwny<sup>44</sup>, dopuszczający rozliczenie kosztów postępowania egzekucyjnego na zasadach ogólnych, przed przelaniem pozostałych środków do masy układowej. Obowiązek wydania dotyczy wszystkich środków pieniężnych, które nie zostały wydane wierzycielom przez organ egzekucyjny, nawet jeśli plan podziału już się uprawomocnił. Przekazanie z urzędu do masy układowej wskazanych sum następuje niezwłocznie po wydaniu postanowienia o otwarciu postępowania układowego. W razie zaniechania tego obowiązku przez komornika sądowego można wnieść skargę na zaniechanie przez komornika dokonania czynności (art. 767 § 1 zdanie drugie k.p.c.). Tym samym w takiej sytuacji należy skorzystać ze środka procesowego, ponieważ dłużnikowi albo nadzorcy nie przysługuje roszczenie do komornika sądowego o charakterze materialnoprawnym o przekazanie niewydanych środków pieniężnych<sup>45</sup>.

Odnosząc się do kwestii przekazania „sum uzyskanych w egzekucji”, warto zauważyć dostrzegany w literaturze problem udzielenia przybicia nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym przed dniem otwarcia postępowania układowego, w sytuacji, gdy nie wydano jeszcze postanowienia o przysądzeniu własności. Z uwagi na zawieszenie postępowania z mocy prawa postanowienie o przysądzeniu własności nie może zostać wydane. Nie oznacza to jednak obowiązku komornika przelania do masy układowej kwoty wpłaconej przez nabywcę licytacyjnego w wykonaniu warunków licytacyjnych. Kwota ta nie stanowi bowiem sumy uzyskanej z egzekucji<sup>46</sup>. W tym przypadku należy zastosować art. 808 § 1 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli złożona w postępowaniu egzekucyjnym kwota pieniężna nie podlega natychmiastowemu wydaniu, powinna być złożona na rachunek depozytowy Ministra Finansów.

W tym przypadku również postanowienia art. 259 ust. 2–4 pr. restr. stosuje się odpowiednio. Tym samym istnieje możliwość – w razie zaistnienia przesłanek wskazanych w art. 259 ust. 2 pr. restr. – uchylecia zajęcia dokonanego w postępowaniu egzekucyjnym albo w postępowaniu zabezpieczającym przed dniem otwarcia postępowania. Ponadto wszczęcie postępowania egzekucyjnego oraz wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia lub zarządzenia zabezpieczenia roszczenia wynikającego z wierzytelności objętej z mocy prawa układem jest niedopuszczalne po dniu otwarcia postępowania układowego. Z tego względu mają zastosowanie w tym przypadku wszystkie uwagi poczynione wyżej w odniesieniu do tych postanowień prawa restrukturyzacyjnego.

<sup>43</sup> K. Forysiak, M. Medyński, *Pozycja banku jako wierzyciela w toku postępowania sanacyjnego – uwagi ogólne okiem dłużnika*, „Monitor Prawa Bankowego” 2016, nr 12, s. 94.

<sup>44</sup> Wyrażany m.in. przez prof. A. Marciniaka.

<sup>45</sup> Wyrok SA w Łodzi z dnia 31 stycznia 2018 r., I ACa 1484/17, OSAŁdz. 2018, nr 3, poz. 90.

<sup>46</sup> A. Hrycaj, *Komentarz do art. 278 pr. restr., teza nr 3* [w:] *Prawo restrukturyzacyjne*, red. P. Filipiak, A. Hrycaj...

W postępowaniu układowym również przepis art. 260 pr. restr. stosuje się odpowiednio (art. 279 pr. restr.). Tym samym wykluczone jest prowadzenie przez wierzyciela zabezpieczonego rzeczowo na majątku dłużnika egzekucji po otwarciu postępowania układowego z przedmiotów majątkowych innych niż przedmiot zabezpieczenia. Co do skutków prowadzenia egzekucji co do innego składnika majątkowego niż przedmiot zabezpieczenia znajdują zastosowanie uwagi poczynione na gruncie interpretacji art. 260 pr. restr.

Najbardziej rozbudowanym postępowaniem restrukturyzacyjnym jest postępowanie sanacyjne, które obejmuje nie tylko restrukturyzację zobowiązań dłużnika, ale również działania prawne i faktyczne o charakterze sanacyjnym, z uwzględnieniem zabezpieczenia słuszych interesów wierzycieli. Ta najdalej idąca konstrukcja postępowania ma swoje odzwierciedlenie w podejściu ustawodawcy do postępowania egzekucyjnego, ponieważ w tym przypadku nie różnicuje on wierzyciela objętego układem z mocy prawa w porównaniu do pozostałych kategorii wierzycieli. Zgodnie z art. 312 ust. 1 pr. restr. postępowanie egzekucyjne skierowane do majątku dłużnika wchodzącego w skład masy sanacyjnej wszczęte przed dniem otwarcia postępowania sanacyjnego ulega zawieszeniu z mocy prawa z dniem otwarcia postępowania. Jak zauważa Izabella Gil, wątpliwość może pojawić się w kwestii, czy egzekwowany majątek wchodzi w skład masy sanacyjnej, gdyż tylko w odniesieniu do majątku dłużnika wchodzącego w skład masy następuje zawieszenie postępowań egzekucyjnych. Stosownie do przepisu art. 294 pr. restr. z dniem otwarcia postępowania sanacyjnego mienie służące prowadzeniu przedsiębiorstwa dłużnika oraz mienie należące do dłużnika stają się masą sanacyjną. Jak trafnie zauważa ta autorka, definicję mienia zawiera przepis art. 44 k.c., lecz niewątpliwie należy ją odnieść także do majątku, który również obejmuje własność i inne prawa majątkowe. Tym samym mienie rozumiane jako „własność i inne prawa majątkowe” prowadzi do równoległego wyodrębnienia pojęcia majątku, choć w węższym tego słowa znaczeniu<sup>47</sup>.

Na wniosek dłużnika lub zarządcy sędzia-komisarz postanowieniem stwierdza zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Postanowienie doręcza się również organowi egzekucyjnemu. Ta konstrukcja jest w swej istocie tożsama z wcześniej omówionymi rozwiązaniami, których sednem jest zawieszenie postępowania *ex lege* bez konieczności wydawania odrębnego orzeczenia przez sąd restrukturyzacyjny albo organ egzekucyjny, ale z możliwością uzyskania postanowienia o charakterze deklaratywnym w celu usunięcia wątpliwości co do skutków otwarcia postępowania sanacyjnego dla konkretnego postępowania egzekucyjnego. Zawieszane postępowania ulegają umorzeniu z mocy prawa po uprawomocnieniu się postanowienia o zatwierdzeniu układu (art. 170 pr. restr.). Warto zauważyć, że jest to najdalej idące rozwiązanie, stanowiące generalną rezygnację ze szczególnej ochrony prawnej interesów wierzycieli egzekwujących, którzy mają w tej sytuacji jedynie możliwość zaspokojenia swoich wierzycieli w postępowaniu sanacyjnym na warunkach określonych w prawie

<sup>47</sup> I. Gil, *Współpraca komornika sądowego z zarządcą w postępowaniu sanacyjnym* [w:] *Współczesny model egzekucji sądowej...*

restrukturyzacyjnym. Nie można w tym aspekcie pominąć stanowiska I. Gil, która za-uważyła, że „obecna regulacja przepisu art. 312 ust. 1 i 2 pr. restr. narusza konstytucyjne prawa uczestników postępowania. Przedmiotowy przepis wprowadza bardzo mocny instrument, który powoduje, że wszystkie czynności, które do tej pory były podejmowane przez wierzycieli, w zasadzie były zupełnie niepotrzebne”<sup>48</sup>.

Sędzia-komisarz na wniosek dłużnika lub zarządcy może uchylić zajęcie dokonane przed dniem otwarcia postępowania sanacyjnego w postępowaniu egzekucyjnym skierowanym do majątku dłużnika wchodzącego w skład masy sanacyjnej, jeżeli jest to konieczne dla dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa. Przepis art. 312 ust. 1 zdanie trzecie pr. restr. stosuje się odpowiednio (art. 312 ust. 2 pr. restr.), co oznacza, że postanowienie uchylające zajęcie również doręcza się organowi egzekucyjnego, co ma podstawowe znaczenie dla przepływu informacji, istotnego dla natychmiastowego zaniechania dalszych czynności przez komornika sądowego.

Podobnie jak w postępowaniu układowym, również w odniesieniu do postępowania sanacyjnego wprowadzono konstrukcję, zgodnie z którą sumy uzyskane w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym, a jeszcze niewydane przelewa się do masy sanacyjnej niezwłocznie po wydaniu postanowienia o otwarciu postępowania sanacyjnego. W tym przypadku także nie ma podstaw do dokonywania jakichkolwiek potrąceń przez organ egzekucyjny przed przekazaniem tych sum do masy sanacyjnej, o czym była szerzej mowa w ramach rozważań dotyczących postępowania układowego.

W postępowaniu sanacyjnym również konsekwentnie wprowadzono wykluczenie możliwości prowadzenia egzekucji wszczętej po dniu otwarcia tego postępowania. Artykuł 312 ust. 4 pr. restr. stanowi, że skierowanie egzekucji do majątku dłużnika wchodzącego w skład masy sanacyjnej oraz wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia lub zarządzenia zabezpieczenia roszczenia na tym majątku jest niedopuszczalne po dniu otwarcia postępowania sanacyjnego. W tym przypadku ustawodawca także nie różnicuje statusu wierzytelności objętych układem z mocy prawa oraz pozostałych. Nie doznaje natomiast żadnych ograniczeń możliwość wytoczenia przez wierzyciela przeciwko zarządcy powództwa o wierzytelność objętą i nieobjętą układem, przy czym w tym drugim przypadku możliwość wszczęcia postępowania egzekucyjnego zaktualizuje się dopiero po zakończeniu lub umorzeniu postępowania sanacyjnego<sup>49</sup>. W literaturze wskazuje się, że niezależnie zatem od tego, czy wyrok wydany po otwarciu postępowania sanacyjnego zapadł zgodnie z ustawą przeciwko zarządcy czy też na skutek błędu sądu przeciwko dłużnikowi, to w żadnym wypadku nie można w celu jego wykonania wszczynać i prowadzić egzekucji przeciwko masie sanacyjnej. W praktyce będzie dotyczyło to najczęściej wypadków zobowiązań zaciągniętych przez zarządcę i niezrealizowanych z braku wystarczających funduszy

<sup>48</sup> I. Gil, *Wpływ ogłoszenia upadłości i wszczęcia postępowań restrukturyzacyjnych na cywilne postępowania egzekucyjne i zabezpieczające*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego” 2017, nr 2, s. 95.

<sup>49</sup> D. Chrapoński, *Wpływ postępowania restrukturyzacyjnego...*, s. 50.

w masie sanacyjnej<sup>50</sup>. Należy przy tym zauważyć, że wykładnia użytego w art. 312 ust. 4 pr. restr. sformułowania „skierowanie egzekucji” nie może odnosić się do wszelkich form zaspokojenia wierzyciela (np. potrącenie, przejęcie na własność), a tylko do zaspokojenia w trybie przepisów o sądowym postępowaniu egzekucyjnym lub przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji<sup>51</sup>.

Wszystkich tych rozwiązań (art. 312 ust. 1–4 pr. restr.) nie stosuje się do egzekucji świadczeń alimentacyjnych oraz rent z tytułu odszkodowania za wywołanie choroby, niezdolności do pracy, kalectwa lub śmierci oraz z tytułu zamiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę z uwagi na znaczenie tych wierzytelności dla podstaw egzystencji wierzycieli, o czym również jest mowa wyżej.

Jednocześnie także w tym postępowaniu ustawodawca rozstrzygnął wątpliwości odnoszące się do problemu przedawnienia, co miało istotne znaczenie z uwagi na brak w toku postępowania sanacyjnego czynności jednoznacznie przerywającej bieg przedawnienia, takiej jak zgłoszenie wierzytelności. W odniesieniu do roszczeń, co do których niedopuszczalne jest wszczęcie postępowania egzekucyjnego oraz wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia lub zarządzenia zabezpieczenia roszczenia, z dniem otwarcia postępowania sanacyjnego bieg przedawnienia roszczenia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu przez czas trwania postępowania sanacyjnego (art. 312 ust. 6 pr. restr.).

#### 4. Wnioski

Brak tożsamości celów oraz odmienny charakter postępowania egzekucyjnego i postępowań restrukturyzacyjnych, które przede wszystkim nie mają cech egzekucji uniwersalnej, w zasadniczy sposób wpłynęły na ukształtowanie relacji między tymi postępowaniami. Stosunek ten jest oparty na regule prymatu postępowań restrukturyzacyjnych, których istotą jest zapewnienie kontynuacji działalności dłużnika wraz z zabezpieczeniem słuszych interesów wierzycieli.

Warto przy tym zauważyć, że wraz z wzrastającym poziomem sformalizowania postępowania restrukturyzacyjnego oraz zakresem ingerencji w uprawnienia dłużnika dotyczące zarządzania masą restrukturyzacyjną ochrona przed postępowaniem egzekucyjnym jest wzmocniona, co wyraźnie niweluje różnice pomiędzy zabezpieczeniem interesów wierzycieli egzekwujących a ochroną wierzycieli, którzy nie złożyli wniosku o wszczęcie egzekucji przed dniem otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego.

Jak wskazano, w zakresie stosunku pomiędzy postępowaniem egzekucyjnym a postępowaniami restrukturyzacyjnymi ciągle jeszcze pojawiają się problemy interpretacyjne, które są przede wszystkim istotne z perspektywy czynności organów egzekucyjnych w zakresie ustalania i potrącania kosztów postępowania przed przekazaniem

<sup>50</sup> P. Zimmerman, *Komentarz do art. 312 pr. restr., teza nr 6* [w:] *idem, Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, wyd. 6, Warszawa 2020.

<sup>51</sup> B. Sierakowski, *Pozycja wierzyciela rzeczowego w postępowaniu sanacyjnym – zagadnienia wybrane*, „Monitor Prawa Handlowego” 2017, nr 4, s. 30.

środków do masy restrukturyzacyjnej w przypadkach określonych w ustawie. Należy uznać, że w takich sytuacjach niezbędna jest pilna ingerencja ustawodawcy, która będzie jednoznacznie wprowadzała jedno z możliwych postępowań: 1) dopuszczenie możliwości potrącenia kosztów postępowania, w tym wynagrodzenia, przez organ egzekucyjny; 2) niedopuszczalność tej możliwości z jednoczesnym wskazaniem nadania komornikowi sądowemu statusu wierzyciela w postępowaniu restrukturyzacyjnym (zapewne z wyłączeniem tych wierzycieli spod układu).

To tylko jedno z zagadnień wpływających na postrzeganie omawianej relacji między postępowaniami, zwłaszcza w perspektywie zabezpieczenia indywidualnego interesu wierzyciela, który w ramach postępowań restrukturyzacyjnych ustępuje przed słusznym interesem ogółu wierzycieli jako uczestników postępowań restrukturyzacyjnych, połączonym immanentnie z realizacją podstawowego celu tych postępowań, jakim jest utrzymanie działalności dłużnika. Niewątpliwie więc w tym przypadku ustawodawca musi zadbać o właściwe zrównoważenie obu tych aspektów efektywnego przeprowadzenia restrukturyzacji zobowiązań dłużnika, połączonej w postępowaniu sanacyjnym z działaniami prawnymi i faktycznymi o charakterze sanacyjnym.

## Literatura

- Adamus R., *Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Adamus R., *Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2019.
- Adamus R., *Problem przekazania do masy układowej w przyspieszonym postępowaniu układowym sum uzyskanych w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym*, „Doradca Restrukturyzacyjny” 2020, nr 3.
- Chrapoński D., *Wpływ postępowania restrukturyzacyjnego na postępowania egzekucyjne i zabezpieczające przeciwko dłużnikowi*, „Doradca Restrukturyzacyjny” 2016, nr 4.
- Forysiak K., Medyński M., *Pozycja banku jako wierzyciela w toku postępowania sanacyjnego – uwagi ogólne okiem dłużnika*, „Monitor Prawa Bankowego” 2016, nr 12.
- Gil I., *Relacje postępowania egzekucyjnego do postępowania restrukturyzacyjnego oraz współpraca komornika sądowego i zarządcy ustanowionego w postępowaniu sanacyjnym* [w:] *Współczesny model egzekucji sądowej i postępowania egzekucyjnego. Zbiór studiów*, red. A. Góra-Błaszczkowska, I. Gill, K. Flaga-Gieruszyńska, Sopot 2017.
- Gil I., *Wpływ ogłoszenia upadłości i wszczęcia postępowań restrukturyzacyjnych na cywilne postępowania egzekucyjne i zabezpieczające*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego” 2017, nr 2.
- Gil I., *Współpraca komornika sądowego z zarządcą w postępowaniu sanacyjnym* [w:] *Współczesny model egzekucji sądowej i postępowania egzekucyjnego. Zbiór studiów*, red. A. Góra-Błaszczkowska, I. Gill, K. Flaga-Gieruszyńska, Sopot 2017.
- Głodowski W., *Wpływ postępowań restrukturyzacyjnych na postępowanie egzekucyjne* [w:] *Transformacje postępowania cywilnego w postępowaniach wykonawczych*, red. I. Gil, Sopot 2017.
- Gurgul S., *Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2020.
- Klich A., *Zawieszenie postępowania egzekucyjnego*, Sopot 2020.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730–1088*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.

- Kubiczka M., Sokoła B., *Przesłanki prowadzenia postępowania restrukturyzacyjnego w świetle jego celu*, „Doradca Restrukturyzacyjny” 2015, nr 2.
- Kwiatkowski D., Kosmal R., *Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2020.
- Malmuk-Cieplak A., *Wpływ postępowania upadłościowego*, „Polski Proces Cywilny” 2015, nr 3.
- Marciniak A., *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019.
- Merczyński B., Murawska M., *Wpływ otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego na postępowania sądowe i egzekucyjne*, „Monitor Prawa Bankowego” 2015, nr 12.
- Pietruszyńska M., Zimmerman P., *Skutki niedostatecznego zabezpieczenia roszczeń banku w kontekście możliwości prowadzenia egzekucji w stosunku do dłużnika*, „Monitor Prawa Bankowego” 2013, nr 3.
- Prawo restrukturyzacyjne*, red. P. Filipiak, A. Hrycaj, Warszawa 2020.
- Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*, red. A. Hrycaj, Warszawa 2020.
- Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*, red. A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz, seria: System Prawa Handlowego, t. 6, Warszawa 2017.
- Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*, red. A. Machowska, Warszawa 2020.
- Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, red. A. Torbus, A. Witosz, Warszawa 2016.
- Sierakowski B., *Pozycja wierzyciela rzeczowego w postępowaniu sanacyjnym – zagadnienia wybrane*, „Monitor Prawa Handlowego” 2017, nr 4.
- Zieliński A., *Postępowanie cywilne. Kompendium*, Warszawa 2019.
- Zimmerman P., *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Zimmerman P., *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, wyd. 6, Warszawa 2020.
- Zimmerman P., *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2022.

## Streszczenie

### *Kinga Flaga-Gieruszyńska*

#### **Stosunek pomiędzy postępowaniem egzekucyjnym a postępowaniami restrukturyzacyjnymi – wybrane zagadnienia**

Autorka poddaje analizie relację pomiędzy postępowaniem egzekucyjnym a poszczególnymi postępowaniami restrukturyzacyjnymi, mającą kluczowe znaczenie dla realizacji układu z wierzycielami. Postępowania restrukturyzacyjne jako postępowania, których celem jest zapewnienie kontynuacji działalności dłużnika, z jednoczesnym zabezpieczeniem słusznych interesów wierzycieli, nie mają charakteru egzekucji generalnej, co jednoznacznie kształtuje ich relację wobec postępowania egzekucyjnego. To ostatnie postępowanie zmierza do zabezpieczenia indywidualnego interesu wierzyciela egzekwującego z zastosowaniem instrumentów opartych na przymusie państwowym, co czyni je ciągiem czynności o odmiennym charakterze niż postępowania restrukturyzacyjne. W konsekwencji ustawodawca wprowadza regułę prymatu postępowania restrukturyzacyjnego z uwagi na możliwość pogodzenia idei utrzymania działalności dłużnika z ochroną słusznych interesów wierzycieli. Co istotne, niektóre ze szczegółowych rozwiązań odnoszących się do tej problematyki budzą daleko idące wątpliwości interpretacyjne, co wymaga szczególnej uwagi, zwłaszcza z perspektywy praktyki organów egzekucyjnych.

**Słowa kluczowe:** postępowania restrukturyzacyjne; postępowanie egzekucyjne; zawieszenie postępowania egzekucyjnego; umorzenie postępowania egzekucyjnego; uchylenie zajęcia.

## Summary

*Kinga Flaga-Gieruszyńska*

### Relationship between Enforcement Proceedings and Restructuring Proceedings – Selected Issues

The Author analyses the relationship between the enforcement proceedings and individual restructuring proceedings, which is of key importance for the implementation of the arrangement with creditors. Restructuring proceedings as proceedings aimed at ensuring the continuation of the debtor's activity, while securing the legitimate interests of creditors, do not constitute general enforcement, which clearly shapes their relationship with the enforcement proceedings. The latter proceedings are aimed at securing the individual interest of the enforcing creditor with the use of instruments based on state coercion, which makes them a series of activities of a different nature than restructuring proceedings. As a consequence, the legislator introduces the rule of primacy of restructuring proceedings due to the possibility of reconciling the idea of maintaining the debtor's activity with the protection of the legitimate interests of the creditors. Importantly, some of the detailed solutions relating to this issue raise far-reaching interpretation doubts, which requires special attention, especially from the perspective of the practice of enforcement authorities.

**Keywords:** restructuring proceedings; enforcement proceedings; suspension of enforcement proceedings; discontinuance of enforcement proceedings; annulment of seizure.



**Jacek Gołaczyński**

Uniwersytet Wrocławski

jacek.golaczynski@uwr.edu.pl

ORCID: 0000-0002-3295-7099

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.06>

## **Informatyzacja postępowania cywilnego. Od odrębności do modelu podstawowego**

### **1. Rys historyczny regulacji informatycznych w postępowaniu cywilnym**

Stosowanie komunikacji elektronicznej i innych narzędzi informatycznych w postępowaniu cywilnym warunkowane jest przede wszystkim istnieniem wyraźnej podstawy prawnej ku temu w kodeksie postępowania cywilnego. Innymi słowy, nie ma ani ogólnej (systemowej) podstawy statuującej taką możliwość (lub obowiązek), jak też nie można jej nawet wywodzić pośrednio z innych regulacji, a tym bardziej z utrwalonej praktyki sądowej lub pozasądowej. Choć literalnie można byłoby (przynajmniej w niektórych aspektach) rozważyć, że taką podstawę stanowią ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 2070 ze zm.), rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE (Dz. Urz. UE L 257 z 28.08.2014, s. 73) lub ustawa z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 671 ze zm.), to jednak dotychczasowa praktyka interpretacyjna wymaga konkretnego uregulowania w kodeksie postępowania cywilnego.

Od niespełna 20 lat takie przepisy są wprowadzane do kodeksu postępowania cywilnego (często towarzyszy im kodeksowa delegacja do wydania rozporządzenia). Najczęściej ich wejście w życie wiąże się z długim *vacatio legis*. Wcale nierzadko są one również nowelizowane.

Możliwość stosowania komunikacji elektronicznej jest przy tym wyrażana na różne sposoby. Dominuje fraza mówiąca, że czynności dokonuje się „za pośrednictwem systemu teleinformatycznego”. Dawniej w kodeksie postępowania cywilnego często występowały pojęcia mówiące o „elektronicznej” postaci czynności, a nawet o „drodce elektronicznej”.

Pierwszą regulacją w postępowaniu cywilnym zawierającą przepisy przewidujące wykorzystanie pewnych narzędzi informatycznych była ustawa z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r.,

poz. 2017 ze zm.; dalej: u.z.r.r.z.), która weszła w życie 1 stycznia 1998 r. Przewidziano w niej, że rejestr zastawów jest prowadzony w systemie informatycznym na podstawie § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 1997 r.<sup>1</sup> Wskazano tam, że urzędzenia rejestrowe znajdują się w Ministerstwie Sprawiedliwości w Centrali Rejestru Zastawów.

Od 1 stycznia 2009 r. na podstawie art. 39 ust. 2a u.z.r.r.z. wprowadzono możliwość składania wniosków o wpis do tego rejestru za pośrednictwem systemu informatycznego po opatrzeniu (wówczas jeszcze) bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Kolejną regulacją uwzględniającą system informatyczny jest ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym z 1997 r.<sup>2</sup> Ustawa ta weszła w życie z dniem 1 stycznia 2001 r. i w jej art. 2 ust. 1 przyjęto, że rejestr prowadzą sądy rejonowe w miastach będących siedzibą wojewody w systemie informatycznym. Dopiero jednak po nowelizacji tej ustawy z 2006 r.<sup>3</sup> na podstawie art. 19 ust. 2b dopuszczono składanie wniosków za pośrednictwem systemu informatycznego po opatrzeniu ich bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Od 1 stycznia 2012 r. wprowadzono natomiast możliwość składania wniosku drogą elektroniczną o wpis spółki z o.o., której umowę zawarto przy wykorzystaniu wzorca umowy spółki udostępnionego w systemie teleinformatycznym. Taki wniosek mógł być opatrzony jedynie zwykłym podpisem elektronicznym. Jednak już nowelizacją ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym z 2015 r.<sup>4</sup> zmieniono brzmienie art. 19 ust. 2b ustawy o KRS w ten sposób, że wniosek o wpis spółki z o.o. składany na formularzu udostępnionym w systemie teleinformatycznym winien być opatrzony bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym ważnym kwalifikowanym certyfikatem lub podpisem potwierdzonym profilem zaufanym na ePUAP. Od 15 stycznia 2015 r. rejestracja spółki jawnej lub komandytowej z wykorzystaniem wzorca umowy spółki udostępnionego w systemie teleinformatycznym winna być opatrzona bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu albo podpisem weryfikowanym profilem zaufanym.

Zmianie uległ także art. 694<sup>3</sup> § 3–5 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.), który stanowi, że wniosek, składany drogą elektroniczną (czyli za pośrednictwem systemu teleinformatycznego), winien być opatrzony bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym ważnym kwalifikowanym certyfikatem.

<sup>1</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 1997 r. w sprawie ustroju i organizacji centralnej informacji o zastawach rejestrowych oraz szczegółowych zasad udzielania informacji, wydawania odpisów i zaświadczeń (Dz. U. Nr 134, poz. 893).

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1683 ze zm.; dalej: ustawa o KRS).

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 18 października 2006 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 208, poz. 1540).

<sup>4</sup> Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 lipca 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. poz. 1142).

W przypadku złożenia wniosku o wpis drogą elektroniczną wszelkie doręczenia orzeczeń, pism sądowych miały być dokonywane na adres poczty elektronicznej, z którego wysłano wniosek o wpis. Skutek doręczenia następował w dacie określonej w elektronicznym potwierdzeniu odbioru. W przypadku braku takiego potwierdzenia pismo doręczane jest skutecznie po upływie 14 dni od daty umieszczenia korespondencji pod tym adresem (czyli nie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego).

Zgodnie z art. 25<sup>1</sup> ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece<sup>5</sup> księgi wieczyste prowadzone są w systemie informatycznym. Na podstawie art. 25<sup>1</sup> ust. 2 tej ustawy Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie w sprawie zakładania i prowadzenia ksiąg wieczystych w systemie informatycznym<sup>6</sup>. Weszło ono w życie z dniem 1 października 2003 r. i obowiązywało do 1 grudnia 2013 r. Proces ten nie był możliwy bez migracji ksiąg wieczystych, która rozpoczęła się w 2003 r., a zakończyła się wraz z końcem 2014 r. Dokonano także istotnych zmian w kodeksie postępowania cywilnego dotyczących postępowania wieczystoksięgowego. Od 1 lipca 2003 r. została wprowadzona zmiana w art. 696<sup>8</sup> § 3 k.p.c. w zakresie rozpoznania wniosku, polegająca na tym, że sąd z urzędu bada zgodność danych zawartych we wniosku z danymi z innych rejestrów i ewidencji. Wpis uważany jest za dokonany z chwilą ujawnienia w centralnej bazie danych ksiąg wieczystych (dalej: CBDKW). Podpisem są dane w postaci elektronicznej, które służą identyfikacji sędziego lub referendarza. Od 1 lipca 2016 r. wprowadzono zmiany dotyczące momentu wpisu, czyli wpis uważa się za dokonany z chwilą zapisania danych w CBDKW. Ponadto od 15 stycznia 2015 r. wprowadzono tzw. elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe, znowelizowane art. 626<sup>2</sup> § 1 i 2, art. 626<sup>4</sup>, art. 626<sup>6</sup> § 1<sup>1</sup>, art. 627<sup>7</sup> § 2 oraz art. 626<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> i 2<sup>2</sup> k.p.c. Obecnie notariusz, komornik sądowy i naczelnik urzędu skarbowego mają obowiązek składać wnioski o wpis do księgi wieczystej za pośrednictwem systemu teleinformatycznego i opatrywać je kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Do wniosku należy też dołączyć dokumenty, jeżeli zostały wytworzone w postaci elektronicznej, a jeżeli mają postać papierową, to przesyła się je do sądu w terminie 3 dni od dnia złożenia wniosku.

Od 1 stycznia 2010 r. weszły w życie przepisy ustawy nowelizującej kodeks postępowania cywilnego z dnia 9 stycznia 2009 r.<sup>7</sup> wprowadzające elektroniczne postępowanie upominawcze<sup>8</sup>. Było to pierwsze postępowanie odrębne rozpoznawcze, zawierające

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1728 ze zm.).

<sup>6</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 sierpnia 2003 r. w sprawie zakładania i prowadzenia ksiąg wieczystych w systemie informatycznym (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 695 ze zm.).

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 26, poz. 156).

<sup>8</sup> Ł. Goździaszek, *Elektroniczne postępowanie upominawcze [w:] Informatyzacja postępowania cywilnego. Teoria i praktyka*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2016, s. 112; G. Bar [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...*, s. 231 i nn.; S. Cieślak, *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 7, s. 120; J. Widło, *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, Warszawa 2010, s. 48; J. Gołaczyński, *Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz*, Warszawa 2010.

przepisy wykorzystujące system teleinformatyczny do prowadzenia postępowania<sup>9</sup>. Oprócz regulacji ustawowej, zawartej w kodeksie postępowania cywilnego, Minister Sprawiedliwości wydał kilka rozporządzeń wykonawczych dotyczących ustalenia sądu rejonowego do rozpoznawania spraw w elektronicznym postępowaniu upominawczym – zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat w sprawach cywilnych, rozporządzenie dotyczące Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, rozporządzenie w sprawie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, w sprawie doręczeń elektronicznych, w sprawie czynności sądu związanych z nadawaniem klauzuli wykonalności orzeczeniu wydanemu w elektronicznym postępowaniu upominawczym itd.<sup>10</sup>

Zmianą z dnia 10 maja 2013 r.<sup>11</sup> znowelizowano art. 505<sup>29a</sup> k.p.c. (roszczenia wymagalne w okresie 3 lat przed dniem wniesienia pozwu)<sup>12</sup>. Ponadto zmianą art. 505<sup>32</sup> k.p.c. wprowadzono także obowiązek zamieszczenia w pozwie numeru PESEL lub NIP powoda i pozwanego, numeru KRS lub numeru z innego rejestru lub ewidencji<sup>13</sup>.

Z kolei zmianą z 15 stycznia 2015 r., która weszła w życie z dniem 1 lipca 2016 r., nawiązującą do modelu wprowadzonego ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1311), wprowadzono regulację mówiącą, że pisma niewniesione za pośrednictwem systemu teleinformatycznego nie wywołują skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu (o skutkach należy pouczyć pozwanego przed wniesieniem pisma do sądu).

Z dniem 8 września 2016 r., czyli z chwilą wejścia w życie przywoływanej już wcześniej ustawy z dnia 10 lipca 2015 r.<sup>14</sup>, wprowadzono kolejne zmiany związane z przeniesieniem szeregu przepisów z rozdziału regulującego elektroniczne postępowanie upominawcze do przepisów ogólnych. I tak, zachowano wyjątek od zasady podpisywania pisma procesowego wnoszonego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego z art. 126 § 5 k.p.c. i w elektronicznym postępowaniu upominawczym nadal brak jest wymogu podpisania pozwu czy sprzeciwu podpisem, o którym mowa. Nadto uchylono art. 505<sup>31</sup> k.p.c. z tego powodu, że jego treść przeniesiono do przepisu art. 165

<sup>9</sup> A. Brenk, *Elektroniczne postępowanie upominawcze – kilka uwag na temat e-sądu*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2014, nr 3; S. Cieślak, *Elektroniczne postępowanie upominawcze...*, s. 358–369; *idem*, *Postępowania przyspieszone w procesie cywilnym. Zarys postępowania nakazowego, upominawczego i uproszczonego*, Warszawa 2004; I. Gil, *Charakter prawny nakazów zapłaty [w:] Wokół problematyki orzeczeń*, red. Ł. Błaszczak, Toruń 2007, s. 31–46; Ł. Goździaszek, *Spółka jako strona w elektronicznym postępowaniu upominawczym*, „Prawo Spółek” 2010, nr 7–8, s. 72–80.

<sup>10</sup> A. Brenk, *Elektroniczne postępowanie upominawcze...*; S. Cieślak, *Elektroniczne postępowanie upominawcze...*, s. 358–369.

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 10 maja 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. poz. 654).

<sup>12</sup> Szerzej na ten temat zob. G. Bar [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...*, s. 236.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 245; P. Telenga [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2015, s. 668.

<sup>14</sup> J. Gołaczyński, *Informatyzacja postępowania cywilnego po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 7.7.2019 r.* [w:] *E-sąd, e-finance, e-praca*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2020, s. 1–15; *idem*, A. Zalesińska, *Kierunki informatyzacji postępowania cywilnego po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r.*, „Monitor Prawniczy” 2020, nr 7, s. 349–355.

§ 4 k.p.c. Ostatnia zmiana w elektronicznym postępowaniu upominawczym została wprowadzona ustawą nowelizującą kodeks postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r.<sup>15</sup> i polegała na rezygnacji z kontynuacji postępowania po odmowie wydania nakazu lub po wniesieniu sprzeciwu<sup>16</sup>.

W zakresie wnoszenia pism procesowych w formie elektronicznej pierwszą regulacją w postępowaniu rozpoznawczym była ustawa z dnia 24 maja 2000 r. zmieniająca kodeks postępowania cywilnego<sup>17</sup>. Przepis art. 125 k.p.c. brzmiał: „Jeżeli przepis szczególny tak stanowi, pisma procesowe wnosi się na urzędowych formularzach lub na elektronicznych nośnikach informatycznych”. Ciekawe jest to, że norma tego przepisu nigdy nie została wdrożona<sup>18</sup>.

Z kolei zmiany wprowadzone ustawą z dnia 4 września 2008 r.<sup>19</sup> dotyczyły art. 125 § 2 k.p.c. – zmieniono wówczas pojęcie „elektroniczne nośniki informatyczne” na „elektroniczne nośniki danych”, co wynikało jedynie ze zmiany wprowadzonej w ustawie o informatyzacji podmiotów wykonujących zadania publiczne, oraz dodano możliwość wnoszenia pism procesowych „za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej” (pojęcie z ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną).

Ustawa nowelizująca kodeks postępowania cywilnego z dnia 9 stycznia 2009 r., wprowadzająca elektroniczne postępowanie upominawcze z dniem 1 stycznia 2010 r. zmieniła art. 125 § 2 i 4 k.p.c., który otrzymał następujące brzmienie: „pisma procesowe wnosi się na urzędowych formularzach lub za pomocą systemu teleinformatycznego (drogą elektroniczną) lub na elektronicznych nośnikach danych”. Przy tej okazji zmieniono także art. 126 § 5 i 6 k.p.c. dotyczący podpisu, którym opatruje się pisma wnoszone za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, w ten sposób, że podpisem elektronicznym, którym miały być opatrywane pisma procesowe, miał być podpis, o którym mowa w art. 3 pkt 1 ustawy o podpisie elektronicznym<sup>20</sup>.

Nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego z dnia 16 lipca 2011 r.<sup>21</sup> zmieniono art. 125 § 2<sup>1</sup> k.p.c. w ten sposób, że otrzymał on brzmienie: „pisma wnosi się za pomocą systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe (drogą

<sup>15</sup> Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469).

<sup>16</sup> Ł. Goździaszek [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, red. *idem*, D. Szostek, Warszawa 2019, s. 412 i nn.

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554).

<sup>18</sup> J. Gołaczyński, *Elektroniczne czynności procesowe*, „e-Biuletyn CBKE” 2004, nr 4; M. Leśnia, B. Pabin, *Doręczanie, protokół i przesłuchanie elektroniczne w procesie cywilnym*, „e-Biuletyn CBKE” 2004, nr 3; A. Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 175 i nn.; zob. także S. Kotecka [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...*, s. 28 i nn.

<sup>19</sup> Ustawa z dnia 4 września 2008 r. o zmianie ustaw w celu ujednoczenia terminologii informatycznej (Dz. U. Nr 171, poz. 1056).

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 262).

<sup>21</sup> Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381).

elektroniczną). Jeżeli przepis szczególny przewiduje, że pisma wnosi się wyłącznie drogą elektroniczną, pisma niewniesione tą drogą nie wywołują skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu” (zrezygnowano z wnoszenia pism na elektronicznych nośnikach danych).

Kolejną zmianę wprowadziła nowelizacja z dnia 15 stycznia 2015 r.<sup>22</sup>, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2016 r. – zmieniono wówczas art. 125 § 2<sup>1</sup> i 3<sup>1</sup> k.p.c. oraz art. 126 § 2 i 6 k.p.c. w ten sposób, że w miejsce pojęcia „droga elektroniczna” wprowadzono sformułowanie „system teleinformatyczny” oraz zmieniono art. 126 § 5 k.p.c., który otrzymał brzmienie: „pisma opatruje się bezpiecznym podpisem elektronicznym lub podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP”.

Nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego z dnia 10 lipca 2015 r., która weszła w życie z dniem 8 września 2016 r., ostatecznie wprowadzono regulację art. 125 k.p.c. w brzmieniu: „Jeżeli przepis szczególny tak stanowi albo dokonano wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, pisma w tej sprawie wnosi się wyłącznie za pośrednictwem tego systemu. Pisma niewniesione w ten sposób nie wywołują skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu. Sąd poucza o tych skutkach wnoszącego pismo”.

Pewną ewolucję przeszły także przepisy dotyczące dowodu przeprowadzonego za pomocą wideokonferencji. Ustawą nowelizującą kodeks postępowania cywilnego z dnia 5 grudnia 2008 r.<sup>23</sup>, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2009 r., wprowadzono art. 235 § 2 k.p.c., którego przepis stanowił, że „Jeżeli charakter dowodu się temu nie sprzeciwia, sąd orzekający może postanowić, że jego przeprowadzenie nastąpi przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie tej czynności na odległość. Sąd orzekający przeprowadza ten dowód w obecności sądu lub referendarza sądowego w tym sądzie” (wydano także rozporządzenie wykonawcze). Z kolei nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego z dnia 10 lipca 2015 r., która weszła w życie z dniem 8 września 2016 r., wprowadzono zmianę w art. 235 § 2 k.p.c. poprzez wykreślenie słów: „przy udziale sędziego lub referendarza sądowego w tym sądzie”. Miało to istotne znaczenie, ponieważ udział sędziego w sądzie wezwanym czy referendarza sądowego powodował, iż pod względem organizacyjnym trudno było taki dowód przeprowadzić.

Ciekawą ewolucję można prześledzić również na przykładzie przepisów kodeksu postępowania cywilnego o doręczeniach elektronicznych. I tak, w przywoływanej już ustawie nowelizującej kodeks postępowania cywilnego z dnia 9 stycznia 2009 r. w zakresie doręczeń elektronicznych wprowadzono przepis art. 131<sup>1</sup>, który regulował doręczenia elektroniczne. Chociaż w elektronicznym postępowaniu upominawczym (od 1 stycznia 2010 r.) i w postępowaniu rejestrowym (od 1 stycznia 2007 r.) obowiązywało już doręczenie pism sądowych na konto w systemie teleinformatycznym.

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 15 stycznia 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 218).

<sup>23</sup> Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 234, poz. 1571).

Zmianą kodeksu postępowania cywilnego z dnia 15 stycznia 2015 r. dokonano modyfikacji art. 131<sup>1</sup> (nowelizacja weszła w życie z dniem 1 lipca 2016 r.). I tak, ówczesny przepis brzmiał: „Pismo doręcza się elektronicznie (za pośrednictwem systemu teleinformatycznego), gdy wnoszący wniosek pismo za pośrednictwem tego systemu. Datą doręczenia jest moment elektronicznego potwierdzenia odbioru, a w jego braku skutek doręczenia następuje po upływie 14 dni od dnia umieszczenia pisma w systemie” (w 2015 r. wydano także rozporządzenie w sprawie doręczeń elektronicznych<sup>24</sup>). Kolejna zmiana została wprowadzona do art. 131<sup>1</sup> k.p.c. nowelizacją z dnia 10 lipca 2015 r., wprowadzając jednocześnie w trybie art. 132 k.p.c. możliwość dokonywania bezpośredniego doręczania pism procesowych pomiędzy pełnomocnikami profesjonalnymi za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, a przepisem art. 142 k.p.c. możliwość potwierdzania odbioru pism sądowych w systemie teleinformatycznym operatora pocztowego. W tej ostatniej nowelizacji wprowadzono również art. 149<sup>1</sup> k.p.c., który przewiduje doręczenie pism procesowych w inny sposób niż według sposobów doręczeń przewidzianych w rozdziale 2 o terminie posiedzenia jawnego.

Pewna modyfikacja modelu doręczeń bezpośrednich omówionych wyżej została wprowadzona ustawą nowelizującą z dnia 4 lipca 2019 r., która weszła w życie z dniem 7 listopada 2019 r. – doręczanie bezpośrednie pism procesowych pomiędzy pełnomocnikami może być realizowane za pośrednictwem adresu poczty elektronicznej lub faksu (art. 132 § 1<sup>3</sup> k.p.c.), o ile pełnomocnicy wnieśli o taki sposób doręczeń.

Wymóg protokolowania posiedzenia jawnego za pomocą urządzeń utrwalających dźwięk lub obraz i dźwięk został wprowadzony ustawą nowelizującą kodeks postępowania cywilnego z dnia 29 kwietnia 2010 r.<sup>25</sup>, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2010 r. – zmiany dotyczyły art. 9, 157, 158, 238, 273 i 525 k.p.c. Należy przypomnieć, że protokół sporządza się, utrwalając przebieg posiedzenia pod kierunkiem przewodniczącego za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk lub obraz i dźwięk, co stanowi zasadę. Wyjątkiem od tej zasady jest sytuacja, gdy z przyczyn technicznych utrwalenie przebiegu posiedzenia za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk lub obraz i dźwięk nie jest możliwe – wówczas protokół sporządzany jest wyłącznie pisemnie. Jednocześnie wraz z zapisem dźwięku lub obrazu i dźwięku sporządza się protokół skrócony obok nagrania, zawierający jedynie oznaczenie sądu, miejsca i daty posiedzenia, nazwiska sędziów, prokuratora, protokolantów, stron, interwenientów, przedstawicieli ustawowych i pełnomocników oraz oznaczenie sprawy i wzmianki co do jawności. Nadto w protokole powinno się wymienić orzeczenia sądu, zarządzenia i czynności stron. Przewidziano także możliwość dokonania transkrypcji określonej części protokołu, która mogła być przeprowadzana za zgodą prezesa sądu, na wniosek przewodniczącego. Pierwotna wersja przepisów nie dawała zatem możliwości transkrypcji na wniosek samego sędziego. W wyniku doświadczeń z praktyki stosowania e-protokołu

<sup>24</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 2015 r. w sprawie trybu i sposobu dokonywania doręczeń elektronicznych (Dz. U. poz. 1776).

<sup>25</sup> Ustawa z dnia 29 kwietnia 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 108, poz. 684).

dokonano zmiany kodeksu postępowania cywilnego nowelizacją ustawy z dnia 29 sierpnia 2014 r.<sup>26</sup>, która weszła w życie z dniem 27 października 2014 r. – wprowadzono wówczas możliwość sporządzenia czynności stron wymagających podpisu na odrębnym dokumencie (np. ugoda sądowa), jak również rozszerzono zakres treści protokołu skróconego (pisemnej części protokołu) o wnioski i twierdzenia stron oraz streszczenie wyników postępowania dowodowego. Przewidziano też, że transkrypcję może zarządzić przewodniczący, a nie prezes sądu na wniosek przewodniczącego. Nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego z dnia 10 lipca 2015 r. wprowadzono możliwość rejestracji przebiegu posiedzenia jawnego przez same strony na podstawie art. 162<sup>1</sup> k.p.c. Kolejna nowelizacja kodeksu z dnia 4 lipca 2019 r. (weszła w życie z dniem 7 listopada 2019 r.) wprowadziła pewne reguły odnoszące się do statusu transkrypcji uzasadnienia wygłoszonego ustnie.

Z powyższego wynika, że informatyzacja postępowania cywilnego dotyczyła początkowo jedynie pewnych aspektów postępowania rejestrowego, choć zasadniczo chodziło o utworzenie rejestru prowadzonego w systemie teleinformatycznym. Dopiero później stopniowo wprowadzano możliwość składania wniosków elektronicznie, a następnie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego to postępowanie. Rejestr prowadzony w systemie teleinformatycznym w przypadku Krajowego Rejestru Sądowego i Ksiąg Wieczystych umożliwił dostęp do informacji zawartych w tych rejestrach przez Internet.

Jedynym postępowaniem rozpoznawczym, w dużej części elektronicznym, jest nadal elektroniczne postępowanie upominawcze, które stanowi postępowanie odrębne. Przepisy ogólne dotyczące składania pism procesowych, doręczeń elektronicznych, elektronicznych czynności sądowych nie są stosowane z uwagi na brak systemu teleinformatycznego obsługującego to postępowanie.

## 2. Obecny model informatyzacji postępowania cywilnego

### 2.1. Uwagi ogólne

Regulacje dotyczące informatyzacji postępowania cywilnego zawarte są przede wszystkim w kodeksie postępowania cywilnego, w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>27</sup>, w ustawie o doręczeniach elektronicznych (art. 131<sup>2</sup> k.p.c.), w ustawie o księgach wieczystych i hipotece, w ustawie o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, w ustawie o KRS, a także w kodeksie spółek handlowych<sup>28</sup>. Unormowania

<sup>26</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 2014 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. poz. 1296).

<sup>27</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 2072; dalej: p.u.s.p.).

<sup>28</sup> Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1467).



regulujące postępowanie cywilne, np. rejestrowe, wieczystoksięgowe znajdują się jednak w kodeksie postępowania cywilnego.

Obecny model informatyzacji postępowania cywilnego został zbudowany w oparciu o obszerną, przywoływaną już wcześniej nowelizację kodeksu postępowania cywilnego z dnia 10 lipca 2015 r. Nowela ta weszła w życie z dniem 8 września 2016 r. i miała na celu wprowadzenie jednolitego modelu regulacji informatycznych w postępowaniu cywilnym (poza postępowaniami rejestrowymi). Model ten zakłada utworzenie przepisów ogólnych, umożliwiających wykorzystanie technik informatycznych w postępowaniu rozpoznawczym ogólnym oraz w jednym postępowaniu odrębnym, czyli elektronicznym postępowaniu upominawczym, a także w zakresie wybranych czynności w postępowaniu egzekucyjnym<sup>29</sup>.

Można także wskazać, że niejako odrębnym torem prowadzona jest informatyzacja postępowania rejestrowego w zakresie wpisu do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego oraz w zakresie wniosków o wpis do ksiąg wieczystych składanych przez notariusza, komornika sądowego i dyrektora urzędu skarbowego, działającego jako organ egzekucyjny. Rozwiązania zawarte w przepisach o informatyzacji postępowania rejestrowego odbiegają od reguł ogólnych wytworzonych w podstawowym modelu normatywnym przyjętym w nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 2015 r.

## **2.2. Składanie pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego**

Wprowadzono jednolitą koncepcję składania pism procesowych w postępowaniu cywilnym. Obecnie pisma te można wносить jedynie „za pośrednictwem systemu teleinformatycznego”, czyli nie za pośrednictwem elektronicznych nośników danych czy za pomocą środków komunikacji elektronicznej zdefiniowanych w ustawie o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Metoda składania pism elektronicznych w postępowaniu cywilnym odnosi się do postępowania rozpoznawczego ogólnego (art. 125 k.p.c.), postępowania odrębnego, jakim jest elektroniczne postępowanie upominawcze, oraz postępowań rejestrowych, czyli do postępowania wieczystoksięgowego, postępowania rejestrowego o wpis do KRS, a także do postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego oraz postępowania upadłościowego i restrukturyzacyjnego. W szczególności podstawowym przepisem statuującym tę zasadę jest art. 125 § 2<sup>1a</sup> k.p.c., który przewiduje obecnie (po nowelizacji z 2019 r.), że strona może dokonać wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, co jest dopuszczalne, jeżeli z przyczyn technicznych, leżących po stronie sądu, jest to możliwe. Wnoszenie pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego może zatem nastąpić, (1) gdy przepis szczególny stanowi, że wnoszenie pism procesowych

<sup>29</sup> Doręczenia dokonywane przez komornika na rzecz podmiotów administracji publicznej za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej, przeprowadzenie licytacji ruchomości i nieruchomości za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego te postępowania, nagrywanie czynności komornika poza siedzibą kancelarii, elektroniczne zajęcie rachunku bankowego.

następuje wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub (2) gdy strona dokonała wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem tego systemu.

I tak, tym szczególnym przepisem, który stanowi, że pisma procesowe są wnoszone wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, jest art. 505<sup>11</sup> § 1 k.p.c., na podstawie którego powód wnosi w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozew wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, a pozwany, gdy dokona wyboru takiej drogi komunikacji z sądem. Wnioski o wpis w księdze wieczystej w elektronicznym postępowaniu wieczystoksięgowym są składane przez notariusza, komornika sądowego i dyrektora urzędu skarbowego wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Podobnie rzecz ma się w postępowaniu rejestrowym przed sądem rejestrowym o wpis do KRS, ponieważ od 1 marca 2021 r., w przypadku gdy czynności w postępowaniu rejestrowym realizowane są za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, strona składa wnioski za pośrednictwem tego systemu, z wyłączeniem środków zaskarżenia rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy. Z tym, że w postępowaniu rejestrowym nie ma zastosowania przepis art. 125 § 2<sup>4</sup> k.p.c., czyli nie można zrezygnować z drogi elektronicznej w kontakcie z sądem. Podobnie brak jest możliwości rezygnacji z elektronicznego kontaktu z sądem w elektronicznym postępowaniu upominawczym i postępowaniu wieczystoksięgowym dla wyżej wskazanych podmiotów.

Odnosnie do modelu podstawowego wnoszenie pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego jest dopuszczalne, gdy strona dokonała wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (art. 125 § 2<sup>1a</sup> k.p.c.). Obecnie jednak przepis art. 125 § 1<sup>1a</sup> k.p.c. przewiduje możliwość wyboru wnoszenia pism procesowych elektronicznie, gdy warunki techniczne leżące po stronie sądu na to pozwalają. Może się bowiem zdarzyć, że sądy będą stopniowo zaopatrywane w system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe.

W modelu podstawowym, czyli w sytuacji, gdy to strona decyduje o elektronicznym wnoszeniu pism procesowych, zastosowanie znajdzie reguła, że zarówno strona, jak i jej pełnomocnik może zrezygnować z wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (art. 125 § 2<sup>4</sup> k.p.c.). Nadto pismo procesowe opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub osobistym (art. 126 § 5 k.p.c.). Na podstawie art. 126 § 6 k.p.c. Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie z 2016 r. w sprawie trybu zakładania i udostępniania konta w systemie teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe<sup>30</sup>, z tym że od dnia 1 lipca

<sup>30</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 kwietnia 2016 r. w sprawie trybu zakładania i udostępniania konta w systemie teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe (Dz. U. poz. 637). Zob. Ł. Goździaszek [w:] *Prawo nowych technologii*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, Warszawa 2021, s. 140; *idem*, *Zasada bezpośredniości i pisemności postępowania dowodowego w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 5 grudnia 2008 r.*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2010, nr 2, s. 28; A. Klich, *Możliwości wykorzystania protokołu elektronicznego i środków komunikacji na odległość na potrzeby postępowania dowodowego w sprawach cywilnych* [w:] *Informatyza postępowania cywilnego...*, s. 89; *eadem* [w:] *Informatyza postępowania cywilnego...*, s. 187; A. Zalesińska, *Wpływ informatyzacji na założenia konstrukcyjne procesu cywilnego*, Warszawa 2016, s. 232; B. Kaczmarek-Templin, *Zasady procesowe a informatyzacja postępowania* [w:] *Transformacje postępo-*

2021 r. delegacja do wydania tego rozporządzenia została przeniesiona do art. 53d p.u.s.p. Istotne znaczenie ma także przepis art. 128 § 2 k.p.c., który przewiduje sposób dołączania załączników do pisma wnoszonych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Załączniki składa się za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Poświadczenie za zgodność z oryginałem następuje poprzez złożenie dokumentów do systemu teleinformatycznego. Poświadczenie elektroniczne przez pełnomocnika zawodowego ma charakter dokumentu urzędowego (art. 129 § 3 k.p.c.).

Zgodnie z art. 125 § 2<sup>3</sup> k.p.c., jeżeli z przyczyn technicznych leżących po stronie sądu nie jest możliwe wniesienie pisma za pośrednictwem systemu teleinformatycznego w wymaganym terminie, stosuje się przepisy art. 168–172 k.p.c. Zastosowanie wprost znajdują zatem uregulowania dotyczące przywrócenia terminu. Należy jednak podkreślić, że powyższe dotyczy jedynie awarii leżącej po stronie sądu, a nie strony<sup>31</sup>.

---

*wania cywilnego w postępowaniach wykonawczych*, red. I. Gil, Sopot 2017, s. 287; M. Uliasz, *Zasada jawności sądowego postępowania egzekucyjnego w dobie informatyzacji*, Warszawa 2018, s. 510 i nn.; J. Gołączyński, D. Szostek, *Epidemia*, [www.prawo.pl](http://www.prawo.pl) [dostęp: 31.03.2020]; J. Bodio [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, red. A. Jakubecki, wyd. 7, Warszawa 2017, s. 280.

<sup>31</sup> W okresie epidemii wywołanej COVID-19 sądy dopuszczają w Polsce różne możliwości składania pism. W niektórych działają specjalnie zabezpieczone biura podawcze, w innych są wystawione odpowiednio przygotowane skrzynki, a w sytuacji, gdy nie ma możliwości osobistego złożenia pisma, pozostaje konieczność wizyty na poczcie celem nadania przesyłki poleconej za pośrednictwem wyznaczonego operatora. Istnieją sądy, które świadomie dopuszczają możliwość składania pism procesowych obarczonych wadami procesowymi za pośrednictwem różnych środków komunikacji elektronicznej, tj. ePUAP, poczty elektronicznej, faksu itp. Jednak nie było jednolitych regulacji w tej kwestii. Nie bez znaczenia są również obawy stron i ich pełnomocników przed ewentualną odmienną oceną dokonanych czynności procesowych przez sąd II instancji. Odpowiedzią na te problemy miała być tarcza antykryzysowa 3.0. Druk nr 344 dopuszczał elektroniczną komunikację z sądem. Zgodnie z art. 15szu13 ust. 1 projektu, który wpłynął do Sejmu, w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 sąd miał mieć możliwość dokonywania doręczeń za pośrednictwem platformy ePUAP – uczestnikowi postępowania sądowego, który wniósł pismo za pośrednictwem tej platformy i wyraził zgodę na doręczanie pism w ten sposób, za pośrednictwem portalu informacyjnego sądów powszechnych – uczestnikowi postępowania sądowego, który wyraził zgodę na doręczanie pism w ten sposób, lub na adres poczty elektronicznej – uczestnikowi postępowania sądowego, który wystąpił do sądu o doręczanie pism w ten sposób i wskazał w tym celu sądowi adres poczty elektronicznej. Adresat miał potwierdzać odebranie pisma, wnosząc potwierdzenie za pośrednictwem platformy ePUAP lub z adresu poczty elektronicznej wskazanego uprzednio sądowi w terminie 14 dni od dnia nadania pisma lub zamieszczenia go w portalu informacyjnym sądów powszechnych. Za dzień doręczenia pisma miał być uznany dzień wskazany w otrzymanym przez sąd potwierdzeniu. W braku potwierdzenia doręczenie pisma uznaje się za dokonane z upływem 14 dni od jego nadania lub zamieszczenia w portalu informacyjnym sądów powszechnych. Możliwość komunikacji zdalnej z sądem jest postulowana od lat przez praktyków i teoretyków prawa. Taki sposób komunikacji nie tylko przyspiesza i usprawnia przebieg postępowania, ale w dobie zagrożenia epidemiologicznego wyłącza konieczność osobistego kontaktu, zatem zapewnia najwyższy poziom bezpieczeństwa. Regulacje te zostały jednak z projektu usunięte ze stratą dla obywateli. Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji KRRP złożył do Senatu poprawkę dotyczącą e-doręczeń. Zakładała ona wprowadzenie możliwości fakultatywnej komunikacji stron i pełnomocników przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej z sądami. Jednak propozycje te nie znalazły się w ostatecznej wersji ustawy.

W przypadku wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego przewidziano pewne odrębności odnoszące się do uiszczenia opłat sądowych. A zatem, gdy przepis szczególny stanowi, że pismo wnosi się wyłącznie za pośrednictwem systemu, wnosi się je wraz z opłatą. Dotyczy to jedynie sytuacji, gdy przepis szczególny wymaga wnoszenia pism procesowych elektronicznie, czyli w elektronicznym postępowaniu upominawczym i elektronicznym postępowaniu wieczystoksięgowym. W takim przypadku, co zasadniczo odnosi się do elektronicznego postępowania upominawczego, jeżeli jednocześnie zostanie wniesionych wiele pism podlegających opłacie, żadne z tych pism nie wywoła skutku prawnego, jeśli nie uiszczono opłaty od wszystkich pism. W przypadku wniesienia pism z naruszeniem tego obowiązku przewodniczący zawiadamia wnoszącego pismo, że pisma nie wywołały skutków. Nie dotyczy to stron zwolnionych od kosztów sądowych. W przypadku dokonania wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego opłatę wnosi się na zasadach ogólnych. Jeżeli pismo procesowe wnoszone jest przez pełnomocnika, to pełnomocnik składa odpis pełnomocnictwa poświadczonego elektronicznie (art. 126 § 3 k.p.c.). Sąd może weryfikować za pośrednictwem systemu teleinformatycznego status prokuratora, asesora prokuratorskiego, adwokata, aplikanta adwokackiego, radcy prawnego, aplikanta radcowskiego, prawnika zagranicznego, rzecznika patentowego, aplikanta rzecznikowskiego lub radcy Prokuraturii Generalnej RP, którzy dokonują czynności procesowych (art. 53b p.u.s.p.)<sup>32</sup>.

Obowiązku wykazania swojego umocowania dokumentem przy pierwszej czynności procesowej również nie stosuje się, gdy jest możliwe przez sąd stwierdzenie umocowania na podstawie wykazu lub innego rejestru, do którego sąd ma dostęp drogą elektroniczną, a także gdy czynność procesowa jest dokonywana za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, kiedy przepis szczególny stanowi, że pismo można wnieść wyłącznie za pośrednictwem tego systemu. Wówczas przedstawiciel ustawy, organy oraz osoby wymienione w art. 67 k.p.c. mają obowiązek wskazać podstawę swojego umocowania. W przypadku zatem elektronicznego postępowania upominawczego wystarczy, aby przedstawiciel strony powołał się na swoje umocowanie, a pełnomocnik procesowy na pełnomocnictwo. Nie ma w tym postępowaniu obowiązku załączania do pisma procesowego dokumentu wykazującego umocowanie do działania w imieniu strony czy dokumentu pełnomocnictwa – wnoszenie pism procesowych następuje wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (powód) oraz gdy pozwany dokona wyboru wnoszenia pism tą drogą. Nie ma zatem zastosowania przepis art. 125 § 2<sup>4</sup> k.p.c. mówiący o braku możliwości rezygnacji z wnoszenia pism tą drogą<sup>33</sup>.

Pisma nie wymagają opatrzenia kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub osobistym (art. 505<sup>31</sup> § 2 k.p.c.)<sup>34</sup>.

<sup>32</sup> Ł. Goździaszek [w:] *Prawo nowych technologii...*

<sup>33</sup> J. Gołaczyński [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...*

<sup>34</sup> Ł. Goździaszek, *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, Warszawa 2014; *idem* [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...; Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy...*

W elektronicznym postępowaniu upominawczym nie stosuje się art. 126 § 3 k.p.c. – nie ma obowiązku dołączania pełnomocnictwa, nie stosuje się również art. 128 k.p.c. – nie dołącza się dowodów do pozwu i innych pism procesowych, np. sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Ponadto pozew winien zawierać numer PESEL lub NIP, KRS, ewentualnie inny numer z ewidencji lub NIP pozwanego (art. 505<sup>12</sup> § 2 k.p.c.). Sąd może skazać na grzywnę powoda, przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika powoda za podanie w złej wierze lub skutek niezachowania należytej staranności nieprawidłowych danych z art. 505<sup>12</sup> § 2 i art. 126 § 2 pkt 1 k.p.c.

W elektronicznym postępowaniu wieczystoksięgowym notariusz, komornik sądowy i naczelnik urzędu skarbowego składa wniosek o wpis wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego<sup>35</sup>. Przy czym wniosek ten opatruje się wyłącznie kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Nie jest możliwe jego opatrzenie podpisem zaufanym czy osobistym. Natomiast w tym postępowaniu nie mają zastosowania przepisy art. 128 i 129 k.p.c., ponieważ dokumentów będących podstawą wpisu nie dołącza się do wniosku elektronicznie, a dosyła w formie pisemnej w terminie 3 dni od dnia złożenia wniosku. Mamy tu zatem istotne odejście od modelu podstawowego przewidzianego w art. 128 k.p.c. dla postępowania rozpoznawczego. W przypadku, gdy wniosek jest składany przez notariusza lub komornika, obowiązek poprawienia lub uzupełnienia wniosku spoczywa na stronie czynności notarialnej lub wierzycielu. Odstąpiono bowiem od tego, że notariusz jest pełnomocnikiem ustawowym strony, która dokonuje czynności notarialnej. Notariusz jedynie składa wniosek o wpis na podstawie aktu notarialnego, który sporządza, następnie przekazuje dokumenty będące podstawą wpisu do sądu i na tym jego rola się kończy<sup>36</sup>.

Istotne jest to, że wniosek o wpis powinien być w dniu wpływu zarejestrowany w dzienniku ksiąg wieczystych i umieszczony automatycznie z chwilą złożenia wniosku (art. 626<sup>7</sup> § 1–2 k.p.c.), co powoduje jego uwidocznienie. W odpowiednim dziale księgi wieczystej zamieszcza się wówczas wzmiankę o wniosku. Podstawą prawną są tutaj przepisy ujęte w art. 53–53c p.u.s.p.

Skoro składanie pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego spowoduje stopniowe tworzenie akt elektronicznych, to należy wskazać, że akta sprawy mogą być tworzone i przetwarzane z wykorzystaniem technik informatycznych. Zgodnie z przepisami art. 53 § 1a–1c p.u.s.p., które weszły w życie z dniem 1 grudnia 2020 r., system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe, w którym tworzy się i przetwarza akta sprawy, utrzymuje Minister Sprawiedliwości, który jest także administratorem tego systemu. Minister Sprawiedliwości, jako administrator systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, nie ma jednak poprzez sam ten fakt dostępu do akt postępowania. Pochodzący od sądu dokument uzyskany

<sup>35</sup> M. Kaczorowska [w:] *Informatyzacja ksiąg wieczystych i postępowania wieczystoksięgowego*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2020.

<sup>36</sup> *Informatyzacja ksiąg wieczystych...*

z tego systemu teleinformatycznego ma moc dokumentu wydanego przez sąd, o ile ma cechy umożliwiające jego weryfikację w tym systemie (art. 53a § 1 p.u.s.p.)<sup>37</sup>.

### 2.3. Doręczenia elektroniczne

Obecny model doręczeń elektronicznych został oparty na art. 131<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Według tego przepisu sąd dokonuje doręczeń elektronicznych, jeżeli adresat wniósł pismo za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub gdy dokonał wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem tego systemu. Adresat, który dokonał wymogu wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu, może zrezygnować z doręczeń przez ten system (art. 131<sup>1</sup> § 2<sup>1</sup> k.p.c.). Przy czym zasada ta nie ma zastosowania do sytuacji, gdy przepis szczególnie stanowi, że pismo procesowe może być wniesione wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, czyli np. w elektronicznym postępowaniu upominawczym, elektronicznym postępowaniu wieczystoksięgowym i postępowaniu rejestrowym o wpis do rejestru przedsiębiorców KRS. W każdym przypadku doręczeń elektronicznych, tzn. gdy przepis szczególnie wymaga wnoszenia pism elektronicznie oraz gdy strona dokonała wyboru wnoszenia pism elektronicznie, nie stosuje się przepisu art. 134 k.p.c., czyli ograniczeń w doręczaniu pism w porze nocnej i w dni ustawowo wolne od pracy. Przyjmuje się bowiem, że to ograniczenie ma zastosowanie jedynie do doręczeń przez pocztę z uwagi na ochronę miru domowego.

Doręczenie następuje z chwilą wskazaną w elektronicznym potwierdzeniu odbioru lub po upływie 14 dni od dnia umieszczenia pisma podlegającego doręczeniu w systemie teleinformatycznym. Doręczenie następuje poprzez zalogowanie się w systemie teleinformatycznym, chyba że z przyczyn leżących po stronie tego systemu zapoznanie się z treścią pisma nie jest możliwe. Pisma i orzeczenia doręcza się w odpisach (art. 140 § 1 k.p.c.), ale w tym przypadku odpis pisma może być uzyskany z systemu teleinformatycznego, o ile ma cechy umożliwiające weryfikację istnienia i treści pisma lub orzeczenia w tym systemie.

Z dniem 1 października 2022 r. wejdzie w życie przepis art. 131<sup>2</sup> § 1–2 k.p.c. stanowiący, że jeżeli warunki techniczne i organizacyjne sądu to umożliwią, doręczeń dokonuje się na adres do doręczeń elektronicznych, o którym mowa w art. 2 pkt 1 ustawy o doręczeniach elektronicznych<sup>38</sup>, wpisany do bazy adresów elektronicznych, o której mowa w art. 25 u.d.e., a w przypadku braku takiego adresu – na adres do doręczeń elektronicznych powiązany z kwalifikowaną usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego, z którego adresat wniósł pismo. Na potrzeby sądowego postępowania cywilnego skutki ustawy o doręczeniach elektronicznych będą w porównaniu do procedur pozasądowych znacząco odroczone w czasie (o 8 lat), ponieważ zgodnie z art. 155 ust. 7 u.d.e. sądy będą obowiązane stosować przepisy ustawy w zakresie doręczania korespondencji z wykorzystaniem publicznej usługi rejestrowanego doręcze-

<sup>37</sup> Zob. też rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 września 2016 r. w sprawie sposobu i cech umożliwiających weryfikację istnienia i treści pisma w systemie teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe (Dz. U. poz. 1422).

<sup>38</sup> Ustawa z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych (Dz. U. poz. 2320; dalej: u.d.e.).

nia elektronicznego lub publicznej usługi hybrydowej dopiero od dnia 1 października 2029 r. Podkreślenia wymaga również fakt przyznania Ministrowi Sprawiedliwości uprawnienia do określenia w drodze rozporządzenia jeszcze innych (wcześniejszych lub późniejszych) terminów obowiązywania doręczeń elektronicznych „w postępowaniach w sprawach z poszczególnych zakresów albo w poszczególnych sądach”. Upoważnienie zawarte w art. 155 ust. 8 u.d.e. pozwoli Ministrowi na swoistego rodzaju „ręczne sterowanie” momentem faktycznego wdrożenia e-doręczeń w toku postępowań sądowych, różnicując (przedmiotowo) konkretne typy postępowań lub (podmiotowo) poszczególne sądy ze względu na zróżnicowany poziom panujących w nich warunków technicznych i organizacyjnych oraz konieczność zapewnienia sprawnego toku postępowania.

W wyniku obowiązywania przepisów ustawy o doręczeniach elektronicznych wszystkie główne procedury (administracyjne oraz sądowe: cywilna, karna, sądowno-administracyjna) zaczną postrzegać doręczenia elektroniczne jako podstawowe narzędzie obiegu korespondencji. Oznacza to, że z punktu widzenia stron tych postępowań oraz ich pełnomocników zasadniczo końca dobiegnie era papierowych przesyłek poleconych. Dotychczasowy sposób tworzenia pism (w tym ich drukowania) oraz wysyłania (z wykorzystaniem usług operatora pocztowego) ulegnie zmianie na rzecz wprowadzenia aplikacji e-Doręczenia, pozwalającej na wysyłanie i odbieranie korespondencji elektronicznej, będącej odpowiednikiem rejestrowanej przesyłki pocztowej (przesyłki poleconej lub przesyłki za zwrotnym potwierdzeniem odbioru)<sup>39</sup>.

Do korzystania z doręczeń elektronicznych potrzebne będzie posiadanie specjalnego adresu do doręczeń elektronicznych. Adres taki – zgodnie z art. 9 ust. 1 u.d.e. – obligatoryjnie będą musiały posiadać następujące grupy podmiotów:

1. wykonujący zawód adwokaci, radcowie prawni<sup>40</sup>, doradcy podatkowi, doradcy restrykturyzacyjni, rzecznicy patentowi oraz notariusze;
2. wykonujący czynności służbowe radcowie Prokuraturii Generalnej RP;
3. przedsiębiorcy wpisani do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego;
4. przedsiębiorcy wpisani do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (dalej: CEIDG).

Podmioty wymienione w punktach 1–3 będą zobowiązane do posiadania adresu do doręczeń elektronicznych od dnia 5 lipca 2022 r., natomiast podmioty wymienione w punkcie 4 – od dnia 1 października 2026 r.

<sup>39</sup> M. Dymitruk [w:] *Postępowanie cywilne w dobie pandemii COVID-19*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2021.

<sup>40</sup> W zakresie zmian, jakie przepisy ustawy o doręczeniach elektronicznych wprowadzą w praktyce wykonywania zawodu radcy prawnego, zob. M. Dymitruk, B. Frydel, M. Skrzywanek, *e-Doręczenia. Jakie zmiany dla radców prawnych przyniesie wejście w życie ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych?*, raport Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych, <https://kirp.pl/wp-content/uploads/2021/03/2021-03-19-raport-doreczenia-elektroniczne-2021-final.pdf> [dostęp: 10.10.2021].

Z powyższego wynika, że część stron postępowania cywilnego (przedsiębiorcy) oraz ich profesjonalni pełnomocnicy będą obligatoryjnie otrzymywać korespondencję sądową na swój adres do doręczeń elektronicznych wpisany do bazy adresów elektronicznych i powiązany z publiczną usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego albo kwalifikowaną usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego. Należy zadać więc pytanie, jak wprowadzana przepisami ustawy o doręczeniach elektronicznych komunikacja elektroniczna będzie wyglądać pomiędzy sądem a podmiotami, które nie są zobowiązane do posiadania specjalnego adresu do doręczeń elektronicznych, czyli zasadniczo osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej (stanowiącymi przecież ogromną część stron i uczestników postępowań cywilnych w Polsce)<sup>41</sup>.

Odrębne zasady doręczenia w postępowaniu rejestrowym przewiduje ustawa z 2018 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych

<sup>41</sup> Maria Dymitruk wskazuje, że: „Zgodnie z definicją legalną zawartą w art. 2 pkt 1 u.d.e. adresem do doręczeń elektronicznych jest adres elektroniczny, o którym mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, podmiotu korzystającego z publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego lub publicznej usługi hybrydowej albo z kwalifikowanej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego, umożliwiający jednoznaczny identyfikację nadawcy lub adresata danych przesyłanych w ramach tych usług. Z powyższego wynika, że podmioty, chcące posiadać adres do doręczeń elektronicznych, będą mogły skorzystać z następujących rodzajów adresów: 1) adresu przeznaczonego do obsługi publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego (zwanego dalej dla uproszczenia »publicznym adresem do doręczeń elektronicznych« lub w skrócie »adresem publicznym«); 2) adresu przeznaczonego do obsługi kwalifikowanej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego (zwanego dalej dla uproszczenia »adresem do doręczeń elektronicznych od dostawcy kwalifikowanego« lub w skrócie »adresem kwalifikowanym«). W celu stworzenia adresu publicznego co do zasady niezbędne pozostaje zawniaskowanie o jego utworzenie do ministra właściwego do spraw informatyzacji. Aby utworzyć zaś adres kwalifikowany, konieczne będzie zwrócenie się do kwalifikowanego dostawcy usług zaufania. Podmioty publiczne (w tym sądy) obligatoryjnie posiadać będą adresy publiczne do doręczeń i nie będą mogły z nich zrezygnować, natomiast podmioty niepubliczne uprawnione będą do rezygnacji z publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego. Jeżeli jednak rezygnacja z adresu publicznego dotyczyć będzie podmiotów, które na podstawie art. 9 ust. 1 u.d.e. zobligowane będą do posiadania adresu do doręczeń elektronicznych, rezygnacja ta będzie mogła nastąpić wyłącznie w przypadku, gdy dany podmiot posiadać będzie kwalifikowaną usługę rejestrowanego doręczenia elektronicznego wpisaną do bazy adresów elektronicznych. Przykładowo profesjonalni pełnomocnicy procesowi będą więc mogli wybrać, czy na potrzeby doręczeń elektronicznych będą woleli korzystać z adresu publicznego czy adresu od dostawcy kwalifikowanego. Nic nie stoi również na przeszkodzie, aby podmioty te posiadały zarówno adres publiczny, jak i adres kwalifikowany, aczkolwiek do bazy adresów elektronicznych wpisuje się zasadniczo tylko jeden adres do doręczeń elektronicznych dla jednego podmiotu. Artykuł 32 ust. 2 u.d.e. precyzuje zaś, że w przypadku osoby fizycznej będącej przedsiębiorcą wpisanym do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej oraz adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego, doradcy restrukturyzacyjnego, notariusza, rzecznika patentowego, radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej oraz komornika sądowego do bazy adresów elektronicznych wpisywać się będzie adres do doręczeń elektronicznych na potrzeby prowadzenia działalności gospodarczej, wykonywania zawodu albo wykonywania czynności służbowych, niezależnie od adresu do doręczeń elektronicznych tej osoby wpisanego do bazy adresów elektronicznych, niezwiązanego z prowadzeniem działalności gospodarczej, wykonywaniem zawodu albo wykonywaniem czynności służbowych. (...) Wszystkie adresy do doręczeń elektronicznych wpisane będą do bazy adresów elektronicznych (BAE), będącej rejestrem publicznym prowadzonym przez ministra właściwego do spraw informatyzacji”. Zob. M. Dymitruk [w:] *Postępowanie cywilne w dobie pandemii...*, s. 79.



ustaw<sup>42</sup>, która stała się podstawą do utworzenia Portalu Rejestrów Sądowych<sup>43</sup> i wprowadzenia związanych z tym zmian w postępowaniu rejestrowym oraz funkcjonowaniu Krajowego Rejestru Sądowego, obejmujących również obligatoryjność wymiany dokumentów online pomiędzy stroną postępowania rejestrowego a KRS. W postępowaniu rejestrowym przed sądem rejestrowym o wpis do KRS od 1 marca 2021 r., jeżeli czynności w postępowaniu rejestrowym realizowane są za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, strona składa wniosek za pośrednictwem tego systemu, z wyłączeniem środków zaskarżenia rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy. W tym postępowaniu nie ma zastosowania przepis art. 125 § 2<sup>4</sup> k.p.c. – nie można zrezygnować z drogi elektronicznej w kontakcie z sądem. Doręczenia dokonywane są na podstawie art. 131<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Nie stosuje się art. 131<sup>1</sup> § 2<sup>1</sup> k.p.c., nie ma jednak możliwości rezygnacji z doręczeń elektronicznych, podobnie jak w elektronicznym postępowaniu upominawczym i elektronicznym postępowaniu wieczystoksięgowym.

Należy tu również wskazać na regulację epizodyczną, zastosowaną podczas pandemii COVID-19 i bazującą na działającym z powodzeniem w sądach powszechnych Portalu Informacyjnym (dalej: PI)<sup>44</sup>. Istotne znaczenie mają tu regulacje wprowadzone do procedury cywilnej w 2015 r. przywoływaną już wcześniej ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>45</sup>.

Ostatecznie przyjęto rozwiązanie zawarte w art. 15zsz<sup>9</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 2095; dalej: ustawa o COVID-19):

„2. W okresie wskazanym w ust. 1, w braku możliwości wykorzystania systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, sąd doręcza adwokatowi, radcy prawnemu, rzecznikowi patentowemu lub Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej pisma sądowe poprzez umieszczenie ich treści w systemie teleinformatycznym służącym udostępnianiu tych pism (portal informacyjny). Nie dotyczy to pism, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu.

3. Datą doręczenia jest data zapoznania się przez odbiorcę z pismem umieszczonym w portalu informacyjnym. W przypadku braku zapoznania się pismo uznaje się za doręczone po upływie 14 dni od dnia umieszczenia pisma w portalu informacyjnym.

4. Doręczenie pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego wywołuje skutki procesowe określone w Kodeksie postępowania cywilnego właściwe dla doręczenia pisma sądowego.

<sup>42</sup> Ustawa z dnia 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 398).

<sup>43</sup> <https://prs.ms.gov.pl/> [dostęp: 10.10.2021].

<sup>44</sup> Por. W. Łukowski, *Portal informacyjny czar*, <https://www.rp.pl/opinie-prawne/art8965701-wojciech-lukowski-portalu-informacyjnego-czar> [dostęp: 9.05.2020].

<sup>45</sup> Por. J. Gołaczyński, A. Zalesińska, *Kierunki informatyzacji postępowania cywilnego...*, s. 349 i nn.

5. Przewodniczący zarządza odstąpienie od doręczenia pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego, jeżeli doręczenie jest niemożliwe ze względu na charakter pisma<sup>46</sup>.

W rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 2015 r. w sprawie trybu i sposobu dokonywania doręczeń elektronicznych, wydanego na podstawie art. 131 § 2 k.p.c. pojawia się definicja „odbioru pisma”. Pod tym pojęciem ustawodawca rozumie „pierwsze uwierzytelnienie użytkownika na koncie po umieszczeniu doręczanego pisma w systemie teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe, chyba że zapoznanie się z treścią pisma nie było możliwe z przyczyn związanych bezpośrednio z funkcjonowaniem tego systemu”. Z uwagi na treść art. 15zszs<sup>9</sup> nie budzi wątpliwości, że „datą doręczenia” pism sądowych nie jest data zalogowania do systemu Portal Informacyjny, lecz data zapoznania się przez odbiorcę z pismem umieszczonym w PI, co może nastąpić jedynie poprzez otwarcie dokumentu lub jego pobranie (również przez system API, czyli Interfejs Programowania Aplikacji). Z uwagi na przywołaną definicję „odbioru pisma” znajdzie tu zastosowanie druga część zdania: „chyba że zapoznanie się z treścią pisma nie było możliwe z przyczyn związanych bezpośrednio z funkcjonowaniem tego systemu”, ponieważ Portal Informacyjny, w przeciwieństwie do systemu Elektronicznego Postępowania Upominawczego (dalej: EPU)<sup>47</sup>, wymaga odszukania właściwego dokumentu w systemie, zatem zapoznanie się z pismem po zalogowaniu się nie jest możliwe z przyczyn związanych bezpośrednio z funkcjonowaniem systemu PI. Jest to zresztą cecha Portalu Informacyjnego, która umożliwiała jego wykorzystanie do doręczeń, ponieważ pełnomocnik nie potwierdza odczytania np. 100 pism na swoim koncie samym zalogowaniem, a dopiero odczytaniem każdego pisma z osobna. Ponadto moduł do doręczeń po odczytaniu pisma generuje indywidualne elektroniczne potwierdzenie odbioru korespondencji – EPOK. Wydaje się jednak, że chcąc uniknąć jakichkolwiek dalszych wątpliwości, należałoby zmienić definicję „odbioru pisma” tak, aby odpowiadała ona rozwiązaniom przyjętym w Portalu Informacyjnym z uwzględnieniem rozwiązań szczególnych funkcjonujących w innych systemach teleinformatycznych<sup>48</sup>.

#### 2.4. Posiedzenie jawne na odległość

Możliwość przeprowadzenia rozprawy lub posiedzenia jawnego regulował przepis art. 151 § 2 k.p.c., według którego przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość. W takim przypadku uczestnicy postępowania mogą brać udział w posiedzeniu sądowym, gdy przebywają w budynku innego sądu, i dokonywać

<sup>46</sup> Nowelizacją z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1090) w ustawie o COVID-19 dodano art. 15zszs<sup>9</sup>, wprowadzając obligatoryjność doręczeń cywilnych z wykorzystaniem Portalu Informacyjnego dla profesjonalnych pełnomocników procesowych.

<sup>47</sup> Przywołana definicja „odbioru pisma” była pisana z myślą o systemie EPU.

<sup>48</sup> G. Karaś, A. Zalesińska [w:] *Postępowanie cywilne w dobie pandemii...*, s. 76.

tam czynności procesowych, a przebieg czynności procesowych transmituje się z sali sądowej sądu prowadzącego postępowanie do miejsca pobytu uczestników postępowania oraz z miejsca pobytu uczestników postępowania do sali sądowej sądu prowadzącego postępowanie. Przepis ten stanowi odstępstwo od dotychczasowej zasady, że posiedzenia sądowe odbywają się w budynku sądowym. Poza budynkiem sądowym posiedzenia odbywają się wtedy, gdy czynności sądowe muszą być wykonywane w innym miejscu albo gdy odbycie posiedzenia ułatwia przeprowadzenie sprawy lub przyczynia się do zaoszczędzenia kosztów postępowania. Obecne przepisy kodeksu postępowania cywilnego przewidują możliwość dokonania pewnych czynności sądowych poza budynkiem sądu, np. gdy zachodzi konieczność przesłuchania osoby dotkniętej chorobą lub kalectwem, wówczas do przesłuchania dochodzi w miejscu, gdzie te osoby przebywają (art. 263 k.p.c.), oraz gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia oględzin przedmiotu, który nie może być dostarczony do siedziby sądu. Przepis art. 151 § 2 k.p.c. wprowadza możliwość przeprowadzenia, na zarządzenie przewodniczącego, posiedzenia jawnego na odległość za pomocą wideokonferencji. Nie ma tutaj wątpliwości, że przepis ten nawiązuje do art. 235 § 2 k.p.c., który umożliwiał przeprowadzenie dowodu na odległość i został wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego w celu dostosowania prawa polskiego do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 861/2007 z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiającego europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (Dz. Urz. UE L 199 z 31.07.2007, s. 1)<sup>49</sup>. W sytuacji przeprowadzenia posiedzenia jawnego na odległość uczestnicy postępowania mogą brać udział w tym posiedzeniu, jeżeli przebywają w budynku innego sądu i mogą tam dokonywać czynności procesowych ze skutkiem procesowym. Przepis art. 151 § 2 k.p.c. został wprowadzony przywoływaną już wcześniej nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego z dnia 10 lipca 2015 r. i wszedł w życie z dniem 8 września 2016 r. Od wejścia w życie powyższej noweli w żadnym sądzie w Polsce nie przeprowadzono jednak posiedzenia jawnego na odległość, mimo że stosowano z powodzeniem przepis art. 235 § 2 k.p.c., przeprowadzając dowody na odległość. Przeszkodą we wprowadzeniu do praktyki sądownictwa cywilnego posiedzenia jawnego odmiejscowionego były względy natury organizacyjnej. Stosowanie bowiem tego przepisu wymagałoby „użyczenia” sali rozpraw dla stron i ich pełnomocników w budynku sądu w ich miejscu zamieszkania, aby mogli się połączyć z sądem prowadzącym postępowanie w sprawie, który ma swoją siedzibę w innym mieście.

Przepis art. 151 § 2 k.p.c. nie został uchylony, natomiast przepis art. 15zszs<sup>1</sup> ustawy o COVID-19 w brzmieniu ustalonym w ustawie z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie

<sup>49</sup> A. Budniak-Rogała, *Przesłuchanie na odległość w Polsce*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2017, nr 1, s. 9–10; eadem, *Przeprowadzenie dowodu za pomocą środków porozumiewania się na odległość na zasadzie art. 235 § 2 KPC a realizacja zasady bezpośredniości – uwagi w kontekście nowelizacji KPC z 10.7.2015 r. – część 2*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2017, nr 2, s. 20 i nn.; A. Klich [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...*, s. 187 i nn.; Ł. Łuczak-Noworolnik, A. Żebrowska, *Przeprowadzenie rozprawy i postępowania dowodowego drogą elektroniczną – założenia, cele, przyjęte rozwiązania*, „Polski Proces Cywilny” 2018, nr 3, s. 59 i nn.; A. Kościółek, *Informatyzacja czynności dowodowych w postępowaniu cywilnym*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2010, nr 82, s. 253 i nn.

ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw w art. 4 zmienił istotnie ustawę z dnia 2 marca 2020 r. Obecnie zatem nadal zachodzi możliwość przeprowadzenia posiedzenia jawnego na odległość w oparciu o przepis art. 151 § 2 k.p.c. i powstaje pytanie, czy po zakończeniu obowiązywania epizodycznej ustawy i zawartego w niej art. 15zszs<sup>1</sup> przepis art. 151 § 2 k.p.c. nie powinien zostać zmieniony, aby możliwe było uczestnictwo stron i pełnomocników w posiedzeniu jawnym na odległość, ale z innego miejsca niż siedziba sądu. Rozwiązanie przewidujące bowiem rozprawę zdalną (odmiejscowioną) przewidziane w art. 15zszs<sup>1</sup> ustawy o COVID-19 okazało się bardzo praktyczne. Powrót do dotychczasowego art. 151 § 2 k.p.c. spowodowałyby wstrzymanie lub znaczne ograniczenie rozpraw zdalnych.

Przepis art. 15zszs<sup>1</sup> ustawy o COVID-19 stanowi obecnie, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub epidemii z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego rozprawę lub posiedzenie jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, z tym że osoby w nich uczestniczące, w tym członkowie składu orzekającego, nie muszą przebywać w budynku sądu. Poprzednia wersja tego przepisu przewidywała odbycie rozprawy lub posiedzenia jawnego na odległość, ale osoby w nich uczestniczące nie musiały przebywać w budynku sądu, chyba że przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego bez użycia powyższych urządzeń nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących. Jednak obecnie przepis ten stanowi, że przeprowadzenie posiedzenia jawnego w drodze wideokonferencji jest zasadą i powinno być stosowane, z pominięciem przepisu art. 151 § 2 k.p.c., w okresie po ogłoszeniu stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii z powodu COVID-19 i rok po ich ogłoszeniu. Za takim ujęciem rozprawy zdalnej przemawia także art. 15zszs<sup>1</sup> ust. 1 pkt 2 ustawy o COVID-19, który stanowi, że od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego można odstąpić tylko w przypadku, gdy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym jest konieczne, a ich przeprowadzenie w budynku sądu nie wywoła zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących; odstąpienie wymaga jednak zgody prezesa. Nie ma zatem wątpliwości, że przepis ten jednoznacznie wskazuje, iż rozprawa czy posiedzenie jawne przeprowadzone zdalnie stanowi obecnie zasadę, od której można odstąpić wyjątkowo, i to dodatkowo za zgodą prezesa sądu. Zasadę tę podkreśla także uprawnienie przewodniczącego, który może skierować sprawę na posiedzenie niejawne w celu rozpoznania sprawy, o ile nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego (np. ze względów technicznych), a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne. Decyzje w tym zakresie, czyli o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne, podejmuje przewodniczący. W tym przypadku ustawodawca nie przewiduje nawet zgody prezesa sądu na odstąpienie od rozprawy zdalnej. Decyzję podejmuje przewodniczący, z tym że jasno musi z niej wynikać, iż nie było możliwości odbycia rozprawy zdalnej np. z powodów technicznych leżących po stronie sądu. W sytuacji bowiem, gdyby strona nie miała możliwości technicznych udziału w sprawie, to z art. 15zszs<sup>1</sup> ust. 2 ustawy o COVID-19 wynika obowiązek sądu zapewnienia

stronie lub osobie wezwanej możliwości udziału w posiedzeniu zdalnym w budynku sądu. Dotyczy to sytuacji, gdy strona lub osoba wezwana wykaże we wniosku, że nie posiada urządzeń technicznych umożliwiających udział w posiedzeniu zdalnym poza budynkiem sądu. W celu zapewnienia sobie udziału w rozprawie zdalnej w budynku sądu strona lub osoba wezwana na posiedzenie jawne powinna złożyć wniosek w terminie 5 dni od dnia wezwania. A zatem jedynie względy techniczne leżące po stronie sądu mogą aktualizować przesłankę z art. 15zsz<sup>1</sup> ust. 1 pkt 3 ustawy o COVID-19, a nie przeszkody techniczne zależne od stron postępowania lub innych osób wezwanych na posiedzenie. Ta okoliczność podkreśla jednoznacznie, że rozprawa zdalna jest obecnie sposobem procedowania o zasadniczym charakterze, od którego odstępstwa są ograniczone (zarówno odstępstwo przez przeprowadzenie rozprawy stacjonarnej, jak i przez skierowanie sprawy na posiedzenie niejawne). Nie jest tutaj także wymagana, jak poprzednio wobec rezygnacji z posiedzenia zdalnego, zgoda prezesa sądu. Jednak takie rozwiązanie może być uznane za sprzeczne z zasadą jawności postępowania cywilnego oraz z zasadą publicznego rozpoznawania spraw. Uniemożliwia bowiem udział w posiedzeniu niejawnym stronom i ich pełnomocnikom, które mogą jedynie złożyć oświadczenia na piśmie, ale nie mają już możliwości do zwykłej interakcji w toku rozprawy. Istotne jest, że jawność rozprawy sądowej przejawia się też w prawie udziału w niej w charakterze publiczności. Publiczność na posiedzeniach sądowych toczących się bez wyłączenia jawności bądź nieodbywających się przy drzwiach zamkniętych ma prawo przysłuchiwać się rozprawie, co stanowi także realizację zasady kontroli społecznej nad wymiarem sprawiedliwości. Odbycie się rozprawy na posiedzeniu niejawnym jest jednak dopuszczalne jedynie wówczas, gdy nie jest możliwe odbycie się wideokonferencji oraz rozprawy w formie tradycyjnej – posiedzenia jawnego, jeśli nie ma zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących. To podkreśla, że obecnie zasadą jest odbywanie rozpraw i posiedzeń jawnych w drodze wideokonferencji, w sposób określony w art. 15zsz<sup>1</sup> ust. 1 pkt 1 ustawy o COVID-19. Przepis ten przewiduje nawet, że ograniczenie jednoczesnej obecności w miejscu i czasie na rozprawie lub posiedzeniu jawnym dotyka także składu sędziowskiego. We wcześniejszej wersji tego przepisu (art. 15zsz<sup>1</sup> pkt 3) to prezes sądu mógł zarządzić, że członkowie składu, z wyjątkiem przewodniczącego i referenta sprawy, mogą brać udział w posiedzeniu za pomocą środków komunikacji elektronicznej, z wyjątkiem posiedzenia, na którym dochodzi do zamknięcia rozprawy. W przypadku składu wieloosobowego, na podstawie zarządzenia prezesa sądu wydanego na podstawie art. 15zsz<sup>1</sup> ust. 1 pkt 3 ustawy o COVID-19, jedynie przewodniczący i referent będą uczestniczyli w rozprawie lub posiedzeniu jawnym, a pozostali członkowie składu za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej. Przy czym samo pojęcie „środki komunikacji elektronicznej” zostało zdefiniowane w ustawie z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 344). Artykuł 2 pkt 5 tej ustawy definiuje te środki w ten sposób, że są to: „rozwiązania techniczne, w tym urządzenia teleinformatyczne i współpracujące z nimi narzędzia programowe, umożliwiające indywidualne porozumiewanie się na odległość przy wykorzystaniu transmisji danych między

systemami teleinformatycznymi, a w szczególności pocztę elektroniczną<sup>50</sup>. Nie zachodziła zatem konieczność komunikowania się członków składu orzekającego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego przekaz obrazu i dźwięku na odległość, a jedynie wystarczający był zwykły komunikator internetowy, jak Messenger, WhatsApp, poczta elektroniczna itd. Wprowadzone wówczas rozwiązanie miało na celu zachowanie bezpieczeństwa składu sędziowskiego przez uniknięcie udziału w wielogodzinnej rozprawie czy posiedzeniu jawnym w małej sali rozpraw w wieloosobowym składzie. W sprawach cywilnych skład sędziowski zwykle jest jednoosobowy, nawet w sprawach odwoławczych, czyli w przypadkach, gdy przewodniczący był jednocześnie referentem, wówczas rozpoznanie sprawy odbywało się jednoosobowo. Przewodniczący i referent mogli procedować na rozprawie lub posiedzeniu jawnym, podczas gdy strony i ich pełnomocnicy uczestniczyli w nich w drodze wideokonferencji albo gdy sąd ocenił, że nie ma zagrożenia dla zdrowia osób uczestniczących w rozprawie – w sposób tradycyjny.

Obecnie art. 15zsz<sup>1</sup> ust. 1 pkt 1 ustawy o COVID-19 przewiduje, że wszyscy uczestnicy rozprawy lub posiedzenia zdalnego mogą w nich uczestniczyć, będąc poza siedzibą sądu, w tym również skład sędziowski. Rozprawa zdalna może się zatem stać „zdalną” dla wszystkich jej uczestników, także sędziów. Nie ma jednak żadnych informacji w omawianej nowelizacji, jak sędziowie mają uczestniczyć w posiedzeniu zdalnym, w jaki sposób mają wyrokować, jak przeprowadzić naradę, jaki będzie ich dostęp do akt sprawy. Odpowiedzi na to pytanie można szukać częściowo w art. 324 § 4 k.p.c., który stanowi, że w postępowaniu wszczętym za pośrednictwem systemu teleinformatycznego wyrok może być utrwalony w systemie teleinformatycznym i opatrzony kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Można rozważyć, w kontekście brzmienia przepisu art. 125 § 2<sup>1a</sup> k.p.c. wprowadzonego nowelizacją z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, że Portal Informatyczny stanowi obecnie system teleinformatyczny realizujący funkcję doręczeń elektronicznych pism sądowych pełnomocnikom zawodowym. Jednak możliwość wydania wyroku w formie elektronicznej jest zarezerwowana tylko dla spraw, w których strona zainicjowała postępowanie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (dokonała wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem tego systemu). Obecnie bowiem nadal nie został uruchomiony i udostępniony do użytku stronom system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe także w zakresie wnoszenia pism procesowych w rozumieniu art. 125 § 2<sup>1a</sup> k.p.c. I chociaż sędziowie ze składu orzekającego mogą uczestniczyć w rozprawie w innej lokalizacji niż budynek sądu, to jednak wyrok powinien być sporządzony nadal pisemnie, zgodnie z art. 324 § 1 i nn. k.p.c. Zatem po zakończeniu rozprawy zdalnej czy posiedzenia jawnego w formie zdalnej sędziowie powinni podpisać wyrok i go ogłosić, z wyjątkiem przewidzianym w art. 326 § 4 k.p.c.

<sup>50</sup> J. Gołaczyński [w:] *Ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Komentarz*, red. *idem*, Warszawa 2009, s. 44 i nn.; D. Kot, *Dyrektywa Unii Europejskiej o handlu elektronicznym i jej implikacje dla prawa cywilnego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2001, z. 1, s. 47 i nn.; X. Konarski, *Komentarz do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną*, Warszawa 2004, s. 69 i nn.

Kolejnym problemem w sytuacji, gdy sędziowie zdecydują się uczestniczyć w rozprawie zdalnie, jest brak dostępu do akt sprawy. Co do zasady akta znajdują się w budynku sądu, ale za zgodą prezesa sądu mogą być wydane np. sędziemu w celu przygotowania się do sprawy. Zachodzi więc możliwość, aby sędzia rozpoznający sprawę na rozprawie zdalnej posiadał akta, jednak w przypadku składów wieloosobowych takie rozwiązanie nie będzie mogło być zastosowane. Jak widać, brak systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe powoduje obecnie brak akt elektronicznych sprawy, do których dostęp zdalny mogą mieć wszyscy uczestnicy postępowania czy sędziowie ze składu orzekającego, strony i ich pełnomocnicy (możliwość tworzenia akt elektronicznych sprawy przewiduje już obecnie art. 53 § 1a–1c p.u.s.p.). Według art. 53 § 4 p.u.s.p. system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe, w którym tworzy się i przetwarza akta sprawy, utrzymuje Minister Sprawiedliwości, który jest także administratorem tego systemu. Należy też przypomnieć, że pochodzący od sądu dokument uzyskany z systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe ma moc dokumentu wydanego przez sąd, o ile ma cechy umożliwiające jego weryfikację w tym systemie (art. 53a § 1 p.u.s.p.)<sup>51</sup>. Istotnym zagadnieniem jest także strój urzędowy sędziów i pełnomocników profesjonalnych. Wydaje się, że akurat w tym zakresie może znaleźć zastosowanie art. 84 p.u.s.p., według którego sędzia czy adwokat, radca prawny, prokurator, radca Prokuraturii Generalnej RP, jeżeli uczestniczą w czynnościach sądowych poza budynkiem sądu, nie muszą nosić stroju urzędowego. Chodzi o takie czynności, jak oględziny, przesłuchanie małoletniego w niebieskim pokoju itd., ale wydaje się, że przepis ten może mieć zastosowanie także do rozpraw i posiedzeń jawnych prowadzonych zdalnie.

## 2.5. Przeprowadzenie dowodu w postaci dokumentu elektronicznego

Przepis art. 243<sup>1</sup> k.p.c.<sup>52</sup> przewiduje, że przepisy dotyczące dowodu z dokumentu stosuje się do dokumentów zawierających tekst i umożliwiających ustalenie ich wystawców. Dotyczy to zatem także tzw. dowodów elektronicznych, sporządzonych zarówno w formie elektronicznej (art. 78<sup>1</sup> § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1360 ze zm.; dalej: k.c.)<sup>53</sup>, jak i dokumentowej (art. 77<sup>2</sup>

<sup>51</sup> Szerzej na ten temat zob. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 września 2016 r. w sprawie sposobu i cech umożliwiających weryfikację istnienia i treści pisma w systemie teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe (Dz. U. poz. 1422).

<sup>52</sup> J. Gołaczyński, *Dokument i dowód z dokumentu elektronicznego po nowelizacji Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego z 10.7.2015 r.* [w:] *Ars in vita, ars in iure: księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, red. A. Barańska, S. Cieślak, Warszawa 2018; K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...*, s. 196 i nn.; B. Kaczmarek-Templin, *Dowód z dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2014, s. 25. Zob. także Ł. Goździszek [w:] *Prawo nowych technologii...*, s. 149; wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2015 r., III AUa 1595/14, LEX nr 1781866; wyrok SA w Łodzi z dnia 23 października 2014 r., I ACa 690/14, Legalis; K. Knopek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, s. 33; M. Skibińska [w:] *System postępowania cywilnego. Dowody w postępowaniu cywilnym*, t. 2, red. Ł. Błaszczak, Warszawa 2021, s. 710 i nn.

<sup>53</sup> Z. Radwański [w:] *System prawa prywatnego*, t. 2: *Prawo cywilne. Część ogólna*, red. *idem*, Warszawa 2008, s. 166; D. Szostek [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...*, s. 91; *idem*, *Czynność prawna*

k.c.), co wynika z szerokiej definicji dokumentu w art. 77<sup>3</sup> k.c.<sup>54</sup> (nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jego treścią). Przeprowadzenie dowodu z innych dokumentów, w szczególności zawierających zapis dźwięku lub obrazu i dźwięku wymaga zastosowania przepisów o dowodzie z dokumentu i oględzin (art. 308 k.p.c.)<sup>55</sup>.

## 2.6. Elektroniczny protokół z posiedzenia jawnego

Protokół posiedzenia jawnego jest zasadniczo dwuczęściowy (dwupostaciowy). Pierwszą częścią jest nagranie (audio-wideo lub tylko dźwiękowe), zaś druga część ma postać pisemną. Potoczne pojęcie e-protokołu można odnosić tylko do tej pierwszej części, ale też nazywać nim dwuczłonowy protokół (wtedy pojęcie e-protokołu oznacza inny protokół niż tradycyjny, czyli wyłącznie pisemny). W każdym przypadku protokół sporządza protokolant pod kierunkiem przewodniczącego<sup>56</sup>.

Obecnie nie zawsze sporządzana jest część nagraniowa. Zgodnie z art. 157 § 2 k.p.c., jeżeli ze względów technicznych utrwalenie przebiegu posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk nie jest możliwe, protokół jest sporządzany wyłącznie pisemnie. Przyczyną takiego stanu rzeczy może być awaria lub brak infrastruktury w danym sądzie (nagrywanie odbywa się za pomocą odpowiednich urządzeń i oprogramowania, zatem jeśli nie zostały one dostarczone do sądu, nie można sporządzić części nagraniowej).

Jeżeli przebiegu posiedzenia nie utrwała się za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk, protokół sporządzony pisemnie zawiera więcej elementów – oprócz danych i okoliczności określonych w art. 158 § 1 k.p.c. również wnioski

---

*a środki komunikacji elektronicznej*, Kraków 2004, s. 215; *idem*, *Nowe ujęcie dokumentu w polskim prawie prywatnym ze szczególnym uwzględnieniem dokumentu w postaci elektronicznej*, Warszawa 2012; M. Świerczyński, *Podpis elektroniczny w praktyce handlowej*, „Monitor Prawniczy” 2002, nr 24, s. 9; P. Podrecki [w:] *Prawo Internetu*, red. *idem*, Warszawa 2004, s. 92 – autorzy Ci opowiadali się za wyodrębnieniem formy elektronicznej czynności prawnych. Natomiast Wojciech J. Kocot był przeciwny wyodrębnianiu tej formy. Jego zdaniem potrzebne jest jedynie określenie ustawowe skutku dokumentu elektronicznego równoważnego formie pisemnej czynności prawnych – W.J. Kocot, *Elektroniczna forma czynności oświadczenia woli*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 3, s. 3; *idem*, *Wpływ Internetu na prawo umów*, Warszawa 2004, s. 318. Tak też np. A. Brzozowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, s. 328.

<sup>54</sup> D. Szostek [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...*, s. 69 i nn.

<sup>55</sup> J. Widło, *Charakter prawny digitalizacji dokumentów w postępowaniu cywilnym* [w:] *Informatyzacja postępowania sądowego i administracji publicznej*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2010, s. 157–168.

<sup>56</sup> A. Zalesińska [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...*, s. 162 i nn.; J. Gołaczyński, S. Kotecka, A. Zalesińska, *Protokół w postaci zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego w sprawach cywilnych*, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 19, s. 1045 i nn.; A. Zalesińska, *Sporządzanie protokołu sądowego przy wykorzystaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych w prawie polskim i wybranych państwach europejskich*, „Rejent” 2010, nr 9, s. 1–13; A. Klich, *Zastosowanie protokołu elektronicznego w sprawach cywilnych w wybranych krajach Unii Europejskiej* [w:] *Elektroniczny protokół szansą na transparentny i szybki proces*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2016, s. 235–276; *eadem*, *Wpływ informatyzacji na założenia konstrukcyjne procesu cywilnego*, Warszawa 2016, s. 204 i nn.; G. Karaś, *Protokół elektroniczny – osiągnięte rezultaty i postulaty de lege ferenda* [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...*, s. 71–84.



oraz twierdzenia stron, udzielone pouczenia, a także wyniki postępowania dowodowego oraz inne okoliczności istotne dla przebiegu posiedzenia; zamiast wniosków i twierdzeń można w protokole powołać się na pisma przygotowawcze. Część z tych elementów, na podstawie art. 158 § 1<sup>1</sup> k.p.c., może, ale nie musi, zawierać pisemny protokół nawet w przypadku sporządzenia części nagraniowej.

Protokół sporządzony pisemnie podpisują przewodniczący i protokolant. Istnieje także możliwość zlecenia transkrypcji nagrania. Na podstawie art. 158 § 4 k.p.c., jeżeli jest to niezbędne dla zapewnienia prawidłowego orzekania w sprawie, przewodniczący może zarządzić sporządzenie transkrypcji odpowiedniej części protokołu sporządzonego za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk.

Jeżeli dochodzi do sprzeczności pomiędzy transkrypcją a samym zapisem dźwięku lub obrazu i dźwięku, to na podstawie art. 160 k.p.c. istnieje możliwość sprostowania transkrypcji. Nie ma jednak możliwości sprostowania samego zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku.

Zgodnie z art. 9 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania mają prawo przeglądać akta sprawy i otrzymywać odpisy, kopie lub wyciągi z tych akt. Treść protokołów i pism może być także udostępniana w postaci elektronicznej za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe albo innego systemu teleinformatycznego służącego udostępnianiu tych protokołów lub pism. Strony i uczestnicy postępowania mają prawo do otrzymania z akt sprawy zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku, chyba że protokół został sporządzony wyłącznie pisemnie. Przewodniczący wydaje z akt sprawy zapis dźwięku, jeżeli wydaniu zapisu obrazu i dźwięku sprzeciwia się ważny interes publiczny lub prywatny.

Jeżeli posiedzenie odbyło się przy drzwiach zamkniętych, strony i uczestnicy postępowania mają prawo do otrzymania z akt sprawy jedynie zapisu dźwięku.

Mając na względzie potrzebę ochrony prywatności, możliwość sporządzania zapisów przebiegu posiedzenia sądowego przez strony pierwotnie nie była przewidziana. Obecnie jednak zgodnie z art. 9<sup>1</sup> § 1 k.p.c. nie jest wymagane zezwolenie sądu na utrwalanie przez strony lub uczestników postępowania przebiegu posiedzeń i innych czynności sądowych, przy których są obecni, za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk. Przewidziano jednak pewne ograniczenia – nagrywać można jedynie dźwięk; dotyczy to posiedzeń i innych czynności sądowych, przy których nagrywający są obecni.

Strony i uczestnicy postępowania mają obowiązek uprzedzić sąd o zamiarze utrwalenia przebiegu posiedzenia lub innej czynności sądowej za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk. Jednak na podstawie art. 9<sup>1</sup> § 1–2 k.p.c. sąd zakazuje stronie lub uczestnikowi postępowania utrwalenia przebiegu posiedzenia lub innej czynności sądowej za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk, jeżeli posiedzenie lub jego część odbywa się przy drzwiach zamkniętych lub sprzeciwia się temu względem na prawidłowość postępowania<sup>57</sup>.

<sup>57</sup> Ł. Goździaszek [w:] *Prawo nowych technologii...*, s. 137 i nn.

## 2.7. E-orzeczenia

Przepis art. 324 § 4 k.p.c. stanowi, że „w postępowaniu wszczętym za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (czyli w przypadku, gdy przepis szczególny tak stanowi, lub strona dokona wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu, wyrok może być utrwalony w systemie teleinformatycznym i opatrzony kwalifikowanym podpisem elektronicznym”<sup>58</sup>. Ta reguła będzie miała zastosowanie do nakazów zapłaty (art. 353<sup>2</sup> k.p.c.), postanowień (art. 361 k.p.c.), zarządzeń przewodniczącego (art. 362 k.p.c.) oraz postanowień referendarza (art. 362<sup>1</sup> k.p.c.). Ustawodawca wprowadził także możliwość wygłoszenia ustnego uzasadnienia, ale jedynie wówczas, gdy przebieg posiedzenia jawnego jest utrwalany za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk lub obraz i dźwięk (e-protokół) (art. 157 § 1 k.p.c.). W takim przypadku przewodniczący uprzedza o tej formie uzasadnienia osoby uczestniczące w posiedzeniu. W takiej sytuacji nie wygłasza się zasadniczych motywów rozstrzygnięcia. Na żądanie strony sporządza się transkrypcję ustnego uzasadnienia, do której stosuje się odpowiednio przepisy o uzasadnieniu sporządzanym na piśmie (art. 331<sup>1</sup> k.p.c.). W elektronicznym postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty wydaje się wyłącznie w systemie teleinformatycznym. Strona, wnosząc o wszczęcie egzekucji na podstawie nakazu wydanego w tym postępowaniu, dołącza do wniosku o wszczęcie egzekucji wydruk z systemu teleinformatycznego, a komornik sądowy ma obowiązek zweryfikować istnienie tego tytułu w systemie teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe (sądy także mają dostęp do tego systemu)<sup>59</sup>.

## 2.8. E-klauzula wykonalności

Postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności tytułom, o których mowa w art. 777 § 1 i § 1<sup>1</sup> k.p.c. wydanym w postaci elektronicznej, pozostawia się wyłącznie w systemie teleinformatycznym, z wyjątkiem wypadków, o których mowa w art. 778<sup>1</sup>, 778<sup>2</sup>, 787, 787<sup>1</sup>, 788 oraz 789 k.p.c. Takie postanowienie jest wydawane bez spisywania odrębnej sentencji, przez umieszczenie klauzuli wykonalności w systemie teleinformatycznym i opatrzenie jej kwalifikowanym podpisem elektronicznym sędziego lub referendarza. Tytułom egzekucyjnym, o których mowa w art. 783 § 4 k.p.c., klauzulę wykonalności nadaje sąd rejonowy ogólnej właściwości dłużnika (art. 781 § 192 k.p.c.). Istnienie i treść elektronicznego tytułu egzekucyjnego podlega weryfikacji przez sędziego lub referendarza sądowego w systemie teleinformatycznym, w którym tytuł ten został utrwalony. Natomiast kwestie szczegółowe reguluje rozporządzenie

<sup>58</sup> J. Gołaczyński [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...*, s. 213 i nn.; *idem*, *Elektroniczne czynności procesowe...*, s. 5; A. Marciniak, *Elektroniczny tytuł wykonawczy jako podstawa egzekucji* [w:] *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego*, red. *idem*, Sopot 2015, s. 181 i nn.; Ł. Goździaszek, *Elektroniczne orzeczenia sądowe i elektroniczne odpisy w postępowaniu cywilnym*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2007, nr 2, s. 3; S. Cieślak, *Elektroniczne czynności sądowe* [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego...*, s. 24.

<sup>59</sup> Ł. Goździaszek [w:] *Prawo nowych technologii...*, s. 190; A. Marciniak, *Elektroniczny tytuł egzekucyjny* [w:] *Elektronizacja sądowego postępowania...*, s. 181 i nn.

Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 października 2016 r. w sprawie czynności sądu związanych z nadawaniem klauzuli wykonalności elektronicznym tytułom egzekucyjnym oraz sposobu przechowywania i posługiwania się elektronicznymi tytułami wykonawczymi (Dz. U. poz. 1739). Postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności doręcza się w trybie art. 131<sup>1</sup> k.p.c.

## Wnioski końcowe

1. Powinien istnieć jeden model informatyzacji postępowania cywilnego zawarty w przepisach ogólnych (jak w nowelizacji z dnia 10 lipca 2015 r.) i winien on obejmować postępowanie rozpoznawcze, postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne oraz postępowania odrębne. Konieczne jest stopniowe dostosowanie przepisów, odmienne regulujących np. doręczenia, składanie pism procesowych, zawarte w przepisach o postępowaniu rejestrowym czy w przepisach o postępowaniach odrębnych, do modelu podstawowego. Nie ma już obecnie przyczyn, np. technicznych czy prawnych, aby te zagadnienia regulować inaczej.

2. Przepisy ogólne oraz przepisy regulujące nadal postępowania rejestrowe i odrębne winny przewidywać składanie pism procesowych za pośrednictwem wyłącznie systemu teleinformatycznego<sup>60</sup>.

3. Strona powinna mieć wybór wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu, z wyjątkiem wybranych postępowań, w których można dopuścić, z uwagi na charakter postępowania, wyłącznie elektroniczną komunikację, podobnie jak w przypadku elektronicznego postępowania upominawczego dla powoda, elektronicznego postępowania wieczystoksięgowego dla notariusza, komornika sądowego i naczelnika urzędu skarbowego, oraz w postępowaniu rejestrowym, czyli w postępowaniu o wpis w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, czy w postępowaniu rejestrowym o wpis do rejestru zastawów. Można rozważyć, na wzór austriacki, w sprawach, w których występuje pełnomocnik zawodowy, np. w sprawach gospodarczych (o ile będą nadal stanowiły postępowania odrębne), ale po wprowadzeniu przymusu

<sup>60</sup> Nie na nośnikach danych czy za pomocą środków komunikacji elektronicznej (art. 2 pkt 5 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, jak np. w § 101 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 2046); art. 759<sup>2</sup> k.p.c. przewiduje obowiązek doręczenia przez komornika administracyjnym organom egzekucyjnym, organom podatkowym oraz wierzycielom należności pieniężnych, których egzekucja została przejęta przez sądowy organ egzekucyjny w wyniku zbiegu egzekucji administracyjnej i sądowej, będącym podmiotami publicznymi obowiązany do udostępniania i obsługi elektronicznej skrzynki podawczej na podstawie art. 16 ust. 1a ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2021 r., poz. 670, 952, 1005 i 1641), wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego albo z użyciem komunikacji elektronicznej, w sposób przewidziany w przepisach wydanych na podstawie art. 63a § 2 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 479 ze zm.).

adwokacko-radcowskiego w tym postępowaniu, wyłączną komunikację elektroniczną sądu z pełnomocnikami stron.

4. Niektóre odstępstwa od modelu podstawowego można nadal utrzymywać, choć należy postulować stopniowe ich eliminowanie. I tak, w elektronicznym postępowaniu upominawczym powinno się stosować przepisy art. 139 § 5 k.p.c., art. 139<sup>1</sup> k.p.c. (doręczenie przez komornika w razie braku odbioru pozwu przez pozwanego) i art. 126 § 5 k.p.c. (stosowanie kwalifikowanego podpisu elektronicznego lub podpisu potwierdzonego profilem zaufanym lub osobistym). Obecnie nie są już aktualne argumenty przemawiające za rezygnacją z kwalifikowanego podpisu elektronicznego, ponieważ podpis ten jest powszechnie dostępny i koszty jego posiadania są niewielkie. Nie ma żadnych podstaw aksjologicznych, aby w elektronicznym postępowaniu upominawczym rezygnować ze stosowania przepisu art. 139 § 5 k.p.c., skoro przepis ten ma chronić pozwanego przed wydaniem orzeczenia w sytuacji, gdy nie doręczono mu pisma wszczynającego postępowanie.

5. Przepis art. 68 § 2 zdanie drugie k.p.c. winien być utrzymany, ponieważ dotyczy możliwości stwierdzenia umocowania strony na podstawie wykazu lub innego rejestru, do którego sąd ma dostęp drogą elektroniczną, czyli np. za pomocą środków komunikacji elektronicznej (np. KRS, CEIDG).

Natomiast wydaje się, że przepis art. 89 § 1<sup>1</sup> k.p.c. powinien być uchylony. Nie ma już bowiem przeszkód, aby dokument pełnomocnictwa był dołączany do pozwu czy sprzeciwu zgodnie z art. 128 § 2 k.p.c. Takie rozwiązanie zostało już zastosowane w postępowaniu rejestrowym w zakresie wpisu do rejestru przedsiębiorców przez Portal Rejestrów Sądowych. I tak, zgodnie z art. 694 § 32 k.p.c. do wniosku składanego przez pełnomocnika należy dołączyć pełnomocnictwo w sposób opisany w art. 128 § 2 k.p.c., ponieważ nie ma w tym postępowaniu zastosowania przepis art. 89 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

W postępowaniu rejestrowym, o którym mowa wyżej, należy także zrezygnować z dołączania dokumentów w formie pisemnej w trybie art. 693<sup>4</sup> § 2<sup>2</sup> k.p.c. – zastosowanie powinny znaleźć tu przepisy ogólne, czyli art. 128 § 2 k.p.c. i art. 129 § 2<sup>1</sup> k.p.c.

W elektronicznym postępowaniu wieczystoksięgowym dokumenty będące podstawą wpisu winny być składane za pośrednictwem systemu teleinformatycznego w trybie art. 128 § 2 k.p.c. i art. 129 § 2<sup>1</sup> k.p.c., a nie w formie pisemnej w terminie 3 dni od dnia złożenia wniosku o wpis za pośrednictwem systemu teleinformatycznego.

Należy także postulować pewne zmiany w przepisach ogólnych, w szczególności doręczenia elektroniczne w trybie art. 131<sup>1</sup> k.p.c. winny być zasadą odnośnie do doręczania pism sądowych pełnomocnikom zawodowym, według modelu przyjętego w art. 15zzs<sup>9</sup> ustawy o COVID-19. Ten ostatni przepis powinien być zastosowany po ustaniu stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego wywołanego przez koronawirusa, do czasu utworzenia i wdrożenia systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe. Nadto doręczenia uregulowane w ustawie o doręczeniach elektronicznych powinny być technicznie połączone z systemem teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe, choć może powstać pytanie, czy dualizm ten jest potrzebny.

Ponadto należy rozważyć uchylenie art. 125 § 2<sup>4</sup> k.p.c. w modelu podstawowym – chodzi o możliwość rezygnacji z dalszego wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego na wzór elektronicznego postępowania cywilnego, elektronicznego postępowania wieczystoksięgowego i postępowania rejestrowego (gdzie takiej możliwości już nie ma). Uprawnienie do rezygnacji z elektronicznego składania pism procesowych, po pierwotnej decyzji o elektronicznym kontakcie z sądem, nie jest uzasadnione, ponieważ postępująca digitalizacja usług publicznych w zakresie administracji, zdrowia i finansów powoduje, że argumenty o ryzyku pozbawienia strony prawa do sądu nie mogą być już aktualne. Dla zapewnienia w wyjątkowych sytuacjach dostępu do systemu teleinformatycznego można wykorzystać sądy, podobnie jak w przypadku elektronicznej licytacji ruchomości czy w przypadku przeglądania protokołu elektronicznego w czytelni akt w sądzie.

W powiązaniu z powyższym rozwiązaniem należy rozważyć uchylenie art. 131<sup>1</sup> § 2<sup>1</sup> k.p.c., który obecnie daje możliwość rezygnacji z doręczeń elektronicznych.

Należy wprowadzić model rozprawy zdalnej przewidzianej w art. 15zszs<sup>1</sup> ustawy o COVID-19 w miejsce art. 151 § 2 k.p.c., ale sąd winien być związany wnioskiem strony o przeprowadzenie posiedzenia jawnego zdalnie w sprawach, w których strona lub jej pełnomocnik nie ma miejsca zamieszkania w okręgu właściwości miejscowej sądu rozpoznającego sprawę.

Akta sprawy, zgodnie z art. 53 p.u.s.p., winny być utrwalone w systemie teleinformatycznym jak akta rejestrowe czy akta w elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz w postępowaniu upadłościowym. Dostęp do tych akt, zgodnie z art. 9 k.p.c., powinny mieć strony i ich pełnomocnicy. Ten cel może być osiągnięty stopniowo przez upowszechnienie systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe.

6. Należy postulować, aby orzeczenia sądowe były wydawane w formie elektronicznej. Warto rozważyć tu trzy warianty. I tak, w każdej sprawie cywilnej orzeczenie winno być sporządzane w formie elektronicznej i opatrywane kwalifikowanym podpisem elektronicznym oraz utrwalane w repozytorium sądowym orzeczeń (np. w systemie biurowości sądowej, następnie eksportowanym do Portalu Informacyjnego), umożliwiającym weryfikację istnienia i treści tego orzeczenia przez inne sądy, komorników sądowych, notariuszy, kuratorów sądowych (wariant 1).

Orzeczenia winny być sporządzone w formie elektronicznej jedynie wtedy, gdy stanowi tak przepis szczególny, np. w elektronicznym postępowaniu upominawczym na podstawie art. 324 k.p.c., a także w postępowaniach rejestrowych, ale w takim przypadku należy zapewnić weryfikację istnienia i treści orzeczenia w systemie teleinformatycznym obsługującym dane postępowanie (wariant 2).

Każde orzeczenie sądowe, niezależnie od formy, w jakiej zostało sporządzone, należy następnie wprowadzić do systemu teleinformatycznego umożliwiającego weryfikację istnienia i treści tego orzeczenia (potrzeba zapobieżenia fałszerstwom tytułów wykonawczych) (wariant 3).

## Literatura

- Arkuszevska A.M., *Charakter sprzeciwu od nakazu zapłaty – postępowanie upominawcze, europejskie postępowanie nakazowe, elektroniczne postępowanie upominawcze*, „Monitor Prawniczy” 2011, nr 17.
- Bernaczyk M., Zalesińska A., *Dostęp do orzeczeń sądów powszechnych i ich ponowne wykorzystywanie na przykładzie Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych* [w:] *Reforma ochrony danych osobowych a jawność dostępu do informacji sądowej: aspekty proceduralne*, red. M. Jabłoński, K. Flaga-Gieruszyńska, K. Wygoda, Wrocław 2017.
- Brenk A., *Elektroniczne postępowanie upominawcze – kilka uwag na temat e-sądu*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2014, nr 3.
- Budniak-Rogała A., *Przeprowadzenie dowodu za pomocą środków porozumiewania się na odległość na zasadzie art. 235 § 2 KPC a realizacja zasady bezpośredniości – uwagi w kontekście nowelizacji KPC z 10.7.2015 r. – część 2*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2017, nr 2.
- Budniak-Rogała A., *Przesłuchanie na odległość w Polsce*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2017, nr 1.
- Cieślak S., *Elektroniczne czynności sądowe* [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego. Teoria i praktyka*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2016.
- Cieślak S., *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 7.
- Cieślak S., *Postępowania przyspieszone w procesie cywilnym. Zarys postępowania nakazowego, upominawczego i uproszczonego*, Warszawa 2004.
- Dymitruk M., Frydel B., Skrzywanek M., *e-Doręczenia. Jakie zmiany dla radców prawnych przyniesie wejście w życie ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych?*, raport Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych, <https://kirp.pl/wp-content/uploads/2021/03/2021-03-19-raport-doreczenia-elektroniczne-2021-final.pdf>.
- Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, red. A. Marciniak, Sopot 2015.
- Fik P., *Art. 505[29a] k.p.c. na tle nowelizacji z 10 maja 2013 r. – uwag kilka*, „Przegląd Sądowy” 2014, nr 5.
- Gil I., *Charakter prawny nakazów zapłaty* [w:] *Wokół i problematyki orzeczeń*, red. Ł. Błaszczak, Toruń 2007.
- Gołaczyński J., *Dokument i dowód z dokumentu elektronicznego po nowelizacji Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego z 10.7.2015 r.* [w:] *Ars in vita, ars in iure: księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, red. A. Barańska, S. Cieślak, Warszawa 2018.
- Gołaczyński J., *Elektroniczne biuro podawcze w sądowym postępowaniu egzekucyjnym* [w:] *Aktualne problemy egzekucji sądowej w Polsce i na Litwie: zbiór studiów*, red. A. Marciniak, V. Nekrošius, Sopot 2017.
- Gołaczyński J., *Elektroniczne czynności procesowe*, „e-Biuletyn CBKE” 2004, nr 4.
- Gołaczyński J., *Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz*, Warszawa 2010.
- Gołaczyński J., *e-Sąd przyszłości*, „Monitor Prawniczy” 2019, nr 2.
- Gołaczyński J., *Identyfikacja stron i uczestników postępowania: wybrane zagadnienia informatyzacji postępowania cywilnego* [w:] *E-obywatel, e-sprawiedliwość, e-usługi*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2017.
- Gołaczyński J., *Informatyzacja postępowania cywilnego po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 7.7.2019 r.* [w:] *E-sąd, e-finanse, e-praca*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2020.

- Gołaczyński J., *Informatyzacja postępowania egzekucyjnego*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2011, nr 2.
- Gołaczyński J., *Informatyzacja postępowania cywilnego z uwzględnieniem postępowania rejestrowego* [w:] *Ius est ars boni et aequi: księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, red. A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys, Warszawa 2018.
- Gołaczyński J., Kotecka S., Zalesińska A., *Protokół w postaci zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego w sprawach cywilnych*, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 19.
- Gołaczyński J., Zalesińska A., *Kierunki informatyzacji postępowania cywilnego po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r.*, „Monitor Prawniczy” 2020, nr 7.
- Gołaczyński J., Zalesińska A., *Nowe technologie w sądach na przykładzie wideokonferencji i składania pism procesowych i doręczeń elektronicznych w dobie pandemii COVID-19*, „Monitor Prawniczy” 2020, nr 12.
- Goździaszek Ł., *Elektroniczne orzeczenia sądowe i elektroniczne odpisy w postępowaniu cywilnym*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2007, nr 2.
- Goździaszek Ł., *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, Warszawa 2014.
- Goździaszek Ł., *Elektroniczne postępowanie upominawcze* [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego. Teoria i praktyka*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2016.
- Goździaszek Ł., *Elektroniczne postępowanie upominawcze po nowelizacji* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z perspektywy pięćdziesięciolecia jego obowiązywania. Doświadczenia i perspektywy*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Ł. Błaszczak, Sopot 2016.
- Goździaszek Ł., *Elektroniczne postępowanie upominawcze w świetle konstytucyjnych zasad wymiaru sprawiedliwości* [w:] *Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego*, red. Ł. Błaszczak, Wrocław 2015.
- Goździaszek Ł., *E-uzasadnienie wyroku w postępowaniu cywilnym* [w:] *Wszelkie prawo stanowione jest dla ludzi. Księga jubileuszowa sędziego doktora Zbigniewa Szczurka*, red. J. Świeczkowski, Gdynia 2014.
- Goździaszek Ł., *Funkcjonowanie elektronicznego postępowania upominawczego*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego” 2017, nr 2.
- Goździaszek Ł., *Identyfikacja elektroniczna i usługi zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej. Komentarz*, Warszawa 2019.
- Goździaszek Ł., *Internetowy system pozasądowego rozstrzygania sporów konsumenckich w Unii Europejskiej. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Goździaszek Ł., *Spółka jako strona w elektronicznym postępowaniu upominawczym*, „Prawo Spółek” 2010, nr 7–8.
- Goździaszek Ł., *Udzielenie zabezpieczenia w elektronicznym postępowaniu upominawczym*, „Polski Proces Cywilny” 2016, nr 2.
- Goździaszek Ł., *Zasada bezpośredniości i pisemności postępowania dowodowego w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 5 grudnia 2008 r.*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2010, nr 2.
- Grzegorzczak P., *Dopuszczalność wniesienia środka zaskarżenia w postaci elektronicznej*, „Monitor Prawniczy” 2012, nr 19.
- Grzegorzczak P., *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011.

- Informatyzacja ksiąg wieczystych i postępowania wieczystoksięgowego*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2020.
- Januszkiewicz T., Zalesińska A., *Udostępnianie akt sądowych on-line*, „Człowiek i Dokumenty” 2013, nr 28.
- Kaczmarek-Templin B., *Dowód z dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2014.
- Kaczmarek-Templin B., *Zasady procesowe a informatyzacja postępowania* [w:] *Transformacje postępowania cywilnego w postępowaniach wykonawczych*, red. I. Gil, Sopot 2017.
- Karaś G., *Protokół elektroniczny – osiągnięte rezultaty i postulaty de lege ferenda* [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego. Teoria i praktyka*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2016.
- Klich A., *Możliwości wykorzystania protokołu elektronicznego i środków komunikacji na odległość na potrzeby postępowania dowodowego w sprawach cywilnych* [w:] *Informatyzacja postępowania cywilnego. Teoria i praktyka*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2016.
- Klich A., *Wpływ informatyzacji na założenia konstrukcyjne procesu cywilnego*, Warszawa 2016.
- Klich A., *Zastosowanie protokołu elektronicznego w sprawach cywilnych w wybranych krajach Unii Europejskiej* [w:] *Elektroniczny protokół szansą na transparentny i szybki proces*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2016.
- Knopek K., *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993.
- Kocot W.J., *Elektroniczna forma czynności oświadczenia woli*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 3.
- Kocot W.J., *Wpływ Internetu na prawo umów*, Warszawa 2004.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2015.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, red. A. Jakubecki, wyd. 7, Warszawa 2017.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, red. J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2019.
- Konarski X., *Komentarz do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną*, Warszawa 2004.
- Kościółek A., *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012.
- Kościółek A., *Informatyzacja czynności dowodowych w postępowaniu cywilnym*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2010, nr 82.
- Kościółek A., *Sprzeciw w elektronicznym postępowaniu upominawczym – uwagi na tle obowiązujących oraz projektowanych rozwiązań legislacyjnych*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 13.
- Kościółek A., *Wzmocnienie pozycji dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym w świetle ustawy z dnia 10 maja 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2013, nr 7–8.
- Kościółek A., *Zasada jawności w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2018.
- Kot D., *Dyrektywa Unii Europejskiej o handlu elektronicznym i jej implikacje dla prawa cywilnego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2001, z. 1.
- Kotecka-Kral S., *Numery identyfikacyjne jako element obligatoryjny pozwu składanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym* [w:] *Elektroniczne postępowanie upominawcze: doświadczenia i perspektywy*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, A. Jakubecki, J. Misztal-Konecka, Lublin 2017.



- Kuźmicka-Sulikowska J., *Elektroniczne postępowanie upominawcze a dochodzenie roszczeń przedawnionych*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2016, nr 4.
- Leśnica M., Pabin B., *Doręczanie, protokół i przesłuchanie elektroniczne w procesie cywilnym*, „e-Biuletyn CBKE” 2004, nr 3.
- Lubiński K., *Zmiany w systemie identyfikacji stron i uczestników postępowania cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 6.
- Łuczak-Noworolnik Ł., Żebrowska A., *Przeprowadzenie rozprawy i postępowania dowodowego drogą elektroniczną – założenia, cele, przyjęte rozwiązania*, „Polski Proces Cywilny” 2018, nr 3.
- Łukowski W., *Portalu informacyjnego czar*, <https://www.rp.pl/opinie-prawne/art8965701-wojciech-lukowski-portalu-informacyjnego-czar>.
- Manowska M., *Postępowania odrębne w procesie cywilnym*, Warszawa 2010.
- Manowska M., *Postępowanie nakazowe i upominawcze. Wydanie nakazu zapłaty. Tryb zaskarżenia. Rozpoznanie zarzutów i sprzeciwu*, Warszawa 2001.
- Marciniak A., *Elektroniczny tytuł egzekucyjny [w:] Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego*, red. idem, Sopot 2015.
- Marciniak A., *Elektroniczny tytuł wykonawczy jako podstawa egzekucji [w:] Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego*, red. idem, Sopot 2015.
- Misztal-Konecka J., *Umorzenie postępowania po przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego – uwag kilka*, „Monitor Prawniczy” 2012, nr 14.
- Segit D., Telusiewicz P., *Możliwości usprawnienia współpracy e-sądu z powodami masowymi – uwagi na tle doświadczeń praktycznych*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 6.
- Olaś A., *Umorzenie elektronicznego postępowania upominawczego na wniosek powoda po nowelizacji z 10.7.2015 r., cz. 1*, „Monitor Prawniczy” 2016, nr 6.
- Olaś A., *Umorzenie elektronicznego postępowania upominawczego na wniosek powoda po nowelizacji z 10.7.2015 r., cz. 2*, „Monitor Prawniczy” 2016, nr 7.
- Postępowanie cywilne w dobie pandemii COVID-19*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2021.
- Prawo Internetu*, red. P. Podrecki, Warszawa 2004.
- Sadowski K., Piaskowska O.M., Kotłowski D., *Kilka uwag w zakresie praktycznego stosowania art. 505<sup>37</sup> § 1 KPC*, „Monitor Prawniczy” 2011, nr 23.
- Sadowski M., *Co oznacza zakaz dołączania dowodów oraz obowiązek ich wskazania w treści pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 505<sup>32</sup> § 1 k.p.c.)?*, „Polski Proces Cywilny” 2011, nr 2.
- System postępowania cywilnego. Dowody w postępowaniu cywilnym*, t. 2, red. Ł. Błaszczak, Warszawa 2021.
- System prawa prywatnego*, t. 2: *Prawo cywilne. Część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa 2008.
- Szostek D., *Czynność prawna a środki komunikacji elektronicznej*, Kraków 2004.
- Szostek D., *Nowe ujęcie dokumentu w polskim prawie prywatnym ze szczególnym uwzględnieniem dokumentu w postaci elektronicznej*, Warszawa 2012.
- Świerczyński M., *Podpis elektroniczny w praktyce handlowej*, „Monitor Prawniczy” 2002, nr 24.
- Tchórzewski M., Telenga P., *Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz*, Warszawa 2010.
- Uliasz M., *Zasada jawności sądowego postępowania egzekucyjnego w dobie informatyzacji*, Warszawa 2018.
- Ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Komentarz*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2009.

- Widerski P., *Zasądzenie kosztów procesu po przekazaniu sprawy sądowi właściwości ogólnej z elektronicznego postępowania upominawczego przed doręczeniem pozwu stronie pozwanej*, „Monitor Prawniczy” 2019, nr 4.
- Widło J., *Charakter prawny digitalizacji dokumentów w postępowaniu cywilnym* [w:] *Informatyzacja postępowania sądowego i administracji publicznej*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2010.
- Widło J., *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, Warszawa 2010.
- Zalesińska A., *Doręczenia elektroniczne w Kodeksie postępowania cywilnego oraz w rozporządzeniu eIDAS* [w:] *Transformacje postępowania cywilnego w postępowaniach wykonawczych*, red. I. Gil, Sopot 2017.
- Zalesińska A., *Electronic court report in proceedings before common courts in Poland* [w:] *Legal innovation in Polish law*, eds. J. Gołaczyński, W. Kilian, T. Scheffler, Warszawa 2019.
- Zalesińska A., *Elektroniczne potwierdzenie odbioru*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2015, nr 1.
- Zalesińska A., *Elektroniczny protokół sądowy a transkrypcja*, „Człowiek i Dokumenty” 2012, nr 25.
- Zalesińska A., *Jawność postępowania sądowego a publikacja orzeczeń sądów powszechnych w Portalu Orzeczeń* [w:] *Jawność i jej ograniczenia*, t. 8: *Postępowania sądowe*, red. J. Gołaczyński, G. Szpor, Warszawa 2015.
- Zalesińska A., *Portal Informacyjny, Portal Orzeczeń i elektroniczne postępowanie upominawcze. Zagadnienia praktyczne* [w:] *Bezpieczeństwo danych i IT w kancelarii prawnej radcowskiej, adwokackiej, notarialnej, komorniczej*, red. D. Szostek, Warszawa 2018.
- Zalesińska A., *Sporządzanie protokołu sądowego przy wykorzystaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych w prawie polskim i wybranych państwach europejskich*, „Rejent” 2010, nr 9.
- Zalesińska A., *Udostępnianie informacji sądowej oraz orzecznictwa sądów powszechnych za pośrednictwem sieci teleinformatycznych jako narzędzie wspomagające pracę profesjonalnego pełnomocnika procesowego* [w:] *Księga pamiątkowa z okazji dziesięciolecia Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej i Studenckiego Koła Naukowego – Blok Prawa Komputerowego*, red. E. Galewska, S. Kotecka, Wrocław 2012.
- Zalesińska A., *Wpływ informatyzacji na założenia konstrukcyjne procesu cywilnego*, Warszawa 2016.
- Zembrzuski T., *Usuwanie braków formalnych pozwu po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym*, „Monitor Prawniczy” 2015, nr 23.

## Streszczenie

*Jacek Gołaczyński*

### **Informatyzacja postępowania cywilnego. Od odrębności do modelu podstawowego**

Informatyzacja postępowania cywilnego to proces, który trwa już od 20 lat, a obecnie regulując go przepisy rozproszone są w kilku ustawach. Przepisy o informatyzacji zawarte są przede wszystkim w kodeksie postępowania cywilnego, ale także w prawie o ustroju sądów powszechnych, w ustawie o doręczeniach elektronicznych (art. 131<sup>2</sup> k.p.c.), w ustawie o księgach wieczystych i hipotece, w ustawie o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz w kodeksie spółek handlowych. Należy jednak zaznaczyć, że przepisy regulujące postępowanie rejestrowe znajdują się w kodeksie postępowania cywilnego. Przepisy procedury cywilnej w zakresie informatyzacji tego postępowania zostały obecnie ukształtowa-

ne przez nowelizację kodeksu postępowania cywilnego z dnia 10 lipca 2015 r. Nowelizacja ta weszła w życie z dniem 8 września 2016 r. Niniejsze opracowanie nie obejmuje postępowania egzekucyjnego i upadłościowego ze względu na szczegółową i bardzo rozbudowaną regulację tych postępowań, także w zakresie ich informatyzacji.

**Słowa kluczowe:** doręczanie pism sądowych; rozprawy zdalne; dokumenty elektroniczne; nagrywanie rozpraw; elektroniczne orzeczenia.

## Summary

*Jacek Gołaczyński*

### **Informatization of Civil Proceedings. From Distinctiveness to a Basic Model**

The informatization of civil proceedings is a process that has been going on for 20 years, and currently, the regulations governing it are scattered in several acts. First of all, regulations on informatization are included in the Code of Civil Procedure, but also in the Law on the system of common courts, the Act on electronic delivery service (Art. 1312 of Code of Civil Procedure), the Act on land and mortgage registers, the Act on the registered pledge and register of pledges, the Act on the National Court Register, and the Code of Commercial Companies. However, it should be noted, that the provisions regulating the registration procedure can be found in the Code of Civil Procedure. The provisions of civil procedure concerning the informatization of this procedure have now been shaped by the amendment to the Code of Civil Procedure of 10 July 2015. This amendment entered into force on 8 September 2016. This study does not cover enforcement and bankruptcy proceedings, due to the detailed and very extensive regulation of these proceedings, also in terms of their informatization.

**Keywords:** electronic delivery service; remote open hearing; electronic document; electronic recording of open hearings; E-judgments.

**Anna Machnikowska**

Uniwersytet Gdański  
anna.machnikowska@ug.edu.pl  
ORCID: 0000-001-5338-4066

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.11>

## **„Nie mnożyć bytów ponad potrzebę”. O władzy sędziego na przykładzie postępowań odrębnych**

### **1. Wprowadzenie**

Ograniczona skuteczność reform struktury cywilnego postępowania procesowego zmieniła perspektywę przyjmowaną dotychczas dla części tworzących ją elementów. Jeden z nich to instytucja postępowań odrębnych, wobec których doktryna, po długiej dyskusji<sup>1</sup>, opowiedziała się za przywróceniem im statusu rozwiązania wyjątkowego<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Krytyczna analiza pozycji zajmowanej w systemie prawa procesowego cywilnego przez instytucję postępowań odrębnych towarzyszyła dyskusji o nowej kodyfikacji – zob. F. Zedler, *Co dalej z kodeksem postępowania cywilnego?* [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2005, s. 309–329; K. Weitz, *Czy nowy kodeks postępowania cywilnego?*, „Państwo i Prawo” 2007, z. 3; T. Ereciński, *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze, 28–30.9.2007 r.*, Warszawa 2009, s. 13; *idem*, *O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego kodeksu postępowania cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2010, nr 1, s. 7 i nn.; *idem*, *O stanie prac nad projektem nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Katowicach–Kocierzu (26–29 września 2013 r.)*, red. A. Torbus, K. Markiewicz, Warszawa 2014, s. 3–7; P. Grzegorzczak, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 73; M. Walasik, *Zakres regulacji nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 55; A. Góra-Błaszczkowska, *Czy potrzebny jest nowy Kodeks postępowania cywilnego (uwagi na podstawie najnowszych nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego)* [w:] *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego*, red. eadem, Sopot 2015, s. 29–32; K. Weitz, *Współczesne problemy kodyfikacji prawa postępowania cywilnego*, „Forum Prawnicze” 2020, nr 3, s. 32 i nn.; A. Jakubecki, *Dostęp do ochrony prawnej w świetle ustawy nowelizującej KPC z 4.7.2019* [w:] *Dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021, s. 1–25. Wypowiedzi jurysprudencji dotyczyły też racji bytu poszczególnych postępowań odrębnych.

<sup>2</sup> *Uchwała nr 2 z dnia 24 września 2021 r. uczestników Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w sprawie zmian w kodeksie postępowania cywilnego, Jastrzębia Góra, 24.09.2021*, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1, s. 277–278.

<sup>3</sup> Art. 13 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U.

W 2022 r. działa ich bowiem osiemnaście, a przygotowane do wprowadzenia zostały już następne<sup>4</sup>.

Obecność tych postępowań w systemie jest wyjaśniana koniecznością zachowania przez konstrukcję procesu cywilnego niezbędnej elastyczności, by rozstrzygać w procesie spory wywodzone z rozmaitych stosunków społeczno-gospodarczych, które same ulegają częstym przekształceniom. Przyjęcie założenia, że wielokrotne używanie tej metody i łączenie jej z kazuistyczną treścią przepisów doprowadzi do osiągnięcia deklarowanego skutku, nie było jednak trafne. Pozytywne rezultaty są bowiem poniżej prognozowanego poziomu. Równocześnie tego rodzaju dywersyfikacja struktury postępowania cywilnego zainicjowała kilka problemów oddziałujących na cały porządek prawny.

W tej sytuacji uzasadniony staje się wybór innych rozwiązań, by odpowiadać na potrzeby, dla których stworzono tak liczny zbiór postępowań odrębnych, a związanym z nimi normom (postępowań odrębnych i postępowania zwykłego) nadano tak szczegółową treść. Nowe podejście do tej kwestii powinno zostać zorientowane na dwa cele. Jeden to rekonstrukcja aksjologicznych i prakseologicznych podstaw struktury postępowania procesowego i ponowne umocowanie w nich norm kształtujących formę i istotę struktury procesu<sup>5</sup>. Drugi to wzmocnienie efektywności organizacji procesu poprzez takie przepisy, które nie będą potrzebować ustawicznych nowelizacji, by zachować zdolności adaptacji do zmian w swoim otoczeniu.

Środkiem do osiągnięcia tego celu mogą być normy szeroko korzystające z zasobów systemu prawa, jakimi są: wiedza, umiejętności i kompetencje sędziego. Mają one tę cechę, że regulacja z ich udziałem praw i obowiązków sędziego wykonywanych w ramach sędziowskiego kierownictwa postępowaniem cywilnym może odbywać się poprzez normy, których dyspozycja nie jest powiązana kontekstowo z rodzajem rozstrzyganych spraw. Równocześnie te same normy mogą pozostawać jednym z depozytariuszy wartości, jakim służy postępowanie cywilne. Taka zamiana wprowadziłaby również nowy horyzont rozwoju dla struktury postępowania cywilnego.

Do weryfikacji poprawności tej propozycji niezbędna jest krytyczna analiza wielu elementów systemu prawa i jego kultury. Mowa jest m.in. o typologii przeobrażeń, jakich doświadcza kategoria sprawiedliwości proceduralnej. Polska jurysprudencja oraz

---

z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.) – „sąd rozpoznaje sprawy w procesie, chyba że ustawa stanowi inaczej. W wypadkach przewidzianych w ustawie sąd rozpoznaje sprawy według przepisów o postępowaniach odrębnych”.

<sup>4</sup> Szerzej zob. *Postępowania odrębne*, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022 oraz art. 1 pkt 62 projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk UD 156) przewidujący postępowanie z udziałem konsumentów – projektowane art. 458<sup>14</sup>–458<sup>16</sup> k.p.c., <https://www.sejm.gov.pl> [dostęp: 10.10.2022].

<sup>5</sup> Przykład prac koncepcyjnych zob. S. Cieślak, *Założenia aksjologiczne postępowania cywilnego – propozycja sformułowania kryteriów aksjologicznej oceny regulacji procesowej* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. *idem*, Łódź 2020, s. 22–24. Do wykorzystania pozostaje też wcześniejszy dorobek nauki prawa, m.in. Z. Ziemiński, *Wstęp do aksjologii dla prawników*, Warszawa 1990; J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, Wrocław 1973.

socjologia skupiły się na niej w latach dziewięćdziesiątych XX w.<sup>6</sup> Dziś ten proces znów oczekuje na interdyscyplinarne badania oraz na szansę zaimplementowania wyników tych prac przez reformatorów i legislatorów postępowania cywilnego<sup>7</sup>. Dyskurs o przyszłości procesu cywilnego powinien uwzględnić także przesłanki, z udziałem których odbywa się legitymizacja wykładni przepisów cywilnego prawa procesowego<sup>8</sup>. Istnieje bowiem pewien związek między tą kwestią a decyzją o wyborze modelu struktury procesu cywilnego. Znaczenie takich badań wzrasta wraz ze sporem ideologicznym (notowanym obecnie nie tylko w Polsce), którego przedmiotem, ale i podmiotem stała się władza sądownicza. Tym bardziej że z tej przyczyny (choć nie jest ona jedyna) część sędziów nie jest pewna, czy dysponuje właściwymi kryteriami oceny zasadności stawianych im naprzemiennie zarzutów: prawotwórczego aktywizmu albo sprzeniewierzenia idei sprawiedliwości wskutek poprzestania na językowej wykładni przepisu<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> Zob. M. Borucka-Arctowa, *Koncepcja sprawiedliwości proceduralnej i jej rola w okresie przemian systemu prawa – analiza teoretyczna i funkcjonalna* [w:] *Dynamika wartości w prawie*, red. K. Pałeczki, Kraków 1997.

<sup>7</sup> Publikowane w ostatniej dekadzie prace odwołują się tylko fragmentarycznie do sprawiedliwości proceduralnej w postępowaniu cywilnym. Odnoszą ją do teorii standardu rzetelnego postępowania cywilnego (A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 136); analizują dla potrzeb pojedynczego postępowania odrębnego (M. Bernatt, *Sprawiedliwość proceduralna przed organem ochrony konkurencji*, Warszawa 2011) albo koncentrują się na wybranym odniesieniu do jednego z nurtów filozofii prawa (K. Kurosz, *Sprawiedliwość prawnomaterialna a proceduralna – kilka uwag na temat napięcia między różnymi postaciami sprawiedliwości w prawie cywilnym*, „*Studia Iuridica*” 2017, nr 70, s. 111–136). Przedstawiają też jej zarys w kontekście porównawczym z treścią procedur karnej i administracyjnej (P. Jeżak, *Sprawiedliwość proceduralna jako gwarancja ochrony praw jednostki*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Warszawski 2019, <https://depotuw.ceon.pl/handle/item/3408> [dostęp: 20.01.2022]).

<sup>8</sup> Postulat wynika z treści wypowiedzi krajowej jurysprudencji na temat oczekiwanego i uprawnionego standardu wykładni norm procesowych. Nie są one wymiennie pomocne dla praktyki sądu powszechnego orzekającego w sprawach cywilnych, dlatego wiele racji zawiera następujące twierdzenie: „nauka nierzadko zarzuca sądom eklektyzm prawniczy i brak jednolitej wizji, sama jednak nie dostarcza spójnych, skutecznych narzędzi, balansując między skrajnościami, między pozytywizmem a »multicentrycznością« albo pomiędzy modernizmem, a postmodernizmem” – zob. J. Gudowski, *Uzasadnienie orzeczeń Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych* [w:] *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. I. Rzucidło-Grochowska, M. Grochowski, Warszawa 2015, s. 247.

<sup>9</sup> Z badań nad sądowym stosowaniem prawa, które skupia się na orzecznictwie sądów administracyjnych i karnych, wynika, że sędziowie deklarują, iż nie stosują wykładni rozszerzającej. Mniejszą pewnością mają natomiast co do prawidłowego ustalania podległości niektórych stanów faktycznych pod zakres danej normy prawnej. Szczególnym przykładem był brak pewności sędziów sądów powszechnych co do zakresu normy art. 178 ust. 1 Konstytucji RP. Potwierdzały to badania – zob. M. Borucka-Arctowa, *Komunikacja między sądami a społeczeństwem* [w:] *Sądy w opinii społeczeństwa polskiego*, red. eadem, K. Pałeczki, Kraków 2003, s. 75. Miała w tym udział także jurysprudencja, różnorodnie interpretując jednoznaczne (wydawałoby się) brzmienie art. 178 ust. 1 Konstytucji RP. „Nie tylko może, ale i powinien stosować Konstytucję” – zob. B. Banaszak, *Konstytucja RP. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2021, s. 91–92; odmiennie: „obowiązującą ustawą sądy są bowiem związane (art. 178 ust. 1 Konstytucji) niezależnie od tego, czy jest ona zgodna z konstytucją” – zob. M. Florczak-Wątor, *Horyzontalny wymiar praw konstytucyjnych*, Warszawa 2014, s. 333. Trzecie stanowisko uznaje prawo i obowiązek sędziego do stosowania bezpośrednio Konstytucji RP tylko w sytuacji „wyłączenia możliwości orzeczniczych TK” – zob. M. Gutowski, P. Kardas, *Sądowa kontrola konstytucyjności prawa. Kilka uwag o kompetencjach sądów powszechnych do bezpośredniego stosowania Konstytucji*, „*Palestra*” 2016, z. 4, s. 29, a także *idem*, *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.

Przydatny dla propozycji korekty metody regulacji sędziowskich praw i obowiązków pozostaje również przegląd przepisów postępowań odrębnych. Do jego niektórych elementów odnosi się temat niniejszego opracowania.

## 2. Struktura postępowania procesowego a zakres władzy sędziego

### 2.1. Stan obecny

Identyfikacja w kodeksie postępowania cywilnego, w ramach sędziowskiego kierownictwa postępowaniem procesowym, wiodących praw i obowiązków sędziego jest trudnym zadaniem. To jeden z symptomów problemów, na jakie napotyka konceptualizacja funkcjonalności procesu cywilnego, kiedy poddawany jest on ustawicznym zmianom, przy czym część z nich służy doraźnym i częściowym celom o nieznanej już od dawna podstawie, którą można by wywieść z teorii i z filozofii prawa.

Ustawodawca utożsamiał modernizację z systematycznym powiększaniem zbioru norm procesowych<sup>10</sup>. Niezliczone nowelizacje nadają dyspozycjom przepisów coraz bardziej szczegółowe brzmienie. Wyjaśniane jest to nowymi treściami sporów cywilnych lub uzyskaniem przez niektóre z nich wyższego miejsca w hierarchii społecznych potrzeb. Jednak taki typ reformy ma kilka wad. Jest ona zazwyczaj spóźniona i niekompletna, co naraża porządek prawny na luki oraz niespójności. Przy częstych nowelizacjach norm o kazuistycznej treści i zakresach, krzyżujących się w złożony sposób<sup>11</sup>, obniża się też prawdopodobieństwo przeprowadzenia, każdorazowo poprawnej, aktualizacji powiązań wewnątrzsystemowych. W konsekwencji struktura postępowania cywilnego staje się bardziej skomplikowana i mniej efektywna. Świadectwem następstw takiej polityki prawa było nieprzygotowanie postępowania procesowego na takie okoliczności, jak konieczność reorganizacji niektórych czynności z powodu pandemii COVID-19.

Część dodatkowo ustanowionych regulacji aktywności sędziego rzeczywiście wspiera te z nich, które angażują się w dostosowanie organizacji procesu do typu rozpoznawanych spraw. Kumulacja potencjału takich norm osiągnęła jednak mniejszą wielkość, niż zakładali legislatorzy. Mnożenie norm generuje bowiem także fragmentaryczne traktowanie praw i obowiązków, zawężone do granic dyspozycji pojedynczego przepisu, pomimo że często ich funkcjonowanie ma szersze umocowanie.

Rozbudowa struktury postępowania procesowego, m.in. w celu kontynuowania jej dywersyfikacji, deformuje również warunki, na jakich strony procesu uzyskują dostęp

<sup>10</sup> Zob. A. Torbus, *Czy projekt nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego pod nazwą „Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych ustaw” (druk Nr 3137) pozwala zwiększyć efektywności postępowania cywilnego?*, Warszawa 2019; A.G. Harla, *O właściwe rozumienie postulatu sprawności postępowania cywilnego (art. 6 § 1 KPC)* [w:] *Dostęp do ochrony prawnej...*, s. 67–91.

<sup>11</sup> O wymaganiach przy tego typu okolicznościach funkcjonowania systemu korzystającego z licznych postępowań odrębnych szerzej zob. S. Cieślak, *Powiązania wewnątrzsystemowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013.

do gwarancji procesowych. Dostęp ten ulega zróżnicowaniu, zależnemu od rodzaju postępowania, do którego skierowana została sprawa, pomimo że przynależy ono do postępowania procesowego, którego naczelnne zasady nie przewidują takiego stanu. Krytykę tej sytuacji legislatorzy zbywają argumentem o technicznej niemożności zapewnienia wszystkim sporom cywilnym optymalnej struktury postępowania sądowego. Omawiane zagadnienie nie dotyczy jednak tylko jakości standardu prawa do sądu, lecz także istoty prawa sądu<sup>12</sup> (obszar prawa konstytucyjnego). Na poziomie pojedynczej normy problem może nie przedstawiać się jako znaczący. Perspektywa zmienia się wraz z porównaniem wielu regulacji poszczególnych postępowań odrębnych i postępowania zwykłego.

Powstałe ryzyko dla respektowania zasady równouprawnienia stron mogłoby przynajmniej pozostawać pod kontrolą sędziów, jednak także realizacja tego postulatu jest utrudniona z powodu stanu regulacji struktury postępowania i związanych z nią innych elementów postępowania procesowego. Po pierwsze, same prawa i obowiązki sędziów zostały poddane dywersyfikacji podporządkowanej strukturze procesu. Po drugie, do korygowania części ryzyk wywodzonych z literalnego brzmienia przepisów przydatna jest wykładnia funkcjonalna i systemowa. By korzystać z pierwszej z nich, potrzebna jest sędziom i doktrynie znajomość m.in. intencji ustawodawcy<sup>13</sup>. Tymczasem jurysprudence i judykatura od dawna mają blokowany dostęp do tych informacji<sup>14</sup>. Częściej też pojawiają się wątpliwości odnośnie do wyniku uzyskanego przy wykładni systemowej. Stopień skomplikowania struktury postępowania i kazuistyka tworzących je norm powodują, że nawet przy rozstrzygnięciu z udziałem tej wykładni oraz wykładni językowej zagadnień podstawowych przedstawiciele nauki prawa wysnuwają odmienne wnioski<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> Szerzej zob. A. Jakubecki, *Dostęp do ochrony prawnej w świetle ustawy nowelizującej KPC z 4.7.2019 r.* [w:] *Dostęp do ochrony prawnej...*, s. 4–16. Istotę prawa do sądu określa art. 45 § 1 Konstytucji RP przewidujący prawo każdego do „sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Prawodawca przewiduje sytuacje wzajemnego konkurowania praw podstawowych (indywidualnych i zbiorowych), uzasadniające ograniczenie niektórych praw ze względu na ochronę innych praw (enumeratywnie wymienionych), jednak zastrzega, że dotyczące tej kwestii ustawy nie mogą naruszać istoty wolności i praw. O ukształtowanych przez doktrynę i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wzorcach dla tego rodzaju przepisów zob. M. Chmaj, *Komentarz do Konstytucji RP. Art. 30, 31, 32, 33*, Warszawa 2019, s. 75–93. Warunek, o którym mowa w art. 31 w zw. z art. 45 Konstytucji RP, nie jest jednak spełniony, gdy tylko część rodzajów spraw spornych otrzymuje normatywne gwarancje rozpoznania w rozsądnym czasie, a część spraw podlega wariantowi zasady koncentracji materiału procesowego, który w połączeniu z innymi przepisami postępowania, gdzie są rozpoznawane, kształtuje warunki przede wszystkim dla poprzestania na realizacji dyrektywy prawdy formalnej.

<sup>13</sup> Zob. O. Bogucki, *Perspektywy rozwinięcia normatywnego ujęcia wykładni funkcjonalnej* [w:] *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*, red. M. Herman, S. Sykuna, Warszawa 2016, s. 211–219.

<sup>14</sup> Przyczyną są lakoniczne w warstwie merytorycznej uzasadnienia projektów ustaw, brak publicznie dostępnej dokumentacji prac koncepcyjnych dla danego aktu prawnego, rezygnacja ustawodawcy z wykorzystania informacji pozyskanych w trakcie konsultacji społecznych albo w ogóle rezygnacja z ich organizowania.

<sup>15</sup> Jednym z wielu przykładów, mającym odniesienie bezpośrednio do standardu gwarancji procesowych stron, jest umiejscowienie oraz treść norm odpowiedzialnych za koncentrację materiału



Jedną z konsekwencji są, analizowane wcześniej przede wszystkim w odniesieniu do *hard case*, a dziś spotykane także w zwykłych sprawach cywilnych, trudności w ustaleniu, czy decyzje interpretacyjne, z udziałem obu wymienionych wykładni, mieszczą się w regułach, ponieważ potwierdzają lub uzupełniają wynik wykładni językowej, czy są już przejawem wykładni rozszerzającej, a zatem zazwyczaj niedozwolonej<sup>16</sup>. Podając wykładni prawo procesowe, z coraz większą uwagą sędziowie muszą analizować także ustalenie podległości stanu faktycznego pod daną normę. To również jedno z następstw metody regulacji powinności i możliwości działania sędziów w sposób sugerujący, że zawierający je przepis pozostaje odseparowany od pozostałych. Kiedy takich przepisów jest wiele, stany faktyczne niewymienione przez ustawodawcę wprost wydają się nieunormowane. Wówczas mnogość norm może iść w parze z redukcją niektórych praw i obowiązków sędziego.

Dodatkowym czynnikiem samoograniczenia sędziów przy interpretacji niektórych norm prawa procesowego bywa też organizacja pracy sędziów rozpoznających sprawy cywilne. Mają oni często bezpośrednią styczność z daną sprawą w krótkich okresach, po których następują wielomiesięczne przerwy. W polu widzenia na pierwszym planie pojawiają się wtedy normy o podwyższonym poziomie sformalizowania czynności stron lub sądu, których wykonanie lub zarządzenie wykonania zajmuje sędziowi mniej czasu.

---

procesowego w postępowaniu w sprawach gospodarczych w sytuacji, kiedy strony nie reprezentuje profesjonalny pełnomocnik procesowy. Według części doktryny pouczenia przysługujące takiemu podmiotowi są doręczane wraz z zarządzeniem przedstawienia odpowiedzi na pozew, zatem odpowiedź taka powinna zawierać wszystkie twierdzenia i dowody pod rygorem pominięcia – zob. M. Mułiński, *Komentarz do art. 458<sup>4</sup> k.p.c.* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1B: *Komentarz. Art. 425–729*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020, s. 65; M. Manowska, *Komentarz do art. 458<sup>4</sup> k.p.c.* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, red. eadem, Warszawa 2021, s. 1504; P. Feliga, *Sprawiedliwe załatwienie sprawy gospodarczej jako cel odrębności* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Ryłski, Warszawa 2020, s. 117. Inni przedstawiciele doktryny odmawiają uznania tej interpretacji art. 458<sup>4</sup> k.p.c. ze względu na jego brzmienie i wynik wykładni językowej, a także z powodu wykładni funkcjonalnej, ponieważ przyjęcie, wcześniej przedstawionego stanowiska, niweczyłoby m.in. sens art. 458<sup>5</sup> § 2 k.p.c. i cel powiązania pouczenia z terminami przedstawiania twierdzeń i dowodów, którym miał być nie tylko skutek informacyjny, lecz także zwiększenie ochrony dla osób działających bez profesjonalnego pełnomocnika – zob. T. Wiśniewski, *Komentarz do art. 458<sup>5</sup> k.p.c.* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, red. idem, Warszawa 2021, s. 661; J. Gudowski, *Komentarz do art. 458<sup>4</sup> k.p.c.* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian*, t. 2, red. T. Zembrzusi, Warszawa 2020, s. 1114–1115; A. Machnikowska, *Postępowanie w sprawach gospodarczych* [w:] *Postępowania odrębne...*, s. 238–243. Przywołany problem zróżnicowanej wykładni ma usunąć nowelizacja art. 458<sup>4</sup> § 2 k.p.c., stanowiąca o doręczaniu pouczeń pozwanemu wraz z doręczaniem odpisu pozwu lub odpisu nakazu zapłaty – art. 1 pkt 61 projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk UD 156).

<sup>16</sup> Nie ma reprezentatywnych badań empirycznych przybliżających złożoność tego zjawiska, ujawnianą w treści uzasadnień orzeczeń sądowych. Można z nich pozyskać także informacje o skali rozbieżności między przekonaniem sędziów o niestosowaniu przez nich wykładni rozszerzającej a faktycznym rozmiarem praktyki sądowej i jej przyczynach. Brak tych informacji sprawia, że wsparcie dla sędziów, szczególnie rozstrzygających w sądach powszechnych sprawy cywilne, jest umiarkowane – zob. M. Wojciechowski, *Sądowy dyskurs interpretacyjny dotyczący wykładni rozszerzającej* [w:] *Wykładnia prawa...*, s. 293–294.

Praktyka sądowa odnosząca się do posiedzenia przygotowawczego (art. 205<sup>3</sup>–205<sup>12</sup> k.p.c.) jest reprezentatywnym przykładem następstw przywołanych wcześniej okoliczności, począwszy od cech charakteryzujących obecną dywersyfikację struktury postępowania procesowego, poprzez treść tworzących ją norm i stosowaną wobec nich wykładnię, a kończąc na warunkach, w jakich swoje obowiązki wykonują sędziowie. Instytucję posiedzenia przygotowawczego powołano w celu poprawy efektywności przebiegu ogółu postępowań procesowych<sup>17</sup>, a środkiem do realizacji tego zadania miało stać się, częściowo nowe, potraktowanie roli sędziego w sprawowaniu kierownictwa postępowaniem. Odstąpienie od wyznaczenia posiedzenia przewidziano, gdy jego przeprowadzenie nie przyczyni się, w ocenie przewodniczącego, „do sprawniejszego rozpoznania sprawy” – art. 205<sup>4</sup> § 3 k.p.c.

W ramach tej idei do struktury postępowania wprowadzono dodatkową przestrzeń dla aktywności sędziego, regulując ją kilkoma rozbudowanymi normami (w opinii wielu teoretyków i praktyków możliwość zorganizowania posiedzenia istniała już wcześniej). Treść nowych przepisów ustanowiła kolejne elementy dywersyfikacji, w tym wątpliwe z punktu widzenia zasady proporcjonalności<sup>18</sup>. Dalszemu uszczegółowieniu poddano niektóre standardy czynności sędziego: opracowanie planu rozprawy<sup>19</sup>, nakłanianie do ugody, kierowanie stron na mediację. Równocześnie przyznano sędziom, określone bardzo ogólnie, prawo zarządzania przebiegiem tego posiedzenia, włącznie z przyzwoleniem na niezachowanie szczegółowych przepisów postępowania, „jeżeli przyczyni się to do osiągnięcia celów tego postępowania” – art. 205<sup>5</sup> § 2 k.p.c.<sup>20</sup>

Wyznaczanych posiedzeń jest jednak znacznie mniej, niż prognozowali reformatory. Wśród przyczyn wymieniane są: wzmiankowany wcześniej zbyt mały zasób czasu na odpowiednie przygotowanie się sędziego do takiego posiedzenia, brak odpowiedniej infrastruktury lokalowej (ten problem jest stopniowo usuwany), a także dotychczasowy, inny typ prowadzenia postępowań przez część sędziów. Wpływ ma także, prognozowana przez sędziów jako niska, szansa na realizację pierwszoplanowego celu posiedzenia – nakłonienia stron do ugody, a przynajmniej do udziału w mediacji. Mają w tym udział również polityka prawa i przepisy spoza obszaru prawa cywilnego oraz ich wykładnia przez niektóre organy państwa, niewspierająca korzystania z alternatywnych metod rozwiązywania sporów. Brakuje też kampanii społecznych i edukacji dotyczących tych kwestii<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Z treści art. 205<sup>4</sup> § 1 k.p.c. można wnioskować, że wyznaczenie posiedzeń przygotowawczych powinno być standardową procedurą z wyłączeniem przypadków wystąpienia przesłanek do wydania wyroku zaocznego. Treść art. 205<sup>4</sup> § 3 k.p.c. osłabia poprawność tej interpretacji.

<sup>18</sup> M.in. w odniesieniu do odmiennego traktowania nieusprawiedliwionego niestawiennictwa powoda na rozprawie i na posiedzeniu przygotowawczym – umorzenie postępowania.

<sup>19</sup> Zob. M. Dziurda, *Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy* [w:] *Reforma...*, s. 87–93. Kolejna nowelizacja przewiduje dalsze uszczegółowienie przepisów o instytucji posiedzenia przygotowawczego – art. 1 pkt 31–34 projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk UD 156).

<sup>20</sup> Wprowadzenie takiego uprawnienia podlega zróżnicowanej ocenie – zob. G. Sikorski, *Posiedzenie przygotowawcze w świetle zasad postępowania cywilnego* [w:] *Założenia aksjologiczne...*, s. 162.

<sup>21</sup> Część podmiotów będących stroną sporów cywilnych odmawia zawarcia ugody z powodu, stosowanej przez podmioty kontrolne, zawężającej wykładni art. 54a ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o fi-

Nieobojętna dla korzystania z posiedzenia przygotowawczego jest także, równoległe postępująca, utrata spójności kodeksowych podstaw zasady jawności<sup>22</sup>. Bezpośredniej współpracy sędziego ze stronami miało służyć m.in. właśnie posiedzenie przygotowawcze (forma posiedzenia niejawnego z udziałem stron), tak jak, wprowadzone wraz z nim do kodeksu postępowania cywilnego, pouczenie przez sędziego o prawdopodobnym wyniku sprawy (art. 156<sup>1</sup> k.p.c.)<sup>23</sup>. Oba rozwiązania mogą też częściowo znosić ryzyko rozstrzygnięcia sporu bez osobistego kontaktu sądu ze stronami także w sytuacji, kiedy brak rozprawy nie jest wolą stron, lecz strona nie spełniła wymogu formalnego, by zachować to prawo (art. 148<sup>1</sup> § 3 k.p.c.). O taki przypadek nietrudno, ponieważ warunek złożenia wniosku o rozprawę umiejscowiony jest w innym miejscu kodeksu niż przepisy określające wnioski zawierane w pismach procesowych (art. 187 § 2 k.p.c.).

Zamiast spodziewanego, na skutek dotychczasowych doświadczeń, wzmocnienia warunków do upowszechnienia instytucji posiedzenia przygotowawczego, którego jednym z założeń jest jego uniwersalna użyteczność w zwiększaniu efektywności rozprawy bez względu na rodzaj rozstrzyganego sporu, reformatorzy zdecydowali się wykorzystać to posiedzenie do realizacji kolejnego etapu ograniczania jawności postępowania cywilnego. W projekcie, procedowanym w 2022 r. w ramach jednej z kilku nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego przewidziano, że organizacja takiego posiedzenia umożliwi sądowi dalsze rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy na posiedzeniu niejawnym, nawet gdy strona wniosła o przeprowadzenie rozprawy<sup>24</sup>. To jeden

---

nansach publicznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1634). Przepis dopuszcza ugodę, jeżeli jej skutki są korzystniejsze niż prawdopodobny wynik postępowania sądowego, przy czym ocena tej przesłanki ma uwzględnić czas i koszty postępowania. Tymczasem obawy o interpretację ugody jako działania skutkującego niegospodarnością są nadal powszechne, a liczba ugód jest niewielka. Potwierdzają to wypowiedzi przedstawicieli organów samorządu terytorialnego, instytucji państwowych oraz przedsiębiorców pozyskane przez autora w latach 2017–2022. Drugą przyczyną jest, jeden z najniższych w Europie, poziom zaufania społecznego.

<sup>22</sup> Wynika to m.in. z porównania art. 148 § 1 k.p.c. z art. 148<sup>1</sup> k.p.c. oraz z art. 391<sup>1</sup>, 373 i 374 k.p.c., a także z art. 375 k.p.c. Szerzej zob. T. Ereciński, *Ocena skutków nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r.* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzuski, Warszawa 2021, s. 23; A. Machnikowska, *Zasada jawności w postępowaniu procesowym – modernizacja czy marginalizacja? Wybrane zagadnienia*, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1, s. 80 i nn.; A. Kościółek, *Komentarz do art. 148 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian*, t. 1, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020, s. 350. Inne aktywności sędziego zyskują priorytet, kiedy etapem postępowania jest rozprawa lub posiedzenie przygotowawcze, a inne – jeżeli rozpoznaje on sprawę na posiedzeniu niejawnym bez udziału stron – szerzej zob. *eadem*, *Zasada jawności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2018, s. 432–495.

<sup>23</sup> Pomimo że wykładnia literalna i systemowa nie wykluczają obok ustnego także pisemnej formy pouczenia za stosowaniem przede wszystkim pierwszej z nich przemawia wykładnia celowościowa – zob. K. Gajda-Roszczyńska, *Komentarz do art. 156<sup>1</sup> k.p.c.* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian*, t. 1..., s. 368.

<sup>24</sup> Zob. art. 1 pkt 31 (art. 205<sup>5</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.) projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk UD 156). Zgodnie z brzmieniem projektowanego nowego przepisu, jeżeli sąd przeprowadził postępowanie przygotowawcze, a jednocześnie uznał, że zachodzą przesłanki do zastosowania art. 148<sup>1</sup> k.p.c., może z tej normy swobodnie skorzystać, ponieważ wówczas art. 148<sup>1</sup> § 3 k.p.c. zostaje wyłączony.

z reprezentatywnych przykładów mnożenia wyjątków od zasad, które choć przedstawiane są jako przejaw nadawania normom postępowania cywilnego elastyczności, przede wszystkim reglamentują stronom postępowania dostęp do niektórych gwarancji prawa do sądu.

Odbudowę pozycji zasady jawności w postępowaniu cywilnym wyhamowało, a następnie zablokowało ustawodawstwo szczególne wydane w związku ze stanem pandemii COVID-19. W 2020 r. na tej podstawie rozszerzono odstępstwa od zasady jawności<sup>25</sup>, a w 2021 r., w momencie stabilizacji sytuacji zagrożenia epidemiologicznego, z zastrzeżeniem długookresowej klauzuli wygaśnięcia tych norm, rozbudowano ów wyjątek nieadekwatnie do przesłanek, na które powoływał się ustawodawca<sup>26</sup>. Tymczasem prawo do wysłuchania stron, którego desygnatu nie należy sprowadzać wyłącznie do przedstawienia stanowiska stron na piśmie, to jedna z gwarancji wsparcia sędziego w prowadzeniu postępowania cywilnego spełniającego standard rzetelnego procesu, podobnie jak jawność postępowania to gwarancja funkcjonalnej niezawisłości sędziowskiej<sup>27</sup>.

O niespełnianiu założeń przyjętych dla relacji między prawami i obowiązkami sędziów a obecnym stanem dywersyfikacji struktury postępowania procesowego świadczy także położenie, w jakim znajdują się normy odpowiedzialne za: zasadę prawdy materialnej, zasadę koncentracji materiału procesowego oraz model obsady składu orzekającego, a także przepisy regulujące pozyskiwanie przez sąd wiedzy eksperckiej. Każde z wymienionych zagadnień pozostaje w silnym związku z postępowaniami odrębnymi. Odstępstwa od modelu jednolitości, obejmujące także różnicowanie treści niektórych praw oraz obowiązków sędziów, uzasadniane są często koniecznością zapewnienia pewnym kategoriom spraw rozstrzygnięcia opartego na stanie faktycznym rekonstruowanym z podwyższoną starannością albo wydania orzeczenia w krótkim czasie od powstania sporu, jak i angażowania szczególnej, prawniczej lub społecznej wiedzy do prowadzenia kolejnych etapów postępowania sądowego.

W odniesieniu do zasady prawdy materialnej dopiero kilkustopniowa analiza prowadzi większość doktryny do wniosku, że w kodeksie zostały zachowane rozwiązania nadal służące poznaniu prawdy w procesie, poprzez odpowiednie połączenie

<sup>25</sup> Szerzej zob. T. Zembrzuski, *Ograniczenie jawności postępowania w sprawach cywilnych w dobie pandemii – potrzeba chwili czy trwałe rozwiązanie?*, „Forum Prawnicze” 2021, nr 3, s. 5; J. Litowski, *Ograniczenie zasady jawności postępowania cywilnego z uwagi na stan epidemii wywołany wirusem COVID-19*, „Monitor Prawniczy” 2021, nr 2, s. 69.

<sup>26</sup> Art. 15zszs<sup>1</sup> ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 2095; dalej: ustawa o COVID-19), wprowadzony ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1090). Przyjęte rozwiązanie nie jest uzasadnione dostosowaniem przepisów do wymagań związanych z ochroną zdrowia oraz obiektywnymi przeszkodami zapewnienia każdej sprawie technicznych warunków przeprowadzenia posiedzenia on-line – zob. A. Machnikowska, *Zasada jawności...*, s. 118 i nn.

<sup>27</sup> Szerzej zob. A. Łazarska, *Niezawisłość sędziowska i jej gwarancje w procesie cywilnym*, Warszawa 2018, s. 615–624.

elementów dwóch systemów: kontradiktoryjnego i subsydiarnie – inkwizycyjnego<sup>28</sup>. Sędziowie powinni mieć jednak w tej sprawie pewność, która dziś łatwo się rozprasza wraz z kolejnymi nowelizacjami prawa procesowego oraz z argumentami tych przedstawicieli nauki prawa, którzy dowodzą, że zasada prawdy materialnej nie jest pierwszoplanową dla zaangażowania sędziego w proces cywilny<sup>29</sup>.

Aksjologicznej stabilizacji wymagają też powinności sędziego względem zasady koncentracji materiału procesowego. Ustawodawca zaczął przypisywać tej zasadzie coraz istotniejszą rolę, twierdząc też, że obok jej eksponowania wprowadzenie kilku jej wariantów, w połączeniu z wykorzystaniem kompetencji sędziów specjalizujących się w rozpoznawaniu danego rodzaju sporów, zapewni prawidłowe dostosowanie toku czynności procesowych do współczesnych potrzeb interesariuszy wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych. W ramach realizacji tej zasady sąd podejmuje m.in. rozstrzygnięcia, które mają bezpośredni związek z respektowaniem zasady równouprawnienia stron w procesie. Strony kontradiktoryjnego procesu powinny móc przedstawiać swoje stanowisko w sporze, ustosunkowywać się do stanowiska przeciwnika procesowego oraz podejmować obie te czynności na takim etapie postępowania sądowego, na którym są one efektywne i mogą mieć znaczenie dla treści orzeczenia rozstrzygającego spór. Wszystkie wymienione okoliczności składają się na przysługujące stronie prawo do wysłuchania przez sąd<sup>30</sup>.

Tymczasem kodeks postępowania cywilnego, wskutek przeprowadzonej dywersyfikacji struktury procesu i uregulowania kilku wariantów koncentracji materiału procesowego, nie jest już aktem prawnym, z którego można jednoznacznie wywodzić, że podstawą aktywności sędziego jest model odpowiednio: jego dyskrejonalnej władzy sędziego, od którego przewidziano wyjątki, czy też jest nim prekluzja, uwzględniająca pewien lub znaczny, w zależności od rodzaju postępowania, zakres swobody sędziego<sup>31</sup>. Z tej przyczyny problemy sprawia także stabilność praktykowania wariantów tej

<sup>28</sup> Zob. A. Jakubecki, *Kontradiktoryjność a poznanie prawdy w procesie cywilnym z perspektywy 25 lat doświadczeń* [w:] *Prawda w postępowaniu cywilnym: quid est veritas?*, red. M. Strus-Wołos, M. Wieczorek, Radom 2021, s. 94; A.G. Harla, *Zasada prawdy w procesie cywilnym (art. 3 i 323 k.p.c.)* [w:] *Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2017, s. 198; P. Rylski, *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009, s. 391; T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda i równość stron w postępowaniu cywilnym a orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2010, s. 30.

<sup>29</sup> Punktem odniesienia jest m.in. stanowisko dotyczące stosowania instytucji dowodu z urzędu (art. 232 zdanie drugie k.p.c.) – zob. K. Knoppek, *Zmierzch zasady prawdy obiektywnej w procesie cywilnym*, „Palestra” 2005, z. 1–2, s. 9; *idem*, *Problem dopuszczalności dowodu z urzędu w postępowaniu cywilnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, nr 3, s. 9; A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości stron w aspekcie zmiany przepisów art. 5 i 212 k.p.c. i wynikających z nich obowiązków sądu w postępowaniu cywilnym (uwagi na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 10, s. 85 i nn.; E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, *Ciężar twierdzeń i dowodzenia w aspekcie dobrych obyczajów* [w:] *Dowodzenie w postępowaniach sądowych w perspektywie porównawczej*, red. I. Gil, Lublin 2016, s. 35.

<sup>30</sup> Zob. wyrok TK z dnia 11 czerwca 2002 r., SK 5/02, OTK-A 2002, nr 4, poz. 41, s. 554; J. Jodłowski [w:] *idem*, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 134–135; A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny...*, s. 480.

<sup>31</sup> Szerzej zob. A. Jakubecki, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym A.D. 2019 – dyskrejonalna władza sędziego czy prekluzja?* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji...*, s. 44–45;

zasady w poszczególnych postępowaniach odrębnych<sup>32</sup>. Część z tych przypadków to następstwo uzupełniania przez sędziów wykładni językowej wykładnią funkcjonalną i uwzględniania potrzeb wynikających z indywidualnych cech sprawy. Jednak pozostałe sytuacje polegają na różnym traktowaniu bardzo podobnych spraw i mają źródło w innych okolicznościach, w tym w wiedzy i doświadczeniu, jakimi dysponuje sąd prowadzący konkretną sprawę w danym postępowaniu odrębnym.

Znajomość przez sąd realiów stosunków społecznych lub gospodarczych oraz towarzyszących im uwarunkowań, z których wywodzi się rozpoznawana sprawa cywilna, oddziałuje na sposób podejmowania decyzji, w tym decyzji interpretacyjnych w każdym postępowaniu dowodowym, odnosząc się także do realizacji zasady koncentracji materiału procesowego, bez względu na jej konkretny wariant. Obecnie zdecydowaną większość postępowań odrębnych prowadzą sędziowie zawodowi (w 2022 r. wszystkie). Część z nich, rozpoczynając orzekanie w tych sprawach, nie dysponuje znajomością specyfiki rozstrzyganych spraw, wielu wyróżnia natomiast, dobrze oceniana, praktyka sędziowska, ponieważ na jej podstawie uzyskali stanowisko sędziego sądu okręgowego, właściwego dla znacznej części postępowań odrębnych. Sędziowie doskonalą swoje kwalifikacje indywidualnie, orzekając jednoosobowo. W takich też składach prowadzone są od 2021 r., na mocy przepisów sygnowanych COVID-19, postępowania w drugiej instancji<sup>33</sup>.

W sytuacji konieczności pozyskania przez sędziów wiadomości eksperckich pomocny powinien być dowód z opinii biegłego. Jego przeprowadzenie często nie jest w pełni efektywne<sup>34</sup>, ponieważ odpowiedzialne za tę kwestię przepisy, w tym

---

T. Zembruski, *Koncentracja materiału procesowego – w poszukiwaniu właściwej drogi* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji...*, s. 59; M. Sieńko, *Nowe modele koncentracji materiału procesowego* [w:] *Reforma...*, s. 20–23; uwagę na tę kwestię zwrócono już wcześniej – zob. B. Karolczyk, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2013; o tym, jak zasada ta funkcjonuje w innych porządkach prawnych, zob. E. Kajkowska, M. Dąbrowski, M. Orkusz, *Zasada koncentracji materiału procesowego i ciągłość rozprawy – analiza systemów prawnych*, Warszawa 2018.

<sup>32</sup> Przykładem zróżnicowania jest przebieg zarówno części postępowań z zakresu prawa pracy, jak i postępowań w sprawach gospodarczych, pomimo że w obu przypadkach szybkość rozpoznania sprawy jest eksponowana przez ustawodawcę – art. 458<sup>5</sup> k.p.c., art. 458<sup>8</sup> § 4 k.p.c. oraz art. 467 § 3<sup>2</sup> i art. 471 k.p.c.

<sup>33</sup> Art. 15zszs<sup>1</sup> ust. 1 pkt 4 ustawy o COVID-19, wprowadzony ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych ustaw (Dz. U. poz. 1090) – to rozwiązanie istotnie osłabia gwarancje rzetelnego procesu cywilnego, w tym także ten czynnik, który jest odpowiedzialny za rozwój wykładni prawa. Tym bardziej że sprawy z dwóch postępowań odrębnych w ogóle, a część spraw także z dwóch innych wyłączono spod skargi kasacyjnej – art. 398<sup>2</sup> § 1–2 k.p.c. Przykładem związku między składem kolegiальnym a pogłębioną analizą prawa są również uzasadnienia zdania odrębnego. Szerzej, w odniesieniu do orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów administracyjnych, w tym pierwszoinstancyjnych – zob. M. Wojciechowski, *Spory sędziowskie. Zdania odrębne w polskich sądach*, Gdańsk 2019, s. 315–401.

<sup>34</sup> Szerzej na temat warunków, w których powinien być pozyskiwany i przeprowadzany dowód z opinii biegłego, o kwalifikacjach biegłego, jakości i terminowości sporządzenia opinii, zob. K. Flaga-Gieruszyńska, *Dowód z opinii biegłego a standardy rzetelnego postępowania sądowego w sprawach cywilnych* [w:] *Rola biegłego w postępowaniach sądowych*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, Wrocław 2016, s. 95–101.

pozakodeksowe, nie realizują swoich celów<sup>35</sup>. Część opinii ma niską jakość, wymaga uzupełnienia lub zostaje zasadnie zakwestionowana, ponadto pozyskiwanie ich, w tym także kolejnych opinii, jest tak czasochłonne, że skutkuje przewlekłością postępowań. Okoliczność ta czyni wątpliwym funkcjonalność niektórych wariantów zasady koncentracji materiału procesowego oraz podejmowanych przez sąd szczególnych aktywności w postępowaniach odrębnych<sup>36</sup>.

Świadomy tych okoliczności ustawodawca nie decyduje się, pomimo zgłaszanych postulatów, na angażowanie w prowadzenie postępowań odrębnych sędziów niezawodowych legitymujących się osobistymi lub zawodowymi, odpowiednimi dla specyfiki spraw, umiejętnościami i kompetencjami (np. sędziowie handlowi)<sup>37</sup>. Nie są ich ekwiwalentem składy ławnicze przewidziane dla kilku postępowań odrębnych. Od kandydatów na ławników nie wymaga się kwalifikacji, które uwzględniałyby znajomość specyfiki rozpoznawanych spraw, co proponują sędziowie<sup>38</sup>. Nie jest także spełniany podstawowy cel obecności ławników w postępowaniach odrębnych, jakim ma być wprowadzanie do orzecznictwa aktualnych poglądów społecznych. Według tego samego założenia to rozwiązanie powinno też osłabiać ryzyko nadmiernej emancypacji sędziów w postępowaniach, w których rozstrzygane są sprawy szczególnie wrażliwe na ocenę ogółu obywateli. Wydaje się, że ustawodawca nie tylko pozostaje obojętny na społeczną efektywność wymiaru sprawiedliwości<sup>39</sup>, lecz także ignoruje fakt, że niski poziom tej efektywności niweczy część przedsięwzięć, które z kolei są ważne dla niego i gdzie inwestuje on znaczne środki.

Ustawodawca, wielokrotnie reformując postępowanie procesowe, nie zadbał o warunki preferujące reprezentatywność społeczną ławników<sup>40</sup>, systematycznie natomiast zmniejszał kategorię powierzanych im spraw, a w 2021 r. na mocy przepisów powołujących się na stan pandemii COVID-19 powierzył ostatnie rodzaje spraw z udziałem ławników jednoosobowym składom sędziów zawodowych<sup>41</sup>.

Obok nieracjonalnego uzasadnienia zawartego w projekcie ustawy nowelizującej przepisy szczególne, zgodnie z którym rozpoznawanie spraw w składach

<sup>35</sup> Na realizację czeka, postulowana przez wiele podmiotów, reforma przepisów dotyczących statusu biegłego sądowego, zob. wystąpienie RPO, Kongres Praw Obywatelskich, Warszawa, 14.12.2018, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/panel/sesja-18> [dostęp: 20.02.2022].

<sup>36</sup> M.in. postępowanie w sprawach gospodarczych, w sprawach o rozwód połączonych z ustaleniem władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem oraz w sprawach własności intelektualnej.

<sup>37</sup> Projekt Społecznej Komisji Kodyfikacyjnej opracowany w 2018 r., wniesiony do Sejmu w 2021 r.

<sup>38</sup> Zob. M. Gorazdowski, *Ocena pracy ławników polskich w świetle badań [w:] Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021, s. 285.

<sup>39</sup> Zob. A. Wasowska, *Ukryty podatek od kryzysu zaufania – ocena funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w świetle badań opinii społecznej [w:] Udział obywateli...*, s. 265–280.

<sup>40</sup> W 2009 r. statystyczny ławnik był w podeszłym wieku i pozostawał aktywny zawodowo – zob. A.S. Bartnik, *Sędzia czy kibic? Rola ławnika w wymiarze sprawiedliwości III RP. Analiza socjologiczno-prawna*, Warszawa 2009, s. 190–191. Od tego, odległego w czasie badania społeczności ławników obie cechy nie uległy istotnym zmianom – zob. M. Gorazdowski, *Ocena pracy...*, s. 295.

<sup>41</sup> Art. 15zszs<sup>1</sup> ust. 1 pkt 4 ustawy o COVID-19 w brzmieniu nadanym art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1090).

trzyosobowych stanowi nadmierne zagrożenie epidemiologiczne, w czasie, gdy zniesiono inne związane z tym zagrożeniem ograniczenia w życiu społecznym i gospodarczym, symptomatyczne jest także wyjaśnienie utrzymywania tego stanu w 2022 r. To przykład interpretacji Konstytucji RP dokonywanej w ostatnich latach przez władzę wykonawczą oraz świadectwo niespójności, pomimo dostępnych wzorców ustrojowych<sup>42</sup>, koncepcji polityczno-prawnej, na podstawie której normowany jest status władzy sądowniczej oraz elementy prawa formalnego, w tym umocowanie dywersyfikacji struktury cywilnego postępowania procesowego<sup>43</sup>.

Ministerstwo Sprawiedliwości stwierdziło, cytując art. 182 Konstytucji RP, że wymagane jest jedynie „ustawowe określenie kwestii udziału” obywateli w wymiarze sprawiedliwości, co pozostawia swobodę decydowania, w jakim postępowaniu sądowym i na jakich zasadach odbywa się ten udział. Nieobecność tego udziału w postępowaniu cywilnym nie narusza zatem postanowień ustawy zasadniczej, tym bardziej że ławnicy nadal orzekają w sprawach karnych<sup>44</sup>. Przekonanie ustawodawcy o nieistotności rodzaju składu orzekającego w postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych jest tak daleko idące, że wprowadzając zmianę w postaci zastąpienia składów ławniczych składem jednego sędziego zawodowego, poddał on nowemu przepisowi także postępowania będące jeszcze w toku. Znamienna jest też postawa jednego z sędziów, który, stosując wykładnię prokonstytucyjną i powołując się na art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>45</sup>, pominął w tej części ten szczególny przepis<sup>46</sup>.

Naszczekowana część uwarunkowań funkcjonowania obecnego związku struktury procesu cywilnego oraz władzy sędziego rozpoznającego spór cywilny to solidny, kolejny argument dla uchwalenia nowego kodeksu postępowania cywilnego. Jednym

<sup>42</sup> Zob. R. Piotrowski, *Konstytucyjne wyznaczniki udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości* [w:] *Udział obywateli...*, s. 109–125.

<sup>43</sup> Przedstawiciele władzy ustawodawczej i wykonawczej odmawiają władzy sądowniczej równego im statusu reprezentanta suwerena, argumentując, że sędziowie nie są wybierani przez społeczeństwo. Jednocześnie usuwają przedstawicieli społecznych – ławników z postępowania cywilnego, nie popierają też projektu dotyczącego sędziów niezawodowych. Nie zmienia tej postawy zgłoszenie przez Prezydenta RP i Ministra Sprawiedliwości dwóch projektów ustaw o sędziach pokoju, opartych na kontrowersyjnych ustrojowo i organizacyjnie podstawach. Zob. m.in. dyskusja na konferencji „Wymiar sprawiedliwości w Polsce – perspektywa przyszłości”, Warszawa, 21.11.2021, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/reformy-wymiaru-sprawiedliwosci-konferencja-nra,511872.html> [dostęp: 22.02.2022].

<sup>44</sup> Odpowiedź Ministra Sprawiedliwości na interpelację poselską nr 33017. Ta kwestia będzie jeszcze przedmiotem kolejnych decyzji politycznych w związku z, niemającym poparcia ministerstwa, senackim projektem z dnia 21 lipca 2022 r. ustawy uchylającej ów przepis, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-920-2022/\\$file/9-020-920-2022.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-920-2022/$file/9-020-920-2022.pdf) [dostęp: 25.07.2022].

<sup>45</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284), <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19930610284> [dostęp: 25.07.2022].

<sup>46</sup> Pierwszą taką decyzję interpretacyjną podjęła sędzia przewodnicząca jednego z sądów rejonowych w dniu 28 marca 2022 r., <https://www.rp.pl/w-sadzie-i-w-urzedzie/art35967921-sad-po-raz-pierwszy-pominal-przepis-covidowy-ktory-wyrugowal-lawnikow> [dostęp: 29.03.2022].



z etapów tego przedsięwzięcia, zastopowanego w 2015 r. wraz z rozwiązaniem Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, powinno być podejmowanie kluczowych decyzji w odpowiedniej kolejności. Rozstrzygnięcie o kształcie struktury procesu cywilnego, w tym o skali jej dywersyfikacji, wymaga uprzedniej, pogłębionej i kompleksowej analizy konstrukcji i treści wszystkich norm regulujących prawa i obowiązki sędziego – tych, które faktycznie stanowią podstawę praktyki sądowej, i tych, które mają taki potencjał, lecz dziś pozostają na drugim planie ze względu na ich wielość i rozproszenie.

## 2.2. Postulat – „nie mnożyć bytów ponad potrzebę”<sup>47</sup>

Zniesienie istniejącej zależności, w której wielość postępowań odrębnych połączono z dywersyfikacją części praw i obowiązków sądu, jest uzasadnione jej następstwami. Więcej wśród nich bowiem można dostrzec problemów niż korzyści. Dziś mamy do czynienia z sytuacją, w której coraz liczniejszy zbiór norm reguluje proste zależności, a dla objaśnienia powstających między nimi związków tworzone są następne normy.

Realizację funkcji postępowania cywilnego<sup>48</sup> mogą zapewnić, z lepszym skutkiem niż część obecnych przepisów, normy, których dyspozycje są pozbawione kontekstu przypisania do postępowania zwykłego lub do jednego z postępowań odrębnych. Ich rola może być na tyle istotna, by pozostałym normom (określającym prawa lub obowiązki sędziego w poszczególnych postępowaniach odrębnych) przypadła funkcja pomocnicza i ranga wyjątku od zasady.

Za tym wyborem przemawia powinność korzystania przez ustawodawcę z rozwiązań wspierających funkcję ochronną postępowania cywilnego oraz wartość reprezentowaną przez teorię sprawiedliwości proceduralnej i jej odniesienie do zasady równości stron wobec prawa<sup>49</sup>, do których z kolei nawiązuje idea jednolitej struktury procesu. Częściowa zmiana narzędzi wykorzystywanych przy stanowieniu i stoso-

<sup>47</sup> W nawiązaniu do teorii Williama Ockhama, jednego z twórców nominalizmu i zasady ekonomii myślenia – tzw. brzytwy Ockhama.

<sup>48</sup> Funkcja postępowania cywilnego opisywana jest najczęściej jako ustalenie i urzeczywistnienie norm prawnych indywidualno-konkretnych z zakresu prawa cywilnego – zob. M. Waligórski, *Polskie prawo procesowe cywilne. Funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947, s. 33. W nawiązaniu do funkcji ochronnej mowa jest o konkretyzacji norm prawnych – zob. P. Grzegorzczak, *Stabilność orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych* [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Serock k. Warszawy, 24–26 września 2009 r.*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 118. O ścisłym związku postępowania cywilnego z cywilnym prawem materialnym, która to relacja dookreśla także funkcje postępowania cywilnego, zob. K. Lubiński, *Tendencje unifikacyjne w rozwoju prawa postępowania cywilnego* [w:] *Vitoldo Broniewicz: symbolae dedicatae. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza*, red. A. Marciniak, Łódź 1998, s. 244. Dodatkowo wskazywane są też inne czynności realizowane w ramach funkcji spełnianej przez postępowanie cywilne, w tym wydawanie zarządzeń, zezwoleń i zwolnień mających znaczenie prawne, a także dokonywanie innych czynności określonych w ustawie, w tym mających znaczenie prawne, czynności dokumentacyjno-rejestrowej – zob. W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 38; M. Sawczuk, *O celach i funkcjach postępowania cywilnego procesowego i nieprocesowego* [w:] *Vitoldo Broniewicz...*, s. 319–320.

<sup>49</sup> Szerzej zob. wyrok TK z dnia 19 lutego 2003 r., P 11/02, OTK-A 2003, nr 2, poz. 12.

waniu cywilnego prawa procesowego, ponieważ obecne nie działają poprawnie, to także odpowiedni moment do nadania spójności tej warstwie systemu prawa, która artykułuje aksjologię postępowania procesowego<sup>50</sup>, tworząc też punkt odniesienia dla struktury tego postępowania i relacji, jaka łączy ją z władzą sędziego<sup>51</sup>. Normy postępowania zwykłego są właściwym miejscem dla realizacji tego celu.

Normy, o których mowa, wyróżnia funkcjonalność. Pojedyncza norma może być podstawą kilku czynności, jednocześnie wyraźniej umocowując je w odpowiednich gwarancjach procesowych. Nie tworząc nowych ryzyk dla nadużycia władzy sędziowskiej, umożliwia sądowi dostosowanie procesowej aktywności do rodzaju sporu cywilnego, a także do indywidualnych cech sprawy<sup>52</sup>. Udostępnia sprawie, potencjalnie każdej, wielość kompetencji i umiejętności sędziego, co poszerza również zakres rozwiązań przeznaczonych do właściwego reagowania na występujące wśród sporów cywilnych istotne różnice o charakterze materialnoprawnym<sup>53</sup>. W konsekwencji umożliwia ograniczenie metody wprowadzania w tej sytuacji innego typu różnicy, tym razem na poziomie przepisów procesowych dywersyfikujących strukturę postępowania procesowego.

Proponowane normy i ich wiodąca pozycja w strukturze postępowania cywilnego są niezbędne, jeżeli ma ją cechować prosta forma, przejrzystość i zdolność utrzymania we właściwych proporcjach własnej stabilności i sterowności<sup>54</sup>. Normy te rzadziej niż inne wymagają nowelizacji, kiedy zmienia się otoczenie prawne prawa procesowego lub do sądów kierowane są nowe rodzaje sporów cywilnych. Na takie okoliczności sędzia, używając w ramach dyskrecjonalnej władzy norm o ogólnych dyspozycjach, zareaguje szybciej i z większą znajomością materii niż współczesny legislator<sup>55</sup>.

<sup>50</sup> W latach dziewięćdziesiątych XX w., pomimo zmian ustrojowych, przestano na częściowej nowelizacji prawa procesowego cywilnego. Następne nowelizacje kodeksu postępowania cywilnego utrwały „stan przejściowy”, w którym łączone są instytucje i zasady wywodzone z różnych, w tym poprzedniej formacji ustrojowej, źródeł doktrynalnych. Nie wynikało to z uznania, że taka kompilacja odpowiada wypracowanej na nowo koncepcji struktury procesu, lecz z doraźnych działań podejmowanych w krótkookresowej perspektywie. Skutkiem tak długotrwałego zaniechania jest obecny stan kodeksu postępowania cywilnego, który to akt nie posiada już oczekiwanego od kodeksu, w pełni czytelnego, odniesienia do zasad postępowania cywilnego.

<sup>51</sup> Częścią składową powinna być także dyskusja o ustrojowym statusie sędziego w kontekście cech jego aktywności – zob. R. Piotrowski, *Zagadnienie legitymizacji władzy sędziowskiej w demokratycznym państwie prawnym* [w:] *Legitymizacja władzy sędziowskiej*, red. A. Machnikowska, Gdańsk 2016, s. 13–15, 25–28.

<sup>52</sup> Zob. C.H. van Rhee, *Case management in Europe. A modern approach to civil litigation*, „Access to Justice in Eastern Europe” 2018, no. 1. Przykład zakresu władzy sędziego w odniesieniu do praw i obowiązków dowodowych w postępowaniu zwykłym zob. M. Manowska, *Judicial Management of Evidence Hearing Before a Court of First Instance Polish System vs Belgian System*, „Ius Novum” 2020 vol. 14, no. 4, s. 3–42.

<sup>53</sup> „To sędzia jest naturalnym regulatorem mechanizmu procesowego” – F.K. Fierich.

<sup>54</sup> Ustawodawca analizuje wówczas „policzalny” koncepcyjnie zbiór norm, co umożliwia mu realną weryfikację skutków swoich decyzji, w tym ich zmian.

<sup>55</sup> Świadomie zrezygnowano z użycia pojęcia „ustawodawca”, ponieważ od dawna w sprawach regulacji procedur sądowych proces ustawodawczy nie spełnia kryteriów przypisanych do tych czynności. Dziś polega on na automatycznym przyjęciu treści projektu, który jest wynikiem kompilacji

Stosowanie takich norm przyczynia się też do rozwoju wykładni prawa i kultury prawa, czerpiących również ze współdziałania sędziego ze stronami sporu na rzecz jego sprawnego rozpoznania<sup>56</sup>. Ostatnia z wymienionych okoliczności uznawana jest przez przedstawicieli jurysprudencji za jeden z kluczowych dla najbliższej dekady czynników ewolucji prawa procesowego<sup>57</sup>. Normy ogólne, odpowiedzialne za organizację procesu, częściej angażują sędziego w interpretację prawa, w tym jego podstawowych wartości<sup>58</sup>. Czytelnie identyfikują też inne role sędziego w procesie<sup>59</sup>. Jednym z następstw jest kształtowanie odpowiedzialnej samodzielności sędziów w kontekście przebiegu całego postępowania sądowego. Obecnie łatwo jest dzielić prawa, powinności i obowiązki sędziego na coraz mniejsze części, odnosząc je do równie małych zakresów przepisów.

Nie ignorując argumentów przemawiających za szczegółową treścią norm regulujących postępowanie cywilne, powołujących się na zapewnienie przewidywalności sędziowskich decyzji i zapobieganie prawotwórczej, arbitralnej interpretacji prawa, uzasadnione jest poczynienie pozytywnie zweryfikowanego spostrzeżenia. Propozycja zastąpienia części przepisów znacznie mniejszym ich zbiorem, w tym z udziałem norm postępowania zwykłego, nie obniża poziomu bezpieczeństwa prawnego.

Sędzia poddający normy wykładni systemowej i funkcjonalnej też działa na podstawie reguł, a dyskrejonalna władza sędziego nie jest tożsama z nieograniczoną i niekontrolowaną swobodą<sup>60</sup>. Natomiast poddawanie sędziowskiego kierownictwa postępowania instrukcyjnym przepisom niezasadnie zawęża aktywność sędziego. Traktowane są bowiem takie przepisy jako te, które zawsze podlegają zasadzie *lex specialis derogat legi generali*. Tymczasem tak nie jest, gdyż normy ogólne, z których się wywodzą, często nie są z nimi sprzeczne.

---

kilku prac pochodzących od kilku legislatorów, pracujących indywidualnie i na podstawie ogólnie sformułowanej dyrektywy jednego z podmiotów władzy wykonawczej, niedysponującego krytyczną analizą obowiązującego ustawodawstwa oraz wiedzą o koncepcji, na podstawie której dokonywana ma być zmiana prawa.

<sup>56</sup> Szerzej zob. A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny...*; *eadem*, *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem cywilnym przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2013.

<sup>57</sup> Zob. A. Ołaś, *W stronę modelowego Europejskiego Kodeksu Postępowania Cywilnego: od Projektu Storme do Modelowych Europejskich Reguł Postępowania Cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2021, nr 9; T. Chauvin, *Prawa stają się prawem: demokratyczne procedury w służbie wartości [w:] Prawa stają się prawem. Status jednostki a tendencje rozwojowe prawa. Konferencja Wydziału Prawa i Administracji 25 lutego 2005 roku*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2006, s. 193.

<sup>58</sup> Szerzej na temat tych zasad zob. T. Pietrzykowski, B. Wojciechowski, *Równość, prawda i sprawiedliwość w procesie cywilnym. Rozważania na tle kodeksu postępowania cywilnego*, „Palestra” 2004, z. 9–10, s. 11 i nn.; W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne...*, s. 70–89.

<sup>59</sup> Chodzi o znacznie więcej powinności niż w przypadku korzystania przez sędziego z norm o instrukcyjnym, kazuistycznym brzmieniu oraz poprzestawania przy uzasadnianiu orzeczenia na dosłownym przytaczaniu treści wyroków Sądu Najwyższego, poddawanych jedynie wykładni „z autorytetu”.

<sup>60</sup> O regułach wykładni zob. A. Kozak, *Pojmowanie prawa w teorii i wykładni*, Wrocław 1997; *idem*, *Granice prawniczej władzy dyskrejonalnej*, Wrocław 2002; B. Wojciechowski, *Dyskrejonalność sędziowska. Studium teoretycznoprawne*, Toruń 2004. O cechach decyzji sędziego, takich jak racjonalność, legalność, sprawiedliwość, skuteczność, wiążący charakter, pewność treści – szerzej zob. E. Gapska, *Czynności decyzyjne sądów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 39–50.

O wadliwym interpretowaniu norm w sytuacji, kiedy wiele z nich odnosi się do tych samych kwestii, oraz o tym, jak prawnicy racjonalizują takie decyzje, wiadomo m.in. z analiz stanu, w jakim znajduje się postrzeganie i praktykowanie prawniczej deontologii. Przeprowadzona w ostatnich dwóch dziesięcioleciach rozbudowa kodeksów etyki zawodowej niektórych zawodów prawniczych przyniosła odwrotny do zamierzonego rezultat. Mają tego świadomość przedstawiciele tych środowisk, prowadząc od kilku lat dyskusję nad powrotem do rozwiązań z udziałem norm o ogólnym brzmieniu. Także w przypadku przepisów wykorzystywanych przy zasadzie sędziowskiego kierownictwa postępowaniem cywilnym warto zainicjować taki dyskurs.

Zastąpienie części norm szczegółowo określających prawa i obowiązki sędziego normami ogólnymi ma również umocowanie w związku, jaki powinien łączyć stopień dywersyfikacji postępowania procesowego z modelem obsady sądu orzekającego. Zbędne jest tworzenie instrukcyjnych norm, gdy sprawy rozpoznawane są przez sędziów zawodowych, a udział ławników jest marginalizowany. Tym bardziej że niekazuistyczne brzmienie zachowała znaczna część norm prawa cywilnego odnosząca się do odpowiedzialności cywilnej, także w czasach, gdy rodzajowość stosunków cywilnoprawnych uległa dużemu zróżnicowaniu. Ustawodawca powinien być zatem konsekwentny i stosować te same założenia dla sędziowskiej umiejętności poprawnej wykładni zarówno prawa materialnego, jak i prawa procesowego.

Dominacja kazuistycznych przepisów organizujących aktywność sędziego jest zbędna również w sytuacji, gdy do wymiaru sprawiedliwości zostaną wprowadzeni sędziowie niezawodowi. Ten, zasługujący na poparcie postulat, jest zgłaszany od dawna dla części spraw obecnie rozpoznawanych w postępowaniach odrębnych. W innych państwach, gdzie funkcjonują tego typu instytucje, prowadzone przez tych sędziów postępowania cechują tylko niewielkie, pojedyncze odrębności, a skutki procesowe takiej metody regulacji oceniane są pozytywnie. Ma w tym swój udział doświadczenie i znajomość spraw, których dotyczy spór, wykorzystywane z powodzeniem przez sędziów niezawodowych nie tylko do stosowania prawa materialnego, lecz także przy czynnościach procesowych poprzedzających wydanie orzeczenia.

Odejście od części kazuistycznych norm na rzecz norm ogólnych to także szansa na racjonalne potraktowanie idei wprowadzenia sędziów pokoju do wymiaru sprawiedliwości. Sformalizowana, licząca bardzo wiele norm konstrukcja postępowania rozpoznawczego powoduje, że zgłoszone przez organy władzy wykonawczej projekty ustaw dotyczące sędziów pokoju zakładają, iż sędziowie ci będą mieli wykształcenie prawnicze oraz dwóch, również legitymujących się wykształceniem prawniczym, asystentów. Tymczasem zakres kognicji sądów pokoju ma obejmować najprostsze sprawy cywilne. W tej sytuacji przyjęcie takiego rozwiązania jedynie dodatkowo skomplikuje funkcjonowanie systemu sądownictwa. Przykład ten pokazuje też stan, w jakim znajduje się kodeks postępowania cywilnego – można bowiem zaobserwować trudność z wyodrębnieniem z tego aktu prawnego zespołu prostych norm zdolnych stanowić podstawę procesu w sporach o niewielkim stopniu złożoności.

Kiedy mowa o zmianach w systemie prawa procesowego, a taką motywację ma przedstawiony w niniejszym opracowaniu postulat, pojawia się też kwestia rodzaju

zasobów wykorzystanych dla tego przedsięwzięcia. W tym przypadku system jest już w ich posiadaniu – to: wiedza, umiejętności i kompetencje sędziów. Ich pełne zaangażowanie na rzecz funkcji pełnionych przez postępowanie cywilne nie wymaga też wysokich nakładów, a jedynie ich odpowiedniej relokacji w systemie prawa. Bez względu bowiem na rodzaj regulacji praw i obowiązków w procesie (m.in. normy ogólne, normy szczególne) nie zostaną osiągnięte przypisane im cele, jeżeli sędzia nie ma technicznych warunków, by skoncentrować się na każdej sprawie, którą rozpoznaje. Dziś uniemożliwia mu takie zaangażowanie nadmierne obciążenie corocznym wpływem spraw do sądów.

Stąd konieczność połączenia przebudowy norm odpowiedzialnych za aktywność sądu i stopień dywersyfikacji struktury postępowania cywilnego, z ograniczeniem kognicji sądów powszechnych<sup>61</sup>. Jest to wskazane, tym bardziej że kognicja nie jest jedynym desygnatem prawa do sądu. Dookreślając charakter tego prawa, art. 45 Konstytucji RP stanowi o dostępie do sądu sprawiedliwego, właściwego, działającego jawnie i bez zbędnej zwłoki. Przy nadmiernej liczbie spraw powierzonych sędziemu deformacji ulegają kluczowe elementy struktury postępowania procesowego bez względu na jej treść, począwszy od powstania wymiernych ryzyk dla sprawiedliwego rozstrzygnięcia sporu, a kończąc na przewlekłości większości postępowań.

Przyczynkiem do zweryfikowania zasadności założenia, że odpowiedniej konstrukcji normy postępowania zwykłego regulujące prawa i obowiązki sędziego mogą uwzględnić treść części dyspozycji norm dziś umiejscowionych w postępowaniach odrębnych, jest przegląd niektórych norm tych postępowań. Te informacje mogą być też przydatne dla oceny twierdzenia, że ograniczenie dywersyfikacji praw i obowiązków sędziego przyniesie pożytek postępowaniu cywilnemu. Szerszy zakres władzy sędziego w ramach sędziowskiego kierownictwa postępowaniem oznacza także większą odpowiedzialność za sposób jego sprawowania, co podkreśla zarówno jurysprudenca<sup>62</sup>, jak i część środowisk prawniczych.

### **3. Zarządzanie „różnicą” – rodzaje zaangażowania sądu w postępowaniach odrębnych na wybranych przykładach**

Dywersyfikacja niektórych praw i obowiązków sądu, postępująca wraz z wprowadzaniem kolejnych postępowań odrębnych, jest uzasadniana potrzebą intensywniejszego

<sup>61</sup> Postulaty jurysprudencji dotyczą m.in. skierowania do sądów administracyjnych części spraw, które są sprawami cywilnymi tylko w ujęciu formalnym, a także powierzenia rozpoznawania niektórych typów roszczeń na etapie pierwszej instancji przez inne niż sąd organy, w tym notariuszy (wydawanie nakazów zapłaty).

<sup>62</sup> Szerzej na przykładzie m.in. zaangażowania sędziego w przeciwdziałanie skutkom nadużycia prawa zob. K. Gajda-Roszczyńska, *Między interesem publicznym a prywatnym – granice władzy sądenia w postępowaniu cywilnym*, cz. 1, „Przegląd Sądowy” 2020, nr 3; eadem, *Między interesem publicznym a prywatnym – granice władzy sądenia w postępowaniu cywilnym*, cz. 2, „Przegląd Sądowy” 2020, nr 4 (artykuły te analizują także wiele innych kwestii).

zaangażowania sądu w realizację niektórych zasad procesu cywilnego. Z brzmienia przepisów szczególnych wynika, że w zależności od rodzaju spraw przekazanych do konkretnego postępowania odrębnego sędziego powinien zwrócić uwagę na udzielenie wsparcia jednej lub kilku wartościom. Wśród nich są: dostęp do drogi sądowej, zasada prawdy materialnej, gwarancje ochrony niektórych dóbr prawa materialnego, utrzymywanie w równowadze interesów prawnych reprezentowanych w danym sporze lub wzmocnienie pozycji jednego z nich, egzekwowanie spoczywających na stronach obowiązków procesowych, szybkie rozpoznanie sprawy, ugodowe rozwiązanie sporu, a także stymulacja modernizacji stosunków gospodarczych lub społecznych poprzez łączenie niektórych aktywności sędziego z ograniczeniami lub dodatkowymi prawami stron w korzystaniu z niektórych instytucji postępowania procesowego.

Przedstawione wyliczenie uprawnia do kilku stwierdzeń. Część wskazanych wartości powinna być regulowana w całości normami postępowania zwykłego. Nie wymagają te wartości przepisów szczególnych stopniujących aktywność sędziego (obecna treść niektórych postępowań odrębnych), ponieważ ten rodzaj decyzji interpretacyjnych należy pozostawić pod władzą sędziego, który dostosuje swoje zaangażowanie do indywidualnych okoliczności sprawy (m.in. powinności sądu wobec zasady prawdy materialnej i ugodowego rozstrzygnięcia sporu). Formę normy ogólnej należy nadać też tym przepisom szczególnym, które dotychczas nie mają bezpośredniego punktu odniesienia w postępowaniu zwykłym, lecz ich potencjał powinien zostać udostępniony każdej sprawie, jeżeli to celowe (np. niektóre elementy postępowania w sprawach własności intelektualnej, wspierające możliwość pozyskania przez poszkodowanego informacji umożliwiających sformułowanie powództwa i przedstawienie dowodów<sup>63</sup>).

Są również takie wartości, spośród wskazanych dwa akapity wyżej, które nie powinny być dodatkowo chronione lub angażowane przy użyciu kompetencji sędziego stosującego do tego celu tylko prawo procesowe. Następstwa takiego działania sędziego mogą prowadzić bowiem do naruszenia standardu sprawiedliwości społecznej lub być mniej efektywne niż w sytuacji, kiedy używane są środki prawa materialnego albo podejmowane są przedsięwzięcia niemające charakteru prawnego. Tymczasem kilka takich norm obowiązuje. Dotyczą one zarówno angażowania sądu do przymusowego unowocześnienia sfery gospodarczej, jak i do utrzymania pewnych stosunków społecznych, pomimo że ich strony nie chcą w nich uczestniczyć lub dążą do ich zmiany, zgodnej z dominującym światopoglądem społecznym<sup>64</sup>. Wzmiankowane szczegółowe przepisy procesowe są warte zainteresowania, tym bardziej że nie mają w swojej podstawie mechanizmu zachęty stron do powielania preferowanych przez ustawodawcę zachowań, lecz przewidują ograniczenia praw procesowych w sytuacji, kiedy strona, choć działa zgodnie z prawem materialnym, nie stosuje się do priorytetów ustawodawcy (m.in. w postępowaniu dowodowym w postępowaniu w sprawach

<sup>63</sup> Zob. M. Barczewski, O. Zinkiewicz-Będźmirowska, *Postępowanie w sprawach własności intelektualnej* [w:] *Postępowania odrębne...*, s. 1006–1019.

<sup>64</sup> Ta krytyczna uwaga nie odnosi się do działania sądu w warunkach zmiany polegającej na dążeniu do ograniczenia podstawowych praw człowieka przez część podmiotów będących stroną postępowania.

gospodarczych<sup>65</sup> oraz w odniesieniu do zasady dyspozytywności w postępowaniu w sprawach małżeńskich<sup>66</sup>.

Z perspektywy norm, których następstwem ma być odpowiednio większe lub zawężone zaangażowanie sądu w dany typ czynności, można wyprowadzić wnioski o aktualnym statusie części zasad postępowania cywilnego w procesie cywilnym, porównawszy od zasad: równości stron i prawdy materialnej, poprzez zasady: kontradyktoryjności, dyspozycyjności, a kończąc na zasadach bezpośredniości, ustności i jawności. Z poziomu postępowań odrębnych wzajemne usytuowanie tych zasad i faktyczny standard ich ochrony jest zdecydowanie bardziej widoczny niż poprzez analizę norm postępowania zwykłego.

Część praw i obowiązków sądu regulowanych w postępowaniach odrębnych jest w swojej podstawowej postaci obecna też w postępowaniu zwykłym. Rozwiązanie stosowane przez ustawodawcę wprowadza wówczas stopniowość zaangażowania sądu w niektóre rodzaje czynności, dookreślając ich element lub przesłankę realizacji. Większą aktywność sądu w realizację funkcji postępowania w postępowaniach odrębnych unormowano w związku z: ustaleniem niektórych faktów/dowodów (art. 467 § 3<sup>2</sup>, art. 458<sup>9</sup> § 7, art. 458<sup>5</sup> § 3 k.p.c.), koncentracją materiału procesowego (art. 458<sup>5</sup> § 4 k.p.c.), poszerzoną kontrolą czynności dyspozytywnych (art. 427, art. 469, art. 479<sup>30c</sup> § 3 k.p.c.), ochroną praw strony (art. 458<sup>4</sup> § 3, art. 477<sup>1</sup>, art. 477<sup>9</sup> § 3, art. 479<sup>95</sup>, art. 458<sup>4</sup> § 3 k.p.c.), bezpośrednim, w formie ustnego pouczenia, zapoznaniem strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika z przepisami prawa procesowego (art. 477 k.p.c.), dyscyplinowaniem stron z tytułu zaniechania próby polubownego rozwiązania sporu na etapie przedprocesowym (art. 458<sup>12</sup> k.p.c.).

Odrębności postępowania dowodowego kształtują większość szczególnie unormowanych praw i obowiązków sądu. Wśród nich są też te, które polegają na egzekwowaniu ustawowych preferencji i ograniczeń dla niektórych środków dowodowych. Kwestii tej należy się wzmoczone zainteresowanie, ponieważ szczególne przepisy procesowe bywają sprzeczne lub niekoherentne z przepisami prawa materialnego, w tym regulacją form czynności prawnych oraz skutków niedochowania tych form (art. 458<sup>11</sup> k.p.c. a art. 74 § 4 kodeksu cywilnego<sup>67</sup><sup>68</sup>).

<sup>65</sup> Art. 458<sup>11</sup> k.p.c. – ocena przez sąd, pod kątem dopuszczenia innych środków dowodowych, przesłanki niezależnych od strony okoliczności, w wyniku których strona nie dowodzi niektórych faktów dowodem z dokumentów; art. 458<sup>10</sup> k.p.c. – dopuszczenie dowodu z zeznań świadków w przypadku stwierdzenia przez sąd stanu niewyjaśnionych, istotnych dla sprawy faktów.

<sup>66</sup> W postępowaniu w sprawach małżeńskich jako uzasadnienie dodatkowo uregulowanej aktywności sądu wskazywana jest ochrona rodziny poprzez wsparcie dla trwałości związku małżeńskiego i założonej przez ten związek rodziny oraz zasada dobra dziecka. Stąd m.in. niedopuszczalność wydania przez sąd orzeczenia co do istoty sprawy wyłącznie na podstawie uznania powództwa lub przyznania okoliczności faktycznych (art. 431 k.p.c.), jak i niedopuszczalność wydania wyroku zaocznego z powodu braku odpowiedzi na pozew (art. 431 k.p.c. – wyłączenie art. 339 § 2 k.p.c.), a także pozostawienie do uznania sądu, czy należy uwzględnić wniosek obu stron o rezygnację z posiedzenia przy drzwiach zamkniętych (art. 427 k.p.c.).

<sup>67</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1360; dalej: k.c.).

<sup>68</sup> Art. 458<sup>11</sup> k.p.c. przewiduje w postępowaniu w sprawach gospodarczych dowodzenie czynności

Pozostałe uprawnienia sądu wyróżnione przez ustawodawcę w postępowaniu dowodowym to: pozyskanie dowodów (art. 472 k.p.c.), pozyskiwanie dodatkowych informacji poprzez wywiad środowiskowy (art. 434 k.p.c.), dopuszczenie dowodu, którego wykorzystanie ogranicza ustawa (art. 458<sup>10</sup> k.p.c.), dopuszczenie strony do wglądu niektórych elementów materiału dowodowego (art. 479<sup>33</sup> k.p.c.), ograniczenie postępowania dowodowego (art. 442 k.p.c.), ustalenie, bez udziału opinii biegłego, faktu wymagającego dla swojej identyfikacji wiadomości specjalnych (art. 505<sup>7</sup> k.p.c.), a także dopuszczenie stron do posiedzenia niejawnego, na którym mogą być podejmowane również czynności związane z postępowaniem dowodowym (art. 479<sup>100</sup> § 6, art. 479<sup>110</sup> § 2, art. 479<sup>119</sup> § 2 k.p.c.). Styczność z prawami sądu na etapie postępowania dowodowego ma też *ius moderandi* (art. 458<sup>9</sup> § 7, art. 479<sup>93</sup>, art. 505<sup>6</sup> § 3 k.p.c.).

Stopniowalność nie zawsze polega na przyznaniu sędziemu dodatkowego prawa, czasem pewne prawo zostaje wyłączone, np. dopuszczalność przeprowadzenia dowodu z urzędu, gdy strona skutecznie powoła się na umowę dowodową (art. 458<sup>9</sup> § 6 k.p.c.).

Przegląd tych przepisów uprawnia do pytania o argument przemawiający za wyodrębnieniem większości z nich i rozproszeniem w poszczególnych postępowaniach. Podobnie przedstawia się sytuacja z obowiązkami sądu w postępowaniu dowodowym w postępowaniach odrębnych. Chodzi tu m.in. o: ustalenie niektórych faktów (art. 44 k.p.c.), utrzymywanie w równowadze ochrony uprawnionego i obowiązane go na etapie zabezpieczenia dowodów, wyjawienia, wydania środka dowodowego, udzielenia informacji (art. 479<sup>95</sup> k.p.c.), ochronę tajemnicy przedsiębiorstwa (art. 479<sup>33</sup>, art. 479<sup>100</sup> § 2, art. 479<sup>109</sup> k.p.c.), a także utrzymywanie szybkiego tempa postępowania, którą to powinność też połączono z niektórymi odrębnościami postępowania dowodowego (art. 458<sup>8</sup> § 4, art. 471 k.p.c.).

Niektóre z wymienionych norm mają umożliwić wykonanie nowych czynności przeznaczonych dla nowych rodzajów sporów cywilnych, począwszy od postępowania w sprawach własności intelektualnej. W kilku postępowaniach odrębnych o specyfice regulacji praw i obowiązków sądu decyduje jej ukierunkowanie na wykorzystanie specjalistycznej wiedzy sędziów orzekających o danym rodzaju sporów. Trzecia motywacja ustawodawcy sprowadza się do angażowania sędziów w takie czynności i decyzje procesowe, które będą wpływać na nieregulowane prawem formalnym lub w ogóle nienormowane stosunki gospodarcze i społeczne.

Szczególnym rozwiązaniem są normy odnoszące się do kwalifikowania sprawy do konkretnego postępowania odrębnego (art. art. 479<sup>92</sup>, art. 485 § 1, art. 499 k.p.c.) oraz umożliwiające rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów danego postępowania (art. 505<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).

---

strony, w tym jej oświadczeń woli lub wiedzy dokumentem, o którym mowa w art. 77<sup>3</sup> k.c., natomiast art. 74 § 4 k.c. przewiduje, że przepisów o skutkach niezachowania formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej przewidzianej dla celów dowodowych nie stosuje się do czynności prawnych w stosunkach między przedsiębiorcami.



## 4. Konkluzja

Standard sprawiedliwości proceduralnej definiowany jest jako stan cechujący się racjonalnością i efektywnością. Ze względu na liczne przeszkody w osiągnięciu obu wartości za pośrednictwem reform korzystających z coraz bardziej zaawansowanych treściowo rozwiązań normatywnych uprawniony jest wniosek, że sytuacja może ulec poprawie, kiedy przy następnej zmianie stanu prawnego zostanie zastosowane inne narzędzie (samodzielnie lub w połączeniu z innymi) do osiągnięcia deklarowanego celu. Środkiem tym może być zespół norm, które nadadzą strukturze procesu cywilnego prostszy kształt oraz bardziej zrozumiałą treść dla większości interesariuszy postępowania sądowego. Natomiast rolę utrzymywania tej warstwy systemu prawnego w służbie wspierania gwarancji praw procesowych oraz funkcjonowania w odpowiednich proporcjach stabilności i elastyczności normy te powierzą przede wszystkim prawom i obowiązkom sędziego, do czego też potrzebować będą tylko kilku norm.

## Literatura

- Banaszak B., *Konstytucja RP. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2021.
- Barczewski M., Zinkiewicz-Będzińska O., *Postępowanie w sprawach własności intelektualnej* [w:] *Postępowania odrębne*, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022.
- Bartnik A.S., *Sędzia czy kibic? Rola ławnika w wymiarze sprawiedliwości III RP. Analiza socjologiczno-prawna*, Warszawa 2009.
- Bernatt M., *Sprawiedliwość proceduralna przed organem ochrony konkurencji*, Warszawa 2011.
- Bogucki O., *Perspektywy rozwinięcia normatywnego ujęcia wykładni funkcjonalnej* [w:] *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*, red. M. Herman, S. Sykuna, Warszawa 2016.
- Borucka-Arctowa M., *Komunikacja między sądami a społeczeństwem* [w:] *Sądy w opinii społeczeństwa polskiego*, red. eadem, K. Pałeczki, Kraków 2003.
- Borucka-Arctowa M., *Koncepcja sprawiedliwości proceduralnej i jej rola w okresie przemian systemu prawa – analiza teoretyczna i funkcjonalna* [w:] *Dynamika wartości w prawie*, red. K. Pałeczki, Kraków 1997.
- Broniewicz W., Marciniak A., Kunicki I., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020.
- Chauvin T., *Prawa stają się prawem: demokratyczne procedury w służbie wartości* [w:] *Prawa stają się prawem. Status jednostki a tendencje rozwojowe prawa. Konferencja Wydziału Prawa i Administracji 25 lutego 2005 roku*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2006.
- Chmaj M., *Komentarz do Konstytucji RP. Art. 30, 31, 32, 33*, Warszawa 2019.
- Cieślak S., *Powiązania wewnątrzsystemowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013.
- Cieślak S., *Założenia aksjologiczne postępowania cywilnego – propozycja sformułowania kryteriów aksjologicznej oceny regulacji procesowej* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. idem, Łódź 2020.
- Dziurda M., *Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Rylski, Warszawa 2021.
- Erećński T., *Ocena skutków nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r.* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembruski, Warszawa 2021.

- Ereciński T., *O stanie prac nad projektem nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Katowicach–Kocierzu (26–29 września 2013 r.)*, red. A. Torbus, K. Markiewicz, Warszawa 2014.
- Ereciński T., *O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego kodeksu postępowania cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2010, nr 1.
- Ereciński T., *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze 28–30.9.2007 r.*, Warszawa 2009.
- Ereciński T., Weitz K., *Prawda i równość stron w postępowaniu cywilnym a orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2010.
- Feliga P., *Sprawiedliwe załatwienie sprawy gospodarczej jako cel odrębności* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Rylski, Warszawa 2020.
- Flaga-Gieruszyńska K., *Dowód z opinii biegłego a standardy rzetelnego postępowania sądowego w sprawach cywilnych* [w:] *Rola biegłego w postępowaniach sądowych*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, Wrocław 2016.
- Florczak-Wątor M., *Horyzontalny wymiar praw konstytucyjnych*, Warszawa 2014.
- Gajda-Roszczyńska K., *Komentarz do art. 156<sup>1</sup> k.p.c.* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian*, t. 1, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.
- Gajda-Roszczyńska K., *Między interesem publicznym a prywatnym – granice władzy sądenia w postępowaniu cywilnym*, cz. 1, „Przegląd Sądowy” 2020, nr 3.
- Gajda-Roszczyńska K., *Między interesem publicznym a prywatnym – granice władzy sądenia w postępowaniu cywilnym*, cz. 2, „Przegląd Sądowy” 2020, nr 4.
- Gapska E., *Czynności decyzyjne sądów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010.
- Gorazdowski M., *Ocena pracy ławników polskich w świetle badań* [w:] *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021.
- Góra-Błaszczkowska A., *Czy potrzebny jest nowy Kodeks postępowania cywilnego (uwagi na podstawie najnowszych nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego)* [w:] *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego*, red. eadem, Sopot 2015.
- Góra-Błaszczkowska A., *Zasada równości stron w aspekcie zmiany przepisów art. 5 i 212 k.p.c. i wynikających z nich obowiązków sądu w postępowaniu cywilnym (uwagi na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 10.
- Grzegorzczak P., *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011.
- Grzegorzczak P., *Stabilność orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych* [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Serock k. Warszawy, 24–26 września 2009 r.*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010.
- Gudowski J., *Komentarz do art. 458<sup>4</sup> k.p.c.* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian*, t. 2, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.
- Gudowski J., *Uzasadnienie orzeczeń Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych* [w:] *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. I. Rzucidło-Grochowska, M. Grochowski, Warszawa 2015.

- Gutowski M., Kardas P., *Sądowa kontrola konstytucyjności prawa. Kilka uwag o kompetencjach sądów powszechnych do bezpośredniego stosowania Konstytucji*, „Palestra” 2016, z. 4.
- Gutowski M., Kardas P., *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.
- Harla A.G., *O właściwe rozumienie postulatów sprawności postępowania cywilnego (art. 6 § 1 KPC)* [w:] *Dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021.
- Harla A.G., *Zasada prawdy w procesie cywilnym (art. 3 i 323 k.p.c.)* [w:] *Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2017.
- Jakubecki A., *Dostęp do ochrony prawnej w świetle ustawy nowelizującej KPC z 4.7.2019 r.* [w:] *Dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021.
- Jakubecki A., *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym A.D. 2019 – dyskrejonalna władza sędziego czy prekluzja?* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzuski, Warszawa 2021.
- Jakubecki A., *Kontradycyjność a poznanie prawdy w procesie cywilnym z perspektywy 25 lat doświadczeń* [w:] *Prawda w postępowaniu cywilnym: quid est veritas?*, red. M. Strus-Wołos, M. Wieczorek, Radom 2021.
- Jaśkiewicz J., *Poznanie faktów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013.
- Jeżak P., *Sprawiedliwość proceduralna jako gwarancja ochrony praw jednostki*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Warszawski 2019, <https://depotuw.ceon.pl/handle/item/3408>.
- Jodłowski J., Resich Z., Lapiere J., Misiuk-Jodłowska T., Weitz K., *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016.
- Kajkowska E., Dąbrowski M., Orkus M., *Zasada koncentracji materiału procesowego i ciągłość rozprawy – analiza systemów prawnych*, Warszawa 2018.
- Knoppek K., *Problem dopuszczalności dowodu z urzędu w postępowaniu cywilnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, nr 3.
- Knoppek K., *Zmierzch zasady prawdy obiektywnej w procesie cywilnym*, „Palestra” 2005, z. 1–2.
- Kościółek A., *Komentarz do art. 148 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian, t. 1*, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.
- Kościółek A., *Zasada jawności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2018.
- Kozak A., *Granice prawniczej władzy dyskrejonalnej*, Wrocław 2002.
- Kozak A., *Pojmowanie prawa w teorii i wykładni*, Wrocław 1997.
- Kurosz K., *Sprawiedliwość prawnomaterialna a proceduralna – kilka uwag na temat napięć między różnymi postaciami sprawiedliwości w prawie cywilnym*, „Studia Iuridica” 2017, nr 70.
- Litowski J., *Ograniczenie zasady jawności postępowania cywilnego z uwagi na stan epidemii wywołany wirusem COVID-19*, „Monitor Prawniczy” 2021, nr 2.
- Lubiński K., *Tendencje unifikacyjne w rozwoju prawa postępowania cywilnego* [w:] *Vitoldo Broniewicz: symbolae dedicatae. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza*, red. A. Marciniak, Łódź 1998.
- Łazarska A., *Niezawisłość sędziowska i jej gwarancje w procesie cywilnym*, Warszawa 2018.
- Łazarska A., *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012.
- Łazarska A., *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem cywilnym przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2013.

- Machnikowska A., *Postępowanie w sprawach gospodarczych* [w:] *Postępowania odrębne*, red. eadem, Warszawa 2022.
- Machnikowska A., *Zasada jawności w postępowaniu procesowym – modernizacja czy marginalizacja? Wybrane zagadnienia*, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1.
- Manowska M., *Judicial Management of Evidence Hearing Before a Court of First Instance Polish System vs Belgian System*, „Ius Novum” 2020, vol. 14, no. 4.
- Manowska M., *Komentarz do art. 458<sup>4</sup> k.p.c.* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, red. eadem, Warszawa 2021.
- Marszałkowska-Krześ E., Gil I., *Ciężar twierdzeń i dowodzenia w aspekcie dobrych obyczajów* [w:] *Dowodzenie w postępowaniach sądowych w perspektywie porównawczej*, red. I. Gil, Lublin 2016.
- Muliński M., *Komentarz do art. 458<sup>4</sup> k.p.c.* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. IB: *Komentarz. Art. 425–729*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020.
- Olaś A., *W stronę modelowego Europejskiego Kodeksu Postępowania Cywilnego: od Projektu Storme do Modelowych Europejskich Reguł Postępowania Cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2021, nr 9.
- Pietrzykowski T., Wojciechowski B., *Równość, prawda i sprawiedliwość w procesie cywilnym. Rozważania na tle kodeksu postępowania cywilnego*, „Palestra” 2004, z. 9–10.
- Piotrowski R., *Konstytucyjne wyznaczniki udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości* [w:] *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. idem, Warszawa 2021.
- Piotrowski R., *Zagadnienie legitymizacji władzy sądowniczej w demokratycznym państwie prawnym* [w:] *Legitymizacja władzy sądowniczej*, red. A. Machnikowska, Gdańsk 2016.
- Postępowania odrębne*, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022.
- Rhee C.H. van, *Case management in Europe. A modern approach to civil litigation*, „Access to Justice in Eastern Europe” 2018, no. 1.
- Rylski P., *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009.
- Sawczuk M., *O celach i funkcjach postępowania cywilnego procesowego i nieprocesowego* [w:] *Vitoldo Broniewicz: symbolae dedicatae. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza*, red. A. Marciniak, Łódź 1998.
- Sieńko M., *Nowe modele koncentracji materiału procesowego* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja KPC? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Rylski, Warszawa 2020.
- Sikorski G., *Posiedzenie przygotowawcze w świetle zasad postępowania cywilnego* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020.
- Torbus A., *Czy projekt nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego pod nazwą „Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych ustaw” (druk Nr 3137) pozwala zwiększyć efektywności postępowania cywilnego?*, Warszawa 2019.
- Uchwała nr 2 z dnia 24 września 2021 r. uczestników Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w sprawie zmian w kodeksie postępowania cywilnego*, Jastrzębia Góra, 24.09.2021, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1.
- Vitoldo Broniewicz: symbolae dedicatae. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza*, red. A. Marciniak, Łódź 1998.
- Walasik M., *Zakres regulacji nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Katowicach–Kocierzu (26–29 września 2013 r.)*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Waligórski M., *Polskie prawo procesowe cywilne. Funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947.

- Wasowska A., *Ukryty podatek od kryzysu zaufania – ocena funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w świetle badań opinii społecznej* [w:] *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021.
- Weitz K., *Czy nowy kodeks postępowania cywilnego?*, „Państwo i Prawo” 2007, z. 3.
- Weitz K., *Współczesne problemy kodyfikacji prawa postępowania cywilnego*, „Forum Prawnicze” 2020, nr 3.
- Wiśniewski T., *Komentarz do art. 458<sup>5</sup> k.p.c.* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, red. *idem*, Warszawa 2021.
- Wojciechowski B., *Dyskrecjonalność sędziowska. Studium teoretycznoprawne*, Toruń 2004.
- Wojciechowski M., *Sądowy dyskurs interpretacyjny dotyczący wykładni rozszerzającej* [w:] *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*, red. M. Herman, S. Sykuna, Warszawa 2016.
- Wojciechowski M., *Spory sędziowskie. Zdania odrębne w polskich sądach*, Gdańsk 2019.
- Zedler F., *Co dalej z kodeksem postępowania cywilnego?* [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2005.
- Zembrzusi T., *Koncentracja materiału procesowego – w poszukiwaniu właściwej drogi* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021.
- Zembrzusi T., *Ograniczenie jawności postępowania w sprawach cywilnych w dobie pandemii – potrzeba chwili czy trwale rozwiązana?*, „Forum Prawnicze” 2021, nr 3.

## Streszczenie

**Anna Machnikowska**

### „Nie mnożyć bytów ponad potrzebę”. O władzy sędziego na przykładzie postępowań odrębnych

Wadliwe definiowanie w polityczno-społecznej świadomości kategorii pod nazwą „sprawność postępowania sądowego” oraz słaba pozycja ustrojowa władzy sądowniczej stały się m.in. pułapką dla kierunku ewolucji struktury polskiego postępowania cywilnego. Rozwiązaniem, które według reformatorów ma zapewniać prawu procesowemu szybką reakcję na zmiany potrzeb interesariuszy wymiaru sprawiedliwości, stały się częste nowelizacje przepisów i ich coraz bardziej kazuistyczne brzmienie. Ustawodawca utożsamiał modernizację z ustawiczną, normatywną rozbudową konstrukcji procesu cywilnego. Jeden z jej elementów to zwiększanie liczby i zakresu postępowań odrębnych. Ich status oddziałuje także na zasadę sędziowskiego kierownictwa postępowaniem. Wynika to z faktu traktowania dywersyfikacji praw i obowiązków sądu jako niezbędnej części składowej wielu postępowań odrębnych. Ta okoliczność powoduje z kolei nieracjonalną fragmentaryzację uprawnień i obowiązków sędziego. Nie zapewnia ona lepszej adaptacji prawa do dynamiki i różnorodności jego otoczenia, lecz przynosi odwrotne do zamierzonych skutki. Także wiele innych doświadczeń praktyki sądowej przemawia za zmianą paradygmatu odpowiedzialnego za metody regulowania aktywności sędziego w procesie. Bez szkody dla gwarancji procesowych, a z pożytkiem dla funkcjonalności postępowania w każdej sprawie, szczegółową treść wielu norm obecnego kodeksu postępowania cywilnego może zastąpić grupą norm o uniwersalnych właściwościach. Jednym z argumentów na poparcie tego

postulatu jest przegląd praw i obowiązków sędziego w postępowaniach odrębnych, przeprowadzony z perspektywy roli przypisanej do zasady sędziowskiego kierownictwa postępowaniem cywilnym.

**Słowa kluczowe:** postępowania odrębne; metody regulacji aktywności sędziego w procesie; sprawność postępowania sądowego.

## Summary

*Anna Machnikowska*

### **“Do not Multiply Entities beyond the Need”. On the Power of the Judge on the Example of Separate Proceedings**

The faulty definition in the political and social consciousness of the category under the name of “efficiency of court proceedings” and the weak constitutional position of the judiciary has become, inter alia, a trap for the direction of the evolution of the structure of Polish civil proceedings. The solution, which, according to the reformers, is supposed to provide the procedural law with a quick response to changes in the needs of justice system stakeholders, became frequent amendments of the regulations and their increasingly casuistic wording. The legislator identified modernization with a continuous, normative expansion of the construction of the civil process. One of its elements is the increase in the number and scope of separate proceedings. Their status also affects the principle of judicial management of proceedings. This is due to the fact of treating the diversification of the courts’ rights and obligations as a necessary component of many separate proceedings. This circumstance, in turn, results in an unreasonable fragmentation of the judge’s powers and duties. It does not ensure a better adaptation of the law to the dynamics and diversity of its environment but is counterproductive. Also, many other experiences of judicial practice speak in favor of a paradigm shift responsible for the methods of regulating the judge’s activity in the process. Without detriment to procedural guarantees and to the benefit of the functionality of the proceedings in each case, the detailed content of many norms of the current Code of Civil Procedure can be replaced by a group of standards with universal properties. One of the arguments in support of this postulate is a review of the rights and obligations of the judge in separate proceedings, carried out from the perspective of the role assigned to the principle of judicial management of civil proceedings.

**Keywords:** separate proceedings; methods of regulating the judge’s activity in the process; efficiency of court proceedings.

**Aneta Arkuszewska**

Uniwersytet Rzeszowski

aarkuszewskaa@gmail.com

ORCID: 0000-0003-1323-4490

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.08>

## Pozasądowe metody rozwiązywania sporów – mediacja i arbitraż w modelu kodeksu postępowania cywilnego

### Wprowadzenie

Pozasądowe metody (sposoby, formy, modele, systemy, tryby) rozwiązywania sporów (ang. *alternative dispute resolution* – ADR, niem. *Alternative Streitbeilegung*, fr. *le règlement extrajudiciaire des litiges* – REL lub MARC, hiszp. *la resolución alternativa de litigios* – RAL) to polubowne i pojednawcze sposoby rozwiązywania konfliktów i sporów oparte na idei dążenia do porozumienia oraz znalezienia kompromisowego wyjścia z sytuacji konfliktowej<sup>1</sup>. Same pojęcia „konflikt” i „spór” często stosowane są zamiennie, jednak to pierwsze jest bardziej charakterystyczne dla literatury skoncentrowanej na zagadnieniach empirycznych funkcjonowania ADR, zaś drugie odnosi się do prac dotyczących zagadnień *stricte* prawnych, w tym opracowań dogmatycznych. Na gruncie nauk prawnych funkcjonuje bardziej ściśle rozumienie pojęcia sporu (lub sporności), które dotyczy niektórych spraw cywilnych, lecz nie ma zastosowania do klasycznie rozumianych spraw administracyjnych, sądownoadministracyjnych czy karnych<sup>2</sup>. Można też przyjąć, że z konfliktu wynikają spory, co stanowi stały element życia społecznego. Choć jest to dość specyficzny rodzaj relacji, ich wykluczenie jest nie tylko niemożliwe, lecz wręcz niecelowe i raczej powinno zostać zastąpione przez wypracowanie efektywnych form radzenia sobie z konfliktem przez państwo i jednostkę<sup>3</sup>. Państwo może natomiast reagować na konflikt trojako: albo przez jego tłumienie i niedopuszczenie stron do faktycznego wejścia w spór, albo przez regulację konfliktu, obejmującą różne formy kontroli przejawów poszczególnych faz konfliktu, przez przyznanie jednej ze stron pozycji nadrzędnej wobec drugiej strony, albo poprzez rozstrzyganie lub rozwiązywanie wynikłych z konfliktu sporów<sup>4</sup>. Pojawia się tu więc wyraźne rozróżnienie

<sup>1</sup> A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014, s. 26.

<sup>2</sup> T. Kielkowski, *Sprawa administracyjna*, Kraków 2004, *passim*; K. Pleszka, M. Araszkiewicz [w:] *Mediacja. Teoria, normy, praktyka*, red. M. Araszkiewicz, J. Czapska, M. Pękala, K. Pleszka, Warszawa 2017, rozdz. I pkt 5.

<sup>3</sup> A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja...*, s. 16.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 18.

na „rozstrzyganie sporów” oraz „rozwiązywanie sporów”. „Rozstrzyganie sporów” to proces arbitralnego (opartego na przemocy, przymusie lub autorytecie) narzucania decyzji kończącej spór w stosunku do jednej lub obu stron sporu. Narzucanie tej decyzji może być efektem walki stron, prowadzącej do określenia zwycięzcy i przegranego w sporze (aktu obustronnej przemocy). Może być spowodowane interwencją podmiotu trzeciego w spór, dysponującego siłą lub uprawnieniami władczymi w stosunku do stron sporu<sup>5</sup>. Podmiot trzeci posiada kompetencje do podejmowania decyzji o charakterze heteronomicznym (zewnętrznym), a jego zadanie polega na przyznaniu „racji” jednemu z uczestników sporu, z czym musi się pogodzić strona przeciwna, ze względu na wiążący charakter orzeczenia<sup>6</sup>. Natomiast „rozwiązywanie sporów”, choć również odbywa się przy udziale osoby trzeciej (podmiotu z zewnątrz), to jednak jego rola jest zasadniczo inna. Przede wszystkim jego uczestnictwo ma charakter pośredni i nie polega na władczym rozsądaniu o racji, ale na nakłanianiu do zawarcia porozumienia przez odwołanie się do interesów samych uczestników relacji konfliktowej i zachęcanie ich do poszukiwania kompromisu lub konsensusu, co oznacza, że kompetencje do podejmowania wiążących rozstrzygnięć pozostają właściwością samych stron sporu, a osoba trzecia ma jedynie ułatwić osiągnięcie porozumienia i wypracowanie wspólnej decyzji<sup>7</sup>. Przy czym w obrębie tego modelu mieści się również rozwiązywanie sporów bez udziału jakichkolwiek podmiotów, tj. negocjacje między stronami, których istotnym założeniem nie jest skłanianie strony do przyznania racji, lecz osiągnięcie konsensusu przez umiejętne prowadzenie pertraktacji<sup>8</sup>. W tym kontekście arbitraż mieści się w kategorii „rozstrzygania”, a nie „rozwiązywania” sporów, co wynika już z samej istoty zapisu na sąd polubowny, który powiązany jest z wiążącym rozstrzygnięciem sądu arbitrażowego<sup>9</sup>. Stąd jako zapis na sąd polubowny nie jest traktowana umowa, w której nie przewiduje się dla sądu polubownego funkcji rozstrzygania sporu<sup>10</sup>. Również

<sup>5</sup> A. Korybski, *Alternatywne rozwiązywanie sporów w USA. Studium teoretyczno-prawne*, Lublin 1993, s. 32; H. Groszyk, A. Korybski, *Konflikt interesów a prawo*, Warszawa 1990, s. 69–73; A. Zienkiewicz, *Studium mediacji. Od teorii ku praktyce*, Warszawa 2007, s. 23; A. Kalisz, *Praktyka mediacji w polskim porządku prawnym (na tle rozwiązań amerykańskich)*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2003, nr 1, s. 86.

<sup>6</sup> A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja...*, s. 29.

<sup>7</sup> Zob. H. Groszyk, A. Korybski, *Konflikt...*, s. 104–108; A. Kalisz, E. Prokop-Perzyńska, *Mediacja cywilnoprawna w kontekście uregulowań polskich i europejskich* [w:] *Alternatywne formy rozwiązywania sporów w teorii i praktyce. Wybrane zagadnienia*, red. H. Duszka-Jakimko, S.L. Stadniczeńko, Opole 2008, *passim*; A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja...*, s. 29; A. Kalisz, *Praktyka mediacji...*, s. 86.

<sup>8</sup> A. Kalisz, *Alternatywne rozwiązywanie sporów – recepcja rozwiązań czy realizacja koncepcji?* [w:] *Filozofia prawa wobec globalizmu*, red. J. Stelmach, Kraków 2003, s. 178–179; *idem*, A. Zienkiewicz, *Mediacja...*, s. 30.

<sup>9</sup> G. Żmij, *Zapis na sąd polubowny*, „e-Przeгляд Arbitrażowy” 2014, wydanie specjalne po Konferencji pt. „Diagnoza arbitrażu. Funkcjonowanie prawa o arbitrażu i kierunki postulowanych zmian”, s. 95.

<sup>10</sup> A. Zieliński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. *idem*, Warszawa 2010, s. 1756; T. Erciński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 3, red. J. Ciszewski, T. Erciński, Warszawa 2016, s. 366; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Zapis na sąd polubowny i postępowanie przed tym sądem a przerwanie biegu przedawnienia roszczeń*, „*ADR. Arbitraż i Mediacja*” 2010, nr 4, s. 18; R. Kulski, *Umowy procesowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2006, s. 127; E. Marszałkowska-Krześ, Ł. Błaszczak, *Zapis na sąd polubowny a czynności notarialne (wybrane zagadnienia)*, „*Rejent*” 2007, nr 9, s. 14; por. też Ł. Błaszczak, *Recenzja książki pt. „Charakter prawny zapisu na sąd polubowny” autorstwa P. Wrześniew-*



w postanowieniu z dnia 11 października 2001 r.<sup>11</sup> Sąd Najwyższy wskazał, iż „istotą instytucji zapisu na sąd polubowny jest poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Jeżeli umowa nie przewiduje dla sądu polubownego funkcji rozstrzygania sporu, to tego rodzaju zapis nie stanowi zapisu na sąd polubowny, do którego znajdują zastosowanie przepisy art. 697–715 KPC (aktualnie art. 1161–1168 KPC). Umowa o poddanie sporu właściwości sądu polubownego, w której funkcja »rozstrzygania« sądu polubownego miałyby polegać wyłącznie na prowadzeniu mediacji w celu zawarcia przez strony ugody, nie jest zapisem na sąd polubowny”<sup>12</sup>. W literaturze można jednak spotkać pogląd – w odniesieniu do postępowania arbitrażowego, a nie samego zapisu na sąd polubowny – że istotą roli arbitrów jest pro-ugodowe działanie, wywodząc to z kontekstu historycznego i społecznego, a także biorąc pod uwagę przesłanki dogmatyczne i pragmatyczne<sup>13</sup>. Wskazany cel i istotę zapisu na sąd polubowny można wyprowadzić z samego brzmienia definicji zapisu wyrażonej w art. 1161 § 1 kodeksu postępowania cywilnego<sup>14</sup>, gdzie przepis ten wyraźnie określa „poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego”<sup>15</sup>, a nie jego „rozwiązanie”, wiążąc jego sens z władczym orzeczeniem sądowym. Warto jednak zaznaczyć, że ani sam cel, ani nomenklatura używana w arbitrażu oraz jego adjudykacyjny charakter nie przekreślają jego polubownego, a zarazem pozasądowego charakteru.

Przedmiotem artykułu jest omówienie pozasądowych (polubownych) metod rozwiązywania, ale też – jak wskazano wyżej – rozstrzygania sporów, tj. mediacji i arbitrażu w modelu kodeksu postępowania cywilnego. W pierwszej kolejności przedstawiono samo pojęcie „pozasądowych (alternatywnych) sposobów rozwiązywania sporów”, następnie wskazano obecny status prawny mediacji i arbitrażu w Polsce, jak również

---

skiego, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2012, nr 3, s. 121; *idem*, *Sąd polubowny a sąd powszechny – określenie wzajemnych relacji w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Arbitraż i mediacja jako instrumenty wspierania przedsiębiorczości*, red. J. Olszewski, B. Sagan, R. Uliasz, seria: *Ius et Administratio*. Zeszyt Specjalny, Rzeszów 2006, s. 17–18; *idem*, *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 72–73.

<sup>11</sup> Postanowienie SN z dnia 11 października 2001 r., IV CKN 139/01, Pal. 2002, nr 3–4, s. 225.

<sup>12</sup> Por. też wyrok SN z dnia 11 lipca 2001 r., V CKN 379/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 37; w głosie aprobującym do tego orzeczenia R. Kułski, wskazując na słuszność poglądu Sądu Najwyższego, podniósł m.in., że „umowa zawierająca zapis na sąd polubowny musi przewidywać dla tego sądu funkcję rozstrzygnięcia sporu. Zawarcie umowy o poddanie sporu sądowi polubownemu w innym celu niż jego rozstrzygnięcie przez ten sąd przemawia *a contrario* za odmową potraktowania takiej umowy jak zapis na sąd polubowny” – *idem*, *Głosa do wyroku SN z 11 lipca 2001 r., V CKN 379/00*, „Państwo i Prawo” 2002, z. 11, s. 103–104; *idem*, *Umowy procesowe...*, s. 127.

<sup>13</sup> R. Morek, *Zasada ugodowego załatwiania spraw w arbitrażu: zarys problematyki*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2013, nr 2, s. 76. Odmienne M. Tomaszewski, *Nakłanianie stron do ugody jako obowiązek arbitra? Ugoda w postępowaniu arbitrażowym*, transkrypt z konferencji – Warszawa 23.03.2012 r., „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2013, nr 2, s. 100. Autor ten uważa, że arbiter pełni misję jurysdykcyjną, judykacyjną i ma za zadanie rozstrzygnąć spór.

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.).

<sup>15</sup> Por. też art. 1157, art. 1158 § 2, art. 1161 § 3, art. 1166 § 1, art. 1194 § 1 i 3 k.p.c. – gdzie ustawodawca posługuje się terminem „rozstrzygnięcie”.

w obcych systemach prawnych, a także zaproponowano ich ewentualny model w polskim systemie prawnym.

## 1. System ADR

Przez pozasądowe metody rozwiązywania sporów należy rozumieć alternatywne formy rozwiązywania sporów, które funkcjonują poza państwowym wymiarem sprawiedliwości, a wiążą się albo z działalnością orzeczniczą, jak np. arbitraż, albo oparte są na technikach mediacyjnych lub koncyliacyjnych<sup>16</sup>. Sam system *alternative dispute resolution* stanowi zagadnienie, które w doktrynie nie jest rozumiane w sposób homogeniczny<sup>17</sup>. Przeważnie ADR rozumie się jako te formy, które są alternatywne w stosunku do postępowania sądowego. Jednak w doktrynie pojęcie „alternatywnych form rozwiązywania sporów” ujmowane jest w sposób o wiele szerszy, gdzie wyróżnia się tzw. alternatywę wewnętrzną i zewnętrzną<sup>18</sup>. Do pierwszej grupy zalicza się sądowe rozwiązywanie sporów (postępowanie procesowe, postępowania odrębne, postępowanie nieprocesowe), do drugiej natomiast – arbitraż i mediację (jeśli mediacja wszczęta jest z inicjatywy stron przed wszczęciem postępowania sądowego). Z uwagi na kryterium toczącego się sporu dokonuje się podziału ADR na ADR *sensu stricto* i *sensu largo*<sup>19</sup>. W ujęciu wąskim ADR to formy rozwiązywania sporów charakteryzujące się dobrowolnością i nieadjudykacyjnym charakterem, zaś w szerokim – ADR są instytucjami prywatnego rozwiązywania sporów<sup>20</sup>. Przyjęcie jednego lub drugiego rozumienia terminu ADR ma istotny wpływ na katalog alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów, gdyż o ile mediacja mieści się w obu pojęciach, o tyle przyjęcie wąskiej definicji wyklucza zakwalifikowanie do systemu ADR sądownictwa polubownego (arbitrażu). W nawiązaniu do tytułu niniejszego artykułu można dokonać podziału, ze względu na sposób opanowania sporu<sup>21</sup>, na sądowe, quasi-sądowe oraz pozasądowe formy ADR<sup>22</sup>, gdzie na miano alternatywnych metod rozwiązywania sporów zasługują jednak formy pozasądowe, tj. arbitraż i mediacja. Istnieje też pogląd, że sądy polubowne zaliczane są do organów quasi-sądowych<sup>23</sup>, wskazując, iż ustawowe wyrażenie „sąd

<sup>16</sup> Ł. Błaszczak, *Mediacja a inne alternatywne formy rozwiązywania sporów (wybrane zagadnienia)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2012, nr 2, s. 14.

<sup>17</sup> Por. A. Jakubiak-Mirończuk, *Alternatywne a sądowe rozstrzygnięcie sporów sądowych*, Warszawa 2008, *passim*; *eadem*, *Zmiany zachodzące w charakterze form alternatywnego rozwiązywania sporów sądowych – rozwój idei „zarządzania sporem”*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 4, s. 63 i nn.; Ł. Błaszczak, *Mediacja a inne alternatywne...*, s. 14.

<sup>18</sup> A. Wach, *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, Warszawa 2005, s. 122.

<sup>19</sup> S. Pieckowski [w:] *Arbitraż handlowy*, red. A. Szumański, seria: System Prawa Handlowego, t. 8, Warszawa 2015, s. 1121 i nn.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 1121.

<sup>21</sup> A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa...*, s. 22.

<sup>22</sup> E.G. Tannis, *Alternative Dispute Resolution, That Works*, Ontario 2010, *passim*.

<sup>23</sup> Por. przypis do pkt 1 Zielonej Księgi z 2002 r. (Green Paper on alternative dispute resolution in civil and commercial law (presented by the Commission) Brussels, 19.04.2002, COM(02) 196 final), gdzie

polubowny” nie odzwierciedla natury prawnej tego organu, jeżeli zauważyć, że twórcy określany tym mianem nie ma cech, które w nauce przypisywane są sądom (m.in. brak niezależności, brak działania w imieniu państwa)<sup>24</sup>. Należy jednak przyjąć, że sądy polubowne wchodzi w skład systemu postępowania cywilnego, jednak ze względu na to, iż są sądami prywatnymi, nie można ich traktować jako część państwowego systemu sądownictwa. Sądy polubowne nie są organami państwowymi, a ze względu na fakt, iż rozpoznają i orzekają z woli stron w zakresie sporów cywilnych, działając zamiast sądów państwowych, nie można twierdzić, że należą do systemu sądownictwa państwowego<sup>25</sup>. Tadeusz Ereciński i Karol Weitz przyjmują, że sądy polubowne realizują zadania należące do państwa, gdyż działają zamiast sądów państwowych, udzielając ochrony prawnej, i chociaż sądownictwo polubowne nie jest częścią składową sądownictwa państwowego, państwo sankcjonuje działalność sądów arbitrażowych, a ochrona prawna udzielana stronom przez sądy polubowne jest równoważna ochronie prawnej uzyskiwanej przed sądami państwowymi<sup>26</sup>. Wskazuje się również, że alternatywne formy rozwiązywania sporów tworzą szeroką kategorię sposobów (metod, form) ich załatwiania, zazwyczaj z niewłaściwie wyznaczoną linią demarkacyjną, której nie można łatwo ująć we względnie trwałą grupę, mającą zastosowanie na określonej płaszczyźnie życia gospodarczego i społecznego<sup>27</sup>, której jednak wspólną cechą jest udział neutralnej osoby trzeciej<sup>28</sup>. Osoba taka ma wskazać lub zaproponować stronom rozwiązanie spornej sytuacji, a zakres uprawnień tego podmiotu jest zróżnicowany – od procedur sformalizowanych, w których rozstrzygnięcia mają moc wiążącą wobec stron sporu (arbitraż), przez instytucje mniej spopularyzowane i skonkretyzowane, a zakładające odrzucenie przez skonfliktowane strony propozycji rozwiązania sporu

---

Komisja Europejska skomentowała, że „arbitraż znajduje się bliżej quasi-sądowej procedury niż ADR, a wyroki arbitrów zastępują wyroki sądów”.

<sup>24</sup> S. Włodyka (*Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1968, s. 25) wskazuje, że są to organy specjalnie powołane do rozstrzygania (orzekania) i specjalnie pod tym kątem widzenia zorganizowane, lecz niewykazujące cech sądu, tj. nieobdarzone niezależnością lub niesprawujące wymiaru sprawiedliwości; M. Szwarczyk (*Quasi-sądowe organy orzekające [w:] Ustrój organów ochrony prawnej*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2005, s. 299) podnosi jeszcze, że nie mają możliwości orzekania w imieniu państwa; J. Bodio [w:] *idem*, G. Borkowski, T. Demendecki, *Ustrój organów ochrony prawnej. Część szczegółowa*, Kraków 2007, s. 20; A. Zieliński (*Sądowe i pozasądowe środki ochrony praw obywatelskich [w:] Prawa i wolności w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 717) zalicza sąd polubowny do organów praw obywatelskich; Ł. Błaszczak (*Sąd polubowny a sąd powszechny...*, s. 19) przyjmuje, iż sąd polubowny jest pozasądowym (quasi-sądowym) organem ochrony prawnej, nad którym pieczę sprawuje organ procesowy w postaci sądu powszechnego.

<sup>25</sup> K. Weitz, *Sądownictwo polubowne a sądy państwowe*, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 3, s. 6–7 i powołana tam literatura zagraniczna przyjmująca odmienne stanowisko; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 17–18.

<sup>26</sup> T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 18; K. Weitz, *Sądownictwo...*, s. 7.

<sup>27</sup> A. Wach, *Alternatywne formy...*, s. 126; M. Wszolek-Romańczuk [w:] *Prawo spółdzielcze*, red. K. Pietrzykowski, seria: System Prawa Prywatnego, t. 21, Warszawa 2020, s. 260; por. też R. Morek, *ADR w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2004, s. 1 i 5.

<sup>28</sup> M. Wszolek-Romańczuk [w:] *Prawo spółdzielcze...*, s. 260; R. Morek, *ADR w sprawach...*, s. 1, 3, 27 i nn.

przedstawionej przez osobę trzecią (koncyliacja)<sup>29</sup>, aż do form, w których rola osoby trzeciej ogranicza się do wspierania stron w formułowaniu propozycji ugodowych albo która może na zgodny wniosek stron wskazać, niewiążący dla stron, sposób rozwiązania sporu<sup>30</sup> (mediacja).

W konsekwencji należy przyjąć, że alternatywne metody kładą nacisk na sam proces rozwiązywania konfliktów i charakterystyczna jest tu swoboda w działaniu stron i osoby rozwiązującej konflikt. Pozasądowe sposoby rozwiązywania sporów nie stanowią konkurencji dla wymiaru sprawiedliwości sprawowanego przez sądy powszechne, ale są alternatywą dającą przeciętnemu obywatelowi większą gwarancję zrozumienia jego interesów, potrzeb i racji, które przecież nie zawsze są dostrzegane w klasycznym procesie sądowym. Troska o obiektywizm i ściśle kierowanie się normami prawnymi przez wymiar sprawiedliwości prowadzą w konsekwencji do tego, że spór jest rozstrzygany na korzyść tylko jednej ze stron, co nie rozładowuje napięcia między stronami i nie prowadzi do wyeliminowania zaistniałego sporu<sup>31</sup>. Pozasądowe metody rozwiązywania sporów mają charakter komplementarny i uzupełniający wobec tradycyjnego wymiaru sprawiedliwości, przy czym sądom zawsze przysługiwać będzie możliwość zweryfikowania prawidłowości i legalności każdego rozstrzygnięcia podjętego przez organ pozasądowy. Uzasadniony mechanizm kontroli czy nadzoru ze strony sądów może przeciwdziałać ewentualnym nadużyciom przy procesach rozwiązywania sporów na drodze pozasądowej<sup>32</sup>.

Z punktu widzenia omawianej problematyki podstawowe znaczenie ma wyrażenie „alternatywne formy rozwiązywania sporów” jako formy pozasądowe wyłączone z zakresu sądownictwa powszechnego. Przy czym przez pojęcie ADR należy rozumieć wiele różnych metod (szeroki katalog) służących rozwiązywaniu sporów, alternatywnych w stosunku do postępowania sądowego, a więc w tym wypadku mediację, jak również arbitraż. Jednocześnie bez znaczenia jest to, że arbitraż ma charakter adjudykacyjny w sytuacji, gdy nie jest on związany z procesem sądowym.

## 2. Obecny status mediacji i arbitrażu w Polsce

Mediacja została uregulowana w kodeksie postępowania cywilnego w części pierwszej – *Postępowanie rozpoznawcze*, księdze pierwszej – *Proces*, tytule VI – *Postępowanie*,

<sup>29</sup> A. Wach, *Alternatywne formy...*, s. 128; *idem*, *Mini-trial (pozorowana rozprawa) jako alternatywna forma rozwiązywania sporów prawnych*, „Radca Prawny” 2006, nr 5, s. 110; *idem*, *L'amiable composition jako samodzielna forma rozwiązywania sporów prawnych*, „Radca Prawny” 2006, nr 6, s. 120; M. Wszółek-Romańczuk [w:] *Prawo spółdzielcze...*, s. 260.

<sup>30</sup> Te dwa podejścia są nieodzownie związane z metodami prowadzenia mediacji, tj. z mediacją facylitatywną, zwaną też klasyczną, i mediacją ewaluatywną (por. art. 183<sup>3a</sup> k.p.c.).

<sup>31</sup> Ł. Błaszczak, *Alternatywne formy rozwiązywania sporów – analiza zjawiska na tle prawa polskiego* [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2006, s. 332.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 343.

dziale II – *Postępowanie przed sądami I instancji*, rozdziale 1 – *Mediacja i postępowanie pojednawcze*, oddziale 1 – *Mediacja w art. 183<sup>1</sup>–183<sup>15</sup>*. Jednak poza tym rozdziałem znajdują się też pojedyncze przepisy dotyczące mediacji – np. art. 10, art. 98<sup>1</sup> (koszty mediacji), art. 103 § 2–4 (zasada zawinienia), art. 104<sup>1</sup> (kwestia wzajemnego zniesienia kosztów), art. 187 § 1 pkt 3 (wymagania pozwu), art. 202<sup>1</sup> (podniesienie zarzutu umowy o mediację), art. 205<sup>6</sup> § 2 i 205<sup>7</sup> § 1 (naklanianie przez przewodniczącego stron do pojednania i kierowania do mediacji w trakcie posiedzenia przygotowawczego), art. 210 § 2<sup>2</sup> (pouczenie przez sąd o możliwości skierowania do mediacji), art. 259<sup>1</sup> (niemożliwość bycia świadkiem przez mediatora), art. 436 i 445<sup>2</sup> (skierowanie stron, w sprawach małżeńskich, do mediacji), art. 570<sup>2</sup> (skierowanie uczestników, w sprawach rodzinnych i opiekuńczych, do mediacji). Kilka przepisów znajduje się także w kodeksie cywilnym<sup>33</sup> – por. art. 121 pkt 5<sup>34</sup>, art. 568 § 5.

Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości podjęła prace dotyczące mediacji w sprawach cywilnych w pierwszej połowie 2003 r. Były one prowadzone w ramach zespołu problemowego do spraw sądownictwa polubownego pod kierownictwem prof. Feliksa Zedlera<sup>35</sup>. W lipcu 2004 r. projekt Komisji Kodyfikacyjnej został przyjęty przez Radę Ministrów, a następnie w dniu 20 sierpnia 2004 r. skierowany do Sejmu jako druk sejmowy nr 3213, gdzie prace nad nim prowadziła m.in. podkomisja nadzwyczajna pod przewodnictwem prof. Jerzego Młynarczyka. Ustawa została uchwalona przez Sejm w dniu 30 czerwca 2005 r. Po wniesieniu poprawek przez Senat na posiedzeniu w dniu 15 lipca 2005 r. Sejm przyjął ustawę z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1438), która wprowadziła do kodeksu postępowania cywilnego instytucję mediacji. Ustawa weszła w życie z dniem 10 grudnia 2005 r.

Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego uznała, że przepisy o mediacji powinny znaleźć się w kodeksie postępowania cywilnego, gdyż mediacja prowadzona w trakcie trwającego postępowania sądowego jest częścią postępowania cywilnego. Dotyczy to również mediacji tzw. pozasądowej (przedprocesowej), chociażby ze względu na kwestie związane z zatwierdzeniem ugody zawartej przed mediatorem, zagadnienie kosztów mediacji traktowanych jako koszty procesu (por. art. 98<sup>1</sup> § 2 k.p.c.), ale i fakt, że sprawy cywilne może rozpoznać organ pozasądowy, jakim jest sąd polubowny, a jego regulacja również jest zamieszczona w kodeksie postępowania cywilnego<sup>36</sup>. Jednak w uzasadnieniu do projektu tejże ustawy nie wskazano, dlaczego przepisy o mediacji znalazły się właśnie w tej części kodeksu postępowania cywilnego. Również na

<sup>33</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1360 ze zm.).

<sup>34</sup> Przepis wszedł w życie z dniem 30 czerwca 2022 r. na mocy ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2459).

<sup>35</sup> Bliżej zob. R. Zegadło, *Mediacja w toku postępowania cywilnego – uwagi na tle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego* [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar, Warszawa 2005, s. 1535; R. Morek, *Mediacja i arbitraż (art. 1831–18315, 1154–1217 KPC). Komentarz*, Warszawa 2006, uwagi wstępne do rozdz. 1, Nb 4.

<sup>36</sup> R. Zegadło, *Mediacja w toku postępowania...*, s. 1533–1534.

posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian kodyfikacyjnych (nr 76) w dniu 19 stycznia 2005 r. nie zgłoszono uwag co do lokalizacji tychże przepisów. Wydaje się, że uznano, iż skoro mediacja spełnia podobną funkcję i realizuje cel jak postępowanie pojednawcze, tj. m.in. doprowadzenie do zawarcia ugody lub pojednania, poza tym zawiera niewielką liczbę przepisów (bo tylko 15) – co czyni bezzasadnym wydzielanie odrębnej księgi, która byłaby bardzo krótka – w przeciwieństwie do arbitrażu, który uregulowany jest w 63 artykułach – tym samym można ją ulokować w rozdziale 1, modyfikując tylko jego nazwę i wprowadzając dwa oddziały, tj. pierwszy o mediacji i drugi o istniejącym już postępowaniu pojednawczym. Co istotne, w przepisach tych nie uregulowano wymogów, jakie musi spełnić mediator i stały mediator (może tylko szczątkowo w art. 183<sup>2</sup> k.p.c.), aby móc pełnić funkcję mediatora. Dopiero na mocy art. 5 pkt 3 ustawy z dnia 10 września 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów (Dz. U. poz. 1595) dodano do ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>37</sup> – rozdział 6a zmieniający pojęcie stałego mediatora oraz wymagania stawiane wobec niego. Wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym w związku z przeprowadzoną tzw. mediacją sądową reguluje natomiast rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 2016 r.<sup>38</sup>

O ile przepisy o mediacji zostały wprowadzone do kodeksu postępowania cywilnego dopiero w 2005 r., o tyle przepisy o sędzię polubownym zostały uregulowane w uchwalonym w dniu 17 listopada 1964 r. kodeksie postępowania cywilnego, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1965 r. Przepisy te zostały zamieszczone w księdze III zatytułowanej *Sąd polubowny* w art. 695–715.

Od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku kilkakrotnie podejmowane były próby gruntownej nowelizacji przepisów regulujących sądownictwo polubowne. Dopiero jednak w 2005 r. kodeksowa regulacja sądownictwa polubownego została istotnie zmieniona, rozbudowana i unowocześniona. W pierwszej kolejności w dniu 5 lutego 2005 r. weszła w życie tzw. mała nowelizacja wprowadzona ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1804). Znacznie głębsze zmiany zostały przyjęte kilka miesięcy później, gdy w parlamencie ukończono prace legislacyjne nad projektem rządowym opracowanym przez zespół do spraw sądownictwa polubownego w ramach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości. W dniu 28 lipca 2005 r. Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 178, poz. 1478), która weszła w życie z dniem 17 października 2005 r. Istotnie zmieniła ona kodeksową regulację dotyczącą sądownictwa polubownego. W miejsce dotychczasowej księgi III, części pierwszej – *Postępowanie rozpoznawcze*, wprowadzona została nowa część – piąta i ostatnia kodeksu postępowania cywilnego,

<sup>37</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 2072 ze zm.).

<sup>38</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 2016 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym (Dz. U. poz. 921).

zatytułowana *Sąd polubowny (arbitrażowy)* w ośmiu tytułach, w art. 1154–1217. Jednak poza częścią piątą kodeksu pozostały również pojedyncze przepisy dotyczące sądownictwa polubownego – por. art. 183<sup>4</sup> § 3 (o bezskutecznym powoływaniu się w toku postępowania przed sądem polubownym na propozycje ugodowe, propozycje wzajemnych ustępstw lub inne oświadczenia składane w postępowaniu mediacyjnym), art. 477<sup>12</sup> (o niedopuszczalności poddania sporu z zakresu spraw ubezpieczeniowych pod rozstrzygnięcie sądu polubownego) lub art. 730 § 1 (dotyczący żądania zabezpieczenia). Również w kodeksie cywilnym można znaleźć kilka przepisów – art. 123, art. 124 § 2, art. 125, art. 385<sup>3</sup> pkt 23, art. 568 § 4. Jak stwierdził Andrzej Jakubecki, wskazana nowelizacja potwierdziła pogląd, że postępowanie przed sądem polubownym nie jest postępowaniem sądowym, gdyż regulacja dotycząca sądu polubownego została wyłączona z przepisów części pierwszej o postępowaniu rozpoznawczym i umieszczona w wyodrębnionej części piątej kodeksu postępowania cywilnego<sup>39</sup>.

### 3. Mediacja i arbitraż w zagranicznych systemach prawnych

W europejskich systemach prawnych mediacja cywilna uregulowana jest na trzy sposoby:

- 1) w autonomicznej ustawie poza kodeksem postępowania cywilnego, np. w Serbii<sup>40</sup>, Finlandii<sup>41</sup>, Rumunii<sup>42</sup>, Czechach<sup>43</sup>, Portugalii<sup>44</sup>, we Włoszech<sup>45</sup>, na Węgrzech<sup>46</sup>, Słowacji<sup>47</sup>, w Słowenii<sup>48</sup> czy Albanii<sup>49</sup>;
- 2) w kodeksie postępowania cywilnego, np. w Szwajcarii (schwZPO<sup>50</sup>) w kodeksie postępowania cywilnego unormowany został stosunek pomiędzy mediacją a postępowaniem sądowym, w Belgii mediacja zawarta jest w belgijskim kodeksie są-

<sup>39</sup> A. Jakubecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 5: *Artykuły 1096–1217*, red. H. Dołęcki, T. Wiśniewski, Warszawa 2013, art. 1154.

<sup>40</sup> ЗАКОН о посредовању у решавању спорова, „Службени гласник РС”, број 55 од 23. маја 2014.

<sup>41</sup> Laki riita-asioiden sovittelusta ja sovinnon vahvistamisesta yleisissä tuomioistuimissa, 29.4.2011/394.

<sup>42</sup> LEGE Nr. 192/2006 din 16 mai 2006 privind medierea și organizarea profesiei de mediator.

<sup>43</sup> Zákon č. 202/2012 Sb. Zákon o mediaci a o změně některých zákonů (zákon o mediaci).

<sup>44</sup> Assembleia da República Lei n.º 29/2013 de 19, Diário da República nr 77/2013, Série I z 2013-04-19, de abril Estabelece os princípios gerais aplicáveis à mediação realizada em Portugal, bem como os regimes jurídicos da mediação civil e comercial, dos mediadores e da mediação pública.

<sup>45</sup> Decreto Legislativo 4 marzo 2010, n. 28. Attuazione dell'articolo 60 della legge 18 giugno 2009, n. 69, in materia di mediazione finalizzata alla conciliazione delle controversie civili e commerciali (GU n. 53 del 05-03-2010).

<sup>46</sup> Węgierska ustawa nr LV z 2002 r. o mediacji (a köztetítői tevékenységéről szóló 2002. évi LV. törvény).

<sup>47</sup> Zákon 420/2004 Z.z. o mediácii a o doplnení niektorých zákonov, z 25.06.2004 r. Jednak w kodeksie postępowania cywilnego znajduje się jeden przepis o mediacji (§ 99 Občiansky súdny poriadok).

<sup>48</sup> Zákon o mediaciji v civilnih in gospodarskih zadevah z 6.6.2008 r. (Uradni list RS, št. 56/08).

<sup>49</sup> Për ndërmjetësimin në zgjidhjen e mosmarrëveshjeve (ligj Nr. 10 385, datë 24.2.2011 ndryshuar me ligjin nr. 81/2013, datë 14.2.2013, nr. 26/2018, datë 17.5.2018).

<sup>50</sup> Schweizerische Zivilprozessordnung vom 19. Dezember 2008, AS 2010 1739.

dowym<sup>51</sup>, we Francji<sup>52</sup> w księdze I – w postanowieniach wspólnych dla wszystkich jurysdykcji, w tytule VI – postępowanie pojednawcze i mediacja, w rozdziale II – mediacja, w art. 131–1 do 131–15, poza tym w księdze V kodeksu postępowania cywilnego zatytułowanej *Polubowne rozwiązywanie sporów* (art. 1528–1567) zawarty jest rozdział o mediacji konwencjonalnej w art. 1532–1535, w Danii<sup>53</sup> rozdział 27 ustawy o wymiarze sprawiedliwości, w Luksemburgu<sup>54</sup> w części 2 – procedury różne, w księdze III, tytule II – mediacja (art. 1251–1 do art. 1251–24);

- 3) w sposób mieszany, czyli część przepisów znajduje się w oddzielnej ustawie lub ustawach, a część w kodeksie postępowania cywilnego. Taki system występuje w Austrii<sup>55</sup>, gdzie funkcjonuje ustawa o mediacji w sprawach cywilnych, która weszła w życie 1 maja 2004 r. Jej przedmiotem jest przede wszystkim powołanie Rady do spraw Mediacji, regulacja przesłanek i postępowania dotyczącego wpisu na listę mediatorów, kształcenia oraz ich praw i obowiązków (§ 2 ust. 1 ZivMediatG). Ustawa nie reguluje natomiast postępowania mediacyjnego. Pojedyncze przepisy dotyczące mediacji znajdują się w austriackim kodeksie postępowania cywilnego (öZPO)<sup>56</sup>. W Niemczech mediacja jest unormowana w ustawie o mediacji (MediationsG<sup>57</sup>). Jej regulacja jest jednak rudymentarna – ustawa obejmuje jedynie dziewięć paragrafów. Pojedyncze przepisy dotyczące mediacji znajdują się również w kodeksie postępowania cywilnego (ZPO<sup>58</sup>), ustawie o postępowaniu przed sądami pracy (ArbGG<sup>59</sup>), ustawie o postępowaniu w sprawach rodzinnych i postępowaniu nieprocesowym (FamFG<sup>60</sup>) oraz kodeksie budowlanym (BauGB<sup>61</sup>). W Bułgarii mediacja uregulowana jest w ustawie o mediacji<sup>62</sup>, przy czym w kodeksie postępowania cywilnego zawarte są również przepisy o mediacji.

Natomiast w zasadzie nie spotyka się w państwach Unii Europejskiej rozwiązania legislacyjnego, w ramach którego mediacja byłaby uregulowana w jednym

<sup>51</sup> Gerechtelijk wetboek, Dossiernummer 1967-10-10/02.

<sup>52</sup> Code de procédure civile, <https://www.legifrance.gouv.fr/codes/id/LEGITEXT000006070716/> [dostęp: 1.09.2021].

<sup>53</sup> Bekendtgørelse af lov om rettens pleje, LBK nr 938 af 10/09/2019.

<sup>54</sup> Nouveau Code de procédure civile, [https://www.legilux.public.lu/eli/etat/leg/code/procedure\\_civile/20210723](https://www.legilux.public.lu/eli/etat/leg/code/procedure_civile/20210723) [dostęp: 1.09.2021].

<sup>55</sup> Bundesgesetz über Mediation in Zivilrechtssachen (Zivilrechts-Mediations-Gesetz – ZivMediatG) StF: BGBl. I Nr. 29/2003 (NR: GP XXII RV 24 AB 47 S. 12. BR: AB 6780 S. 696).

<sup>56</sup> Zivilprozessordnung z dnia 1 sierpnia 1895 r., RGBl. Nr 113/1895 ze zm.

<sup>57</sup> Mediationsgesetz z dnia 21 lipca 2012 r., wprowadzona ustawą o wspieraniu mediacji i innych trybów pozasądowego rozwiązywania sporów, Gesetz zur Förderung der Mediation und anderer Verfahren der außergerichtlichen Konfliktbeilegung z dnia 21 lipca 2012 r., BGBl. I s. 1577.

<sup>58</sup> Zivilprozessordnung in der Fassung der Bekanntmachung vom 5. Dezember 2005 (BGBl. I S. 3202; 2006 I S. 431; 2007 I S. 1781), die zuletzt durch Artikel 13 des Gesetzes vom 7. Juli 2021 (BGBl. I S. 2363) geändert worden ist.

<sup>59</sup> Arbeitsgerichtsgesetz, 3 września 1953 r., tekst jedn. z dnia 5 lipca 1979 r., BGBl. I s. 853 ze zm.

<sup>60</sup> Gesetz über das Verfahren in Familiensachen und in den Angelegenheiten der freiwilligen Gerichtsbarkeit z dnia 17 grudnia 2008 r., BGBl. I s. 2586 ze zm.

<sup>61</sup> Baugesetzbuch z dnia 23 czerwca 1960 r., tekst jedn. z dnia 23 września 2004 r., BGBl. I s. 2414 ze zm.

<sup>62</sup> Закона за медиацията, Обн. ДВ. бр.110 от 17 Декември 2004г., Проект: 402-01-9/16.02.2004 г.



akcie prawnym wspólnie z innymi alternatywnymi metodami rozwiązywania sporów, w szczególności z arbitrażem. Takie uregulowania znajdziemy głównie w Ameryce Południowej i Środkowej (np. w Boliwii<sup>63</sup>, Ekwadorze<sup>64</sup>, Hondurasie<sup>65</sup>, Kolumbii<sup>66</sup>, Nikaragui<sup>67</sup>, Salwadorze<sup>68</sup>, Paragwaju<sup>69</sup>), a także w Azji (np. w Indonezji<sup>70</sup> i na Filipinach<sup>71</sup>)<sup>72</sup>.

W przypadku arbitrażu – przeważają dwa rozwiązania, albo jest on uregulowany w oddzielnej ustawie, np. w Anglii<sup>73</sup>, Hiszpanii<sup>74</sup>, Portugalii<sup>75</sup>, Serbii<sup>76</sup>, Danii<sup>77</sup>, Norwegii<sup>78</sup>, Chorwacji<sup>79</sup>, Słowenii<sup>80</sup>, Czechach<sup>81</sup>, Finlandii<sup>82</sup>, albo w ramach kodeksu postępowania cywilnego, np. w Holandii<sup>83</sup> w księdze czwartej holenderskiego kodeksu

<sup>63</sup> Ley de Conciliación y Arbitraje, 25 de junio de 2015, Ley N° 708, który reguluje postępowanie koncyliacyjne i arbitrażowe, natomiast w dniu 27 października 2020 r. Prokuratura Generalna przedstawiła projekt ustawy zmieniającej ustawę 708 o postępowaniu pojednawczym i arbitrażowym w celu włączenia mediacji.

<sup>64</sup> Arbitraje y Otros Procedimientos Alternativos de Solución de Controversias Comerciales, Ecuador – Ley de Arbitraje y Mediación, Ley No. 000. RO/145 de 4 De Septiembre de 1997.

<sup>65</sup> Arbitraje y Otros Procedimientos Alternativos de Solución de Controversias Comerciales, Honduras – Ley de Conciliación y Arbitraje, Decreto No. 161-2000.

<sup>66</sup> Arbitraje y Otros Procedimientos Alternativos de Solución de Controversias Comerciales, Colombia, Decreto N° 1818 de 1998.

<sup>67</sup> Ley de Mediación y Arbitraje Ley No. 540, Aprobada el 25 de Mayo del 2005, Publicada en La Gaceta, Diario Oficial No. 122 del 24 de Junio del 2005.

<sup>68</sup> Ley de Mediación, Conciliación y Arbitraje, Fecha de Emisión 7.11.2002, Numero del decreto 914 (No. Diario Oficial 153, Numero de Tomo 536, Fecha de Publicación 21/08/2002).

<sup>69</sup> Law N° 1879/02 For Arbitration and Mediation – Paraguay.

<sup>70</sup> Law No. 30 of 1999 Concerning Arbitration and Alternative Dispute Resolution With the Grace of God Almighty the President of the Republic of Indonesia.

<sup>71</sup> Republic Act No. 9285 April 2, 2004. An Act to Institutionalize the Use of an Alternative Dispute Resolution System in the Philippines and to Establish the Office for Alternative Dispute Resolution, and for Other Purposes.

<sup>72</sup> Por. też R. Morek, *Regulacje mediacji w sprawach cywilnych w Unii Europejskiej (zarys studium porównawczego)*, Warszawa 2013, s. 3.

<sup>73</sup> Arbitration Act 1996, <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/1996/23/section/24/2012-09-27> [dostęp: 1.09.2021].

<sup>74</sup> Ley 60/2003, de 23 de diciembre, de Arbitraje, Boletín Oficial del Estado z dnia 26 grudnia 2003 r., BOEA-2003-23646.

<sup>75</sup> Voluntary Portuguese Arbitration Act, Law 63/2011 – 14 march 2012.

<sup>76</sup> Law on Arbitration (Official Gazette of the Republic of Serbia No. 46/2006).

<sup>77</sup> Danish Arbitration Act 2005, Act no. 553 of 24 June 2005 on Arbitration.

<sup>78</sup> The Arbitration Act, Act of 14 May 2004 No. 25.

<sup>79</sup> Law on Arbitration (Official Gazette no. 88/2001).

<sup>80</sup> Zákon o arbitraži z dne 25.4.2008 (Uradni list RS, št. 45/2008 z dne 9.5.2008).

<sup>81</sup> ZÁKON ze dne 1. listopadu 1994 o rozhodčím řízení a o výkonu rozhodčích nálezů (Zákon č. 216/1994 Sb.).

<sup>82</sup> Laki välimiesmenetelystä, 967/1992 (amendments up to 754/2015 included).

<sup>83</sup> Wetboek van Burgerlijke Rechtsvordering, 1.1.2002, <https://wetten.overheid.nl/BWBR0039872/2021-07-01> [dostęp: 1.09.2021].

postępowania cywilnego, w Niemczech<sup>84</sup> w księdze 10 ZPO, w Austrii<sup>85</sup> w części 6, w sekcji IV (§ 577–619), w Monako<sup>86</sup> w księdze III zatytułowanej *Arbitraž w sprawach cywilnych i handlowych* (art. 940–965), we Włoszech<sup>87</sup> w tytule VIII księgi IV *Code of Civil Procedure*, w Estonii<sup>88</sup> w części 14 *Arbitral Tribunal*, w Luksemburgu<sup>89</sup> w części 2 – *Różne procedury* (art. 1224–1251), w Albanii<sup>90</sup> w tytule IV – *Arbitražhi* (art. 400–438). We Francji<sup>91</sup> dekret z dnia 13 stycznia 2011 r. znowelizował przepisy francuskiego kodeksu postępowania cywilnego (fr. *Code de procédure civile* – CPC) o arbitrażu, regulując postępowania arbitrażowe krajowe w artykułach 1442 do 1503 CPC (księga IV, tytuły I–IV) i międzynarodowe w artykułach 1504 do 1527 CPC (księga IV, tytuły V–VI). Ponadto, arbitraż krajowy jest również uregulowany w artykułach 2059 do 2061 francuskiego kodeksu cywilnego w zakresie dotyczącym zdatności arbitrażowej. Szwajcarskie prawodawstwo arbitrażowe ma dualistyczny charakter: regulacje dotyczące arbitrażu krajowego oraz arbitrażu międzynarodowego znajdują się w odrębnych aktach prawnych. Od 1 stycznia 1989 r. do postępowań, których miejsce znajduje się w Szwajcarii, stosuje się przepisy rozdziału 12 federalnej ustawy z dnia 18 grudnia 1987 r. o prawie prywatnym międzynarodowym (niem. *Bundesgesetz über das Internationale Privatrecht*<sup>92</sup>). Natomiast do krajowych postępowań arbitrażowych od 1 stycznia 2011 r. stosuje się przepisy trzeciej części *Schiedsgerichtsbarkeit* (Arbitraž) – art. 353–399 federalnego kodeksu postępowania cywilnego z dnia 19 grudnia 2008 r. (*Schweizerische Zivilprozessordnung*<sup>93</sup>).

#### 4. Model mediacji i arbitrażu w kodeksie postępowania cywilnego

Analizując zagraniczne systemy prawne oraz przepisy polskiego kodeksu postępowania cywilnego dotyczące mediacji i arbitrażu, można zaproponować nowy model pozasądowych metod rozwiązywania sporów w polskim systemie prawnym. Istotne

<sup>84</sup> Zivilprozessordnung in der Fassung der Bekanntmachung vom 5. Dezember 2005 (BGBl. I S. 3202; 2006 I S. 431; 2007 I S. 1781), die zuletzt durch Artikel 13 des Gesetzes vom 7. Juli 2021 (BGBl. I S. 2363) geändert worden ist.

<sup>85</sup> Gesetz vom 1. August 1895, über das gerichtliche Verfahren in bürgerlichen Rechtsstreitigkeiten (Zivilprozessordnung – ZPO). StF: RGBL. Nr. 113/1895.

<sup>86</sup> Code de procédure civile, Promulgué le 5 septembre 1896 et déclaré exécutoire à dater du 15 octobre 1896, <https://www.legimonaco.mc/305//legismclois.nsf/ViewSommaire/B7F70DD7F3A27F8CC-12574FD004BDEF2!OpenDocument> [dostęp: 1.09.2021].

<sup>87</sup> Codice di procedura civile (Regio Decreto 28 ottobre 1940, n. 1443 in G.U. 28 ottobre 1940) ze zm.

<sup>88</sup> Code of Civil Procedure, RT I 2005, 26, 197, Entry into force 1.01.2006.

<sup>89</sup> Nouveau Code de procédure civile, [https://www.legilux.public.lu/eli/etat/leg/code/procedure\\_civile/20210723](https://www.legilux.public.lu/eli/etat/leg/code/procedure_civile/20210723).

<sup>90</sup> Kodi I Procedures Civile I Republikës së Shqipërisë (Miratuar me ligjin Nr. 8116, datë 29.3.1996).

<sup>91</sup> Dekret nr 2011-48 uchwalony 13 stycznia 2011 r.

<sup>92</sup> Bundesgesetz über das Internationale Privatrecht, [https://www.fedlex.admin.ch/eli/cc/1988/1776\\_1776\\_1776/de](https://www.fedlex.admin.ch/eli/cc/1988/1776_1776_1776/de) [dostęp: 1.09.2021].

<sup>93</sup> Zivilprozessordnung, ZPO, vom 19. Dezember 2008, <https://www.fedlex.admin.ch/eli/cc/2010/262/de> [dostęp: 1.09.2021].

jest tu zaproponowanie modelu w ujęciu systemowym, bez analizy i ewentualnej nowelizacji poszczególnych przepisów dotyczących tychże metod rozwiązywania i rozstrzygania sporów.

W pierwszej kolejności wydaje się, że celowe i wskazane jest połączenie obu metod rozwiązywania sporów w jedną kompilację, gdyż obecne rozproszenie – czyli mediacja uregulowana w części dotyczącej postępowania rozpoznawczego, wymogi dotyczące mediatorów w odrębnej ustawie, a arbitraż w oddzielnej księdze kodeksu postępowania cywilnego powodują brak jednolitości i przejrzystości pozasądowych sposobów rozwiązywania sporów.

Co istotne, właściwe rozwiązania systemowe są jednym z narzędzi mających pozytywny (choć niewystarczający) wpływ na wzrost liczby spraw kierowanych do postępowania mediacyjnego lub prowadzonych przed sądem polubownym. W tym zakresie można zaproponować dwa rozwiązania.

Jako pierwsze – warto zastanowić się nad uchwaleniem odrębnej ustawy poza strukturą kodeksu postępowania cywilnego, zatytułowanej np. *Alternatywne lub Pozasądowe sposoby rozwiązania sporu*, w której znalazłyby się przepisy o mediacji obecnie uregulowane w księdze pierwszej w art. 183<sup>1</sup>–183<sup>15</sup> k.p.c., arbitraż ujęty w części piątej, ale i regulacja dotycząca mediatora – obecnie określona w prawie o ustroju sądów powszechnych. Takie ujęcie odbiega od standardów europejskich i bliższe jest rozwiązaniom państw Ameryki Południowej i Środkowej, jednak może stanowić istotne *novum* w polskim systemie prawnym. Można by też przyjąć koncepcję, opartą na dwóch odrębnych ustawach, tj. jedna obejmowałaby postępowanie mediacyjne i kwestie statusu mediatora, a druga dotyczyłaby arbitrażu. Wyżej przedstawiono rozwiązania w kwestii regulacji samej mediacji i arbitrażu w państwach europejskich, w tym miejscu warto natomiast zasygnalizować ukształtowanie regulacji zawodowej mediatora w państwach europejskich – gdzie można zauważyć dwa rozwiązania. W pierwszym modelu (m.in. w Polsce, Austrii, Belgii, Danii, we Francji, w Holandii, Portugalii i Wielkiej Brytanii) zawód mediatora i postępowanie mediacyjne podlegają fragmentarycznej regulacji w różnych aktach ustawowych, w tym w kodeksach postępowania sądowego. W drugim modelu regulacji zawodu mediatora i mediacji dokonuje się w jednym akcie jako swoistej konstytucji dla zawodu mediatora (np. w Bułgarii, Estonii czy Finlandii), co nie wyklucza regulacji pewnych kwestii istotnych dla zawodu mediatora oraz postępowania mediacyjnego w innych ustawach, jednakże pomiędzy tym fundamentalnym dla mediacji aktem a innymi aktami zachodzi relacja *lex generalis* – *lex specialis*. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że także w tym drugim modelu nie ma odrębnej regulacji ustawowej dotyczącej samego zawodu mediatora.

Drugie rozwiązanie modelowe polega na uregulowaniu w obecnej części piątej kodeksu postępowania cywilnego zagadnień dotyczących i mediacji, i arbitrażu. Przepisy te już od dawna (np. arbitraż od 58 lat, mediacja od 17 lat) funkcjonują w kodeksie postępowania cywilnego, co wskazuje, że dość silnie się tam zakorzeniły, a to prowadzi do konkluzji, że nie ma potrzeby usuwania ich z kodeksu, ale można stworzyć im nową, lepszą przestrzeń w tym akcie prawnym. Poza tym można przyjąć dominujące stanowisko w doktrynie, uznające, że postępowanie arbitrażowe stanowi jeden z rodzajów

postępowania cywilnego o charakterze pozasądowym oraz adjudykacyjnym, które służy załatwianiu spraw cywilnych w rozumieniu art. 1 k.p.c., co również potwierdza fakt pozostawienia rozwiązań prawnych w tym właśnie akcie prawnym. Mediacja określana jest jako metoda niestanowiąca sądowego postępowania cywilnego, ale jako alternatywny sposób rozwiązywania sporów przyjmuje się, że stanowi część europejskiego postępowania cywilnego i jest instytucją polskiego prawa procesowego cywilnego. Ponadto mediacja jest możliwa tylko wówczas, kiedy dopuszczalna jest sama droga sądowa, na co wskazuje m.in. możliwość jednoczesnego skierowania sprawy do rozpoznania na drodze sądowej; również kontrola ugody mediacyjnej sprawowana jest przez sąd (art. 183<sup>14</sup>–183<sup>15</sup> k.p.c.), co wskazuje na silne relacje postępowania mediacyjnego i postępowania sądowego (cywilnego), i tym samym przesądza o pozostawieniu jej w kodeksie postępowania cywilnego.

W konsekwencji tytuł części piątej kodeksu postępowania cywilnego powinien zostać dostosowany do nowej treści i brzmień np. *Alternatywne rozwiązywanie sporów* lub *Pozasądowe rozwiązywanie sporów*, gdzie przyjęcie określenia „pozasądowe” byłoby zbieżne z nomenklaturą funkcjonującą w ustawie z dnia 23 września 2016 r. o pozasądowym rozwiązywaniu sporów konsumenckich (Dz. U. poz. 1823).

Wskazana część piąta kodeksu postępowania cywilnego mogłaby zostać podzielona na księgi dotyczące mediacji wraz z odpowiednimi tytułami oraz księgę dotyczącą arbitrażu. W jednej księdze należałoby zamieścić obecne przepisy o arbitrażu, a do drugiej, zatytułowanej *Mediacja* lub *Postępowanie mediacyjne*, należałoby przenieść obecne przepisy art. 183<sup>1</sup>–183<sup>15</sup> k.p.c., a także uregulować tam zagadnienia dotyczące zawodu mediatora, sposobu weryfikacji jego kompetencji czy też otrzymywanego przez niego wynagrodzenia. Przepisy o mediatorze są immanentnie związane z samą procedurą mediacyjną, nie ma zatem potrzeby tworzenia autonomicznego aktu prawnego w tym zakresie – prowadziłyby to bowiem do rozrostu legislacyjnego, a w konsekwencji do dezorganizacji oraz trudności w praktycznym stosowaniu przepisów prawnych. Nie przemawiają również za tym względy celowościowe, ponieważ nie ma podstaw do przyjęcia, że taka regulacja z jednej strony doprowadziłaby do popularyzacji mediacji, a z drugiej poprawiłaby obecną sytuację samych mediatorów. Jej stworzenie byłoby potrzebne do organizowania struktur samorządu zawodowego wraz z sądownictwem zawodowym (takich jak samorząd adwokacki czy radcowski)<sup>94</sup>. Wydaje się, że obecnie nie ma takiej potrzeby, gdyż liczba zawodowych mediatorów jest niewielka, zaś nadmierna formalizacja prowadzić by mogła do skutku odwrotnego, a zatem do faktycznego zablokowania dostępu do zawodu mediatora i zahamowania rozwoju mediacji<sup>95</sup>.

<sup>94</sup> W. Broński, P. Sławicki, *Mediator: czy potrzebna specjalna ustawa*, <https://www.rp.pl/artukul/10-93170-Bronski--Slawicki-o-mediacji--czy-potrzebna-specjalna-ustawa.html> [dostęp: 1.09.2021].

<sup>95</sup> Warto w tym miejscu wskazać, że aktualnie toczą się prace w Ministerstwie Sprawiedliwości pod nazwą „Upowszechnianie alternatywnych metod rozwiązywania sporów poprzez podniesienie kompetencji mediatorów, utworzenie Krajowego Rejestru Mediatorów (KRM) oraz działania informacyjne”. Krajowy Rejestr Mediatorów ma powstać najpóźniej w połowie 2023 r. Projekt ten będzie realizowany przy współpracy z czterema instytucjami: Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, Konfederacją Lewiatan, Regionalną Izbą Gospodarczą Pomorza i Centralnym Instytutem Analiz Polityczno-Prawnych.

Proponowana regulacja pozwoliłaby na ujednoczenie wszystkich funkcjonujących przepisów w tym zakresie, co mogłoby się przyczynić do usunięcia wątpliwości interpretacyjnych, wyeliminowania luk czy przepisów niesprzyjających rozwojowi mediacji i arbitrażu w Polsce. To z kolei mogłoby pozytywnie wpłynąć na wzrost zaufania do osoby mediatora (arbitra), a zatem i samej instytucji mediacji i arbitrażu. Poza tym takie założenie może być również dobrym rozwiązaniem dla przyszłych ewentualnych nowelizacji już istniejących przepisów, które objęłyby właśnie tę część kodeksu, ale i nowelizacji mających na celu wprowadzenie np. nowych sposobów rozwiązywania sporów, takich jak koncyliacja, med-arb, arb-med, mini-trial itp., czy też np. form opartych na internetowym rozwiązywaniu sporów. W takiej sytuacji, zamiast tworzyć odrębne ustawy dla nowych metod czy też nowelizować poszczególne przepisy kodeksu postępowania cywilnego, zmianie uległaby jedynie część piąta kodeksu poprzez wprowadzenie nowej księgi. Oczywiście takie zmiany powinny być dobrze przemyślane, a poszczególne księgi i tytuły prawidłowo skonstruowane, gdyż tylko to stanowi istotny czynnik warunkujący upowszechnienie idei ADR wśród instytucji oraz osób potencjalnie zainteresowanych pozasądowymi sposobami rozwiązywania i rozstrzygania sporów.

Podsumowując, należy przyjąć, że skuteczna instytucja mediacji i arbitrażu jest narzędziem potrzebnym, a nawet pożądanym tak przez państwo, jak i wymiar sprawiedliwości w celu rzeczywistej realizacji konstytucyjnej zasady prawa każdego obywatela do sądu oraz zapewnienia systemu efektywnego rozstrzygania sporów. Tym samym mediację i arbitraż należy traktować jako instytucje „wspierające wymiar sprawiedliwości”, a także stanowiące „istotny komponent prawa i wymiaru sprawiedliwości”, co wskazuje na potrzebę należytego ich uregulowania.

## Literatura

- Błaszczak Ł., *Alternatywne formy rozwiązywania sporów – analiza zjawiska na tle prawa polskiego* [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2006.
- Błaszczak Ł., *Mediacja a inne alternatywne formy rozwiązywania sporów (wybrane zagadnienia)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2012, nr 2.
- Błaszczak Ł., *Recenzja książki pt. „Charakter prawny zapisu na sąd polubowny” autorstwa P. Wrześniewskiego*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2012, nr 3.
- Błaszczak Ł., *Sąd polubowny a sąd powszechny – określenie wzajemnych relacji w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Arbitraż i mediacja jako instrumenty wspierania przedsiębiorczości*, red. J. Olszewski, B. Sagan, R. Uliasz, seria: *Ius et Administratio*. Zeszyt Specjalny, Rzeszów 2006.

---

Zadaniem tych podmiotów będzie przeprowadzenie cyklu szkoleń mediacyjnych w ramach Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji (zob. ustawa z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji, tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 226; załączniki do obwieszczeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2018 r. i z dnia 9 czerwca 2020 r. w sprawie włączenia kwalifikacji rynkowej „Prowadzenia mediacji sądowych i pozasądowych w sprawach gospodarczych, rodzinnych”).

- Błaszczak Ł., *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010.
- Bodio J. [w:] *idem*, G. Borkowski, T. Demendecki, *Ustrój organów ochrony prawnej. Część szczegółowa*, Kraków 2007.
- Broński W., Sławicki P., *Mediator: czy potrzebna specjalna ustawa*, <https://www.rp.pl/artykul/10-93170-Bronski--Slawicki-o-mediacji--czy-potrzebna-specjalna-ustawa.html>.
- Ereciński T. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 3, red. J. Ciszewski, T. Ereciński, Warszawa 2016.
- Ereciński T., Weitz K., *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008.
- Groszyk H., Korybski A., *Konflikt interesów a prawo*, Warszawa 1990.
- Jakubecki A. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 5: *Artykuły 1096–1217*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2013.
- Jakubiak-Mirończuk A., *Alternatywne a sądowe rozstrzygnięcie sporów sądowych*, Warszawa 2008.
- Jakubiak-Mirończuk A., *Zmiany zachodzące w charakterze form alternatywnego rozwiązywania sporów sądowych – rozwój idei „zarządzania sporem”*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 4.
- Kalisz A., *Alternatywne rozwiązywanie sporów – recepcja rozwiązań czy realizacja koncepcji?* [w:] *Filozofia prawa wobec globalizmu*, red. J. Stelmach, Kraków 2003.
- Kalisz A., *Praktyka mediacji w polskim porządku prawnym (na tle rozwiązań amerykańskich)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2003, nr 1.
- Kalisz A., Zienkiewicz A., *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014.
- Kiełkowski T., *Sprawa administracyjna*, Kraków 2004.
- Korybski A., *Alternatywne rozwiązywanie sporów w USA. Studium teoretyczno-prawne*, Lublin 1993.
- Kulski R., *Glosa do wyroku SN z 11 lipca 2001 r., V CKN 379/00, „Państwo i Prawo”* 2002, z. 11.
- Kulski R., *Umowy procesowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2006.
- Kuźmicka-Sulikowska J., *Zapis na sąd polubowny i postępowanie przed tym sądem a przerwanie biegu przedawnienia roszczeń*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2010, nr 4.
- Marszałkowska-Krześ E., Błaszczak Ł., *Zapis na sąd polubowny a czynności notarialne (wybrane zagadnienia)*, „Rejent” 2007, nr 9.
- Morek R., *ADR w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2004.
- Morek R., *Mediacja i arbitraż (art. 183<sup>1</sup>–183<sup>15</sup>, 1154–1217 KPC). Komentarz*, Warszawa 2006.
- Morek R., *Zasada ugodowego załatwiania spraw w arbitrażu: zarys problematyki*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2013, nr 2.
- Pieckowski S. [w:] *Arbitraż handlowy*, red. A. Szumański, seria: System Prawa Handlowego, t. 8, Warszawa 2015.
- Płeszka K., Araszkiewicz M. [w:] *Mediacja. Teoria, normy, praktyka*, red. M. Araszkiewicz, J. Czapka, M. Pękala, K. Płeszka, Warszawa 2017.
- Prokop-Perzyńska E., *Mediacja cywilnoprawna w kontekście uregulowań polskich i europejskich* [w:] *Alternatywne formy rozwiązywania sporów w teorii i praktyce. Wybrane zagadnienia*, red. H. Duszka-Jakimko, S.L. Stadniczeńko, Opole 2008.
- Szwarczyk M., *Quasi-sądowe organy orzekające* [w:] *Ustrój organów ochrony prawnej*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2005.
- Tannis E.G., *Alternative Dispute Resolution, That Works*, Ontario 2010.
- Tomaszewski M., *Nakłanianie stron do ugody jako obowiązek arbitra? Ugoda w postępowaniu arbitrażowym*, transkrypt z konferencji – Warszawa, 23.03.2012 r., „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2013, nr 2.
- Wach A., *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, Warszawa 2005.

- Wach A., *L'amiable composition jako samodzielna forma rozwiązywania sporów prawnych*, „Radca Prawny” 2006, nr 6.
- Wach A., *Mini-trial (pozorowana rozprawa) jako alternatywna forma rozwiązywania sporów prawnych*, „Radca Prawny” 2006, nr 5.
- Weitz K., *Sądownictwo polubowne a sądy państwowe*, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 3.
- Włodyka S., *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1968.
- Wszolek-Romańczuk M. [w:] *Prawo spółdzielcze*, red. K. Pietrzykowski, seria: System Prawa Prywatnego, t. 21, Warszawa 2020.
- Zegadło R., *Mediacja w toku postępowania cywilnego – uwagi na tle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego* [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar, Warszawa 2005.
- Zieliński A. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. *idem*, Warszawa 2010.
- Zieliński A., *Sądowe i pozasądowe środki ochrony praw obywatelskich* [w:] *Prawa i wolności w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Zienkiewicz A., *Studium mediacji. Od teorii ku praktyce*, Warszawa 2007.
- Żmij G., *Zapis na sąd polubowny*, „e-Przegląd Arbitrażowy” 2014, wydanie specjalne po Konferencji pt. „Diagnoza arbitrażu. Funkcjonowanie prawa o arbitrażu i kierunki postulowanych zmian”.

## Streszczenie

*Aneta Arkuszewska*

### Pozasądowe metody rozwiązywania sporów – mediacja i arbitraż w modelu kodeksu postępowania cywilnego

Przedmiotem artykułu jest przedstawienie pozasądowych (polubownych) metod rozwiązywania (rozstrzygnięcia) sporów, tj. mediacji i arbitrażu w modelu kodeksu postępowania cywilnego. Aby w sposób holistyczny ująć to zagadnienie, zaprezentowano pojęcie „pozasądowych (alternatywnych) sposobów rozwiązywania sporów”; wskazano obecny status prawny mediacji i arbitrażu w Polsce i w obcych systemach prawnych, a finalnie zaproponowano model w polskim systemie prawnym, poprzez przyjęcie trzech koncepcji, które mogą być punktem wyjścia do dalszych rozważań nad ewentualnymi zmianami.

**Słowa kluczowe:** mediacja; arbitraż; ADR; pozasądowe metody rozwiązywania sporów; postępowanie cywilne.

## Summary

*Aneta Arkuszewska*

### **Extrajudicial Methods of Dispute Resolution – Mediation and Arbitration in the Code of Civil Procedure Model**

The aim of the article is to present extrajudicial (amicable) methods of dispute resolution (settlement), i.e. mediation and arbitration in the Code of Civil Procedure model. In order to present this issue in a holistic way, the concept of “extrajudicial (alternative) means of dispute resolution” is presented, the current legal status of mediation and arbitration in Poland and in foreign legal systems is indicated and, finally, a model in the Polish legal system is proposed by adopting three concepts that can be a starting point for further consideration of possible changes.

**Keywords:** mediation; arbitration; ADR; extrajudicial dispute resolution methods; civil procedure.



**Agnieszka Laskowska-Hulisz**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

agalas@umk.pl

ORCID: 0000-0002-2834-9306

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.07>

## Postępowanie grupowe jako przykład pozakodeksowego sądowego postępowania cywilnego

### 1. Uwagi wprowadzające

Postępowanie grupowe zostało wprowadzone do polskiego porządku prawnego na mocy ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 446; dalej: u.d.r.p.g.), która zaczęła obowiązywać w dniu 19 lipca 2010 r. Wprowadzenie tego postępowania w polskiej literaturze prawniczej zostało ocenione pozytywnie. Postępowanie grupowe, pomimo jego niedoskonałości, traktowano jako jedno z najważniejszych osiągnięć procesowych stulecia<sup>1</sup>. Postępowanie to przez uproszczenie i przyśpieszenie postępowania miało się stać alternatywą dla indywidualnych powództw (zwłaszcza w sprawach opiewających na małe kwoty)<sup>2</sup>. Wskazywano także, że grupowe dochodzenie roszczeń w znacznym stopniu upraszcza realizację roszczeń odszkodowawczych, stanowiąc urzeczywistnienie koncepcji *access to justice*, i w tym sensie przyczynia się do zwiększenia efektywności ochrony prawnej osób dochodzących w tym postępowaniu swoich praw<sup>3</sup>.

Zarówno regulacja prawna postępowania grupowego, jak i niektóre z instytucji dotyczących tego postępowania wywołują jednak wiele wątpliwości nie tylko w literaturze przedmiotu<sup>4</sup>, ale także w praktyce stosowania prawa. Część tych obiekcji, jak np. w zakresie ujednolicania wysokości roszczeń, ustawodawca rozwiązał nowelizacją wprowadzoną na mocy ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933), która weszła w życie w dniu

<sup>1</sup> R. Kulski, *Powództwo grupowe w świetle amerykańskiego federalnego prawa procesowego cywilnego* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 190.

<sup>2</sup> M. Sieradzka, *Postępowanie grupowe – kolejny krok w kierunku wzmocnienia ochrony interesu wielu podmiotów w jednym postępowaniu*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2010, nr 4, s. 11.

<sup>3</sup> M. Glicz, *Postępowanie grupowe jako instrument dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na rynku kapitałowym*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2011, t. 26, s. 312.

<sup>4</sup> Zob. np. M. Romańska, *Blaski, cienie i mity pozwów zbiorowych* [w:] *Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, s. 517.

1 czerwca 2017 r. Inne z kolei wątpliwości wynikają z odpowiedniego stosowania do postępowania grupowego przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Nadal zatem wiele kwestii pozostaje dyskusyjnych i warto im poświęcić uwagę.

## 2. Istota i charakter prawny postępowania grupowego

Postępowanie grupowe jest przykładem pozakodeksowego sądowego postępowania cywilnego. W uzasadnieniu projektu ustawy ustawodawca wskazał, że „Analiza ustawodawstw, w których występuje postępowanie grupowe, prowadzi do wniosku, że postępowanie mające na celu »załatwienie« spraw wielu podmiotów w ramach jednego procesu jest regulowane bardzo różnie. Biorąc pod uwagę kryterium formalne – aktu prawnego normującego wskazane zagadnienia, regulacje dotyczące postępowania grupowego są zawarte w kodeksie postępowania cywilnego (np. Hiszpania, Dania), kodeksie cywilnym (np. Holandia) czy oddzielnej ustawie (np. Szwecja)”<sup>5</sup>. Polski ustawodawca uznał natomiast, że właściwym miejscem na zawarcie regulacji dotyczącej postępowania grupowego jest odrębna ustawa. W literaturze nie dostrzega się też konieczności włączenia tej regulacji do kodeksu postępowania cywilnego<sup>6</sup>. Rozwiązanie takie należy uznać za trafne, biorąc pod uwagę specyfikę tego postępowania oraz wyłączenie stosowania w nim nie tylko wskazanych w ustawie o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym przepisów kodeksu postępowania cywilnego, ale także ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Poza tym dzięki temu zabiegowi w ramach jednej ustawy ustawodawca uregulował całokształt kwestii związanych z tym postępowaniem, w tym dotyczących nie tylko jego przebiegu, ale także związanych z kosztami postępowania oraz egzekucją sądową, co niewątpliwie ułatwia stosowanie przepisów dotyczących postępowania grupowego, a jednocześnie stanowi swoiste odrębności charakterystyczne dla tego postępowania. W konsekwencji wyboru takiego rozwiązania można wyrazić pogląd, że w strukturze postępowania cywilnego postępowanie grupowe jest kolejnym, chociaż pozakodeksowym, postępowaniem odrębnym. Przepisy o postępowaniach odrębnych nie mają do niego zastosowania (zob. art. 24 ust. 1 u.d.r.p.g. w zw. z art. 425–505<sup>14</sup> k.p.c.), co oznacza, że ustawodawca w ten sposób zapobiegł krzyżowaniu się przepisów dotyczących postępowań odrębnych uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego z przepisami o postępowaniu grupowym<sup>7</sup>. Włączenie regulacji postępowania grupowego do

<sup>5</sup> Uzasadnienie projektu ustawy z 2009 r., s. 1. Druk sejmowy nr 1829 z dnia 25 marca 2009 r. Sejmu VI kadencji, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/0E73993108750163C125758A004227CB/\\$file/1829.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/0E73993108750163C125758A004227CB/$file/1829.pdf) [dostęp: 13.02.2022]. Zob. też uwagi prawnoporównawcze: A. Jaworski *Dopuszczalność postępowania grupowego – uwagi porównawcze*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 11–12, s. 50 i nn.

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.). M. Sieradzka, *Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym*. Komentarz, Warszawa 2018, s. 39.

<sup>7</sup> Tak też W. Kuberska, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym – pierwsze doświadczenia praktyczne*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 7–8, s. 83–84.

kodeksu postępowania cywilnego oznaczałoby zmianę statusu tego postępowania z postępowania pozakodeksowego na postępowanie kodeksowe, odrębne postępowanie cywilne.

Z kolei mając na uwadze cel tego postępowania, należy stwierdzić, że jest to przede wszystkim postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie to polega bowiem na rozpoznaniu i rozstrzygnięciu spraw, które kwalifikują się do tego postępowania. W literaturze powstała wątpliwość, czy egzekucja wyroku stanowi czwarty etap postępowania grupowego, czy też faza ta nie jest już elementem postępowania grupowego<sup>8</sup>. W mojej ocenie egzekucja wyroku nie jest elementem postępowania grupowego, odbywa się ona bowiem co do zasady na podstawie regulacji określonych w kodeksie postępowania cywilnego. Twierdzenia tego nie podważa fakt, że w ustawie o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym zawarte są dwa przepisy, które odnoszą się do postępowania egzekucyjnego, tj. art. 22, według którego tytułem egzekucyjnym do prowadzenia egzekucji świadczenia pieniężnego przypadającego członkowi grupy lub podgrupy jest wyciąg z wyroku albo wyrok z wyciągiem z listy członków grupy lub podgrupy stanowiącej załącznik do wyroku, wskazujący w szczególności wysokość należnego mu świadczenia, oraz art. 23, zgodnie z którym w sprawach o świadczenia niepieniężne egzekucję zasądzonego świadczenia wszczynają się na wniosek reprezentanta grupy. Jeżeli zasądzone świadczenie niepieniężne nie zostanie spełnione w terminie 6 miesięcy, liczonym od dnia uprawomocnienia się wyroku, a w tym czasie reprezentant grupy nie wystąpi z wnioskiem o wszczęcie egzekucji, z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności, a także o wszczęcie egzekucji może wystąpić każdy z członków grupy. Wskazane dwa przepisy wprowadzają jedynie stosowne zmiany do przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w sprawach cywilnych uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego w zakresie skierowania do wykonania tytułu egzekucyjnego wydanego w postępowaniu grupowym. Nie wprowadzają natomiast nowego „grupowego postępowania egzekucyjnego” czy „grupowego postępowania klauzulowego”. Są to przepisy szczególne, które jako *lex specialis* modyfikują we wskazanym zakresie stosowanie przepisów ogólnych, tj. o postępowaniu egzekucyjnym, będących w tym wypadku *lex generali*.

Postępowanie grupowe jest postępowaniem fakultatywnym, wybór tego postępowania należy do osób występujących z roszczeniem. Nie ma zaś obowiązku prawnego skierowania sprawy do tego postępowania w wypadku wystąpienia przesłanek, o których mowa w art. 1 u.d.r.p.g.

Ponadto postępowanie grupowe jest alternatywą dla postępowań uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego – strona, która występuje z roszczeniem, może dokonać wyboru między postępowaniem grupowym a postępowaniem rozpoznawczym uregulowanym w kodeksie postępowania cywilnego.

---

<sup>8</sup> Za takim poglądem opowiada się m.in. M. Aslanowicz, *Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz*, Warszawa 2019, komentarz do art. 1, Nb 5 (12).

Wszczęcie postępowania grupowego nie stanowi przy tym przeszkody do dochodzenia roszczeń na zasadach ogólnych przez osoby, które nie przystąpiły do grupy lub z niej wystąpiły (art. 1 ust. 3 u.d.r.p.g.)<sup>9</sup>.

Jeżeli chodzi o przyjęty przez polskiego ustawodawcę model postępowania grupowego, to łączy on model teorii zgody i teorii materialnej. Tym, co zbliża polskie postępowanie grupowe przede wszystkim do teorii zgody, jest możliwość utworzenia grupy z woli członków tej grupy (wyrażonej wyraźnie), przy czym nie musi być to wola wszystkich potencjalnych (domniemanych) członków, zaś ostateczne rozstrzygnięcie co do dopuszczalności postępowania grupowego należy do sądu. Osoby przystępują do grupy niekoniecznie po to, ażeby zapewnić jedność interesu grupy, lecz raczej z powodu wspólnego położenia. Powstanie grupy związane jest z roszczeniami opartymi na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej, a każdy podmiot niebędący członkiem grupy (także ten, który choć przystąpił do grupy, nie został jednak objęty postanowieniem sądu co do składu grupy, art. 17 ust. 4 u.d.r.p.g.) ma możliwość dochodzenia swojego roszczenia indywidualnie (art. 1 ust. 3 u.d.r.p.g.). Roszczenie członka grupy ma indywidualny charakter, zaś postępowanie grupowe służy ochronie sumy indywidualnych interesów członków tej grupy<sup>10</sup>.

### **3. Zakres przedmiotowy ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym**

Zakres przedmiotowy ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym został uregulowany w art. 1 u.d.r.p.g. Zakres ten został rozszerzony na mocy ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933), która weszła w życie w dniu 1 czerwca 2017 r. Zmiana ta została oceniona co do zasady pozytywnie przez przedstawicieli nauki<sup>11</sup>. Obecnie w świetle art. 1 ust. 2–2b u.d.r.p.g. ustawa ma zastosowanie w sprawach o roszczenia z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, z tytułu czynów niedozwolonych, z tytułu odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania umownego lub z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, a w odniesieniu do roszczeń o ochronę konsumentów także w innych sprawach. W postępowaniu grupowym wyłączone jest dochodzenie roszczeń o ochronę dóbr osobistych, z wyjątkiem roszczeń wynikających z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, w tym roszczeń przysługujących najbliższym członkom rodziny

<sup>9</sup> W literaturze M. Rejdak analizowała, czy przedmiotem ochrony w postępowaniu grupowym jest interes zbiorowy, zob. *eadem*, *Interes zbiorowy jako przedmiot ochrony prawnej w postępowaniu grupowym* [w:] *Symbolae Andreae Marciniak dedicate. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Marciniakowi*, red. J. Jagiela, R. Kulski, Warszawa 2022, s. 421 i nn.

<sup>10</sup> R. Kulski, *Teoretyczne koncepcje postępowania grupowego*, „Polski Proces Cywilny” 2011, nr 1, s. 45.

<sup>11</sup> Zob. np. B. Kotowicz, M. Słaby, *Rozszerzenie zakresu przedmiotowego ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2017, nr 7, s. 10 i nn.

poszkodowanego, zmarłego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Możliwość dochodzenia w postępowaniu grupowym roszczeń pieniężnych wynikających z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, w tym roszczeń pieniężnych przysługujących najbliższym członkom rodziny poszkodowanego, zmarłego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, jest ograniczona do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na zasadach określonych w art. 2 ust. 3 u.d.r.p.g.

Z kolei na tle art. 1 ust. 1 u.d.r.p.g. może wywoływać wątpliwości to, jak należy rozumieć roszczenie, czy jako roszczenie materialnoprawne czy procesowe<sup>12</sup>. Dominuje trafny pogląd, że przez roszczenie, o którym mowa w art. 1 ust. 1 u.d.r.p.g., należy rozumieć roszczenie procesowe<sup>13</sup>. W prawie cywilnym przez roszczenie materialnoprawne rozumie się postać prawa podmiotowego, polegającą na możliwości domagania się określonego zachowania od oznaczonej osoby. Klasycznym przykładem roszczeń są wierzytelności wynikające ze stosunków zobowiązaniowych, a poza tym roszczenie może stanowić emanację prawa podmiotowego bezwzględne, powstającą w przypadku jego naruszenia<sup>14</sup>. Jeżeli zaś chodzi o próbę zdefiniowania roszczenia procesowego, to jest to zadanie niezmiernie trudne, z uwagi na wielość poglądów przedstawicieli nauki w tym przedmiocie. W literaturze sporne jest nie tylko to, czy roszczenie procesowe jest przedmiotem procesu cywilnego, ale także samo rozumienie roszczenia procesowego przez tych autorów, którzy uznają je za przedmiot procesu<sup>15</sup>. W mojej ocenie najtrafniejsze jest ujęcie roszczenia procesowego jako przedmiotu procesu cywilnego, który stanowi przedmiot badania, ustalania i rozstrzygnięcia sądu. Sąd w procesie cywilnym orzeka o nim w wyroku lub wyrokach wydanych w sprawie<sup>16</sup>, chyba że wystąpią przeszkody uniemożliwiające wydanie przez sąd takiego rozstrzygnięcia, np. powód cofnie pozew. Patrząc na przedmiot procesu z punktu widzenia prawa materialnego, należy stwierdzić, że tylko w wypadku powództwa o zasądzenie świadczenia możemy mówić o dochodzeniu roszczenia, w wypadku zaś pozostałych powództw, tj. o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa oraz o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa, powodowi nie przysługuje żadne roszczenie. W powództwach tych chodzi raczej o ochronę pewnej sytuacji prawnej, w jakiej znalazł się powód<sup>17</sup>. Posługiwanie się w nauce prawa procesowego terminem „roszczenie procesowe”, wprowadzonym na potrzeby oznaczenia przedmiotu sporu, nie stanowi zatem odejścia od wypracowanych w prawie materialnym instytucji

<sup>12</sup> Zob. np. M. Orecki, *Przesłanki dopuszczalności postępowania grupowego w polskim procesie cywilnym. Uwagi na tle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28.1.2015 r. (I CSK 533/14) oraz wybranego orzecznictwa sądów powszechnych*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 4, s. 44 i nn.

<sup>13</sup> Tak m.in. M. Rejdak, *Jednorodziejowe roszczenia w postępowaniu grupowym*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2010, nr 8, s. 23.

<sup>14</sup> Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1997, s. 89–90.

<sup>15</sup> Szerzej zob. A. Laskowska-Hulisz, *Zakres orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym*, Warszawa 2018, s. 71.

<sup>16</sup> Chodzi o te wypadki, w których sąd wydaje wyroki częściowe lub wyrok wstępny i końcowy.

<sup>17</sup> Zob. m.in. W. Siedlecki, *Przedmiot postępowania cywilnego [w:] Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, red. J. Jodłowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974, s. 174–177.

i konstrukcji prawnych, w tym istniejącego w tym prawie rozróżnienia między roszczeniem a prawem kształtującym.

Biorąc pod uwagę poczynione zastrzeżenia, można zatem przyjąć, że przedmiotem postępowania grupowego jest roszczenie procesowe, którego nie należy jednak utożsamiać z roszczeniem materialnoprawnym<sup>18</sup>. Roszczenie procesowe jest konstrukcją ściśle procesową, wypracowaną na podstawie i na potrzeby procesu cywilnego w celu określenia przedmiotu procesu cywilnego. Oczywiście przedmiot ten nie może być postrzegany w oderwaniu od prawa materialnego. Z tych względów roszczenie procesowe może mieć różną treść, w zależności od rodzaju żądania powoda oraz powołanych na jego uzasadnienie okoliczności faktycznych. Należy zatem podzielić wprowadzony do nauki polskiej przez Karola Weitzę pogląd, według którego w procesie cywilnym przedmiot procesu jest dwuczłonowy<sup>19</sup>. Żądanie oraz powołane na jego uzasadnienie okoliczności faktyczne są wprowadzane do procesu cywilnego w formie twierdzeń powoda. Są to twierdzenia powoda bądź o przysługującym mu roszczeniu materialnoprawnym w wypadku powództwa o zasądzenie świadczenia, bądź o istnieniu lub nieistnieniu pewnego stosunku prawnego lub prawa w wypadku powództwa o ustalenie, bądź w końcu o istnieniu pewnej sytuacji wymagającej ukształtowania w drodze wyroku w wypadku powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa.

W postępowaniu grupowym można wystąpić nie tylko z powództwem o zasądzenie świadczenia, ale także o ustalenie oraz ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Ponadto przyjęcie koncepcji roszczenia procesowego umożliwia ustosunkowanie się do kwestii jednorodzaowości roszczeń w rozumieniu prawa procesowego. Z kolei za takim rozumieniem jednorodzaowości roszczeń przemawia także treść art. 1 ust. 1 u.d.r.p.g., według którego to przepisu roszczenia powinny być oparte na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej. Ustawodawca nie wymaga natomiast oparcia roszczeń na takiej samej podstawie prawnej. Jednorodzaowości roszczeń nie należy zatem utożsamiać z jednorodzaowością stosunków prawnych, z których one wynikają, czy jednorodzaowością podstaw prawnych. W przepisie tym nie ma bowiem mowy o tej samej lub takiej samej podstawie prawnej. Jednorodzaowość roszczenia oznacza zatem, że wszystkie zgłoszone roszczenia powinny być albo roszczeniami o zasądzenie świadczenia, albo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, albo o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Ponadto wszystkie osoby muszą wystąpić bądź z żądaniem pieniężnym, bądź z żądaniem niepieniężnym, z tym że w wypadku żądań niepieniężnych chodzi o jednorodzaowy sposób zachowania się pozwanego, np. zaniechanie dokonania określonej nieuczciwej praktyki rynkowej<sup>20</sup>. Nie ma przy tym znaczenia, czy żądania te oparte są na tożsamej podstawie prawnej (np. z tytułu czynu niedozwolonego można żądać odszkodowania za zniszczoną rzecz,

<sup>18</sup> Szerzej na temat roszczenia w ujęciu materialnoprawnym zob. S. Grzybowski [w:] *System prawa cywilnego*, t. 1: *Część ogólna*, red. *idem*, Wrocław 1985, s. 219 i nn.

<sup>19</sup> K. Weitz, *Związanie sądu granicami żądania w procesie cywilnym* [w:] *Aurea praxis. Aurea theoria...*, s. 694–695.

<sup>20</sup> M. Rejdak, *Jednorodzaowe...*, s. 23–24.

zwrotu kosztów leczenia i renty) ani to, czy między członkami grupy występuje jakaś więź prawna.

W postanowieniu z dnia 6 lutego 2015 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie orzekł, iż odmienność warunków umów i wzorców łączących członków grupy z pozwanym, tryb zawieranych umów – bezpośrednio z ubezpieczycielem albo z pośrednikiem, wykonywanie obowiązku informacyjnego w różny sposób nie stanowi okoliczności uzasadniających przyjęcie, że roszczenia nie mogą być uznane za oparte na jednakowej podstawie faktycznej. Oceny tej nie zmienia również różna wysokość składek i częstotliwość ich wpłat czy wysokość opłat wykupu obowiązująca poszczególnych członków grupy. Członkowie grupy opierają bowiem roszczenie na takiej samej podstawie, a więc klauzuli umownej, stanowiącej podstawę dla pozwanego do pobierania opłat wykupu, które według członków grupy były rażąco wygórowane<sup>21</sup>.

Podsumowując, należy podzielić pogląd, że żądanie zgłaszane przez reprezentanta grupy w postępowaniu grupowym musi być typowe dla całej grupy, którą ten reprezentuje. Wskazany warunek oznacza, że sytuacja faktyczna członków grupy powinna być jednakowa. Oczywiście nie możemy wykluczyć możliwości istnienia nieznacznych różnic pomiędzy indywidualnymi podstawami roszczeń, jednak niezbędne jest to, aby istotne okoliczności faktyczne uzasadniały żądanie wspólne dla wszystkich roszczeń<sup>22</sup>.

Ustawa ma zastosowanie wtedy, gdy na wspólne dochodzenie roszczeń zdecyduje się co najmniej 10 osób. Natomiast liczba maksymalna nie została wprowadzona<sup>23</sup>.

#### **4. Zakres podmiotowy ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym**

Po wejściu w życie ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, a przed jej nowelizacją z 2017 r. sporne było, czy postępowanie grupowe służy tylko ochronie interesów konsumentów<sup>24</sup>. W obecnym stanie prawnym kwestia ta nie wywołuje już takich wątpliwości, jednolicie przyjmuje się, że postępowanie grupowe może być prowadzone w sprawie roszczeń konsumentów oraz innych podmiotów prawa, w tym osób fizycznych, prawnych oraz jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi. W literaturze i orzecznictwie sądowym na tle konkretnych spraw formułowane są poglądy co do dopuszczalności skierowania ich do postępowania grupowego, np. kwestia, czy członek OFE jest konsumentem<sup>25</sup>, czy roszczenia

<sup>21</sup> Postanowienie SA w Warszawie z dnia 6 lutego 2015 r., I ACz 43/15, Legalis.

<sup>22</sup> M. Sieradzka, *Postępowanie grupowe...*, s. 12.

<sup>23</sup> A. Miśkiewicz, *Pozwy grupowe*, „Służba Pracownicza” 2012, nr 6, s. 17 i nn.

<sup>24</sup> Zob. M. Sieradzka, *Postępowanie grupowe...*, s. 12. Por. też na tle prawa pracy W. Ostaszewski, *Postępowanie grupowe a prawo pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2011, nr 2, s. 24 i nn.

<sup>25</sup> K. Antonów, *Czy członek OFE jest konsumentem? Uwagi na tle pozwu zbiorowego w tzw. sprawie OFE*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2015, nr 12, s. 20 i nn. Zdaniem tego autora członek OFE nie jest konsumentem i sprawa OFE nie powinna być rozpoznawana w postępowaniu grupowym.

akcjonariuszy w stosunku do spółki z tytułu naruszenia przez nią obowiązku informacyjnego kwalifikują się do postępowania grupowego<sup>26</sup>.

Nadal jednak postępowanie to odgrywa szczególnie istotną rolę w wypadku zbiorowego dochodzenia roszczeń przez konsumentów, będących jednocześnie klientami instytucji finansowych i dochodzącymi wspólnie roszczeń przeciwko tym instytucjom<sup>27</sup>.

## 5. Ujednoczenie wysokości roszczeń

Stosownie do treści art. 2 ust. 1 i 2 u.d.r.p.g. postępowanie grupowe w sprawach o roszczenia pieniężne jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy wysokość roszczenia każdego członka grupy została ujednoczona poprzez zrównanie wysokości roszczenia dochodzonego przez członków grupy lub podgrupy. Ujednoczenie wysokości roszczeń może nastąpić w podgrupach, liczących co najmniej 2 osoby<sup>28</sup>.

Przepis ten otrzymał takie brzmienie na mocy przywoływanej już ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności, która weszła w życie w dniu 1 czerwca 2017 r.

Problematyka ujednoczenia roszczeń jest niezwykle istotna z punktu widzenia tego postępowania, ponieważ jest warunkiem dopuszczalności prowadzenia postępowania grupowego w sprawach o roszczenia pieniężne<sup>29</sup>.

## 6. Certyfikacja postępowania grupowego oraz badanie innych przesłanek procesowych

Przesłanki dopuszczalności dochodzenia roszczeń w postępowaniu grupowym zostały uregulowane w art. 1 i 2 u.d.r.p.g. i są to: wystąpienie z roszczeniem przez co najmniej 10 osób, jednorodzaowość roszczeń, oparcie roszczeń na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej, ujednoczenie roszczeń pieniężnych oraz dochodzenie roszczeń z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, z tytułu czynów niedozwolonych, z tytułu odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania umownego lub z tytułu bezpodstawnego

<sup>26</sup> M. Glicz, *Postępowanie...*, s. 309 i nn. Według tego autora roszczenia akcjonariuszy w stosunku do spółki z tytułu naruszenia przez nią obowiązku informacyjnego kwalifikują się do postępowania grupowego.

<sup>27</sup> Bliżej zob. K. Woronowicz, *Zbiorowe dochodzenie roszczeń przez klientów instytucji finansowych – stan obecny, doświadczenia i potrzebne zmiany*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe. Konsument na Rynku Usług Finansowych” 2019, nr 2(32), s. 3 i nn.

<sup>28</sup> Bliżej zob. D. Rąpała, M. Sieradzka, *Nowe zasady ujednoczenia wysokości roszczeń w postępowaniu grupowym*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2017, nr 7, s. 15 i nn.

<sup>29</sup> Zob. np. P. Grzegorzczak, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Ogólna charakterystyka*, Warszawa 2011, s. 1–122; M. Sieradzka, *Dochodzenie roszczeń...*, s. 190 i nn.



wzbogacenia, a w odniesieniu do roszczeń o ochronę konsumentów także w innych sprawach. Ponadto w postępowaniu grupowym wyłączone jest dochodzenie roszczeń o ochronę dóbr osobistych, z wyjątkiem roszczeń wynikających z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, w tym roszczeń przysługujących najbliższym członkom rodziny poszkodowanego, zmarłego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Przesłanki dopuszczalności postępowania grupowego podlegają ocenie sądu, która jest dokonywana w pierwszej fazie postępowania grupowego. W fazie tej sąd decyduje o dopuszczalności prowadzenia postępowania grupowego. Faza ta nazywana jest także certyfikacją postępowania grupowego. W przypadku braku spełnienia ustawowych przesłanek wymaganych do możliwości rozpoznania sprawy w postępowaniu grupowym sąd odmówi rozpoznania sprawy w tym postępowaniu, odrzucając tym samym pozew<sup>30</sup>. Badanie to można porównać do badania przez sąd sprawy na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego i kwalifikowania sprawy do postępowania zwykłego lub jednego z postępowań odrębnych, z tą jednak różnicą, że sąd w postępowaniu grupowym nie dokonuje kwalifikacji sprawy do jednego z kilku postępowań, lecz tylko do postępowania grupowego.

W literaturze zostało postawione pytanie, czy wobec tego dopuszczalność postępowania grupowego może zostać odmiennie oceniona przez sąd drugiej instancji rozpoznający apelację od wyroku w postępowaniu grupowym albo też – inaczej rzecz ujmując – czy na zarzucie niedopuszczalności tego postępowania pozwany może oprzeć apelację, domagając się uchylecia wyroku sądu pierwszej instancji i odrzucenia pozwu (art. 386 § 3 k.p.c.)<sup>31</sup>. Jakkolwiek przepisy ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym nie stanowią o tym wprost, należy przyjąć, że przesłanki decydujące o dopuszczalności postępowania grupowego *sensu largo*, włącznie z przedmiotowymi ograniczeniami zakresu zastosowania ustawy (art. 1 ust. 2 u.d.r.p.g.), sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. Z art. 1 ust. 1 u.d.r.p.g. wynika, że wymienione w tym przepisie okoliczności z definicji rozstrzygają o bycie postępowania grupowego, toteż sąd, orzekając o jego dopuszczalności, musi poddać je kontroli bez względu na inicjatywę pozwanego. Z mocy art. 24 ust. 1 u.d.r.p.g. w postępowaniu grupowym ma ponadto zastosowanie art. 202 k.p.c., według którego w braku przepisów szczególnych podstawy odrzucenia pozwu, a do takich w postępowaniu grupowym należy brak warunków określonych w art. 1 ust. 1 i 2 oraz art. 2 ust. 1 u.d.r.p.g., sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. W takim stanie rzeczy problem oddziaływania postanowienia o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu grupowym na możliwość badania dopuszczalności tego postępowania przez sąd rozpoznający apelację można sprowadzić w zasadzie do relacji pomiędzy skutkami tego postanowienia a ciężącym na sądzie nakazem kontrolowania przesłanek rozstrzygających o dopuszczalności postępowania grupowego z urzędu w każdym stanie sprawy.

<sup>30</sup> D. Rapała, M. Sieradzka, *Nowe zasady ujednoczenia...*, s. 16.

<sup>31</sup> P. Grzegorzczak, *W kwestii związania sądu rozpoznającego apelację prawomocnym postanowieniem o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu grupowym*, „Polski Proces Cywilny” 2011, nr 2, s. 92.

Zaprezentowany został trafny pogląd, że z zastrzeżeniem zmiany okoliczności sprawy sąd drugiej instancji rozpoznający apelację od wyroku w postępowaniu grupowym jest związany stanowiskiem wynikającym z prawomocnego postanowienia o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu grupowym, jeżeli uprzednio orzekł w tym przedmiocie<sup>32</sup>. Jeżeli zaś sąd drugiej instancji nie orzekł w tej kwestii wskutek niewniesienia zażalenia, w takim wypadku nie ma przeszkód, aby sprawdził, czy są podstawy do rozpoznania sprawy w postępowaniu grupowym. Uzależnienie kontroli tych postanowień przez sąd drugiej instancji od dyspozycji strony pozwanej i przymuszenie sądu drugiej instancji do powielenia popełnionego błędu, jeżeli strona pozwana nie skorzystała z opcji odrębnego środka zaskarżenia, a do tego sprowadzałaby się w istocie koncepcja zakładająca zwiążanie sądu rozpoznającego apelację niezaskarżonym postanowieniem sądu pierwszej instancji o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu grupowym, byłoby niekonsekwentne i nie korespondowałoby z ich charakterem. Trzeba powtórzyć, że w obowiązującym modelu apelacji pełnej sąd drugiej instancji prowadzi po raz wtóry postępowanie rozpoznawcze w sprawie, będące kontynuacją postępowania prowadzonego w pierwszej instancji (art. 378 § 1 k.p.c. *in principio*). Wynika stąd *implicitie*, że sąd drugiej instancji jest zobowiązany w granicach zaskarżenia z własnej inicjatywy skontrolować okoliczności decydujące o dopuszczalności postępowania co do meritum (art. 202 zdanie trzecie w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), chyba że ich badanie uzależnione jest od podniesienia przez stronę stosownego zarzutu<sup>33</sup>.

Sąd od momentu wniesienia pozwu aż do prawomocnego zakończenia postępowania będzie władny odrzucić pozew także na podstawach wskazanych w kodeksie postępowania cywilnego, w tym art. 199 k.p.c. Z tym że, o czym była już mowa wyżej, uprzednie wytoczenie powództwa przez jednego z poszkodowanych tym samym zdarzeniem co w wypadku poszkodowanych wnoszących pozew grupowy nie stanowi przeszkody do wniesienia pozwu grupowego. Warto jednak zastanowić się, czy w takim wypadku nie będzie zachodzić podstawa do zawieszenia postępowania z powodu toczącego się równocześnie innego postępowania cywilnego na mocy art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. W mojej ocenie we wskazanej sytuacji brak jest uzasadnienia dla zawieszenia postępowania, ponieważ wynik jednej sprawy nie może wpływać na rozstrzygnięcie drugiej sprawy. Będą to niezależne od siebie sprawy, w których wydane orzeczenia nie będą się wzajemnie wykluczały, jeżeli chodzi o ich wykonanie. Oczywiście powstaje pytanie o zaufanie do wymiaru sprawiedliwości w wypadku, gdy o takich samych roszczeniach opartych na takich samych okolicznościach faktycznych, a dotyczących jedynie innej strony powodowej i rozpoznawanych przez różne sądy zapadną sprzeczne ze sobą orzeczenia, tj. w jednym postępowaniu sąd uwzględni powództwo, w drugim zaś je oddali. Można wyrazić jedynie nadzieję, że właściwej korekty wyroku dokona sąd drugiej instancji, ewentualnie Sąd Najwyższy, jeżeli do niego sprawa zostanie wniesiona.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 98.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 96 i 97.

## 7. Właściwość i skład sądu

Sądem właściwym do rozpoznania sprawy w postępowaniu grupowym jest sąd okręgowy, niezależnie od rodzaju sprawy i wartości przedmiotu sporu, w składzie trzech sędziów zawodowych (art. 3 ust. 1 i 2 u.d.r.p.g.). Właściwość miejscowa sądu ustalana jest na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. W literaturze zauważono, że wprowadzenie obligatoryjnego orzekania w składzie trzech sędziów zawodowych także w postępowaniach, w których są rozstrzygane sprawy o niezbyt skomplikowanym stanie faktycznym, w których wartość przedmiotu sporu będzie niewielka, jest niepotrzebne. Orzekanie w składzie trzech sędziów zawodowych powinno być zastrzeżone wyłącznie dla tych spraw, w których występuje szczególna zawilgość i precedensowy charakter. Angażowanie w każdym postępowaniu trzech sędziów zawodowych nie zawsze będzie celowe. O wiele lepszym rozwiązaniem byłoby ograniczenie rozpoznania sprawy w składzie trzech sędziów zawodowych do kategorii spraw wymienionych w art. 47 § 4 k.p.c.<sup>34</sup> Z poglądem tym należy się zgodzić i postulować o jego uwzględnienie przez ustawodawcę.

## 8. Reprezentant grupy i skład grupy, w tym przystąpienie do grupy

Reprezentant grupy to osoba wytaczająca powództwo w postępowaniu grupowym. Reprezentantem grupy może być osoba będąca członkiem grupy albo powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów w zakresie przysługujących im uprawnień. Reprezentant grupy prowadzi postępowanie w imieniu własnym, na rzecz wszystkich członków grupy (art. 4 ust. 1–3 u.d.r.p.g.).

Na tym tle w pierwszej kolejności powstaje pytanie o status reprezentanta grupy. Reprezentant występuje w postępowaniu grupowym w charakterze powoda. Sam ustawodawca nazywa go w wielu przepisach ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym powodem (zob. np. art. 4 ust. 4, art. 5, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 8, art. 9, art. 12, art. 14). Grupa bowiem i jej członkowie nie biorą faktycznego udziału w postępowaniu. Z tych względów, nawiązując do ujęcia strony w znaczeniu materialnym i procesowym, należy podzielić pogląd, zgodnie z którym reprezentant grupy jest stroną w znaczeniu procesowym, zaś członkowie grupy – stroną w znaczeniu materialnym<sup>35</sup>.

Co istotne, jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Lublinie, prawne odczytanie przepisów art. 22 i 23 u.d.r.p.g., w połączeniu z normą art. 4 ust. 1 przedmiotowej ustawy, zdaje się wskazywać, że w sentencji wyroku zasądzającego należność podmiotem, na rzecz którego zasądza się sumę łączną wierzytelności członków grupy, jest

<sup>34</sup> Zob. E. Marszałkowska-Krześ, M. Kępiński, *Opinia o projekcie ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym z 2.02.2009 r.*, RL-0303-2/09, [www.radalegislacyjna.gov.pl/mobil/strona.php?id=433](http://www.radalegislacyjna.gov.pl/mobil/strona.php?id=433) [dostęp: 13.02.2022]; M. Sieradzka, *Postępowanie grupowe...*, s. 14.

<sup>35</sup> Por. M. Sieradzka, *Postępowanie grupowe...*, s. 15.

reprezentant grupy, zaś obowiązkiem sądu jest jednocześnie (art. 21 ust. 2 u.d.r.p.g.) wymienienie w samej sentencji wyroku (art. 21 ust. 1 u.d.r.p.g.) wszystkich członków grupy lub podgrupy wraz z ustaleniem kwot przypadających każdemu z nich<sup>36</sup>.

Procesowo relacje między reprezentantem a członkiem grupy zostały uregulowane na zasadzie subrogacji (podstawienia), polegającej na tym, że reprezentant grupy prowadzi postępowanie we własnym imieniu, ale na rzecz wszystkich członków grupy. Status reprezentanta grupy odnosi się jedynie do przysługujących mu uprawnień. Należy przy tym zauważyć, że w postępowaniu grupowym członkom grupy zostały przyznane niektóre z uprawnień procesowych strony: prawo do cofnięcia pozwu, zrzeczenia się lub ograniczenia roszczenia oraz zawarcia ugody – czynności te wymagają uzyskania przez reprezentanta grupy zgody więcej niż połowy członków grupy (art. 19 ust. 1 u.d.r.p.g.); prawo do przesłuchania w charakterze strony (art. 20 u.d.r.p.g.); wystąpienie z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności i wszczęcie egzekucji w sprawie o świadczenia niepieniężne w sytuacji określonej w art. 23 ust. 2 u.d.r.p.g.<sup>37</sup>

Wszyscy członkowie grupy powinni wyrazić zgodę na osobę reprezentanta grupy, zgoda ta powinna być dołączona do pozwu (art. 6 ust. 2 u.d.r.p.g.). Jeżeli zaś członkowie grupy przystępują do niej w toku sprawy, to również w swoim oświadczeniu o przystąpieniu powinni wyrazić zgodę na osobę reprezentanta grupy.

Zdolności – sądowa, procesowa, postulacyjna – odnoszone są do osoby reprezentanta, a nie do członków grupy, co implikuje określone skutki procesowe. Warto odwołać się w tym miejscu do tezy Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który orzekł, że zdolność sądowa przysługuje albo nie przysługuje danemu podmiotowi i nie ma charakteru podzielnego, zaś posiadanie zdolności sądowej nie jest uzależnione czy powiązane z terytorialnym zakresem kompetencji określonego podmiotu. Powiatowemu (miejskiemu) rzecznikowi konsumentów przysługuje zdolność sądowa również wówczas, gdy do grupy przystąpią osoby spoza terenu jego działania<sup>38</sup>.

Przepis art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. w przypadku członka grupy nie znajduje zastosowania. Nie jest wówczas dopuszczalna sukcesja procesowa i wstąpienie w miejsce zmarłego jego następcy prawnego. W takiej sytuacji zachodzi konieczność wyeliminowania z postępowania takiego członka grupy, a postępowanie kontynuowane jest w uszczuplonym składzie, jeśli liczba członków grupy nie spadnie poniżej ustawowego minimum, czyli 10 osób (art. 1 ust. 1 u.d.r.p.g.)<sup>39</sup>. Natomiast przepis ten będzie miał zastosowanie w wypadku śmierci reprezentanta grupy.

Na podstawie art. 18 u.d.r.p.g. możliwa jest również zmiana reprezentanta grupy. Otóż na wniosek więcej niż połowy członków grupy sąd może dokonać zmiany reprezentanta grupy. Wniosek powinien wskazywać proponowanego reprezentanta grupy oraz zawierać jego oświadczenie o wyrażeniu zgody na bycie reprezentantem. W przypadku złożenia wniosku o zmianę reprezentanta grupy po wydaniu wyroku

<sup>36</sup> Wyrok SA w Lublinie z dnia 19 czerwca 2020 r., I ACa 291/20, Legalis.

<sup>37</sup> Tak M. Sieradzka, *Postępowanie grupowe...*, s. 15. Tak też SN w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 28/11, Legalis.

<sup>38</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 6 lutego 2015 r., I ACz 43/15, Legalis.

<sup>39</sup> Wyrok SA w Krakowie z dnia 6 września 2017 r., I ACz 1231/17, Legalis.

bieg terminu do zaskarżenia wyroku nie może skończyć się wcześniej niż z upływem dwóch tygodni od uprawomocnienia się postanowienia dotyczącego zmiany reprezentanta grupy. Zmiana reprezentanta grupy jest możliwa na wniosek, nie z urzędu – ustawodawca nie określił ani przesłanek złożenia tego wniosku, ani terminu na jego złożenie. Wniosek ten podlega ocenie sądu, sąd bowiem może go uwzględnić. W literaturze wskazuje się, że rozstrzygając w przedmiocie wniosku o zmianę reprezentanta grupy, sąd powinien kierować się interesami członków grupy, wziąć pod uwagę stan sprawy oraz sposób wywiązywania się reprezentanta grupy ze swoich obowiązków<sup>40</sup>. Z chwilą ogłoszenia postanowienia o zmianie reprezentanta grupy dotychczasowy reprezentant traci status powoda i uzyskuje go nowy reprezentant, jeżeli zaś ogłoszenia postanowienia nie było, to z chwilą podpisania sentencji (art. 360 k.p.c. w zw. z art. 24 u.d.r.p.g.).

Artykuł 18 u.d.r.p.g. nie zawiera regulacji analogicznej do art. 17 ust. 2a u.d.r.p.g., wskazującej, iż złożenie wniosku o zmianę reprezentanta grupy nie wstrzymuje merytorycznego rozpoznania sprawy. Mimo tego należy uznać, że sąd jest uprawniony do kontynuowania postępowania grupowego, pomimo wystąpienia przez członków grupy z żądaniem zmiany reprezentanta grupy. Sąd może jednak także wstrzymać się z dalszym rozpoznaniem sporu do czasu zakończenia postępowania wпадkowego oraz wydania postanowienia w przedmiocie złożonego wniosku<sup>41</sup>.

Sąd może oddalić wniosek o zmianę reprezentanta grupy przede wszystkim, jeżeli wniosek zmierza wyłącznie do przedłużenia postępowania; wniosek wskazuje jako reprezentanta osobę, która nie gwarantuje prowadzenia procesu w interesie grupy; zmiana reprezentanta ma prowadzić do „wrogiego przejścia” kontroli nad postępowaniem przez osoby działające w porozumieniu z pozwanym; zmiana reprezentanta grupy ma prowadzić do pokrzywdzenia niektórych członków grupy (podgrupy), np. gdy interesy procesowe członków grupy czy poszczególnych podgrup są częściowo sprzeczne<sup>42</sup>.

Uwagi krytyczne zostały zgłoszone w odniesieniu do regulacji prawnej dotyczącej udzielonego pełnomocnictwa w wypadku, gdy zostało ono udzielone reprezentantowi grupy. Zmiana reprezentanta grupy nie pociąga bowiem za sobą skutku w postaci wygaśnięcia udzielonego mu pełnomocnictwa. Może zatem dojść do sytuacji, w której reprezentant grupy utraci taki status, ale nadal do czasu wypowiedzenia mu pełnomocnictwa będzie pełnomocnikiem grupy<sup>43</sup>. Z uwagami tymi nie można się jednak zgodzić, gdy reprezentant grupy nie był zastępowany przez adwokata lub radcę prawnego ze względu na to, iż sam jest adwokatem lub radcą prawnym – należy wówczas uznać, iż postępowanie prowadził on jako reprezentant grupy (nieobjęty przymusem adwokacko-radcowskim), a nie jako adwokat lub radca prawny. W konsekwencji nie jest konieczne wypowiedzenie mu pełnomocnictwa procesowego przez nowego

<sup>40</sup> M. Sieradzka, *Dochodzenie roszczeń...*, s. 394–395.

<sup>41</sup> M. Aslanowicz, *Dochodzenie...*, komentarz do art. 18, Nb 31.

<sup>42</sup> T. Jaworski [w:] *idem*, P. Radziemiński, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 360–361, Nb 4.

<sup>43</sup> M. Sieradzka, *Dochodzenie roszczeń...*, s. 396–397.

reprezentanta grupy (gdyż takie pełnomocnictwo nigdy nie zostało mu udzielone), a z chwilą zmiany reprezentanta grupy dotychczasowy reprezentant traci legitymację formalną w postępowaniu grupowym na zasadach ogólnych. Nowy reprezentant grupy może natomiast ustanowić poprzedniego reprezentanta swoim pełnomocnikiem procesowym, pod warunkiem, że ten jest adwokatem lub radcą prawnym<sup>44</sup>.

Pewne wątpliwości może budzić ocena, czy odwołanemu reprezentantowi grupy przysługiwać będą wobec członków grupy roszczenia wynikające z zawartej z nimi umowy, w tym w szczególności roszczenie o zapłatę odpowiedniej części wynagrodzenia. Wydaje się, iż roszczenia takie przysługiwać będą odwołanemu reprezentantowi wyłącznie w przypadku, gdy przewiduje to umowa (np. jeśli wskazuje ona, że reprezentant grupy zachowuje prawo do odpowiedniej części wynagrodzenia w razie jego odwołania przed zakończeniem prowadzonego postępowania). W przeciwnym razie wszelkie prawa i obowiązki reprezentanta grupy wynikające z umowy przechodzą na nowego reprezentanta grupy, który staje się stroną zawartej wcześniej umowy<sup>45</sup>.

W postępowaniu grupowym obowiązuje zastępstwo powoda przez adwokata lub radcę prawnego, chyba że powód jest adwokatem lub radcą prawnym (art. 4 ust. 4 u.d.r.p.g.). Obowiązkowe zastępstwo powoda przez adwokata lub radcę prawnego, przewidziane w art. 4 ust. 4 u.d.r.p.g., dotyczy także powiatowego (miejskiego) rzecznika konsumentów, będącego reprezentantem grupy. Pozew w postępowaniu grupowym, wniesiony bez zachowania obowiązkowego zastępstwa powoda przez adwokata lub radcę prawnego przewidzianego w art. 4 ust. 4 u.d.r.p.g., podlega zwrotowi bez wzywania do usunięcia braków<sup>46</sup>. W tym miejscu warto dodać, że podstawą zwrotu pozwu jest art. 130 § 5 k.p.c., stosowany na mocy art. 24 ust. 1 u.d.r.p.g. odpowiednio.

Sporne w praktyce jest także, czy przymus adwokacko-radcowski dotyczy sytuacji, w której reprezentantem grupy jest rzecznik konsumentów. „Za objęciem rzecznika konsumentów wymaganiami określonymi w art. 4 ust. 4 RoszczGrupU przemawia przede wszystkim wykładnia językowa tego przepisu, który jest w omawianym zakresie jednoznaczny. Brak także jakichkolwiek argumentów uzasadniających sięgnięcie do innych rodzajów wykładni, zwłaszcza że objęcie osoby rzecznika konsumentów przymusem adwokacko-radcowskim ma, zważywszy na specyfikę postępowania grupowego, głębokie uzasadnienie. Należy zwrócić uwagę, że członkowie grupy – osoby bezpośrednio zainteresowane wynikiem sprawy – są w tym postępowaniu pozbawione w zasadzie wszystkich uprawnień tradycyjnie przyznawanych stronie procesu. Osoby te, przystępując do grupy, powierzają swe uprawnienia reprezentantowi i są związane skutkami jego działań. Jednocześnie ustawa nie upoważnia sądu do badania *ad casu*, czy występujący w sprawie reprezentant daje rękojmię należytej reprezentacji interesów grupy, ani do kontroli jego czynności w toku postępowania, pomijając podstawowe akty dyspozycyjne, tj. cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie

<sup>44</sup> M. Aślánowicz, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz*, Warszawa 2019, komentarz do art. 18, Nb 44.

<sup>45</sup> *Ibidem*, Nb 41.

<sup>46</sup> Uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 28/11, Legalis.

roszczenia oraz zawarcie ugody (art. 19 ust. 2 RoszczGrupU). W tej sytuacji przymus adwokacko-radcowski po stronie powoda staje się podstawową gwarancją ochrony procesowych interesów członków grupy. Nie można przy tym pomijać uwag piśmiennictwa wskazujących, że użycie instytucji przymusu adwokacko-radcowskiego zmniejsza także ryzyko wytaczania powództw oczywiście nieuzasadnionych, co w postępowaniu grupowym ma szczególne znaczenie<sup>47</sup>.

Zgodnie z art. 5 u.d.r.p.g. umowa regulująca wynagrodzenie pełnomocnika może określać wynagrodzenie w stosunku do kwoty zasądzonej na rzecz powoda, nie więcej niż 20% tej kwoty. Powołany przepis umożliwia zatem ustalenie wynagrodzenia pełnomocnika w stosunku do kwoty zasądzonej na rzecz powoda. Należy też zauważyć, że wskazany sposób ustalania wynagrodzenia stanowi odstępstwo od obowiązującego w prawie polskim zakazu zawierania umowy, na mocy której wysokość wynagrodzenia pełnomocnika należnego za prowadzenie sprawy jest określona proporcjonalnie do osiągniętego wyniku (tzw. *pactum de quota litis*)<sup>48</sup>.

W polskim porządku prawnym ustawodawca wprowadził model przystąpienia do grupy opt-in. Model ten zakłada udział w postępowaniu przez przystąpienie, czyli wyraźne wyrażenie zgody na uczestnictwo w grupie oraz objęcie postępowaniem grupowym zgłoszonego roszczenia. Model ten zakłada także objęcie skutkami wyroku wydanego w postępowaniu grupowym wszystkich osób, które wchodzą w skład grupy (tzn. zostały objęte postanowieniem sądu co do składu grupy). Istotą modelu opt-in jest wniesienie pozwu wyłącznie w imieniu tych osób, które zgłoszą takie żądanie.

W literaturze wskazuje się na następujące wady tego modelu: trudności w zidentyfikowaniu członków grupy; konieczność ustalenia faktów w każdej sprawie; komunikowanie się z każdym skarżącym w ramach grupy, w przypadku niskiej wartości szkody; trudności ze zgrupowaniem grupy<sup>49</sup>. Z kolei do zalet zalicza się to, że wybór modelu opt-in pozwala uniknąć ryzyka sprzyjania wygórowanym lub nieuzasadnionym roszczeniom<sup>50</sup>. Pomimo wskazanych wyżej wad modelu opt-in, w mojej ocenie, należy uznać jego wybór przez ustawodawcę za trafny. Decyzja o dochodzeniu praw w konkretnym postępowaniu powinna być objęta świadomym wyborem uprawnionego. Z kolei model opt-out może prowadzić do sytuacji, w których postępowanie toczy się na rzecz osób, które nawet o nim nie wiedzą.

Grupa kształtuje się zatem poprzez złożenie oświadczenia o przystąpieniu do grupy. Oświadczenie to powinno zawierać oświadczenie o przystąpieniu do grupy, wyrażenie zgody co do osoby reprezentanta oraz na objęcie roszczeń postępowaniem grupowym (art. 6 ust. 2 u.d.r.p.g.). Ponadto w oświadczeniu o przystąpieniu do grupy uprawniony powinien określić swe żądanie oraz wskazać okoliczności uzasadniające żądanie, a także przynależność do grupy oraz przedstawić dowody (art. 12 u.d.r.p.g.). Oświadczenie o przystąpieniu do grupy nie jest pismem procesowym, w związku z tym

<sup>47</sup> *Ibidem*.

<sup>48</sup> M. Sieradzka, *Postępowanie grupowe...*, s. 15.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

forma jego złożenia jest dowolna; ustawodawca też jej nie uregulował, z uwagi jednak na to, że oświadczenia takie stanowią załącznik do pozwu, należy wyrazić pogląd, że powinny być złożone w formie pisemnej. Oświadczenie takie każdy z członków grupy może złożyć albo na etapie wnoszenia pozwu, albo później po ogłoszeniu o wszczęciu postępowania grupowego w terminie wskazanym w tym ogłoszeniu. Przystąpienie do grupy po upływie terminu wyznaczonego przez sąd jest niedopuszczalne. Ponadto na podstawie art. 13 ust. 2 u.d.r.p.g. osoba, która przed dniem wszczęcia postępowania grupowego wytoczyła przeciwko pozwanemu powództwo o roszczenie, które może być objęte postępowaniem grupowym, nie później niż do dnia zakończenia postępowania w pierwszej instancji może złożyć oświadczenie o przystąpieniu do grupy. W takim przypadku sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania.

Istotną kwestią jest to, że członkowie grupy powinni być zindywidualizowani, co jest niezbędne z uwagi na to, że w sentencji wyroku sąd wymienia wszystkich członków grupy lub podgrupy (art. 21 ust. 1 u.d.r.p.g.), wyrok prawomocny ma skutek wobec wszystkich członków grupy (art. 21 ust. 1 u.d.r.p.g.), w wyroku zasądzającym świadczenie pieniężne ustalana jest kwota, jaka przypada każdemu członkowi grupy lub podgrupy, ustalenie to sąd może również zamieścić na liście stanowiącej załącznik do wyroku (art. 21 ust. 2 i 2a u.d.r.p.g.).

Ciekawym rozwiązaniem, które koresponduje z tym dotyczącym powagi rzeczy osądzonej, jest to dotyczące powstania stanu sprawy w toku w odniesieniu do członków grupy, którzy nie są stroną w znaczeniu formalnym, a jedynie materialnym. Otóż skutek stanu sprawy w toku co do roszczenia objętego postępowaniem grupowym między członkiem grupy a pozwanym powstaje z chwilą przedstawienia sądowi oświadczenia o przystąpieniu do grupy (art. 13 ust. 1 u.d.r.p.g.). Z kolei stan sprawy w toku pomiędzy powodem a pozwanym powstaje na zasadach ogólnych, z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co wynika z braku w ustawie o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym regulacji szczególnej, i odesłaniem w art. 24 ust. 1 u.d.r.p.g. do odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

W przypadku wytoczenia powództwa o roszczenie objęte postępowaniem grupowym przez osobę, która przystąpiła do grupy, a nie została objęta postanowieniem sądu co do składu grupy, w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się tego postanowienia, art. 10 ust. 3 u.d.r.p.g. stosuje się odpowiednio (art. 17 ust. 4 u.d.r.p.g.). Zgodnie zaś z art. 10 ust. 3 u.d.r.p.g. w przypadku wytoczenia przez członka grupy, w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia o odrzuceniu pozwu, powództwa o roszczenie, które było objęte powództwem w postępowaniu grupowym, w odniesieniu do tego roszczenia zostają zachowane skutki wytoczenia powództwa w postępowaniu grupowym.



## 9. Pozew i ogłoszenie o postępowaniu

Na podstawie art. 6 u.d.r.p.g. pozew powinien czynić zadość warunkom określonym w kodeksie postępowania cywilnego, a ponadto zawierać: wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu grupowym; wskazanie okoliczności, o których mowa w art. 1 ust. 1 u.d.r.p.g., a w przypadku roszczeń pieniężnych także dokonanie ujednoczenia wysokości roszczeń członków grupy lub podgrupy; w przypadku roszczeń pieniężnych określenie wysokości roszczenia każdego z członków grupy lub podgrup; oświadczenie powoda o tym, że działa on w charakterze reprezentanta grupy. Żądanie pozwu w sprawach o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 2 ust. 3 u.d.r.p.g. powinno obejmować także wskazanie roszczeń pieniężnych, których dochodzeniu służyć ma żądany wyrok ustalający odpowiedzialność, przy czym nie jest konieczne wskazywanie wysokości tych roszczeń.

Do pozwu należy dołączyć oświadczenia członków grupy o przystąpieniu do grupy i wyrażeniu zgody co do osoby reprezentanta grupy oraz umowę reprezentanta grupy z pełnomocnikiem, określającą sposób wynagrodzenia pełnomocnika.

Po uprawomocnieniu się postanowienia o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu grupowym sąd zarządzi ogłoszenie o wszczęciu postępowania grupowego. Ogłoszenie o wszczęciu postępowania grupowego powinno zawierać: wymienienie sądu, przed którym toczy się postępowanie grupowe; oznaczenie stron postępowania oraz oznaczenie przedmiotu sprawy; informacje o możliwości przystąpienia do grupy przez osoby, których roszczenia mogą być objęte powództwem grupowym poprzez złożenie reprezentantowi grupy, w oznaczonym terminie, nie krótszym niż jeden, a nie dłuższym niż trzy miesiące od daty ogłoszenia, pisemnego oświadczenia o przystąpieniu do grupy; zasady wynagrodzenia pełnomocnika; wzmiankę o wiążącym skutku wyroku wobec członków grupy (art. 11 u.d.r.p.g.).

Publikacja ogłoszenia o wszczęciu postępowania grupowego następuje w sposób najbardziej odpowiedni dla danej sprawy, tak aby umożliwiała ono poinformowanie o postępowaniu wszystkich potencjalnie zainteresowanych przystąpieniem do grupy, w szczególności ogłoszenie może zostać zamieszczone na stronach Biuletynu Informacji Publicznej właściwego sądu, na stronach internetowych stron lub ich pełnomocników lub w prasie o zasięgu ogólnokrajowym albo lokalnym.

Zarządzenie ogłoszenia o wszczęciu postępowania grupowego można zaniechać wtedy, gdy z okoliczności sprawy wynika, że wszyscy członkowie grupy złożyli oświadczenia o przystąpieniu do grupy.

## 10. Przebieg postępowania – zagadnienia wybrane

Nowelizacja dokonana ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469; dalej: nowelizacja z 2019 r.) zastąpiła dotychczasową treść art. 7 u.d.r.p.g., na mocy której w każdym stanie

sprawy sąd mógł skierować strony do mediacji, przepisami dotyczącymi posiedzenia i pisma przygotowawczego. Zmiana ta nie oznacza jednak wykluczenia mediacji z postępowania grupowego, ponieważ możliwość stosowania mediacji wynika z art. 183<sup>8</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 24 ust. 1 u.d.r.p.g.<sup>51</sup> Po zmianie w postępowaniu grupowym może być przeprowadzone posiedzenie przygotowawcze, jest ono zatem fakultatywne. Posiedzenie takie może być przeprowadzone także przed wezwaniem pozwanego do wniesienia odpowiedzi na pozew. Postępowanie przygotowawcze jest przeprowadzane na podstawie art. 205<sup>1</sup>–205<sup>12</sup> k.p.c. w zw. z art. 24 ust. 1 u.d.r.p.g. Faza postępowania przygotowawczego, którego elementem jest posiedzenie przygotowawcze, ma służyć zbieraniu materiału procesowego oraz sprawniejszej organizacji całego postępowania<sup>52</sup>. Wprowadzenie do postępowania cywilnego fazy postępowania przygotowawczego ma także na celu zakończenie sporu bez rozprawy, a jeżeli się to nie uda – przygotowanie sprawy do rozstrzygnięcia na pierwszym terminie rozprawy, co oczywiście w przypadku roszczeń rozpoznawanych w postępowaniu grupowym może okazać się niemożliwe. Powinno jednak sprzyjać poznaniu stanowiska strony powodowej i przynajmniej częściowej koncentracji materiału dowodowego<sup>53</sup>.

Ponadto przewodniczący może zobowiązać stronę, aby w piśmie przygotowawczym podała twierdzenia i dowody istotne dla ustalenia dopuszczalności postępowania grupowego – pod rygorem utraty prawa do ich dalszego powoływania (art. 7 u.d.r.p.g.). Zarządzenie takie przewodniczący może wydać także przed rozstrzygnięciem o dopuszczalności postępowania grupowego. Natomiast zgodnie z treścią art. 205<sup>3</sup> § 1 k.p.c. w brzmieniu nadanym przez nowelizację z 2019 r., w uzasadnionych przypadkach, w szczególności w sprawach zawiłych lub obrachunkowych, przewodniczący może zarządzić wymianę przez strony pism przygotowawczych, oznaczając porządek składania pism, terminy, w których pisma należy złożyć, i okoliczności, które mają być wyjaśnione. Późniejsze wyznaczenie posiedzenia przygotowawczego nie powoduje otwarcia terminu do zgłaszania nowych twierdzeń i dowodów (art. 205<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Stronę zastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzeczownika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej przewodniczący może zobowiązać do wskazania w piśmie przygotowawczym także podstaw prawnych jej żądań i wniosków, w miarę potrzeby ograniczając zakres tego wskazania (art. 205<sup>3</sup> § 4 k.p.c.). Z kolei na podstawie art. 24 ust. 1 u.d.r.p.g. art. 205<sup>3</sup> § 2 i 5 k.p.c. nie ma zastosowania, co oznacza, że w postępowaniu grupowym przewodniczący nie może zobowiązać strony, by w piśmie przygotowawczym podała wszystkie twierdzenia i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania pod rygorem ich pominięcia, chyba że strona uprawdopodobni, iż ich powołanie w piśmie przygotowawczym nie było możliwe albo

<sup>51</sup> J. Gołaczyński, D. Szostek, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz*, Warszawa 2019, komentarz do art. 7, Nb 1. Na temat mediacji w postępowaniu grupowym przed nowelizacją zob. też O. Filipowski, *Mediacja w polskim postępowaniu grupowym*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2011, nr 1, s. 5 i nn.

<sup>52</sup> Zob. uzasadnienie druku sejmowego nr 3137, Sejm RP VIII kadencji, s. 3.

<sup>53</sup> J. Gołaczyński, D. Szostek, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń...*, komentarz do art. 7, Nb 1.

że potrzeba ich powołania wynika później (art. 205<sup>3</sup> § 2 k.p.c.). Przewodniczący nie ma również możliwości zarządzenia zwrotu pisma przygotowawczego złożonego z uchybieniem terminowi albo bez zarządzenia (art. 205<sup>3</sup> § 5 k.p.c.).

W postępowaniu grupowym, podobnie jak w międzynarodowym postępowaniu cywilnym, występuje kaucja na zabezpieczenie kosztów procesu. Z tym że w postępowaniu tym kaucja ma służyć jeszcze jednemu celowi, tj. zabezpieczeniu interesów pozwanego przed nieuzasadnionym wytaczaniem powództw grupowych<sup>54</sup>. Na podstawie art. 8 u.d.r.p.g. na żądanie pozwanego sąd może postanowieniem zobowiązać powoda do złożenia kaucji na zabezpieczenie kosztów procesu, jeżeli pozwany uprawdopodobni, że powództwo jest bezzasadne oraz że brak kaucji uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie orzeczenia w przedmiocie kosztów postępowania w razie oddalenia powództwa. Przesłanki orzeczenia kaucji są zatem dwie, zaś ciężar uprawdopodobnienia ich wystąpienia spoczywa na pozwanym. Wiele wątpliwości w mojej ocenie może wywołać przesłanka „uprawdopodobnienia bezzasadności roszczenia”, która jest trudna do spełnienia na tym etapie postępowania. Z tych względów należy postulować o jej usunięcie.

Pozwany może zgłosić żądanie zabezpieczenia kosztów najpóźniej przy pierwszej czynności procesowej. Pozwany nie ma prawa domagać się złożenia kaucji, jeżeli uznana przez niego część roszczenia wystarcza na zabezpieczenie kosztów. O żądaniu pozwanego sąd rozstrzyga po uprawomocnieniu się postanowienia w przedmiocie składu grupy. Sąd oznaczy termin złożenia kaucji, nie krótszy niż miesiąc, oraz jej wysokość, mając na względzie prawdopodobną sumę kosztów, które poniesie pozwany. Kaucję składa się w gotówce. Kaucja nie może być wyższa niż 20% wartości przedmiotu sporu. Jeżeli w toku sprawy okaże się, że kaucja nie wystarcza na zabezpieczenie kosztów procesu, pozwany może żądać dodatkowego zabezpieczenia. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego przez sąd terminu do złożenia kaucji sąd zawiesza postępowanie, a w razie niewpłacenia kaucji w terminie dalszych 3 miesięcy sąd odrzuca pozew lub środek odwoławczy, orzekając o kosztach, jak w przypadku cofnięcia pozwu. Na postanowienie w przedmiocie kaucji przysługuje zażalenie do innego składu tego samego sądu. Regulacja ta została wprowadzona nowelizacją z 2019 r. Na postanowienie o zawieszeniu postępowania, o którym mowa w art. 8 ust. 5 u.d.r.p.g., zażalenie nie przysługuje. Sąd na wniosek pozwanego zarządzi zaspokojenie z kaucji przyznanych mu kosztów. Wniosek taki powinien być zgłoszony w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Jeżeli wniosku nie zgłoszono, sąd po upływie tego terminu zarządzi wydanie kaucji powodowi na jego żądanie. Sąd zarządzi wydanie powodowi kaucji natychmiast po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli pozwanemu kosztów nie przyznano (art. 9 u.d.r.p.g.).

W postępowaniu grupowym niedopuszczalna jest interwencja uboczna po stronie powoda (art. 14 u.d.r.p.g.).

<sup>54</sup> M. Sieradzka, *Postępowanie grupowe...*, s. 16.

Po upływie terminu wyznaczonego w ogłoszeniu o wszczęciu postępowania grupowego, a jeżeli zaniechano tego ogłoszenia – po uprawomocnieniu się postanowienia o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu grupowym przewodniczący wyznacza pozwanemu termin nie krótszy niż miesiąc do podniesienia zarzutów co do członkostwa określonych osób w grupie lub w podgrupach (art. 15 u.d.r.p.g.). Jest to termin sądowy i minimalny. Ustawa nie określa terminu maksymalnego. Zgodnie z poglądami doktryny należy zastanowić się nad tym, jakie przesłanki będą decydować o ustaleniu przez sąd lub przewodniczącego terminu na zgłoszenie zarzutów. Wydaje się, że sąd, ustalając długość terminu na zgłoszenie przez pozwanego zarzutów w przedmiocie członkostwa w grupie lub podgrupach, na pewno będzie kierował się liczebnością grupy. Przy małych grupach termin na wniesienie zarzutów będzie dużo krótszy w porównaniu z grupami o dużej liczebności. W sytuacji dużych grup pozwany musi dysponować dłuższym okresem niezbędnym do przeanalizowania przesłanek przynależności określonych osób do grupy. Wydaje się zatem, że sąd lub przewodniczący będzie podejmował decyzje w zakresie ustalenia terminu na podniesienie przez pozwanego zarzutów co do członkostwa określonych osób w grupie (podgrupie), kierując się składem grupy<sup>55</sup>. Na tym tle może też powstać pytanie, czy ten sam pozwany może ponownie wystąpić o wyznaczenie mu terminu na złożenie zarzutów, jeżeli podstawy do ich wniesienia legły w dowodach przedstawionych przez powoda. W literaturze dopuszcza się taką możliwość, powołując się na art. 207 § 3 k.p.c. stosowany w zw. z art. 24 u.d.r.p.g.<sup>56</sup> Z poglądem tym trudno się jednak zgodzić, ponieważ art. 207 § 3 k.p.c. dotyczy wnoszenia pism przygotowawczych, które – jak stanowi ustawodawca w art. 127 k.p.c. w zw. z art. 24 ust. 1 u.d.r.p.g., mają na celu przygotowanie rozprawy. Czym innym jest zaś przygotowanie rozprawy, a czym innym ustalenie składu grupy.

W sprawach o roszczenia pieniężne ciężar udowodnienia przynależności członka do grupy spoczywa na powodzie. W innych sprawach do ustalenia przynależności członka do grupy wystarcza uprawdopodobnienie. Powód może zobowiązać członka grupy do złożenia w wyznaczonym terminie dodatkowych dowodów i wyjaśnień (art. 16 u.d.r.p.g.). Brak jest przy tym wprost określonej sankcji za nieprzedstawienie dowodów przez członka grupy powodowi. Może też powstać pytanie, na jakie w istocie okoliczności powinny być to dowody. W literaturze wskazuje się, że jeżeli chodzi o skutki nieprzedstawienia dowodów, to mogą one polegać na odrzuceniu pozwu (zgodnie z art. 10 ust. 1 u.d.r.p.g. – w przypadku, gdy reprezentant grupy nie wykaże, iż postępowanie grupowe w sprawie jest dopuszczalne) bądź też na nieuwzględnieniu określonej osoby w składzie grupy (zgodnie z art. 17 ust. 1 u.d.r.p.g. – w przypadku, gdy reprezentant grupy nie wykaże istnienia podstaw do zaliczenia tej osoby do składu grupy), bądź też na oddaleniu powództwa (w przypadku, gdy reprezentant grupy nie wykaże zasadności roszczenia)<sup>57</sup>. W mojej ocenie na tym etapie postępowania skutki te należy wiązać tylko z nieuwzględnieniem członkostwa danej osoby

<sup>55</sup> J. Gołaczyński, D. Szostek, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń...*, Nb 7.

<sup>56</sup> M. Aslanowicz, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń...*, komentarz do art. 16, Nb 18.

<sup>57</sup> *Ibidem*, komentarz do art. 16, Nb 4.

w grupie. Na tym etapie postępowania sąd nie może już bowiem odrzucić pozwu. Na podstawie art. 10a u.d.r.p.g., po uprawomocnieniu się postanowienia o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu grupowym, dopuszczalność prowadzenia postępowania grupowego nie podlega ponownemu badaniu w dalszym toku postępowania. Jeżeli zaś chodzi o skutek w postaci oddalenia powództwa, to sąd nie może merytorycznie rozpoznawać sprawy przed ustaleniem prawomocnym składu grupy. Za trafny natomiast należy uznać pogląd, zgodnie z którym członkostwo w grupie (rozumiane jako przynależność do grupy) uprawniony może uzyskać po spełnieniu wszystkich przesłanek koniecznych do uwzględnienia jego roszczenia w postępowaniu grupowym oraz po złożeniu prawidłowego oświadczenia o przystąpieniu do grupy (w wyniku czego uprawniony zostaje objęty postanowieniem co do składu grupy). Oznacza to, iż: roszczenie uprawnionego musi być roszczeniem jednego (tego samego) rodzaju, co roszczenia pozostałych członków grupy; roszczenie to musi być oparte na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej oraz na tej samej podstawie prawnej, co roszczenia pozostałych członków grupy; roszczenie uprawnionego nie może wykraczać poza dopuszczalny zakres przedmiotowy ustawy oraz wysokość roszczenia uprawnionego musi być ujednolicona (zrównana) z wysokością roszczeń pozostałych członków grupy lub podgrupy<sup>58</sup>.

Po upływie terminu do podniesienia zarzutów sąd wydaje postanowienie co do składu grupy. Postanowienie to jest zaskarżalne zażaleniem. Wniesienie zażalenia na postanowienie w przedmiocie składu grupy nie wstrzymuje merytorycznego rozpoznania sprawy. Niezwłocznie po wydaniu postanowienia w przedmiocie składu grupy sąd wyznacza rozprawę lub w inny sposób nadaje sprawie dalszy bieg. Po uprawomocnieniu się postanowienia co do składu grupy oświadczenie członka grupy o wystąpieniu z grupy jest bezskuteczne (art. 17 ust. 1–3 u.d.r.p.g.).

Ostatecznie zatem o składzie grupy, czyli także o przynależności określonej osoby do grupy, decyduje sąd. Członkostwo określonej osoby w grupie (podgrupie) jest bowiem potwierdzane przez sąd w formie postanowienia co do składu grupy (pod pojęciem grupy należy rozumieć również podgrupę). Ostateczny skład grupy w postępowaniu grupowym, niepodlegający dalszym modyfikacjom, zostaje określony w prawomocnym postanowieniu sądu o składzie grupy. Zanim jednak zostanie wydane takie postanowienie, skład grupy (lub poszczególnych podgrup) w postępowaniu grupowym może ulec zmianie<sup>59</sup>.

Podniesienie przez pozwanego zarzutów co do członkostwa określonej osoby (osób) w grupie oznacza podważenie oświadczeń o przystąpieniu do grupy. Instytucja zarzutów co do składu grupy (podgrupy) w postępowaniu grupowym służy ochronie interesów pozwanego. Pozwany ma możliwość ustosunkowania się do składu grupy, korzystając z prawa do wniesienia zarzutów. Zarzuty stanowią w istocie środek obrony pozwanego, gdyż pozwalają mu wpłynąć na ostateczny skład grupy w postępowaniu

<sup>58</sup> *Ibidem*, komentarz do art. 16, Nb 2.

<sup>59</sup> J. Gołaczyński, D. Szostek, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń...*, komentarz do art. 15, Nb 2 i 3.

grupowym. Skuteczne wniesienie zarzutów wpływa na ostateczny skład grupy zawarty w postanowieniu sądu<sup>60</sup>.

Zgodnie z treścią art. 19 u.d.r.p.g. cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia oraz zawarcie ugody wymaga zgody więcej niż połowy członków grupy. Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia, jak też zawarcie ugody, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami albo zmierzają do obejścia prawa bądź rażąco naruszają interes członków grupy. W literaturze wskazuje się, że skoro ustawodawca nie określa formy wyrażenia zgody, to jest ona dowolna i może mieć charakter uprzedni lub następczy<sup>61</sup>. W mojej ocenie z poglądem tym nie można się w całości zgodzić. Zgoda na cofnięcie pozwu, zrzeczenie się roszczenia lub ograniczenie roszczenia oraz zawarcie ugody powinna być wyrażona przed złożeniem przez reprezentanta grupy sądowi oświadczenia w przedmiocie cofnięcia pozwu, zrzeczenia się roszczenia, ograniczenia roszczenia oraz zawarcia ugody lub po złożeniu takich oświadczeń sądowi, ale przed podjęciem przez sąd decyzji co do konsekwencji prawnych takiego oświadczenia, czyli przed wydaniem przez sąd stosownej treści orzeczenia, tj. w szczególności o umorzeniu postępowania. Brak zgody na dokonanie jednej z wymienionych czynności czyni ją niedopuszczalną. Jeżeli zaś chodzi o formę dokonania tej czynności, tj. wyrażenia zgody, to w mojej ocenie powinna być ona wyrażona w formie pisemnej, chyba że członek grupy jest obecny na rozprawie i składa ją ustnie do protokołu rozprawy. W tym miejscu warto jeszcze zasygnalizować, że w art. 19 u.d.r.p.g. ustawodawca mówi o cofnięciu pozwu i ograniczeniu roszczenia w sytuacji, gdy na gruncie kodeksu postępowania cywilnego nie odróżnia tych instytucji od siebie w kontekście wyrażenia zgody na dokonanie tej czynności. Ograniczenie roszczenia prowadzi bowiem w konsekwencji do cofnięcia pozwu w części i przy takiej redakcji art. 19 u.d.r.p.g. konieczne jest wyrażenie zgody na ograniczenie roszczenia i drugiej zgody na cofnięcie wskutek tego pozwu w części, co wydaje się zabiegiem niecelowym i w związku z tym należy postulować o stosowną zmianę tego przepisu poprzez usunięcie z niego ograniczenia roszczenia.

Członek grupy lub podgrupy może być przesłuchany w charakterze strony (art. 20 u.d.r.p.g.). Biorąc pod uwagę liczbę członków grupy (co najmniej 10), należy postulować o wprowadzenie do ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym stosownej regulacji prawnej uwzględniającej ten fakt i umożliwiającej sądowi odebranie od członków grupy zeznań na piśmie<sup>62</sup>.

Na podstawie art. 20a u.d.r.p.g. w sprawach, o których mowa w art. 1 ust. 2 u.d.r.p.g., w przypadku dochodzenia roszczeń pieniężnych przepis art. 322 k.p.c. stosuje się. W przypadku gdy sąd stosuje art. 322 k.p.c., przed wydaniem wyroku wysłuchuje stanowisk stron co do wysokości kwot zasądzanych na rzecz członków grupy lub podgrupy. Sąd może wysłuchać stanowisk stron na posiedzeniu niejawnym. Sąd,

<sup>60</sup> *Ibidem*.

<sup>61</sup> M. Aslanowicz, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń...*, komentarz do art. 19, Nb 7 i 8.

<sup>62</sup> Tak też K. Woronowicz, *Zbiorowe dochodzenie...*, s. 12.

uwzględniając powództwo, jest związany zgodnym wnioskiem stron w zakresie wysokości kwoty przypadającej członkom grupy lub podgrupy. Zgodny wniosek stron powinien mieścić się jednak w granicach żądania pozwu, gdyż także w postępowaniu grupowym obowiązuje art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 24 ust.1. u.d.r.p.g.

Ponadto w zależności od tego, czy żądanie powoda zmierza do zasądzenia świadczenia, czy do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za pewne zdarzenie lub zdarzenia, zakres ustaleń czynionych przez sąd w postępowaniu grupowym może być różny. W przypadku bowiem żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na mocy art. 2 ust. 4 u.d.r.p.g. sąd powinien ustalić okoliczności wspólne członkom grupy, stanowiące przesłanki dochodzonych przez nich roszczeń. Sąd nie bada natomiast okoliczności indywidualnych dotyczących roszczeń poszczególnych członków grupy. W wypadku zaś żądania zasądzenia świadczenia pieniężnego lub niepieniężnego sąd bada także okoliczności indywidualne dotyczące roszczeń przysługujących poszczególnym członkom grupy. W literaturze<sup>63</sup> postawiono też zasadne pytanie, jak daleko może sięgać kompetencja sądu w postępowaniu grupowym do pozostawienia określonych kwestii do rozstrzygnięcia w postępowaniach indywidualnych. Implikuje to dalsze pytanie, czy żądanie pozwu w rozważanej sytuacji musi każdorazowo kierować się na ustalenie odpowiedzialności pozwanego „w pełnym wymiarze”, a sąd – uznawszy to za celowe w kontekście założeń postępowania grupowego – może z własnej inicjatywy poprzestać na przesądzeniu określonych zagadnień, względnie ustaleniu odpowiedzialności z zastrzeżeniem, np. powstania i wielkości szkody, czy też powód jest władny samodzielnie ukierunkować w ten sposób powództwo. Paweł Grzegorzczak w odpowiedzi na to pytanie trafnie zauważył, że dokonywania cząstkowych pozytywnych ustaleń w sferze odpowiedzialności na podstawie art. 2 ust. 3 u.d.r.p.g nie należałoby jednak, jak się wydaje, *a priori* wykluczać, jeżeli takie rozstrzygnięcie jest możliwe i dawałoby szanse na zapobiegnięcie przyszłym sporom, względnie ułatwiałoby i przyspieszałoby ich zakończenie<sup>64</sup>. Wydaje się, że w interesie stron postępowania grupowego jest to, aby sąd w granicach żądania powoda i biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a także treść art. 2 ust. 4 u.d.r.p.g., miał możliwość na jego podstawie poczynienia także takich ustaleń, które mogą mieć znaczenie w postępowaniach indywidualnych.

## 11. Wyrok w postępowaniu grupowym. Prawomocność

Jeżeli chodzi o kwestię wyroku wydanego w postępowaniu grupowym, to została ona uregulowana w art. 21 u.d.r.p.g. Stosownie do treści art. 21 u.d.r.p.g. w sentencji wyroku należy wymienić wszystkich członków grupy lub podgrupy. W wyroku zasądzającym

<sup>63</sup> P. Grzegorzczak, *Dopuszczalność postępowania i przedmiot ustaleń sądu w sprawie o ustalenie odpowiedzialności pozwanego w postępowaniu grupowym*, „Monitor Prawniczy” 2015, nr 23, s. 1267.

<sup>64</sup> *Ibidem*.

świadczenie pieniężne należy ustalić, jaka kwota przypada każdemu członkowi grupy lub podgrupy.

W postępowaniu grupowym może być wydany wyrok zasądający świadczenie lub wyrok ustalający odpowiedzialność pozwanego za określone zdarzenie lub zdarzenia.

W sentencji każdego wyroku (uwzględniającego lub oddalającego powództwo) powinny się znaleźć te elementy, na które wskazuje ustawodawca w art. 325 k.p.c. w zw. z art. 24 ust. 1 u.d.r.p.g. Ponadto w sentencji wyroku zasądającego powództwo należy ustalić, jaka kwota przypada każdemu członkowi grupy lub podgrupy, o ile sąd uwzględnił żądania wszystkich członków grupy. Sąd może bowiem żądania jednych członków grupy uwzględnić, innych zaś oddalić. Od momentu nowelizacji z 2019 r. wszyscy członkowie grupy lub podgrupy mogą także zostać wymienieni, wraz z ustaleniem kwot przypadających każdemu z nich, na liście stanowiącej załącznik do wyroku. W takim przypadku w wyroku należy powołać tę listę, a sama lista nie podlega odczytaniu. Zmiana ta jest oceniana pozytywnie<sup>65</sup>.

Poprawne odczytanie przepisów art. 22 i 23 u.d.r.p.g., w połączeniu z normą art. 4 ust. 1 przedmiotowej ustawy, zdaje się wskazywać, że w sentencji wyroku zasądającego należność podmiotem, na rzecz którego zasądza się sumę łączną wierzytelności członków grupy, jest reprezentant grupy, zaś obowiązkiem sądu jest jednocześnie (art. 21 ust. 2 u.d.r.p.g.) wymienienie w samej sentencji wyroku (art. 21 ust. 1 u.d.r.p.g.) wszystkich członków grupy lub podgrupy wraz z ustaleniem kwot przypadających każdemu z nich<sup>66</sup>.

Przechodząc do wyroku ustalającego odpowiedzialność pozwanego, na wstępie należy zauważyć, że wydanie tego wyroku jest celowe w takich sprawach, w których istnieje duża grupa osób i ustalenie wysokości wszystkich roszczeń zgłoszonych w pozwie grupowym będzie wymagało długotrwałego postępowania dowodowego<sup>67</sup>. Wydanie takiego wyroku w postępowaniu grupowym jest możliwe na podstawie art. 2 ust. 4 u.d.r.p.g. W wyroku tym zostaje ustalona, w wypadku uwzględnienia powództwa, odpowiedzialność pozwanego za dane zdarzenie lub zdarzenia. Wyrok taki kończy postępowanie grupowe, a zatem nie jest on wyrokiem wstępnym w rozumieniu art. 318 k.p.c. i stanowi prejudykat w postępowaniu o zasądzenie świadczenia wynikającego z ustalonego stosunku prawnego, z tym zastrzeżeniem, że osoby wytaczające powództwo o zasądzenie przynależały do grupy (posiadały status członków grupy). Wyrok ustalający odpowiedzialność pozwanego nie stanowi prejudykatu w postępowaniach wszczętych przez osoby poszkodowane tym samym zdarzeniem, ale niebędące członkami grupy; w stosunku do tych osób wyrok ten nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej<sup>68</sup>. W postępowaniu grupowym wszczętym na podstawie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego nie stosuje się art. 189 k.p.c., czyli powód

<sup>65</sup> Tak J. Gołaczyński, D. Szostek, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń...*, komentarz do art. 21, Nb 2; M. Aślanowicz, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń...*, komentarz do art. 21, Nb 7.

<sup>66</sup> Wyrok SA w Lublinie z dnia 19 czerwca 2020 r., I ACa 291/20, Legalis.

<sup>67</sup> M. Sieradzka, *Postępowanie grupowe...*, s. 17.

<sup>68</sup> Zob. też M. Aślanowicz, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń...*, komentarz do art. 21, Nb 18.



nie ma potrzeby wykazania interesu prawnego w wytoczeniu tego powództwa<sup>69</sup>. W art. 2 ust. 3 u.d.r.p.g. ustawodawca stwierdził, że w sprawach o roszczenia pieniężne powództwo można ograniczyć do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za pewne zdarzenie lub zdarzenia. W takim przypadku powód nie jest obowiązany wykazać interesu prawnego w ustaleniu. Jednak z punktu widzenia rodzajów powództwa w tym wypadku mamy do czynienia również z powództwem o ustalenie, z tym że opartym na wskazanej wyżej podstawie prawnej.

Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Poznaniu, przepis art. 2 ust. 4 czy art. 21 ust. 1 u.d.r.p.g. nie wymaga wskazania w orzeczeniu ustalającym odpowiedzialność pozwanego za określone zdarzenie lub zdarzenia przepisu prawa stanowiącego podstawę roszczenia powodów w indywidualnych postępowaniach<sup>70</sup>.

„Powództwo ograniczone do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego w sprawie o roszczenia pieniężne w postępowaniu grupowym jest instytucją na tyle autonomiczną, że jej kształt może i powinien przynajmniej w niektórych punktach odrywać się od tradycyjnych konstrukcji funkcjonujących w KPC. Dotyczy to zwłaszcza rygorystycznego założenia przyjmowanego na tle wyroku wstępnego, że wyrok ten musi twierdząco przesądzać o wszystkich elementach składających się na zasadę roszczenia, w tym – w przypadku roszczeń odszkodowawczych – o powstaniu szkody. Zaaprobowanie takiego założenia na tle art. 2 ust. 3 RoszczGrupU istotnie ograniczyłoby funkcjonalność postępowania grupowego w tym aspekcie, który z perspektywy dotychczasowych doświadczeń daje największe szanse na efektywne działanie tej instytucji. Poza sporem być powinno, że przypadki, w których w ramach obecnego zakresu przedmiotowego ustawy (art. 1 ust. 2 RoszczGrupU) okaże się możliwe ujednoczenie roszczeń pieniężnych i wytoczenie powództwa o świadczenie, należeć będą do rzadkich. Przepis art. 2 ust. 3 RoszczGrupU ma zapewniać w takiej sytuacji realną alternatywę, pozwalającą na skorzystanie z postępowania grupowego. Pogląd, że ustalenie odpowiedzialności w rozumieniu art. 2 ust. 3 RoszczGrupU musi oznaczać ustalenie obowiązku spełnienia świadczenia wobec każdego z członków grupy, chociażby w minimalnej wysokości, wykluczyłby dopuszczalność postępowania grupowego wszędzie tam, gdzie ocena czy szkoda wystąpiła, wymaga badania indywidualnych okoliczności faktycznych. W sprawach opartych na deliktowych podstawach odpowiedzialności sytuacja taka jest regułą, jeżeli zważyć, że w łańcuchu zdarzeń uzasadniających odpowiedzialność sprawcy wobec grupy osób fakty przesądzające o powstaniu szkody u konkretnego poszkodowanego mają zazwyczaj ściśle indywidualny charakter (np. znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, obniżenie wartości nieruchomości, inny uszczerbek na mieniu). W konsekwencji zasadne jest elastyczne podejście do tego, co może stać się przedmiotem wyroku ustalającego wydawanego na podstawie art. 2 ust. 3 RoszczGrupU. Rozgraniczenie między materiałem procesowym będącym przedmiotem osądu w postępowaniu grupowym oraz w następującym po nim postępowaniu indywidualnym o zasądzenie świadczenia pieniężnego powinno

<sup>69</sup> *Ibidem*.

<sup>70</sup> Wyrok SA w Poznaniu z dnia 12 grudnia 2017 r., I ACa 632/17, Legalis.

być uwarunkowane względami pragmatycznymi, pozwalającymi na ograniczenie ustaleń w postępowaniu grupowym do kwestii, które w sferze odpowiedzialności pozwanej są rzeczywiście wspólne członkom grupy i których ocena w postępowaniu grupowym nie koliduje z jego istotą. Idąc tym tropem, należy uznać, że jest dopuszczalne uwzględnienie powództwa z art. 2 ust. 3 RoszczGrupU w sprawie o roszczenia pieniężne wynikające z deliktu bez konieczności przesądzenia, że u każdego z członków grupy doszło do powstania szkody, jeżeli okoliczności dotyczące szkody są na tyle zróżnicowane, że ich ocena w postępowaniu grupowym byłaby niecelowa. Za zupełnie wystarczające należy uznać prawdopodobieństwo, że szkoda taka w istocie wystąpiła. Nie ma przy tym przeszkód, aby sąd w postępowaniu grupowym przesądził stanowczo, że u każdego z członków grupy doszło do powstania szkody, jeżeli w ramach postępowania grupowego jest to możliwe i celowe. Sąd może jednak tego zaniechać z tym skutkiem, że badanie, czy i jaka szkoda została wyrządzona poszczególnym członkom grupy, następować będzie w postępowaniach indywidualnych, jeżeli zostaną one wszczęte. Oznacza to także, co wymaga podkreślenia, że sąd orzekający w postępowaniu z powództwa członka grupy, mimo związania prejudykatem uzyskanym na podstawie art. 2 ust. 3 RoszczGrupU (art. 365 KPC w zw. z art. 21 ust. 3 i art. 24 ust. 1 RoszczGrupU), może oddalić powództwo, jeżeli ostatecznie okaże się, że zdadna do naprawienia szkoda nie wystąpiła<sup>71</sup>.

Zdaniem niektórych autorów<sup>72</sup>, przed wydaniem wyroku w postępowaniu grupowym sąd zmuszony jest ponownie ocenić kwestie wstępne, podlegające badaniu na wcześniejszych etapach postępowania grupowego, a decydujące o dopuszczalności oraz kształcie rozstrzygnięcia. Oznacza to, iż ponownemu badaniu podlegać miałyby wszystkie przesłanki dopuszczalności postępowania grupowego (liczebność grupy, jednorodność roszczeń i tożsamość podstawy faktycznej, kwalifikacja prawna roszczeń), jak również kwestia składu grupy. Dopiero po rozstrzygnięciu wskazanych wyżej kwestii i przesądzeniu, że postępowanie grupowe jest dopuszczalne, a skład grupy został ustalony prawidłowo, sąd miałby móc przystąpić do rozstrzygnięcia sprawy co do meritum. Ze stanowiskiem powyższym zgodzić się można jedynie częściowo. Warto w tym miejscu przytoczyć argumenty Marcina Aślanowicza, według którego niewątpliwie przed wydaniem wyroku w sprawie sąd powinien zweryfikować i potwierdzić, czy swoją aktualność zachowuje ocena kwestii wstępnych, dokonana na wcześniejszych etapach postępowania grupowego. Nie jest to jednak równoznaczne z koniecznością faktycznego powtórzenia (ponownego badania) kwestii rozstrzygniętych już we wcześniejszych fazach postępowania, w tym w szczególności ponownego badania kwestii dopuszczalności postępowania grupowego (mając na uwadze, że zagadnienie to zostało wcześniej rozstrzygnięte przed wydaniem postanowienia, zgodnie z art. 10 ust. 1 u.d.r.p.g.), oraz ponownego ustalenia składu grupy (mając na uwadze, że skład grupy został już ustalony przed wydaniem postanowienia, zgodnie z art. 17 ust. 1 u.d.r.p.g.). Jeżeliby jednak w międzyczasie (tj. pomiędzy datą wydania

<sup>71</sup> Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2019 r., V CSK 596/17, Legalis.

<sup>72</sup> T. Jaworski, P. Radziński, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń...*, s. 396–397, Nb 1–4.

wskazanych postanowień a datą wydania wyroku), w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego, zmianie uległa ocena okoliczności istotnych dla stwierdzenia jednorodności roszczeń, tożsamości podstawy faktycznej lub kwalifikacji prawnej roszczeń bądź też zmianie uległ skład grupy (w wyniku przystąpienia do grupy nowych członków grupy, zgodnie z art. 13 ust. 2 u.d.r.p.g.), to niewątpliwie sąd powinien wziąć każdą z tych okoliczności pod uwagę przy wydawaniu wyroku. Nie można w konsekwencji wykluczyć sytuacji, w której sąd wyda wyrok oddalający powództwo ze względu na zmianę okoliczności, które zostały już (wstępnie) pozytywnie przesądzone na wcześniejszych etapach prowadzonego postępowania<sup>73</sup>.

W wydanym w postępowaniu grupowym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji sąd rozstrzyga o kosztach procesu (art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 24 ust. 1 u.d.r.p.g.). Do kosztów postępowania należy zaliczyć także koszty ogłoszenia o wszczęciu postępowania grupowego, zarządzanego przez sąd zgodnie z art. 11 u.d.r.p.g. Pewne wątpliwości budzi w piśmiennictwie to, czy sąd związany jest wysokością kosztów zastępstwa procesowego wynikającego z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.). W opinii Pawła Pietkiewicza<sup>74</sup> sąd może zasądzić na rzecz pozwanego rozsądne koszty zastępstwa procesowego faktycznie poniesione przez stronę pozwaną w trakcie postępowania grupowego. Taka wykładnia art. 21 u.d.r.p.g. nie wydaje się jednak uprawniona: ani ten przepis, ani żadne inne postanowienie ustawy nie wprowadza bowiem unormowania szczególnego wobec mającej zastosowanie w postępowaniu grupowym regulacji wskazanych rozporządzeń.

Prawomocny wyrok w postępowaniu grupowym nie wywiera skutków wobec osób niebędących członkami grupy. Osoby takie mogą się jednak powoływać na taki wyrok (zarówno w przypadku, gdy jest to wyrok zasądający, jak i wyrok ustalający) w postępowaniach indywidualnych przeciwko pozwanemu. Mając na uwadze wysoki stopień podobieństwa (bądź wręcz identyczność) stanów faktycznych w takich sprawach, sąd orzekający w sprawie indywidualnej osoby, niebędącej członkiem grupy powinien wziąć takie rozstrzygnięcie pod uwagę (choć nie jest oczywiście nim związany). Należy także pamiętać, iż wszczęcie postępowania grupowego nie wyłącza możliwości dochodzenia swoich roszczeń przez osoby, które nie przystąpiły do grupy lub z niej wystąpiły (por. art. 1 ust. 3 u.d.r.p.g.). Wydanie wyroku w postępowaniu grupowym tym bardziej nie ogranicza więc takich osób w dochodzeniu roszczeń wobec pozwanego<sup>75</sup>.

Przepis art. 21 ust. 3 u.d.r.p.g. wskazuje, że wyrok prawomocny ma skutek wobec wszystkich członków grupy. Tym samym powaga rzeczy osądzonej w postępowaniu grupowym obejmuje nie tylko powoda oraz pozwanego, ale wszystkich członków

<sup>73</sup> M. Asłanowicz, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń...*, komentarz do art. 21, Nb 2 i 3.

<sup>74</sup> P. Pietkiewicz [w:] M. Rejda, P. Pietkiewicz, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym*, Warszawa 2011, s. 255, Nb 6.

<sup>75</sup> M. Asłanowicz, *Ustawa o dochodzeniu roszczeń...*, komentarz do art. 21, Nb 28–31.

grupy. Oznacza to, iż żaden z członków grupy nie może wystąpić ze swoimi roszczeniami wobec pozwanego (dochodzonymi w zakończonym postępowaniu grupowym) w innym postępowaniu – prowadziłyby to bowiem do odrzucenia pozwu. W stosunku do innych podmiotów nieobjętych postępowaniem grupowym wyrok formalnie nie ma znaczenia prawnego ani w płaszczyźnie procesowej, ani pod względem materialnoprawnym<sup>76</sup>. Wydanie tego wyroku może być traktowane jako fakt, zaś sam wyrok jako szczególnego rodzaju dowód.

Po uzyskaniu przez reprezentanta grupy wyroku uwzględniającego w całości powództwo o świadczenie pieniężne członek grupy nie może zatem skutecznie domagać się zasądzenia na swoją rzecz w indywidualnym procesie dalszej części świadczenia wynikającej ze stanu faktycznego poddanego uprzednio pod osąd. Według P. Grzegorzycyka przymus standaryzacji roszczeń stanowi zatem konsekwencję strukturalnych ograniczeń postępowania grupowego. Ustawodawca świadomie zgadza się z jego rezultatem, wychodząc z założenia, że postępowanie grupowe jest fakultatywną ścieżką dochodzenia roszczeń dla osób, które się na nią decydują, a redukcja dochodzonego roszczenia jest równoważona walorami tego postępowania, pozwalającego uzyskać świadczenie bez potrzeby samodzielnego prowadzenia procesu. Rozwiązania problemu dalszych roszczeń można teoretycznie poszukiwać zarówno na płaszczyźnie prawa materialnego, co prowadziłyby do wniosku, że powództwo o nie podlega oddaleniu, jak i prawa procesowego, ze skutkiem określonym w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Za bardziej operatywną należy uznać drugą koncepcję, której istotę można sprowadzić do określenia w sposób szczególny zakresu przedmiotowego prawomocności wyroku wydawanego w postępowaniu grupowym. Zasadne wydaje się założenie, że skutek wyroku, o którym mowa w art. 21 ust. 3 u.d.r.p.g., sięga dalej aniżeli rozstrzygnięcie o skwantyfikowanym żądaniu i dotyczy całości roszczenia wynikającego dla członków grupy z konkretnego tytułu (stanu rzeczy). Zasada ta nie została wyrażona w ustawie wprost, niemniej jednak przy wsparciu silnymi argumentami celowościowymi da się ją wyprowadzić z całokształtu jej przepisów, w szczególności z art. 1 ust. 3 u.d.r.p.g., który *a contrario* wyklucza indywidualne dochodzenie roszczeń przez osoby, które przystąpiły do grupy i z niej skutecznie nie wystąpiły. Dla dalszych roszczeń nie ma wówczas miejsca, a wytoczone powództwo natrafia na zarzut powagi rzeczy osądzonej (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnieniem dla takiego ujęcia przedmiotowych granic prawomocności wyroku nie jest próba wykładni żądania powództwa<sup>77</sup>.

<sup>76</sup> Ł. Błaszczak, *Powództwo oczywiście bezzasadne (art. 191<sup>1</sup> k.p.c.)*, Warszawa 2021, s. 388.

<sup>77</sup> P. Grzegorzyczyk, *Czy członek grupy w postępowaniu grupowym może, po uzyskaniu przez powoda wyroku uwzględniającego w całości powództwo o świadczenie pieniężne, wystąpić z indywidualnym powództwem o dalszą część świadczenia należną na podstawie tego samego stanu faktycznego?*, „Polski Proces Cywilny” 2011, nr 1, s. 104 i nn.

## 12. Wnioski

Postępowanie grupowe jest pozakodeksowym postępowaniem cywilnym, ma ono charakter postępowania odrębnego i fakultatywnego. Postępowanie to jest alternatywą dla innych postępowań rozpoznawczych prowadzonych w sprawach cywilnych uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego. Pomimo nowelizacji przepisy ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym nadal wymagają dalszych zmian, zasygnalizowanych wyżej, zmierzających w kierunku usprawnienia tego postępowania i zwiększenia jego praktycznego zastosowania. Przepisy te nadal jednak powinny być zamieszczone poza kodeksem postępowania cywilnego. Wszelkie zaś wątpliwości wynikające z odpowiedniego stosowania do postępowania grupowego przepisów kodeksu postępowania cywilnego powinny być wykładane z uwzględnieniem tego, że postępowanie grupowe jest rodzajem postępowania cywilnego, zaś jego prowadzenie powinno się wiązać z poszanowaniem zasad obowiązujących na gruncie kodeksu postępowania cywilnego.

## Literatura

- Antonów K., *Czy członek OFE jest konsumentem? Uwagi na tle pozwu zbiorowego w tzw. sprawie OFE*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2015, nr 12.
- Aślanowicz M., *Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz*, Warszawa 2019.
- Aślanowicz M., *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz*, Warszawa 2019.
- Błaszczak Ł., *Powództwo oczywiście bezzasadne (art. 191<sup>1</sup> k.p.c.)*, Warszawa 2021.
- Filipowski O., *Mediacja w polskim postępowaniu grupowym*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2011, nr 1.
- Glicz M., *Postępowanie grupowe jako instrument dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na rynku kapitałowym*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2011, t. 26.
- Gołaczyński J., Szostek D., *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz*, Warszawa 2019.
- Grzegorzczak P., *Czy członek grupy w postępowaniu grupowym może, po uzyskaniu przez powoda wyroku uwzględniającego w całości powództwo o świadczenie pieniężne, wystąpić z indywidualnym powództwem o dalszą część świadczenia należną na podstawie tego samego stanu faktycznego?*, „Polski Proces Cywilny” 2011, nr 1.
- Grzegorzczak P., *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Ogólna charakterystyka*, Warszawa 2011.
- Grzegorzczak P., *W kwestii związania sądu rozpoznającego apelację prawomocnym postanowieniem o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu grupowym*, „Polski Proces Cywilny” 2011, nr 2.
- Grzybowski S. [w:] *System prawa cywilnego*, t. 1: Część ogólna, red. idem, Wrocław 1985.
- Jaworski A., *Dopuszczalność postępowania grupowego – uwagi porównawcze*, „Przebieg Sądowy” 2009, nr 11–12.
- Jaworski T., Radzimierski P., *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz*, Warszawa 2010.

- Kotowicz B., Słaby M., *Rozszerzenie zakresu przedmiotowego ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2017, nr 7.
- Kuberska W., *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym – pierwsze doświadczenia praktyczne*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 7–8.
- Kulski R., *Powództwo grupowe w świetle amerykańskiego federalnego prawa procesowego cywilnego [w:] Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009.
- Kulski R., *Teoretyczne koncepcje postępowania grupowego*, „Polski Proces Cywilny” 2011, nr 1.
- Laskowska-Hulisz A., *Zakres orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym*, Warszawa 2018.
- Marszałkowska-Krześ E., Kępiński M., *Opinia o projekcie ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym z 2.02.2009 r.*, RL-0303-2/09, [www.radalegislacyjna.gov.pl/mobil/strona.php?id=433](http://www.radalegislacyjna.gov.pl/mobil/strona.php?id=433).
- Miśkiewicz A., *Pozwy grupowe*, „Służba Pracownicza” 2012, nr 6.
- Orecki M., *Przesłanki dopuszczalności postępowania grupowego w polskim procesie cywilnym. Uwagi na tle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28.1.2015 r. (I CSK 533/14) oraz wybranego orzecznictwa sądów powszechnych*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 4.
- Ostaszewski W., *Postępowanie grupowe a prawo pracy*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne” 2011, nr 2.
- Pietkiewicz P., Rejda M., *Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym*, Warszawa 2011.
- Radwański Z., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1997.
- Rapała D., Sieradzka M., *Nowe zasady ujednoczenia wysokości roszczeń w postępowaniu grupowym*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2017, nr 7.
- Rejda M., *Interes zbiorowy jako przedmiot ochrony prawnej w postępowaniu grupowym [w:] Symbolae Andreae Marciniak dedicate. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Marciniakowi*, red. J. Jagieła, R. Kulski, Warszawa 2022.
- Rejda M., *Jednorodzajowe roszczenia w postępowaniu grupowym*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2010, nr 8.
- Romańska M., *Blaski, cienie i mity pozwów zbiorowych [w:] Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011.
- Siedlecki W., *Przedmiot postępowania cywilnego [w:] Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, red. J. Jodłowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974.
- Sieradzka M., *Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Sieradzka M., *Postępowanie grupowe – kolejny krok w kierunku wzmocnienia ochrony interesu wielu podmiotów w jednym postępowaniu*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2010, nr 4.
- Weitz K., *Związanie sądu granicami żądania w procesie cywilnym [w:] Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011.
- Woronowicz K., *Zbiorowe dochodzenie roszczeń przez klientów instytucji finansowych – stan obecny, doświadczenia i potrzebne zmiany*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe. Konsument na Rynku Usług Finansowych” 2019, nr 2(32).

## Streszczenie

*Agnieszka Laskowska-Hulisz*

### Postępowanie grupowe jako przykład pozakodeksowego sądowego postępowania cywilnego

Artykuł poświęcony jest wybranym zagadnieniom dotyczącym postępowania grupowego jako pozakodeksowego postępowania cywilnego. Omówiono w nim m.in. takie kwestie, jak istota i charakter prawny postępowania grupowego, zakres podmiotowy i przedmiotowy zastosowania ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, przebieg tego postępowania i jego wszczęcie, reprezentant grupy oraz wyrok wydany w tym postępowaniu. W opracowaniu przeanalizowano nie tylko wybrane przepisy ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, ale także przepisy kodeksu postępowania cywilnego, które mają zastosowanie w postępowaniu grupowym. Przedstawiono także wątpliwości, jakie wyłaniają się na tle stosowania przepisów prawa regulujących postępowanie grupowe, oraz podjęto próbę ich rozstrzygnięcia.

**Słowa kluczowe:** postępowanie grupowe; ujednoczenie roszczeń; przedstawiciel grupy; dochodzenie roszczeń.

## Summary

*Agnieszka Laskowska-Hulisz*

### Group Proceedings as an Example of Non-code Judicial Civil Proceedings

The article is devoted to selected issues concerning group proceedings as non-code civil proceedings. It discusses, inter alia, such issues as the essence and legal nature of group proceedings, the subjective and objective scope of the application of the Act on pursuing claims in group proceedings, the course of these proceedings and their initiation, the representative of the group and the judgment issued in these proceedings. The article analyses selected provisions of the Act on the pursuit of claims in group proceedings, as well as the provisions of the Code of Civil Procedure that apply to group proceedings. The article also presents the doubts that arise from the application of the provisions of the law regulating group proceedings, and attempts to resolve them.

**Keywords:** group proceedings; unification of claims; representative of the group; pursuing claims.

**Łukasz Błaszczak**

Uniwersytet Wrocławski

lukasz.blaszczak@uwr.edu.pl

ORCID: 0000-0002-3372-4043

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.09>

## **Model sądowej kontroli decyzji administracyjnych (na przykładzie spraw z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów oraz postępowań regulacyjnych). Postulaty *de lege ferenda***

### **1. Uwagi wprowadzające. Sądowy model kontroli decyzji administracyjnych**

W państwach demokratycznych ukształtowały się dwa systemy sądowej kontroli administracji publicznej. Pierwszy nazywany jest systemem anglosaskim, a drugi systemem kontynentalnym. W ramach tego pierwszego kontrola nad administracją należy do właściwości sądów powszechnych, z kolei w systemie kontynentalnym wykonywanie tej kontroli powierzono właściwości sądów szczególnych, przez co należy rozumieć inne sądy oraz trybunały administracyjne<sup>1</sup>. Poza tym wskazuje się również na systemy mieszane, w ramach których kontrola administracji publicznej przynależy do sądów powszechnych, innych sądów i trybunałów administracyjnych. W prawie polskim kontrola działania organów administracji publicznej wykonywana jest z zasady przez sądy administracyjne, a odstępstwem jest tu kontrola sprawowana przez sąd powszechny<sup>2</sup>. Nie wchodząc w kwestie samej kontroli sprawowanej przez sądy administracyjne, należy skupić uwagę przede wszystkim na tym drugim aspekcie z uwagi na to, że jest to zagadnienie, które w dobie ostatnich zmian prawa procesowego cywilnego powinno być ponownie zasygnalizowane i wzięte pod uwagę przy kolejnej reformie ustawy procesowej.

<sup>1</sup> Por. M. Stefaniuk, *Sądowa kontrola decyzji administracyjnych wydawanych przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawach ochrony konkurencji na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 2010, t. 3, s. 192 i 200.

<sup>2</sup> Por. *ibidem*, s. 201; zob. także P. Osowy, *Kontrola administracji publicznej w sądowym postępowaniu cywilnym (zarys problematyki)* [w:] *Instytucje procesu administracyjnego i sądowniczoadministracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ludwikowi Żukowskiemu*, red. J. Postulny, Z. Czarnik, R. Sawuła, Przemysł–Rzeszów 2009, s. 268 i nn.



Problem kontroli decyzji administracyjnych pozostających w kompetencji sądów powszechnych jest zagadnieniem dość złożonym. Nie chodzi tu głównie o postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych<sup>3</sup>, w którym mamy również do czynienia z odwołaniem od decyzji organów rentowych do sądu powszechnego, bo akurat w tych sprawach doświadczenia kadry sędziowskiej sądów ubezpieczeń społecznych, a także związki ze sprawami z zakresu prawa pracy pozwalają na utrzymanie dotychczasowego modelu i pozostawienie sądów ubezpieczeń społecznych w strukturze sądownictwa powszechnego<sup>4</sup>. Koncepcja ta nie jest jednak jednolicie przyjmowana, ponieważ koronny argument sprowadza się do tego, że nie są to typowe sprawy cywilne, lecz sprawy administracyjne, i już ta okoliczność powoduje, iż sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych winny być poddane kompetencji sądów administracyjnych<sup>5</sup>. O ile zagadnienie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych nie wywołuje tak dużych emocji i kontrowersji, o tyle już zdecydowanie poważniejszy problem rodzi się w kontekście pozostałych spraw administracyjnych, a więc w odniesieniu do kwestii przeprowadzania kontroli decyzji administracyjnych wydawanych przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: Prezes UOKiK), Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki (dalej: Prezes URE), Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego (dalej: Prezes UTK) czy wreszcie wydawanych przez organ regulacyjny, o którym mowa w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków<sup>6</sup>. W tych sprawach mamy do czynienia z kontrolą jed-

<sup>3</sup> Na drogę postępowania cywilnego zgodnie z art. 476 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.) ustawodawca przekazał sprawy dotyczące kontroli decyzji administracyjnych organów rentowych w zakresie: 1) ubezpieczeń społecznych; 2) emerytury i rent; 3) innych świadczeń w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; 4) świadczeń odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą wojskową albo służbą w Policji, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służbie Celno-Skarbowej, Państwowej Straży Pożarnej, Biurze Ochrony Rządu, Służbie Ochrony Państwa, Służbie Więziennej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego oraz Centralnym Biurze Antykorupcyjnym; 5) spraw wszczętych na skutek niewydania przez organ rentowy decyzji we właściwym terminie; 6) spraw, w których wniesiono odwołanie od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności; 7) spraw o roszczenia ze stosunków prawnych między członkami otwartych funduszy emerytalnych a tymi funduszami lub ich organami; 8) spraw ze stosunków między emerytami lub osobami uposażonymi w rozumieniu przepisów o emeryturach kapitałowych a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.

<sup>4</sup> Por. W. Sanetra, *Właściwość sądów powszechnych (sądów pracy i ubezpieczeń społecznych) i sądów administracyjnych w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych* [w:] *Aktualne problemy rozgraniczenia właściwości sądów administracyjnych i sądów powszechnych*, red. M. Błachucki, T. Górzyńska, Warszawa 2011, s. 84; tak też K. Małyś-Ptak, *Kontrola działalności administracji publicznej sprawowana przez sądy powszechne*, Warszawa 2019, s. 377.

<sup>5</sup> Za zupełnym wyeliminowaniem tej kategorii spraw spod kompetencji sądów powszechnych opowiada się: W. Broniewicz, *Czy potrzebny jest nowy kodeks postępowania cywilnego?*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 4, s. 13; K. Weitz, *Czy nowa kodyfikacja postępowania cywilnego?*, „Państwo i Prawo” 2007, z. 3, s. 25.

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 2028). Od wielu lat toczy się dyskusja nad potrzebą wyeliminowania postępowań odrębnych, które dotyczą oceny decyzji administracyjnej, por. m.in. K. Weitz, *Czy*

nostronnych aktów administracyjnych, które uwzględniając ich naturę, nie powinny być przedmiotem rozstrzygnięć sądów powszechnych<sup>7</sup>.

Znamienne jest, że to w tych sprawach ustawodawca zdecydował się poddać decyzje administracyjne kontroli sądu powszechnego (sądu ochrony konkurencji i konsumentów), nie uzasadniając bliżej swojego stanowiska. Od strony historycznej nie ma żadnego argumentu, który nakazywałby pozostawienie wskazanych spraw w kompetencji sądów powszechnych<sup>8</sup>. Sprawy te nie wykazują także związku z innymi sprawami cywilnymi w znaczeniu materialnym, a więc i na tej płaszczyźnie trudno doszukiwać się wyjaśnienia dla tego stanu rzeczy. W związku z tym powstaje uzasadnione pytanie o celowość istnienia przedmiotowej regulacji w kodeksie postępowania cywilnego. Wątpliwości w tej mierze biorą się również z tego, że sprawy, które wykazują podłoże administracyjnoprawne, na skutek wniesienia odwołania stają się sprawami cywilnymi. Okoliczność, że sąd powszechny pozostaje władny w zakresie możliwości uchylenia lub zmiany w całości lub w części zaskarżonej decyzji, powoduje, że mamy do czynienia z sądową kontrolą rozstrzygnięć regulatorów rynku (art. 479<sup>31a</sup> § 3, art. 479<sup>53</sup> § 2, art. 479<sup>64</sup> § 2, 479<sup>75</sup> § 2, art. 479<sup>86</sup> § 2 k.p.c.), czego potwierdzeniem jest uprawnienie do orzekania co do istoty sprawy<sup>9</sup>. Ten argument był wielokrotnie podnoszony w doktrynie. Wskazywano, że zasadniczą przyczyną przekazania przez ustawodawcę spraw z odwołań (i zażaleń) w sprawach administracyjnych na drogę postępowania cywilnego był zamiar poddania ich treści kontroli merytorycznej sprawowanej przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów jako sąd powszechny, a nie wyłącznie kontroli pod kątem legalności charakterystycznej dla sądownictwa administracyjnego<sup>10</sup>. Ponadto możliwość zmiany przez sąd zaskarżonych decyzji przy uchybieniach mniejszej wagi w założeniu miała przyczynić się do zwiększenia efektywności postępowania i uzyskania przez strony w rozsądnym terminie prawomocnego orzeczenia w sprawach

---

nowa kodyfikacja... , s. 25; F. Zedler, *Co dalej z kodeksem postępowania cywilnego?* [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2006, s. 329; W. Broniewicz, *Czy potrzebny jest nowy kodeks...*, s. 12 i 13; T. Erciński, *O potrzebie nowego kodeksu postępowania cywilnego*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 4, s. 3 i nn.; A. Oklejak, *Co dalej z kodeksem postępowania cywilnego w czterdziestolecie jego istnienia?* [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu...*, s. 15.

<sup>7</sup> Por. M. Bernatt, *Sprawiedliwość proceduralna w postępowaniu przed organem ochrony konkurencji i konsumentów*, Warszawa 2011, s. 263 i nn.; także Ł. Błaszczak, M. Szydło, *Sprawa antymonopolowa jako przykład sprawy administracyjnej oraz sprawy gospodarczej*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 7–8, s. 141; K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska, *Postępowanie w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów, regulacji energetyki, regulacji telekomunikacji i poczty oraz regulacji transportu kolejowego* [w:] *Postępowanie sądowe z udziałem przedsiębiorców*, red. T. Wiśniewski, seria: System Prawa Handlowego, t. 7, Warszawa 2013, s. 167 i nn.

<sup>8</sup> Zob. także T. Skoczny [w:] *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, red. *idem*, Warszawa 2014, s. 6–8; K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska, *Postępowanie...*, s. 190 i 191; S. Gronowski, *Ustawa antymonopolowa. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 297.

<sup>9</sup> Por. A. Turliński, *Miejsce sądu ochrony konkurencji i konsumentów w systemie organów ochrony prawnej* [w:] *Ochrona konkurencji i konsumentów w Polsce i Unii Europejskiej (studia prawno-ekonomiczne)*, red. C. Banasiński, Warszawa 2005, s. 62.

<sup>10</sup> Por. *ibidem*.

publicznych<sup>11</sup>. I to właśnie w tym aspekcie należy dostrzec problem związany z kontrolą decyzji administracyjnych. Uzasadnieniem tego stanu rzeczy nie może być jedynie kwestia rozpoznania spraw administracyjnych pod kątem merytorycznym, ponieważ nie jest to na tyle istotny argument, aby w dalszym ciągu obowiązywał wskazany model kontroli. Wypada zaznaczyć, że obecnie nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia, aby sprawy administracyjne badane były przez sąd powszechny, chyba że chodzi o badanie incydentalne. Jest rzeczą zrozumiałą, że w czasie, gdy postępowanie przed sądami administracyjnymi było postępowaniem jednoinstancyjnym (przed Naczelnym Sądem Administracyjnym) dla zapewnienia, zgodnie z art. 78 i 176 Konstytucji RP<sup>12</sup>, dwuinstancyjnej kontroli sądowej w sprawach objętych wyżej wymienionymi postępowaniami, sprawy te musiały zostać objęte jurysdykcją sądów powszechnych<sup>13</sup>. Nie było wówczas innego wyjścia, ponieważ system sądowej kontroli administracji publicznej funkcjonujący w Polsce od 1980 r. uniemożliwiał w tym okresie inne rozwiązanie w zakresie wskazanych spraw administracyjnych. Zasadę, iż postępowanie sądowe, w tym także sądownoadministracyjne, powinno być co najmniej dwuinstancyjne, wprowadziła Konstytucja RP w art. 176 ust. 1. Przepis przejściowy Konstytucji RP, tj. art. 236 ust. 2, odroczył realizację zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego w odniesieniu do postępowania przed sądami administracyjnymi, nakazując uchwalenie ustaw wprowadzających w życie art. 176 ust. 1 Konstytucji RP przed upływem pięciu lat od daty jej wejścia w życie.

Obecnie, gdy postępowanie sądownoadministracyjne jest dwuinstancyjne, z wojewódzkimi sądami administracyjnymi jako sądami pierwszej instancji i Naczelnym Sądem Administracyjnym jako sądem drugiej instancji, potrzeba zachowania dotychczasowej regulacji w kodeksie postępowania cywilnego nie jest niczym podyktowana. Prawo do zaskarżenia aktów administracyjnych stanowiące podstawowy standard demokratycznego państwa prawnego znalazło w końcu odzwierciedlenie ustawowe, pomimo że nie ma zakazu przemieszczania właściwości poszczególnych typów sądów oraz powierzania i ustanawiania właściwości sądów powszechnych w sprawach wynikających z działalności administracji publicznej (art. 177 w zw. z art. 184 Konstytucji RP)<sup>14</sup>.

Zgodnie z art. 177 Konstytucji RP sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych dla właściwości innych sądów. Jest to rozwiązanie zgodne z zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości. Obok sądów powszechnych wymiar sprawiedliwości sprawuje jeszcze Sąd Najwyższy, a także sądy szczególne, które występują w postaci sądów wojskowych

<sup>11</sup> Por. *ibidem*, s. 63.

<sup>12</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.; dalej: Konstytucja RP).

<sup>13</sup> Por. W. Broniewicz, *Czy potrzebny jest nowy kodeks...*, s. 13.

<sup>14</sup> Por. K. Małysa-Ptak, *Kontrola...*, s. 177; Ł. Błaszczak, *Problematyka sprawy cywilnej i drogi sądowej w kontekście zagadnienia sprawy konstytucyjnej i domniemania drogi sądu powszechnego z art. 177 Konstytucji* [w:] *Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego*, red. *idem*, Wrocław 2015, s. 37 i 38.

i sądów administracyjnych<sup>15</sup>. Z kolei w myśl art. 184 Konstytucji RP Naczelny Sąd Administracyjny oraz inne sądy administracyjne sprawują, w zakresie określonym w ustawie, kontrolę działalności administracji publicznej. Kontrola ta obejmuje również orzekanie o zgodności z ustawami uchwał organów samorządu terytorialnego i aktów normatywnych terenowych organów administracji rządowej. Jakkolwiek sądom administracyjnym przysługuje domniemanie kompetencji co do kontroli działalności administracji publicznej, to jednak zakres ich właściwości wyznaczony jest postanowieniami ustaw zwykłych<sup>16</sup>. *A contrario* właściwość sądów powszechnych może być przyznana na podstawie przepisów szczególnych, co oznaczałoby w konsekwencji w oparciu o art. 177 Konstytucji RP rozpoznawanie przez sądy powszechne spraw administracyjnych<sup>17</sup>. Pomimo możliwości zastosowania tego rodzaju interpretacji, to jednak punktem wyjścia powinno być następujące założenie: sądem właściwym w sprawach administracyjnych powinien być co do zasady sąd administracyjny, a nie sąd powszechny. W związku z tym wyklucza się możliwość orzekania przez sądy administracyjne w sprawach typowo cywilnych<sup>18</sup>, a równocześnie dopuszcza się możliwość orzekania w niektórych sprawach wynikających z działalności administracji publicznej przez sądy powszechne (w zależności od tego, czy postępowanie sądowe ma polegać na kontroli działalności administracji, czy na rozpoznaniu sprawy przekazanej sądowi do ostatecznego załatwienia)<sup>19</sup>. Z art. 177 Konstytucji RP można również wyprowadzić domniemanie właściwości sądów powszechnych, z tym że sfera ta nie obejmuje wypadków kontroli administracji publicznej. W tym ostatnim przypadku musimy mieć bowiem do czynienia z wyraźnym przepisem, który umożliwia takową kontrolę, w przeciwnym razie kompetencja do sprawowania wymiaru sprawiedliwości będzie zastrzeżona dla sądów administracyjnych. Jednocześnie podkreśla się, że różnica między sprawowaniem kontroli działalności administracji publicznej przez sąd administracyjny a załatwieniem sprawy wynikającej z działalności administracji publicznej przez sąd powszechny jest bardzo wyraźna. W przypadku kontroli działalności przez sąd sprawa, której przedmiot jest związany z działalnością organu administracji publicznej, nie przestaje być sprawą, a jej załatwienie należy do tego organu, podczas gdy sąd administracyjny nie przyjmuje sprawy administracyjnej jako takiej do załatwienia, lecz ma jedynie skontrolować działanie tego organu<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> Por. Ł. Błaszczak, *Problematyka sprawy cywilnej...*, s. 37.

<sup>16</sup> Por. K. Małyś-Ptak, *Kontrola...*, s. 177; R. Hauser, A. Kabat, *Właściwość sądów administracyjnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2004, nr 2, s. 28.

<sup>17</sup> Por. K. Małyś-Ptak, *Kontrola...*, s. 178.

<sup>18</sup> Por. T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa o ustroju sądów i ustawy o KRS*, Warszawa 2002, s. 24; B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 81; Ł. Błaszczak, *Problematyka sprawy cywilnej...*, s. 38.

<sup>19</sup> Por. R. Hauser, *Nieporozumienia wokół charakteru orzeczeń sądów administracyjnych* [w:] *Ratio est anima legis. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Janusza Trzczińskiego*, red. J. Góral et al., Warszawa 2007, s. 237; *idem*, A. Kabat, *Właściwość...*, s. 25 i 26; Ł. Błaszczak, *Problematyka sprawy cywilnej...*, s. 38.

<sup>20</sup> Por. R. Hauser, *Rozstrzygnięcie sporów o właściwość między sądami administracyjnymi a powszechnymi* [w:] *Aktualne problemy rozgraniczenia właściwości sądów administracyjnych i powszechnych*, red. M. Błachucki, T. Górzyńska, Warszawa 2011, s. 36; Ł. Błaszczak, *Problematyka sprawy cywilnej...*, s. 38.

Uwzględniając powyższe, uzasadnione jest stwierdzenie, że podstawowym celem działalności sądów administracyjnych jest kontrola prawidłowości działania administracji publicznej i w tym kontekście badanie decyzji administracyjnych organów regulacyjnych mogłoby się wpisywać we wskazany nurt, tym bardziej że działania organów administracji publicznej są sprawdzane pod kątem stanu rzeczy wymaganego przez obowiązujące prawo, co w konsekwencji umożliwiłoby formułowanie odpowiednich wniosków w wypadku stwierdzenia jakichkolwiek odstępstw od tego stanu<sup>21</sup>. Natomiast w przypadku sądów powszechnych podstawowym zadaniem jest rozstrzyganie spraw stanowiących przedmiot sporu pomiędzy stronami (spraw wynikających głównie ze stosowania prawa prywatnego); kontrola działania administracji stanowi w procesie cywilnym jedynie kwestię incydentalną dla rozstrzygnięcia sprawy głównej i bynajmniej nie leży w przedmiocie głównego zainteresowania tego organu procesowego<sup>22</sup>.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego można zaobserwować stanowisko, zgodnie z którym decyzja co do wyboru sądu właściwego do rozpoznania danej sprawy winna zasadać się przede wszystkim na takich kryteriach, jak: a) rodzaj albo charakter sprawy; b) charakterystyka ustrojowa danego sądu: „sądowa kontrola danej kategorii spraw powinna zostać powierzona sądowi, który jest najlepiej przygotowany do jej rozpoznania – czy to ze względu na swą specjalizację, czy też miejsce w strukturze sądownictwa”; c) procedura stosowana przez konkretny rodzaj sądu: „Konstytucja nakazuje ukształtować właściwość poszczególnych sądów tak, by rodzaj rozpatrywanych przez nie spraw był adekwatny do stosowanej procedury”; d) konieczność zapewnienia, aby wszystkie sprawy w znaczeniu konstytucyjnym były objęte kontrolą sądową, przy czym w razie „milczenia ustawodawcy” należy uznać dopuszczalność rozpoznania sprawy przez sąd powszechny<sup>23</sup>.

Jednak wobec wyraźnej ustawowej kompetencji sądów administracyjnych do sprawowania kontroli administracji publicznej kwestia ta wydaje się przesądzona. Okoliczność ta jedynie wzmacnia przyjęte powyżej stanowisko co do konieczności odseparowania spraw administracyjnych od właściwości sądów powszechnych, mimo że obydwa rodzaje organów sądowych nie działają z urzędu, a ich czynności uzależnione są od zgłoszenia w przepisanej formie żądania uprawnionego podmiotu<sup>24</sup>. W doktrynie podnosi się też, że zaangażowanie sądów powszechnych w kontrolę administracji przybiera postać formy ingerencji bezpośredniej lub pośredniej<sup>25</sup>. Ingerencja

<sup>21</sup> Por. K. Małysa-Ptak, *Kontrola...*, s. 164.

<sup>22</sup> Por. M. Stefaniuk, *Sądowa kontrola...*, s. 200; A. Wróbel, *Postępowanie sądowoadministracyjne [w:] Postępowanie administracyjne, egzekucyjne i sądowoadministracyjne*, red. K. Chorąży, W. Taras, A. Wróbel, Warszawa 2009, s. 241; K. Małysa-Ptak, *Kontrola...*, s. 164 i 165.

<sup>23</sup> Zob. wyrok TK z dnia 19 października 2010 r. (P 10/10, Dz. U. z 2020 r., Nr 202, poz. 1344) i przywołane w nim inne orzeczenia TK: wyrok z dnia 9 listopada 1999 r., K 28/98, OTK ZU 1999, nr 7, poz. 156; wyrok z dnia 31 marca 2008 r., SK 75/06, OTK ZU 2008, nr 2, poz. 30; wyrok z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK ZU 2002, nr 4, poz. 50; postanowienie z dnia 8 marca 2000 r., K 32/98, OTK ZU 2000, nr 2, poz. 64 oraz wyrok z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, OTK ZU 2000, nr 4, poz. 109.

<sup>24</sup> Por. M. Stefaniuk, *Sądowa kontrola...*, s. 200.

<sup>25</sup> Por. *ibidem*.

bezpośrednia polega na tym, że sąd powszechny uprawniony jest do rozpoznania środków zaskarżenia wobec decyzji administracyjnych oraz spraw, które rozpoznawane są w procesie i dla których decyzje administracyjne występują jako zagadnienie wstępne<sup>26</sup>. Z kolei ingerencja pośrednia sprowadza się do tego, że kontrola dotyczy jedynie oceny wyrażonej przez sąd w stosunku do działań administracji i aktów przez nią wydanych<sup>27</sup>.

## **2. Postępowania przed organami regulacyjnymi jako przykład postępowań hybrydowych. Postępowania prejurysdykcyjne**

Warto na początku podkreślić, że wskazane poniżej sprawy stanowią przykład spraw, które poddawane są kontroli bezpośredniej administracji publicznej sprawowanej przez sąd powszechny i następuje to w oparciu o wyraźne ustawowe przyzwolenie. Nie jest to więc model kontroli pośredniej, który sprowadzałby się jedynie do incydentalnego badania aktu administracyjnego, lecz w głównej mierze ma on na celu ingerencję bezpośrednią. Umocowanie ustawowe dla sądu powszechnego wynikające z przepisów kodeksu postępowania cywilnego oraz ustaw szczególnych powoduje, że mamy do czynienia z jasno zakreślonym modelem kontroli, który wobec brzmienia art. 177 w zw. z art. 184 Konstytucji RP nie powinien budzić wątpliwości ustrojowych, co nie oznacza, że zasługuje on na akceptację jako rozwiązanie ustawowe.

Przechodząc do omówienia poszczególnych kategorii spraw administracyjnych, należałoby w pierwszym rzędzie nawiązać do spraw z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów (oraz w sprawie praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową), które wymienione zostały w kodeksie postępowania cywilnego. To na ich tle od dawna toczy się dyskusja co do zasadności przydzielenia tego rodzaju spraw do kompetencji sądów powszechnych.

Do wyłącznej właściwości rzeczowej sądu powszechnego (sądu ochrony konkurencji i konsumentów) należy m.in. rozpoznawanie odwołań od decyzji Prezesa UOKiK (art. 479<sup>28</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), a także zażaleń na postanowienia Prezesa UOKiK (art. 479<sup>28</sup> § 1 pkt 2, 2a, 3, 4, 5, 6 k.p.c.). Biorąc pod uwagę kwestię kontroli decyzji administracyjnych, przedmiotem dalszych uwag nie będzie zagadnienie postanowień zaskarżalnych zażaleniem do sądu ochrony konkurencji i konsumentów, lecz problematyka zaskarżalności decyzji administracyjnych. W tym wypadku zgodnie z art. 81 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów<sup>28</sup> odwołanie przysługuje od wszystkich decyzji Prezesa UOKiK, a więc możliwość weryfikacji przez sąd powszechny odnosi się do następujących aktów administracyjnych: a) decyzji o uznaniu praktyki za ograniczającą konkurencję i nakazującą zaniechanie jej stosowania; b) decyzji o uznaniu praktyki za

<sup>26</sup> Por. *ibidem*.

<sup>27</sup> Por. *ibidem*, s. 200 i 201.

<sup>28</sup> Ustawa z dnia 16 lutego 2017 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 275; dalej: u.o.k.k.).

ograniczającą konkurencję i stwierdzającą zaniechanie jej stosowania; c) decyzji zobowiązującej przedsiębiorcę do wykonania zobowiązań określonych w art. 12 ust. 1 u.o.k.k.; d) decyzji wyrażającej zgodę na dokonanie koncentracji; e) decyzji wyrażającej zgodę na dokonanie koncentracji i jednocześnie nakładającej na przedsiębiorcę obowiązek lub zobowiązanie; f) decyzji zakazującej dokonania koncentracji; g) decyzji nakazującej podział połączonego przedsiębiorcy na warunkach określonych w decyzji; h) decyzji o uznaniu praktyki za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i stwierdzającą zaniechanie jej stosowania; i) decyzji zobowiązującej przedsiębiorcę, któremu jest zarzucane stosowanie określonej praktyki, do zaniechania określonych działań w celu zapobieżenia tym zagrożeniom; j) decyzji o nałożeniu kary pieniężnej na podstawie działu VII ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów<sup>29</sup>. Jednocześnie na uwadze należy mieć regulację wynikającą z ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi<sup>30</sup>. Zgodnie z art. 31 ust. 1 wskazanej ustawy Prezes UOKiK wydaje decyzję o uznaniu praktyki za praktykę nieuczciwie wykorzystującą przewagę kontraktową, jeżeli stwierdzi naruszenie zakazu, o którym mowa w art. 5. W decyzji, o której mowa w ust. 1, Prezes UOKiK nakazuje zaniechanie stosowania praktyki naruszającej zakaz, o którym mowa w art. 5, jeżeli do czasu wydania tej decyzji nie zaniechano stosowania tej praktyki (art. 34 ust. 2). Natomiast w myśl art. 37 powyższej ustawy od decyzji Prezesa UOKiK przysługuje odwołanie do sądu ochrony konkurencji i konsumentów w terminie miesiąca od dnia jej doręczenia. Przepisy art. 81 ust. 2–5 oraz art. 82 u.o.k.k. stosuje się odpowiednio.

Kolejna kategoria spraw dotyczy spraw z zakresu regulacji energetyki. Zgodnie z art. 479<sup>46</sup> pkt 1 k.p.c. sąd ochrony konkurencji i konsumentów jest właściwy w sprawach odwołań od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Odwołanie do sądu strona może wnieść od wszystkich decyzji Prezesa URE. Zgodnie z art. 30 ust. 2 prawa energetycznego<sup>31</sup> odwołanie od decyzji Prezesa URE przysługuje w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Oznacza to *de facto*, że w sprawach z zakresu prawa energetycznego nie można wnieść skargi do sądu administracyjnego<sup>32</sup>. Zgodnie z prawem energetycznym odwołanie przysługuje m.in. od decyzji Prezesa URE dotyczących koncesji na wytwarzanie, przetwarzanie, magazynowanie, przesyłanie, dystrybucję i obrót paliwami oraz energią (art. 32, 33, 35, 39, 41 i 43 p.e.), a także zatwierdzania taryfy opłat za dostarczanie paliw gazowych, energii elektrycznej i ciepła (art. 47 p.e.). Wymienione decyzje Prezesa URE mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego na obszarze całego kraju – zarówno poprzez powierzenie wszelkich czynności w tym

<sup>29</sup> Por. szczegółowo w tym zakresie: Ł. Błaszczak, M. Bernatt [w:] *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, red. T. Skoczny, Warszawa 2014, s. 1040.

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 2021 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi (Dz. U. poz. 2262).

<sup>31</sup> Ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1385; dalej: p.e.).

<sup>32</sup> Por. R. Flejszar, *Komentarz do art. 479<sup>46</sup> [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 425–729*, t. I B, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020.

zakresie wyspecjalizowanym i spełniającym surowe wymagania przedsiębiorcom, jak i poprzez sprawowanie ciągłej kontroli nad ich działalnością. Możliwość odwołania do sądu ochrony konkurencji i konsumentów ma m.in. zapobiec potencjalnym nadużyciom oraz umożliwić ewentualną weryfikację rozstrzygnięć Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki<sup>33</sup>. Na marginesie należy jedynie zaznaczyć, że kompetencja sądu ochrony konkurencji i konsumentów wykracza poza kontrolę decyzji administracyjnych Prezesa URE, ponieważ sąd ten jest również właściwy w sprawach, które można by określić mianem spraw typowo cywilnoprawnych. Wynika to z tego, że Prezes URE zachowuje kompetencję do wydania postanowień w sprawach spornych dotyczących odmowy zawarcia umowy o przyłączenie do sieci, w tym dotyczących zwiększenia mocy przyłączeniowej, umowy sprzedaży, umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji paliw lub energii, umowy o świadczenie usług transportu gazu ziemnego, umowy o świadczenie usługi magazynowania paliw gazowych, umowy, o której mowa w art. 4c ust. 3, umowy o świadczenie usługi skraplania gazu ziemnego oraz umowy kompleksowej, a także w przypadku nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania paliw gazowych lub energii, odmowy przyłączenia w pierwszej kolejności instalacji odnawialnego źródła energii lub infrastruktury ładowania drogowego transportu publicznego, lub ogólnodostępnej stacji ładowania, o której mowa w art. 7 ust. 1a p.e., a także odmowy przyłączenia mikroinstalacji, nieprzyłączenia mikroinstalacji pomimo upływu terminu, o którym mowa w art. 7 ust. 8d<sup>7</sup> pkt 2 p.e., nieuzasadnionego ograniczenia pracy lub odłączenia od sieci mikroinstalacji, lub odmowy dokonania zmiany umowy, o której mowa w art. 7 ust. 2a p.e., w zakresie terminu dostarczenia po raz pierwszy do sieci energii elektrycznej (art. 8 ust. 1 p.e.). Przedmiotowe sprawy nie mają natury administracyjnej, lecz cywilnoprawną i to w znaczeniu nie tyle formalnym, co materialnym. Od postanowienia wydanego we wskazanym zakresie przysługuje zażalenie do sądu ochrony konkurencji i konsumentów. We wskazanym zakresie mamy do czynienia ze swoistego rodzaju ewenementem.

Podobnie w sprawach z zakresu regulacji telekomunikacji i poczty ustawodawca przewidział możliwość wniesienia odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej na podstawie przepisu art. 479<sup>57</sup> pkt 1 k.p.c. Odpowiednie regulacje przewidziane zostały zarówno w prawie telekomunikacyjnym<sup>34</sup>, jak i w prawie pocztowym<sup>35</sup>. Odwołanie do sądu ochrony konkurencji i konsumentów przysługuje od decyzji: w sprawach o ustalenie znaczącej pozycji rynkowej, nałożenie obowiązków regulacyjnych, nałożenie kar, a także od decyzji wydanych w sprawach dotyczących funkcjonowania rynku usług telekomunikacyjnych i pocztowych oraz rynku aparatury, w tym rynku urządzeń telekomunikacyjnych, z własnej inicjatywy lub wniesionych przez zainteresowane podmioty, w szczególności użytkowników i przedsiębiorców telekomunikacyjnych<sup>36</sup>.

<sup>33</sup> Por. R. Flejszar, *Komentarz do art. 479*<sup>46</sup>...

<sup>34</sup> Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1648).

<sup>35</sup> Ustawa z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 896).

<sup>36</sup> Por. K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2011, s. 844.



Poza wskazanymi kategoriami spraw na wyszczególnienie zasługują również sprawy z zakresu regulacji transportu kolejowego, w których odwołanie wnosi się od decyzji Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego (art. 479<sup>68</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.). Jak stanowi 13b ust. 2 ustawy o transporcie kolejowym<sup>37</sup>, od decyzji wydanych przez Prezesa UTK rozstrzygających co do istoty w sprawach, o których mowa w art. 29c ust. 2, 3 i 9, art. 29e ust. 3, art. 30d ust. 3, art. 33 ust. 15 oraz art. 66 ust. 1, 2, 2aa i 3 u.t.k., przysługuje odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie – sądu ochrony konkurencji i konsumentów w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Zaskarżalność dotyczy więc decyzji rozstrzygających co do istoty w sprawach: o przyznanie otwartego dostępu, jak i w sprawach o przydzielenie zdolności przepustowej, wykorzystania zdolności przepustowej, zatwierdzenie cennika w zakresie stawki jednostkowej, zatwierdzenie cennika w zakresie stawki jednostkowej opłaty podstawowej i opłat manewrowych oraz wymierzanie kar pieniężnych.

Kategorią spraw powiązaną z kontrolą sądową decyzji administracyjnych są również sprawy z zakresu rynku wodno-kanalizacyjnego. W ich przypadku odwołanie przysługuje od decyzji organu regulacyjnego, o których mowa w art. 27e ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków<sup>38</sup> (art. 479<sup>79</sup> pkt 1 k.p.c.). Organem regulacyjnym jest dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie (dalej: PGW WP). Odwołanie zgodnie z art. 27f ust. 1 wskazanej ustawy przysługuje w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Właściwość miejscowa organu regulacyjnego odpowiada umiejscowieniu siedzib regionalnych zarządów gospodarki wodnej PGW WP oraz zasadniczemu trójstopniowemu podziałowi terytorialnemu państwa. Zgodnie z art. 27e ust. 1 wskazanej ustawy w sprawach spornych dotyczących: 1) odmowy zawarcia umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne; 2) odcięcia dostawy wody lub zamknięcia przyłącza kanalizacyjnego, lub odmowy przyłączenia do sieci nieruchomości osobie ubiegającej się o przyłączenie nieruchomości do sieci – na wniosek strony rozstrzyga organ regulacyjny w drodze decyzji administracyjnej.

Jedynie na marginesie można wskazać, że poza wspomnianymi postępowaniami do kompetencji sądów powszechnych na podstawie aktów pozakodeksowych przekazane zostały również sprawy z zakresu ustawy o radiofonii i telewizji<sup>39</sup>. W myśl art. 56 ust. 1 tej ustawy od decyzji Przewodniczącego Krajowej Rady wydanych na podstawie art. 10 ust. 4 oraz art. 53–54 służy odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie – sądu gospodarczego. W postępowaniu w sprawach odwołań od decyzji stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące spraw z zakresu przeciwdziałania praktykom monopolistycznym (art. 56 ust. 2).

<sup>37</sup> Ustawa z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1984; dalej: u.t.k.).

<sup>38</sup> Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 2028).

<sup>39</sup> Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1722).

Podobnie na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej<sup>40</sup> w art. 46 ust. 1 przyjęto, że od decyzji Prezesa Urzędu nakładającej karę pieniężną przysługuje odwołanie do sądu ochrony konkurencji i konsumentów w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Wskazane postępowania przebiegają według określonego i zasadniczo jednolitego schematu. Co do zasady w każdym przypadku mamy do czynienia ze sprawą administracyjną, która przeniesiona zostaje na grunt sądowego postępowania cywilnego za pośrednictwem środka prawnego w postaci odwołania (ewentualnie zażalenia). Jedynie w pewnym wypadkach możemy mieć do czynienia ze sprawą typową cywilnoprawną, która wiąże się z kwestią zawarcia umowy o przyłączenie do sieci (art. 8 p.e.). W takim wypadku jest to raczej kwestia zwykłego sporu cywilnoprawnego. Abstrahując jednak od tego przypadku, tam, gdzie mamy do czynienia ze sprawą administracyjną, pojawia się najwięcej wątpliwości na styku zarówno postępowania cywilnego, jak i postępowania administracyjnego. W tym aspekcie nie wydaje się – mimo wszystko – uzasadnione zwracanie uwagi na wszelkie problemy wynikające z poszczególnych postępowań, lecz należałoby się odnieść zbiorczo do zagadnień, które występują w każdym z tych postępowań i które są zasadniczo dla nich wspólne. Niektóre ich elementy są jednak zróżnicowane, stąd z punktu widzenia omawianej materii i celowości utrzymania w kodeksie postępowania cywilnego stosownych rozwiązań uzasadnione jest jedynie całościowe podejście do tego tematu i zanegowanie wszystkich rozwiązań, a nie tylko wybranych z nich. Dlatego też, wskazując na pewne kwestie, mam na uwadze przesłanie, które odnosi się do wszystkich postępowań w sprawach administracyjnych prowadzonych przez organy administracji publicznej (poza wyjątkami, o których wyżej była mowa).

Z powyższego wynika, że kompetencja do rozpoznawania spraw administracyjnych nie jest wyjątkiem, w tym sensie, że została przewidziana w jednostkowych przypadkach i tym samym powinna być traktowana jako pewnego rodzaju ewenement. Z punktu widzenia domniemania kompetencji co do kontroli administracji publicznej przez sądy administracyjne powyższe przypadki jawią się jako szczególne. Wbrew pozorom są one dość liczne i nie sposób traktować ich jako jednostkowych. Być może stanowiłyby pewnego rodzaju ewenement, gdyby chodziło jedynie o pewną kategorię spraw. Tymczasem mamy różne sprawy administracyjne przypisane do różnych organów administracji publicznej. Co więcej, wspólną cechą tych spraw jest ich podłoże normatywne w regulacjach prawa publicznego, ustanawiające instrumenty prawne służące państwu do kontroli obrotu gospodarczego<sup>41</sup>.

Wszystkie te postępowania we wskazanych sprawach poprzedzają postępowania sądowe i w istocie są postępowaniami administracyjnymi, do których w określonym zakresie stosuje się również przepisy kodeksu postępowania administracyjnego,

<sup>40</sup> Ustawa z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 743).

<sup>41</sup> Por. S. Krześ, A. Sikorski, *Komentarz do art. 479<sup>46</sup>* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021.

a w pewnych wypadkach także przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Przykładem jest tu chociażby art. 83 u.o.k.k., zgodnie z którym w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania przed Prezesem Urzędu stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego z zastrzeżeniem art. 84. Zastrzeżenie to z kolei wiąże się z koniecznością stosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego. W myśl art. 84 u.o.k.k. w sprawach dotyczących dowodów w postępowaniu przed Prezesem Urzędu w zakresie nieuregulowanym stosuje się odpowiednio art. 227–315 k.p.c. Podobne rozwiązania można dostrzec również w ramach ustawy o transporcie kolejowym, gdzie w myśl art. 13a tej ustawy do postępowania przed Prezesem UTK stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, z zastrzeżeniem art. 13ab i 13b ust. 2 i 3. Natomiast art. 13b ust. 4 odwołuje się do przepisów kodeksu postępowania cywilnego<sup>42</sup>.

Niezależnie od wskazanych rozwiązań umożliwiających zastosowanie dwóch porządków prawnych wskazane postępowania należałoby ocenić i zakwalifikować do grupy postępowań hybrydowych. Pojęcie procedur hybrydowych stosuje się w odniesieniu do procedur opartych na mieszanym administracyjno-sądowym systemie rozstrzygania, w ramach którego połączone zostają elementy postępowania administracyjnego oraz postępowania cywilnego<sup>43</sup>. Sprawy te bowiem składają się niejako z dwóch faz – administracyjnej i sądowej<sup>44</sup>. Pierwsza faza realizowana jest przed właściwym Prezesem Urzędu (w zależności od kategorii, ewentualnie przed organem regulacyjnym); można ją określić również mianem postępowania prejurysdykcyjnego (postępowania przedsądowego)<sup>45</sup>. Nie ma ono charakteru prejudycjalnego dla postępowania sądowego, gdyż nie rozstrzyga tzw. zagadnienia wstępnego. Postępowanie cywilne toczące się po załatwieniu sprawy administracyjnej jest postępowaniem jurysdykcyjnym, zaś jego celem nie jest bezpośrednio kontrola postępowania administracyjnego, lecz merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy<sup>46</sup>. O ile zatem postępowanie przed Prezesem Urzędu można zakwalifikować jako niesądowe postępowanie toczące się przed organem administracyjnym, o tyle już postępowanie zainicjowane odwołaniem (ewentualnie zażaleniem) jest w sposób ewidentny kwalifikowane jako postępowanie odrębne regulowane w systemie prawa procesowego cywilnego<sup>47</sup>. Kontrola

<sup>42</sup> Szerzej na temat odesłań zob. R. Frey, *Odwołanie od decyzji Prezesa UTK* [w:] *Dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021, s. 431.

<sup>43</sup> Por. Z. Kmiecik, *Postępowanie w sprawach ochrony konkurencji a koncepcja procedury hybrydowej*, „Państwo i Prawo” 2002, z. 4, s. 31 i nn.; Z. Muras, *Specyfika postępowania odwoławczego w sprawach z zakresu regulacji energetyki. Kilka uwag o postępowaniach hybrydowych*, „Wrocławskie Studia Sądowe” 2018, nr 2, s. 5; R. Frey, *Odwołanie...*, s. 430; K. Małysa-Ptak, *Kontrola...*, s. 377.

<sup>44</sup> Por. m.in. M. Stefaniuk, *Sądowa kontrola...*, s. 192; K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska, *Postępowanie...*, s. 210 i nn.

<sup>45</sup> Por. K. Piasecki, *Postępowanie sporne rozpoznawcze*, Warszawa 2004, s. 136 i nn.; K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska, *Postępowanie...*, s. 180 i 181.

<sup>46</sup> Por. Ł. Błaszczak, M. Bernatt [w:] *Ustawa...*, s. 1493.

<sup>47</sup> Por. Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zażalenia na postanowienia Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w świetle Kodeksu postępowania cywilnego*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2015, t. 96, s. 15.

więc decyzji Prezesa Urzędu, poza fazą wstępną w zakresie tzw. samokontroli organu, która przebiega w trybie procedury administracyjnej, dokonywana jest zawsze na podstawie przepisów postępowania cywilnego<sup>48</sup>. Druga faza postępowania hybrydowego wiąże się już z postępowaniem jurysdykcyjnym, które toczy się przed sądem powszechnym. Jak każde postępowanie jurysdykcyjne i to służy określonym celom, przy czym w podstawowym założeniu same postępowania jurysdykcyjne mają prowadzić do udzielenia ochrony prawnej. W analizowanym kontekście cel tego postępowania nie ogranicza się jedynie do badania legalności decyzji administracyjnych, realizowanych przez sąd powszechny zamiast sądu administracyjnego, ponieważ kontroli poddana może być również kwestia przestrzegania przepisów postępowania przez Prezesa Urzędu (organ regulacyjny)<sup>49</sup>. W doktrynie wskazuje się, że sam fakt przyznania w tym względzie funkcji kontrolnych względem Prezesa UOKiK nie może prowadzić do uznania, iż sąd ochrony konkurencji i konsumentów jest w istocie sądem administracyjnym, który kontroluje z jednej strony decyzje Prezesa Urzędu, a z drugiej znowu same postanowienia. Warto podnieść, że sam przedmiot kontroli nie może przesądzać natury i charakteru postępowania toczącego się przed sądem powszechnym, ponieważ znane są przypadki, kiedy odwołanie od decyzji ZUS następuje do sądu powszechnego, a przez tę okoliczność bynajmniej nie można twierdzić, że mamy do czynienia z postępowaniem sądownoadministracyjnym. Podobnie przedstawia się ta kwestia we wszystkich postępowaniach w sprawach regulacyjnych. Przedmiot kontroli jest sprawowany przez sąd powszechny w postaci sądu ochrony konkurencji i konsumentów, który działa jako wydział i odrębna jednostka organizacyjna. W każdym jednak wypadku jest to postępowanie pierwszoinstancyjne, co oznacza, że postępowanie przed sądem ochrony konkurencji i konsumentów nie może być w konsekwencji rozpatrywane w kategoriach postępowania odwoławczego lub szczególnego postępowania cywilnego<sup>50</sup>. Wbrew pozorom kwestia ta ma istotne znaczenie i nie zawsze była interpretowana we właściwy sposób.

Na uwadze należy mieć i tę okoliczność, że obecny model sprawowania kontroli administracji publicznej przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów zamiast przez sąd administracyjny rodzi szereg problemów natury praktycznej. Pewne charakterystyczne instytucje z zakresu prawa procesowego adaptowane są za wszelką cenę na potrzeby wyjaśnienia poszczególnych kwestii z zakresu postępowań regulowanych ustawami szczególnymi, w przeciwnym razie trudno byłoby rozwiązać praktyczne problemy uwidaczniające się na tle rozpatrywania tychże spraw administracyjnych. Problemy, które pojawiają się na tle rozpatrywania spraw administracyjnych przez sąd powszechny, powinny być argumentem za tym, aby kategoria tego rodzaju spraw została wyłączona spod kompetencji sądownictwa powszechnego i przekazana sądom administracyjnym.

<sup>48</sup> Por. *ibidem*, s. 16.

<sup>49</sup> Por. M. Bernatt, *W sprawie kontroli sądowej postępowania przed Prezesem UOKiK*, „Państwo i Prawo” 2013, z. 3, s. 93 i nn.

<sup>50</sup> Por. także T. Ereciński, *Postępowanie w sprawach o przeciwdziałanie praktykom monopolistycznym*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 1, s. 35; K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska, *Postępowanie...*, s. 211.

### **3. Kwestie problematyczne wynikające z przekazania spraw administracyjnych do kompetencji sądu powszechnego (sądu ochrony konkurencji i konsumentów)**

Kontrola administracji publicznej sprawowana przez sąd powszechny (sąd ochrony konkurencji i konsumentów) prowadzi do wielu komplikacji natury procesowej, które uwidaczniają się w sądowym postępowaniu cywilnym. Problemy te biorą się głównie z tego, że mamy do czynienia z przenikaniem kwestii administracyjnoprawnych na płaszczyznę cywilnoprawną (procesową). Nie ulega wątpliwości, że kwestia relacji między postępowaniem administracyjnym prowadzonym przed organem regulacyjnym a postępowaniem sądowym stanowi jeden z najistotniejszych problemów związanych z tymi sprawami<sup>51</sup>. Rozstrzygnięcie spraw administracyjnych jest bowiem rozumiane jako autorytarna konkretyzacja norm materialnego prawa administracyjnego w odniesieniu do danego adresata, podczas gdy w postępowaniu cywilnym funkcja całego systemu jest inna<sup>52</sup>. Zapewnienie ochrony prawnej jednostki w sporze cywilnoprawnym jest głównym zadaniem organu procesowego (sądu powszechnego), co znacznie odbiega od założeń działania organu administracyjnego, który po pierwsze działa w sposób władczy, a po drugie rozstrzyga jednostronnie daną sprawę. Różnice zatem pomiędzy postępowaniem administracyjnym a postępowaniem cywilnym powinny doprowadzić do tego, że żadna ze spraw administracyjnych, wobec istnienia pionu sądownictwa administracyjnego, nie powinna być rozstrzygana w systemie sądownictwa powszechnego.

Zasygnalizowane poniżej kwestie stanowią jedynie przykładowe zagadnienia, które rodzą problemy w praktyce i które nie są w sposób jednolity ujmowane, a które – w ramach dyskusji na temat konieczności usunięcia z kodeksu postępowania cywilnego przepisów dotyczących spraw z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów (w sprawie praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową) oraz regulacji energetyki, telekomunikacji i poczty, transportu kolejowego i rynku wodno-kanalizacyjnego – powinny zostać dostrzeżone i które mogłyby stanowić argument przemawiający za koniecznością zmian w tym zakresie. Z oczywistych względów uwagi te nie wyczerpują problematyczności całego zagadnienia, niemniej jednak rzucają pewne światło na to, do czego doprowadziła nieprzemyślana decyzja ustawodawcy.

Odnosząc się bezpośrednio jedynie do niektórych kwestii problematycznych z uwagi na ograniczenia tematyczne powiązane z niniejszym opracowaniem, w pierwszym rzędzie należałoby zwrócić uwagę na kwestię pojmowania sprawy cywilnej. Otóż sprawa z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów (a także w sprawie praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową) oraz regulacji energetyki, telekomunikacji i poczty, transportu kolejowego i rynku wodno-kanalizacyjnego jest przede wszystkim sprawą administracyjną, która na skutek wniesienia odwołania do sądu

<sup>51</sup> Por. Z. Muras, *Specyfika postępowania...*, s. 14.

<sup>52</sup> Por. *ibidem*, s. 14 i 15.

powszechnego staje się sprawą cywilną w znaczeniu formalnym<sup>53</sup>. Przepis art. 1 k.p.c. normuje postępowanie sądowe w sprawach ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz w innych sprawach, do których przepisy tego kodeksu stosuje się z mocy ustaw szczególnych (sprawy cywilne). O ile pierwsza kategoria wiąże się zatem ze sporami objętymi pojęciem sprawy cywilnej, wówczas, gdy wynikają one ze stosunków materialnoprawnych, o tyle druga kategoria wiąże się ze sporami z zakresu ubezpieczeń społecznych, zaś trzecia kategoria jest jedynie ujęta w znaczeniu formalnym – czyli sprawami cywilnymi będą te, które są za takie uznane na podstawie ustaw szczególnych<sup>54</sup>. Co istotne, omawiane sprawy dotyczące aktów wydawanych przez regulatorów rynku nie będą wiązały się z ochroną praw podmiotowych wynikających ze stosunków prawnych. Biorąc pod uwagę ten punkt widzenia, jest więc obojętne, czy powinny być one rozpatrywane przez sąd powszechny, czy też nie. Zakładając, że w postępowaniach prowadzonych przed Prezesem Urzędu nie mamy do czynienia z zastosowaniem normy prawa materialnego, która przewiduje realizację prawa podmiotowego, to w konsekwencji również i ta okoliczność pozostaje irrelevantna dla właściwości sądu powszechnego<sup>55</sup>. Innymi słowy, możliwość uznania, że mamy do czynienia jedynie z kategorią sprawy w znaczeniu formalnym, która z uwagi na swoją naturę nie przypomina z kolei sprawy cywilnej w znaczeniu materialnym i nie wykazuje z nią żadnych punktów stykowych, powoduje, że koncepcja właściwości sądu powszechnego jako właściwego do rozpatrywania wskazanych spraw całkowicie traci na znaczeniu. Znamienna jest okoliczność, że sprawy administracyjne, z którymi mamy do czynienia, charakteryzują się nierównością stron, co wyraża się w tym, że jedną ze stron tego stosunku jest organ państwowy, natomiast drugą stroną – podmiot, który może być obywatelem lub też innym podmiotem administrowanym<sup>56</sup>. W tym wypadku konstrukcji stosunku administracyjnoprawnego nie da się pogodzić z konstrukcją stosunku cywilnoprawnego, i nie chodzi tu już tylko o kwestię istnienia bądź też nieistnienia domniemania równorzędności stron, ale przede wszystkim o sytuację powstania i źródło tego stosunku. W podobnym znaczeniu należałoby wyklądać analizowane postępowania prejurysdykcyjne, dla których to nie stosunek cywilnoprawny jest charakterystyczny, lecz stosunek administracyjnoprawny.

Przy okazji problematyki sprawy cywilnej pojawia się kolejne zagadnienie, które rodzi dalsze kontrowersje. Otóż ze sprawą cywilną pozostaje w związku droga sądowa (art. 2 k.p.c.). W myśl art. 2 § 1 k.p.c. do rozpoznawania spraw cywilnych powołane są sądy powszechne, o ile sprawy te nie należą do właściwości sądów szczególnych oraz Sądu Najwyższego. Jak wiadomo, postępowanie przed sądem ochrony konkurencji

<sup>53</sup> Por. Ł. Błaszczak, *Problematyka sprawy cywilnej...*, s. 31.

<sup>54</sup> Por. *ibidem*, s. 7–10; M. Szydło, Ł. Błaszczak, *Sprawa antymonopolowa...*, s. 138; W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1977, s. 9; R. Więckowski, *Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach cywilnych*, Kraków 1991, s. 24.

<sup>55</sup> Por. Ł. Błaszczak, *Charakter...*, s. 21.

<sup>56</sup> Por. R. Hauser [w:] *System prawa administracyjnego. Instytucje prawa administracyjnego*, t. 1, red. *idem*, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2015, s. 201.

i konsumentów musi być poprzedzone stosownym postępowaniem przed właściwym Prezesem Urzędu w zależności od kategorii danej sprawy. Mamy zatem do czynienia z czasową niedopuszczalnością drogi sądowej. Wystąpienie jednak przed ukończeniem postępowania prejurysdykcyjnego i wydaniem decyzji, jak również nieprzeprowadzenie tego postępowania będzie skutkowało odrzuceniem odwołania (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.)<sup>57</sup>. Zgodnie z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw i, co prawda, trudno w sposób bezpośredni odczytać taki zakaz z ustaw szczególnych regulujących poszczególne sprawy, to jednak w kontekście realizacji prawa do sądu nie powinno być żadnych ograniczeń. Tego rodzaju sytuacja stwarza bowiem niepotrzebne bariery dla realizacji konstytucyjnego prawa do sądu związane z koniecznością wyczerpania procedur prejurysdykcyjnych. Jest to więc kolejna kwestia, którą należy mieć na uwadze przy nowelizacji przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Kolejnym aspektem, który wymaga zasygnalizowania, jest określenie natury samego odwołania od decyzji administracyjnej wydanej przez właściwy organ w sprawach regulacyjnych. Nie ma wątpliwości, że postępowanie zainicjowane wniesieniem odwołania powoduje wszczęcie postępowania pierwszoinstancyjnego, z tym że następuje to dopiero po przekazaniu tego środka prawnego do samego sądu powszechnego (sądu ochrony konkurencji i konsumentów). W wyroku z dnia 29 maja 1991 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że wniesienie odwołania na podstawie art. 479<sup>28</sup> k.p.c. wszczyna postępowanie pierwszoinstancyjne na zasadach postępowania kontradiktoryjnego i że sąd władny jest usunąć wady kwestionowanej decyzji<sup>58</sup>. Jeżeli odwołanie wnoszone jest bezpośrednio do sądu, to kwestia zawisłości (*lis pendens*) kształtuje się dopiero w momencie doręczenia odwołania samemu Prezesowi Urzędu<sup>59</sup>. Nie wchodząc we wszystkie problemy związane z kwestią odwołania, należy podnieść, że środek ten jawi się jako pismo wszczynające postępowanie cywilne. W tym znaczeniu występuje ono jako nietypowy środek inicjujący sądowe postępowanie cywilne, podobnie jak we wszystkich innych postępowaniach, które kończą się decyzją administracyjną. Z punktu widzenia instytucji procesowych odwołanie należałoby zakwalifikować jako swoistego rodzaju powództwo, zaś pismo procesowe traktować jako pozew<sup>60</sup>. Odwołanie powinno czynić zadość wymogom pisma procesowego oraz zawierać oznaczenie zaskarżonej decyzji (i wartości przedmiotu sporu<sup>61</sup>), przytoczenie zarzutów, związane ich uzasadnienie, wskazanie dowodów, a także zawierać wniosek o uchylenie lub zmianę decyzji w całości lub w części (art. 479<sup>28</sup> § 3, art. 479<sup>49</sup>, art. 479<sup>60</sup>, art. 479<sup>71</sup>, art. 479<sup>82</sup> k.p.c.). Wskazana kwalifikacja niewątpliwie jest problematyczna, ponieważ

<sup>57</sup> Por. Ł. Błaszczak, M. Bernatt [w:] *Ustawa...*, s. 1493; A. Turlński, *Miejsce...*, s. 63.

<sup>58</sup> Wyrok SN z dnia 29 maja 1991 r., III CRN 120/91, OSN 1992, nr 5, poz. 87.

<sup>59</sup> Por. Ł. Błaszczak, M. Bernatt [w:] *Ustawa...*, s. 1498.

<sup>60</sup> Zamiast wielu por. m.in. *ibidem*, s. 1040; K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska, *Postępowanie...*, s. 211; T. Ereciński, *Postępowanie...*, s. 39 i nn.; R. Flejszar, *Postępowanie w sprawach gospodarczych. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 154.

<sup>61</sup> Wymóg ten dotyczy wszystkich pozostałych postępowań i jest wskazany jako wymóg ustawowy, tymczasem w ramach art. 479<sup>28</sup> § 3 k.p.c. nie został on uwzględniony.

sama instytucja odwołania od decyzji administracyjnej, jakby na to nie patrzeć, jest charakterystyczna dla postępowania administracyjnego, a nie dla postępowania cywilnego (nie biorąc oczywiście pod uwagę odwołania od organu rentowego). Jednakże to powództwo jest środkiem, który inicjuje sądowe postępowanie procesowe. Tymczasem od rozstrzygnięć w przedmiotowych sprawach wprowadzono środek, który niewątpliwie z punktu widzenia terminologii przyjętej w prawie procesowym cywilnym budzi (i budził) wątpliwości. Judykatura i doktryna niestety musiały sobie z tym poradzić, znajdując stosowne w tym względzie rozwiązanie powiązane z istotą samego powództwa.

Kolejny problem wiąże się z kwalifikacją postępowania sądowego jako postępowania pierwszoinstancyjnego. Ponieważ w tych wypadkach zachodzi konieczność rozstrzygnięcia sprawy przez sąd powszechny od samego początku, to wykluczona jest możliwość oparcia orzeczenia sądu wyłącznie na ustaleniach organu administracyjnego. Z jednej strony sąd ochrony konkurencji i konsumentów powinien rozstrzygnąć sprawę merytorycznie, i to niezależnie od decyzji wydanej przez Prezesa Urzędu, a z drugiej strony mamy do czynienia z sytuacją związania sądu zakresem decyzji administracyjnej, jak również zakresem odwołania<sup>62</sup>. Powinien on zatem w ramach swoich zadań jurysdykcyjnych ustalić, jakie okoliczności są sporne między stronami, a następnie przejść do ustalenia stanu faktycznego na podstawie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy<sup>63</sup>. Okoliczność merytorycznego rozstrzygania spraw zainicjowanych odwołaniem powoduje tak naprawdę, że dana kwestia jest badana początkowo przez organ administracyjny po raz pierwszy, który – jak wiadomo – wydaje decyzję administracyjną, a następnie dwukrotnie przez sąd powszechny (czyli sąd ochrony konkurencji i konsumentów oraz sąd apelacyjny w Warszawie) w ramach dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, po czym istnieje możliwość skorzystania ze środka nadzwyczajnego w postaci skargi kasacyjnej niezależnie od wartości przedmiotu sporu (art. 479<sup>35</sup> § 2, 479<sup>56</sup> § 2, art. 479<sup>67</sup> § 2, art. 479<sup>78</sup> § 2, art. 479<sup>88</sup> k.p.c.). W ten sposób sprawa administracyjna, która z momentem wniesienia odwołania staje się również sprawą cywilną w znaczeniu formalnym, ale nie przestaje być w dalszym ciągu sprawą administracyjną, jest badana kilkakrotnie i to w zasadzie zupełnie niepotrzebnie. Rozwiązanie to budzi poważne zastrzeżenia, szczególnie jeżeli weźmiemy pod uwagę każdą inną sprawę cywilną w znaczeniu materialnym. Można wręcz odnieść wrażenie, że kategoria spraw administracyjnych pod kątem badania merytorycznego jest „faworyzowana” względem pozostałych przypadków powiązanych z innymi sprawami, o których mowa w art. 1 k.p.c. (szczególnie tych wyodrębnionych na podstawie kryterium nie formalnego, ale materialnoprawnego). Niezależnie od powyższego okoliczność prowadzenia przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów postępowania pierwszoinstancyjnego powoduje w dalszej konsekwencji, że art. 384 k.p.c. (zakaz *reformationis in peius*) nie ma zastosowania pomimo tego, że wyrok może

<sup>62</sup> Por. A. Turliński, *Miejsce...*, s. 64.

<sup>63</sup> Por. *ibidem*.



doprowadzić do uchylenia albo zmiany w całości lub w części samej decyzji<sup>64</sup>. Nie jest to bowiem rozstrzygnięcie drugoinstancyjnego organu procesowego (sądu odwoławczego), lecz pierwszoinstancyjnego. Zasygnalizowanie tej kwestii pokazuje, z jak „absurdalnym” rozwiązaniem mamy do czynienia na chwilę obecną.

Problematyczny jest wreszcie status stron uczestniczących w postępowaniu. W postępowaniu sądowym zainicjowanym wniesionym odwołaniem mamy do czynienia z realizacją zasady dyspozycyjności oraz kontrydiktoryjności. O ile odwołujący się występuje jako strona powodowa, o tyle Prezes Urzędu przyjmuje pozycję strony pozwanej. Znamienne jest jednak to, że stroną powodową zawsze będzie podmiot, który był stroną postępowania przed Prezesem Urzędu. Dotyczy to spraw z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów oraz spraw z zakresu regulacji rynku wodno-kanalizacyjnego (art. 479<sup>29</sup> § 1, art. 479<sup>83</sup> k.p.c.). W przypadku pozostałych spraw stronami są także Prezes Urzędu i zainteresowany (art. 479<sup>50</sup> § 1, art. 479<sup>61</sup> § 1, art. 479<sup>72</sup> § 1 k.p.c.). Oznacza to, że stroną powodową będzie wnoszący odwołanie, zaś pozwaną właściwy organ. Jednocześnie przyjmuje się, że zainteresowany uzyskuje status strony procesowej. Zainteresowanym jest z kolei ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia procesu. Jeżeli zainteresowany nie został wezwany do udziału w sprawie, sąd ochrony konkurencji i konsumentów wezwie go na wniosek strony lub z urzędu (art. 479<sup>50</sup> § 2, art. 479<sup>61</sup> § 2, art. 479<sup>72</sup> § 2 k.p.c.). Przykład statusu zainteresowanego budzi wątpliwości, ponieważ nie ma jednoznacznego stanowiska, w jaki sposób zakwalifikować zainteresowanego, a mianowicie czy jako typową stronę procesową, czy jako interwenienta ubocznego samoistnego, czy też jako uczestnika na model uczestnika z postępowania nieprocesowego<sup>65</sup>. Rozwiązanie to pokazuje, że dwustronny charakter trybu procesowego nie odpowiada istocie postępowania administracyjnego i istocie stosunków prawa publicznego, w których nie mamy do czynienia z dwoma podmiotami reprezentującymi sprzeczne interesy, ale z organem dokonującym autorytatywnej konkretyzacji normy prawnej<sup>66</sup>. Już sama ta okoliczność pokazuje, jak trudno jest połączyć rozwiązania modelowe wynikające z postępowania cywilnego z rozwiązaniami powiązаныmi z postępowaniem administracyjnym. Proces cywilny ma charakter dwustronny, przyjmując z kolei model wielopodmiotowy, który nie jest wykluczony w ramach sądowego postępowania cywilnego, jednak w gruncie rzeczy pod znakiem zapytania postawiony zostaje wybór sądu właściwego do rozpoznania tego rodzaju spraw i trybu postępowania, w którym są one rozstrzygane<sup>67</sup>. Przedstawione zagadnienie, powiązane ze statusem stron procesowych, pokazuje, że jest to kolejna okoliczność, która powinna mieć znaczenie dla kwestii wyłączenia przedmiotowych spraw spod jurysdykcji sądownictwa powszechnego.

Do zasygnalizowania pozostaje również problem stosowania tzw. zasady aktualności orzekania (art. 316 § 1 k.p.c.) w ramach postępowania zainicjowanego odwołaniem

<sup>64</sup> Por. także *ibidem*, s. 65; K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska, *Postępowanie...*, s. 236.

<sup>65</sup> Zamiast wielu por. K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska, *Postępowanie...*, s. 219 i 220.

<sup>66</sup> Por. K. Małysa-Ptak, *Kontrola...*, s. 391.

<sup>67</sup> Por. *ibidem*, s. 393.

od decyzji Prezesa Urzędu. Zgodnie z tą normą po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Z jednej strony przyjmuje się, że zasada ta znajduje zastosowanie, ale w ograniczonym zakresie, ponieważ wynika to ze specyfiki postępowania<sup>68</sup>. Ustalenie zaś stanu faktycznego i prawnego spraw prowadzonych przed Prezesem Urzędu następuje w chwili wydania decyzji<sup>69</sup>. Z tej też przyczyny zdarzenia prawne zaistniałe po tym momencie nie powinny mieć znaczenia prawnego. Jednak z drugiej strony pojawia się też odmienne stanowisko, zgodnie z którym w postępowaniu przed sądem ochrony konkurencji i konsumentów art. 316 § 1 k.p.c. ma pełne zastosowanie, co oznacza, że to moment wyrokowania ma tu znaczenie, a nie moment wydania decyzji<sup>70</sup>. Wobec kwalifikacji przedmiotowych spraw do kategorii spraw cywilnych w znaczeniu formalnym trudno jest zaakceptować to pierwsze stanowisko. Jakkolwiek by nie oceniać tej kwestii, sąd ochrony konkurencji i konsumentów jest sądem pierwszej instancji i to sądem merytorycznym<sup>71</sup>. W związku z tym nie może oceniać stanu rzeczy w momencie wydania decyzji i nie uwzględniać okoliczności zaistniałych przed wydaniem orzeczenia, chociażby tych, które świadczą o bezprzedmiotowości decyzji administracyjnej<sup>72</sup>. Nie rozwijając w szerszym zakresie tego zagadnienia, niewątpliwie dowodzi ono, że również i na tym tle rodzą się komplikacje.

Nie ma wątpliwości, że związek postępowania cywilnego z postępowaniem administracyjnym na przykładzie wskazanych spraw pokazuje, jak bardzo jest to skomplikowana materia i jak dużo problemów rodzi się na styku obu dziedzin. W systemie prawa nie chodzi wszak przecież o to, aby komplikować materie prawne, lecz by wprowadzać rozwiązania optymalne, które sprzyjają nie tylko organom rozstrzygającym (organom procesowym), ale również praktycznemu stosowaniu prawa.

#### 4. Postulaty *de lege ferenda*

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy podnieść, że to, co dotychczas było argumentem za wprowadzeniem procedur hybrydowych, a więc dążenie do zachowania odpowiednich gwarancji ochrony zaangażowanych w daną sprawę interesów i standardu rozstrzygnięcia przy jednoczesnym zwiększeniu efektywności działania administracji<sup>73</sup>, obecnie nie jest już żadną przesłanką uzasadniającą utrzymanie w kodeksie postępowania cywilnego dotychczasowych rozwiązań ustawowych. Nawet jeżeli administracja publiczna wkracza szeroko w sferę stosunków cywilnoprawnych, to

<sup>68</sup> Por. Z. Muras, *Specyfika postępowania...*, s. 23.

<sup>69</sup> Por. *ibidem*.

<sup>70</sup> Por. K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska, *Postępowanie...*, s. 234.

<sup>71</sup> Por. *ibidem*, s. 235.

<sup>72</sup> Por. *ibidem*.

<sup>73</sup> Por. Z. Muras, *Specyfika postępowania...*, s. 6.

okoliczność ta nie powoduje, że mamy do czynienia ze sprawą cywilną w znaczeniu materialnym, lecz w dalszym ciągu ze sprawą cywilną w znaczeniu formalnym, która w gruncie rzeczy nie przestaje być sprawą administracyjną. W ten sposób *de facto* sąd powszechny zostaje niejako zmuszony do badania sfery powiązanej ze sprawami administracyjnymi, w sytuacji gdy kompetencja ta winna być przewidziana dla sądów administracyjnych, zgodnie z powszechnie przyjętym modelem w tym zakresie. Przerzucenie przedmiotowych spraw na grunt postępowania cywilnego przynosi więc komplikacji natury praktycznej aniżeli korzyści z tego wynikających. Wobec istnienia sądownictwa administracyjnego kwestia ta powinna być już dawno temu uregulowana. Obecnie nie można wskazać żadnego argumentu za pozostawieniem tychże spraw we właściwości sądu powszechnego. Co więcej, zarówno z praktycznego, jak i teoretycznego punktu widzenia rozwiązania te można uznać za absurdalne i nieodpowiadające regułom rządzącym procesem cywilnym.

Znaczenie ma także i to, że rozstrzyganie o sprawach z zakresu regulacji sektorowych oraz ochrony konkurencji i konsumentów powinno uwzględniać zakres i wytyczne określone treścią polityki publicznej państwa i kształtowanej na jej podstawie polityki regulacyjnej<sup>74</sup>. Uwzględnienie zaś tych elementów nie powinno przynależeć do obszaru aktywności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, ponieważ nie taka jest jego rola<sup>75</sup>, lecz do obszaru sądownictwa administracyjnego.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że również wykładnia historyczna nie daje wystarczających podstaw do tego, aby przedmiotowe sprawy pozostawały pod właściwością sądownictwa powszechnego. W przeciwieństwie do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, które zakorzeniły się niejako w naszym systemie już od wielu lat, regulacyjny model postępowania nie wykazuje tak długiej tradycji, ponieważ dopiero w roku 1990 wprowadzone zostały stosowne przepisy ustawą o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym<sup>76</sup>, które umożliwiły kontrolę aktów administracyjnych przez sąd powszechny. Uzasadnienie projektu ustawy z 1990 r. jest na tyle lakoniczne, że nie pozwala w sposób jasny i logiczny odtworzyć motywów, którymi kierował się ustawodawca, wprowadzając taki model kontroli decyzji i postanowień<sup>77</sup>. Omawiane sprawy nie wykazują żadnego związku z innymi sprawami cywilnymi w znaczeniu materialnym, tak jak ma to miejsce chociażby w przypadku spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których dostrzec można powiązania ze sprawami z zakresu prawa pracy. W tym sensie obecny model kontroli decyzji administracyjnych przewidziany w kodeksie postępowania cywilnego powinien zostać zmieniony.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy postulować, aby kolejna reforma kodeksu postępowania cywilnego zamiast iść w kierunkach „rewolucyjnych” (tak jak to chociażby miało miejsce na przykładzie nowelizacji z roku 2019), miała na uwadze bardziej przyziemną kwestię, a mianowicie realizację założeń, które już od dawna są głoszone

<sup>74</sup> Por. *ibidem*, s. 8 i 9.

<sup>75</sup> Por. *ibidem*, s. 9.

<sup>76</sup> Ustawa z dnia 24 lutego 1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym (tekst jedn.: Dz. U. z 1999 r. Nr 52, poz. 547 ze zm.).

<sup>77</sup> Por. m.in. K. Małyś-Ptak, *Kontrola...*, s. 398.

i które wiążą się z usunięciem z ustawy procesowej przepisów dotyczących spraw z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów (w sprawie praktyk nieuczciwie wykonywanych przewagą kontraktową), regulacji energetyki, telekomunikacji i poczty, transportu kolejowego oraz rynku wodno-kanalizacyjnego, i w konsekwencji przekazanie ich do kompetencji sądów administracyjnych.

## Literatura

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Bernatt M., *Sprawiedliwość proceduralna w postępowaniu przed organem ochrony konkurencji i konsumentów*, Warszawa 2011.
- Bernatt M., *W sprawie kontroli sądowej postępowania przed Prezesem UOKiK*, „Państwo i Prawo” 2013, z. 3.
- Błaszczak Ł., *Charakter prawny zażalenia na postanowienia Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w świetle Kodeksu postępowania cywilnego*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2015, t. 96.
- Błaszczak Ł., *Problematyka sprawy cywilnej i drogi sądowej w kontekście zagadnienia sprawy konstytucyjnej i domniemania drogi sądu powszechnego z art. 177 Konstytucji* [w:] *Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego*, red. idem, Wrocław 2015.
- Błaszczak Ł., Bernatt M. [w:] *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, red. T. Skoczny, Warszawa 2014.
- Błaszczak Ł., Szydło M., *Sprawa antymonopolowa jako przykład sprawy administracyjnej oraz sprawy gospodarczej*, „Przebieg Sądowy” 2005, nr 7–8.
- Broniewicz W., *Czy potrzebny jest nowy kodeks postępowania cywilnego?*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 4.
- Erciński T., *O potrzebie nowego kodeksu postępowania cywilnego*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 4.
- Erciński T., *Postępowanie w sprawach o przeciwdziałanie praktykom monopolistycznym*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 1.
- Erciński T., Gudowski J., Iwulski J., *Komentarz do prawa o ustroju sądów i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa*, Warszawa 2002.
- Flaga-Gieruszyńska K. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2011.
- Flejszar R., *Komentarz do art. 479<sup>46</sup>* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 425–729*, t. I B, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020.
- Flejszar R., *Postępowanie w sprawach gospodarczych. Komentarz*, Warszawa 2006.
- Frey R., *Odwolanie od decyzji Prezesa UTK* [w:] *Dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021.
- Gronowski S., *Ustawa antymonopolowa. Komentarz*, Warszawa 1999.
- Hauser R., *Nieporozumienia wokół charakteru orzeczeń sądów administracyjnych* [w:] *Ratio est anima legis. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Janusza Trzcńskiego*, red. J. Góral et al., Warszawa 2007.
- Hauser R., *Rozstrzygnięcie sporów o właściwość między sądami administracyjnymi a powszechnymi* [w:] *Aktualne problemy rozgraniczenia właściwości sądów administracyjnych i powszechnych*, red. M. Błachucki, T. Górzyńska, Warszawa 2011.

- Hauser R. [w:] *System prawa administracyjnego. Instytucje prawa administracyjnego*, t. 1, red. idem, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2015.
- Hauser R., Kabat A., *Właściwość sądów administracyjnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2004, nr 2.
- Kmieciak Z., *Postępowanie w sprawach ochrony konkurencji a koncepcja procedury hybrydowej*, „Państwo i Prawo” 2002, z. 4.
- Krześ S., Sikorski A., *Komentarz do art. 479<sup>46</sup> [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021.
- Małysa-Ptak K., *Kontrola działalności administracji publicznej sprawowana przez sądy powszechne*, Warszawa 2019.
- Muras Z., *Specyfika postępowania odwoławczego w sprawach z zakresu regulacji energetyki. Kilka uwag o postępowaniach hybrydowych*, „Wrocławskie Studia Sądowe” 2018, nr 2.
- Oklejak A., *Co dalej z kodeksem postępowania cywilnego w czterdziestolecie jego istnienia?* [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2006.
- Osovy P., *Kontrola administracji publicznej w sądowym postępowaniu cywilnym (zarys problematyki)* [w:] *Instytucje procesu administracyjnego i sądownoadministracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ludwikowi Żukowskiemu*, red. J. Postuliczny, Z. Czarnik, R. Sawuła, Przemysł–Rzeszów 2009.
- Piasecki K., *Postępowanie sporne rozpoznawcze*, Warszawa 2004.
- Sanetra W., *Właściwość sądów powszechnych (sądów pracy i ubezpieczeń społecznych) i sądów administracyjnych w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych* [w:] *Aktualne problemy rozgraniczenia właściwości sądów administracyjnych i sądów powszechnych*, red. M. Błachucki, T. Górzyńska, Warszawa 2011.
- Siedlecki W., *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1977.
- Skoczny T. [w:] *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, red. idem, Warszawa 2014.
- Stefaniuk M., *Sądowa kontrola decyzji administracyjnych wydawanych przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawach ochrony konkurencji na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów*, „Teki Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 2010, t. 3.
- Turliński A., *Miejsce sądu ochrony konkurencji i konsumentów w systemie organów ochrony prawnej* [w:] *Ochrona konkurencji i konsumentów w Polsce i Unii Europejskiej (studia prawno-ekonomiczne)*, red. C. Banasiński, Warszawa 2005.
- Weitz K., *Czy nowa kodyfikacja postępowania cywilnego?*, „Państwo i Prawo” 2007, z. 3.
- Weitz K., Gajda-Roszczyńska K., *Postępowanie w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów, regulacji energetyki, regulacji telekomunikacji i poczty oraz regulacji transportu kolejowego* [w:] *Postępowanie sądowe z udziałem przedsiębiorców*, red. T. Wiśniewski, seria: System Prawa Handlowego, t. 7, Warszawa 2013.
- Więckowski R., *Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach cywilnych*, Kraków 1991.
- Wróbel A., *Postępowanie sądownoadministracyjne* [w:] *Postępowanie administracyjne, egzekucyjne i sądownoadministracyjne*, red. K. Chorąży, W. Taras, A. Wróbel, Warszawa 2009.
- Zedler F., *Co dalej z kodeksem postępowania cywilnego?* [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2006.

## Streszczenie

*Łukasz Błaszczak*

### **Model sądowej kontroli decyzji administracyjnych (na przykładzie spraw z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów oraz postępowań regulacyjnych). Postulaty *de lege ferenda***

Artykuł dotyczy problematyki sądowej kontroli decyzji administracyjnych sprawowanej przez sąd powszechny na przykładzie spraw regulacyjnych. Sprawy te znajdują odzwierciedlenie w kodeksie postępowania cywilnego i są rozpatrywane w modelu postępowań odrębnych. Opracowanie zmierza do wykazania, że ze względu na liczne problemy praktyczne, jakie wynikają z połączenia procedury administracyjnej oraz procedury cywilnej, konieczna jest interwencja ustawodawcy. Zmiana przepisów w kodeksie postępowania cywilnego powinna iść w kierunku zupełnej rezygnacji z możliwości rozpatrywania tych spraw przez sąd powszechny i przekazania ich do kompetencji sądów administracyjnych.

**Słowa kluczowe:** postępowanie cywilne; postępowanie administracyjne; odwołanie; powództwo; decyzja administracyjna; sąd administracyjny; sprawa cywilna.

## Summary

*Łukasz Błaszczak*

### **Model of Judicial Review of Administrative Decisions (on the Example of Competition and Consumer Protection Cases and Regulatory Proceedings). Postulates *de lege ferenda***

The article deals with the issue of the judicial review of administrative decisions exercised by a common court on the example of regulatory cases. These cases are reflected in the Code of Civil Procedure and are considered in the model of separate proceedings. The article aims to show that due to the numerous practical problems that are associated with the combination of administrative procedure and civil procedure, the intervention of the legislator is necessary. The amendment of the provisions in the Code of Civil Procedure should go in the direction of a complete abandonment of the possibility of the examination of these cases by a common court and their transfer to the competence of administrative courts.

**Keywords:** civil procedure; administrative procedure; appeal, action; administrative decision; administrative court, civil case.

**Joanna May**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

jmay@umk.pl

ORCID: 0000-0001-8660-0784

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.10>

## **Celowość utrzymania postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy jako postępowania odrębnego**

### **1. Uwagi wprowadzające**

Model sądowego postępowania rozpoznawczego powinien być jednolity, rozpoznanie spraw w postępowaniu toczącym się na zasadach ogólnych winno stanowić regułę, natomiast postępowania odrębne wyjątek. Obecnie zdaje się, że ów wyjątek urasta do rangi zasady, a wprowadzanie coraz to nowych postępowań odrębnych rozbija strukturę kodeksu postępowania cywilnego.

Postępowania odrębne są uregulowane w tytule VII księgi pierwszej, części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego, w piętnastu poszczególnych działach<sup>1</sup>, których liczba nie odpowiada liczbie postępowań odrębnych. Postępowań tych jest znacznie więcej – obecnie dziewiętnaście (choć zdania w tym zakresie są podzielone)<sup>2</sup>, o czym świadczy przyjęta przez ustawodawcę systematyka działu III tytułu VII<sup>3</sup>.

Od wprowadzenia obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego<sup>4</sup> liczba postępowań odrębnych wzrosła na tyle, że przedstawiciele nauki prawa procesowego cywilnego trafnie wskazują na zmianę dotychczasowego modelu, a tym samym i relacji postępowania zwykłego do postępowań odrębnych<sup>5</sup>. Stąd też aktualna pozostaje trwająca od dłuższego czasu dyskusja nad kształtem kodeksu postępowania

<sup>1</sup> Zob. I. Kunicki [w:] W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 371 i nn.

<sup>2</sup> Jak widać z poszczególnych opracowań, podawana liczba postępowań odrębnych była różna: P. Grzegorzczak, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 72 (przypis 1).

<sup>3</sup> Działów tytułu VII księgi pierwszej, części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego jest łącznie piętnaście, co jest konsekwencją dodania do działu II dodatkowego działu IIa oraz rozbudowania działu IV poprzez wprowadzenie dalszego podziału na działy od IVa do IVg.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.), obowiązująca od 1 stycznia 1965 r.

<sup>5</sup> Problematyka ta była przedmiotem referatów oraz dyskusji na Zjeździe Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Jastrzębiej Górze w dniach 22–24 września 2021 r.

cywilnego<sup>6</sup>, zwłaszcza wobec projektów wprowadzenia kolejnych postępowań odrębnych, takich jak postępowanie w sprawach z udziałem konsumentów (projektowany w części pierwszej w księdze pierwszej w tytule VII w dziale IIb od art. 458<sup>14</sup> do art. 458<sup>16</sup> k.p.c.)<sup>7</sup> czy postępowanie o ochronę dóbr osobistych przeciwko osobom o nieustalonej tożsamości (projektowany w części pierwszej w księdze pierwszej w tytule VII w dziale VIII rozdział 2 od art. 505<sup>40</sup> do art. 505<sup>44</sup> k.p.c.)<sup>8</sup>.

Należy jednak zaznaczyć, że powrót do jednolitego modelu procesu cywilnego nie oznacza całkowitej rezygnacji z postępowań odrębnych, a jedynie przywrócenie właściwych proporcji w relacji zasada–wyjątek. Nadanie optymalnego kształtu kodeksowi postępowania cywilnego wymaga jego gruntownej przebudowy, poprzedzonej rozważeniem, czy wprowadzanie do tego aktu prawa kolejnych postępowań odrębnych znajduje wystarczające uzasadnienie, jak również czy usprawiedliwione jest utrzymanie wszystkich z dotychczas istniejących postępowań, w tym m.in. postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy, które znalazło swoje miejsce w obowiązującym kodeksie postępowania cywilnego od jego wprowadzenia.

Wobec postępującej w ostatnich latach multiplikacji postępowań odrębnych warto zatem zastanowić się nad tym, czy zmiany społeczno-gospodarcze wywierające silny wpływ na strukturę i rozwój postępowania cywilnego nie zdezaktualizowały przyczyn, które legły u podstaw umiejscowienia postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy w katalogu postępowań odrębnych.

<sup>6</sup> Szerzej na ten temat zob. A. Oklejak, *Co dalej z Kodeksem postępowania cywilnego w czterdziestolecie jego istnienia?* [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2006, s. 7 i nn.; F. Zedler, *Co dalej z Kodeksem postępowania cywilnego?* [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu...*, s. 328 i nn.; K. Weitz, *Czy nowa kodyfikacja postępowania cywilnego?*, „Państwo i Prawo” 2007, z. 3, s. 23 i nn.; T. Ereciński, *O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego Kodeksu postępowania cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2010, nr 1, s. 9 i nn.; *idem*, *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Ewolucja postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze, 28–30.9.2007 r.*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 1 i nn.; *idem*, *Dalsze zmiany czy nowy Kodeks postępowania cywilnego?* [w:] *Reforma postępowania cywilnego...*, s. 3 i nn.; M. Wałasik, *Zakres regulacji nowego kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego. Materiały z Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Katowice–Kocierz, 26–29 września 2013 r.*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.

<sup>7</sup> Projekt z dnia 26 sierpnia 2021 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12350804/katalog/12812705#12812705> [dostęp: 1.03.2022].

<sup>8</sup> Projekt z dnia 15 stycznia 2021 r. ustawy o ochronie wolności słowa w internetowych serwisach społecznościowych, <https://www.gov.pl/web/premier/projekt-ustawy-o-ochronie-wolnosci-slowa-w-internetowych-serwisach-spolescnosciowych2> [dostęp: 12.11.2022].



## 2. Geneza postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy na tle systemu organów ochrony prawnej w sporach pracowniczych

Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy nie zostało wyodrębnione w kodeksie postępowania cywilnego z 1930 r.<sup>9</sup> Dawny kodeks postępowania cywilnego, poza dwoma postępowaniami odrębnymi, zawierał jednolite unormowania dla wszystkich rodzajów procesowych spraw cywilnych, choć przepisy szczególnie uwzględniały jednak specyfikę niektórych z nich, jak np. spraw o wynagrodzenie za pracę<sup>10</sup>. Po przebudowie systemu prawa procesowego w 1945 r. liczba postępowań odrębnych wzrosła, do istniejących dwóch postępowań – nakazowego i upominawczego dodano postępowanie w sprawach małżeńskich, ze stosunków między rodzicami a dziećmi oraz o ochronę naruszonego posiadania<sup>11</sup>.

Uzasadnieniem, dla którego sądy powszechne nie rozpoznawały w owym czasie spraw pracowniczych, było istnienie poza ich strukturą szczególnych sądów pracy utworzonych na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o sądach pracy (Dz. U. Nr 37, poz. 350), następnie zreformowanych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo o sądach pracy (Dz. U. Nr 95, poz. 854 ze zm.). Dekretem Rady Ministrów od dnia 1 stycznia 1950 r.<sup>12</sup> zniesiono szczególne sądownictwo pracy (art. 2 dekretu), kończąc tym samym pierwszy etap rozwoju sądownictwa pracy na ziemiach polskich, a jurysdykcję w tym zakresie przekazano sądom powszechnym (art. 1 dekretu)<sup>13</sup>. W niecały rok później, co kontynuowano w kolejnych latach, w przedsiębiorstwach państwowych tworzono komisje rozjemcze, a w 1954 r.<sup>14</sup> powstał pozasądowy model rozstrzygnięcia indywidualnych sporów z zakresu prawa pracy<sup>15</sup>.

Powierzenie pozasądowym społecznym organom likwidowania indywidualnych sporów pracowniczych otworzyło drugi okres historii sądownictwa pracy datowany na lata 1950–1974<sup>16</sup>. W pełni społeczny system rozstrzygnięcia sporów z zakresu prawa

<sup>9</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz. U. Nr 83, poz. 651).

<sup>10</sup> A. Zieliński, *Uprzywilejowanie niektórych rodzajów roszczeń w postępowaniu cywilnym* [w:] *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, red. M. Jędrzejewska, T. Ereciński, Warszawa 1985, s. 307.

<sup>11</sup> T. Ereciński [w:] *Postępowanie rozpoznawcze przed sądami pierwszej instancji*, red. Z. Resich, seria: System Prawa Procesowego Cywilnego, t. 2, Wrocław 1987, s. 483.

<sup>12</sup> Dekret Rady Ministrów z dnia 26 października 1950 r. o przekazaniu sądom powszechnym spraw w zakresie sądownictwa pracy (Dz. U. Nr 49, poz. 446), z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1951 r.

<sup>13</sup> A. Dziadzio [w:] *System prawa pracy*, t. 6: *Procesowe prawo pracy*, red. K.W. Baran, Warszawa 2016, s. 77.

<sup>14</sup> Dekret z dnia 24 lutego 1954 r. o zakładowych komisjach rozjemczych (Dz. U. Nr 10, poz. 35). Zgodnie z art. 1 dekretu spory wynikające ze stosunków pracy w przedsiębiorstwach społecznych podlegały rozpoznaniu zakładowych komisji rozjemczych.

<sup>15</sup> Szerzej na ten temat zob. A. Dziadzio [w:] *System prawa pracy...*, s. 70 i nn.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 73–76.

pracy został zastąpiony od 1974 r. systemem społeczno-sądowym<sup>17</sup>, w którym spory ze stosunku pracy były rozpoznawane w I instancji przez organy społeczne, w II instancji natomiast przez sądy państwowe<sup>18</sup>.

W tym czasie kodeks postępowania cywilnego obowiązujący od 1 stycznia 1965 r. normował postępowanie w sprawach o roszczenia pracowników w przepisach od art. 459 do art. 477 k.p.c., umiejscowionych w tytule VII w dziale III księgi pierwszej, części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego. Od początku zatem, o czym świadczy lokalizacja powołanych przepisów, postępowanie to było klasyfikowane jako postępowanie odrębne, obok takich postępowań, jak postępowanie w sprawach małżeńskich, ze stosunków między rodzicami a dziećmi oraz o ochronę naruszonego posiadania, nakazowe i upominawcze<sup>19</sup>.

Wprowadzenie z dniem 5 lipca 1974 r. kodeksu pracy<sup>20</sup> rozpoczęło kolejny etap rozwoju sądownictwa pracy, w którym kluczowym momentem było przekazanie od 1 lipca 1985 r. sporów z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych wyodrębnionym organizacyjnie jednostkom sądów powszechnych<sup>21</sup>.

W związku z likwidacją z dniem 1 lipca 1985 r. (w ramach nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 1985 r.) sądownictwa szczególnego rozstrzygającego sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych dotychczasowy dział III tytułu VII księgi pierwszej, części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego został rozbudowany i zyskał nową nazwę *Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*. Użycie w nazwie działu III liczby pojedynczej nie czyni z niego jednego postępowania odrębnego, ale dwa samodzielne, mimo wspólnych dla obu wymienionych postępowań przepisów ogólnych. W ramach tego działu wyróżniono trzy rozdziały – pierwszy zawiera przepisy ogólne wspólne dla postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy objętego rozdziałem drugim oraz postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, któremu poświęcono trzeci rozdział.

*Legis latae* sprawy z zakresu prawa pracy są rozpoznawane przez wyspecjalizowane jednostki organizacyjne sądów powszechnych, a więc tworzone w sądach rejonowych (art. 12 § 1 pkt 4 prawa o ustroju sądów powszechnych<sup>22</sup>) oraz w sądach okręgowych (art. 16 § 1 pkt 4 p.u.s.p.) – wydziały pracy, ubezpieczeń społecznych albo pracy i ubezpieczeń społecznych, natomiast w powołanych od 1990 r.<sup>23</sup> sądach apelacyjnych –

<sup>17</sup> System ten wprowadzono ustawą z dnia 24 października 1974 r. o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 39, poz. 271).

<sup>18</sup> K. Kolański, *Prawo pracy i zabezpieczenia społeczne*, Toruń 1999, s. 392 i nn.

<sup>19</sup> T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 4.

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 1320 ze zm.; dalej: k.p.).

<sup>21</sup> Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 20, poz. 86; dalej: nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego z 1985 r.).

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 2072 ze zm.; dalej: p.u.s.p.).

<sup>23</sup> Ustawa z dnia 13 lipca 1990 r. o powołaniu sądów apelacyjnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeks postępowania cywilnego, Kodeks postępowania karnego, o Sądzie Najwyższym, o Naczelnym Sądzie Administracyjnym i o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U.

jako odrębne jednostki organizacyjne do spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych tworzono sądy pracy i ubezpieczeń społecznych, obecnie wydziały pracy i ubezpieczeń społecznych (art. 18 § 1 pkt 3 p.u.s.p.).

### 3. Przyczyny wprowadzenia postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy jako postępowania odrębnego

Kryteria wyróżnienia w kodeksie postępowania cywilnego z 1930 r. postępowań odrębnych były różne, co więcej – w miarę upływu lat się zmieniały. Pierwotnie różnicowanie uzasadniano potrzebą przyspieszenia spraw nieskomplikowanych (dotyczyło to postępowania nakazowego i upominawczego), następnie wprowadzenie kolejnych postępowań odrębnych oparte było na innym założeniu, a mianowicie wiązało się z charakterem spraw i stosunków prawnych rozpoznawanych w postępowaniach odrębnych, które ze względu na ich społeczne znaczenie wymagały różnicowania ochrony prawnoprocesowej. Ustanowienie dla tej kategorii spraw przywilejów procesowych następowało przez wprowadzenie szczególnych rozwiązań ogólnych lub przez tworzenie nowych postępowań odrębnych<sup>24</sup>.

Już w uchwale całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1953 r., zawierającej wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej zwracano uwagę na pewną kategorię spraw o doniosłym znaczeniu z silnie akcentowanym interesem społecznym, wśród których znajdowały się sprawy ze stosunku pracy<sup>25</sup>. Ekspozycja spraw szczególnie ważnych społecznie wynikała z przyjętych założeń procesu socjalistycznego, w którym naruszenie uprawnień pracowniczych w postępowaniu sądowym traktowano jako naruszenie interesu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej<sup>26</sup>. W efekcie, choć wraz z wejściem w życie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego wytyczne utraciły moc prawną, to jak zauważał Adam Zieliński, przyjęta w nich wykładnia nadal stanowiła wskazówkę dla praktyki<sup>27</sup>.

Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy od początku funkcjonowało w kodeksie postępowania cywilnego jako postępowanie odrębne, jednak dopiero od 1 lipca 1985 r.<sup>28</sup> powrócono do idei w pełni sądowego rozstrzygnięcia sporów z zakresu prawa pracy, nawiązując do rozwiązań wprowadzonych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 października 1934 r.<sup>29</sup>. Zasadniczym celem

---

Nr 53, poz. 306 ze zm.); ustawa z dnia 13 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 55, poz. 318).

<sup>24</sup> T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 8 i nn.

<sup>25</sup> Uchwała SN(CI) z dnia 27 czerwca 1953 r., C.Prez. 195/52, OSN 1953, nr 95.

<sup>26</sup> Zob. A. Zieliński, *Ochrona roszczeń pracowników w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1969, s. 92.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 20, poz. 85).

<sup>29</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. Nr 93, poz. 834).

wprowadzenia odrębnej regulacji było ułatwienie pracownikowi dochodzenia przed sądem swych roszczeń, zapewnienie w toku postępowania sądowego zwiększonej ochrony jego praw, odformalizowanie postępowania w stopniu umożliwiającym sprawne i szybkie zakończenie sprawy prawomocnym orzeczeniem<sup>30</sup>.

W kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r., oprócz ochrony własności społecznej, szczególną ochroną otaczano również osoby słabsze, nieporadne, do których zaliczano m.in. pracowników, dążąc do urzeczywistnienia równości i wykrycia prawdy obiektywnej. Opiekuńcza rola sądu przejawiała się nie tylko w obowiązku udzielania stronom i uczestnikom postępowania, działającym bez profesjonalnego pełnomocnika, niezbędnych pouczeń (art. 5, 212 i 460 k.p.c.), ale także w obowiązku przewodniczącego – dążenia do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, w tym rzeczywistej treści żądań stron (art. 212 k.p.c.)<sup>31</sup>. Realizacji tego celu służyły, nieznanne w postępowaniu zwykłym, odrębności, takie jak m.in. postępowanie wyjaśniające<sup>32</sup>. Na uwagę zasługuje także art. 460 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym po wprowadzeniu kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r., zgodnie z którym sąd powinien dążyć do zapewnienia należytej ochrony uprawnień pracowniczych. W szczególności sąd w każdym stadium postępowania powinien pouczać pracownika o uprawnieniach przysługujących mu na podstawie przepisów niniejszego kodeksu oraz wyjaśniać mu znaczenie obowiązujących przepisów prawnych, a zwłaszcza przepisów prawa pracy. W razie stwierdzenia w związku z rozpoznawaną sprawą poważnego uchybienia przepisom, a w szczególności przepisom dotyczącym ochrony życia lub zdrowia pracownika ze strony jednostki gospodarki społecznej, sąd zawiadamia o stwierdzonym uchybieniu jednostkę nadrzędną tej jednostki, a w razie potrzeby – prokuratora<sup>33</sup>.

Nie sposób nie odnotować, że postępowanie w sprawach o roszczenia pracowników zastąpione w wyniku nowelizacji kodeksu z 1985 r. postępowaniem w sprawach z zakresu prawa pracy zostało wprowadzone do kodeksu postępowania cywilnego w odmiennych uwarunkowaniach ustrojowych. Przemiany ustrojowe w Polsce doprowadziły do przewartościowania założeń procesu cywilnego, a w rezultacie do wzrostu aktywności stron procesowych, nadając tym samym właściwe znaczenie zasadzie dyspozycyjności, kontradiktoryjności oraz zasadzie równości stron. Nie oznacza to jednak, że zdezaktualizowała się potrzeba ochrony słabszej strony stosunku prawnego, poprzez unormowania pozwalające na zachowanie rzeczywistej, a nie tylko formalnej równości w sferze praw i gwarancji procesowych.

Szczególna waga społeczna spraw z zakresu prawa pracy, mimo przełomu ustrojowego i towarzyszących mu zmian społeczno-gospodarczych, nadal usprawiedliwia

<sup>30</sup> Bliżej zob. A. Zieliński, *Ochrona...*, s. 8 i nn. Zob. też J. May, *Rola sądu w wybranych postępowaniach odrębnych na przykładzie postępowania w sprawach gospodarczych i postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy* [w:] *Nowelizacja postępowania cywilnego. Wpływ zmian na praktykę sądową*, red. M. Białecki, S. Kotas-Turoboyska, F. Manikowski, E. Szczepanowska, Warszawa 2021, s. 319 i nn.

<sup>31</sup> J. May, *Rola...*, s. 316 i nn.

<sup>32</sup> Zob. W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1977, s. 399 i nn.

<sup>33</sup> Art. 460 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 1964 r. do 1 lipca 1985 r. (Dz. U. Nr 20, poz. 86).

utrzymanie istniejących odrębności pozwalających zapewnić właściwą ochronę pracownikowi jako słabszej stronie stosunku prawnego<sup>34</sup>. Należy podkreślić, że w sprawach z zakresu prawa pracy przedmiot sporu dotyczy najbardziej istotnych dla pracownika spraw bytowych. Stąd też waga i charakter spraw pracowniczych uzasadniają odformalizowanie reguł, według których toczy się postępowanie sądowe. Ta zasada ograniczonego formalizmu procesowego usprawiedliwia odrębną regulację spraw z zakresu prawa pracy<sup>35</sup>. Jedną z funkcji prawa pracy, obok irenicznej i wychowawczej, jest funkcja ochronna<sup>36</sup>, która wpisuje się w funkcje postępowania cywilnego. Należy jednak zwrócić uwagę, że funkcja ochronna wynikająca z materialnego prawa pracy jest ukierunkowana na pracownika, co dodatkowo wzmacnia semiimperatywny charakter norm prawa pracy.

#### 4. Odrębności postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy

Wśród odrębności charakterystycznych dla postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy, wprowadzonych od początku obowiązywania kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r., należy wymienić:

- szczególne uregulowanie właściwości miejscowej sądu;
- niemożność odrzucenia pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej;
- dokonanie podmiotowego przekształcenia powództwa również z urzędu;
- rozszerzenie zakresu podmiotowego pełnomocnictwa udzielanego przez pracownika;
- dopuszczalność ustnego zgłoszenia powództwa przez pracownika niereprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika lub pełnomocnika, będącego przedstawicielem związku zawodowego;
- ustawowe zwolnienie pracownika od kosztów sądowych (art. 111 § 1 pkt 3 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 1985 r., czyli do momentu wejścia w życie nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 1985 r.);
- szczególny sposób, nawet z pominięciem sposobów przewidzianych w przepisach ogólnych, wzywania stron, świadków, biegłych lub innych osób, jeśli jest to niezbędne dla przyspieszenia rozpoznania sprawy;
- terminy instrukcyjne na rozpoznanie sprawy;
- wyłączenie stosowania przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron;

<sup>34</sup> Szerzej zob. L. Florek, *Ochrona pracowników jako słabszej strony stosunku pracy* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016, s. 981 i nn. Zob. też A. Machnikowska [w:] *System prawa pracy...*, s. 446 wraz z powołaną tam literaturą.

<sup>35</sup> Bliżej zob. P. Prusinowski [w:] *Postępowanie procesowe w sprawach z zakresu prawa pracy*, red. K.W. Baran, Warszawa 2021, s. 177.

<sup>36</sup> Bliżej zob. *ibidem*, s. 178.

- dopuszczalność orzekania ponad żądanie, a więc o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda, mimo tego, że nie były objęte żądaniem lub były objęte – jednak w rozmiarze mniejszym niż należy;
- nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej jednomiesięcznego wynagrodzenia;
- badanie czynności dyspozytywnych stron z uwzględnieniem dodatkowej przesłanki słusznego interesu pracownika<sup>37</sup>.

Przemiany ustrojowe i towarzyszące im zmiany stosunków społeczno-gospodarczych nie pozostały bez wpływu na instytucje procesu cywilnego, zwłaszcza w wymiarze naczelnych zasad całego postępowania cywilnego, powodując wzmocnienie dyspozycyjności, kontrydiktoryjności oraz równości stron, a także objawiając się wprowadzeniem rozwiązań mających na celu usprawnienie postępowania. Z pewnością więc proces cywilny w zakresie przyjętych założeń różnił się od określonego w kodeksie postępowania cywilnego na dzień 1 stycznia 1965 r., a mimo tego odrębności w sprawach z zakresu prawa pracy nie uległy zasadniczym zmianom. Nadal więc obowiązują szczególne uregulowania właściwości miejscowej sądu, niemożność odrzucenia pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, ustawowe zwolnienie pracownika od kosztów sądowych (art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych<sup>38</sup>), wyłączenie stosowania przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron, badanie czynności dyspozytywnych stron z uwzględnieniem dodatkowej przesłanki słusznego interesu pracownika czy nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej jednomiesięcznego wynagrodzenia.

Ustawodawca dopiero 5 lutego 2005 r.<sup>39</sup> zrezygnował z rozwiązań stanowiących wyjątek od zakazu wyrokowania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, oraz zasądzenia ponad żądanie. Zmiana ta, wiążąca się z uchynieniem art. 321 § 2 k.p.c., objęła nie tylko roszczenia w sprawach pracowniczych (art. 477<sup>1</sup> k.p.c.), ale także sprawy o roszczenia alimentacyjne oraz o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Uzasadnieniem było wzmocnienie fundamentalnej zasady procesu cywilnego – związania sądu żądaniem zgłoszonym przez stronę oraz zakazu orzekania ponad żądanie, co miało stanowić dopełnienie zasady dyspozycyjności i kontrydiktoryjności, współgrając jednocześnie z indywidualistyczną istotą prawa cywilnego opartego na zasadzie wolności i autonomii praw prywatnych<sup>40</sup>. W każdej z wymienionych kategorii spraw, w miejsce uchylonych przepisów, wprowadzono upoważnienie przewodniczącego do pouczenia powoda (w sprawach pracowniczych tylko pracownika)

<sup>37</sup> W. Siedlecki, *Postępowanie...*, s. 400 i nn.

<sup>38</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 2257 ze zm.).

<sup>39</sup> Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1804).

<sup>40</sup> Uzasadnienie projektu rządowego ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, s. 84, druk sejmowy nr 965 z dnia 4 października 2002 r., [http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/wgdruku/965/\\$file/965.PDF](http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/wgdruku/965/$file/965.PDF) [dostęp: 1.03.2022].

o roszczeniach wynikających z przytoczonych przez niego faktów, a niezgłoszonych w pozwie (art. 212 zdanie trzecie k.p.c. i art. 477 zdanie drugie k.p.c.). Jednak tylko w sprawach z zakresu prawa pracy, czego nie należy tłumaczyć szczególną prawno-procesową ochroną, ale specyfiką obowiązujących rozwiązań materialnoprawych, wprowadzono dopuszczalność uwzględniania przez sąd jednego z alternatywnych roszczeń przysługujących pracownikom, co w nauce jest ujmowane jako wyjątek od zasady związania sądu żądaniem zgłoszonym przez stronę oraz zakazu orzekania ponad żądanie<sup>41</sup>. Przepis art. 477<sup>1</sup> k.p.c. zyskał nowe brzmienie, a jego odpowiednikiem w przepisach prawa materialnego jest art. 45 § 2 k.p., zgodnie z którym sąd pracy może nie uwzględnić żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe; w takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu<sup>42</sup>. Oznacza to, że nawet gdyby ustawodawca nie wprowadził do kodeksu postępowania cywilnego art. 477<sup>1</sup> k.p.c., to przepisy art. 45 § 2 k.p. oraz art. 56 § 2 k.p. w zw. z art. 45 § 2 k.p. stanowiłyby wystarczającą podstawę do orzekania o alternatywnym roszczeniu pracownika, czyli o odszkodowaniu wobec uznania przez sąd za niemożliwe lub niecelowe przywrócenie pracownika do pracy.

Z kolei w wyniku dużej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 7 listopada 2019 r.<sup>43</sup> odpadło charakterystyczne dla postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy tzw. postępowanie wyjaśniające, które zostało niejako przejęte w zakresie nie tylko funkcji, ale w pewnej mierze także formy przez czynności podejmowane przez sąd w ramach organizacji postępowania na posiedzeniu przygotowawczym. Ujednoczenie rozwiązań procesowych w ramach organizacji postępowania i w konsekwencji uchylenie przepisów o postępowaniu wyjaśniającym w sprawach z zakresu prawa pracy może *prima facie* stanowić argument przemawiający za rezygnacją z tego postępowania odrębnego. Założenie takie byłoby jednak błędne, ponieważ cele posiedzenia przygotowawczego w sprawach pracowniczych zostały poszerzone w porównaniu z jego celami w tzw. postępowaniu „zwykłym” (art. 467 § 3<sup>1</sup>–3<sup>2</sup> k.p.c.), przez co uwzględniają specyfikę spraw z zakresu prawa pracy, polegającą na łagodniejszym podejściu do braków formalnych i merytorycznych pozwu oraz mniej restrykcyjnym podejściu do dopuszczania dowodów z urzędu<sup>44</sup>. Stosownie do art. 467 § 3<sup>2</sup> k.p.c. posiedzenie przygotowawcze skupia się wokół trzech kwestii, a mianowicie: usunięcia braków pisma wszczynającego postępowanie, w razie potrzeby ustalenia dowodów, które sąd dopuści z urzędu, oraz innych okoliczności istotnych dla prawidłowego i szybkiego

<sup>41</sup> A. Góra-Błaszczkowska [w:] *System prawa pracy...*, s. 683 i nn. Zob. też J. May, *Wyroki sądu pierwszej instancji [w:] Rozstrzygnięcia sądowe w postępowaniu cywilnym*, red. M. Rzewuski, Warszawa 2021, s. 50.

<sup>42</sup> Przepis w niemal niezmiennym brzmieniu obowiązuje od wprowadzenia kodeksu pracy, tj. od 5 lipca 1974 r.

<sup>43</sup> Ustawa z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469).

<sup>44</sup> Tak uzasadnienia projektu ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm RP VIII kadencji, druk sejmowy nr 3137, s. 113.

rozpoznania sprawy<sup>45</sup>. Wydaje się, że poprzez tego typu rozwiązania prawne ustawodawca uzasadnia potrzebę utrzymania odrębności postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy.

*De lege lata* więc, mimo zmian ustrojowych i towarzyszących temu przemian społeczno-gospodarczych, które pozostają w stosunku wzajemnego oddziaływania i przenikania z instytucjami postępowania cywilnego, nadal utrzymano większość charakterystycznych dla tego postępowania odrębności, w tym w szczególności: ustne zgłoszenie powództwa przez pracownika występującego bez profesjonalnego pełnomocnika (art. 466 k.p.c.), a co za tym idzie także ustne rozszerzenie powództwa<sup>46</sup>, usunięcie braków pisma wszczynającego postępowanie, ustalenie dowodów, które sąd dopuści z urzędu, oraz innych okoliczności istotnych dla prawidłowego i szybkiego rozpoznania sprawy (art. 467 § 3<sup>1</sup> i § 3<sup>2</sup>), reprezentację pozwanego przez osobę obecną ze stanem faktycznym sprawy i uprawnioną do zawarcia ugody (art. 470 k.p.c.), szczególne terminy wyznaczenia rozprawy (art. 471 k.p.c.), wezwanie przez sąd z urzędu osób, które mogą występować w sprawie w charakterze pozwanych (art. 477 k.p.c.) oraz możliwość uwzględniania przez sąd z urzędu roszczenia alternatywnego przysługującego pracownikowi (art. 477<sup>1</sup> k.p.c.). Tego typu rozwiązania, mające na celu odformalizowanie procesu i ułatwienie dochodzenia roszczeń pracownikom, w dużej mierze determinują specyfikę postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy związaną z jego propracowniczym charakterem. Nie bez znaczenia są dalsze zabiegi ustawodawcy, reagującego na istniejące luki w zakresie ochrony prawnoprocesowej pracownika<sup>47</sup>.

<sup>45</sup> J. May [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 2, red. T. Zembruski, Warszawa 2020, s. 1155 i nn.

<sup>46</sup> Zgodnie z art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym, do którego stosuje się odpowiednio art. 187 k.p.c. Wyjątek stanowią sprawy o roszczenia alimentacyjne oraz gdy zmiany dokonuje pracownik lub ubezpieczony działający bez adwokata lub radcy prawnego w sprawach z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych, w których zmiana powództwa stosownie do art. 466 k.p.c. może być dokonana także ustnie do protokołu. Tak SN w wyroku z dnia 14 marca 2017 r., III PK 79/16, LEX nr 2258031. Zob. też m.in. wyrok SN z dnia 26 lipca 2016 r., II PK 193/15, LEX nr 2151422.

<sup>47</sup> Zmiany dokonane ustawą z dnia 16 maja 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1043) wprowadziły wyraźną podstawę materialnoprawną i procesową realizacji roszczenia pracownika o uzyskanie świadectwa pracy, wypełniając tym samym istniejącą lukę. Począwszy od 7 września 2019 r., pracownik może dochodzić roszczenia do otrzymania lub sprostowania świadectwa pracy, a prawomocny wyrok zobowiązujący pracodawcę do wydania świadectwa pracy zastępuje to świadectwo (art. 477<sup>1b</sup> § 2 k.p.c.). Zob. K.W. Baran, *Work certificate after the amendment of 16 may 2019 to the Labour Code and the Code of Civil Procedure*, „Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej” 2019, nr 4, s. 403 i nn.



## 5. Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy *de lege ferenda*

Prawo pracy, choć wywodzi się z prawa cywilnego, pozostając z nim nadal w ścisłym związku, stanowi jednak odrębną gałąź prawa<sup>48</sup>. Od innych gałęzi prawa wyróżnia je nie tylko kryterium przedmiotowe, ale także semiimperatywny charakter norm ustawowego prawa pracy<sup>49</sup>. Jednostronnie bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa pracy, wyrażające zasadę uprzywilejowania pracownika w połączeniu z zasadą automatyzmu, zgodnie z którą postanowienia mniej korzystne dla pracownika niż te wynikające z przepisów prawa pracy są nieważne, a w ich miejsce znajdują zastosowanie unormowania ustawowe, eksponują na tyle daleko idące zróżnicowanie regulacji stosunku pracy jako stosunku prawnego, że utrzymanie postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy jako obligatoryjnego postępowania odrębnego jest w pełni uzasadnione.

Wprowadzanie do kodeksu postępowania cywilnego kolejnych postępowań odrębnych, w tym postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy, było uzasadniane odmiennymi funkcjami, które te postępowania miały spełniać, co wynikało z różnych potrzeb społeczno-gospodarczych, przekładało się także na potrzebę odmiennych unormowań, których cechą wspólną była i nadal jest specyfika spraw w nich rozpoznawanych<sup>50</sup>.

Postępowanie odrębne w sprawach z zakresu prawa pracy zostało ukształtowane w sposób zapewniający możliwie najpełniejszą realizację funkcji ochronnej norm prawa pracy w ich aspekcie procesowym, nie tracąc jednocześnie z pola widzenia istotnego dla interesów pracownika czasu rozpoznania sprawy (art. 471 k.p.c.)<sup>51</sup>. Warto też zauważyć, że utrwalone w polskim porządku prawnym wyodrębnienie organizacyjno-funkcjonalne sądów pracy jako wydziałów sądów powszechnych pozwoliło na wyspecjalizowanie sędziów, dzięki czemu nawet rezygnacja z postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy jako postępowania odrębnego i będące jego konsekwencją rozpoznawanie spraw w postępowaniu toczącym się na zasadach ogólnych nie uzasadniałyby zmiany struktury organizacyjnej sądownictwa powszechnego. Co więcej, specjalizacja sędziów sprzyja sprawnemu rozpoznaniu sprawy, a więc i szybkości postępowania sądowego jako całości, co stanowi z pewnością wartość dodaną<sup>52</sup>. Nie sposób także pominąć zasadniczego argumentu w postaci kształtu i charakteru ochrony prawnej pracownika unormowanej w przepisach prawa materialnego. Warto zatem przypomnieć, że podstawa różnicowania ochrony prawnoprocesowej może być wynikiem nie tylko przepisów, które takie zróżnicowanie przewidują, ale także ich wykładni.

<sup>48</sup> Bliżej zob. T. Zieliński, *Prawo pracy. Zarys systemu*, cz. 1: *Ogólna*, Warszawa–Kraków 1986, s. 65 i nn.

<sup>49</sup> Bliżej zob. *ibidem*.

<sup>50</sup> M. Jędrzejewska [w:] *Postępowanie rozpoznawcze...*, s. 483 i nn.; T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 8 i nn.; A.M. Świątkowski [w:] *System prawa pracy...*, s. 265 i nn. Zob. też M. Manowska, *Postępowania odrębne w procesie cywilnym*, Warszawa 2010, s. 11 i nn.; P. Grzegorzczuk, *Postępowania...*, s. 71 i nn.

<sup>51</sup> Szerzej na ten temat zob. J. May, *Rola...*, s. 319 i nn.

<sup>52</sup> K.W. Baran [w:] *System prawa pracy...*, s. 86 i nn.

W mojej ocenie takiego rodzaju zróżnicowanie w normatywnej regulacji stosunku pracy jako stosunku prawnego uzasadnia utrzymanie zróżnicowania w zakresie ochrony prawnoprocesowej.

Podsumowując, należy przychylić się do nadal aktualnego stanowiska Tadeusza Erecińskiego, który opowiedział się za regulacją *de lege ferenda* m.in. postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy<sup>53</sup>. Utrzymanie tego postępowania w katalogu postępowań odrębnych, choć w zmienionym kształcie, jest uzasadnione charakterem rozpoznawanych w nim spraw oraz potrzebą utrzymania uprzywilejowania pracowników, jednak w bardziej wyważonej formie<sup>54</sup>.

## 6. Podsumowanie

Wydawać by się mogło, że postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy stanowi relikwyt poprzedniego systemu i motywy, którymi kierował się ustawodawca, wprowadzając je do kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r., po transformacji ustrojowej straciły na znaczeniu, a po towarzyszących transformacji zmianach społeczno-gospodarczych całkowicie się zdezaktualizowały. Tak jednak nie jest. Ustawodawca nadal widzi potrzebę zapewnienia ochrony pracownikowi, mając na uwadze charakter podlegającego ochronie stosunku prawnego i jego społeczne znaczenie. W zasadzie te same argumenty, które uzasadniają utrzymanie postępowania w sprawach małżeńskich oraz ze stosunków między rodzicami a dziećmi jako postępowań odrębnych, przemawiają za utrzymaniem postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy. Cechą wspólną tych postępowań, oprócz społecznej wagi spraw i potrzeby zapewnienia szczególnej ochrony prawnoprocesowej, jest także usystematyzowanie norm prawa materialnego w oddzielnym akcie normatywnym w postaci odpowiednio kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz kodeksu pracy.

Niepozbanionym znaczenia argumentem posiłkowym jest projekt wprowadzenia do kodeksu postępowania cywilnego kolejnego postępowania odrębnego, tym razem w sprawach dotyczących konsumentów, w którym to właśnie podmiot i potrzeba jego ochrony mają stanowić wystarczające uzasadnienie. Warto zatem odnotować, że te same przesłanki, które mają usprawiedliwić miejsce w kodeksie postępowania cywilnego dla nowego postępowania odrębnego, czyli szczególna ochrona podmiotowa, przemawiają również za utrzymaniem postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy w katalogu postępowań odrębnych.

Na zakończenie należy odnotować, że ustawodawca projektuje kolejne postępowania odrębne w czasie trwającej od wielu lat w nauce prawa procesowego dyskusji nie tylko nad celowością utrzymania tak dużej liczby postępowań odrębnych, ale także nad przebudową kodeksu postępowania cywilnego lub stworzeniem nowego kodeksu, by w ten sposób powrócić do jednolitego modelu rozpoznawania spraw

<sup>53</sup> Tak T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 14.

<sup>54</sup> Tak *ibidem*.

cywilnych w procesie, w którym postępowanie zwykłe toczące się na zasadach ogólnych jest regułą, a postępowania odrębne odstępstwem potwierdzającym tę regułę. Obecnie natomiast tak duża liczba postępowań odrębnych skłania do refleksji – co stanowi regułę?

## Literatura

- Baran K.W. [w:] *System prawa pracy*, t. 6: *Procesowe prawo pracy*, red. *idem*, Warszawa 2016.
- Baran K.W., *Work certificate after the amendment of 16 May 2019 to the Labour Code and the Code of Civil Procedure*, „*Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej*” 2019, nr 4.
- Dziadzio A. [w:] *System prawa pracy*, t. 6: *Procesowe prawo pracy*, red. K.W. Baran, Warszawa 2016.
- Ereściński T., *Dalsze zmiany czy nowy Kodeks postępowania cywilnego?* [w:] *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011.
- Ereściński T., *O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego Kodeksu postępowania cywilnego*, „*Polski Proces Cywilny*” 2010, nr 1.
- Ereściński T., *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Ewolucja postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze, 28–30.9.2007 r.*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009.
- Ereściński T. [w:] *Postępowanie rozpoznawcze przed sądami pierwszej instancji*, red. Z. Resich, seria: *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. 2, Wrocław 1987.
- Florek L., *Ochrona pracowników jako słabszej strony stosunku pracy* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016.
- Góra-Błaszczkowska A. [w:] *System prawa pracy*, t. 6: *Procesowe prawo pracy*, red. K.W. Baran, Warszawa 2016.
- Grzegorzczak P., *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011.
- Jędrzejewska M. [w:] *Postępowanie rozpoznawcze przed sądami pierwszej instancji*, red. Z. Resich, seria: *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. 2, Wrocław 1987.
- Kolasiński K., *Prawo pracy i zabezpieczenia społeczne*, Toruń 1999.
- Kunicki I. [w:] W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020.
- Machnikowska A. [w:] *System prawa pracy*, t. 6: *Procesowe prawo pracy*, red. K.W. Baran, Warszawa 2016.
- Manowska M., *Postępowania odrębne w procesie cywilnym*, Warszawa 2010.
- May J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 2, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.
- May J., *Rola sądu w wybranych postępowaniach odrębnych na przykładzie postępowania w sprawach gospodarczych i postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy* [w:] *Nowelizacja postępowania cywilnego. Wpływ zmian na praktykę sądową*, red. M. Białecki, S. Kotas-Turoboyska, F. Manikowski, E. Szczepanowska, Warszawa 2021.

- May J., *Wyroki sądu pierwszej instancji* [w:] *Rozstrzygnięcia sądowe w postępowaniu cywilnym*, red. M. Rzewuski, Warszawa 2021.
- Oklejak A., *Co dalej z Kodeksem postępowania cywilnego w czterdziestolecie jego istnienia?* [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2006.
- Prusinowski P. [w:] *Postępowanie procesowe w sprawach z zakresu prawa pracy*, red. K.W. Baran, Warszawa 2021.
- Siedlecki W., *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1977.
- Świątkowski A.M. [w:] *System prawa pracy*, t. 6: *Procesowe prawo pracy*, red. K.W. Baran, Warszawa 2016.
- Własik M., *Zakres regulacji nowego kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego. Materiały z Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Katowice–Kocierz, 26–29 września 2013 r.*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Weitz K., *Czy nowa kodyfikacja postępowania cywilnego?*, „Państwo i Prawo” 2007, z. 3.
- Zedler F., *Co dalej z Kodeksem postępowania cywilnego* [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Kraków 2006.
- Zieliński A., *Ochrona roszczeń pracowników w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1969.
- Zieliński A., *Uprzywilejowanie niektórych rodzajów roszczeń w postępowaniu cywilnym* [w:] *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, red. M. Jędrzejewska, T. Ereciński, Warszawa 1985.
- Zieliński T., *Prawo pracy. Zarys systemu*, cz. 1: *Ogólna*, Warszawa–Kraków 1986.

## Streszczenie

*Joanna May*

### **Celowość utrzymania postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy jako postępowania odrębnego**

Artykuł poświęcony jest postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy, a uszczegóławiając – ocenie celowości utrzymania go wobec tak znacznej liczby postępowań odrębnych, które rozbijają coraz mniej jednolity model procesu cywilnego. Dla dokonania właściwej analizy tytułowego zagadnienia autorka w pierwszej kolejności przybliżyła genezę postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy na tle systemu organów ochrony prawnej w sporach pracowniczych, następnie wyjaśnia przyczyny wprowadzenia tego postępowania, przedstawiając charakteryzujące go odrębności, na zakończenie zaś uzasadnia celowość dalszej klasyfikacji postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy w katalogu postępowań odrębnych.

**Słowa kluczowe:** postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy; postępowanie odrębne; proces cywilny.

## Summary

*Joanna May*

### **Advisability of Maintaining a Proceeding in Matters of Labour Law as a Separate Proceeding**

The article is devoted to proceedings in labour law cases, and more precisely, to the assessment of the advisability of its maintaining it in the face of such a large number of separate proceedings that break up the increasingly less uniform model of civil process. In order to properly analyze the title issue, the author first introduces the genesis of proceedings in labour law cases in the context of the system of legal protection authorities in employee disputes, then explains the reasons for the introduction of this procedure, presenting its distinctive features, and finally justifies the desirability of further classification of proceedings in labour law cases into the catalogue of separate proceedings.

**Keywords:** proceedings in matters of labour law; separate proceedings; civil proceedings.

**Andrzej Ołaś**

Uniwersytet Jagielloński

andrzej.olas@uj.edu.pl

ORCID: 0000-0002-2295-8645

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.12>

## ***E pluribus unum?* O optymalny model procedury cywilnej w sprawach spornych – uwagi na tle Modelowych Europejskich Reguł Postępowania Cywilnego**

### **I. Dywersyfikacja czy unifikacja? Uwagi wstępne**

Dyskusję nad optymalnym modelem postępowania cywilnego rozpoznawczego w sprawach spornych można i należy rozpocząć od próby rozstrzygnięcia dylematu będącego centralnym tematem ostatniego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Jastrzębiej Górze w dniach 22–25 września 2021 r. zatytułowanego „Między jednolitością a odrębnościami. Rodzaje i tryby postępowania cywilnego”. W przedmiotowym zakresie obecnie można dostrzec potężny rozdźwięk pomiędzy stanowiskiem nauki prawa z jednej strony, a działalnością prawodawcy z drugiej.

Jak dotychczas ustawodawca nie podjął żadnych kroków w kierunku redukcji niespotykanej w zachodnioeuropejskich systemach prawnych liczby postępowań odrębnych w procesie. Wręcz przeciwnie – wniosując po zgłaszanych w tym przedmiocie inicjatywach ustawodawczych, takich jak propozycja stworzenia odrębnego postępowania z udziałem konsumentów<sup>1</sup> czy też postępowania o ochronę dóbr osobistych przeciwko osobom o nieustalonej tożsamości (względnie: postępowania w przypadku naruszenia dóbr osobistych za pośrednictwem sieci Internet przez osoby o nieustalanej tożsamości)<sup>2</sup> – zdaje się nie ustawać w dążeniu do dalszej rozbudowy ich katalo-

<sup>1</sup> Zob. rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i innych ustaw z dnia 26 sierpnia 2021 r. – druk sejmowy nr 2650, w którym w części pierwszej w księdze pierwszej w tytule VII po dziale IIa proponuje się dodanie działu IIb pt. *Postępowanie z udziałem konsumentów*; [http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-1024-2022/\\$file/9-020-1024-2022.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-1024-2022/$file/9-020-1024-2022.pdf) [dostęp: 12.11.2022].

<sup>2</sup> Zob. opracowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt ustawy z dnia 15 stycznia 2021 r. o ochronie wolności słowa w internetowych serwisach społecznościowych, w którym proponuje się dodanie w części pierwszej w księdze pierwszej w tytule VII w dziale VIII (*Postępowania elektroniczne*) rozdziału 2 zatytułowanego *Postępowanie o ochronę dóbr osobistych przeciwko osobom o nieustalanej tożsamości*; <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/zachecamy-do-zapoznania-sie-z-projektem-ustawy-o-ochronie-wolnosci-uzytkownikow-serwisow-spolesznosciowych> [dostęp: 1.03.2022]. Zob. również zgłoszony przez grupę posłów (przedstawiciel wnioskodawcy: posłanka J. Scheuring-

gu<sup>3</sup>, dostrzegając w dywersyfikacji procedury (w założeniu dostosowaniu przepisów proceduralnych do specyfiki i potrzeb różnych kategorii spraw oraz występujących w nich podmiotów) istotny instrument w dążeniu do jej usprawnienia, w tym poprawy dostępu do sądu oraz zwiększenia efektywności udzielanej ochrony prawnej.

Doktryna – wnioskując choćby po treści referatów wygłoszonych podczas ostatniego Zjazdu oraz głosach w dyskusji – z rzadko spotykaną zgodnością opowiada się natomiast nie tylko przeciwko dalszej dywersyfikacji postępowania procesowego poprzez tworzenie kolejnych postępowań odrębnych w procesie, ale również w zdecydowanej większości za potrzebą ograniczenia liczby tych postępowań<sup>4</sup>. Jak wskazuje się przy tym, cel ów można osiągnąć za pomocą różnych, wzajemnie komplementarnych środków, takich jak:

- 1) wyprowadzenie spraw w sposób nieuzasadniony przekazanych do drogi sądowej w ramach postępowania cywilnego, do drogi sądowo-administracyjnej bądź też przekazanie ich wyspecjalizowanym sądom rozpoznającym owe sprawy poza postępowaniem cywilnym. Pozwoliłoby to na usunięcie z kodeksu postępowania cywilnego<sup>5</sup> istniejących postępowań regulacyjnych oraz postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych;
- 2) eliminacja procedur odrębnych:
  - a) obejmujących sprawy wyodrębnione w oparciu o błędne, a w każdym razie nieprzekonujące założenia metodologiczne (postępowanie w sprawach gospodarczych),
  - b) które nie sprawdziły się w okresie ich obowiązywania, nie spełniając pokładanych w nich przez pomysłodawców i ustawodawcę oczekiwań związanych z przyspieszeniem i usprawnieniem postępowania oraz poprawieniem dostępu do wymiaru sprawiedliwości (postępowanie uproszczone);

---

-Wielgus) projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo telekomunikacyjne (EW-020-388/21), który zakłada w części pierwszej w księdze pierwszej w tytule VII po dziale VIII dodanie działu IX pt. *Postępowanie w przypadku naruszenia dóbr osobistych za pośrednictwem sieci Internet przez osoby o nieustalonej tożsamości*; [http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-388-2021/\\$file/9-020-388-2021.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-388-2021/$file/9-020-388-2021.pdf) [dostęp: 1.03.2022].

<sup>3</sup> W tym zakresie nie można zapomnieć o restytucji w nowej odsłonie odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych na mocy ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 ze zm.; dalej: nowelizacja z 2019 r.) oraz wprowadzenia do kodeksu nowego postępowania w sprawach własności intelektualnej na mocy ustawy z dnia 13 lutego 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 288).

<sup>4</sup> O podobnym *communis opinio* nie może być jednak mowy w wypadku przedstawicieli praktyki prawa zajmujących się komentowaniem aktualności w prawie w specjalistycznych mediach. Por. np. entuzjastyczne oceny części praktyków dla idei wprowadzenia do kodeksu postępowania cywilnego odrębnego postępowania w sprawach konsumenckich, sformułowane w związku z upublicznieniem prac nad projektem nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego powołanym w przypisie pierwszym – J. Ojczyk, P. Rojek-Socha, *Odrębna procedura cywilna ma wzmocnić pozycję konsumentów*, Prawo.pl, 30 listopada 2020, <https://www.prawo.pl/biznes/odrebna-procedura-cywilna-w-sprawach-konsumentow-nowelizacja-kpc,504828.html> [dostęp: 25.02.2022].

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.).

- 3) konsolidacja krajowych postępowań przyspieszonych i uproszczonych ukształtowanych w oparciu o konstrukcję odwrócenia sporu (*ex parte*), takich jak postępowanie nakazowe i upominawcze oraz elektroniczne postępowanie upominawcze;
- 4) przekazanie wszystkich bądź niektórych postępowań w sprawach małżeńskich oraz między rodzicami a dziećmi do postępowania nieprocesowego.

Jak się przy tym wydaje, najsilniejszy konsens istnieje co do zasadności podjęcia kroków, wskazanych w pkt 1 i 2 lit. a powyżej. Postępowanie uproszczone zdaje się bowiem w dalszym ciągu cieszyć względnie pozytywną oceną części przedstawicieli doktryny, jeżeli nie co do obecnego jej jurydycznego kształtu po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego dokonanej na mocy nowelizacji z 2019 r., to przynajmniej co do zasadności wyodrębnienia i ogólnej przydatności tego postępowania<sup>6</sup>. Powyższe nie pozwala uznać – skądinąd słusznego, o czym w kolejnym punkcie – postulatu jego eliminacji za dominujący.

Postulaty zrekapitulowane w pkt 3 i 4 powyżej nie spotkały się natomiast jeszcze z bardzo znaczącym (a w każdym razie licznym i jednoznacznym) poparciem. Co więcej, wydają się być one w pewnym stopniu kontrowersyjne, nie tylko z uwagi na „utrwaloną tradycję prawną” nakazującą utrzymanie w tym zakresie *status quo*, ale także ze względów teoretycznych. W głównej mierze kształt poszczególnych postępowań w sprawach małżeńskich i pomiędzy rodzicami a dziećmi w aspekcie podmiotowym i przedmiotowym zdaje się je jednak predestynować do postępowania procesowego. Z kolei zasadnicze różnice co do materiału procesowego stanowiącego podstawę do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i upominawczym, rzutujące na odmienną specyfikę nakazowego i upominawczego nakazu zapłaty, a przede wszystkim charakter środków zaskarżenia przeciwko tym nakazom oraz kształt postępowania wywołanego ich wniesieniem przemawia przeciwko konsolidacji tych postępowań, w zakresie szerszym niż przywrócenie przepisów wspólnych dla obu procedur, co też – mniej lub bardziej udanie – uczyniono mocą nowelizacji z 2019 r. Zasadne wydaje się być natomiast zintegrowanie elektronicznego postępowania upominawczego

<sup>6</sup> Zdaniem M. Skibińskiej to właśnie zmiany wprowadzone na mocy ostatniej dużej nowelizacji kodeksu podają w wątpliwość charakter tego postępowania jako postępowania przyspieszonego oraz sens jego wyodrębnienia, pozbawiając go jego dotychczasowych zalet, tj. szybszego, prostszego i tańszego dochodzenia roszczeń w postępowaniu cywilnym; zob. M. Skibińska, *Zakres przedmiotowy postępowania uproszczonego a sprawność postępowania w świetle znowelizowanego art. 505 k.p.c.*, „Polski Proces Cywilny” 2021, nr 3, s. 408–409 i 420; *eadem*, *Pominięcie przepisów o postępowaniu uproszczonym a sprawniejsze rozwiązanie sporu – próba oceny możliwości zastosowania art. 505<sup>1</sup> § 3 KPC*, „Monitor Prawniczy” 2021, nr 14, s. 745. Również J. May zdaje się zasadniczo pozytywnie oceniać koncepcję postępowania uproszczonego jako procedury uproszczonej i przyspieszonej, krytycznie odnosząc się jednak do niektórych dokonanych w niej ostatnio zmian (zwłaszcza dopuszczenia w tym postępowaniu dowodu z opinii biegłego); zob. J. May, *Wpływ zmian normujących postępowanie uproszczone na dochodzenie roszczeń odszkodowawczych (wybrane zagadnienia)*, „Polski Proces Cywilny” 2021, nr 3, s. 384 i nn. Pozytywnie co do samego postępowania uproszczonego, jak i dopuszczenia w jego ramach możliwości przeprowadzenia opinii biegłego, z równoczesnym rozszerzeniem zakresu i znaczenia sędziowskiego uznania zob. J. Derlatka, *Ustalenie zasadności lub wysokości świadczenia przy zastosowaniu wiadomości specjalnych w postępowaniu uproszczonym*, „Polski Proces Cywilny” 2021, nr 1, s. 29 i nn.



ze zwykłym postępowaniem upominawczym, jako jego „podtypu”, po ujednoczeniu zakresu przedmiotowego obu postępowań w kierunku przyjętym dla „zwykłego” postępowania upominawczego oraz odstąpieniu od przyjętego na mocy wspomnianej nowelizacji kodeksu z 2019 r. modelu dyskontynuacji<sup>7</sup>.

## **II. Piekło wybrukowane dobrymi intencjami – kilka uwag o postępowaniu uproszczonym**

Pomimo zasługujących na pełną akceptację celów postawionych przed postępowaniem uproszczonym, w postaci usprawnienia i przyspieszenia postępowania w sprawach drobnych i prostych, po przeszło 20 latach funkcjonowania tego postępowania w Polsce oraz podejmowanych próbach w kierunku jego ulepszenia, zdecydowanie łatwiej o rozczarowanie niż optymizm co do możliwości realizacji wyżej wymienionych celów stawianych przed tą procedurą w jej obecnym kształcie. Wydaje się bowiem, że w istocie rzeczy same założenia, jakie legły u podstaw konstrukcyjnych tego postępowania, były z gruntu błędne. Idea, że przez eliminację lub ograniczenie klasycznych instytucji procesowych, takich jak podmiotowe i przedmiotowe zmiany powództwa, kumulacja roszczeń, zarzut potrącenia czy powództwo wzajemne, których obowiązywanie w „zwykłym” postępowaniu procesowym służyć ma prawidłowemu, tj. zorientowanemu na efektywne załatwianie spraw cywilnych, ukształtowaniu reguł proceduralnych, osiągnięciu się pożądane cele w postępowaniu uproszczonym, stanowi wyraz logicznego błędu, selektywnej dezaprobaty dla wyżej wymienionych instytucji albo też nieuzasadnionego przekonania, iż sprawy cywilne z powództw o świadczenie o wartości przedmiotu sporu do 20 tysięcy złotych różnią się swą specyfiką tak dalece względem spraw o świadczenia o wyższej wartości tudzież spraw o ustalenie i ukształtowanie, że – mówiąc obrazowo – to co dla drugiej kategorii jest „lekarstwem”, w „pierwszych” stanowi zasługującą na eliminację „truciznę”.

Za wyraz częściowego „wotum nieufności”, a w każdym razie większej niż uprzednio dozy realizmu samego ustawodawcy wobec postępowania uproszczonego jako remedium na sprawne załatwianie spraw zaliczonych normatywnie do „drobnych i prostych”, uznać można istotne rozszerzenie na mocy nowelizacji z 2019 r. podstaw od odstąpienia przez sąd od stosowania przepisów o postępowaniu uproszczonym<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> Na temat zmian wprowadzonych w elektronicznym postępowaniu upominawczym na mocy nowelizacji z 2019 r. zob. zwłaszcza A. Olaś, *Elektroniczne postępowanie upominawcze po zmianach na mocy nowelizacji z 4.7.2019 r.* [w:] *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w praktyce*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, M. Małczyk, Warszawa 2020, s. 311 i nn.

<sup>8</sup> Por. art. 505<sup>1</sup> § 3 k.p.c. dodany na mocy tej ustawy z art. 505<sup>7</sup> k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 listopada 2019 r. Szerzej na ten temat zob. zwłaszcza A. Olaś, *Postępowanie uproszczone po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Rylski, Warszawa 2020, s. 221 i nn.; M. Skibińska, *Pominięcie przepisów...*, s. 738 i nn.

Oparcie dyskrecjonalnego uprawnienia sądu w tym zakresie na ocennej klauzuli generalnej „sprawności rozwiązania sporu” jest ewidentnym przejawem przyjęcia przez ustawodawcę do wiadomości, że w rzeczywistości, w okolicznościach konkretnej sprawy kwalifikującej się formalnie do postępowania uproszczonego, to przewidziane w tym postępowaniu szczególnie względem postępowania zwykłego rozwiązania proceduralne mogą okazać się „trucizną”, a nie remedium na bolączki wymiaru sprawiedliwości w postaci niedostatecznej efektywności postępowania w zakresie realizacji jego celu i funkcji.

Reasumując, w ocenie autora obecne postępowanie uproszczone, jako twór dysfunkcyjny, winno być derogowane. Za uzasadniony można natomiast uznać postulat głębszej integracji europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń do krajowego porządku prawnego poprzez rozszerzenie zakresu jego zastosowania w polskim porządku prawnym do spraw „czysto krajowych”, a więc pozbawionych elementu transgranicznego, z utrzymaniem jednak jego opcjonalnego (fakultatywnego) charakteru.

### **III. Modelowe Europejskie Reguły Postępowania Cywilnego jako nowy punkt odniesienia w dyskusji o pożądanym kształcie procedury cywilnej**

Celem niniejszego artykułu w dalszej jego części nie jest szczegółowa dogmatyczno-prawna analiza zasygnalizowanych powyżej postulatów, lecz spojrzenie na fundamentalną kwestię pożądanego normatywnego modelu postępowania cywilnego rozpoznawczego w sprawach spornych w aspekcie dążenia do jego ujednoczenia bądź też alternatywnie dalszej dywersyfikacji przez pryzmat najnowszego, a zarazem najbardziej imponującego poziomem zaawansowania osiągnięcia w dziedzinie wysiłków na rzecz harmonizacji i modernizacji prawa procesowego cywilnego w Europie za pomocą instrumentów *soft-law*, a mianowicie Modelowych Europejskich Reguł Postępowania Cywilnego Europejskiego Instytutu Prawa (European Law Institute – ELI) i Międzynarodowego Instytutu Unifikacji Prawa Prywatnego (Institut international pour l'unification du droit privé – UNIDROIT)<sup>9</sup>.

<sup>9</sup> ELI/UNIDROIT Model European Rules of Civil Procedure przyjęte w drugiej połowie 2020 r. (odpowiednio w dniach 15 lipca 2020 r. i 24 września 2020 r.) przez Radę Europejskiego Instytutu Prawa (ELI Council) oraz Radę Zarządzającą Międzynarodowego Instytutu Unifikacji Prawa Prywatnego (UNIDROIT Governing Council), dalej powoływane w niniejszym tekście jako: Reguły ELI/UNIDROIT lub Zasady ELI/UNIDROIT; <https://www.unidroit.org/instruments/civil-procedure/eli-unidroit-rules> [dostęp: 1.03.2022]. Na temat genezy, procesu powstawania, charakteru prawnego, struktury, zakresu, metody regulacji oraz ogólnej oceny Reguł ELI/UNIDROIT zob. A. Olaś, *W stronę modelowego Europejskiego Kodeksu Postępowania Cywilnego: od Projektu Storme do Modelowych Europejskich Reguł Postępowania Cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2021, nr 9, s. 7 i nn.

#### **IV. Modelowe Europejskie Reguły Postępowania Cywilnego: tyle unifikacji, na ile to możliwe – tyle dywersyfikacji, na ile to konieczne**

Na wstępie warto podkreślić, że Reguły ELI/UNIDROIT normują wyłącznie „zwykłe” postępowanie procesowe (sporne), rezygnując nie tylko z uregulowania postępowania nieprocesowego (niespornego), ale również – z wyjątkiem postępowania grupowego służącego realizacji interesów zbiorowych i rozproszonych (*collective proceedings*)<sup>10</sup> – rozmaitych postępowań odrębnych w procesie (w tym postępowania w sprawie nakazu zapłaty oraz drobnych roszczeń, przewidzianych w prawie unijnym w odniesieniu do spraw transgranicznych)<sup>11</sup>. Głównym założeniem projektu, który doprowadził do

<sup>10</sup> Zob. część XI Reguł ELI/UNIDROIT. W uzasadnieniu wskazano trafnie, że po dekadach nieufności dla amerykańskiej instytucji *class action* w Europie, wobec wyzwań i zagrożeń dla interesów konsumentów, ochrony środowiska oraz innych wartości ponadindywidualnych ze strony międzynarodowych korporacji wymykających się działaniom regulacyjnym państw ich instytucji o charakterze prewencyjnym, proliferacja rozmaitych procedur zmierzających do ochrony interesów zbiorowych i rozproszonych stała się swoistym *signum temporis*, przy czym ich wysokie zróżnicowanie czyni uzasadnionym podjęcie działań harmonizacyjnych w tym obszarze, czemu służy zaproponowanie w Regułach ELI/UNIDROIT rozwiązania modelowego (zasadniczo opartego na systemie *opt in* (reguła 215(1)), ale z możliwością zastąpienia jej w uzasadnionych przypadkach w drodze wyjątku przez sąd charakterystyczną dla amerykańskiej *class action* regułą *opt out* (reguła 215(2)); zob. *ELI/UNIDROIT Model...*, s. 23–24, 369 i nn.

<sup>11</sup> Powody takiej decyzji były wielorakie. W wypadku postępowania w sprawie drobnych roszczeń oraz postępowania w sprawie europejskiego nakazu zapłaty uznano, że nie ma realistycznych szans na wyjście poza wysoki poziom harmonizacji proceduralnej zapewnianych w tym zakresie przez jednolite prawo unijne w formie rozporządzeń 1896/2006 i 861/2007. W uzasadnieniu Reguł ELI/UNIDROIT znajduje się natomiast sugestia, że to właśnie regulacje unijne są adekwatnym „prawem modelowym”, które może być wdrażane do krajowych procedur cywilnych na zasadzie rozszerzenia ich przedmiotowego zakresu zastosowania na sprawy o charakterze czysto krajowym (pozbawionych elementu transgranicznego – wewnątrzunijnego). Odnośnie do postępowań dokumentowych, w rodzaju postępowania nakazowego, uznano, że ich wprowadzenie nie jest celowe z tego względu, iż wykorzystywane są one tylko w stosunkowo niewielkiej liczbie europejskich państw, a ponadto mają ograniczoną efektywność, skoro w wypadku zaskarżenia nakazu zapłaty tak czy inaczej zachodzi konieczność przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego, nieograniczonego do dowodów z dokumentów; zob. *ELI/UNIDROIT Model...*, s. 21, 27–30. To ostatnie stanowisko nie wydaje się być jednak przekonujące. Przeciwnie – postępowania tego rodzaju są szeroko rozpowszechnionym fenomenem w postępowaniu cywilnym, występując „w różnych kulturach i systemach prawnych, na różnych etapach ich rozwoju oraz w różnych realiach ustrojowych i ekonomiczno-społecznych”; zob. M. Kostwiński, *Merytoryczne rozpoznanie sprawy w procesie cywilnym w ramach konstrukcji odwrócenia sporu*, Warszawa 2019, s. 71–72 i 391. Postępowania te łączy ponadto wspólna funkcja i cel: mają one za zadanie usprawnienie załatwiania spraw cywilnych, odciążenie wymiaru sprawiedliwości od konieczności czasochłonnego rozpoznawania spraw w kontrykcyjnych (już *ab initio*) postępowaniach, w których roszczenie między stronami nie jest sporne, oraz umożliwienie stronie czynnej uzyskania szybszej ochrony prawnej. Jak słusznie wskazuje się w piśmiennictwie, postępowania oparte na konstrukcji odwrócenia sporu, w tym postępowanie upominawcze, spełniają istotną funkcję w systemie postępowania cywilnego, pozwalając na swoistą selekcję spraw bezspornych na wczesnym etapie procesu, a następnie doprowadzenie do ich szybkiego zakończenia; zob. M. Kostwiński, *Postępowanie nakazowe i upominawcze po nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. a postulat szybkości postępowania cywilnego*

powstania Reguł ELI/UNIDROIT, było stworzenie jednej i jednolitej, ale za to możliwie elastycznej i pojemnej procedury zdatnej do adaptacji i stosowania w możliwie szerokim wachlarzu spraw cywilnych i handlowych<sup>12</sup> – skomplikowanych, a także prostych pod względem faktycznym i prawnym; o wysokiej bądź niskiej wartości przedmiotu sporu<sup>13</sup>. Już w tym miejscu można zatem powiedzieć, że twórcy Reguł ELI/UNIDROIT opowiedzieli się jednoznacznie za jednolitością procedury cywilnej jako fundamentalnym założeniem konstrukcyjnym tworzonego prawa modelowego, uznając dywersyfikację za wyjątek wymagający silnego uzasadnienia.

Równocześnie jednak należy wskazać, że wykluczenie spod zakresu regulacji Zasad ELI/UNIDROIT m.in. spraw dotyczących stanu cywilnego, zdolności prawnej lub zdolności do czynności prawnych osób fizycznych, stosunków majątkowych wynikających z małżeństwa lub związku uznawanego – w myśl przepisów mających zastosowanie do takiego związku – za mające skutki porównywalne do skutków małżeństwa; spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, obowiązków alimentacyjnych wynikających ze stosunku rodzinnego, pokrewieństwa, małżeństwa lub powinowactwa, testamentów i dziedziczenia, w tym obowiązków alimentacyjnych powstających w związku ze śmiercią (zob. reguła 1(2)), wskazuje jednoznacznie na brak „doktrynerskiego” podejścia twórców projektu do wyżej wymienionego założenia. Twórcy ci nie wykluczyli bowiem potrzeby tworzenia postępowań odrębnych w sposób kategoriowy, przyjmując w szczególności do wiadomości, iż specyfika określonych kategorii spraw o charakterze przedmiotowym i merytorycznym, a więc wiążąca się ściśle ze specyfiką stosunków prawnych, z których te sprawy wynikają, może uzasadniać oparcie postępowania w tych sprawach na odmiennych zasadach czy też ich istotną modyfikację (np. przez wprowadzenie mocniejszego elementu inkwizycyjno-śledczego, prowadzącego do osłabienia zasady dyspozycyjności i kontradyktoryjności). Powyższe różnice mogą z kolei uzasadniać odmienności w zakresie struktury dynamicznej postępowania.

Dostrzegając zasadność dla wyłączenia pewnych kategorii spraw spod ogólnych reguł procesowych i stworzenia dla nich odrębnej procedury, w oficjalnych wyjaśnieniach do Reguł ELI/UNIDROIT wskazano wprost, że elastyczność stworzonej procedury umożliwiająca dostosowanie sposobu procedowania do specyfiki rozpoznawanych

---

go oraz zasada równości [w:] *Jurisprudencja 14. Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2021, s. 250 oraz powoływana tam literatura. Pozwala ono zatem na usprawnienie działania wymiaru sprawiedliwości oraz zapewnienie efektywnej ochrony prawnej powodowi, realizując tym samym równocześnie interes prywatny i publiczny.

<sup>12</sup> Zgodnie z regułą 1(1) Reguł ELI/UNIDROIT zawarte w nich przepisy podlegają zastosowaniu w sprawach cywilnych i handlowych o charakterze zarówno czysto krajowym, jak i transgranicznym bez względu na właściwość sądu. Reguła 1(2) zawiera katalog spraw cywilnych i handlowych wyłączonych spod zakresu zastosowania tego aktu. Zarówno konstrukcja tych jednostek redakcyjnych, jak i samo wyliczenie wyłączeń spod zakresu zastosowania aktu oparte jest wiernie na art. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (przekształcenie) (Dz. Urz. EU L 351 z 20.12.2012, s. 1) oraz art. 1 konwencji lugańskiej o jurysdykcji i uznawaniu oraz wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych z dnia 21 grudnia 2007 r. (Dz. Urz. UE L 339 z 21.12.2007, s. 3).

<sup>13</sup> Zob. *ELI/UNIDROIT Model...*, s. 12, 46.

spraw, w tym dobór odpowiednich instrumentów procesowych, eliminuje potrzebę wprowadzenia specjalnego postępowania w sprawach konsumenckich bądź też dotyczącego innych kategorii podmiotów chronionych obligatoryjnymi przepisami prawa Unii Europejskiej lub prawa krajowego<sup>14</sup>. Ze względu na elastyczność ogólnych ram proceduralnych oferowanych przez Reguły ELI/UNIDROT sprawy te mogą być bowiem należycie załatwiane na podstawie tych przepisów przez ich właściwe stosowanie.

W kontekście spraw konsumenckich autorzy Reguł ELI/UNIDRIOT słusznie zauważyli problem związany z orzecnictwem TSUE statuującym obowiązek stosowania przez sądy z urzędu mandatoryjnych przepisów prawa Unii Europejskich chroniących konsumentów. W tym zakresie uznano, że obecnie obowiązek ten może być satysfakcjonująco realizowany przez sądy przy zastosowaniu Reguł ELI/UNIDROIT (ich implementacji do prawa krajowego) bez potrzeby tworzenia odrębnej procedury<sup>15</sup>. Zgodnie bowiem z Regułami ELI/UNIDROIT, aprobującymi zasadę *iura novit curia*, to sąd, a nie strona, odpowiada za ustalenie i zastosowanie właściwych norm prawa materialnego (reguła 26(2))<sup>16</sup>, przy czym strony nie mogą skutecznie wyłączyć w drodze konsensu zastosowania norm prawnych wymuszających swoje zastosowanie (reguła 26(3))<sup>17</sup>. W przypadku ustalenia przez sąd, że w zawisłej przed nim sprawie mają zastosowanie określone obligatoryjne normy wymuszające swoje zastosowanie, sąd ten powinien zwrócić się do strony chronionej na mocy tych norm, jeśli okaże się to konieczne, o odpowiednie uzupełnienie jej przytoczeń faktycznych oraz dowodów na ich poparcie stanowiących podstawę zgłoszonego żądania bądź podjętej obrony (reguła 96)<sup>18</sup>.

W przypadku braku wymaganej aktywności strony – zaniechania przez stronę zgłoszenia adekwatnych dla sprawy twierdzeń o faktach bądź też wniosków dowodowych, może powstać jednak trudniejsze pytanie, a mianowicie – czy pomimo pasywności strony/niedopełnienia ciężącego na niej ciężaru przytoczenia sąd musi tak czy inaczej przeprowadzić adekwatne dowody z urzędu, w celu zapewnienia skuteczności norm ochronnych wymuszających swoje zastosowanie. Tę ostatnią kwestię Reguły ELI/UNIDROIT pozostawiły do rozstrzygnięcia orzecnictwu sądów krajowych z uwzględnieniem judykatury TSUE<sup>19</sup>. Równocześnie jednak zaznaczono, że dalszy rozwój

<sup>14</sup> Zob. *ibidem*, s. 15.

<sup>15</sup> Zob. *ibidem*, s. 16.

<sup>16</sup> Zgodnie z tym przepisem sąd musi określić prawidłową podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia. Obejmuje to również sprawy rozpoznawane na podstawie prawa obcego. Sąd może to jednak uczynić jedynie po zapewnieniu stronom rozsądnej możliwości przedstawienia swoich argumentów w kwestii podstawy prawnej sporu, w tym prawa właściwego.

<sup>17</sup> W myśl tego przepisu w zakresie, w którym strony mogą swobodnie rozporządzać swoimi prawami, mogą one uzgodnić podstawę prawną roszczenia lub szczegółowe kwestie sporne dotyczące roszczenia pozostawione rozstrzygnięciu sądu. Taka umowa stron musi być wyraźna i, nawet jeśli została zawarta przed wszczęciem postępowania, musi zostać powołana w piśmie procesowym. Powyższa umowa wiąże sąd.

<sup>18</sup> Przepis ten stanowi, że sąd może zezwolić lub wezwać stronę do wyjaśnienia, uzupełnienia lub zmiany jej twierdzeń o faktach oraz do przedstawienia dodatkowych dowodów na przytoczane fakty, z zastrzeżeniem umożliwienia wszystkim stronom odniesienia się do takich nowych twierdzeń i dowodów.

<sup>19</sup> Zob. *ELI/UNIDROIT Model...*, s. 16.

orzecznictwa europejskiego w sprawach konsumenckich w kierunku narzucania inkwizycyjnych form postępowania w celu zapewnienia *effet utile* materialnego prawa konsumenckiego może uzasadniać stworzenie odrębnej procedury w tych sprawach. Dalsze postępy judykatury TSUE w kwestii procesowej ochrony konsumentów mogą bowiem uczynić wymagania stawiane sądom krajowym rozpoznającym sprawy konsumenckie przez ów sąd niemożliwymi do pogodzenia z Regułami ELI/UNIDROIT opartymi na zasadzie współdziałania stron i sądu, a nie na zasadzie inkwizycyjnej<sup>20</sup>.

## **V. Podstawowe środki zapewnienia jednolitości postępowania w Modelowych Europejskich Regułach Postępowania Cywilnego**

W pewnym uproszczeniu można stwierdzić, że idea jednolitości postępowania w ramach Reguł ELI/UNIDROIT realizowana jest za pomocą trzech podstawowych środków, a mianowicie:

1) jasnego wyeksponowania naczelných zasad procesowych kształtujących i organizujących model postępowania w ramach przepisów ogólnych tychże reguł (zob. dział 2 części I Reguł ELI/UNIDROIT zatytułowany *Zasady*). Co przy tym istotne, lektura uzasadnienia do przepisów statuujących poszczególne zasady świadczy jednoznacznie o stanowczym odrzuceniu przez twórców Reguł ELI/UNIDROIT „ornamentacyjnego” podejścia do naczelných zasad procesowych. Poza wyjaśnieniem istoty i znaczenia tych zasad oraz ich wzajemnych powiązań, a także zachodzących pomiędzy nimi napięć uzasadnienie wskazuje bowiem w każdym wypadku na konkretne, szczegółowe przepisy Reguł ELI/UNIDROIT, stanowiące implementację owych ogólných zasad, podkreślając również potrzebę wykładni i stosowania całości zawartych tam przepisów z uwzględnieniem naczelných zasad procesowych;

2) klarownej struktury postępowania pierwszoinstancyjnego dzielącego się modelowo na trzy podstawowe fazy: (i) postępowanie pisemne sprowadzające się do wymiany przez strony pism przygotowawczych; (ii) postępowanie pośrednie (przygotowawcze) mające na celu rozwiązanie sporu na wczesnym etapie, a w razie braku takiej możliwości zaplanowanie postępowania przy aktywnym udziale stron oraz przygotowanie sprawy do efektywnego rozstrzygnięcia na rozprawie głównej; (iii) skoncentrowana rozprawa główna, po której przeprowadzeniu następuje wydanie wyroku<sup>21</sup>. Co przy tym istotne, struktura ta ma charakter modelowy i ramowy (*a full procedural programme*) w tym znaczeniu, iż nie musi być ona w każdym postępowaniu (w tym także postępowaniu zakończonym merytorycznym rozstrzygnięciem sprawy w wyroku) wdrożona w pełni<sup>22</sup>. Zakres poszczególných etapów postępowania (w tym zwłaszcza liczba wymienianých pism procesowych, zakres czynności przygotowawczych w ramach postępowania przygotowawczego, w tym np. wzajemnego wyjawienia

<sup>20</sup> Zob. *ibidem*, s. 16–17.

<sup>21</sup> Zob. *ibidem*, s. 12.

<sup>22</sup> Zob. *ibidem*.

informacji i dowodów na żądania zgłoszone przez poszczególne strony) ma być dostosowany do potrzeb konkretnej sprawy. Zasady ELI/UNIDROIT dopuszczają przy tym także możliwość rezygnacji z postępowania przygotowawczego w całości, jeżeli jego przeprowadzenie nie jest celowe dla sprawnego załatwienia sprawy;

3) stworzenia szerokiego katalogu proceduralnych narzędzi (*procedural tools*) służących realizacji różnych celów częściowych w ramach prowadzonego postępowania, z pozostawieniem stronom procesu oraz sądowi szerokiego marginesu swobody w zakresie doboru środków koniecznych i adekwatnych w danym postępowaniu, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy i z poszanowaniem zasady proporcjonalności.

Reasumując, unitarna procedura cywilna kształtowana przez Reguły ELI/UNIDROIT wokół szkieletu składającego się z naczelnych zasad procesowych, modelu struktury dynamicznej postępowania oraz konkretnych narzędzi procesowych w dyspozycji sądu i stron oznacza tak naprawdę swoistą jedność opartą na wielości możliwych sposobów procedowania w sposób maksymalnie dostosowany *a casu ad casum* do specyfiki konkretnych spraw, podporządkowany zasadniczemu celowi postępowania, a mianowicie sprawiedliwemu, efektywnemu i szybkiemu rozwiązaniu sporu (zob. reguła 2) w ramach procedury proporcjonalnej pod względem poświęcanego czasu, środków i kosztów postępowania, jak i ewentualnych ingerencji w prawa i wolności stron oraz osób trzecich (reguły 5–8)<sup>23</sup>.

## **VI. Nadać nową treść i jakość starym ideom, czyli o roli lojalnego współdziałania stron i ich pełnomocników oraz sądu, a także sędziowskiego kierownictwa postępowaniem w kształtowaniu optymalnego modelu procesowego**

Wśród naczelnych zasad procesowych wyeksponowanych w ELI/UNIDROIT, poza wzmiankowaną już powyżej zasadą proporcjonalności, szczególne znaczenie wydaje się mieć zasada lojalnego współdziałania stron i ich pełnomocników oraz sądu<sup>24</sup>.

Zgodnie z regułą 2 strony, ich prawnicy oraz sąd muszą współdziałać w celu wspierania rzetelnego, efektywnego i szybkiego rozwiązania sporu. Wedle reguły 3 strony postępowania i ich prawnicy muszą: a) podjąć rozsądne i odpowiednie kroki w celu polubownego rozstrzygnięcia sporu; b) przyczyniać się do właściwego zarządzania postępowaniem; c) przedstawiać fakty i dowody; d) wspierać sąd w ustalaniu faktów oraz obowiązującego prawa; e) działać w dobrej wierze i unikać nadużywania uprawnień procesowych w relacjach z sądem i przeciwnikiem procesowym. Lojalne współdziałanie podmiotów postępowania postrzegane jest zatem jako warunek *sine qua non* realizacji wyżej wymienionych celów nowoczesnej procedury sądowej, związanych

<sup>23</sup> Co do zasady proporcjonalności na gruncie Reguł ELI/UNIDROIT zob. A. Olaś, *W stronę modelowego...*, s. 27 i nn.

<sup>24</sup> Szerzej na ten temat zob. *ibidem*, s. 24 i nn.

ściśle z należytyym urzeczywistnieniem gwarancji prawa do sądu w rozumieniu art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka<sup>25</sup>.

Zasada współdziałania stron nawiązuje niewątpliwie do rozwijanego w doktrynie niemieckiej ostatniego półwiecza modelu postępowania cywilnego opartego na idei dialogu pomiędzy organem procesowym oraz podmiotami postępowania<sup>26</sup>. Model ten stanowić ma przewyższenie na drodze syntezy fundamentalnej antynomii pomiędzy liberalnym, zogniskowanym na ochronie prywatnych interesów podmiotów postępowania, modelem dyspozycyjno-kontradyktoryjnym procesu, zakładającym aktywność stron prowadzących spór o prawo przed neutralnym i pasywnym sądem, a zorientowanym na interes publiczny (społeczny) modelem oficjalno-śledczym, sytuującym sąd w roli pana postępowania (*dominus litis*) decydującego o jego toku, a nawet i przedmiocie, w stopniu radykalnie ograniczającym autonomię stron (a w skrajnej postaci limitującej wręcz ich podmiotowość)<sup>27</sup>. Sprzeczność ta postrzegana była przez autorów Reguł ELI/UNIDROIT za istotną przeszkodę dla dalszego rozwoju prawa procesowego cywilnego oraz jego harmonizacji w Europie i na świecie<sup>28</sup>.

W centrum idei procesu opartego na dialogu i współdziałaniu jest dążenie do równowagi między aktywnością stron i sądu we wszystkich aspektach postępowania, która ma przybliżyć do realizacji ideału rzetelnego, racjonalnego oraz efektywnego

<sup>25</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

<sup>26</sup> Zob. na ten temat R. Stürner, *Rola myśli dogmatycznej w prawie procesowym cywilnym*, „Polski Proces Cywilny” 2017, nr 3, s. 311–312 oraz powoływana tam literatura.

<sup>27</sup> Zob. *ELI/UNIDROIT Model...*, s. 36, a także R. Stürner, *Rola myśli...*, s. 312.

<sup>28</sup> Chodzi zwłaszcza o zakopanie przepaści (względnie zbudowanie pomostu) pomiędzy czysto kontradyktoryjnym modelem amerykańskim stawiającym jednoznacznie strony w roli *dominii litis* (zarówno co do toku postępowania, ram faktycznych wyznaczanych przez prezentowane twierdzenia i dowody, jak i płaszczyzny prawnej sporu związanej z koniecznością przytoczenia i uzasadnienia podstawy prawnej dochodzonych roszczeń oraz sformułowanej w procesie obrony), prowadzących spór przed neutralnym sądem, a bardziej typowym dla kontynentalnej Europy modelem zakładającym wyższy stopień aktywności sądu, a wręcz jego kierowniczą rolę w aspekcie czuwania nad prawidłowym tokiem postępowania (niem. *materielle und formelle Prozessleitung*) oraz stosowaniem z urzędu właściwych norm prawa materialnego (*iura novit curia*); zob. *ELI/UNIDROIT Model...*, s. 37. Problem ten postawiony został już wcześniej, przy okazji prac nad Zasadami Międzynarodowego Postępowania Cywilnego Amerykańskiego Instytutu Prawa (American Law Institute – ALI) i UNIDROIT z 2006 r. (ALI/UNIDROIT Principles of Transnational Civil Procedure, dalej: Zasady ALI/UNIDROIT). Już wówczas stwierdzono jednak, że stereotypowy podział na „czyste” systemy kontradyktoryjne i przeciwstawne im modele inkwizycyjne współcześnie realnie nie istnieje, zaś osłabianiu tej dychotomii sprzyja proces konwergencji obu modeli, w tym na drodze zmian w prawie, takich jak reforma Woolfa, która wprowadziła do angielskiego prawa procesowego cywilnego aktywizm sędziowski oparty na koncepcji zarządzania sprawą i postępowaniem (*case-management*). Tą samą drogą poszli twórcy Zasad ALI/UNIDROIT, a następnie Reguł ELI/UNIDROIT, poszukując elastycznego, a zarazem pragmatycznego wzorca ukierunkowanego na zapewnienie efektywnego pod względem kosztów i czasu postępowania, respektującego zarazem autonomię woli stron, w tym jej proceduralny przejaw w postaci zasady dyspozycyjności; zob. na ten temat np. V. Mikelénas, *The Proposed ALI/UNIDROIT Principles and Rules of Transnational Civil Procedure and the New Code of Civil Procedure in Lithuania*, „Uniform Law Review” 2001, no. 4, s. 986.



pod względem kosztów i czasu procesu. Równowaga ta nie oznacza jednak prostej symetrii. W szczególności nie stanowi ona pozbawienia stron zasadniczej inicjatywy w przedstawianiu sądowi materiału procesowego w postaci twierdzeń i dowodów na uzasadnienie ich stanowiska co do przedmiotu procesu ani też zwolnienia sądu z odpowiedzialności za należytą wykładnię i stosowanie prawa materialnego. Niewątpliwie jednak wiąże się ona z przełamaniem prostej dychotomii wyrażonej łacińską paremią *da mihi factum, dabo tibi ius*<sup>29</sup>. Z jednej strony oznacza to zatem zdecydowanie większe niż w czystym modelu kontradiktoryjnym (choć dalej jedynie subsydiarne wobec stron) zaangażowanie sądu w kształtowanie i krystalizację podstawy faktycznej i dowodowej procesu<sup>30</sup>, z drugiej zaś silniejsze oddziaływanie przez strony procesu na stosowanie przez sąd prawa materialnego<sup>31</sup>, włącznie z możliwością, co do zasady wiążącego dla sądu, porozumienia się przez strony co do podstawy prawnej sporu<sup>32</sup>.

Istotną płaszczyzną realizacji zasady współdziałania sądu i stron w Regułach ELI/UNIDROIT, wymagającą adekwatnej aktywności wszystkich podmiotów postępowania, jest wreszcie ogólne kierownictwo (zarządzanie) postępowaniem (ang. *case management*, niem. *materielle und formelle Prozessleitung*). Wprawdzie w myśl reguły 4 aktywne i efektywne kierownictwo postępowaniem jest obowiązkiem sądu, który ma zapewnić równe traktowanie stron oraz czuwać nad wykonywaniem przez strony i ich pełnomocników ciężących na nich powinności procesowych, niemniej już wspomniana reguła 3 lit. b) zalicza przyczynianie się do prawidłowego zarządzania postępowaniem do podstawowych obowiązków stron i pełnomocników.

<sup>29</sup> Znamiennym przykładem odejścia na gruncie Reguł ELI/UNIDROIT od ścisłego stosowania tej zasady jest przyjęcie trójczłonowej konstrukcji powództwa, która w przeciwieństwie do obowiązującej na gruncie art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. dwuczłonowej koncepcji, poza określeniem żądania oraz jego podstawy faktycznej wymaga również odniesienia się do podstaw prawnych, które wspierają zgłoszone roszczenia, w tym prawa obcego, w taki sposób, który pozwoli sądowi na wstępną ewaluację roszczenia pod kątem istnienia jego podstawy prawnej (zob. art. 53 ust. 2 pkt a, c i d Reguł ELI/UNIDROIT). Co do wyżej wymienionej konstrukcji powództwa zob. m.in. K. Weitz, *Związanie sądu granicami żądania w procesie cywilnym* [w:] *Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, s. 695; B. Karolczyk, *Formułowanie twierdzeń pozwu oraz zasada „da mihi factum dabo tibi ius” w postępowaniu zwyczajnym w świetle nowelizacji KPC*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 7, s. 345.

<sup>30</sup> Zob. zwłaszcza regułę 24(1), która stanowi, że strony muszą przedstawiać fakty na poparcie dochodzonych roszczeń i swojej obrony w procesie. Sąd może wezwać strony do wyjaśnienia lub uzupełnienia przytoczeń faktycznych stron. Zob. także regułę 25(1), wedle której każda ze stron jest obowiązana udowodnić podstawy faktyczne swojego stanowiska w procesie, przy czym strony muszą w tym celu zaofiarować stosowne środki dowodowe, zaś prawo materialne reguluje kwestię rozkładu ciężaru dowodu, oraz regułę 25(3) stanowiącą, że w stosownym zakresie sąd może wezwać strony do uzupełnienia zaofiarowanych dowodów. Wyjątkowo może on również dopuścić dowód z urzędu.

<sup>31</sup> Zob. zwłaszcza regułę 3 lit. d, wedle której strony i ich pełnomocnicy muszą współdziałać z sądem w ustaleniu podstawy faktycznej i prawnej sporu, oraz regułę 26(2).

<sup>32</sup> Zob. regułę 26(3).

## VII. Pomędzy zasadą dyspozycyjności w klasycznym ujęciu a autonomią proceduralną w stylu postępowania arbitrażowego

Oparcie procesowego modelu proponowanego w Regułach ELI/UNIDROIT na zasadzie współdziałania sądu i stron oraz aktywnym sędziowskim kierownictwie ingerującym we wszystkie aspekty postępowania bynajmniej nie podważa obowiązywania klasycznej zasady dyspozycyjności (rozporządzalności) opartej na fundamentalnym dla demokratycznych państw prawnych poszanowaniu wolności, w tym autonomii woli stron. Przeciwnie, analiza Reguł ELI/UNIDROIT prowadzi do konstatacji, iż akt ten nie tylko przewiduje wszystkie „klasyczne”, znane również na gruncie kodeksu postępowania cywilnego, formy realizacji tej zasady<sup>33</sup>, ale wprowadza też rozwiązania dopuszczone na gruncie polskiej kodyfikacji procesowej jedynie marginalnie w niektórych postępowaniach odrębnych, takie jak zrzeczenie się prawa do wniesienia środka zaskarżenia (por. regułę 154 i art. 505<sup>8</sup> § 3 k.p.c.), a także instytucje w rodzimym prawie procesowym cywilnym szerzej nieznanne, jak w szczególności możliwość zawierania umów procesowych modyfikujących – w granicach zakreślonych przez mandatorijne przepisy – obowiązujące reguły procesowe, a nawet – określających w sposób wiążący dla sądu podstawy prawne całego sporu bądź dla poszczególnych spornych kwestii (reguła 26 ust. 3, reguły 57–60).

Wydaje się wręcz, iż zakres uprawnień stron do kształtowania reguł rządzących postępowaniem w ramach instytucji wspólnego wniosku o przeprowadzenie postępowania na uzgodnionych przez strony zasadach (tzw. *joint application for party-agreed proceedings*)<sup>34</sup> w pewnym zakresie zbliża proceduralny model Reguł ELI/UNIDROIT do właściwego dla arbitrażu modelu opartego na zasadzie autonomii proceduralnej. Zgodnie z tą zasadą, w granicach bezwzględnie wiążących norm prawa arbitrażowego forum (*lex loci arbitri*), strony mogą uzgodnić wedle swych preferencji sposób postępowania przed sądem polubownym (zob. art. 1184 § 1 k.p.c. wzorowany na art. 19 ust. 1 ustawy modelowej UNCITRAL z 1985 r. w sprawie międzynarodowego arbitrażu handlowego). W tym samym kierunku zmierza reguła 50(2), która stanowi, że jeśli strony uzgodnią określone kwestie z zakresu kierownictwa (zarządzania) postępowaniem<sup>35</sup>,

<sup>33</sup> W tym: decydowanie przez strony o wszczęciu postępowania (reguła 2 (1)) oraz zakresie żądanej w nim ochrony w sposób wiążący dla sądu (reguły 23(1) i 23(2)); możliwość dysponowania tokiem postępowania i jego przedmiotem w drodze jednostronnych i dwustronnych czynności rozporządzających zmierzających do zakończenia postępowania w sprawie, takich jak cofnięcie pozwu, uznanie powództwa i ugoda sądowa (reguły 21(2), 56(1) i (2), 141).

<sup>34</sup> Zob. reguły 57–60. Instytucja ta wzorowana jest na francuskim *requête conjointe* unormowanym w art. 57–59 francuskiego kodeksu postępowania cywilnego z dnia 6 lipca 1989 r. (*Code de procédure civile*); tak: *ELI/UNIDROIT Model...*, s. 156. Na temat tej instytucji zob. np. M. Schiling, *Die „principes directeurs“ des französischen Zivilprozesses*, Berlin 2002, s. 50–51. W literaturze polskiej zob. wzmiankę w: R. Flejszar, *Zasada dyspozycyjności w procesie cywilnym*, Warszawa 2016, s. 412.

<sup>35</sup> Na marginesie warto dodać, że Reguły ELI/UNIDROIT sprzyjają próbom osiągnięcia tego rodzaju porozumień procesowych jeszcze na etapie poprzedzającym wytoczenie powództwa, normując przedprocesowe obowiązki stron związane z zaistniałym sporem prawnym (*Pre-commencement procedural duties* nawiązujące do anglosaskiej instytucji *Pre-action protocols*). Zgodnie z regułą 51(1) przed

to sąd bez ważnego powodu nie rozstrzygnie inaczej w swoich postanowieniach procesowych. Skonfrontowanie tej normy z zawartym w regule 49 katalogiem czynności z zakresu kierownictwa postępowaniem<sup>36</sup> wskazuje jasno na duże znaczenie przywiązywane przez twórców Reguł ELI/UNIDROIT do woli, a zwłaszcza konsensu stron w postępowaniu cywilnym.

## VIII. Konkluzje oraz propozycje *de lege ferenda*

Konkludując powyższe rozważania, należy wskazać, że Reguły ELI/UNIDROIT bez wątplenia bazują na założeniu jednolitości sądowego postępowania rozpoznawczego w sprawach spornych, a nie jego dywersyfikacji, uznając tworzenie postępowań

---

wszczęciem postępowania strony zobowiązane są współdziałać w celu uniknięcia niepotrzebnych sporów sądowych oraz kosztów, ułatwienia wczesnego polubownego rozwiązania sporu oraz, w przypadku gdy ugodowe załatwienie sprawy nie jest możliwe, proporcjonalnego zarządzania przyszłymi postępowaniami zgodnie z regułami 2–11 i 47–50. Już powyższa norma, ukierunkowana przede wszystkim na promowanie pojednawczego (konsensualnego/ugodowego) rozwiązywania sporów, ujawnia zatem ścisły związek przedmiotowych obowiązków z zasadą lojalnego współdziałania oraz proporcjonalności procedury, której podporządkowany jest system aktywnego, sędziowskiego kierownictwa postępowaniem we współpracy ze stronami i ich pełnomocnikami. Nie może przy tym dziwić, iż dążenie do ugodowego załatwienia sporów stanowi również samo w sobie jedną z naczelnych zasad procesowych rządzących Regułami ELI/UNIDROIT (zob. zwłaszcza regułę 3 lit. a oraz reguły 9 i 10). W kontekście dążenia do ugodowego załatwienia sprawy reguła 51(1) stanowi konkretyzację reguł 9(1) i 9(4). Stosownie do reguły 51(2) w celu wzmocnienia ogólnego obowiązku określonego w regule 51(1) strony mogą: a) przekazywać sobie nawzajem informacje co do swoich potencjalnych roszczeń lub środków obrony; b) wyjaśniać, a w miarę możliwości również ograniczać kwestie prawne i faktyczne będące przedmiotem sporu; c) zidentyfikować odpowiednie dowody, aby ułatwić na wczesnym etapie efektywną ocenę zasadności swoich stanowisk pod względem merytorycznym. Według reguły 51(3) strony mogą również: a) rozważyć możliwy harmonogram procesowy przyszłego postępowania; b) oszacować potencjalne koszty procesu; c) rozważyć kwestie przedawnienia, jurysdykcji, środków tymczasowych oraz wszelkich innych kwestii proceduralnych. Jak zatem widać, idea przedprocesowych pertraktacji, poza dyrektywą pojednawczego załatwienia spraw, zasadą współdziałania i proporcjonalności, pozostaje również w ścisłym związku z zasadą autonomii proceduralnej stron. W wypadku, w którym cel pertraktacji w postaci ugodowego zażegnania sporu nie zostanie osiągnięty, poza samą krystalizacją przedmiotu sporu, w tym stanowisk stron, strony mają również możliwość wypracowania konsensusu co do kwestii poddających się ich dyspozycji, zawierając stosowne umowy procesowe, włącznie ze zredagowaniem wspólnego wniosku o przeprowadzenie postępowania na uzgodnionych przez strony zasadach stosownie do reguły 57 i nn.

<sup>36</sup> Zgodnie z tym przepisem tam, gdzie jest to konieczne do prawidłowego zarządzania postępowaniem, sąd może w szczególności m.in. wyznaczyć posiedzenie przygotowawcze; określić harmonogram postępowania, w tym porządek oraz terminy wnoszenia pism przygotowawczych oraz dokonywania innych czynności procesowych stron; wyznaczyć terminy posiedzeń i innych czynności w sprawie; określić maksymalną liczbę oraz długość pism procesowych stron; zarządzić obowiązek osobistego stawiennictwa stron na posiedzenie; określić kolejność rozstrzygania poszczególnych kwestii w toku postępowania, w tym zarządzić oddzielną rozprawę, połączenie spraw do wspólnego rozpoznania lub ich rozdzielenie, rozstrzygnąć o celowości wydawania orzeczeń wstępnych lub częściowych co do poszczególnych zagadnień, wydawać rozstrzygnięcia dowodowe, w tym co do zakresu ewentualnej procedury ujawnienia i wymiany dowodów (*disclosure and exchange of evidence*).

odrębnych za rozwiązanie wyjątkowe, wymagające szczególnego uzasadnienia. Kluczem dla zapewnienia maksymalnego unitaryzmu procedury cywilnej jest:

- 1) ufundowanie jej w sposób mocny i czytelny na naczelnych zasadach procesowych traktowanych pragmatycznie i operatywnie, z dążeniem do maksymalnego powiązania tych zasad ze szczegółowymi rozwiązaniami proceduralnymi odnoszącymi się do praw i obowiązków stron, toku procesu, reguł postępowania dowodowego oraz zasad orzekania;
- 2) zapewnienie klarownej, ale i elastycznej struktury dynamicznej postępowania pierwszoinstancyjnego;
- 3) pozostawienie w dyspozycji sądu i stron katalogu instrumentów procesowych pozwalających na dostosowanie sposobu procedowania do potrzeb konkretnego wypadku, w duchu zasady proporcjonalności, dyspozycyjności oraz współdziałania stron i sądu, z silnym podkreśleniem zasady sędziowskiego kierownictwa (zarządzania postępowaniem) opartego na szerokiej, dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej.

Powyższe założenia powinny stać się kamieniem węgielnym dla przyszłej reformy polskiego prawa procesowego cywilnego, niezależnie od tego, czy przyjmie ona formę próby „generalnego remontu” kodeksu postępowania cywilnego czy też stworzenia nowego kodeksu postępowania cywilnego. Posługując się przy tym zastosowaną metaforą budowlaną, trzeba zauważyć, że próba zasadniczej modernizacji przestarzałej i dysfunkcyjnej konstrukcji (np. Stadion Miejski im. Henryka Reymana przy ul. Reymonta 20 w Krakowie) okazuje się często bardziej czasochłonna i kosztowna, a wreszcie przynosi znacznie gorszy rezultat niż budowa od podstaw w oparciu o spójną koncepcję architektoniczno-budowlaną i przemyślany plan jej realizacji (np. stadion w Gdańsku przy ul. Pokoleń Lechii Gdańsk 1 w Gdańsku).

Uwzględniając trafne postulaty nauki w kierunku ograniczenia liczby postępowań odrębnych, należy opowiedzieć się za likwidacją postępowania uproszczonego jako procedury dysfunkcyjnej i zbytecznej, wraz z przeniesieniem niektórych rozwiązań wypracowanych na potrzeby tej procedury (po ich dopracowaniu) do przepisów o postępowaniu zwykłym. Pozwoliłoby to na uelastycznienie postępowania zwykłego poprzez poszerzenie postawionego do dyspozycji sądu instrumentarium z zakresu sędziowskiego kierownictwa postępowaniem, umożliwiającego dostosowanie sposobu procedowania w każdej konkretnej sprawie do potrzeb jej sprawnego i efektywnego rozpoznania, w sposób zgodny z naczelnymi zasadami procesowymi realizującymi fundamentalne, prawnie chronione wartości. Za celowe uznać można natomiast swoiste „unarodowienie” europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń poprzez rozszerzenie zakresu zastosowania tej fakultatywnej procedury na sprawy pozabawione elementu transgranicznego (czysto krajowe).

Dla zapewnienia należytej elastyczności prawa procesowego cywilnego, umożliwiającego jego maksymalną konsolidację, w polskim prawie procesowym cywilnym niezbędne wydaje się poszerzenie katalogu naczelnych zasad procesowych o zasadę proporcjonalności, której rdzeniem jest przekonanie o konieczności takiego ukształtowania procedury sądowej, a następnie stosowania jej reguł w praktyce, by w sposób

optymalny realizować kolidujące ze sobą wartości, w szczególności takie jak dokładność dokonywanych w postępowaniu ustaleń przekładających się na prawidłowość rozstrzygnięcia oraz poziom gwarancji procesowych stron w zakresie prawa do wysłuchania oraz przedstawienia materiału procesowego w relacji do kosztów i czasu trwania postępowania. Właściwe wprowadzenie tej zasady do polskiego prawa procesowego cywilnego byłoby dobrym punktem wyjścia dla stworzenia jednolitej pod względem normatywnym (konstrukcyjnym i redakcyjnym), ale maksymalnie elastycznej (szeroki zakres dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej poddanej stosownym mechanizmom kontroli) procedury cywilnej, stwarzającej dogodne ramy prawne dla efektywnego rozpoznawania spraw „drobnych i prostych”, typowych (o przeciętnym stopniu złożoności faktycznej i prawnej), jak i tych najbardziej skomplikowanych, względnie o szczególnej doniosłości z punktu widzenia stron postępowania i interesu publicznego.

## Literatura

- Derlatka J., *Ustalenie zasadności lub wysokości świadczenia przy zastosowaniu wiadomości specjalnych w postępowaniu uproszczonym*, „Polski Proces Cywilny” 2021, nr 1.
- Flejszar R., *Zasada dyspozycyjności w procesie cywilnym*, Warszawa 2016.
- Karolczyk B., *Formułowanie twierdzeń pozwu oraz zasada „da mihi factum dabo tibi ius” w postępowaniu zwyczajnym w świetle nowelizacji KPC*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 7.
- Kostwiński M., *Merytoryczne rozpoznanie sprawy w procesie cywilnym w ramach konstrukcji odwrócenia sporu*, Warszawa 2019.
- Kostwiński M., *Postępowanie nakazowe i upominawcze po nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. a postulat szybkości postępowania cywilnego oraz zasada równości* [w:] *Jurisprudencja 14. Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2021.
- May J., *Wpływ zmian normujących postępowanie uproszczone na dochodzenie roszczeń odszkodowawczych (wybrane zagadnienia)*, „Polski Proces Cywilny” 2021, nr 3.
- Mikelénas V., *The Proposed ALI/UNIDROIT Principles and Rules of Transnational Civil Procedure and the New Code of Civil Procedure in Lithuania*, „Uniform Law Review” 2001, no. 4.
- Ojczyk J., Rojek-Socha P., *Odrębna procedura cywilna ma wzmocnić pozycję konsumentów*, Prawo.pl, 30 listopada 2020, <https://www.prawo.pl/biznes/odrebna-procedura-cywilna-w-sprawach-konsumentow-nowelizacja-kpc,504828.html>.
- Olaś A., *Elektroniczne postępowanie upominawcze po zmianach na mocy nowelizacji z 4.7.2019 r.* [w:] *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w praktyce*, red. K. Flaga-Gieruszewska, R. Flejszar, M. Malczyk, Warszawa 2020.
- Olaś A., *Postępowanie uproszczone po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Ryłski, Warszawa 2020.
- Olaś A., *W stronę modelowego Europejskiego Kodeksu Postępowania Cywilnego: od Projektu Storme do Modelowych Europejskich Reguł Postępowania Cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2021, nr 9.
- Schiling M., *Die „principes directeurs” des französischen Zivilprozesses*, Berlin 2002.

- Skibińska M., *Pominięcie przepisów o postępowaniu uproszczonym a sprawniejsze rozwiązanie sporu – próba oceny możliwości zastosowania art. 505<sup>1</sup> § 3 KPC*, „Monitor Prawniczy” 2021, nr 14.
- Skibińska M., *Zakres przedmiotowy postępowania uproszczonego a sprawność postępowania w świetle znolizowanego art. 505 k.p.c.*, „Polski Proces Cywilny” 2021, nr 3.
- Stürner R., *Rola myśli dogmatycznej w prawie procesowym cywilnym*, „Polski Proces Cywilny” 2017, nr 3.
- Weitz K., *Związanie sądu granicami żądania w procesie cywilnym [w:] Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011.

## Streszczenie

*Andrzej Olaś*

### ***E pluribus unum? O optymalny model procedury cywilnej w sprawach spornych – uwagi na tle Modelowych Europejskich Reguł Postępowania Cywilnego***

Artykuł stanowi głos w dyskusji nad pożądanym normatywnym modelem postępowania cywilnego rozpoznawczego w sprawach spornych w aspekcie dążenia do jego ujednoczenia bądź też alternatywnie dalszej dywersyfikacji. Punktem odniesienia dla prowadzonych rozważań są rozwiązania zaproponowane w Modelowych Europejskich Regułach Postępowania Cywilnego ELI/UNIDROIT. W ślad za tymi rozwiązaniami autor opowiada się za możliwie daleko posuniętą unifikacją procedury cywilnej w sprawach spornych opartej na maksymalnie elastycznej regulacji procesowej zakładającej szerokie kompetencje sędziowskie w zakresie kierowania i zarządzania postępowaniem, realizowane w sposób podporządkowany dążeniom do urzeczywistnienia celu i funkcji procesu oraz naczelnym zasad procesowych, ze szczególną rolą zasady współdziałania sądu i stron oraz zasady proporcjonalności.

**Słowa kluczowe:** model postępowania cywilnego; jednolitość postępowania cywilnego; Modelowe Europejskie Reguły Postępowania Cywilnego ELI/UNIDROIT.

## Summary

*Andrzej Olaś*

### ***E pluribus unum? Search for the Optimal Model of Civil Procedure in Contentious Matters – Comments on the Background of the Model European Rules of Civil Procedure***

The article contributes to the discussion on the desirable normative model of civil investigative proceedings in contentious matters in terms of its unification or, alternatively, further diversification. The reference point for the considerations are the solutions proposed in the ELI/UNIDROIT Model European Rules of Civil Procedure. Following these regulations, the author advocates a far-reaching unification of civil procedure in contentious cases based on a maximally flexible procedural framework. It should assume broad judicial discretionary powers in the field of directing and managing proceedings in manner subordinated to the pursuit of the implementation of

the purpose and functions of the process. It should also take into account the main procedural principles, with the special recognition of the principle of cooperation between the court and the parties, and the principle of proportionality.

**Keywords:** model of civil procedure; uniformity of civil procedure; ELI/UNIDROIT Model European Rules of Civil Procedure.





# Varia





**Anna Machnikowska**

Uniwersytet Gdański  
anna.machnikowska@ug.edu.pl  
ORCID: 0000-001-5338-4066

**Dominika Mróz-Szarmach**

Uniwersytet Gdański  
dms@prawo.ug.edu.pl  
ORCID: 0000-0003-1076-2474

## **Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, 22–25 września 2021 r. (sprawozdanie)**

### **1. Wprowadzenie**

W dniach 22–25 września 2021 r. w Jastrzębiej Górze odbył się, podtrzymując wieloletnią tradycję, Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego. Roli gospodarzy podjęli się: Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego oraz Towarzystwo Naukowe Procesualistów Cywilnych, którego członkowie obradowali w dniu 23 września 2021 r., w trakcie Zjazdu, na Walnym Zgromadzeniu. Zaproszenie na Zjazd przyjęło 150 osób reprezentujących środowisko akademickie oraz społeczności zawodów prawniczych: sędziów, w tym Sądu Najwyższego, adwokatów i radców prawnych, w tym radców Prokuratury Generalnej, a także notariuszy i komorników. Wielu uczestników spotkało się osobiście po raz pierwszy od kilkunastu miesięcy z innymi przedstawicielami jurysprudencji i judykatury ze względu na wcześniejsze ograniczenia spowodowane stanem epidemii COVID-19, wprowadzonym w marcu 2020 r.

Dyskusja naukowa i uchwały uczestników Zjazdu skupiły się na dwóch, pozostających we wzajemnym związku tematach: na strukturze postępowania cywilnego oraz na stanie praworządności, a także praktyki legislacyjnej względem wymiaru sprawiedliwości. Problemy natury teoretycznej i praktycznej w odniesieniu do pierwszego z wymienionych zagadnień anonsował tytuł Zjazdu: „Między jednolitością a odrębnościami. Rodzaje i tryby postępowania cywilnego”.

Ramy tego zagadnienia wyznaczyły wypowiedzi prelegentów i towarzysząca im dyskusja odnoszące się do następujących zagadnień: rodzaj i stopień dywersyfikacji struktury postępowania w założeniach kolejnej kodyfikacji postępowania cywilnego oraz podstawa aksjologiczna ich konstrukcyjnych rozwiązań, a także ich modele w innych europejskich porządkach prawnych, udział kryterium informatyzacji w kształtowaniu struktury postępowania cywilnego oraz miejsce w niej norm odwołujących się do alternatywnych metod rozstrzygania sporów, jak również zależność między formą struktury postępowania a postrzeganiem przez ustawodawcę roli sędziego w postępowaniu cywilnym. Omówiono także zagadnienie zakresów: postępowania procesowego i postępowania nieprocesowego, postępowania rozpoznawczego względem postępowania egzekucyjnego, tego ostatniego zaś względem postępowania

restrukturyzacyjnego i postępowania upadłościowego, a także zasadność bytu poszczególnych postępowań odrębnych, w tym reaktywowanego postępowania w sprawach gospodarczych oraz, pozostającego poza kodeksem, postępowania grupowego.

## **2. Uchwały uczestników Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego**

W pierwszym dniu Zjazdu – 23 września 2021 r., na wniosek dr. hab. Andrzeja Torbusa, prof. UŚ, uczestnicy Zjazdu w tajnym głosowaniu zdecydowaną większością głosów podjęli uchwałę w sprawie przestrzegania praworządności i zasad dobrej legislacji o następującej treści: „Uczestnicy Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Jastrzębiej Górze (22–25.09.2021 r.), reprezentujący środowisko naukowe procesualistów cywilnych oraz praktyków prawa sądowego, wyrażają głębokie zaniepokojenie stanem prawa procesowego cywilnego oraz postępującą dekompozycją systemu wymiaru sprawiedliwości. Najwyższe obawy środowiska budzą kolejne nieprzemyślane i wadliwe nowelizacje kodeksu postępowania cywilnego, innych aktów z zakresu prawa procesowego cywilnego oraz ustroju organów wymiaru sprawiedliwości, których skutkiem w szczególności jest ograniczenie wyznaczania rozpraw, dopuszczenie zmiany składu orzekającego w toku postępowania, chaos w zakresie doręczeń sądowych oraz dowolność w zakresie delegowania sędziów. Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec ignorowania przez przedstawicieli władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej orzeczeń Sądu Najwyższego, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, z których wynika nakaz przywrócenia zasad powoływania na szacny urząd sędziego w sposób gwarantujący niezawisłość i niezależność sądów od władzy ustawodawczej i wykonawczej, a także od polityków niezależnie od ich przynależności partyjnej. Potępiamy stosowanie represji dyscyplinarnych wobec sędziów w związku z wydaniem przez nich orzeczeń niezgodnych z oczekiwaniami organów władzy oraz szykanowanie ich za udział w debacie publicznej i wypowiedzi w obronie wartości demokratycznego państwa prawa”.

W drugim dniu Zjazdu, w podsumowaniu uwzględniającym fakt, że zarówno w wystąpieniach prelegentów, jak i w towarzyszącej im dyskusji punktem odniesienia był postulat opracowania nowego kodeksu postępowania cywilnego, jednomyślnie podjęto uchwałę opowiadającą się za wprowadzeniem właściwych proporcji zakresów poszczególnych postępowań funkcjonujących w ramach postępowania cywilnego, począwszy od respektowania rozgraniczenia postępowania egzekucyjnego od postępowania rozpoznawczego i uchylenia norm regulujących wykonywanie przez organ egzekucyjny, jakim jest komornik, uprawnień do badania treści stosunków materialnoprawnych.

Poparto także powrót do respektowania idei jednolitości, a tym samym traktowania postępowań odrębnych jako instytucji wyjątkowej. Obecnie bowiem liczba postępowań odrębnych jest tak znaczna, że odstępstwo od zasady samo zyskało rangę

zasady. Planowane są także (bez należytego uzasadnienia) kolejne, nowe postępowania odrębne, czego przykładem są prace legislacyjne nad postępowaniem w sprawach konsumentów.

Rozbudowując argumentację stanowiska nauki prawa, wypracowywanego na poprzednich Zjazdach Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, uznano za konieczne przywrócenie postępowaniu zwykłemu pozycji postępowania, w którym rozpoznawana jest większość spraw skierowanych do postępowania procesowego, w tym także części tych, jakie dziś są przedmiotem postępowań odrębnych. Skalę dywersyfikacji struktury postępowania procesowego powinno zmniejszyć również powierzenie, w zgodzie z europejskimi standardami, wstępnemu etapowi postępowania zwykłego funkcji niektórych postępowań przyspieszonych. Umożliwi to wydawanie nakazów zapłaty, a równocześnie zniesienie niektórych postępowań odrębnych, w tym w sprawach gospodarczych i w sprawach z zakresu prawa pracy. Konsolidacji struktury postępowania cywilnego powinno też służyć wyłączenie spraw cywilnych w znaczeniu formalnym spod kognicji sądów powszechnych i powierzenie ich sądom administracyjnym. Postulat ten dotyczy spraw rozstrzyganych w postępowaniach odrębnych, w tym postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i postępowań regulacyjnych. Uzasadnione jest też zmodyfikowanie konstrukcji, pozostającego poza kodeksem, postępowania grupowego na potrzeby roszczeń dotyczących ustalenia prawa lub stosunku prawnego oraz tych, które cechuje precedensowy charakter.

### 3. Referaty wygłoszone na Zjeździe Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego

W trakcie Zjazdu wygłoszonych zostało dwanaście referatów, odbyła się również dyskusja z udziałem wszystkich uczestników konferencji. Spotkanie otworzył referat *Jednolitość czy różnorodność postępowania cywilnego? Optymalny model kodeksu postępowania cywilnego*, przedstawiony przez prof. dr. hab. Andrzeja Jakubeckiego. Następnie wysłuchano referatu *Jednolitość czy dywersyfikacja? Kryteria odrębności postępowań w ujęciu prawnoporównawczym*, autorstwa dr. hab. Piotra Rylskiego, prof. UW. Moderatorem pierwszej sesji był Sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, były prezes Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, prof. dr. hab. Tadeusz Ereciński. W czasie drugiej sesji także zaprezentowano dwa wystąpienia: *W sprawie zakresu postępowania nieprocesowego* – wygłoszone przez dr. hab. Marcina Walasika, prof. UAM, a następnie *Postępowanie cywilne rozpoznawcze a postępowanie egzekucyjne*, autorstwa prof. dr. hab. Andrzeja Marciniaka. Sesji tej przewodniczył prof. dr. hab. Kazimierz Lubiński. W trzeciej sesji prelegentami byli: dr. hab. Andrzej Torbus, prof. UŚ – *Postępowanie upadłościowe w modelu postępowania cywilnego*, oraz dr. hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, prof. US – *Stosunek sądowego postępowania egzekucyjnego do postępowania restrukturyzacyjnego*. Tę część obrad Zjazdu moderowała prof. dr. hab. Elwira Marszałkowska-Krześ.

W drugim dniu Zjazdu czwartą sesję poprowadził Sędzia Sądu Najwyższego, prof. dr hab. Paweł Grzegorzczyk. Autorami wystąpień byli: prof. dr hab. Sławomir Cieślak – *Aksjologiczne uzasadnienia występowania procedur odrębnych w procesie cywilnym*, i prof. dr hab. Jacek Gołaczyński – *Informatyzacja postępowania cywilnego czy wybranych jego postępowań odrębnych. Propozycja modelu optymalnego*. Piątej sesji przewodniczył Sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku prof. dr hab. Tadeusz Wiśniewski, a referaty wygłosili: dr hab. Radosław Flejszar – *Errare humanum est – istota postępowania w sprawach gospodarczych*, i dr hab. Agnieszka Laskowska-Hulisz, prof. UMK – *Postępowanie grupowe jako przykład pozakodeksowego sądowego postępowania cywilnego*. Szóstą sesję moderował prof. dr hab. Janusz Jankowski, a prelegentkami były dr hab. Aneta Arkuszewska, prof. UR – *Pozasądowe metody rozwiązywania sporów – mediacja i arbitraż w modelu kodeksu postępowania cywilnego*, i dr hab. Anna Machnikowska, prof. UG – *Jednolitość czy różnorodność? O zakresie władzy sędziego na przykładzie postępowań odrębnych*.

W pierwszym wystąpieniu prof. dr hab. Andrzej Jakubecki, opowiadając się za dalszym funkcjonowaniem dwóch trybów postępowania rozpoznawczego, przedstawił m.in. argumentację na rzecz modyfikacji niektórych norm postępowania nieprocesowego, tak by w bardziej kompleksowy i prawidłowy sposób odpowiadały one specyfice spraw rozstrzyganych w tym postępowaniu. Uzasadnił też odstąpienie od obecnego wyodrębnienia postępowania zabezpieczającego, które powinno zostać zastąpione, zdaniem Prelegenta, w przyszłym, nowym kodeksie postępowania cywilnego, uregulowaniem instytucji zabezpieczenia roszczeń bezpośrednio w przepisach postępowania rozpoznawczego. Ograniczeniu powinna ulec także liczba postępowań odrębnych, tak by pozostały wśród nich przede wszystkim postępowania w sprawach małżeńskich i ze stosunków między rodzicami i dziećmi, a także europejskie postępowania w sprawach transgranicznych. Część innych postępowań, w ocenie Prelegenta, należy znieść, w tym postępowanie w sprawach gospodarczych i postępowanie uproszczone. Zmiany wymaga też zakres jurysdykcji sądów powszechnych i sądów administracyjnych, którym należy powierzyć sprawy obecnie rozpoznawane w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i w postępowaniach regulacyjnych.

Drugi referat, wygłoszony przez dr. hab. Piotra Ryłskiego, prof. UW, zawierał wyniki analizy prawnoporównawczej przeprowadzonej w obszarze europejskich porządków prawnych. Na ich podstawie Prelegent potwierdził mniejszy niż w polskim systemie prawnym udział postępowań odrębnych w poszczególnych, analizowanych porządkach prawnych. Powszechnie stosowanym rozwiązaniem jest wykorzystywanie instytucji postępowań odrębnych na cele realizowane przez postępowania przyspieszone (sumaryczne). Także w prawach rodzinnych i pracowniczych stosowane są szczególne konstrukcje procesowe – są to zarówno postępowania odrębne, jak i o powierzenie tych spraw trybowi postępowania nieprocesowego oraz wyłączenie niektórych elementów tych spraw spod jurysdykcji sądów powszechnych. W przypadku rozstrzygnięcia sporów między przedsiębiorcami lub w sprawach konsumenckich praktykowane jest – zamiast mnożenia odrębności procesowych formujących osobne, różniące się

znacznie od innych postępowania – korzystanie z pojedynczych norm regulujących jednostkowe odrębności.

Trzecie wystąpienie przedstawił dr hab. Marcin Walasik, prof. UAM, skupiając uwagę na identyfikacji funkcji, jaką pełni i powinno pełnić postępowanie nieprocesowe, a w konsekwencji na kryteriach decydujących o zakresie tego postępowania. Prelegent przybliżył problem niesprecyzowanego normatywnego standardu postępowania nieprocesowego, który to stan powstał zarówno wskutek niekonsekwentnych nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, jak i budzącego, w kontekście owego standardu, wątpliwości brzmienia niektórych norm obecnego postępowania nieprocesowego. Okoliczności te powodują, że rekonstrukcja charakterystycznych cech postępowania nieprocesowego jest możliwa, lecz wymaga pogłębionych analiz. Autor referatu przedstawił zespół takich cech. Zaznaczył przy tym, że ich treść powinna, wyraźniej niż dotychczas, wynikać z norm odpowiedzialnych za konstrukcję postępowania nieprocesowego, a także podlegać weryfikacji zarówno z powodu nowych uwarunkowań, w jakich funkcjonują niektóre sprawy kierowane do tego postępowania, jak i ze względu na potrzebę rozpoznania tych stanowisk doktryny, które rozważają przeniesienie do postępowania nieprocesowego części spraw dotychczas rozstrzyganych w postępowaniu procesowym, począwszy od niektórych spraw rodzinnych.

Prof. dr hab. Andrzej Marciniak wygłosił czwarty referat. Zasadniczym wątkiem tej wypowiedzi było, poparte argumentami, stwierdzenie potrzeby ponownego unormowania postępowania egzekucyjnego. Konieczne jest dostosowanie przepisów kodeksowych do aktualnych potrzeb interesariuszy tego postępowania, a także przeprowadzenie właściwego rozgraniczenia między nim a innymi postępowaniami, w tym postępowaniem rozpoznawczym. Wymaga to m.in. poprawnej aktualizacji wewnątrzsystemowych powiązań z udziałem postępowania egzekucyjnego, co powinno skutkować, obok usunięcia dotychczasowych wątpliwości przy wykładni poszczególnych przepisów, przede wszystkim wzmocnieniem gwarancji respektowania w postępowaniu egzekucyjnym podstawowych zasad postępowania cywilnego. Obecnie cele te nie są w pełni realizowane, pomimo przeprowadzanych nowelizacji. Spełnienie przedstawionych postulatów wymaga natomiast nie tylko podjęcia szerokok zakresowych prac ustawodawczych, lecz także poprzedzających je analiz teoretycznoprawnych, umożliwiających przygotowanie m.in. spójnych założeń dla odpowiedniego stosowania w postępowaniu egzekucyjnym przepisów o procesie cywilnym.

Piątym Prelegentem był dr hab. Andrzej Torbus, prof. UŚ, który przedstawił zarówno analizę obecnego statusu postępowania upadłościowego w postępowaniu cywilnym, jak i propozycje usytuowania postępowania upadłościowego w kontekście relacji wewnątrzsystemowych w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego. Zaszeregowane do postępowania cywilnego wykonawczego postępowanie upadłościowe cechuje złożony charakter. Okoliczność ta powoduje, że konstrukcja tego postępowania, w tym jego związki z postępowaniem egzekucyjnym i restrukturyzacyjnym, a także z postępowaniem rozpoznawczym powinny pozostawać w zgodności z wieloma elementami systemu postępowania cywilnego. Punktem odniesienia dla części proponowanych rozwiązań pozostaje wspólnota niektórych funkcji i celów postępowań

wykonawczych, począwszy od zapewnienia wierzycielowi prawa zaspokojenia wierzytelności z majątku dłużnika.

Szósty referat został przedstawiony przez dr hab. Kingę Flagę-Gieruszyńską, prof. US. W tym wystąpieniu omówiono stosunek sądowego postępowania egzekucyjnego do postępowania restrukturyzacyjnego. Uwagę skupiono na funkcjach i celach obu postępowań, identyfikując istotne różnice między nimi, a także wpływ tego faktu na relacje, w jakich pozostają oba postępowania. Wynika z nich także m.in. prymat w niektórych obszarach postępowania restrukturyzacyjnego względem postępowania egzekucyjnego. Rozwijając tę kwestię, przybliżono problem traktowania tej okoliczności przez ustawodawcę, omawiając m.in. przesłanki dopuszczalności wszczynania postępowania egzekucyjnego w toku postępowania restrukturyzacyjnego, następstwa prawne wydania postanowienia w przedmiocie zawarcia układu oraz otwarcia przyspieszonego postępowania układowego, jak również uprawomocnienia postanowień zatwierdzających układ. Postulując dokonanie przez ustawodawcę niezbędnych korekt niektórych z obowiązujących w wymienionych sferach rozwiązań, zwrócono też uwagę na stan gwarancji ochrony praw wierzycieli egzekucyjnych oraz tych, którzy zaniechali wszczęcia egzekucji przed datą otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego.

W drugim dniu Zjazdu pierwszy z referatów wygłosił prof. dr hab. Sławomir Cieślak. Punktem odniesienia było aksjologiczne uzasadnienie obecności postępowań odrębnych, w kontekście cech systemu procesowego oraz artykulacji celów tworzenia postępowań odrębnych. Na tej podstawie Prelegent przeprowadził krytyczną analizę obecnego stanu prawnego zarówno na poziomie relacji między poszczególnymi postępowaniami odrębnymi i postępowaniem zwykłym, jak i treści norm niektórych postępowań odrębnych. Wynika z niej, że część rozwiązań kształtujących strukturę postępowania rozpoznawczego nie zapewnia deklarowanego, dostatecznego poziomu ochrony prawnej stron tych postępowań. Zdaniem Referenta, zamiast mnożyć normatywne odrębności, należy zwiększyć zainteresowanie innymi rozwiązaniami, m.in.: zróżnicowaniem obsady składu orzekającego, specjalistycznym przygotowaniem osób tworzących skład sądu orzekającego, przeniesieniem niektórych spraw do postępowania nieprocesowego, w tym z zakresu prawa małżeńskiego oraz w sprawach między rodzicami i dziećmi, lub modyfikacją norm procesowych regulujących część elementów tych postępowań odrębnych, których utrzymanie w obszarze jurysdykcji sądów powszechnych jest zasadne. Jednym z postępowań, które legitymują się uzasadnieniem dalszego funkcjonowania, a nawet potrzebą szerszego wykorzystania jego potencjału, jest postępowanie nakazowe. Odmiennie przedstawia się natomiast status postępowania upominawczego, które nie cechuje się wymaganym stopniem spójności dotyczącym m.in. standardu ochrony, czego przykładem są zasady rozpoznawania spraw o dużej wartości przedmiotu sporu.

Drugi z referatów przedstawił prof. dr hab. Jacek Gołaczyński. Prezentując założenia konstrukcyjne optymalnego modelu informatyzacji postępowania cywilnego, opowiedział się za funkcjonowaniem jednego modelu, wspólnego dla postępowania rozpoznawczego, w tym także dla postępowań odrębnych, dla postępowania zabezpieczającego i postępowania egzekucyjnego, a nawet dla postępowania rejestrowego,



przy czym w tym ostatnim przypadku celowe byłoby etapowe przeprowadzenie tego rodzaju unifikacji. Omawiając stan obecny i perspektywy rozwoju składania i doręczania pism procesowych i sądowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, w tym w kontekście zmian w przepisach obowiązujących do 2022 r., a także konsekwencje tej okoliczności w postaci tworzenia akt elektronicznych i przetwarzania zawartych w nich danych, Prelegent analizował również postulat wydawania orzeczeń w formie elektronicznej oraz warianty rozwiązań, jakie mogłyby zostać zastosowane w tej kwestii. Odnosił się też do przepisów szczególnych wydanych w stanie epidemii COVID-19, które istotnie przyspieszyły wykorzystanie formy elektronicznej w postępowaniu cywilnym.

Trzecie wystąpienie, którego Autorem był dr hab. Radosław Flejszar, skoncentrowało się na jednym z postępowań odrębnych – postępowaniu w sprawach gospodarczych. Obok zwrócenia uwagi na jego charakterystykę, w tym zarówno na elementy typowe dla poprzednich modeli tego postępowania, jak i na nowe rozwiązania wprowadzone do systemu wraz z reaktywacją instytucji tego postępowania, przybliżone zostały zagadnienia procesowe, wywołujące obecnie i w przeszłości kontrowersje i spory w nauce prawa. Podkreślone zostało, że najpoważniejszym problemem są te elementy tego postępowania, które różnicują standard zapewnienia ochrony procesowej stronom sporu, pomimo braku uzasadnienia dla tej treści norm i ich następstw. Ten argument, według Prelegenta, decyduje o konstrukcyjnej wadzie reaktywowanego postępowania, która kwalifikuje postępowanie w sprawach gospodarczych do ponownego usunięcia z systemu postępowania cywilnego.

Tematem czwartego referatu wygłoszonego przez dr hab. Agnieszkę Laskowską-Hulisz, prof. UMK było pozostające poza kodeksem postępowania cywilnego postępowanie odrębne. Prelegentka opowiedziała się za traktowaniem postępowania odrębnego jako rodzaju postępowania cywilnego, a w konsekwencji za respektującą ten stan wykładnią założenia o odpowiednim stosowaniu do postępowania grupowego przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Ma to znaczenie przede wszystkim przy rozstrzygnięciu wątpliwości występujących w związku z brzmieniem niektórych norm regulujących postępowanie grupowe. Odnosząc się natomiast do wypowiedzi doktryny rozważającej dalsze usytuowanie tego postępowania poza kodeksem albo włączenie do struktury postępowania rozpoznawczego w ramach postępowań odrębnych, Referentka przedstawiła stanowisko na rzecz zachowania osobnej regulacji, z jednoczesną nowelizacją niektórych obecnie obowiązujących rozwiązań zmierzających do poprawy efektywności postępowania grupowego.

Piąte wystąpienie, autorstwa dr hab. Anety Arkuszewskiej, prof. UR zawierało analizę statusu mediacji i postępowania arbitrażowego w systemie postępowania cywilnego oraz propozycję ich wzmocnienia ze względu na aktualne tendencje rozwojowe postępowania cywilnego oraz wymiaru sprawiedliwości. Środkiem do tego celu powinno stać się, pomimo pozasądowego charakteru postępowania arbitrażowego, wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego norm regulujących to postępowanie oraz zlokalizowanie ich obok przepisów odnoszonych do procesowych aspektów mediacji. W uzasadnieniu Prelegentka wskazała na spodziewane pozytywne

następstwa takiego rozwiązania: ujednoczenie stanu prawnego, usunięcie wątpliwości wywodzonych z obecnej fragmentarycznej regulacji, poprawa efektywności zaangażowania mediacji i postępowania arbitrażowego w rozwiązywaniu sporów, a w konsekwencji zmniejszenie obciążenia sądów powszechnych narastającym od lat wpływem spraw cywilnych.

Kolejny, szósty referat wygłoszony przez dr hab. Annę Machnikowską, prof. UG przedstawił uwarunkowania, w jakich w aktualnym stanie prawnym kształtowane są rozwiązania odpowiedzialne za treść i zakres angażowania władzy sędziego w postępowaniu cywilnym do reagowania na różnorodność sporów sądowych rozpoznawanych w postępowaniu procesowym. Na podstawie przeglądu części norm regulujących aktywność sądu w poszczególnych postępowaniach procesowych Prelegentka sformułowała postulat o zmianie paradygmatu przyjmowanego przez ustawodawcę w odniesieniu do praw i obowiązków sądu wykorzystywanych przy organizacji postępowania rozpoznawczego. Zgłosiła również propozycję modyfikacji metod normowania niektórych typów aktywności sądu w postępowaniu cywilnym, poprzez zastąpienie licznych, kazuistycznych przepisów rozproszonych w poszczególnych postępowaniach odrębnymi normami w uniwersalnym brzmieniu, za pośrednictwem których zwiększone zostają szanse na ustabilizowanie części istotnych instytucji postępowania cywilnego, przy zapewnieniu im jednocześnie odpowiedniego poziomu elastyczności.

#### 4. Dyskusja

Ważną częścią programu obrad Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego była dyskusja, w czasie której uczestnicy konferencji – zainspirowani wystąpieniami Prelegentów – mogli odnieść się do tez referatów, przedstawiając swoje stanowisko i poglądy oraz łącząc je z innymi, aktualnymi i istotnymi kwestiami dotyczącymi systemu postępowania cywilnego.

W pierwszym dniu obrad Zjazdu głos zabrała m.in. Sędzia Sądu Najwyższego dr hab. Marta Romańska, prof. UJ, która zgodziła się z prezentowaną przez wielu Autorów tezą, że postępowania regulacyjne i postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych mają charakter spraw administracyjnych i powinny być rozpoznawane przez sądy administracyjne. Do przemyślenia Dyskutantka pozostawiła zagadnienie ukształtowania postępowania przed tymi sądami w wyżej wskazanych sprawach, uznając, że nie wydaje się zasadne i trafne założenie, iż w tych sprawach sądy administracyjne nie powinny orzekać reformatoryjnie, a jedynie kasatoryjnie, jak ma to „klasycznie” miejsce w sprawach administracyjnych. Błędnie przyjmuje się bowiem, że orzekanie reformatoryjne jest przejawem wkraczania sądów administracyjnych w kompetencje władzy wykonawczej. Zdaniem SSN dr hab. M. Romańskiej, prof. UJ, nie można w tym kontekście mówić o naruszeniu konstytucyjnej zasady trójpodziału władzy.

Warte rozważenia jest natomiast wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego<sup>1</sup> przepisów, które regulowałyby postępowanie we wszystkich tych sprawach, które – z uwagi na brak innej drogi ochrony prawnej – kierowane są na drogę postępowania cywilnego zgodnie z art. 45 Konstytucji RP<sup>2</sup>. Wiele z nich nie ma charakteru spraw cywilnych ani w znaczeniu materialnym, ani w znaczeniu formalnym. Istnieje jednak potrzeba udzielenia im ochrony prawnej, w przypadku gdy sąd administracyjny uzna, że nie jest właściwy dla rozstrzygnięcia danego zagadnienia. Tego rodzaju sprawy wymagają odpowiednich przepisów postępowania, których obecnie nie ma. Z kolei oceniając liczebność obecnie funkcjonujących postępowań odrębnych, SSN dr hab. M. Romańska, prof. UJ zwróciła uwagę na skutki tego stanu w postaci wątpliwości w zakresie stosowania, rozumienia i interpretacji instytucji ogólnych (przykładowo: doręczeń), przede wszystkim z tej przyczyny, że ustawodawca zapomina przy wprowadzaniu kolejnych postępowań odrębnych odpowiednich przepisów odsyłających.

Drugą sesję obrad zwieńczyła wypowiedź moderatora dyskusji, prof. dr. hab. Kazimierza Lubińskiego, który za wyjściową tezę podsumowującą uznał twierdzenie, że w zakresie sposobu regulacji postępowania nieprocesowego i postępowania egzekucyjnego powinno się respektować tradycję procesową wszędzie tam, gdzie to możliwe, zaś odstępować od tej tradycji w tych przypadkach, gdzie to konieczne. Następnie prof. K. Lubiński podjął się oceny tego, co powinno decydować o kształcie postępowania nieprocesowego, stawiając pytanie, czy jest to specyfika spraw przekazanych do tego postępowania, czy też specyfika udzielanej ochrony prawnej. W tym kontekście podkreślona została konieczność odróżniania specyfiki spraw od specyfiki postępowania. Wychodząc z tego punktu widzenia, prof. K. Lubiński za najważniejszą uznał specyfikę spraw, która rzutuje na kształt postępowania nieprocesowego, m.in. w sferze przedmiotowej tego postępowania, a także w zakresie przyjętych przez ustawodawcę rozwiązań, jak chociażby braku wpływu stawiennictwa uczestników postępowania na rozpoznanie sprawy.

W trakcie trzeciej dyskusji w pierwszym dniu obrad Zjazdu, którą moderowała prof. dr hab. Elwira Marszałkowska-Krzesz, prof. dr hab. Andrzej Jakubecki zwrócił uwagę na pełnienie przede wszystkim funkcji ochronnej zarówno przez postępowanie upadłościowe, jak i postępowanie restrukturyzacyjne, niezależnie od celu każdego z tych postępowań. Odnosząc się do funkcji postępowania upadłościowego w postaci konkretyzacji norm, gdyż postępowanie to zmierza do ustalenia listy wierzytelności, Dyskutant zasygnalizował, że w tym postępowaniu nie brakuje także form przymusowej realizacji, charakterystycznych dla postępowania egzekucyjnego. Prof. A. Jakubecki, w nawiązaniu do wystąpienia dr. hab. Andrzeja Torbusa, prof. UŚ, podkreślił, że funkcje wniosku, będącego zgłoszeniem wierzytelności, można w pewnym zakresie porównywać do funkcji powództwa oraz do funkcji wniosku egzekucyjnego. W tym ostatnim

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.).

<sup>2</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

przypadku z tej przyczyny, że na etapie zgłaszania wierzytelności najczęściej wierzytelność jest już potwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądowym.

Następnie prof. A. Jakubecki przypomniał, że pojęcie restrukturyzacji nie jest zdefiniowane, zaś istotą tego postępowania jest zawarcie układu, gdyż *de facto* w jego ramach można wyróżnić cztery postępowania układowe. Używanie obecnie określenia „restrukturyzacja” ma, zdaniem prof. A. Jakubeckiego, wyłącznie wymiar „marketingowy” z uwagi na dewaluację, charakterystycznego dla okresu międzywojennego, pojęcia „układ”. W podsumowaniu tej części swojej wypowiedzi Dyskutant stwierdził, że listę wierzytelności można postrzegać jako tytuł potwierdzający istnienie wierzytelności, choć nie jest ona wyrokiem. Wskazał również, że zarówno postępowanie upadłościowe, jak i postępowanie restrukturyzacyjne można określić jako „hybrydowe” z tego względu, że w ramach każdego z tych postępowań występuje wiele różnych postępowań. Odniósł się też do przykładu Szwajcarii, w której systemie prawnym przyjęto się utożsamiać upadłość ze ściąganiem należności. Prof. A. Jakubecki, w kontekście referatu dr. hab. A. Torbusa, prof. UŚ, wskazał, że w sytuacji, gdy dostrzega się analogię pomiędzy upadłością i egzekucją uniwersalną, należy zwrócić uwagę, iż upadłość zmierza jedynie do „egzekucji” świadczeń pieniężnych, ponieważ postępowaniu temu nie są znane mechanizmy odzyskiwania należności o innym charakterze.

*Ad vocem* wypowiedzi prof. A. Jakubeckiego w zakresie wyróżniania funkcji konkretyzacji norm w postępowaniu upadłościowym prelegent dr. hab. A. Torbus, prof. UŚ opowiedział się przeciwko wyróżnianiu tej funkcji w postępowaniu upadłościowym. Prelegent argumentował, że przenoszenie wzorca cywilnego postępowania rozpoznawczego i postępowania egzekucyjnego do postępowania upadłościowego nie oddaje jego istoty, gdyż w postępowaniu upadłościowym ustalenie, że wierzycielowi przysługuje roszczenie czy wierzytelność ma charakter wstępny, nie gwarantuje jednak zaspokojenia. Celem postępowania upadłościowego nie jest realizacja roszczenia. Chodzi bowiem przede wszystkim o częściowe zaspokojenie wierzytelności w związku z odpowiedzialnością dłużnika względem wierzyciela. Specyfikę mechanizmów postępowania upadłościowego oddaje m.in. możliwość uwzględnienia w liście wierzytelności roszczenia wierzyciela w związku z wyrokiem, uwzględniającym powództwo ze skargi pauliańskiej.

Z kolei SSN dr. hab. M. Romańska, prof. UJ opowiedziała się za zwróceniem uwagi w rozważaniach nad postępowaniem upadłościowym na aspekt publicznoprawny należności zgłaszanych w ramach tego postępowania. Również bowiem należności o charakterze publicznoprawnym są dochodzone w postępowaniu upadłościowym, brak jest natomiast odpowiedniej regulacji w kodeksie postępowania cywilnego w zakresie egzekucji należności niepieniężnych, z czym łączy się rzadkie wykorzystywanie tego rodzaju egzekucji w praktyce. SSN dr. hab. M. Romańska, prof. UJ przywołała w tym kontekście przykład przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji<sup>3</sup>, wskazując, że w przypadku egzekucji admi-

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 479 ze zm.).

nistracyjnej ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie przepisów dotyczących wykonania zastępczego (art. 127–135 przywołanej ustawy). Dyskutantka odniosła się także do uwag dotyczących postępowania egzekucyjnego, wskazując, że egzekucja powinna być postrzegana jako specyficzna instytucja, zmierzająca do wykonania zobowiązania. Na koniec podkreśliła, że granicą egzekucji jest tytuł wykonawczy i to on powinien wyznaczać jej ramy.

Prof. dr hab. A. Jakubecki, zabierając ponownie głos w dyskusji, odniósł się do zagadnienia zgłaszania w postępowaniu upadłościowym także należności publiczno-prawnych i postawił pytanie, czy w sytuacji traktowania postępowania upadłościowego jako rodzaju postępowania cywilnego zgłaszane w postępowaniu upadłościowym należności publicznoprawne stają się sprawami cywilnymi w znaczeniu formalnym. Nauka prawa nie wypowiada się bowiem w tej kwestii. Rozwijając ten wątek, prof. A. Jakubecki stanął na stanowisku, że na etapie wykonawczym postępowania cywilnego, do jakiego można zaliczyć postępowanie egzekucyjne, traci na aktualności korzystanie z pojęcia sprawy cywilnej. Natomiast pojęcie to będzie miało znaczenie w postępowaniu upadłościowym.

Nawiązując do poszukiwania powiązań pomiędzy postępowaniem upadłościowym a egzekucją uniwersalną czy singularną, następny uczestnik dyskusji, SSN Krzysztof Strzelczyk przypomniał, że poszczególne rodzaje egzekucji wymuszają określoną aktywność na dłużniku również w kontekście upadłości. Z tego powodu należy zwrócić także uwagę na dwa problemy praktyczne. Pierwszym z nich są trudności w odkodowaniu obowiązków dłużnika i jego reprezentantów oraz związanych z nimi sankcji ze względu na częstotliwość nowelizacji przepisów oraz stan powiązanych z nimi przepisów intertemporalnych. Z kolei drugi dotyczy statusu wynikających z kodeksu spółek handlowych<sup>4</sup> sankcji dla tych osób, które zaniechały zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. SSN K. Strzelczyk odnotował, że przepisy prawa upadłościowego<sup>5</sup> w obecnym brzmieniu przewidują odpowiedzialność cywilnoprawną takich osób, w zasadzie czyniąc zbędnym istnienie w tym zakresie przepisów kodeksu spółek handlowych.

Prof. A. Jakubecki, zgadzając się z zasadniczymi wnioskami przedmówcy SSN K. Strzelczyka, stwierdził, że art. 299 k.s.h. powinien zostać uchylony, gdyż nie sposób znaleźć przekonujących argumentów za istnieniem tak uregulowanej odpowiedzialności wyłącznie w kontekście spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Obowiązywać powinny zaś w tym zakresie wyłącznie przepisy prawa upadłościowego.

Nawiązanie w referacie dr. hab. A. Torbusa, prof. UŚ do skargi pauliańskiej także było przedmiotem dyskusji uczestników Zjazdu. Przywołana została uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 16 czerwca 2021 r. (III CZP 60/19, OSNC 2021, nr 10, poz. 62), w której stwierdzono m.in., że „osoba, na rzecz której ustanowiono zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości ujawniony w księdze wieczystej tytułem zabezpieczenia roszczenia określonego w art. 527 § 1 KC, jest uczestnikiem postępowania

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1467; dalej: k.s.h.).

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1520).

egzekucyjnego toczącego się co do tej nieruchomości, na wniosek wierzycieli osoby trzeciej, uprawnionym do zaskarżenia postanowienia o przybiciu naruszającego jego prawa (art. 997 KPC)”.

Sędzia sprawozdawca tej uchwały, SSN prof. dr hab. Paweł Grzegorzczak podkreślił, że Sąd Najwyższy odstąpił od dotychczasowego stanowiska, zgodnie z którym wierzyciel, który uzyskał pozytywny dla siebie wyrok w sprawie ze skargi pauliańskiej, wszczyna egzekucję przeciwko dłużnikowi (dysponując tytułem wykonawczym wydanym wyłącznie przeciwko dłużnikowi i wyrokiem prawnokształtującym wydanym w procesie ze skargi pauliańskiej), w ramach której organ egzekucyjny zajmuje rzecz, wchodzącą w skład majątku osoby trzeciej. Natomiast przywołana wyżej uchwała SN z dnia 16 czerwca 2021 r. stwierdza, że wierzyciel powinien dysponować tytułem wykonawczym przeciwko osobie, która ma znosić zasadniczy ciężar egzekucji, a zatem w tym przypadku przeciwko osobie trzeciej, a taka egzekucja powinna się toczyć według przepisów o egzekucji świadczeń pieniężnych. Dyskutant zwrócił przy tym uwagę, że w wyroku wydanym w sprawie ze skargi pauliańskiej sąd nie nakazuje osobie trzeciej znoszenia egzekucji, zaś przedmiotem egzekucji w tych sprawach nie jest powinność znoszenia, a świadczenie pieniężne. Zaznaczył też, że motywy przywołanej uchwały SN będą mieć znaczenie także dla postępowania upadłościowego oraz dla rozwoju teorii prawa postępowania cywilnego i dla praktyki.

Kontynuując wypowiedź, SSN prof. dr hab. P. Grzegorzczak postawił pytanie, na ile zgodne z etyką byłoby przyjęcie, że wierzyciel pauliański miałby się zaspokajać z majątku osoby trzeciej z pierwszeństwem przed jej wierzycielami, w szczególności rzeczowymi. Wierzyciele osoby trzeciej, przede wszystkim zaś wierzyciele rzeczowi, uzyskali bowiem zabezpieczenie na majątku osoby trzeciej. Natomiast zabezpieczenia takiego nie uzyskał wierzyciel dłużnika, dysponujący wyrokiem prawnokształtującym, który umożliwia mu jedynie zaspokojenie się z określonego składnika majątku osoby trzeciej. Należy przyjąć, że wierzyciel ten, mając na uwadze kolejność wskazaną w art. 1025 k.p.c., zaspokajany jest co najmniej po wierzycielach rzeczowych osoby trzeciej. *De lege lata* nie ma zatem podstaw, aby wierzycielowi pauliańskiemu przyznawać pierwszeństwo zaspokojenia przed innymi wierzycielami osoby trzeciej, w szczególności przed wierzycielami rzeczowymi. W ocenie SSN prof. P. Grzegorzczaka preferencyjne traktowanie wierzyciela pauliańskiego wymaga wprowadzenia w tym zakresie odpowiedniej regulacji prawnej, ponieważ obowiązujące przepisy nie umożliwiają wprost takiego jego traktowania. Dodatkowo SSN prof. P. Grzegorzczak wskazał, że w swoich badaniach prawnoporównawczych systemów prawnych nie spotkał się z bezwzględnym uprzywilejowaniem wierzyciela pauliańskiego względem wierzycieli osoby trzeciej. Dyskutant podkreślił, że zagadnienie konkurencyjności wierzyciela pauliańskiego i wierzycieli osoby trzeciej było aktualne także przed wydaniem przez SN uchwały z dnia 16 czerwca 2021 r., lecz nie łączono go z art. 1025 k.p.c. W praktyce konkurencyjność tę rozwiązywano z pominięciem art. 1025 k.p.c., odwołując się przykładowo do instytucji zbiegu postępowań egzekucyjnych, co *de facto* uprzywilejowywało wierzyciela pauliańskiego.

Głos w tej części dyskusji zabrał również dr hab. M. Walasik, prof. UAM, który, wychodząc od konstrukcji odpowiedzialności pauliańskiej, zwrócił uwagę, że jest ona ukształtowana jako system preferencji wierzycieli pauliańskich. Ponadto przypomniał art. 930 k.p.c., przewidujący bezskuteczność rozporządzenia nieruchomością po jej zajęciu w postępowaniu egzekucyjnym, co skutkuje tym, że instytucja skargi pauliańskiej i instytucja z art. 930 k.p.c. są konstrukcyjnie tożsame. Po zbyciu nieruchomości egzekucja z rzeczy toczy się bowiem przeciwko nabywcy nieruchomości (osobie trzeciej) i bez tytułu wykonawczego przeciwko tej osobie, zatem wydaje się, że ta sytuacja może stanowić pewien modelowy punkt odniesienia także dla sytuacji wierzyciela pauliańskiego. Obie instytucje cechują się bowiem podobnymi mechanizmami. W przypadku skargi pauliańskiej bezskuteczność następuje na podstawie orzeczenia sądu, zaś w art. 930 k.p.c. – z mocy prawa. Różnica sprowadza się zatem, co podkreślił dr hab. M. Walasik, prof. UAM, do źródła bezskuteczności.

Polemikę w odniesieniu do statusu art. 930 k.p.c. podjęła SSN dr hab. M. Romańska, prof. UJ, twierdząc, że norma ta nie może stanowić modelowego rozwiązania dla omawianej materii, gdyż – po pierwsze – art. 930 k.p.c. jest wyjątkiem od reguły, a nadto dotyczy sytuacji, gdy egzekucja jest już w toku, został wydany tytuł wykonawczy, a granice postępowania egzekucyjnego są jasne. Po drugie, istota konstrukcji skargi pauliańskiej, w której chodzić ma o ocenę, jakiej wartości dłużnik wyzbył się ze swojego majątku, nie ma przełożenia na konstrukcję art. 930 k.p.c., gdzie mowa jest wyłącznie o zbyciu nieruchomości. Ponadto należy podkreślić, że odpowiedzialność osoby trzeciej przy skardze pauliańskiej jest zawsze ograniczona, a gdy czynnością fraudacyjną jest przeniesienie prawa własności rzeczy, jest podobna do odpowiedzialności dłużnika rzeczowego. SSN dr hab. M. Romańska, prof. UJ stanęła na stanowisku, że zasadne może okazać się korzystanie z art. 930 k.p.c., gdy chodzi o czynności fraudacyjne, polegające na zbyciu rzeczy, nie zaś w tych przypadkach, gdy chodzi o przeniesienie na osobę trzecią jakiejś wartości. Dodatkowo Dyskutantka wskazała, że w przypadku czynności *in fraudem legis* występuje zarówno chroniona wiarytelność, jak i uszczerbek w majątku dłużnika, czego nie ma w sytuacji regulowanej w art. 930 k.p.c.

W drugim dniu obrad podczas dyskusji dr hab. P. Ryłski, prof. UW zauważył, że postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych ukształtowała głównie praktyka, a zatem reprezentatywna ocena użyteczności obowiązujących od niedawna rozwiązań prawnych wymaga czasu. Trudnością dokonania takiej analizy są częste nowelizacje i związana z nimi duża zmienność przepisów oraz ich stosowania. Dyskutant, odnosząc się do szczegółowych problemów obecnego stanu prawnego, opowiedział się przeciwko wyłączeniu powództwa wzajemnego w sprawach gospodarczych, wskazując, że brak dla takiego rozwiązania argumentów aksjologicznych, teoretycznych i celowościowych. Wyłączenie tego powództwa z dużym prawdopodobieństwem nie przyspieszy rozpoznawania spraw gospodarczych, natomiast obecność instytucji powództwa wzajemnego byłaby wskazana, gdyż wzajemne rozliczenia między przedsiębiorcami są charakterystyczne dla stosunków gospodarczych. Wątpliwości dotyczą też realnej treści i poziomu specjalizacji sądów w sprawach gospodarczych, ponieważ

różnorodność tych spraw jest bardzo duża, a aktualne brzmienie kodeksu postępowania cywilnego przyjęło szerokie rozumienie sprawy gospodarczej.

Kolejny uczestnik dyskusji, prof. dr hab. A. Jakubecki stanął na stanowisku, że postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych powinno zostać uchylone, co jednak nie oznacza, że wartościowe instytucje tego postępowania nie mogłyby zostać przeniesione do postępowania zwykłego. Nawet gdyby przyjąć, że sprawy gospodarcze wymagają pewnych odmiennych rozwiązań niż te, zawarte w postępowaniu zwykłym (choć prof. A. Jakubecki nie dostrzega dostatecznych argumentów za uznaniem szczególnej specyfiki tych spraw), nie oznacza to, że należy nadmiernie i nieco sztucznie korzystać z możliwości wprowadzania, odmiennych od modelowych, regulacji dla tej kategorii sporów.

Głos w dyskusji zabrał też prof. dr hab. J. Gołaczyński, nawiązując do sprawności postępowania cywilnego, która stanowiła główną przesłankę wprowadzenia nowego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, a która to wartość nie powinna, według Dyskutanta, uzyskiwać pierwszeństwa przed zasadami postępowania cywilnego. Na podobną relację prof. dr hab. J. Gołaczyński zwrócił uwagę w obszarze informatyzacji postępowania cywilnego. Powinna ona podporządkować się zasadom postępowania cywilnego, nie zaś prowadzić do uchylenia tych zasad.

Z kolei prof. dr hab. S. Cieślak opowiedział się za istnieniem postępowania odrębnego w sprawach małżeńskich oraz w sprawach między rodzicami a dziećmi, ponieważ przemawia za tym specyfika tych spraw. Zwrócił uwagę, że pewne rozwiązania prawne mogą zmierzać do łagodzenia konfliktów, inne zaś do ich nadmiernego zaostrzenia, co ustawodawca powinien uwzględnić, skupiając się na tych konstrukcjach procesowych i normach, których celem jest minimalizowanie natężenia sporu. Ponadto Dyskutant stanął na stanowisku, iż potrzebna jest specjalizacja sędziów w sądach pierwszej instancji rozpoznających sprawy gospodarcze, nie ma natomiast potrzeby utrzymywania postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych. Prof. S. Cieślak zgodził się z dr. hab. P. Rylskim, prof. UW, że żadne rozwiązania funkcjonujące w postępowaniach odrębnych nie mogą prowadzić do wypaczenia utrwalonych standardów postępowania cywilnego, począwszy od standardów doręczeń pism sądowych i procesowych.

Natomiast dr hab. Robert Kulski, prof. UŁ podkreślił korzyści z istnienia postępowania grupowego w polskim systemie prawnym, jednocześnie sygnalizując trudności związane z regulacją tego postępowania. Na te ostatnie składa się problem jednoczesnego zapewnienia kilku dóbr, w tym: dostępu do wymiaru sprawiedliwości, rzetelności i sprawiedliwości postępowania, dokładności oraz ekonomiki procesowej. Z tej przyczyny Dyskutant opowiedział się za uregulowaniem postępowania grupowego poza kodeksem postępowania cywilnego, uzasadniając jednocześnie, że postępowanie to powinno być traktowane jako postępowanie odrębne w procesie cywilnym, za czym przemawia fakt, że postępowanie to wszczynane jest poprzez wytoczenie powództwa, a także odmiennosc uregulowania w nim klasycznych pojęć procesowych (przykładowo: prawomocność orzeczenia). W konkluzji dr hab. R. Kulski, prof. UŁ zgłosił postulat rozpoczęcia dyskusji nad wprowadzeniem zmian w zakresie modelu członkostwa w grupie w postępowaniu grupowym. Obecnie istniejący model *opt-in* nie zapewnia



bowiem najwyższej skuteczności i warto byłoby dopuścić model *opt-out* chociażby w drobnych sprawach konsumenckich. Dyskutant za warte rozważenia uznał również rozszerzenie zakresu przedmiotowego postępowania grupowego, np. poprzez wprowadzenie otwartego modelu *opt-in*. Nadto celowe byłoby rozważenie zwiększenia kompetencji sądu w zakresie decydowania o kierunkach postępowania grupowego, wraz z wprowadzeniem sędziowskiego zarządzania tym postępowaniem (przykładowo: umożliwienie sądowi podziału grupy na podgrupy) oraz z nałożeniem na sąd obowiązku kierowania stron do ugodowych form rozwiązania sporu.

Prof. dr hab. A. Jakubecki, także nawiązując do referatu dr hab. A. Laskowskiej-Hulisz, prof. UMK, poparł stanowisko Prelegentki, że nie w każdej sprawie w postępowaniu grupowym konieczny jest skład trzech sędziów zawodowych. Zwrócił również uwagę na otwartą i dyskusyjną kwestię, czy można postępowanie grupowe zakwalifikować jako jedno z postępowań odrębnych w procesie. Dyskutant przypomniał, że brak jest w kodeksie postępowania cywilnego lub w innym akcie prawnym definicji postępowania odrębnego. Zagadnienie to ma charakter klasyfikacyjny. Prof. A. Jakubecki stanął na stanowisku, że postępowanie grupowe jest pozakodeksowym postępowaniem odrębnym, jednocześnie stawiając pytanie otwarte, jakie kryteria musi spełniać dana regulacja, aby uznać ją za postępowanie odrębne.

Rozwijając zagadnienie kryteriów oceny odrębności postępowania grupowego, SSN prof. dr hab. P. Grzegorzczak postulował rozróżnianie odrębności w znaczeniu normatywnym i w znaczeniu opisowym. Podkreślił, jak istotna staje się odpowiedź na pytanie o czynniki decydujące, że dane postępowanie jest szczególne, inne, odrębne. W przypadku postępowania grupowego opowiedział się za uznaniem go za postępowanie odrębne w znaczeniu opisowym, natomiast nie jest nim ono w znaczeniu normatywnym. Z tej perspektywy Dyskutant postawił otwarte pytanie, czy wszystkie normatywne postępowania odrębne są takimi postępowaniami także w znaczeniu opisowym. SSN prof. P. Grzegorzczak nawiązał również do obecnie obowiązującego modelu *opt-in* postępowania grupowego, odnotowując, że nie jest on skuteczny w sprawach o niskiej wartości przedmiotu sporu i z tego względu należałoby rozważyć zmianę w tym zakresie, tym bardziej że w państwach europejskich z powodzeniem obowiązują modele mieszane postępowania grupowego.

Odnosząc się z kolei do tytułu aktu prawnego, regulującego postępowanie grupowe<sup>6</sup>, SSN prof. P. Grzegorzczak wskazał, że w praktyce postępowanie to wykorzystywane jest głównie do ustalenia prawa lub stosunku prawnego, nie zaś do dochodzenia roszczeń. W związku z tym Dyskutant sformułował postulat *de lege ferenda* uzupełnienia postępowania grupowego o drugi filar, tj. postępowanie pilotażowe lub modelowe, czyli takie, które mogłoby ułatwić sądom pracę w tych sprawach, których jest bardzo dużo i mają charakter „seryjny”, a obecnie obowiązujące przepisy postępowania grupowego są w ich przypadku całkowicie nieskuteczne (przykładowo: sprawy frankowe lub sprawy dotyczące obszarów ograniczonego użytkowania wokół lotnisk).

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 446).

Tego rodzaju postępowanie miałoby na celu wyjaśnienie pewnych kwestii prawnych na poziomie sądu apelacyjnego bądź sądu okręgowego (z możliwością kontroli przez Sąd Najwyższy), a uzyskane rozstrzygnięcie stanowiłoby podstawę ustalania istnienia stosunków prawnych lub podstawę dochodzenia roszczeń w innych sprawach, o analogicznej istocie sporu. Na koniec SSN prof. P. Grzegorzczuk odniósł się do uwag Prelegentki dr hab. A. Laskowskiej-Hulisz, prof. UMK w zakresie zmiany zasad określania reprezentanta grupy, obrazując praktyczne problemy przykładem stosowania przepisów w sytuacji śmierci dotychczasowego reprezentanta grupy w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Kontynuując wątek perspektywy rozwoju postępowania grupowego, dr hab. P. Ryłski, prof. UW stwierdził, że ze względu na istotne trudności w faktycznym dochodzeniu roszczeń w tym postępowaniu zasadne jest formułowanie w ramach tego postępowania niemalże wyłącznie powództw o ustalenie. Warte rozważenia jest przeniesienie przepisów o postępowaniu grupowym do kodeksu postępowania cywilnego, ponieważ najsilniejszym argumentem, uzasadniającym regulację tego postępowania w ustawie szczególnej są obecnie przepisy dotyczące postępowania egzekucyjnego w tego rodzaju sprawach. W sytuacji przyjęcia, że w ramach tego postępowania zgłaszane są wyłącznie powództwa o ustalenie, regulacja fazy wykonawczej straciłaby na aktualności, co otworzy możliwość włączenia przepisów o postępowaniu grupowym do kodeksu postępowania cywilnego w ramach postępowań odrębnych. Wówczas, czyniąc swoją uwagę postulatem *de lege ferenda* – jak stwierdził dr hab. P. Ryłski, prof. UW – nie byłoby potrzeby tworzenia postępowania pilotażowego czy modelowego, o którym wspominał SSN prof. P. Grzegorzczuk, gdyż zagadnienia o bardziej uniwersalnym charakterze mogłyby być rozstrzygane w ramach postępowania grupowego.

Odnosząc się do wypowiedzi uczestników Zjazdu na temat postępowania grupowego, dr hab. A. Laskowska-Hulisz, prof. UMK doprecyzowała, że w pisemnej wersji swojego referatu również sformułowała postulat *de lege ferenda*, aby postępowanie grupowe traktować jako postępowanie o ustalenie roszczeń. Opowiedziała się też za modelem mieszanym postępowania grupowego (*opt-in* oraz *opt-out*). Prelegentka z rezerwą odniosła się natomiast do koncepcji tworzenia innych postępowań w ramach postępowania grupowego, jednocześnie podkreślając, że w świetle dotychczasowych doświadczeń praktyki tego postępowania konieczne jawi się ukierunkowanie postępowania grupowego na postępowanie o ustalenie pewnych kwestii wspólnych dla wszystkich członków grupy. W ocenie dr hab. A. Laskowskiej-Hulisz, prof. UMK nie ma także potrzeby wprowadzania dodatkowych obowiązków dla sądu w zakresie kierowania stron do ugodowych rozstrzygnięć sporu z uwagi na istnienie odesłania do kodeksu postępowania cywilnego. W kontekście regulacji zmiany reprezentanta grupy w sytuacji jego śmierci na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym Dyskutantka uznała, że ewentualne nowelizacje obecnych przepisów powinny zmierzać w kierunku zawieszenia postępowania.

W dalszej części dyskusji SSN Henryk Pietrkowski zwrócił uwagę na wpływ na przewlekłość postępowania cywilnego również takich czynników, jak zbyt duża liczba i nadmierna szczegółowość przepisów kodeksu postępowania cywilnego, ich

dwuznaczność oraz powtarzalność ich treści. Opowiedział się za powrotem ustawodawcy do modelu jednolitego postępowania cywilnego z ograniczonymi do minimum wyjątkami. Ponadto wysunął postulat, zgodnie z którym rozwiązaniem wielu bieżących problemów w sądownictwie mogłoby się okazać wprowadzenie wąskich specjalizacji dla sędziów w zakresie rozstrzyganych spraw.

Nawiązując do wypowiedzi SSN H. Pietrzkowskiego, znaczenie prawidłowej legislacji dla teorii i praktyki prawa podkreślił prof. dr hab. A. Jakubecki. Wadliwa legislacja, skutkująca piramidą przepisów, utrudnia spełnianie przez prawo procesowe jego zasadniczej roli i wzmaga brak zaufania do sędziego.

Do idei przeniesienia niektórych zagadnień z zakresu procesowego postępowania w sprawach małżeńskich i w sprawach między rodzicami a dziećmi do postępowania nieprocesowego polemicznie odniósł się prof. dr hab. Kazimierz Lubiński. Krytycznie ocenił możliwość przyjęcia generalnego założenia, że tego rodzaju sprawy powinny być regulowane w drugim trybie postępowania cywilnego. Dyskutant zauważył, że stosunki prawne, przekazane do tych procesowych postępowań odrębnych, mają charakter dwustronnie zindywidualizowany. Prof. dr hab. K. Lubiński podał w wątpliwość ewentualną zmianę usytuowania tych postępowań w strukturze postępowania cywilnego ze względu na badania prawnoporównawcze dotyczące niemieckiego systemu prawnego. Zauważył, że w Niemczech obowiązuje ustawa szczególna, normująca kompleksowo postępowanie w sprawach rodzinnych i postępowanie nieprocesowe, co stanowi istotną różnicę w odniesieniu do polskiego systemu prawnego. Przy rozstrzyganiu kwestii przydziału spraw do poszczególnych trybów postępowania, w ocenie prof. K. Lubińskiego, ustawodawca powinien – po pierwsze – kierować się kryterium konieczności, które sprowadza się do uznania, że tam, gdzie nie ma sporu o prawo, a istnieje konieczność wydania określonej treści orzeczenia w sprawie cywilnej, prawodawca powinien przekazać sprawę do postępowania nieprocesowego. Po drugie, ustawodawca powinien mieć również na uwadze kryterium celowości.

Prof. K. Lubiński poparł również podnoszenie w dyskursie naukowym zagadnień związanych z dążeniem do jednolitości postępowania cywilnego, podkreślając, że nie można zapominać o istnieniu pewnego rodzaju odrębności w tym postępowaniu tam, gdzie jest to konieczne. Tworzenie nowych postępowań w ramach postępowania nieprocesowego zapewne doprowadzi do powstania kolejnego pytania, tym razem o odrębną od kodeksu postępowania cywilnego regulację postępowania nieprocesowego na wzór ustawy obowiązującej w dwudziestoleciu międzywojennym lub konieczność skorzystania z pomysłu na ukształtowanie tych postępowań w ramach ustawy szczególnej.

W podsumowaniu dwudniowych obrad Zjazdu prof. dr hab. A. Jakubecki uwypuklił rolę działań na rzecz jednolitości postępowania cywilnego, które to dążenia nie mogą jednak mieć charakteru absolutnego, gdyż – jak dowodzą wyniki badań prawnoporównawczych oraz krajowa praktyka – niekoniecznie model jednego postępowania cywilnego jest modelem optymalnym. Konieczne jest zatem utrzymywanie w systemie postępowania cywilnego pewnego rodzaju odrębności, równocześnie istotne pozostaje zachowanie umiaru co do ich liczebności. Wprowadzanie uregulowań

szczególnych względem modelowego postępowania cywilnego powinno spełniać warunek realizacji pewnego minimum standardów dla tego typu rozwiązań (przykładowo: wyjątkowość regulacji, istnienie istotnych odrębności). Nie wszystkie odrębności muszą również przybrać postać norm prawnych, niektóre mogą funkcjonować jedynie w formie wykształconej w praktyce.

Na zakończenie Zjazdu jego uczestnicy podjęli kierunkową uchwałę dotyczącą modelu kodeksu postępowania cywilnego w kontekście struktury postępowania cywilnego.